

1518 S

TEKI PUBLICZNEJ M. ST. WARSZAWY

NR. 7

# W bibliotece dla dzieci

PORADNIK METODYCZNY

W A R S Z A W A 1 9 6 5



.. W BIBLIOTECE DLA DZIECI

*Wydane z okazji 40 rocznicy otwarcia (z inicjatywy Związku Bibliotekarzy Polskich) czytelnictwa dla dzieci przy Bibliotece Publicznej w Warszawie*





PRACE BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M. ST. WARSZAWY NR 7

# W BIBLIOTECE DLA DZIECI

PORADNIK METODYCZNY

Praca zbiorowa  
pod redakcją  
Izabelii Nieczowej



WARSZAWA 1965

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

**Projekt okładki  
karty tytułowej i kart działowych  
EWA FRYSZTAK-WITOWSKA**

**STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH**  
Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7

---

Wyd. I. Nakład 4000+250 egz. Ark. druk. 23,5. Ark. wyd. 25,82. Pap. druk. sat. 70 g V kl. 70×100 cm/16. Oddano do składania w sierpniu 1964 r. Druk ukończono w lipcu 1965 r. Zam. 5641/64 F-26. Cena zł 35

---

**DRUKARNIA ZWIĄZKOWA — KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKĄ 13**



## SPIS TREŚCI

Wstęp . . . . .	9
Z dziejów bibliotek dla dzieci w Warszawie. Opracowała <i>Halina Łopińska</i> . . . . .	11
Z dziejów bibliotek dla dzieci w Warszawie (s. 11). Sieć Bibliotek dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy (s. 15). Bibliografia (s. 16).	

### Część I

NASZ WARSZTAT PRACY . . . . .	19
Rozdział I: Struktura organizacyjna biblioteki dla dzieci. Opracowała <i>Halina Łopińska</i> . . . . .	21
1. Czytelnictwo dzieci w sieci bibliotek powszechnych (s. 21). 2. Czytelnia (s. 21). 3. Wypożyczalnia (s. 23). 4. Obsada personalna (s. 24). Bibliografia (s. 25).	
Rozdział II: Lokalizacja, lokal i urządzenie biblioteki dla dzieci. Opracowała <i>Halina Łopińska</i> . . . . .	26
1. Lokalizacja (s. 26). 2. Lokal biblioteki dla dzieci (s. 27). 3. Urządzenie biblioteki dla dzieci (s. 29). Bibliografia (s. 31).	
Rozdział III: Księgozbiór. Opracowała <i>Ewa Rawiczowa</i> . . . . .	32
1. Zakup księgozbioru (s. 32). 2. Struktura księgozbioru czyteln i wypożyczalni (s. 33). 3. Podział i ustawienie księgozbioru (s. 35). 4. Opracowanie księgozbioru (s. 38). Opieka nad księgozbiorem (s. 39). Bibliografia (s. 40).	
Rozdział IV: Pomoce biblioteczne. Opracowała <i>Izabella Nieczowa</i> . . . . .	42
1. Katalogi (s. 42). 2. Katalożki zagadnieniowe (s. 43). 3. Kartoteki zagadnieniowe (s. 43). 4. Teczki wycinków (s. 45). 5. Pomoce własne do form pracy (s. 46). 6. Inne pomoce biblioteczne — aparaty i przyrządy uatrakcyjniające pracę (s. 48). Bibliografia (s. 50).	

### Część II

BIBLIOTEKARZ — ORGANIZATOR CZYTELNICTWA I PEDAGOG . . . . .	53
Rozdział I: Czego się wymaga od bibliotekarza dziecięcego. Opracowała <i>Halina Łopińska</i> . . . . .	55
Czego się wymaga od bibliotekarza dziecięcego (s. 55). Bibliografia (s. 57).	
Rozdział II: Organizacja szkolenia bibliotekarzy dziecięcych. Opracowała <i>Halina Łopińska</i> . . . . .	58
1. Pożądane wykształcenie bibliotekarza dziecięcego (s. 58). 2. Szkolenie nowego pracownika biblioteki dla dzieci (s. 58). 3. Stałe dokształcanie pracowników (s. 61). Bibliografia (s. 62).	
Rozdział III: Samokształcenie bibliotekarza dziecięcego. Opracowała <i>Danuta Poteciowa</i> . . . . .	63

1. Potrzeba samokształcenia (s. 63). 2. Uzupełnianie wiedzy bibliotekarskiej (s. 65).  
3. Uzupełnianie wiedzy pedagogicznej (s. 66). 4. Poznawanie książek (s. 66). 5. Uzupełnianie ogólnej wiedzy o świecie (s. 68). 6. Organizowanie czasu samokształcenia (s. 69). Bibliografia (s. 71).

## C z ę ś ć III

JAK PRACUJEMY Z CZYTELNIKAMI . . . . .	73
Rozdział I: Codzienne obowiązki bibliotekarza. Opracowała <i>Halina Łopińska</i> . . . . .	75
1. Przed otwarciem biblioteki dla czytelników (s. 75). 2. Praca z czytelnikami (s. 76). 3. Po zamknięciu biblioteki (s. 80). 4. Okresowe „prace wewnętrzne” (s. 82). Bibliografia (s. 83).	
Rozdział II: Praca z czytelnikiem indywidualnym. Opracowała <i>Stawa Łabanowska</i> . . . . .	84
1. Nowy czytelnik w bibliotece dziecięcej (s. 84). 2. Poznawanie czytelnika (s. 85). 3. Pomoc w wyborze książki (s. 87). 4. Kierowanie czytelnictwem (s. 88). 5. Rozmowa przy zwrocie książki (s. 90). 6. Praca informacyjno-bibliograficzna (s. 90). 7. Przygotowanie przejścia czytelnika do biblioteki dla dorosłych (s. 91). 8. Praca z dziećmi trudnymi (s. 92). 9. Uaktywnienie czytelników (s. 93). Bibliografia (s. 94).	84
Rozdział III: Aktyw biblioteczny. Opracowała <i>Wiesława Makowska</i> . . . . .	95
1. Aktyw biblioteczny zorganizowany (s. 95). 2. Różne przejawy aktywności dzieci (s. 107). 3. Kółka zainteresowań (s. 108). Bibliografia (s. 111).	
Rozdział IV: Formy i metody pracy z czytelnikami. Wprowadzenie. Opracowała <i>Izabella Nieczowa</i> . . . . .	113
1. Czytelnie dziecięce jako teren stosowania różnorodnych form pracy z czytelnikami (s. 113). 2. Cel stosowania różnych form i metod pracy w bibliotece (s. 113). 3. Rodzaje bibliotecznych form pracy (s. 116). 4. Wybór form pracy (s. 116). Bibliografia (s. 117).	
Rozdział V: Przegląd form i metod pracy z czytelnikami . . . . .	119
1. Przystosowanie czytelnicze. Opracowała <i>Stawa Łabanowska</i> . . . . .	119
a. Cele i formy przystosowania czytelniczego dzieci (s. 119). b. Przystosowanie wewnątrzbiblioteczne (s. 121). c. Przystosowanie czytelnicze dla grup (klas) dzieci szkolnych (s. 122). Bibliografia (s. 154).	
2. Opowiadanie. Opracowały <i>Izabella Nieczowa</i> (s. 155—161) i <i>Stawa Łabanowska</i> (s. 161—167) . . . . .	155
a. Dlaczego opowiadamy baśnie w bibliotece? (s. 155). b. Organizacja opowiadań w bibliotece; przygotowania (s. 156). c. Jak się opowiada? (s. 157). d. Reakcja słuchaczy (s. 159). e. Baśnie z atrakcjami (s. 159). f. Tematyka opowiadań (s. 161). g. Kalendarzyk opowiadań (s. 163). h. Dokumentacja opowiadań (s. 166). Bibliografia (s. 167).	
3. Głośne czytanie. Opracowały <i>Maria Jaroszowa</i> (s. 168—173) i <i>Wiesława Makowska</i> (s. 174—179) . . . . .	168
a. Cele i korzyści osiągnane dzięki głośnym czytaniom w bibliotece (s. 168). b. Głośne czytania dla dzieci młodszych (s. 168). c. Głośne czytania dla dzieci starszych (s. 171). d. Wybór tekstów do głośnego czytania (s. 174). Bibliografia (s. 179).	
4. Pogadanki i odczyty. Opracowała <i>Wiesława Makowska</i> . . . . .	179
a. Zastosowanie pogadanek i odczytów w pracy biblioteki dziecięcej (s. 179). b. Przygotowanie i przeprowadzenie pogadanek i odczytów (s. 180). Tematyka pogadanek i odczytów (s. 182). Bibliografia (s. 186).	
5. Dyskusje. Opracowała <i>Wiesława Makowska</i> . . . . .	187
a. Dlaczego organizujemy dyskusje? (s. 187). b. Tematyka dyskusji (s. 187). c. Przygotowania do dyskusji (s. 188). d. Przeprowadzenie dyskusji (s. 189). Bibliografia (s. 192).	

6. Imprezy Biblioteczne. Opracowała <i>Wiesława Makowska</i> . . . . .	193
a. Godzinki literackie (s. 194). b. Spotkania z autorami (s. 196). c. Przedstawienia (s. 199). d. Turnieje (s. 202). e. Zgaduj-zgadule (s. 204). f. Różne imprezy „składane” (s. 207). g. Imprezy międzybiblioteczne (s. 208). Bibliografia (s. 211).	
7. Konkursy. Opracowały <i>Izabella Nieczowa</i> (s. 212—236) i <i>Sława Łabanowska</i> (s. 236—248) . . . . .	212
a. Kiedy i jakie organizujemy konkursy? (s. 212). b. Konkursy sprawdzające (s. 215). c. Konkursy „bibliograficzne” (s. 230). d. Konkursy uczące postępowania się książkami popularnonaukowymi (s. 232). e. Konkursy błyskawiczne (s. 236). Bibliografia (s. 248).	
8. Gry i zabawy literackie. Opracowała <i>Danuta Połeciowa</i> . . . . .	249
a. Ćwiczenia spostrzegawczości (s. 251). b. „Pięciominutówki” (s. 251). c. Zgadrywanki (s. 252). d. Gry towarzyskie (s. 253). e. Gry i zabawy ruchowe (s. 254). f. Stołkowe gry literackie (s. 255). Bibliografia (s. 256).	
9. Wystawki. Opracowała <i>Sława Łabanowska</i> . . . . .	257
a. Rodzaje wystawek (s. 257). b. Planowanie wystawek (s. 264). c. Przygotowanie wystawki (s. 266). d. Dokumentacja wystawek (s. 268). Bibliografia (s. 271).	
10. Plakaty. Opracowała <i>Izabella Nieczowa</i> . . . . .	271
a. Warunki skuteczności plakatów (s. 271). b. Rodzaje plakatów (s. 274). c. Wykonanie plakatu (s. 278). Bibliografia (s. 282).	
11. Albumy biblioteczne. Opracowała <i>Izabella Nieczowa</i> . . . . .	282
a. Rola albumów w bibliotece dziecięcej (s. 282). b. Albumy dla młodszych dzieci (s. 283). c. Albumy dla starszych dzieci (s. 284). d. Kiedy powstaje album (s. 284).. e. Kto i z czego wykonuje album (s. 285). f. Wykonanie albumu (s. 286). g. Rodzaje i tematy albumów (s. 286). Bibliografia (s. 289).	
12. Katalożki. Opracowała <i>Izabella Nieczowa</i> . . . . .	290
a. Rola katalożków zagadnieniowych w bibliotece (s. 290). b. Rodzaje katalożków (s. 290). c. Robimy nowy katalożek (s. 292). d. Ilustrowanie katalożków (s. 294). e. Adnotacje w katalożkach (s. 295). f. Katalożki w służbie czytelnika (s. 296). Bibliografia (s. 297).	
13. Kalendarz historyczny aktualności. Opracowała <i>Sława Łabanowska</i> . . . . .	297
a. Jak sporządzamy kalendarz historyczny aktualności (s. 297). b. Przykładowy kalendarz historyczny (s. 299). Bibliografia (s. 302).	

C

## C z ę ś ć IV

Z OŁÓWKIEM W RĘKU . . . . .	303
Rozdział I: Planowanie pracy pedagogicznej. Opracowała <i>Halina Łopińska</i> . . . . .	305
1. Plan roczny (s. 305). 2. Plan kwartalny (s. 306). Bibliografia (s. 312). Przykładowe plany kwartalne (s. 313).	
Rozdział II: Sprawozdawczość. Opracowała <i>Halina Łopińska</i> . . . . .	322
1. Cele i podstawy sprawozdawczości bibliotecznej (s. 322). 2. Sprawozdawczość miesięczna (s. 323). 3. Sprawozdawczość kwartalna (s. 327). 4. Sprawozdawczość roczna (s. 327). Bibliografia (s. 329).	
Rozdział III: Dokumentacja form pracy i inne notatki bibliotekarza. Opracowała <i>Izabella Nieczowa</i> . . . . .	330



## Część V

WSPÓLNYM WYSIŁKIEM DO WSPÓLNEGO CELU . . . . .	333
WPROWADZENIE. Opracowała <i>Stawa Łabanowska</i> . . . . .	335
Rozdział I: Współpraca z rodzicami czytelników. Opracowała <i>Wiesława Makowska</i>	336
Rozdział II: Współpraca ze szkołami. Opracowała <i>Stawa Łabanowska</i> . . . . .	341
1. Przygotowanie do współpracy ze szkołami (s. 341). 2. Formy współpracy ze szkołą (s. 343). Bibliografia (s. 344).	
Rozdział III: Współpraca z instytucjami i organizacjami. Opracowała <i>Stawa Łabanowska</i> . . . . .	350
1. Współpraca z Radami Narodowymi (s. 350). 2. Współpraca z poradniami społeczno-wychowawczymi (s. 350). 3. Współpraca z komitetami blokowymi (s. 352). 4. Współpraca z organizacją harcerską (s. 352). Bibliografia (s. 353).	

## SPIS ILUSTRACJI

(Fotografie wykonała *Józefa Schiff*)

Sieć Bibliotek dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy . . . . .	15
W czytelní . . . . .	22
W wypożyczalni . . . . .	23
Plan Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży Nr XIX w Warszawie, przy ul. Litewskiej 11/13 . . . . .	28
Małe aktywistki — opiekunki akwarium w czytelní . . . . .	96
Fragment kącika zespołu kukielkarskiego przy czytelní . . . . .	110
Lekcja biblioteczna . . . . .	143
Jedna z plansz z kompletu demonstrowanego podczas lekcji „Dzieje książki” . . . . .	150
Konkurs sprawdzający znajomość książki i propagujący jej założenia wychowawcze . . . . .	217
Konkurs-krzyżówka ucząca posługiwania się książkami popularnonaukowymi	233
Wystawa książek z plakatem . . . . .	260
Plakat propagujący godzinki opowiadań baśni. Elementy z glansowanego papieru, upięte na macie ze słomy . . . . .	278
Karta tytułowa i jedna ze stron z albumu „Las” . . . . .	288

Na tablicach:

Zespół kukielkarski przy pracy
Fragment sali czytelnianej
Lekcja biblioteczna
Opowiadanie baśni
Konkurs-krzyżówka propagująca książki wyłożone na wystawce
Konkursy historyczne
Loteryjka literacka — kilka kart z kompletu
Piotruś literacki — kilka kart z kompletu
Wystawa „Zołnierz polski na frontach II wojny światowej”, połączona z konkursem
Fragment wystawy zorganizowanej w Dniach Oświaty, Książki i Prasy, na temat dziejów książki
Wystawka poświęcona Warszawie
Tablica ogłoszeń w bibliotece
Kilka stron z albumu bibliotecznego „Las”
Kartki z katalogu „Baśnie”
Kalendarz historyczny aktualności

## WSTĘP

Stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych wszystkich ludzi pracy w Polsce jest, jak wiadomo, konieczne jeśli chcemy by kraj nasz coraz prędzej się rozwijał, by coraz pełniej zaspokajał potrzeby swych obywateli. Prócz akcji oświatowo-szkoleniowych, podejmowanych przez powołane do tego instytucje i organizacje, ogromną rolę w dziedzinie krzewienia wiedzy fachowej spełniają drukowane poradniki i podręczniki fachowe. Wydaje się ich sporo, dla ludzi najrozmaitszych zawodów, bibliotekarze dziecięcy są jednak pod tym względem pokrzywdzeni; nie ma dla nich ani jednego poradnika, jeśli nie liczyć publikacji B. Groniowskiej i M. Gutry „Organizacja i metody pracy bibliotek dziecięcych” wydanej jako skrypt POKKB (gdyż dostępna jest tylko dla uczestników kursu) oraz paru dawno już wyczerpanych broszur, bardzo zresztą lakonicznych. Nikogo nie trzeba chyba przekonywać o ogromnej potrzebie poradnika dla bibliotekarzy pracujących w bibliotekach dla dzieci, przed którymi stoi ważne i trudne zadanie — praca wychowawczo-oświatowa, kierowanie czytelnictwem dzieci i młodzieży.

Na potrzebę takiego poradnika wskazuje też fakt dość dużej płynności kadr bibliotekarskich i związanej z tym konieczności indywidualnego, prędkiego doszkalańia nowych pracowników w toku pracy.

Książka, którą oddajemy do rąk czytelników, ma wypełnić, w pewnym stopniu, tę lukę. Pierwsza część tytułu — W BIBLIOTECE DLA DZIECI — określa w ogólnych zarysach tematykę książki: z licznych problemów czytelnictwa i bibliotekarstwa dziecięcego wybrano problem czytelnictwa zorganizowanego w ramach biblioteki dla dzieci. Druga część tytułu — PORADNIK METODYCZNY — precyzuje bliżej zawartość książki, wyjaśniając że nie jest to podręcznik, podający obowiązujące przepisy dla bibliotek dziecięcych różnych typów, lecz poradnik opracowany na podstawie doświadczeń grupy konkretnych bibliotek. Doświadczenia te zdobyto w toku kilkudziesięcioletniej pracy warszawskich bibliotek dla dzieci.

Poradnik niniejszy służyć ma głównie bibliotekarzom pracującym w bibliotekach dla dzieci. Innym osobom, zainteresowanym sprawami czytelnictwa dziecięcego, może służyć również, w różnym jednak stopniu, co uzależnione jest zarówno od funkcji jakie pełnia, jak i od lokalnych warunków pracy.

Materiał zawarty w poradniku składa się z kilku części. Niektóre z nich opracowane są krócej, inne obszerniej. Podyktowane to zostało troską o użyteczność książki. I tak np. rozdziały mówiące o lokalizacji i lokalu biblioteki, o szkoleniu bibliotekarzy czy o sprawozdawczości bibliotecznej opracowano zwięźle, gdyż zasięg ich oddziaływania jest mniejszy. Mogą być one w pełni wykorzystane tylko przez niewielki krąg osób organizujących bibliotekarstwo dziecięce oraz przez bibliotekarzy zatrudnionych w bibliotekach dziecięcych wielkomiejskich,

o warunkach pracy podobnych jak w bibliotekach warszawskich. Dla innych bibliotekarzy rozdziały te będą miały jedynie wartość informacji, materiału do porównań, nie zaś wartość praktyczną.

Najwięcej miejsca poświęcono w poradniku na omówienie różnych form i metod pracy z czytelnikami wychodząc z założenia, że będzie to materiał najbardziej użyteczny dla bibliotekarzy pracujących z dziećmi w bibliotekach wszelkich typów, od bibliotek dziecięcych wielkomiejskich, poprzez biblioteki dziecięce w małych miastach, aż do bibliotek gromadzkich obsługujących również czytelnika dziecięcego. Zamieszczono liczne, konkretne przykłady różnych form pracy, na których może się wzorować bibliotekarz, nie mający jeszcze własnych bogatych doświadczeń i pomysłów, i to zarówno przykłady form trudniejszych do przeprowadzenia jak i prostszych, możliwych do zrealizowania w każdych warunkach. Natomiast wcale nie uwzględniono form pracy specyficznych dla bibliotek szkolnych (autorki nie czują się powołane do zabierania głosu w tej dziedzinie), wiele jednak form pracy omówionych w poradniku można stosować z powodzeniem zarówno w bibliotekach dziecięcych powszechnych jak i szkolnych.

Bibliografia, podana na końcu każdego rozdziału, nie rości sobie pretensji do wyczerpania zagadnienia. Ogranicza się do bardziej dostępnych książek i do artykułów z nowszych roczników miesięcznika „Poradnik Bibliotekarza” i innych czasopism. Zamieszczona jest głównie w celu wskazania źródeł poszerzających wiadomości fachowe, zwłaszcza z dziedzin, które w poradniku nie zostały omówione szczegółowo. Prócz artykułów mówiących o wyposażeniu i pracy warszawskich bibliotek dziecięcych, w bibliografii znalazły się też niektóre artykuły o analogicznej pracy innych bibliotek powszechnych, a nawet bibliotek domów kultury czy bibliotek szkolnych. Pominięto natomiast zupełnie artykuły opisujące biblioteczne formy pracy specyficzne dla domów kultury i szkół, których nie obejmuje tematyka niniejszej książki. Niektóre z artykułów nie wiążą się bezpośrednio z bibliotekarstwem dziecięcym. Zamieszczono je w bibliografii w tych wypadkach, gdy zawierają jakieś cenne pomysły (które bibliotekarz dziecięcy może sam zaadaptować do swych potrzeb), albo gdy mówią o sprawach, które jednakowo układają się w bibliotekach dla dorosłych i dla dzieci (np. sprawy związane z ewidencją księgozbioru).

W bibliografii znalazły się też pewne pozycje na pozór luźno związane z tematem danego rozdziału. I tak np. po rozdziale mówiącym o historii bibliotek dziecięcych warszawskich, w bibliografii spotykamy wśród innych, także artykuły na temat bibliotekarstwa dziecięcego zagranicą. Jest to materiał porównawczy.

Zespół autorski pragnie w tym miejscu serdecznie podziękować wszystkim, którzy w toku naszej pracy pomagali nam swą radą i doświadczeniem.



## Z DZIEJÓW BIBLIOTEK DLA DZIECI W WARSZAWIE

Opracowała *Halina Łopińska*

Ogromna rola, jaką odgrywa dziś książka w kształtowaniu kultury, wynika z jej powszechności i wielorakich funkcji. Książka daje wiedzę, budząc i zaspokajając zainteresowania. Książka pomaga kształtować światopogląd i osobowość. Książka porusza serca i umysły, emocjonuje i darzy przeżyciem estetycznym.

Znaczenie książki, jako niezastąpionego źródła wiedzy i wartości wychowawczych, doceniano już przed wiekami, ale pełne jego wykorzystanie nie było możliwe bez szerokiego upowszechnienia książki. Problemu tego nie dałoby się rozwiązać nawet w dobie rozkwitu techniki wydawniczej i obniżenia ceny książek, bez zorganizowanych form udostępniania, bez bibliotek.

Szybkemu rozwojowi wszystkich dziedzin wiedzy ludzkiej towarzyszy wydawanie ogromnej liczby publikacji, których nie może już dziś objąć żaden księgozbiór prywatny. Trzeba więc umożliwić czytelnikowi dostęp do tych bogactw poprzez gromadzenie i opracowywanie księgozbioru bibliotecznego, trzeba mu też dopomóc w wyborze książki najwłaściwszej dla jego aktualnych potrzeb. Kierowanie czytelnictwem ku pożytkowi i zadowoleniu czytelnika to wdzięczne zadanie bibliotekarza. Tylko bibliotekarz przygotowany do swego zawodu, dysponujący odpowiednim aparatem pomocy bibliotecznych — może temu zadaniu podołać.

Książka może i powinna towarzyszyć człowiekowi przez całe życie, od najmłodszych lat. Przymierze z książką, zawarte w dzieciństwie, to przymierze zawarte w najstosowniejszym momencie. Właśnie wtedy wpływ książki jest najsilniejszy i najbardziej potrzebny.

Pierwsze biblioteki dla dzieci zaczęto w Polsce zakładać stosunkowo późno. Prócz ogólnej sytuacji historycznej i polityczno-ekonomicznej kraju tłumaczyć to należy również niedostatecznym zrozumieniem specyfiki zagadnień czytelnictwa dzieci oraz wielkim ubóstwem stosownej literatury. W wieku XVIII składała się ona głównie z tłumaczeń, wśród których zresztą tylko nieliczne pozycje (jak np. wydana w Polsce w 1769 r. książka D. Defoe o Robinsonie) były istotnie wartościowe.

W wieku XIX rozpoczął się rozkwit literatury dla dzieci. Za granicą powstały utwory tej miary, jak np. ciągle cieszące się ogromną popularnością piękne baśnie Andersena, jak „Przygody Tomka Sawyera” „Przygody Hucka”, i „Książę i Żebak” Twaina, „Pinokio” Collodiego czy „Serce” Amicisa. W Polsce w pierwszej połowie XIX wieku tworzyła dla dzieci Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, Stanisław Jachowicz i inni pisarze, przy końcu XIX wieku ukazały się po raz pierwszy drukiem takie (wznawiane i czytane do dziś) utwory, jak „Cudowne bajki” Dygasińskiego czy „O krasnoludkach i sierotce Marysi” Konopnickiej. Wiek XX przyniósł dalszy bujny rozwój literatury dziecięcej.

Wraz z kształtowaniem się nowych poglądów na dydaktykę i dydaktyzm, wraz z rozwojem pedagogiki, psychologii i socjologii, problem czytelnictwa dziecięcego nabrał nowej wagi. Książki dziecięce, coraz lepsze literacko i coraz bardziej dostosowane do możliwości percepcji dziecka, udostępniane były początkowo przez te same biblioteki publiczne, które obsługiwały czytelników dorosłych. W 1922 r. otwarto w Łodzi pierwszą w Polsce publiczną bibliotekę, która służyć miała wyłącznie dzieciom. W Warszawie sprawami bibliotek dla dzieci zajmowali się początkowo bibliotekarze — społecznicy w ramach Towarzystwa Biblioteki Publicznej, Towarzystwa Bibliotek dla Dzieci i Towarzystwa Bibliotek Powszechnych. Już 22 marca 1925 r. otworzono z inicjatywy SBP bibliotekę dla dzieci w lokalu Biblioteki Publicznej.

W 1927 r. Towarzystwo Biblioteki Publicznej otworzyło Bibliotekę Wzorową dla Dzieci, w dzielnicy Ochota. Po przejęciu przez Zarząd Miasta Warszawy Biblioteki Publicznej i zatwierdzeniu jej statutu (uchwałą Rady Miejskiej z dn. 29. III. 1928 r.) następuje organizacja sieci terenowej, w skład której wchodzić mają również placówki dla dzieci. Pierwszą z nich stała się wspomniana Biblioteka Wzorowa dla Dzieci. Bibliotece tej, prowadzonej przez Marię Gutry, zawdzięczamy podjęcie pierwszych prób z zakresu metodyki pracy z czytelnikiem. Pionierska praca przy stosowaniu różnych form i metod oddziaływania na czytelnika, wypracowywanych w tej Bibliotece, a także przenoszonych z doświadczeń zagranicznych, prowadzona była równoległe z pracą instrukcyjną. W jej ramach odbywało się szkolenie przyszłych bibliotekarzy bibliotek dla dzieci (praktykantki z Rocznej Szkoły Bibliotekarskiej przy Bibliotece Publicznej, ze Studium Pracy Społeczno-Oświatowej), oraz współpraca z różnymi instytucjami społecznymi, z Komisją Oceny Książek do Czytania dla Młodzieży Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z Poradnią Biblioteczną, z Pracownią Wychowawczą przy Muzeum Oświaty i Wychowania Ministerstwa WRiOP, z Sekcją Książki Komitetu Wychowania Narodowego przy Radzie Orga-

nizacyjnej Polaków Zagranicą, z Seminarium Czytelnictwa Warszawskiej Wszechnicy Polskiej i Towarzystwem Bibliotek dla Dzieci.

W następnych latach liczba filii dziecięcych Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy wzrasta: otwiera się nowe placówki oraz przejmuje placówki dziecięce od Towarzystw (w 1935 r. od Towarzystwa Bibliotek Powszechnych, w 1936 r. od Towarzystwa Bibliotek dla Dzieci).

W 1936 r. powstaje przy Bibliotece Publicznej Sekcja Bibliotek dla Dzieci. Jej kierowniczka, Maria Gutry, zajmuje się całokształtem związanych z tym zagadnień: kierownictwem wyodrębnionej sieci bibliotek dziecięcych, pracą metodyczno-instrukcyjną, szkoleniem kadr, współpracą z wieloma organizacjami i instytucjami zainteresowanymi literaturą, czytelnictwem i bibliotekarstwem dziecięcym.

W 1939 r. sieć publicznych bibliotek dziecięcych w Warszawie obejmowała już 16 bibliotek-czytelń. Niektóre z nich w miarę potrzeby prowadziły również, na marginesie swej zasadniczej pracy, udostępnianie książek poprzez wypożyczanie, podstawą jednak była działalność czytelń uważanych za najszluszniejszą formę zorganizowanego czytelnictwa dziecięcego, najtrafniej wiodącą do celu — przygotowania świadomych czytelników.

Wybuch wojny w 1939 r. i zniszczenia jakich doznała Warszawa przerwały pracę bibliotek dziecięcych, lecz nie zdołały złamać jej entuzjastów: już w grudniu 1939 r. czynnych było 8 placówek. Nie na długo jednak. Okupant hitlerowski „docenił” rolę bibliotek jako żywych ośrodków w kulturze narodu, którą skazano na unicestwienie. W sierpniu 1942 r. biblioteki zamknięto.

Po odzyskaniu niepodległości praca zaczęła się od nowa, w atmosferze ogólnego zrozumienia ogromnej społecznej roli organizowania czytelnictwa dzieci i młodzieży, ale wśród wielkich trudności wywołanych brakiem książek oraz katastrofalną sytuacją lokalową w zrujnowanym mieście. Mimo tych trudności już w 1945 r. otwarto dwie pierwsze biblioteki publiczne dla dzieci, a w następnych latach dalsze; stało się to możliwe dzięki niestrudzonej pracy zespołu bibliotekarek-entuzjastek czytelnictwa dziecięcego, z Marią Gutry i Barbarą Groniowską na czele. Organizacyjnie praca skupiała się w Sekcji a następnie w Dziale Bibliotek dla Dzieci Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy, któremu podlegały dziecięce placówki terenowe (zaopatrywane centralnie w księgozbiór) i Muzeum Książki Dziecięcej. Dział prowadził również wypożyczalnię ruchomych kompletów książek dziecięcych, organizował szkolenie i doszkalanie bibliotekarek dziecięcych, pełnił służbę instrukcyjną, wypracowywał metody działania i upowszechniał doświadczenia.

Z biegiem lat, przy stałym narastaniu potrzeb i rozwoju sieci, nastąpił podział tych funkcji. Oddzielono Muzeum Książki Dziecięcej i Cen-



tralę Bibliotek Ruchomych, a w 1952 r. utworzono Ośrodek Metodyczno-Instrukcyjny Bibliotek dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy, który przejął zagadnienia związane z metodyką pracy i instruktażem. Podział funkcji nie rozbił wspólnoty celów całego zespołu, nadal zwartego, pracującego w ścisłym powiązaniu i z coraz lepszymi wynikami.

Rok 1963 zamknął się liczbą 32 bibliotek dla dzieci w Warszawie, w tym 7 czytelń, 21 czytelń z wypożyczalniami, 3 wypożyczalni z kącikami czytelniczymi i 1 wypożyczalni (niestety mieszczącej się w lokalu uniemożliwiającym prowadzenie czytelnii). Nie jest to jeszcze liczba placówek dziecięcych wystarczająca dla Warszawy ale wzrasta ona i stale będzie wzrastać.

Księgozbiór warszawskich bibliotek dziecięcych przy końcu 1963 r. wynosił 143 345 wol.: w tym 88 290 wol. to księgozbiór prezencyjny (udostępniany na miejscu), a 55 055 wol. — książki wypożyczane na zewnątrz. Z księgozbioru tego w 1963 r. korzystało 34 939 zapisanych dzieci, liczba odwiedzin wynosiła 635 053.

W 1963 r. przeprowadzono, zgodnie z uchwałą Prezydium Stołecznej Rady Narodowej, decentralizację sieci bibliotek dziecięcych. Przyłączone są one obecnie do 7 zespołów (w 7 dzielnicach Warszawy) i podlegają kierownikom Dzielnicowych Zespołów Bibliotek. Zakup książek utrzymać centralny. Sprawy merytoryczne, związane z działalnością pedagogiczną bibliotek, z metodyką pracy, instruktażem i szkoleniem, pozostały nadal w gestii Ośrodka Metodyczno-Instrukcyjnego Bibliotek dla Dzieci i Młodzieży (obecna nazwa: Dział Instrukcyjno-Methodyczny, Oddział Bibliotek dla Dzieci).

Kierowanie czytelnictwem dzieci, wyrabianie w nich nawyku czytania i wdrażanie ich do przyszłej samodzielnej pracy z książką, ten główny cel działalności czytelń dziecięcych, warszawskie bibliotekarki starają się osiągnąć poprzez różne formy i metody pracy. W 1963 r. w czytelniach zorganizowano 1 065 opowiadań baśni (dla 46 576 małych słuchaczy), 289 seansów baśni filmowych — opowiadań z wyświetlaniem (dla 14 476 dzieci), 777 głośnych czytań (dla 18 817 dzieci), 93 mówionych przeglądów nowości (frekwencja 2 039 dzieci), 449 zebrań i dyskusji (z frekwencją 5 618 dzieci), przeprowadzono 135 konkursów (udział wzięło 2 311 dzieci), przyjęto w bibliotekach 297 wycieczek (10 109 dzieci), przeprowadzono 445 lekcji bibliotecznych (dla 11 585 dzieci), 85 wycieczek poza bibliotekę (z udziałem 1 648 dzieci), 159 różnych imprez (14 068 uczestników), 264 pogadanki (dla 6 724 dzieci), zorganizowano 475 wystawek książek oraz wykonano 472 plakaty, 97 gazetek, 16 albumów, 42 katalożki zagadnieniowe i 58 kalendarzy historycznych.

Sieć Bibliotek dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy  
 Stan na dzień 31. XII. 1963 r.



Objaśnienia

- |           |                                   |     |                            |
|-----------|-----------------------------------|-----|----------------------------|
| —————     | granice miasta                    | 3 — | dzielnica Wola             |
| - - - - - | granice dzielnic                  | 4 — | dzielnica Ochota           |
| •         | Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży | 5 — | dzielnica Mokotów          |
| 1 —       | dzielnica Śródmieście             | 6 — | dzielnica Praga - Południe |
| 2 —       | dzielnica Żoliborz                | 7 — | dzielnica Praga - Północ   |

Długoletnia praca kolektywu warszawskich bibliotekarek dziecięcych, wykonywana z zapałem i w szczerym przeświadczeniu o jej doniosłości — dała wiele doświadczeń. Wyniki tej pracy, jej dorobek i osiągnięcia są przedmiotem naszej książki. Chcemy podzielić się z innymi doświadczeniami naszych poprzedniczek i naszych koleżanek, doświadczeniami z których same stale czerpiemy.

## BIBLIOGRAFIA

### A. Bibliotekarstwo dziecięce

- ARNOLDOWA M.: *Biblioteki dziecięce w Stanach Zjednoczonych*. Bibliotekarz 1960 nr 9 s. 265—271, nr 11—12 s. 341—345.
- B. G.: *Rola Sekcji Dziecięcej Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy*. Bibliotekarz 1949 nr 12 s. 193—195.
- Biblioteki dla dzieci w Polsce*. Warszawa 1934.
- GUTRY M.: *Biblioteka Wzorowa dla Dzieci m. st. Warszawy*. Bibliotekarz 1934—35 nr 3-4-5 s. 35—40.
- GUTRY M.: *Biblioteki dla dzieci w Danii*. Bibliotekarz 1963 nr 5 s. 104—110.
- GUTRY M.: *Sekcja Bibliotek dla Dzieci Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy*. Warszawa 1939.
- GUTRY M.: *Warszawskie biblioteki dla dzieci*. W: *Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie* 1961 s. 704—752.
- KARGOWSKA D., SIEDLECKA K.: *Dział dziecięcej i młodzieżowej literatury w Państwowej Bibliotece ZSRR im. W. I. Lenina w Moskwie*. Bibliotekarz 1962 nr 10 s. 300—303.
- LUBODZIECKA J.: *O bibliotekach powszechnych we Francji*. Poradnik Bibliotekarza 1957 nr 2 s. 49—52.
- Ogólnopolski Zjazd Bibliotekarzy*. Warszawa 16—18 lutego 1956. *Księga Pamiątkowa*. Warszawa 1957 (s. 254—323; Sekcja czytelnictwa dziecięcego).
- POŁECIOWA D.: *Biblioteki Dziecięce w ZSRR*. Bibliotekarz 1960 nr 10 s. 291—295, 1961 nr 1 s. 15—19.
- Problemy czytelnictwa w wielkich miastach*. Krajowa Konferencja Bibliotekarska w Warszawie (2—4 czerwca 1958). Warszawa 1960 (s. 96—180; Obrady Sekcji II).
- SIEKIERYCZ K.: *O pewnym „małżeństwie” słów kilka*. Współdziałanie bibliotek publicznych i szkolnych w Szwecji. Poradnik Bibliotekarza 1960 nr 7 s. 218—220.
- SKLARZEWSKA I.: *Z doświadczeń bibliotek dziecięcych zagranicą*. Poradnik Bibliotekarza 1959 nr 3 s. 145—148.
- TAZBIR S.: *Dzieje Biblioteki Publicznej miasta stołecznego Warszawy w ilustracjach 1907—1957*. Warszawa 1961 s. 118—125.
- Zagadnienia czytelnictwa dziecięcego*. Warszawa 1953.

### B. Literatura dziecięca: historia, oddziaływanie, badania

- ARCT S.: *Badanie czytelnictwa dzieci i młodzieży*. Krytyczny przegląd wydawnictw od 1959 r. Warszawa 1962.

- Bibliografia literatury dla dzieci 1945—1960. Literatura polska.* Warszawa 1963.  
*Czasopisma dla dzieci i młodzieży.* Warszawa 1961.  
*Dziecko i młodzież w świetle zainteresowań czytelnicznych.* Warszawa 1960.  
HAZARD P.: *Dzieci, książki i dorośli.* Warszawa 1963.  
KANIOWSKA-LEWAŃSKA I.: *Literatura dla dzieci od początku do roku 1864. Zarys rozwoju. Materiały.* Warszawa 1960.  
KRZEMIŃSKA W.: *Literatura dla dzieci i młodzieży. Zarys dziejów.* Warszawa 1963.  
*Książki dla bibliotek. Katalog. T. 2: Literatura dla dzieci i młodzieży.* Warszawa 1959.  
KULICZKOWSKA K.: *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864—1914. Zarys rozwoju. Materiały.* Warszawa 1959.  
„*Nasza Księgarnia*” — 40 lat działalności dla dziecka i szkoły. Warszawa 1961.  
PARNOWSKI T.: *Czytelnictwo dzieci i młodzieży w obliczu przemian.* Warszawa 1961.  
PRZECLAWSKA A.: *Książka w życiu młodzieży współczesnej.* Warszawa 1962.  
SKOWRONKÓWNA I.: *Antologia polskiej literatury dziecięcej.* Warszawa 1945.  
SŁOŃSKA I.: *Dzieci i książki.* Wyd. 2 Warszawa 1959.  
SUCHODOLSKI B.: *Aktualne zagadnienia oświaty i wychowania.* Warszawa 1959 s. 435—451. *Rola książki w wychowaniu nowoczesnego człowieka.*  
WORTMAN S.: *Baśń w literaturze i w życiu dziecka. Co i jak opowiadać.* Warszawa 1958.



1

---

NASZ WARSZTAT PRACY



## ROZDZIAŁ I

### STRUKTURA ORGANIZACYJNA BIBLIOTEKI DLA DZIECI

Opracowała *Halina Łopińska*

#### 1. CZYTELNICTWO DZIECI W SIECI BIBLIOTEK POWSZECHNYCH

Potrzeba organizowania bibliotek powszechnych, przeznaczonych specjalnie dla dzieci, podyktowana jest specyfiką zagadnień czytelnictwa dziecięcego.

W ramach sieci bibliotek powszechnych dzieci korzystają z usług bibliotek różnych typów: z bibliotek gromadzkich i miejskich służących ogółowi mieszkańców (czasami posiadających tzw. kącki czytelnicze dziecięce), z filii lub oddziałów dziecięcych, udostępniających książki na miejscu (prezencyjnie) lub przez wypożyczanie ich poza bibliotekę. Ideałem jest biblioteka zorganizowana specjalnie dla dzieci, składająca się z czytelni i wypożyczalni. Tylko taka biblioteka ma możliwość pełnego oddziaływania wychowawczo-oświatowego na dzieci, stworzenia im warunków zarówno do wesołej zabawy, opierającej się na książkach, jak i do poważnej, skupionej pracy z książką.

#### 2. CZYTEL尼亚

Terenem działalności pedagogicznej biblioteki jest przede wszystkim czytelnia. Księgozbiór czytelni dziecięcej powinien zaspokoić wszystkie potrzeby czytelnicze. Dzięki stałej aktualizacji księgozbioru (drogą zakupu nowości z różnych dziedzin wiedzy i prenumeraty czasopism) biblioteka nie pozwala wyprzedzać się życiu, a dziecko może znaleźć w czytelni wszelkie bieżące informacje i wiadomości. Czytelnia jest więc niezastąpionym sojusznikiem szkoły, stwarzającym dziecku warunki swobodnego i wszechstronnego rozwoju umysłowego.

W czytelni dziecko przebywa o wiele dłużej niż w wypożyczalni. W tych warunkach bibliotekarka może łatwiej kierować dzieckiem, uczyć przestrzegania przepisów, poszanowania wspólnego dobra, kulturalnego życia w zespole, aktywności, samodzielności w pracy.

Atmosfera sali czytelnianej działa też kojąco na psychikę dziecka, któremu współczesne życie niesie czasem zbyt dużo mocnych wrażeń, doznań emocjonalnych i intelektualnych.



W bibliotece dla dzieci, szczególnie w czytelni, powinien być wolny dostęp do półek. Zachęca to młodego czytelnika do kontaktu z książką i ułatwia jej wybór. W Warszawie system ten jest ogólnie stosowany i wysoko ceniony. Księgozbiór czytelni udostępniany jest tylko prezencyjnie, czytelnia powinna być więc dostępna dla czytelników przynajmniej kilka dni w tygodniu, po kilka godzin. Czytelnie warszawskie otwarte są przeważnie 6 dni w tygodniu po 5 godzin, zazwyczaj 4 dni w tygodniu po południu, a 2 dni — przed południem, z uwagi na to, że dzieci chodzą do szkoły w różnych godzinach. Daje to dzieciom możliwość zachowania



W czytelni





W wypożyczalni

ciągłości lektury wybranej książki. Godziny otwarcia nie są identyczne we wszystkich bibliotekach dziecięcych w Warszawie, lecz dostosowane do zaobserwowanych potrzeb czytelników danej biblioteki. Czytelnie dziecięce publiczne, mieszczące się w lokalach szkolnych, czynne są codziennie przed południem.

Dzieci, zapisujące się do czytelnicy, zobowiązują się do przestrzegania obowiązujących w niej przepisów. Prawa i obowiązki czytelnika określone są w regulaminie, wywieszonym w czytelnicy.

### 3. WYPOŻYCZALNIA

W wypożyczalniach, czynnych w Warszawie przy czytelnicy, nie powtarza się form pracy prowadzonych w czytelnicy. Wypożyczalnie te przede wszystkim wypożyczają książki do domów, a więc czytelnicy i wypożyczalnie uzupełniają się wzajemnie. Książka wypożyczona do domu może być czytana o każdej porze dnia, także w święta, gdy czytelnicy jest zamknięta. Za pośrednictwem dziecka książka może trafić

również do jego otoczenia, poszerzając krąg czytelników. Zdarza się, że matka czy ojciec, po przeczytaniu książki młodzieżowej przyniesionej przez dziecko, nawiązuje kontakt z naszą biblioteką, a następnie staje się czytelnikiem biblioteki dla dorosłych.

W wypożyczalniach dziecięcych warszawskich, tak jak i w czytelniach, stosowany jest w o l n y d o s t ę p d o p ó ł e k. Księgozbiór wypożyczalni dostosowany jest do funkcji jakie pełni, różniąc się strukturalnie od księgozbioru czytelnianego (bliższe omówienie — w rozdziale „Księgozbiór“).

Dni i godziny otwarcia wypożyczalni, tak jak i czytelnia, dostosowuje się do potrzeb czytelników. W większości bibliotek warszawskich wypożyczalnie czynne są 4 dni w tygodniu, po 4 godziny dziennie.

Regulamin obowiązujący w wypożyczalni różni się od regulaminu czytelnia, co wypływa z odmiennych form udostępniania.

#### 4. OBSADA PERSONALNA

Obsada personalna bibliotek dziecięcych bywa jedno- lub kilkuosobowa.

W bibliotekach warszawskich składa się ona z jednej, dwu lub trzech bibliotekarek i woźnej, która jest zarazem sprzątaczką, szatniarką i pomocnicą bibliotekarki przy niektórych pracach (np. oprawianie książek wypożyczalnianych w papier). Większa obsada personalna pozwala na rozwinięcie bogatszych form pracy.

Jeśli w bibliotece pracują dwie bibliotekarki, jedna z nich, o wyższych kwalifikacjach, powinna być kierowniczką całej biblioteki dziecięcej i pełnić funkcje związane z tym stanowiskiem, inne czynności muszą być podzielone w ten sposób, by obie bibliotekarki brały udział (niekiedy wspólnie, niekiedy na zmianę) we wszystkich pracach z czytelnikiem, zarówno w czytelnia jak i w wypożyczalni. Tylko taki system pozwoli zachować jednolitość poziomu pracy i wpływu wychowawczego biblioteki w ciągu całego roku, również w okresach urlopowych. W pracach, które z obowiązku wykonuje kierowniczka biblioteki (np. sporządzanie planów pracy pedagogicznej), druga bibliotekarka także powinna stale brać udział. Zdobędzie wówczas pełną umiejętność pracy i w przyszłości będzie mogła objąć kierownictwo nowo zorganizowanej biblioteki dziecięcej, ustępując miejsca nowej bibliotekarce, potrzebującej doszkolenia praktycznego.

Liczba godzin pracy bibliotekarek warszawskich wynosi 7 godzin dziennie, z tego 5 godzin przeznacza się na pracę z czytelnikiem, a 2 godziny na pracę „wewnętrzną“, lekturę i kontakty ze środowiskiem.

## BIBLIOGRAFIA

- GUTRY M.: *Warszawskie biblioteki dla dzieci*. W: *Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie*. Warszawa 1961 s. 704—752.
- MILLEROWA J.: *Krótki podręcznik bibliotekarski*. Wyd. 3 Warszawa 1954 s. 5, 8—9, 76—77.
- PRZELASKOWSKI R.: *Biblioteka i jej organizacja*. W: *Bibliotekarstwo powszechne*. [T. 1]: *Organizacja i urządzenie biblioteki*. Warszawa 1957 s. 7—47.

## ROZDZIAŁ II

# LOKALIZACJA, LOKAL I URZĄDZENIE BIBLIOTEKI DLA DZIECI

Opracowała *Halina Łopińska*

### 1. LOKALIZACJA

Organizacja biblioteki zaczyna się od podjęcia decyzji, gdzie powinna być ona zlokalizowana. Potrzebna jest do tego znajomość terenu, liczby mieszkańców, szkół, placówek kulturalno-oświatowych, warunków mieszkalnych, planów zabudowy. Potrzebne są też kontakty z czynnikami decydującymi, z Prezydium Rady Narodowej.

W wytycznych Ministerstwa Kultury i Sztuki\* w sprawie rozwoju sieci publicznych bibliotek powszechnych w latach 1959—1963 czytamy: „...w miastach należy dążyć do zwiększenia liczby filii [...] Filie biblioteczne w miastach powinny być tak rozmieszczone, aby na terenach o zwartej zabudowie, a tym samym o większej gęstości zaludnienia, przypadła jedna filia dla dorosłych i jedna filia dla dzieci na 15—20 tysięcy mieszkańców. Na terenach o mniejszej gęstości zaludnienia jedna filia może obsługiwać mniejszą liczbę ludności. Wskaźnikiem powinna być tutaj droga dojścia do filii, która nie powinna przekraczać jednego kilometra“.

Biblioteka powinna być zlokalizowana w centralnym punkcie terenu, który ma obsługiwać. Dobra lokalizacja ma wielkie znaczenie dla „życia“ biblioteki, decyduje w znacznym stopniu o jej popularności w środowisku i o frekwencji czytelników.

Biblioteka dla dzieci powinna być usytuowana w sposób dogodny dla małych czytelników: blisko szkół i mieszkań, w punkcie nie nazbyt ruchliwym, ale i nie odludnym, aby dzieci nie bały się same wieczorem z niej wracać, w budynku z łatwym dojściem, najlepiej na parterze. Pożądane jest, aby był to ten sam budynek, w którym mieści się biblioteka dla dorosłych. Dziecko-czytelnik, nauczone samodzielnej pracy z książką, przyzwyczajone do korzystania z biblioteki, powinno po wyrośnięciu z biblioteki dziecięcej, korzystać z placówek dla dorosłych, czytelni naukowych, specjalistycznych, wypożyczalni. Sprawa jest ułat-

---

\*) *Wytyczne do projektu planu 5-letniego. II Publiczne biblioteki powszechne. Ocena stanu istniejącego.* Warszawa 1959.

wiona, gdy biblioteki te znajdują się we wspólnym budynku. W Warszawie 13 bibliotek dziecięcych pomieszczonych jest w ten sposób.

Wpływ usytuowania biblioteki dziecięcej na frekwencję czytelników, obserwowany w Warszawie, jest bardzo wyraźny.

## 2. LOKAL BIBLIOTEKI DLA DZIECI

W lokalu biblioteki dziecięcej powinny znajdować się następujące pomieszczenia: 1) sala na czytelną, 2) sala na wypożyczalnię, 3) pracownia-zaplecze gospodarcze, 4) hall-szatnia, 5) urządzenia sanitarne; wszystkie odpowiednio oświetlone, ogrzewane i wentylowane.

Pożądane jest aby lokal wyodrębniony na bibliotekę dla dzieci mieścił się na parterze. Dziecko przechodzi przez hall-szatnię, gdzie zostawia wierzchnią odzież, teczkę, zmienia obuwie, ma też dostęp do urządzeń sanitarnych (obowiązek mycia rąk). Z hallu powinno być oddzielne wejście do czytelnicy i oddzielne do wypożyczalni, ale sale te powinny być też połączone z sobą. Obok jednej z tych sal winna znajdować się pracownia-zaplecze gospodarcze. Ideałem jest, aby biblioteka dziecięca posiadała również osobną salę na imprezy.

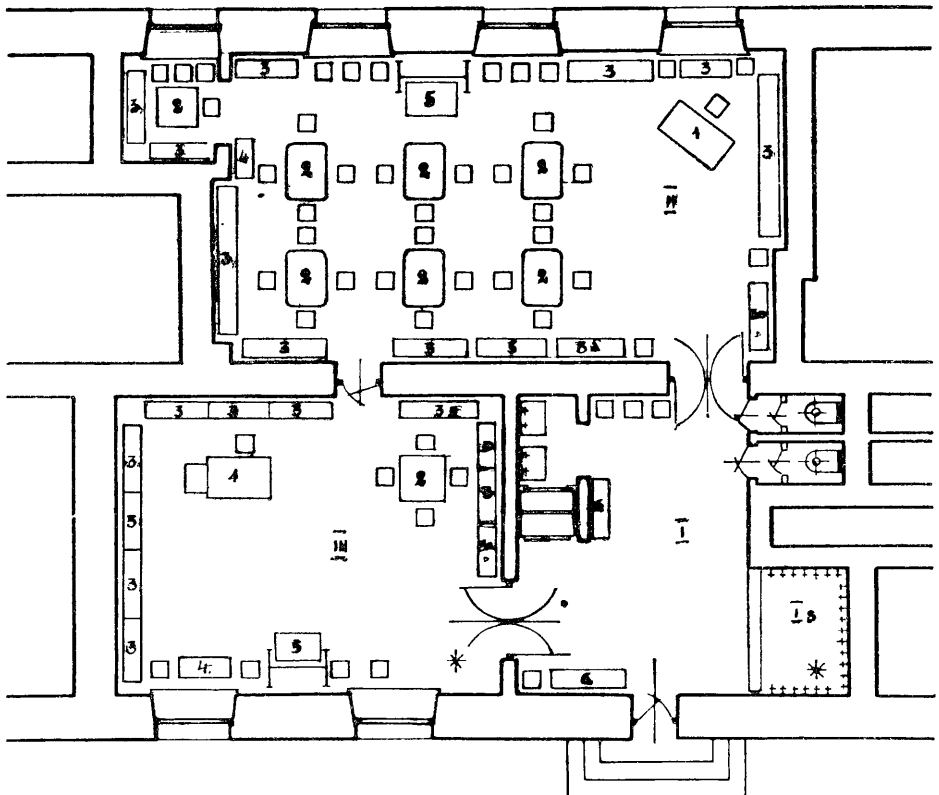
Na podstawie doświadczeń warszawskich stwierdzić można, że pożądane przeciętne wymiary pomieszczeń są następujące:

<b>Hall-szatnia, urządzenia sanitarne</b>	40 m <sup>2</sup> do 60 m <sup>2</sup>
<b>Czytelnia z księgozbiorem 2000 do 2500 vol., z wolnym dostępem do półek, miejsc siedzących 40 (przyjmując 2 do 2,3 m<sup>2</sup> na dziecko, 6 m<sup>2</sup> dla bibliotekarza)</b>	86 m <sup>2</sup> do 98 m <sup>2</sup>
<b>Wypożyczalnia — 3000 vol. z wolnym dostępem (przyjmując 10—12 m<sup>2</sup> na 1000 vol., 6 m<sup>2</sup> dla bibliotekarza)</b>	36 m <sup>2</sup> do 42 m <sup>2</sup>
<b>Pracownia i zaplecze gospodarcze</b>	10 m <sup>2</sup> do 20 m <sup>2</sup>
razem	172 m <sup>2</sup> do 220 m <sup>2</sup>

W praktyce wymiary pomieszczeń bibliotek dziecięcych, uzależnione od możliwości uzyskania lokali, często muszą odbiegać od pożądanych norm. W Warszawie powierzchnie naszych 32 placówek mieszczą się w granicach od 13,2 m<sup>2</sup> do 395,3 m<sup>2</sup>.

Z ograniczeniem warunków lokalowych związane są też sprawy organizacyjne i konieczność rezygnowania z niektórych założeń. Jeśli w bibliotece dla dzieci zatrudniona może być tylko jedna bibliotekarka, to praktyczniej jest czytelną i wypożyczalnię pomieścić we wspólnej, odpowiednio większej sali. Wobec palących potrzeb dania dziecku książki do ręki, decydujemy się jednak czasem otwierać placówki bez dobrze zorganizowanych czytelni, a nawet bez małego kącika z księgozbiorem pod-

## PLAN BIBLIOTEKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY N. XIX W WARSZAWIE PRZY UL. LITEWSKIEJ 11/13



I — Hall; Is — szatnia  
 II — Sala czytelników  
 III — Sala wypożyczalni  
 1 — Biurko bibliotekarki  
 2 — Stoliki dla czytelników

3 — Regały; 3a — stojak  
 z książkami dla najmłodszych;  
 3b — stojak z czasopismami  
 4 — Katalogi  
 5 — Wystawy książek  
 6 — Ławki

ręcznym, zawierającym encyklopedie, informatory i słowniki. Złe warunki lokalowe, ciasnota, niekorzystne rozplanowanie pomieszczeń — utrudniają jednak ogromnie pracę bibliotek.

Dlatego bardzo ważną rzeczą jest organizowanie biblioteki w lokalu o właściwej, dostatecznie dużej powierzchni, stwarzającej perspektywę rozwojowe. Jeśli zaś nie jest to możliwe, trzeba starać się o zmianę lokali z chwilą, gdy stają się za ciasne.

Dobre warunki lokalowe ułatwiają pracę biblioteki. Obok podajemy plan sytuacyjny jednej z warszawskich bibliotek dla dzieci. Posiada ona lokal korzystnie rozplanowany, mieszczący się w dużym bloku mieszkalnym, na parterze, z wejściem od strony placu zabaw dzieci.

Możność oddziaływania wychowawczego ma każda biblioteka dla dzieci, ale jest to nieporównanie łatwiejsze w dobrych warunkach lokalowych. Biblioteka może wtedy bez trudności rozwijać szeroką działalność szkoleniową, wychowawczą i propagandową, prowadzić kółka zainteresowań, przyjmować liczne wycieczki, organizować lekcje biblioteczne, piękne i bogate imprezy oraz inne formy pracy.

### 3. URZĄDZENIE BIBLIOTEKI DLA DZIECI

Do urządzenia wnętrza biblioteki przygotowujemy się na długo przed otwarciem: zakupując i opracowując księgozbiór, przygotowując katalogi i inne pomoce biblioteczne, kompletując meble i elementy dekoracyjne.

Estetyczne urządzenie wnętrza biblioteki związane jest z harmonijnym zestawieniem brył i kolorów. Barwy ścian, zasłon, mebli nie powinny być zbyt intensywne. Rośliny zielone, żywe kwiaty, elementy dekoracyjne (obrazy, rzeźby, ceramika) oraz czystość i ład dają dużo radości przebywającym w bibliotece.

Urządzenie biblioteki musi być celowe, dostosowane do potrzeb dzieci, które pomiędzy 7—14 rokiem życia podlegają wielkim zmianom psychicznym i fizycznym (zwłaszcza we wzroście, w związku z czym potrzebne są meble w różnych wymiarach).

Meble biblioteczne wytwarza się z różnych materiałów. Dawniej stosowano najczęściej meble z jasnego politurowanego drzewa, obecnie spotyka się czasem meble kolorowe z metalu i mas plastycznych, niekiedy specjalnie projektowane dla biblioteki przez architekta wnętrz. Wymiary i kształty też bywają różne (patrz: bibliografia), przy czym każdy typ mebli ma swoje zalety.

W praktyce o rodzaju zakupu decydują najczęściej aktualne możliwości materialne i rynkowe. W bibliotece dziecięcej najważniejsze jest, aby meble były odpowiednie dla dzieci w różnym wieku, a więc niektóre niższe — dla dzieci młodszych, inne wyższe — dla starszych, inne najwyższe — dla najstarszych czytelników. Stoły o trzech różnych wysokościach uzupełniamy odpowiednimi krzesłami.

Kompletując meble dla nowoorganizowanej w Warszawie biblioteki dziecięcej staramy się o następujące wyposażenie:



**Do czytelní (księgozbiór 2000—2500 voluminów, miejsc siedzących 40—50)**

- 10—12 regałów o szer. 100 cm, wys. 80 cm (w tym szafka o wys. 45 cm)
  - 1 stojak na czasopisma
  - 1 stojak na wydawnictwa dla najmłodszych
- 10 stołów dla czytelników, o wymiarach:
  - 3. stoły wysokości 60—62 cm
  - 4 stoły wysokości 69—70 cm
  - 3 stoły wysokości 76—78 cm
- 50 krzeseł dla czytelników, o wymiarach:
  - 12 krzeseł wysokości 35 cm (od podłogi do blatu)
  - 16 krzeseł wysokości 40 cm (od podłogi do blatu)
  - 12 krzeseł wysokości 47 cm
  - 10 krzeseł zapasowych, w trzech wymiarach w/w
- 1 komplet ławeczek „składanych” (patrz: bibliografia)
- 1 półka podręczna
- 1 biurko bibliotekarza
- 2 krzesła dla dorosłych
- 1 stolik pod katalogi, 2 skrzynki 4-szufladkowe
- 1 stolik na wystawki
- 1 tablica na ogłoszenia
- 1 ekran na plakaty
- 1 skrzynka na karty czytelnika
- 1 skrzynka na karty książki
- 1 lampa na biurko
- 1 kosz na papiery

**Do wypożyczalni (księgozbiór 2000—2500 voluminów)**

- 10—12 regałów (wymiały — jak w czytelní)
- 1 biurko dla bibliotekarza
- 2 krzesła dla dorosłych
- 1 stolik pod katalogi, 2 skrzynki 4-szufladkowe
- 1 stolik dla dzieci wysokości 68—70 cm
- 4 krzesła „ „ „ 40 cm
- 1 tablica ogłoszeniowa
- 1 ekran
- 1 skrzynka na karty czytelnika
- 1—2 skrzynki na karty książki
- 1 skrzynka na karty zobowiązania

**Do szatni** — wieszak na 100—150 okryć (w przewidywaniu imprez), ławki aby dzieci mogły usiąść zmieniając obuwie.

Stworzenie dobrych warunków pracy zależy w dużej mierze od właściwego ustawienia mebli. W czytelní stoły dla czytelników i biurko bibliotekarza rozstawić należy tak, aby były należycie oświetlone. Stoły najniższe (dla dzieci najmłodszych) stawiamy blisko stojaka z książkami dla najmłodszych (aby małe dzieci nie kręciły się po całej sali), blisko biurka bibliotekarza i niezbyt daleko od drzwi. W pewnej odległości od tych najruchliwszych czytelników — umieszczamy stoły dla najstar-

szych dzieci. Przy biurku bibliotekarza ulokujemy półkę podręczną na książki zwracane po czytaniu, dalej katalogi, a pomiędzy stolami dzieci starszych i młodszych — stół na wystawki, pod wolną ścianą, na której będzie można zawiesić plakat uzupełniający wystawkę.

W wypożyczalni, w której stosujemy wolny dostęp do półek, biurko bibliotekarza i katalogi umieszczamy również w pobliżu drzwi wejściowych. Stół, przy którym dzieci będą przeglądać książki, zastanawiając się nad ich wyborem do domu, winien stać między katalogami a regałami.

Zarówno w wypożyczalni, jak i w czytelni bibliotekarz powinien ogarniać spojrzeniem regały siedząc przy biurku. Jest to szczególnie ważne w wypożyczalni, gdzie częściej znajduje się on przy biurku niż wśród czytelników.

Na ścianach w czytelni i wypożyczalni rozmieszczamy różne plakaty i plansze (przede wszystkim planszę z regulaminem biblioteki i planszę objaśniającą symbole klasyfikacji dziesiętnej, zastosowane w bibliotece), a także elementy dekoracyjne.

#### BIBLIOGRAFIA

FILIPKOWSKA-SZEMPLIŃSKA J.: *Jeszcze o planowaniu sieci bibliotek w miastach*. Bibliotekarz 1959 nr 5 s. 134—138.

FILIPKOWSKA-SZEMPLIŃSKA J.: *Planowanie i rozmieszczenie sieci filii bibliotecznych w miastach*. Bibliotekarz 1958 nr 4 s. 98—105.

HLEB-KOSZAŃSKA H.: *XXV Sesja Rady IFLA w Warszawie*. Bibliotekarz 1959 nr 11—12 s. 321—326.

*Komplet ławeczek do biblioteki dla dzieci (projektu I. Suchorzewskiej)*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 3 s. 90—91.

KOSSUTH E., SEDLACZEK F.: *Lokal i urządzenie biblioteki*. W: *Bibliotekarstwo Powszechne* [T. 1]: *Organizacja i urządzenie biblioteki*. Warszawa 1957 s. 140—195.

KOWALSKI J.: *O planowaniu sieci bibliotek powszechnych w miastach, po raz drugi*. Bibliotekarz 1959 nr 1 s. 6—15 nr 2 s. 38—48.

SEDLACZEK F.: *O wytycznych, dotyczących planowania lokali bibliotecznych, przygotowanych przez L.R. Mc Colvina*. Bibliotekarz 1960 nr 9 s. 278—281.

SEDLACZEK F.: *Pomieszczenie i urządzenie biblioteki*. Warszawa 1961.

WADOWSKI A., KASTEN A.: *Meble i pomoce biblioteczne*. Warszawa 1952.

## ROZDZIAŁ III

### KSIĘGOZBIÓR

Opracowała *Ewa Rawiczowa*

#### 1. ZAKUP KSIĘGOZBIORU

Podstawą dobrej pracy biblioteki dziecięcej jest odpowiednio dobrany księgozbiór, zróżnicowany pod względem poziomu trudności (zgodnie z możliwościami percepcji przez czytelników w wieku 7—14 lat), składający się z książek o wysokim poziomie artystycznym (literackim i graficznym) i dużych wartościach wychowawczych i poznawczych.

Odpowiedni skład księgozbioru uzależniony jest w największej mierze od właściwego doboru przy zakupie. Dokonywać zakupów powinna więc osoba doskonale zorientowana w literaturze dziecięcej i potrzebach biblioteki.

Warszawskie biblioteki dziecięce zaopatrywane są w książki przez specjalny dział Biblioteki Publicznej, który prowadzi centralny zakup. Przy planowaniu zakupu pracownik działu, oczywiście bibliotekarz dziecięcy z długoletnią praktyką, posługuje się planem wydawniczym i arkuszami zamówień. Prócz tego Dom Książki, który realizuje zamówienia, dostarcza egzemplarze sygnałne. Plan wydawniczy orientuje nas, ilu i jakich pozycji możemy się spodziewać dla określonej grupy czytelników i jaka będzie tematyka wydanych w danym roku książek. Zamówienia składa się po zapoznaniu się z egzemplarzem sygnałnym. Na podstawie egzemplarzy sygnałnych Ośrodek Metodyczno-Instrukcyjny prowadzi adnotowaną kartotekę nowości, która stanowi również pomoc przy zakupie. Jeśli książka budzi jakies zastrzeżenia pod względem swoich wartości lub wieku adresata, decyduje komisja kilkuosobowa.

Oczywiście, przy ustalaniu liczby zamawianych egzemplarzy bierze się pod uwagę potrzeby bibliotek. Posługujemy się spisem lektur szkolnych, wykazami książek aprobowanych przez Ministerstwo Oświaty oraz sprawozdaniami rocznymi bibliotek, z których wyciąga się wnioski na temat wykorzystywania księgozbioru (zapisy, frekwencja, obrót księgozbioru), pomocne przy rozeznaniu potrzeb. Uwzględnia się także zapotrzebowania bibliotekarek. Książki, o których można sądzić, że będą szczególnie poczytne, zakupuje się w większej liczbie egzemplarzy.

Centralny zakup umożliwia, prócz zaopatrywania czynnych bibliotek, gromadzenie książek w centralnym magazynie. Z zasobów tych tworzy się księgozbiory bibliotek mających powstać w przyszłości oraz uzupełnia braki zaistniałe w księgozbiorach czynnych bibliotek (książki zacytane, niezwrócone itp.).

Drogą centralnego zakupu zaopatruje się, w sposób przemyślany, wszystkie biblioteki, co jest szczególnie ważne dla tych placówek, których nowy personel nie posiada jeszcze doświadczenia i dostatecznej znajomości literatury dziecięcej. Dla bibliotekarek doświadczonych, które umiałyby same temu podołać, forma centralnego zakupu jest również korzystna, ponieważ oszczędza im pracy co jest ważne przy małej, często jednoosobowej obsadzie bibliotek. Dezyderaty bibliotekarek, które same również śledzą rynek wydawniczy, są przy zakupie, jak to już wspomniano, uwzględniane.

Centralny zakup pociąga za sobą konieczność prowadzenia centralnego katalogu, który pomaga w zorientowaniu się jakie książki wchodzić w skład księgozbiorów bibliotek a tym samym w której bibliotece brak danego tytułu, lub jest go za mało. Po każdym, comiesięcznym rozproszczeniu książek uzupełnia się centralny katalog, a raz w roku skreśla się ubytki (wg. książek ubytków poszczególnych bibliotek). Braki powstające wskutek ubytków wyrównuje się przy zakupie książek wznawianych.

## 2. STRUKTURA KSIĘGOZBIORU CZYTELNI I WYPOŻYCZALNI

Przechodząc do sprawy ilości książek w bibliotece uważamy, że minimum książek na zarejestrowanego czytelnika powinno wynosić 4 woluminy. Warszawskie biblioteki przekroczyły tę liczbę w czytelnich, natomiast nie osiągnęły jej w wypożyczalniach. Przyczyną tego jest fakt, że w Warszawie wypożyczalnie są o wiele „młodsza” formą udostępniania niż czytelnice, z których większość gromadzi księgozbiór już od wielu lat. Przy tym w wypożyczalniach księgozbiór niszczy się szybciej niż w czytelnich.

Dla dobrego obsłużenia wszystkich grup wieku naszych czytelników może najszluszniejsze byłyby następujące proporcje:

beletrystyka dla dzieci w wieku	w czytelnich	w wypożyczalni
7— 8 lat	10%	10%
9—10 lat	15%	20%
11—13 lat	45%	50%
14 lat	10%	10%
popularne książki naukowe	20%	10%

Wnioski te sformułowane zostały na podstawie zaobserwowanej aktywności poszczególnych grup wieku naszych czytelników. W wypożyczalni większy procent książek dla dzieci w wieku 9—10 lat tłumaczy się tym, że o ile w czytelni dziecko młodsze może czytać tylko samodzielnie, a przy słabo opanowanej technice czytania korzysta na ogół z książek poniżej swego poziomu umysłowego, o tyle książki wypożyczane do domu często czyta dziecku głośno ktoś z domowników, a więc mogą być one o stopień trudniejsze. Książki dla 9—10-latków służą więc w czytelni istotnie tylko dzieciom w tym wieku, natomiast te same książki w wypożyczalni są wypożyczane nie tylko do samodzielnego czytania przez dzieci 9—10-letnie, ale również, częściowo, do głośnego czytania dzieciom 7—8-letnim, musi zatem być ich więcej.

Mniejszy procent beletrystyki w czytelniach spowodowany jest zwiększeniem procentu książek popularnonaukowych. Do księgozbioru czytelni wchodzi encyklopedie, słowniki, atlasy, informatory, których nie wypożyczamy do domu. Często zachodzi też konieczność zastępowania braków tematycznych w popularnonaukowych książkach dziecięcych, książkami zbyt trudnymi do samodzielnego czytania, które w czytelni mogą być wykorzystane przy pomocy i pod kierunkiem bibliotekarki.

W obecnej sytuacji rynkowej, to jest przy bardzo szybkim znikaniu książek z półek księgarskich, musimy niekiedy rezygnować z zachowania proporcji tytułów dla poszczególnych grup wieku, regulując to raczej ilością egzemplarzy książek bardziej poczytnych. Trzymamy się natomiast zasady, że w bibliotece dziecięcej znajdować się powinna jedynie książka „dobra“. Rozumiemy przez to jej poziom artystyczny (literacki i graficzny), wartości wychowawcze i poznawcze, możliwość percepcji. Sprawą ważną jest również, aby wszystkie dzieci znalazły książkę odpowiednią dla swych zainteresowań i potrzeb psychicznych związanych z wiekiem i rozwojem.

W czytelniach, poza książkami napisanymi dla dzieci oraz encyklopediami, informatorami różnego typu, słownikami, atlasami geograficznymi, historycznymi i przyrodniczymi, pożądane są również w dużej ilości piękne wydawnictwa albumowe: dzieła wielkich poetów (np. „Pan Tadeusz“) w wydaniu albumowym, ozdobne wydania wybitnych pisarzy (np. „Krzyżacy“, „W pustyni i w puszczy“), albumy z reprodukcjami obrazów i innych dzieł sztuki. Książek tych nie zamieszczamy w księgozbiorze wypożyczalni. Mając do wyboru np. ozdobne wydanie „W pustyni i w puszczy“ w dużym formacie, z ilustracjami Srokowskiego i zwykłe, w formacie 8°, wybieramy pierwsze do czytelni, drugie do wypożyczalni. W czytelni też umieszczamy skompletowane, oprawne roczniki czasopism dziecięcych, które prenumeruje biblioteka. Prenumerujemy również wybrane czasopisma dla dorosłych, wy-

korzystywane przez bibliotekarkę, a za jej pośrednictwem przez dzieci oraz częściowo bezpośrednio przez starsze dzieci.

Księgozbiór czytelní, poza innymi zadaniami, powinien służyć pomocą dzieciom ze środowisk o niskim poziomie kulturalnym, ułatwić im start życiowy, trudniejszy niż start dzieci z innych środowisk. Dlatego nie będzie błędem, jeśli zakupimy dla bibliotek dzieła Mickiewicza, Słowackiego, tomiki poezji Tuwima, Broniewskiego itd.

W każdej czytelní powinna być też biblioteczka podręczna bibliotekarza (omówiona bliżej w dalszym rozdziale), przechowujemy ją jednak w miejscu niedostępnym dla dzieci.

### 3. PODZIAŁ I USTAWIENIE KSIĘGOZBIORU

Ponieważ w warszawskich bibliotekach dziecięcych stosowany jest wolny dostęp do półek, opracowanie i ustawienie księgozbioru musi być przejrzyste i łatwo zrozumiałe dla czytelnika.

Dziecko chętniej wybiera książkę z półki niż z katalogu, lubi ją wziąć do ręki, obejrzeć, nie przemawia do niego kartą katalogowa. Chociaż bibliotekarka w sposób taktowny i dyskretny czuwa nad wyborem, wielu czytelników woli z tej pomocy nie korzystać. Przyjemność sprawia im samodzielny wybór. Dlatego sposób ustawienia i opracowania księgozbioru odgrywa dużą rolę w kierowaniu czytelnictwem. Przejrzysty układ księgozbioru w bibliotece potrzebny jest także dla tych dzieci, które najpierw wybierają książkę z katalogu, a następnie chcą samodzielnie (korzystając z wolnego dostępu) odszukać ją na półce.

Księgozbiór w bibliotekach dla dzieci klasyfikujemy i ustawiamy (wg. zasad obowiązujących) przyjmując za podstawę klasyfikację dziesiętną. Książki popularnonaukowe oznaczamy skróconymi symbolami klasyfikacji dziesiętnej. Literatury pięknej (beletrystyki) nie oznaczamy symbolami klasyfikacji dziesiętnej, lecz wydzielamy i ustawiamy na osobnych regałach, dzieląc ją na grupy według stopnia trudności (tzw. układ poziomowy), lub według treści (tzw. układ działowy).

W układzie poziomowym dzielimy literaturę piękną na następujące poziomy:

Poziom I — książki dla najmłodszych czytelników, w wieku 7—8 lat. Łatwa treść, duży czytelny druk, przewaga ilustracji nad tekstem.

Poziom II — łatwe opowiadania, baśnie i powiastki dla dzieci w wieku 9—10 lat. Pożądaný duży druk, dużo ilustracji.

Poziom III — trudniejsze baśnie oraz powieści i nowele dla dzieci w wieku 11—14 lat.

Poziom IV — książki dla dorosłych, dostępne dla dzieci starszych i książki pisane dla młodzieży.

Osobno ustawiamy czasopisma oprawne, osobno też poezje i utwory sceniczne.

Układ poziomy ma tę zaletę, że dziecko korzysta rzeczywiście z „wolnego dostępu” do „swoich” półek. Nie trafi tam na książkę zbyt trudną ani zbyt łatwą, widzi też jak dużo różnych tematycznie książek może znaleźć. Układ ten jest również dogodny dla początkujących bibliotekarek. Wymaga on jednak wielu katalożków zagadnieniowych ułatwiających czytelnikom odnalezienie książek, zgodnie z ich zainteresowaniami.

W układzie działowym według zaleceń Ministerstwa Kultury i Sztuki, Departamentu Bibliotek \*) powinno się dzielić książki beletrystyczne na następujące działy:

Książki dla najmłodszych	oznacza się symbolem	N
Łatwe opowiadania i powiastki	„ „ „	O
Baśnie	„ „ „	B
Powieści obyczajowe	„ „ „	P
„ historyczne	„ „ „	H
„ podróźnicze i przygodowe	„ „ „	Prz
„ przyrodnicze	„ „ „	Z
Poezje	„ „ „	Poez
Utwory sceniczne	„ „ „	S

W Warszawie ustawienie działowe przedstawia się trochę inaczej: nie wprowadzamy działu **Z**, opowiadania znaczymy symbolem **Op** (nie O), poezje i dramaty stoją zazwyczaj razem, znaczone symbolem **PD**, a najtrudniejszą beletrystykę wydzielamy jako osobny dział dla najstarszych, znacząc książki symbolami, wg treści, działów (H, Prz itp), ale z dodaniem umownego kolorowego paska na grzbiecie książki, świadczącego o zaliczeniu jej do działu beletrystyki dla najstarszych naszych czytelników.

Osobno ustawiamy, tak jak i przy układzie poziomym, czasopisma oprawne.

O ile poprzedni układ, poziomy, powinien być dla przejrzystości uzupełniony katalożkami wskazującymi temat książki, o tyle układ działowy wymaga katalożków ułatwiających wybór starszym i młodszym czytelnikom. Na przykład książka „Huragan” Gąsiorowskiego będzie stała blisko „Klimka i Klementynki” Krüger, obie w dziale powieści historycznych, a przecież różnica stopnia trudności jest dość duża.

\*) Wskazówki w sprawie organizacji bibliotek dla dzieci i księgozbiorów dla dzieci w publicznych bibliotekach powszechnych. [W-wa 1957].

Książki popularnonaukowe (jak to już było wspomniane), w obu układach ustawiamy według systemu dziesiętnego, upraszczając symbole w miarę możliwości do 2—3 znaków klasyfikacji dziesiętnej.

Nad każdym regałem umieszczamy napis objaśniający, który dział lub poziom książek na nim się znajduje.

Książki dla najmłodszych dzieci (poziom I lub dział N) nie są ustawione w sposób zwykły, grzbietami do czytelników, lecz na specjalnych stojakach-wystawkach, zwrócone barwną okładką do dziecka. Nie stosujemy przy tych książkach układu alfabetycznego, niezrozumiałego dla najmłodszych czytelników, lecz układamy je tak, aby przyciągały ich wzrok. Książek na stojaku ustawiamy tyle, ile ich się zmieści przy swobodnym rozłożeniu. Resztę przechowujemy w dolnej, szafkowej części stojaka, co jakiś czas zmieniając ich zestaw na stojaku (jeśli dysponujemy dużą salą, możemy ustawić kilka stojaków na książki dla najmłodszych, a wówczas wszystkie książki mogą być stale wyłożone). Książki dla starszych i najstarszych dzieci ustawiamy na regałach, grzbietami do czytelników, alfabetycznie w obrębie działu lub poziomu, według nazwisk autorów, a w obrębie książek jednego autora według alfabetu tytułów. Pożądane są przegródki literowe, aby ułatwić dzieciom odnalezienie książki. Wśród książek popularnonaukowych konieczne są przegródki z symbolem działu czy poddziału. Dużym ułatwieniem dla czytelnika jest umieszczenie na przegródce, prócz cyfrowego symbolu działu, także objaśnienia co ten dział oznacza (np. 59 — ZOOLOGIA).

Na grzbiecie każdej książki u dołu umieszczona jest sygnatura, w Warszawie trójstopniowa, a mianowicie:

symbol działu lub poziomu  
trzy pierwsze litery nazwiska autora  
pierwsza litera tytułu

Na przykład „Serce” Amicisa posiada następującą sygnaturę:

w układzie poziomowym

III  
Ami  
s

w układzie działowym

P  
Ami  
s

W wypożyczalniach, gdzie książki obłożone są w szary papier, dużym ułatwieniem jest oznaczenie każdego działu kolorowym paskiem innej barwy na grzbiecie książki u góry (na tej samej wysokości dla wszystkich książek, mierzonej od dołu do góry). Najobszerniejszy dział, to jest poziom III lub dział P, zostawiamy bez znaku. Ułatwia to ustawianie książek. W wypożyczalniach, gdzie nie widać zasłoniętych papierem opraw



księgarskich, nazwisko autora i tytuł (ewentualnie skrócony, jeśli cały się nie mieści) wypisujemy tuszem, wyraźnym dużym druczkiem, wzdłuż grzbietów książek. To samo robimy w czytelnicy, po przeoprawie książki.

#### 4. OPRACOWANIE KSIĘGOZBIORU

Warszawskie biblioteki dziecięce otrzymują przydziały nowych książek, pochodzących z centralnego zakupu, raz na miesiąc. Książki te są już oprawione (w bibliotecznej introligatorni), opieczętowane oraz zaopatrzone przez dział katalogujący w karty katalogowe. Wraz z książkami bibliotekarki otrzymują ich spis, tzw. fakturę (lub specyfikację). Po otrzymaniu i pokwitowaniu książek, przystępują do ich opracowania w następującej kolejności:

- 1) układają książki alfabetycznie;
- 2) sprawdzają z załączoną fakturą;
- 3) klasyfikują je do odpowiedniego działu lub poziomu (klasyfikację ułatwia wcześniejsze omówienie książek, które mają nadejść do bibliotek, na zebraniach miesięcznych bibliotekarek) i wpisują w połowie karty tytułowej sygnaturę trójstopniową;
- 4) wpisują książki do księgi inwentarzowej, a numer inwentarzowy książki i numer biblioteki wypisują na książce: na odpowiedniej pieczęcie, umieszczonej na odwrocie karty tytułowej książki, oraz na ostatniej stronie druku, wiążącej się z treścią książki i na str. 33, wzdłuż grzbietu;
- 5) na kartach katalogowych załączonych do każdej książki umieszczają jej sygnaturę w prawym rogu u góry, a numer inwentarza z lewej strony u dołu;
- 6) wypisują dla każdej książki kartę książki, która umieszczona będzie w „kieszonce“ wklejonej na końcu książki;
- 7) opisują grzbiet książki, po obłożeniu w papier, o ile książka będzie wypożyczana do domu (oprawianie książek w szary papier i wklejanie „kieszonek“ to przeważnie praca woźnej);
- 8) wpisują numer inwentarza na fakturę (będzie on umieszczony w katalogu centralnym);
- 9) włączają książki na półki, karty katalogowe do katalogów, ewentualnie dopisują karty do katalożków zagadnieniowych.

Niektóre książki, aby ułatwić orientację czytelnikowi, wymagają jeszcze dodatkowego uzupełnienia różnymi informacjami. Informacje te mogą być wpisywane na czystych kartkach na początku lub na końcu książki albo na kartkach wklejanych, można też posługiwać się przymocowaną zakładką. Będą to:

1) objaśnienia dotyczące kolejności części cyklu nie związanego wspólnym tytułem (np. książki Szklarskiego o Tomku Wilmowskim, cykl Loftinga o doktorze Dolittle, niektóre powiązane osobami bohaterów książki Verne'a, trzy książki Wadeckiej o Pyrce, dwie książki Twaina o Tomku i Hucku itd). Książki te zaopatrujemy w informację odsyłającą do pierwszego tomu. Na przykład w książce Twaina „Przygody Tomka Sawyera“ piszemy: „Dalszy ciąg przygód Tomka znajdziemy w książce tego samego autora pt. „Przygody Hucka“, a w „Przygodach Hucka“ zaznaczamy: „Przeczytaj najpierw książkę tego samego autora, pt. „Przygody Tomka Sawyera“;

2) informacje, w jakiej książce można znaleźć uzupełnienie wiadomości wymienionych w czytanej książce (kierowane od literatury pięknej do książek popularnonaukowych, reportaży, książek powiązanych tematycznie). Na przykład na końcu książki „W pustyni i w puszczy“ czytelnik może znaleźć zachętę do przeczytania książki Brandysa „Śladami Stasia i Nel“, do poszukania trasy podróży bohaterów na mapie itd.

Pamiętać jednak należy, że informacja musi być ścisła, logiczna, podana w sposób estetyczny, nie psująca wyglądu książki. Kierować można jedynie do książki o tym samym stopniu trudności.

## 5. OPIEKA NAD KSIĘGOZBIOREM

Porządek, dbałość o księgozbiór, jest ważnym czynnikiem wychowawczym. Książki muszą być czyste i całe, jeśli chcemy by dzieci dbały o nie. Aby to osiągnąć, trzeba zaczynać pracę od najmłodszych dzieci ucząc je, aby dotykały książki tylko czystymi rękami, aby trzymały ją poprawnie i właściwie przewracały kartki. Po oddaniu książki przez czytelnika należy ją przejrzeć i zwrócić dziecku uwagę na ewentualne uszkodzenia. Jeśli to dziecko starsze, najlepiej aby samo starannie podkleiło rozdartą kartkę czy obłożyło w czysty papier. Drobne uszkodzenia powinny być naprawiane od razu, a jeśli książka wymaga przeoprawy, trzeba ją posłać do introligatora wcześniej, póki jeszcze można „przedłużyć jej życie“.

W bibliotekach zdarzają się kradzieże. Dobra znajomość księgozbioru, porządek na półkach (codzienne staranne włączanie książek po pracy z dziećmi), częste sprawdzanie księgozbioru z katalogiem topograficznym (można to robić częściowo, sprawdzając poszczególne działy), zmniejsza możliwość kradzieży.

Raz w roku (najłatwiej zrobić to w okresie letnim, przy zmniejszonej frekwencji), należy przeprowadzić dokładne scontrum (kontrolę księgo-

zbioru), w oparciu o katalog topograficzny (który musi być utrzymywany w idealnym porządku) lub na specjalnych arkuszach numerowych, służących do tego celu. Stawianie znaczków w księdze inwentarzowej absolutnie nie powinno mieć miejsca, gdyż niszczy jej kartki. Scontrum powinno odpowiedzieć na pytanie, ile książek posiadamy w bibliotece i jakich książek brak. Książki znajdujące się na półkach i na listach książek oddanych do inroligatora (w wypożyczalni także książki w kartotece wypożyczeń), wraz z książkami których brak stwierdzono w wyniku scontrum, mają w sumie dać ilość zgodną z liczbą wynikającą z obliczenia: ostatni zajęty numer w księdze inwentarzowej, minus ostatni zajęty numer w księdze ubytków.

Braki stwierdzone przy scontrum traktujemy przez rok jako braki względne, umieszczamy je w protokóle, ale nie przeprowadzamy przez książkę ubytków, ponieważ niektóre z nich może jeszcze się odnajdą (np. omyłkowo wzięte przez czytelników). Jako braki bezwzględne traktujemy natomiast takie, których brakowało już rok temu, przy poprzednim scontrum. Te braki przeprowadzamy przez książkę ubytków, zaznaczając to w odpowiedni sposób w inwentarzu.

W okresie letniej zmniejszonej frekwencji, prócz rocznego scontrum, przeprowadzamy też różne prace konserwacyjne, jak odkurzanie (trzepanie) książek, wybieranie książek do przeoprawy, naprawy, poprawianie zatartych sygnatur na grzbietach, podklejanie odpadających „kieszonek“ na karty książki itp.

Dbłość o księgozbiór bardzo się opłaca, przyczyniając się wydatnie do jego trwałości i estetyki.

#### BIBLIOGRAFIA

- Bibliotekarstwo powszechne. T. 2: Księgozbiór biblioteczny.* Warszawa 1958.
- GRYCH J.: *Bibliotekarstwo praktyczne w zarysie.* Wrocław 1951 s. 31—54, 62—78, 84—147.
- JANOWSKI A.: *O właściwe rozumienie selekcji.* Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 12 s. 311—315.
- KOSSUTH E.: *Zarys wiadomości o książce i innych zbiorach bibliotecznych. W: Bibliotekarstwo powszechne. T. 3: Książka i jej funkcja społeczna.* Warszawa 1958 s. 9—100.
- MILLEROWA J.: *Krótki podręcznik bibliotekarski.* Warszawa 1954 s. 11—27.
- OWCZAREK B.: *O księgarskich wydawnictwach bibliograficznych.* Poradnik Bibliotekarza 1957 nr 9 s. 249—256.
- PIUSIŃSKA W.: *Przewodnik bibliograficzny, urzędowy wykaz druków wydanych w PRL.* Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 9—10 s. 255—257.
- Podział księgozbioru młodzieżowego na poziomy (i klasyfikacja wg systemu dziesiętnego)* Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 9—10 s. 307—308.
- SEDLACZEK F.: *Czasopismo w bibliotece.* Warszawa 1954.



## ROZDZIAŁ IV

### POMOCE BIBLIOTECZNE

Opracowała *Izabella Nieczowa*

#### 1. KATALOGI

Spośród pomocy bibliotecznych na pierwszy plan wysunąć należy katalogi, bez których trudno wyobrazić sobie racjonalną organizację gromadzenia i udostępniania księgozbioru.

Biblioteki dla dzieci w Warszawie posiadają po 3 katalogi (pełne, sporządzone dla całego księgozbioru), a mianowicie: katalog alfabetyczny autorski, katalog alfabetyczny tytułowy i katalog topograficzny. Prócz tego sporządza się w warszawskich bibliotekach dziecięcych liczne katalogi zagadnieniowe zalecające.

Karty katalogowe (część odbita jest u nas na powielaczu, a część stanowią drukowane karty katalogowe Biblioteki Narodowej) otrzymują bibliotekarki wraz z comiesięcznym przydziałem nowych książek. Karty katalogowe do katalogów autorskich i topograficznych zawierają stosunkowo pełny opis książki, np.:

MAKUSZYŃSKI KORNEL

Awantura o Basię. Ilustr.

Konstanty Sopoćko.

Warszawa 1955 Iskry 16° s. 206

Karty katalogowe do katalogu tytułowego zawierają opis skrócony:

AWANTURA O BASIĘ

Makuszyński Kornel

s. 206, ilustr.

Po zinwentaryzowaniu i sklasyfikowaniu nowych książek, bibliotekarka uzupełnia otrzymane karty katalogowe (sygnaturami i numerami inwentarzowymi książek) i włącza do odpowiednich katalogów.

Katalogi alfabetyczne (autorski i tytułowy) służą w dziecięcych bibliotekach warszawskich głównie czytelnikom. Katalog topograficzny przeznaczony jest w zasadzie dla bibliotekarki, jako pomoc przy skontrum. Karty katalogowe beletrystyki ustawione są bowiem w tym katalogu według działów lub poziomów (w zależności od systemu ustawienia książek na półkach), a karty książek popularnonaukowych według działów

klasyfikacji dziesiętnej. W praktyce katalog topograficzny bywa jednak również wykorzystywany przez dzieci, pełniąc rolę katalogu działowego lub poziomowego, zwłaszcza podczas lekcji bibliotecznych. W bibliotekach warszawskich nie zauważono aby wynikały stąd jakieś szkody. Pręt, który przytrzymuje karty, uniemożliwia mimowolne poprzestawianie ich, a bibliotekarki czuwają, by karty nie były umyślnie wyrwane czy uszkodzane.

Wszystkie trzy katalogi (autorski, tytułowy i topograficzny) to tzw. katalogi skrzynkowe, przechowywane w drewnianych szufladkach, składające się z kart katalogowych formatu międzynarodowego.

## 2. KATALOŻKI ZAGADNIENIOWE

Katalogi zagadnieniowe nie obejmują całego księgozbioru, lecz grupy wybranych książek poświęconych jednemu zagadnieniu. Głównym celem katalogów jest propaganda wybranych książek, informacja o ich treści (temacie) i poziomie.

W warszawskich bibliotekach dla dzieci katalogi zagadnieniowe sporządzane są przez bibliotekarkę i aktyw biblioteczny — osobne dla dzieci młodszych i starszych — zazwyczaj w formie małych albumików, najczęściej ilustrowanych, czasem adnotowanych. Do sprawy katalogów zagadnieniowych powrócimy jeszcze (sposób wytwarzania, rodzaje) przy omawianiu form pracy z czytelnikiem.

## 3. KARTOTEKI ZAGADNIENIOWE

Podstawowym instrumentem służby informacyjnej biblioteki są kartoteki zagadnieniowe (zwane niekiedy potocznie kartotekami kwerend). W kartotece zagadnieniowej gromadzimy, zwykle na kartach katalogowych formatu międzynarodowego, w układzie alfabetycznym według haseł, opisy bibliograficzne (najczęściej skrócone) najważniejszych pozycji na tematy interesujące czytelników.

Bibliotekarz dziecięcy prowadzący kartotekę zagadnieniową, nie tylko notuje na kartkach (włączanych następnie do kartoteki) pytania czytelników sformułowane w hasła tematyczne oraz materiał jaki im dobrał, ale również sam stwarza nowe tematy, z chwilą gdy napotyka interesujący materiał przy przeglądaniu nowych książek czy czasopism. Przy takim systemie zachodzi obawa, że w kartotece znajdzie się wiele tematów, które nigdy nikomu nie będą potrzebne. Można jednak tego uniknąć, jeżeli bibliotekarz działa z rozwagą, nie mnoży tematów nadmiernie, zna swych czytelników i umie przewidywać co ich zaintere-

suje, w związku z ich rozwojem czy programem szkolnym. Jeżeli nawet okaże się z czasem, że któryś z tematów był zbędny, to system ten i tak się opłaca, ponieważ z jednej strony pozwala częściej zaspokajać życzenia czytelników bez z w ł o c z n i e, z drugiej zaś oszczędza nam powracania, w poszukiwaniu materiałów, do książek i czasopism dawniej przejranych. Nowe książki muszą być przecież przez bibliotekarza przejrane przed udostępnieniem, aby mógł on stwierdzić jaką wartość przedstawiają i jak je sklasyfikować. Również nowe zeszyty czasopism dla dorosłych, które prenumeruje biblioteka dla starszych czytelników, winien bibliotekarz przejrzeć dokładnie przed wyłożeniem na stojak, nie tylko dla wzbogacenia własnej orientacji w różnych dziedzinach, ale i dlatego aby wycofać numery z artykułami czy ilustracjami, które nie mogą znaleźć się w rękach dzieci. Przy takim właśnie przeglądaniu nabytych książek i czasopism, „wyławiamy“ z nich nowe tematy czy dalsze pozycje do tematów dawniej wysuniętych.

Technika sporządzania kartek kartoteki zagadnieniowej może być rozmaita. W praktyce bibliotek warszawskich spotykamy się często z opisem bardzo uproszczonym. Na kartce jako hasło, wysunięty jest temat (np. „Chopin Fryderyk”, „Kosmos — loty kosmiczne”, „Początek roku szkolnego” itp.), a poniżej — opisy książek (czy fragmentów książek) oraz fragmentów czasopism (artykuły, wiersze, inscenizacje), wiążących się z danym tematem. Ponieważ kartotekę stale się uzupełnia, więc kolejność opisanych materiałów jest chronologiczna, podyktowana kolejnością napływania książek i czasopism do biblioteki. Opisując książki wymieniamy: autora, tytuł (oraz strony, jeśli tylko część książki poświęcona jest danemu tematowi), i ewentualnie sygnaturę. Opisując czasopisma wymieniamy: tytuł czasopisma, rok, numer i strony. Pożądana jest też, przy poszczególnych pozycjach, krótka adnotacja na temat danej pozycji (np.: „wiersz”) i określenie stopnia trudności (np.: „od 11 lat”, albo „poz. III”). Oto przykład takiego opisu:

#### TRZMIELE

Lewandowska Cecylia: W gnieździe hałaśliwych grubasów (od 12 lat)

„Piomyk” 1959 nr 18 s. 564—567 (liczne fotografie)

Kowalewska Maria: Trzmiel (wierszem, od 7 lat)

Szayerowa Halina: Bąki i łąki (wierszem, od 7 lat)

.....

.....

.....

itd.

Stosując nieco obszerniejsze opisy możemy dodać po tytule książki przynajmniej miejsce i rok jej wydania, a przed tytułem czasopisma autora i tytuł artykułu w czasopiśmie. Trzeba jednak wiedzieć, że w dzie-

dzinie opisów bibliograficznych istnieją zalecone normy, ustalone przez Polski Komitet Normalizacyjny. Warto się z nimi zapoznać i stosować je, jeśli chcemy by nasza kartoteka prowadzona była wzorowo.

Wynotowywanie w kartotece zagadnieniowej recenzji książek jest raczej zbędne — dziecko nie pragnie drukowanych recenzji, przy wyborze książek kieruje się bądź przypadkowym zainteresowaniem, bądź nazwiskiem autora czy tytułem książki, wreszcie opinią kolegi lub radą bibliotekarza. Bibliotekarz może jednak włączyć do kartoteki recenzje, wybierane z czasopism dla własnych potrzeb. Sposób bibliografowania recenzji zastosować możemy taki, jaki przyjęty jest przez „Bibliografię Zawartości Czasopism“.

**Przykład:**

Jackiewiczowa Elżbieta: Dziewczęta szukają drogi. Warszawa 1958.

Rec.: KULICZKOWSKA K.: Dyskusja o sprawach dziewczęcych.

Nowe Ks. 1959, nr 1, s. 20—21. HENNEL J.: Książka dla młodzieży?

Tyg. Powsz. 1959, nr 22, s. 6.

Opisy recenzji dobrze jest przechowywać w oddzielnej kartotece czy pudełku.

Karty w kartotece zagadnieniowej, układamy alfabetycznie według tematów (hasel). Formułując tematy-hasła do kartoteki zagadnieniowej musimy przestrzegać dwu podstawowych zasad: hasła powinny być jasne i możliwie zwięzłe, tematy zaś nie mogą być rozbite w różnych wersjach hasel. Jeśli np. wciągamy do kartoteki materiał pod hasłem „statki“, to nie możemy następnej pozycji, podobnej tematycznie, ustawić pod hasłem „okręty“ albo „żegluga“. Aby tego uniknąć, nie należy opierać się na własnej pamięci, lecz trzeba stale prowadzić indeks hasel, zawierający oprócz hasel przyjętych także hasła odsyłacze do hasel przyjętych. Indeks potrzebny jest zwłaszcza w tych bibliotekach, w których kartoteka składa się już z dużej ilości hasel.

#### 4. TECZKI WYCINKÓW

Uzupełnieniem kartoteki zagadnieniowej są teczki wycinków. Wycinki te sporządza się z pism zdezaktualizowanych, których nie dajemy do oprawy i nie kompletujemy w bibliotece. Wycinki-illustracje przechowujemy w celu zużytkowania ich przy sporządzaniu plakatów, katalożków ilustrowanych czy albumów. Wycinki-artykuły przechowujemy podzielone na działy, w teczkach czy kopertach opatrzonych odpowiednimi tytułami. Na każdym wycinku piszemy skąd pochodzi (tytuł czasopisma, data, numer, strona). Gdy wycinamy z czasopisma



i włączamy do teczki wycinków artykuł stanowiący już pozycję w kartotece zagadnieniowej, to przy pozycji tej należy ów fakt zanotować. Kiedy np. na kartce z hasłem „Słowacki Juliusz“ jako jedna z pozycji figuruje artykuł o Słowackim z tygodnika „Stolica“ to, wycinając później ten artykuł (podczas likwidacji nieaktualnych numerów „Stolicy“) i włączając go do teczki „Pisarze polscy“, notujemy w kartce zagadnieniowej przy tejże pozycji: (Wycinek „Pisarze polscy“). Aby jednak podczas wycinania nie pominąć żadnego artykułu, który został dawniej wciągnięty do kartoteki, należy każdy taki artykuł, już podczas wciągania do kartoteki, w jakiś sposób zaznaczyć sobie w czasopiśmie. Zaznaczać będziemy oczywiście tylko w tych pismach, które przy końcu roku zużywa się na wycinki, nie trzeba tego natomiast robić w pismach które będą oprawione i włączone trwale do księgozbioru.

Raz założone kartoteki zagadnieniowe i teczki wycinków są następnie stale wzbogacane i uzupełniane. Dla utrzymania ich w stanie przydatności nie wystarczy jednak samo uzupełnianie. Należy również, co jakiś czas, usuwać z nich nieaktualne hasła czy przestarzałe pozycje, zwłaszcza wtedy gdy można je już zastąpić nowszymi.

Z chwilą gdy kartoteka zagadnieniowa staje się obszerna, liczy wiele kart, możemy ją rozbić na kilka drobniejszych kartotek, np. wyodrębnić kartotekę życiorysów sławnych ludzi względnie jakiś inny dział, w zależności od potrzeb biblioteki i liczby haseł z danej dziedziny.

Z kartotek korzysta w zasadzie bibliotekarz, obsługując czytelników. Mając pod danym hasłem zgrupowany materiał o różnym stopniu trudności, wybiera (kierując się swymi adnotacjami) dla każdego czytelnika odpowiednie pozycje. Jeśli jednak kartoteki prowadzone są bardzo przejrzysto i prosto, to może z nich korzystać bezpośrednio również czytelnik, oczywiście po dokładnym poinstruowaniu go o sposobie posługiwania się kartoteką, o jej układzie, o stosowanych skrótach itd.

## 5. POMOCE WŁASNE DO FORM PRACY

Dłużej działająca biblioteka dziecięca dopracowuje się stopniowo zbioru wytwarzanych przez bibliotekarza (niekiedy z udziałem aktywu) różnych materiałów pomocniczych, służących do przeprowadzania form pracy. Są to również pomoce biblioteczne. Wiele warszawskich bibliotek dziecięcych, dawniej powstałych, dorobiło się już sporego własnego zbioru. Nowe biblioteki wypożyczają pomoce ze zbiorów Ośrodka Metodyczno-Instrukcyjnego.

Pomoce do lekcji bibliotecznych stanowią konspekty składające się z planu, wskazówek i kart ćwiczebnych do poszczególnych

tematów lekcji. Mogą to być również plansze ilustracyjne, np. powiększone karty katalogowe do pokazywania dzieciom przy lekcjach o katalogach czy plansze do lekcji tematycznej „Dzieje książki“ obrazujące: powstawanie pisma, różne postacie książki na przestrzeni wieków, wytwarzanie książki współczesnej i jej drogę od autora do czytelnika.

Pomocami do głośnych czytań czy opowiadań baśni mogą być np. ilustracje danego tematu do pokazywania dzieciom, kukielka-pacynka witająca i żegnająca zebranych, kukielki — supelki inscenizujące „na oczekaniu“ pewne fragmenty, czy proste rekwizyty do baśni inscenizowanych przez dzieci, przydatne do wielu różnych baśni, jak np. korona ze złotego papieru — jedyny a wystarczający akcent przeobrażający czytelniczkę w królową.

Pomocami do pogadanek, odczytów, dyskusji będą konspekty, spisy tez, materiały ilustracyjne. Do imprez przydadzą się rozmaite rekwizyty. Pomocami do konkursów będą stare plakaty konkursowe, teksty pytań konkursowych, plansze itp. Konkursy, które cieszyły się w bibliotece powodzeniem, można przecież powtarzać w nieco zmienionej wersji, albo nawet i bez zmian, ale po upływie odpowiednio długiego czasu, gdy w bibliotece następną grupą dzieci „dorośnie“ do poziomu konkursu.

Pomoce do godzinek gier i zabaw literackich to różne wyprodukowane przez aktyw loteryjki literackie, kartoniki do „rozsypanek“, karty do „Piotrusia literackiego“, gry polegające na rzucaniu kostki i przesuwaniu pionków, opracowane na tle książek.

Przy organizowaniu wystawek pomocne okazać się mogą niektóre zachowane elementy z poprzednich wystawek: kartoniki z napisami objaśniającymi, tasiemki czy strzałki łączące różne fragmenty plakatu wiszącego nad wystawką z pewnymi grupami wyłożonych książek, podpórki pod książki itp. Do wykonywania nowych plakatów użyć możemy czasem elementów z plakatów dawniejszych o zbliżonej tematyce — elementów papieroplastycznych, ramek do portreciku autora na plakacie, ozdób ilustracyjnych itp. Kompletów poszczególnych litererek do upinania, w różnych wielkościach i w różnym stylu, to też materiał do kilkakrotnego użycia. A jeśli literki są już zbyt pokłute szpilkami i zakurzone czy spłowiałe, przydadzą się jako szablon do odrysowywania i wycinania nowych.

Pomocą w ozdabianiu albumów, katalożków ilustrowanych, kalendarzy historycznych będą zbiory ilustracji-wycinków, a kartki z datami wartymi przypomnienia i z bibliografią do nich, odpięte z kalendarza historycznego po miesiącu eksponowania, przechowujemy jako pomoc, która za rok przyda się znów do tego samego kalendarza, po ewentualnym uzupełnieniu nowymi pozycjami.

## 6. INNE POMOCE BIBLIOTECZNE — APARATY I PRZYRZĄDY UATRAKCYJNIAJĄCE PRACĘ

Prócz własnych materiałów stanowiących pomoce do form pracy, zasobniejsze biblioteki dziecięce mogą zakupić rozmaite przyrządy, aparaty i materiały, służące do urozmaicenia pracy z czytelnikiem.

Zaliczmy do nich projektory z kompletami fotoprzezroczy, episkopy, aparaty, powiększalniki i maskownice fotograficzne, aparaty radiowe, adaptery i płyty, magnetofony i taśmy z nagraniami, telewizory. Pomoce te są jednak bardzo kosztowne, a użytkowanie niektórych z nich bywa sporadyczne. Dlatego słuszniesze będzie wypożyczanie ich na pewien okres czasu niż posiadanie na własność. Dziecięce biblioteki warszawskie, jako biblioteki zorganizowane w ramach sieci miejskiej i korzystające z usług swej „centrali metodycznej“, czyli Ośrodka — stamtąd właśnie wypożyczają tego rodzaju pomoce.

Najpowszechniej używane są ośrodkowe zbiory fotoprzezroczy. Zasada wypożyczania przezroczy jest prawidłowa i słuszna: duży zbiór przezroczy drogo kosztuje, a mały zbiór nie spełnia swojej roli. Bibliotekarka wypożycza na raz kilka lub kilkanaście fotoprzezroczy, dokonując wyboru z katalogu sporządzonego w Ośrodku. Jest to katalog zagadnieniowy, który składa się z kilkudziesięciu haseł, kilkuset pozycji i stale się powiększa. Obejmuje zarówno przezrocza z bajkami i opowiadaniem jak i popularnonaukowe, informuje o tematyce, poziomie i o tym do której książki przezrocze nawiązuje. Bibliotekarki warszawskie starają się, by wykorzystanie tej formy pomocy bibliotecznej, jaką jest wyświetlanie przezroczy, nie stało się celem samym w sobie, by nie było kinem w bibliotece, lecz by łączyło się zawsze z propagandą książki. Nie jest to zresztą trudne. Wyświetlanie może być punktem programu imprezy bibliotecznej, może być ilustracją do cyklu głośnych czytań, opowiadań czy do dyskusji, może poprzedzać wystawkę lub być poparte wystawką, plakatem bibliograficznym, przeglądem tematycznym, pogadanką. A więc, gdy organizujemy dla dzieci imprezę z okazji np. Dnia Górnika (4. XII.), w scenariuszu imprezy uwzględniamy oprócz recytacji poezji i fragmentów pięknej prozy, także baśń śląską o utopcach, opowiedzianą według książki Morcinka „Jak górnik Bulandra diabła szukał”, zilustrowaną wyświetleniem przezrocza „Zuzanka i utopce”. A przecież w imprezie uczestniczą zazwyczaj dzieci młodsze, średnie i starsze, więc dla najmłodszych możemy wyświetlić jeszcze bajkę „Pyza na Śląsku” (wg książki Januszewskiej), a dla starszych przezrocze popularnonaukowe „Jeden dzień w kopalni węgla”, jako ilustrację do krótkiej pogadanki na ten temat. Przypominamy też dzieciom, że

w bibliotece jest wiele ciekawych książek o Śląsku i o górnikach oraz wskażemy im wystawkę tych książek. Jeśli w scenariuszu recytacje i projekcje będą umiejętnie przeplecione, a wszystko przebiegnie sprawnie, w dobrym tempie, to impreza taka nie potrwa dłużej niż godzinę, a zasłuży na określenie „dla każdego coś miłego”.

Z okazji Dnia Wojska Polskiego można wyświetlić piękne kolorowe przezrocza (2 części) „Dawne wojsko polskie” (historia) i przezrocze „Polacy na frontach II wojny światowej”. Na Święto Morza przyda się przezrocze popularnonaukowe (np. „Z dziejów polskiej floty”) i baśń (np. „Bursztynowa królowna” lub „Bał na dnie morza u pana Węgorza”).

Jeśli czytamy głośno jakąś powieść (całą, w odcinkach, lub fragment), której akcja rozgrywa się, dajmy na to, w Afryce — możemy dzieciom, które uczestniczą w głośnych czytaniach, urządzić wieczór filmów popularnonaukowych o Afryce. Wyświetlimy im przezrocza: „Afryka”, „Ludność Afryki i jej zajęcia” i „Zwierzęta Afryki”. Trzeba zarazem powiedzieć dzieciom, które na pewno zainteresują się tym tematem, jakie książki o Afryce są w Bibliotece (można zrobić wystawkę, plakat bibliograficzny czy katalog). Gdy dzieci sięgną po te książki i zainteresują się jeszcze bardziej afrykańskimi tematami można im z kolei wyświetlić dalsze przezrocza, np. „Kongo”, „Z biegiem Nilu”, „Egipt”.

Staramy się więc zawsze przy wyświetlaniu przezrocza, skierować równocześnie dzieci do książek, dzięki którym mogą rozwinąć i pogłębić zdobyte wiadomości. Wyświetlanie staje się w ten sposób ośrodkiem pobudzenia zainteresowania, narzędziem propagandy czytelnictwa.

Sprzęt fotograficzny, taki jak powiększalnik, maskownice, kuwety — wypożyczany jest w Warszawie na dłuższe okresy czasu tym bibliotekom, które posiadają aktywne grupy fotoamatorów. Aparaty fotograficzne natomiast stanowią własność bibliotek, pozostającą pod czujną opieką „władz” Kółek Fotografików. Episkop, magnetofon, radio, adaptory, wypożyczane bywają stosunkowo rzadko, przeważnie do urozmaicenia niektórych imprez. Sprzęt tego rodzaju może być przydatny bardziej na wsi, natomiast w Warszawie dzieci z takimi atrakcjami mają częściej do czynienia, nie miałyby więc celu forsowanie ich w bibliotekach, tym bardziej że połączone to jest, dla niektórych bibliotekarek, z trudnościami przy obsłudze technicznej. Są jednak bibliotekarki, które przyzwyczyły się do przyjemnego przeświadczenia, że dzięki płytom czy taśmom mogą mieć zawsze ilustrację muzyczną do różnych imprez bibliotecznych, bez kłopotów związanych z werbowaniem aktywisty, który gra na jakimś instrumencie. Popisy dziecka bywają bardzo wdzięczne i wzruszające, mają też swe wartości wychowawcze, ale

na pewno nie stoją na takim poziomie jak nagrania sławnych orkiestr czy solistów.

Telewizorów w warszawskich bibliotekach dziecięcych nie staramy się wprowadzać. Zbyt wielkich trzeba by dokonać starań, aby telewizor w dziecięcej bibliotece był czynnikiem bardziej pomagającym niż dezorganizującym. Program w telewizji tylko w pewnym stopniu nadaje się dla dzieci, które mając telewizor w bibliotece chciałyby jednak oglądać wszystko. Wyłączanie telewizora bezpośrednio po zakończeniu audycji wybranej dla naszych czytelników nie jest rzeczą prostą! A przecież w czytelni dzieci winny mieć dobre warunki do czytania. Warunków takich nie można zapewnić, gdy na sali działa telewizor. Zresztą wielu naszych czytelników posiada telewizory w domach i korzysta z nich w zbyt dużym nawet stopniu. W bibliotekach dziecięcych telewizor może być świetną i pożądaną atrakcją tylko tam, gdzie istnieje osobna sala imprez. Bibliotek takich jest niewiele.

#### BIBLIOGRAFIA

- CHEŁSTOWSKI E.: *Ośrodki informacyjno-bibliograficzne i metody ich pracy*. W: *Metodyka pracy z czytelnikami*. Warszawa 1958 s. 78—92.
- CHUDEK K.: *Adapter w bibliotece*. *Poradnik Bibliotekarza* 1961 nr 7—8 s. 212—214.
- CHUDEK K.: *Aparat fotograficzny w bibliotece*. *Poradnik Bibliotekarza* 1961 nr 3 s. 68—72.
- CHUDEK K.: *Aparat radiowy w bibliotece*. *Poradnik Bibliotekarza* 1961 nr 5—6 s. 146—149.
- CHUDEK K.: *By uniknąć kłopotów z telewizorem*. *Poradnik Bibliotekarza* 1962 nr 3—4 s. 89—93.
- CHUDEK K.: *Korzystanie z rzutnika w miejscowościach niezelektryfikowanych*. *Poradnik Bibliotekarza* 1960 nr 11—12 s. 330—332.
- CHUDEK K.: *Projektor filmowy w bibliotece*. *Poradnik Bibliotekarza* 1962 nr 2 s. 36—41.
- CHUDEK K.: *Rzutnik i epidiaskop w bibliotece*. *Poradnik Bibliotekarza* 1960 nr 8 s. 230—234.
- FILIPKOWSKA-SZEMPLIŃSKA J.: *Dostosowanie katalogów do potrzeb czytelników*. *10 przykazań bibliotekarza*. *Poradnik Bibliotekarza* 1960 nr 1—2 s. 44—48.
- Komunikat w sprawie kart biograficznych*. *Poradnik Bibliotekarza* 1961 nr 10 s. 316—317.
- KURDYBACHA E.: *Bibliografia*. W: *Bibliotekarstwo powszechne*. T. 3: *Książka i jej funkcja społeczna*. Warszawa 1958 s. 101—178.
- ŁABANOWSKA S.: *Święto Matki w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. *Poradnik Bibliotekarza* 1963 nr 4 s. 86—89.
- NIECZOWA I.: *Kartoteki zagadnieniowe w służbie informacyjnej bibliotek dla dzieci i młodzieży*. *Poradnik Bibliotekarza* 1959 nr 8 s. 212—216.

- NIECZOWA I.: *Wykorzystanie przezroczyc w pracy bibliotek dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 12 s. 353—356.
- RAMLAU Z.: *Komplety kart adnotowanych*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 6 s. 157—158.
- SIEKIERYCZ K.: *Czasopismo w służbie informacyjnej biblioteki*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 5 s. 124—127.
- SIEKIERYCZ K.: *Czy naprawdę to wszystko wiemy?* Poradnik Bibliotekarza 1959 nr 2—3 s. 46—49.
- SIEKIERYCZ K.: *Materiały nieksiążkowe w bibliotekach*. Poradnik Bibliotekarza 1959 nr 4 s. 99—103, nr 5—6 s. 139—143.
- SIEKIERYCZ K.: *Służba informacyjno-bibliograficzna w bibliotece gromadzkiej*. Poradnik Bibliotekarza nr 12 s. 315—321.
- SKALIŃSKI R.: *Wykorzystanie magnetofonu w bibliotece*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 7—8 s. 200—202.



# 2

---

BIBLIOTEKARZ-  
ORGANIZATOR CZYTELNICTWA  
I PEDAGOG





## ROZDZIAŁ I

### CZEGO SIĘ WYMAGA OD BIBLIOTEKARZA DZIECIECEGO

Opracowała *Halina Łopińska*

Toczące się jeszcze w XIX wieku dyskusje, na temat komu i w jakim stopniu służyć mają biblioteki, od dawna już przebrzmiały. Obecnie nikt rozumny nie kwestionuje twierdzenia, że bibliotekarz to nie strażnik, który chroni powierzone mu skarby przed natrętem, lecz pracownik z fachowym przygotowaniem do służby czytelnikowi, organizator czytelnictwa i pedagog.

Zadania stojące przed współczesnym bibliotekarzem, pracującym w bibliotece powszechnej, są bardzo duże. Powinien on orientować się ogólnie we wszystkich dziedzinach wiedzy ludzkiej i odpowiadających im działach księgozbioru, powinien też znać książki w takim stopniu, by móc prowadzić poradnictwo, doradzać wybór. Poradnictwo wymaga z kolei znajomości czytelnika — nie każdemu przecież można radzić tak samo i to samo. Ważną też sprawą jest znajomość techniki bibliotecznej — umiejętność gromadzenia i opracowywania książek oraz technika udostępniania ich, bez tego nie można mówić o księgozborze zorganizowanym.

Duże wymagania stawiane bibliotekarzowi wzrastają jeszcze w pewnych dziedzinach, jeśli ma on pracować w bibliotece dziecięcej. Czytelnik — dziecko to czytelnik niewyrobiony i niesamodzielny, często bez sprecyzowanych zainteresowań czytelniczych, poznający dopiero życie i świat otaczający, a więc wymagający szczególnej opieki, oddziaływania wychowawczego i nadania kierunku.

Sprostać tym wymaganiom może tylko człowiek mający wrodzone dyspozycje psychiczne, właściwą postawę ideowo-moralną oraz odpowiednie przygotowanie. Cechować go powinno łagodne ale stanowcze usposobienie, życzliwy stosunek do otoczenia, optymizm i cierpliwość. Musi lubić, znać i rozumieć dzieci, chcieć dla nich i z nimi pracować. Bibliotekarz dziecięcy powinien być psychologiem i pedagogiem nie tylko z powołania i z praktyki. Winien znać podstawy teoretyczne psychologii dziecka, związanej z fazami rozwojowymi oraz współczesne metody oddziaływania wychowawczego. Z psychologią

dziecka wiąże się sprawa jego zainteresowań, potrzeb i możliwości percepcyjnych. Oddziaływanie wychowawcze uwarunkowane jest zastosowaniem właściwych form i metod oddziaływania, zróżnicowanych tak jak różne są dzieci — ich poziom, potrzeby i upodobania.

Specyfika form pracy wychowawczo-oświatowej, prowadzonej w dziecięcych bibliotekach, wymaga od bibliotekarza licznych uzdolnień i dużej inicjatywy. Pożądane jest, by miał nieco zdolności literackich, plastycznych, a nawet reżyserskich i muzycznych. Jeśli ich nie posiada w znaczeniu twórczym — to winien w każdym razie mieć w tych kierunkach zainteresowanie i rozeznanie, by umiał posłużyć się pracą innych, wykorzystać lub wyeksponować ich twórcze osiągnięcia w takim zakresie, w jakim to jest potrzebne przy organizowaniu różnych form pracy biblioteki dziecięcej. Powinien też mieć dużo pomysłowości i inicjatywy, a jeśli mu tych cech nie dostaje, musi pilnie śledzić osiągnięcia i dorobek innych bibliotekarzy dziecięcych, by wzorować się na nich, korzystać z ich rad i konsultacji, adaptować ich doświadczenia dla potrzeb swej biblioteki.

Przygotowanie fachowe zdobywa bibliotekarz dziecięcy drogą szkolenia, praktyki i samokształcenia. Wrodzonych dyspozycji psychicznych nic jednak nie zastąpi. Nawet w dziedzinie techniki bibliotecznej nie wystarczy samo dokładne zapoznanie się z obowiązującymi przepisami. Jeśli księgozbiór biblioteki ma być zawsze uporządkowany, jeśli statystyka dzienna i sprawozdawczość miesięczna i roczna ma dawać obraz stanu faktycznego, jeśli księga inwentarzowa i inne dokumenty biblioteki mają właściwie pełnić swe funkcje — bibliotekarz winien być człowiekiem sumiennym i systematycznym, posiadającym poczucie ładu i obowiązku.

Jednym z podstawowych obowiązków bibliotekarza dziecięcego jest doskonała znajomość księgozbioru. Nowej bibliotekarce, nie znającej książek, grozi co chwila przykrość i kłopot związany z niemożnością obsłużenia małego czytelnika. Dzieci (zwłaszcza młodsze) prosząc o określoną książkę nie podają na ogół autora i tytułu. Czasem podają sam tytuł; wówczas bibliotekarka, jeśli ma katalog tytułowy, prowadzi doń czytelnika i pod pretekstem nauczania jak szukać książki w katalogu, sama dowiaduje się kto tę książkę napisał i gdzie ona stoi (sygnatura!). Często jednak dziecko nie pamięta nawet tytułu, a podaje tylko jakiś element treści, np. „o tym chłopcu, co miał szopika Danką“ (Erickson „Szop, który miał na imię Daniel“), albo: „jak Dorotkę wiatr porwał“ (Baum „Czarnoksiężnik ze Szmaragdowego Grodu“). Takie określenia zrozumie tylko bibliotekarz znający książki. Tylko taki bibliotekarz potrafi też dobrać odpowiednią książkę dziecku, nie mającemu sprecyzowanych życzeń i dziecku, które szuka odpowiednich materiałów związa-

nych z jakimś zagadnieniem. Na czytanie książek trzeba codziennie poświęcić trochę czasu, a w okresie szkolenia — nawet sporo.

Sposoby poznawania dziecka i poznawania księgozbioru, omówione będą bliżej w następnych rozdziałach. Tylko bibliotekarz znający księgozbiór i psychikę dziecka, taktowny, opiekuńczy, umiejący stworzyć w bibliotece właściwą atmosferę i doradzić wybór książki — zdobędzie zaufanie dziecka i uzyska na nie wpływ niezbędny do realizacji zadań wychowawczo-oświatowych stojących przed biblioteką dziecięcą.

#### BIBLIOGRAFIA

- ENGEL J.: *Rzeka bierze swój początek*. Poradnik Bibliotekarza 1959 nr 5—6 s. 167—168.
- Kim jest bibliotekarz*. Poradnik Bibliotekarza 1959 nr 9 s. 264—266.
- ŁUKASZEWSKA R.: *Czy przestępstwo?* Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 12 s. 309—311.
- ŁUKASZEWSKA R.: *Propaganda książki popularnonaukowej a samokształcenie bibliotekarzy*. Poradnik Bibliotekarza 1960 nr 5/6 s. 129—131.
- MAKARUK J.: *Czytajmy książki*. Poradnik Bibliotekarza 1955 nr 11—12 s. 267—270.
- NARWOYSZ A.: *Bibliotekarz-wychowca i społecznik*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 2 s. 27—29.
- SIEKIERYCZ K.: *Bibliotekarz-pedagogiem*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 1—2 s. 6—9.
- SROKA J.: *Metody poznawania czytelnika*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 s. 49—62.
- SZABUNIEWICZOWA A.: *Metody poznawania księgozbioru*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 s. 66—73.
- TREPIŃSKI A.: *Kto może być bibliotekarzem?* Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 7—8 s. 254—255 [ciekawostka, stary „kodeks” bibliotekarza z 1829 roku].
- WALENTYNOWICZ M.: *Działalność pedagogiczna bibliotekarza*. Toruń 1956.

## ROZDZIAŁ II

### ORGANIZACJA SZKOLENIA BIBLIOTEKARZY DZIECIĘCYCH

Opracowała *Halina Łopińska*

#### 1. POŻĄDANE WYKSZTAŁCENIE BIBLIOTEKARZA DZIECIĘCEGO

Dużym wymaganiom stawianym bibliotekarzom dziecięcym sprostać może pracownik odpowiednio przygotowany. Pożądane jest, by już w chwili przystępowania do pracy posiadał on pewne przygotowanie, które uzupełni w toku pracy praktyką oraz odpowiednim szkoleniem i doszkalaniami.

Najbardziej pełne wykształcenie bibliotekarza dziecięcego to: studia wyższe pedagogiczne (lub polonistyczne) oraz kurs dla bibliotekarzy bibliotek powszechnych i kurs specjalistyczny dla bibliotekarzy bibliotek dla dzieci. Angażowanie pracownika z takim wykształceniem zdarza się jednak zupełnie wyjątkowo (gdy zmienia pracę na podobną w innej bibliotece), czasem angażuje się pracownika ze średnim lub wyższym wykształceniem fachowym, a najczęściej pracowników z wykształceniem średnim ogólnym (lub z wyższym nie bibliotekarskim), bez wykształcenia fachowego.

Należy dodać, że wyższe wykształcenie pedagogiczne jest bardzo pożądane, ale znane są wypadki, że osoby z zupełnie innym typem wykształcenia wyższego są również doskonałymi bibliotekarzami dziecięcymi. W bibliotekach dziecięcych Warszawy pracują, z dużym powodzeniem, absolwentki różnych kierunków studiów — historii, geografii, biologii, prawa, filologii nie polskiej, nawet farmacji, przysposobione w zakresie bibliotekarstwa w toku pracy.

#### 2. SZKOLENIE NOWEGO PRACOWNIKA BIBLIOTEKI DLA DZIECI

Szkolenie nowego pracownika, nie posiadającego dostatecznego przygotowania do zawodu bibliotekarza dziecięcego, odbywać się może rozmaicie. Uzależnione to jest zarówno od lokalnej struktury sieci bibliotecznej, jak i od tego czy pracownik musi natychmiast objąć samodzielną pracę, czy też można z tym trochę poczekać. Trudności kadrowe zmuszają czasem do powierzania samodzielnej pracy za mało przeszkolonemu

kandydatowi. Odbija się to jednak później na poziomie jego pracy, powinno być więc stosowane tylko w wypadku absolutnej konieczności.

Wstępem do szkolenia nowego pracownika powinno być dostarczenie mu wybranych pozycji z literatury fachowej do uważnego przestudiowania. Jeśli w skład lokalnej sieci bibliotecznej wchodzi gabinet metodyczny (odpowiednik warszawskiego Ośrodka Metodyczno-Instrukcyjnego) — tam właśnie powinien studiować. Nowy pracownik zapoznaje się z dostarczoną mu lekturą fachową z zakresu bibliotekarstwa, zagadnień czytelnictwa dziecięcego i metodyki pracy z dziećmi oraz z podstawowymi, najbardziej charakterystycznymi pozycjami literatury dziecięcej. Następnie wykonuje pisemne ćwiczenia (inventaryzacja, katalogowanie, klasyfikacja, recenzje wybranych książek dziecięcych) i sporządza krótkie sprawozdanie z tej teoretycznej części szkolenia. Cały czas znajduje się przy tym pod opieką instruktora, który wyjaśnia mu wszelkie wątpliwości, udziela dodatkowych wskazówek, robi korektę jego ćwiczeń, wskazując błędy i tłumacząc na czym one polegają. Ze sprawozdania instruktor orientuje się, czego nowy pracownik jeszcze nie rozumie, z czym należy go bliżej zapoznać. Nowy pracownik zapoznany zostaje też ogólnie z organizacją sieci biblioteki, z jej działami, z którymi w przyszłości będzie miał różne służbowe kontakty.

Z kolei zostaje on skierowany na praktykę do wzorowo zorganizowanej i prowadzonej biblioteki dziecięcej. Wstępne przygotowanie teoretyczne przed praktyką, chociażby nawet trwało bardzo krótko (1—2 dni), daje już pierwsze ogólne pojęcie o istocie pracy w bibliotece i sprawia, że nie czuje się on tak „zagubiony“ i oszołomiony, że może bardziej świadomie obserwować jej pracę. Lepiej jednak, jeśli to możliwe, by przygotowanie teoretyczne trwało dłużej (1—2 tygodnie). W takim czasie pracownik może już pobieżnie zapoznać się z literaturą dziecięcą, w warunkach większego spokoju niż to się dzieje na terenie czynnej biblioteki, w czasie praktyki.

Jeśli wstępnego szkolenia teoretycznego nie organizuje się wcale — zapoznanie się z całokształtem zagadnień bibliotekarstwa dziecięcego czeka nową bibliotekarkę podczas praktyki. W pierwszym okresie praktyki nowa bibliotekarka jest bardziej obserwatorem i uczniem niż pracownikiem. Wszystkie czynności wykonuje pod kierunkiem i kontrolą kierowniczką biblioteki lub razem z nią, a kilka godzin dziennie, w czasie dnia pracy, nie uczestniczy wcale w bieżących zajęciach biblioteki, lecz poświęca na lekturę publikacji fachowych i literatury dziecięcej oraz na ćwiczenia z techniki bibliotecznej, wykonywane nie na czysto w księgach biblioteki, lecz na arkuszach ćwiczebnych.

Nowa bibliotekarka w czasie praktyki zapoznaje się z organizacją biblioteki, z ewidencją, opracowaniem, klasyfikacją i udostępnianiem

księgozbioru, z przygotowaniem pomocy bibliotecznych i wreszcie z pracą z czytelnikiem. Uczy się przyjmowania nowych czytelników, doprowadzania ich do właściwej, poszukiwanej książki, udzielania pomocy przy korzystaniu z książki. Bierze też udział w zaplanowanych zajęciach związanych z upowszechnianiem książek i czasopism, z rozbudzaniem zainteresowań, z realizacją założeń wychowawczo-oświatowych. Praktykantka zapoznaje się również z planowaniem i ze sprawozdawczością biblioteki (jest to podstawa do analizy pracy — zamierzeń i wyników), a także ze środowiskiem biblioteki i jego potrzebami, które uwzględnia się przy planowaniu.

Całemu okresowi praktyki towarzyszyć powinno ciągłe, systematyczne (3 godziny w ciągu dnia pracy) zaznajamianie się z literaturą dziecięcą, z książkami i czasopismami, które udostępniamy dzieciom, ze wszystkich działów księgozbioru. W pierwszym etapie winno to być zapoznawanie się z wybranymi pozycjami (wskazanymi przez kierującego praktyką), najbardziej charakterystycznymi dla twórczości poszczególnych autorów i z książkami reprezentatywnymi dla poszczególnych działów księgozbioru popularnonaukowego. Następnie przejść należy do poznawania historii literatury dziecięcej, a wreszcie do poszerzania znajomości księgozbioru udostępnianego.

W zasadzie praktyka powinna trwać cały rok. Nowa bibliotekarka nabeździe wówczas biegłości i swobody w pracy i zapozna się z wszystkimi pracami rzadko wykonywanymi (jak roczne scontrum, letnie porządki, doroczne przerejestrowywania, organizacja pracy w okresie ferii zimowych, wakacji letnich, imprezy rocznicowe itp.). Niestety nie zawsze jest to możliwe.

W czasie całej praktyki nowa bibliotekarka powinna prowadzić swój dziennik zajęć, notując w nim wszystkie swe czynności i uwagi. Prowadzący praktykę przegląda ten dziennik i komentuje, udzielając wskazówek i wyjaśnień. Na zakończenie praktyki odbywa się egzamin w obecności instruktora.

Z praktyki rezygnować nie należy. Jeśli brak w pobliżu placówki mogącej szkolić praktykanta, można przecież delegować go do biblioteki wyżej zorganizowanej, celem przeszkolenia w jednej z jej filii. (W warszawskich bibliotekach dla dzieci niejednokrotnie praktykowały już bibliotekarki z różnych miejscowości w Polsce). Pracownik nie przeszkolony przynosi szkodę sprawie czytelnictwa dziecięcego, bo nader rzadko trafiają się ludzie, którzy potrafią pełne kwalifikacje zdobyć wyłącznie drogą samokształcenia, a w każdym razie trwa to bardzo długo, jest trudne i połączone z licznymi błędami popełnianymi w pierwszym okresie pracy. Lepiej otworzyć nową bibliotekę kilka tygodni później, a zapewnić jej kierownictwo fachowej siły. Jeśli jednak zachodzi absolutna koniecz-

ność powierzenia samodzielnej pracy nowemu, nie przeszkolonemu pracownikowi — winien go często odwiedzać instruktor, uczyć go pracy i pomagać mu.

Zdarza się czasem, że biblioteka, mająca własną sieć bibliotek dla dzieci, angażuje równocześnie kilka nowych nie przeszkolonych fachowo osób. Najwygodniej w tej sytuacji jest zorganizować dla nich krótki „wewnątrzbiblioteczny“ kurs teoretyczny. W Warszawie organizowano taki kurs w postaci cyklu wykładów i ćwiczeń, które odbywały się w godzinach rannych, dwa razy w tygodniu. Wykłady prowadzili instruktorzy i przodujące doświadczone bibliotekarki. Szkoleni odbywali równocześnie praktykę we wzorowych bibliotekach.

Praktyka, nawet najdłuższa, nie tylko nie daje uprawnień do awansu, ale nie zapewnia też dostatecznej teoretycznej wiedzy bibliotekarskiej, szerokiego spojrzenia na problemy bibliotekarstwa. Dlatego nowy pracownik, po pewnym okresie pracy, od nowego roku oświatowego, powinien zapisać się (za pośrednictwem swej dyrekcji) na korespondencyjny kurs dla pracowników bibliotek powszechnych, prowadzony (obok innych kursów) przez Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy w Warszawie, albo, zależnie od warunków i możliwości, na zaoczne studia bibliotekoznawcze we Wrocławiu.

Kurs korespondencyjny trwa oczywiście znacznie krócej. Po uzyskaniu tą drogą kwalifikacji fachowych, można ubiegać się o przyjęcie na kurs specjalistyczny dla bibliotekarzy bibliotek dla dzieci, organizowany przez Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie. W bibliografii podane są artykuły wyjaśniające sposoby rekrutacji, typy kursów itd. Nie mają one wprawdzie aktualnej mocy (terminy się zmieniają), ale podane są przykładowo, gdyż podobne materiały zamieszczane są w tym czasopiśmie corocznie.

### 3. STAŁE DOKSZTAŁCANIE PRACOWNIKÓW

Dla wszystkich bibliotekarek pracujących, nawet najwyżej wykwalifikowanych, niezbędne jest stałe doszkalanie zapoznające z nowymi problemami życia i wiedzy, nową literaturą dziecięcą i fachową, ciekawszymi osiągnięciami poszczególnych bibliotek.

Doszkalanie takie powinno być organizowane systematycznie i planowo. W Warszawie sprawa jest ułatwiona, gdyż bibliotekarki nie muszą przyjeżdżać z odległych powiatów czy gromad, doszkalanie odbywa się więc co miesiąc, w formie całodziennych zebrań miesięcznych roboczo-szkoleniowych.

W programie zebrań przewiduje się czas na omówienie różnych spraw



bieżących, referowanie zaleceń i uwag powizytacyjnych, wytyczanie kierunków planowania pracy, krótkie omawianie wszystkich nowości księgozbiorów i szersze recenzowanie wybranych pozycji oraz wymianę doświadczeń, przykładowe zajęcia i prelekcje wygłaszane bądź przez instruktorów, bądź przez zaangażowanych specjalistów. W roku oświatowym 1963/64 zorganizowano np. cykl wykładów związanych z osiągnięciami techniki polskiej w okresie XX-lecia, z zagadnieniami popularyzacji wiedzy i propagandy książki popularnonaukowej, przygotowany przez red. Zbigniewa Przyrowskiego.

Doszkalanie pracowników odbywa się w Warszawie również drogą instruktazu w bibliotekach, a także przez poradnictwo ustne (w Ośrodku) i pisemne (instrukcje, wytyczne, publikacja artykułów, zestawienia bibliograficzne itp.). Szkolenie prowadzone jest zgodnie z przygotowanym rocznym planem szkolenia, którego podstawą jest możliwie najbardziej wnikliwe rozeznanie potrzeb bibliotek i możliwości zespołu pracujących ludzi. Założeniem planu jest nadanie wytyczonego przez Ministerstwo Kultury i Sztuki kierunku pracom, które mają być prowadzone przez bibliotekarki w zakresie zadań wychowawczo-oświatowych i usprawnienia techniki pracy bibliotecznej.

Prócz szkolenia „własnego“, bibliotekarki powinny też korzystać z wszelkich innych możliwości szkoleniowych, np. z seminariów i konferencji organizowanych przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, Departament Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek.

#### BIBLIOGRAFIA

- ADLEROWA J.: *Program Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w r. 1962*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 12 s. 356—358.
- ŁUKASZEWSKA R.: *Jarocin w 1964 roku*. Poradnik Bibliotekarza 1963 nr 11—12 s. 299—302.
- MAKARUK.: *Dokształcamy się*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 2 s. 48—49.
- PAWLIKOWSKA E.: *Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 11 s. 314—318.
- St. B.: *Korespondencyjne kursy bibliotekarskie*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 12 s. 359.
- Wnioski narady w sprawie dokształcania bibliotekarzy*. Bibliotekarz 1957 nr 6 s. 163—167.

## SAMOKSZTAŁCENIE BIBLIOTEKARZA DZIECIĘCEGO

Opracowała *Danuta Połeciowa*

## 1. POTRZEBA SAMOKSZTAŁCENIA

„Nie powinno być okresów w życiu, kiedy człowiek przestaje się uczyć...”<sup>\*)</sup>). Prawdę zawartą w zacytowanym wyżej zdaniu rozumieli i głosili uczeni wszystkich wieków, od czasów starożytnych do najnowszych. Dzisiaj rozumie ją każdy człowiek współczesny — robotnik, rolnik, inżynier, lekarz i pedagog. Z roku na rok zwiększa się liczba różnych wielostopniowych kursów szkolenia zawodowego, ale tempo rozwoju i unowocześniania metod pracy jest tak zawrotne, że wymaga od wszystkich dalszego samodzielnego uzupełniania wiedzy, czyli samokształcenia.

Celem tego samokształcenia nie jest przy tym wiedza sama w sobie — na taki luksus człowiek żyjący w wieku energii atomowej, astronautyki i automatyzacji ma za mało czasu — lecz praktyczne jej zastosowanie. Wiąże się ono ściśle z wykonywanym zawodem i jego potrzebami. Droga samokształcenia pracownik opanowuje i doskonali umiejętności fachowe i podbudowuje je niezbędnymi wiadomościami teoretycznymi. Praktyka wytycza kierunki i zakres samokształcenia.

Różnorodność zadań i form pracy bibliotekarza dziecięcego sprawia, że zakres jego samokształcenia zawodowego jest bardzo szeroki.

Jak każdy obywatel, a tym bardziej pracownik kulturalno-oświatowy, bibliotekarz dziecięcy musi orientować się w zagadnieniach bieżących: politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych kraju i świata.

Jak każdy pracownik pedagogiczny — musi znać prawa rozwoju psychicznego dzieci i młodzieży oraz problematykę wychowania i nauczania.

Jak każdy bibliotekarz — musi posiadać praktyczną znajomość techniki bibliotekarskiej i metod pracy z czytelnikiem, ogólną wiedzę o książce, bibliotekach i technice pracy umysłowej, o zagadnieniach i badaniach czytelnictwa oraz elementarną znajomość bibliografii.

Jako bibliotekarz dziecięcy wreszcie — musi wykazywać dokładniejszą niż w innych działach pracy bibliotecznej znajomość książek. Małemu czytelnikowi nie wystarczy bowiem powiedzieć, na jaki temat jest

---

<sup>\*)</sup> Spasowski W.: *Zasady samokształcenia*. Warszawa 1959 s. 24.

książka. Trzeba nieraz wyjaśnić, że np. dwa pierwsze rozdziały powieści „Szkuner Kolumb“ są wprawdzie nudne, ale należy je przeczytać, bo inaczej dalsza treść nie będzie zrozumiała, a warto się pomęczyć, bo od rozdziału trzeciego książka jest już pasjonująca. Innym razem trzeba się domyślać, że gdy czytelnik prosi o książkę Prusa „Szpieg“ albo „Zdrajca“ (tak!), „bo takie było słuchowisko“, to chodzi mu o „Omyłkę“. Przy odbiorze książki trzeba znowu odpowiedzieć na sto najróżniejszych pytań dotyczących zawilej treści lub przeżyć bohaterów.

Praca informacyjno-bibliograficzna z czytelnikami ze szkoły podstawowej wymaga nie tylko dostarczenia odpowiedniego materiału na wszelkie możliwe tematy, ale często udzielenia pomocy przy opracowaniu i wyjaśniania wątpliwości rzeczowych. Pociąga to za sobą konieczność doskonałej orientacji w księgozbiorze popularnonaukowym i encyklopedycznej znajomości historii, przyrody, geografii, techniki itp., co przy obecnym postępie wiedzy nie jest wcale sprawą prostą.

Wreszcie prowadzenie różnego rodzaju form propagandy książki i zajęć z czytelnikami oraz konieczność stałego ich urozmaicenia, zobowiązuje bibliotekarza dziecięcego do ciągłego szperania, poszukiwania i adaptacji materiału oraz zdobywania i doskonalenia umiejętności plastycznych: graficznych, dekoratorskich, recytatorskich, reżyserskich itp.

Warsztatem pracy bibliotekarza dziecięcego jest jego placówka. Warsztat ten to:

— dobrze skompletowany księgozbiór podręczny bibliotekarza zawierający pozycje z zakresu historii literatury dziecięcej, nauki o książce, bibliotekarstwa i metodyki oraz różnego rodzaju źródła wiadomości o książkach;

— księgozbiór popularnonaukowy zaopatrzony w encyklopedie, słowniki, kalendarze i inne informatory oraz łatwiejsze opracowania monograficzne ze wszystkich działów;

— czasopisma fachowe i popularnonaukowe;

— zestaw pomocy bibliotecznych: kartoteki zagadnieniowe, katalogi, teczki wycinków itp.

Oczywiście najlepiej zorganizowany księgozbiór biblioteki dziecięcej nie może zawierać wszystkiego, co jest potrzebne pracownikowi do podnoszenia jego kwalifikacji. Po pewne materiały trzeba będzie czasem sięgnąć do biblioteki dla dorosłych, do najbliższej czytelni naukowej czy do ośrodka metodycznego. Bardzo usprawnia pracę gromadzenie w domu własnej niewielkiej biblioteczki fachowej. Możemy z niej korzystać w dowolnym czasie, nie tracimy sił na niepotrzebne noszenie ciężkich nieraz tomów, a przy zmianie placówki czy organizowaniu nowej — nie jesteśmy pozbawieni książek podręcznych, którymi przyzwyczailiśmy się posługiwać.

## 2. UZUPEŁNIANIE WIEDZY BIBLIOTEKARSKIEJ

W następnych rozdziałach naszego poradnika podajemy zestawienia bibliograficzne książek i artykułów, które mogą pomóc bibliotekarzowi przy wykonywaniu poszczególnych zadań i prowadzeniu pracy z dziećmi. Tu omówimy tylko niektóre wydawnictwa.

Jeśli uda się nam zdobyć wydany przez POKKB dla kursantów skrypt Barbary Groniowskiej i Marii Gutry pt.: „Organizacja i metody pracy bibliotek dziecięcych“ (Wyd. 2. W-wa 1962) — to staniemy się posiadaczami świetnego kompendium wiedzy o bibliotekarstwie dziecięcym.

Praktyczne umiejętności zawodowe muszą się jednak opierać na stałe wzbogacanych nowymi wiadomościami podstawach teoretycznych. Dlatego bibliotekarz nie może ograniczać się do wykorzystywania w swej pracy posiadanego w księgozbiornie podręcznym minimum techniki bibliotecznej („Skrócone przepisy katalogowania“, „Krótki podręcznik bibliotekarski“ J. Millerowej, „Zagadnienia czytelnictwa dziecięcego“). Najlepszym sposobem utrzymania się na poziomie wiedzy bibliotekarskiej i orientowania się w bieżących zagadnieniach zawodu jest systematyczne czytanie prasy fachowej.

„Poradnik Bibliotekarza“ zamieszcza artykuły instrukcyjno-metodyczne z zakresu organizacji i techniki bibliotecznej oraz czytelnictwa w bibliotekach powszechnych dla dzieci i dorosłych i bibliotekach szkolnych. Poza tym publikuje artykuły o pisarzach, tematyczne przeglądy książek (co miesiąc przegląd nowych książek dla dzieci), recenzje i przeglądy nowości.

„Bibliotekarz“ informuje o sprawach związanych z czytelnictwem, organizacją i metodami pracy, służbą informacyjno-bibliograficzną oraz kształceniem bibliotekarzy w kraju i za granicą. Sygnalizuje i omawia zarządzenia i zmiany obowiązujących przepisów (np. katalogowania), zamieszcza wiadomości z życia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i przeglądy artykułów na temat bibliotek i czytelnictwa, ukazujących się w prasie krajowej i zagranicznej.

W obu miesięcznikach ukazują się przeglądy literatury fachowej.

Mądry bibliotekarz kompletuje roczniki pism fachowych, kataloguje potrzebne mu artykuły i często do nich zagląda. Artykuły instrukcyjno-metodyczne, przeglądy literatury itp. pomagają mu w pracy codziennej. Artykuły problemowe i dyskusyjne oraz informacje o działalności bibliotek ułatwiają korzystanie z doświadczeń innych kolegów i rozszerzają perspektywę chroniąc przed ograniczaniem zainteresowań zawodowych tylko do „własnego podwórka“.

Kieszonkowy kalendarz „Informator Bibliotekarza i Księgarza“ wy-

dawany co roku przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich (poprzednie tytuły: „Kalendarz Bibliotekarza“, „Informator Bibliotekarza“), przynosi przegląd aktualnych wydarzeń politycznych, gospodarczych i kulturalnych z kraju i ze świata oraz spisy, zestawienia i artykuły o tematyce zawodowej. Komplet tomików stanowi encyklopedię wiedzy o książce, czytelnictwie, bibliotekarstwie, księgarstwie i sprawach nauki i kultury. Korzystanie z „Informatora“ ułatwiają indeksy tematów z lat ubiegłych.

### 3. UZUPEŁNIANIE WIEDZY PEDAGOGICZNEJ

Książką wprowadzającą w podstawy psychologii i pedagogiki jest „Psychologia pomaga wychowaniu“ J. Wołoszynowej (W-wa 1960). Powinna się ona znaleźć w księgozbiorze podręcznym. Przeznaczona dla wychowawców, nauczycieli i rodziców, łatwa i ciekawa, omawia kolejne etapy rozwoju psychicznego dzieci i młodzieży i podaje szczegółową bibliografię odnoszącą się do każdego okresu, zachęcając do pogłębiania i rozszerzania niektórych zagadnień.

Książek pedagogicznych wychodzi co roku dużo. Stałe śledzenie wzmianek i recenzji w prasie i przeglądanie nowości z tej dziedziny w bibliotece dla dorosłych pozwoli bibliotekarzowi dziecięcemu wyłowić i wypożyczyć te pozycje, które wzbogacą wiedzę o dziecku, pomogą w rozwiązaniu trudności wychowawczych i umożliwią porównanie własnych obserwacji z doświadczeniami pedagogów. Do takich książek należą: „Każde dziecko jest inne“ H. Filipczuk (W-wa 1961), „Potrzeby psychiczne dziecka“ N. Han-Ilgiewicz (W-wa 1963) i inne z „Biblioteki Psychologii Wychowawczej“ czy serii z trzema gwiazdkami „Naszej Księgarni“. Warto też od czasu do czasu zajrzeć do książek pedagogicznych Korczaka („Jak kochać dziecko“, „Prawo dziecka do szacunku“, czy „Kiedy znów będę mały“). Wszystkie te książki są łatwe, przepojone miłością i zrozumieniem dziecka. Lektura ich jest wypoczynkiem i stanowi doskonale lekarstwo na ogarniające nas czasem w pracy znużenie i zniechęcenie.

### 4. POZNAWANIE KSIĄŻEK

Bibliotekarska znajomość literatury obejmuje ogólną orientację w ruchu wydawniczym, w naszym wypadku w zakresie literatury dla dzieci i młodzieży (jakie nowości i wznowienia wychodzą), dokładne rozeznanie w zawartości i przydatności księgozbioru własnej placówki (co posiadamy i czego w nim brakuje), a także szczegółową znajomość treści, wartości

artystycznej, wychowawczej i poznawczej każdej książki oraz jej wartości użytkowej (jaki jest jej stopień trudności i jakiemu czytelnikowi, kiedy i w jaki sposób możemy ją polecić). Sposoby poznawania literatury omawia A. Krzoska w pracy „Poznawanie literatury pięknej przez bibliotekarza“. Niestety, doskonała ta publikacja wydana została jedynie jako skrypt POKKB, nie jest więc ogólnie dostępna.

Pomocą w pośrednim poznawaniu literatury są katalogi, adnotowane i nie adnotowane bibliografie, recenzje w pismach oraz niektóre podręczniki i monografie.

Tygodnik „Zapowiedzi Wydawnicze“ informuje o książkach, które mają się ukazać, podając przy każdym tytule adnotację odnoszącą się do treści.

Dwutygodnik „Nowe Książki“ drukuje w każdym numerze przegląd nowości wydawniczych z krótkimi adnotacjami przy niektórych pozycjach, a w dziale recenzji zamieszcza krytyczne i wyczerpujące omówienia nielicznych, dobranych tematycznie książek beletrystycznych i popularnonaukowych dla dzieci i młodzieży. W piśmie tym znajdujemy również recenzje książek pedagogicznych oraz wzmianki o książkach w druku.

Miesięczne przeglądy nowości dla dzieci i młodzieży w „Poradniku Bibliotekarza“ zawierają omówienia prawie całej produkcji wydawniczej z tego zakresu, informują krytycznie o treści, wartości i przydatności każdej książki i podają poziom oraz klasyfikację dziesiętną.

Adnotacje o książkach dziecięcych i literaturze pedagogicznej znajdziemy także w kwartalnym informatorze dla nauczycieli „Książka w szkole“, w adnotowanym roczniku bibliograficznym „Literatura Piękna“ (część 3 — „Literatura piękna dla dzieci i młodzieży“, wychodzi również oddzielnie jako odbitka), w adnotowanych kartach katalogowych opracowywanych przez Bibliotekę Narodową, w Kartkowym Katalogu Nowości Składnicy Księgarskiej, oraz w katalogach wydawnictw: „Naszej Księgarni“, PZWS, „Ruchu“ i innych.

Z bibliografii nie adnotowanych w księgozbiorze podręcznym bibliotekarza powinny się znaleźć:

— „Przewodnik Bibliograficzny“, rejestrujący w dziale XXII-b całą bieżącą literaturę dla dzieci i młodzieży;

— „Książki dla bibliotek“, Katalog t. 2, zawierający wybór literatury dla dzieci i młodzieży (do r. 1958), w układzie według poziomów, tematów i zagadnień, z całym szeregiem skorowidzów: autorskich, tytułowych, ilustratorów i in. Po tom 3. tego katalogu (literatura popularnonaukowa do r. 1962) sięgniemy w razie potrzeby do biblioteki dla dorosłych;

— „Bibliografia literatury dla dzieci 1945 — 1960“, rejestrująca w układzie działowym całą literaturę piękną dla dzieci wydaną w tym

okresie oraz wybrane recenzje, również bogato zaopatrzona w różnego rodzaju skorowidze.

Krótki zarys rozwoju literatury dziecięcej podają podręczniki: „Literatura dla dzieci i młodzieży. Zarys dziejów“ W. Krzemińskiej (W-wa 1963), „Literatura dla dzieci i młodzieży od początku do r. 1864“ I. Kaniowskiej-Lewańskiej (W-wa 1960) oraz „Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864—1914“ K. Kuliczkowskiej (W-wa 1959). Nieocenionym przewodnikiem po zagadnieniach literatury i czytelnictwa dziecięcego są książki „Dzieci i książki“ I. Słońskiej (W-wa 1959) i „Baśń w literaturze i w życiu dziecka“ S. Wortman (W-wa 1958).

Wyżej wymienione źródła pomocne bibliotekarzowi przy kompletowaniu i opracowywaniu zbiorów i przy sporządzaniu zestawień bibliograficznych na różne tematy rozszerzają jego wiedzę ogólną o literaturze, orientują go również w treści, wartości i stopniu trudności poszczególnych tytułów, ale nie zwalniają z obowiązku czytania książek i osobistego ich oceniania.

Uważne zapoznanie się z elementami struktury książki (karta tytułowa, przedmowa, ilustracje, spis rzeczy, skorowidze), szybkie jej przejście ze zwróceniem uwagi na ważniejsze fragmenty i, gdy to możliwe, przeczytanie w całości — oto kolejne etapy bezpośredniego poznawania książek. Wiele bibliotek stosuje je już przy opracowywaniu nowych nabytków, co przedłuża trochę czas opracowania, ale stanowi najlepszą rękojmię, że książkę dobrze zapamiętamy, sklasyfikujemy bez błędu, damy właściwemu czytelnikowi, potrafimy należycie zapropagować i zainteresować nią dzieci.

## 5. UZUPEŁNIANIE OGÓLNEJ WIEDZY O ŚWIECIE

Poznanie księgozbioru łączy się z uzupełnianiem naszej wiedzy ogólnej. Znajomość nie tylko tytułu i tematu, ale także układu poszczególnych czasopism i książek popularnonaukowych pozwoli szybko trafić do właściwego źródła po potrzebną informację. W czasopismach znajdziemy wiadomości, których jeszcze nie ma w książkach. Toteż warto katalogować takie artykuły. O najnowszych wydarzeniach i osiągnięciach naukowych informuje codzienna prasa — warto robić z niej wycinki. Wycięta z gazety mapa Afryki z ostatnimi zmianami, włożona do atlasu — przedłuża jego aktualność. Tę samą rolę spełni najnowsza tabela lotów kosmicznych, włożona do wydanej w r. 1961 „Słownika astronautycznego“ czy encyklopedii.

Nie należy lekceważyć wartości poznawczej łatwych książek dla dzieci. Zapoznanie się np. z cyklem „Technika wokół nas“ („Radio mówi,

gra i śpiewa“, „Co to jest telewizja“, „Radar“) umożliwi bibliotekarzowi przyswojenie sobie prawie bez wysiłku wiadomości o najnowszych zdobyczach techniki, a jednocześnie nasunie mu pomysł propagandy tej ciekawej serii, omijanej przez czytelników dlatego, że szatą zewnętrzną przypomina ona stojaczkowe książki dla najmłodszych.

Systematyczne przeglądanie gazet i czasopism, gruntowna znajomość i umiejętność wykorzystania posiadanych w bibliotece książek i materiałów są nieodzownym warunkiem nadążania za postępem wiedzy i sprawnego zaspokajania wzrastających zainteresowań i potrzeb czytelników.

## 6. ORGANIZOWANIE CZASU SAMOKSZTAŁCENIA

Samodzielne opanowanie niektórych interesujących bibliotekarza zagadnień przekracza jego możliwości. Warto wtedy zaproponować, aby weszły one jako punkt programu do seminarium szkoleniowego. Aktywny udział w seminarium, słuchanie z ołówkiem w ręku referatów (notowanie nie tylko utrwała wiadomości, ale ułatwia skupienie uwagi) to pierwszy krok na drodze samokształcenia.

W niektórych bibliotekach przyjął się zwyczaj zespołowego opracowywania planów pracy. W podobny sposób można przeprowadzić tematyczny przegląd artykułów z czasopism i zapoznać się np. z zagadnieniem reformy programu szkolnego. Każdy pracownik ma wtedy mniejszy materiał do opracowania, a wspólna wymiana zdań stwarza możliwości wszechstronniejszego rozpatrzenia tematu.

Samodzielna praca nad uzupełnieniem własnej wiedzy wymaga siły woli, opanowania techniki pracy umysłowej i racjonalnego gospodarowania czasem. Chodzi przecież o to, żeby nawet w najtrudniejszych warunkach osiągnąć największe korzyści. W książkach takich jak „Sztuka czytania“ K. Wojciechowskiego, „Sztuka uczenia się“ Z. Pietraśńskiego, „Sztuka pamiętania“ S. Garczyńskiego czy „Samokształcenie bibliotekarza“ J. Korneckiej (niestety — skrypt POKKB, więc nie dla wszystkich dostępny) i w innych można znaleźć wiele rad dotyczących sposobów samokształcenia, koncentracji uwagi, ćwiczenia pamięci, robienia notatek itp. My zajmiemy się jeszcze tylko zagadnieniem czasu.

Adolf Dygasiński, w wydanej już w 1889 r. pracy pt. „Jak uczyć siebie i jak uczyć innych“ stwierdza, że „... Ludzie będący najenergiczniejszymi pracownikami na polu pracy zawodowej, umieją tak mądrze rozporządzać czasem, że nie zaniedbując swoich obowiązków kształcą się i rozwijają umysł“\*). Wydaje się, że stwierdzenie to nie straciło do dziś

\*) Dygasiński A.: *Pisma pedagogiczne*. Wrocław 1957 s. 65



na aktualności i sprawdza się również w odniesieniu do bibliotekarzy. Właśnie w aktywności tych „najenergiczniejszych pracowników“ kryje się tajemnica ich osiągnięć.

Każda forma pracy w bibliotece wiąże się z samokształceniem jeżeli starannie się do niej przygotowujemy, wykonamy ją z uwagą, a po skończeniu zastanowimy się nad osiągnięciami i błędami i wyciągniemy wnioski na przyszłość. Rozmowa z czytelnikami na temat przeczytanych książek czy ich dziecięcych kłopotów, zeszyt obserwacji czytelników, dostosowanie do naszego księgozbioru lekcji bibliotecznego, kartoteka form pracy, w której pod nazwą i datą przeprowadzonego zajęcia notujemy ilość uczestników, ich reakcję i nasze uwagi co do sposobu wykonania, kartoteka kwerend czytelniczych, prowadzona przez niektóre placówki kronika, udział w akcjach długofalowych (turniej krajoznawczy, popularyzacja książki technicznej itp.) i wiele innych zajęć, o których będzie mowa w dalszych rozdziałach książki — wszystko to przyczynia się do podnoszenia jakości naszej pracy i lepszego poznawania książek i czytelników.

W ciągu praktyki stopniowo zdobywamy potrzebne nam cechy: zawodową spostrzegawczość, podzielność uwagi, umiejętność szybkiego, a mimo to uważnego czytania książek i bibliograficzną pamięć.

Drugim nieodzownym warunkiem powodzenia samokształcenia jest umiejętność wykorzystania małych odcinków czasu, tych kilkunastu minut, które zostają nam niekiedy po ukończeniu pracy wewnętrznej, czy kilkuminutowych „okienek“ w wypożyczalni i czytelni w okresach mniejszego ruchu czytelników. Nie warto zabierać się do dłuższej pracy czy lektury, bo za chwilę trzeba ją będzie przerwać, ale można zużyć ten czas na przekartkowanie książki przy półce, przejrzenie artykułu, zanotowanie na kartce schwytej na gorąco obserwacji czytelnika, którą potem w czasie wolniejszym wciągniemy do zeszytu itd. Każdy doświadczony bibliotekarz ma zawsze w kieszeni karteczkę z pilnymi drobnymi sprawami do załatwienia.

To samo dotyczy planowej i systematycznej pracy samokształceniowej. Zamiast rozważać ile byśmy dokonali, gdybyśmy mogli poświęcić na samokształcenie kilka godzin dziennie, lepiej odszukać zgubione w ciągu każdego dnia pół godziny. Z kilkunastu przeczytanych w tym czasie stron wyrosną w ciągu roku grube tomy.

Inną cechą, którą stopniowo zdobywa się w ciągu lat praktyki, jest umiejętność wykorzystywania pozornie nie związanych z pracą okazji. I tak np. wysłuchanie w niedzielę słuchowiska radiowego dla dzieci, osnutego na tle książki „Tajemniczy opiekun“ M. Webster to jednocześnie odpoczynek, przyjemność i poznanie lub przypomnienie treści książki. Inne słuchowisko, „Juliusz Verne — mały, duży i wielki“

N. Druckiej, może nasunąć pomysł do inscenizacji. A ileż tematów do rozmowy z czytelnikami dają filmowe adaptacje książek dziecięcych. Oglądanie teleturniejów, zwłaszcza czytelniczych, to znowu źródło pomysłów i dobra lekcja, jak trzeba prowadzić tego rodzaju zajęcia lub jak nie należy tego czynić. Nawet wystawa sklepowa może pomóc w zaprojektowaniu plakatu i wystawki.

Bibliotekarz dziecięcy musi mieć oczy do patrzenia, uszy do słuchania, zainteresowanie swoją pracą i winien „...uświadomić sobie tę wielką prawdę, że uczymy się nie tylko z książek, nie tylko pracując nad jakimś zagadnieniem systematycznie i robiąc doświadczenia przyrodnicze, geograficzne, psychologiczne itp., uczymy się wszędzie i w każdych warunkach, gdziekolwiek zechcemy obserwować objawy życia...” (W. Spasowski).

#### BIBLIOGRAFIA

- BUDZYK K.: *Wiadomości o książce*. Warszawa 1961.  
GARCZYŃSKI S.: *Sztuka pamiętania*. Warszawa 1963.  
PIETRASIŃSKI Z.: *Sztuka uczenia się*. Wyd. 3. Warszawa 1962.  
POPŁAWSKI F.: *Główne kierunki działania biblioteki*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 s. 9—48.  
RADLIŃSKA H.: *Książka wśród ludzi*. Wyd. 4. Warszawa 1946.  
RUDNIAŃSKI S.: *Technologia pracy umysłowej*. Wyd. 5. Warszawa 1957.  
SKARZYŃSKA J.: *Jak czytać książki i gazety*. Warszawa 1946.  
SPASOWSKI W.: *Zasady samokształcenia*. Warszawa 1959.  
SROKA J.: *Metody poznawania czytelnika*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 s. 49—62.  
STOCHEL S.: *Gazeta i czasopismo w pracy z czytelnikiem*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 s. 251—297.  
SZABUNIEWICZOWA A.: *Metody poznawania księgozbioru*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 s. 63—77.  
WALENTYNOWICZ M.: *Działalność pedagogiczna bibliotekarza*. Toruń 1956.  
WOJCIECHOWSKI K.: *Sztuka czytania*. Warszawa 1956.



# 3

---

JAK PRACUJEMY  
Z CZYTELNIKAMI



## ROZDZIAŁ I

### CODZIENNE OBOWIĄZKI BIBLIOTEKARZA

Opracowała *Halina Lopińska*

W poprzednich rozdziałach omówiliśmy sprawy związane z organizacją biblioteki — naszego warsztatu pracy — i przygotowaniem bibliotekarza do pełnienia jego zawodu. Bez tych dwu elementów niesposób mówić o pracy z czytelnikiem, o planowym realizowaniu celów stawianych bibliotekarstwu dziecięcemu. Obecnie przyjrzymy się bliżej obowiązkom, składającym się na dzień pracy bibliotekarza dziecięcego. Obowiązki te, dosyć różnorodne, podzielić można na dwie zasadnicze grupy: pracę z czytelnikiem w czasie godzin otwarcia biblioteki oraz różne prace przygotowawcze i porządkowe, zwane „pracą wewnętrzną“, wykonywane przed otwarciem biblioteki dla czytelników i po jej zamknięciu.

Każdy dzień pracy to stopniowe, systematyczne realizowanie miesięcznego planu prac z zakresu upowszechnienia czytelnictwa (wpisanych do „Dziennika Biblioteki” na początku miesiąca, wybranych z opracowanego wcześniej kwartalnego planu pracy pedagogicznej biblioteki), ocena zajęć z poprzedniego dnia pracy i ich kontynuacja.

#### 1. PRZED OTWARCIEM BIBLIOTEKI DLA CZYTELNIKÓW

Dzień pracy bibliotekarza zaczyna się przed otwarciem biblioteki dla czytelników, od starannego zlustrowania dokładnie sprzątniętego i przewietrzonego lokalu. Na biurku bibliotekarza powinny być przygotowane kartoteki z uporządkowanymi (i wypełnionymi zapisami z dnia poprzedniego) kartami czytelników i kartami wypożyczonych książek, zeszyty zapisów i odwiedzin (jeśli liczba odwiedzin dzieci obliczona jest przy pomocy „znaczków obecności“ — należy sprawdzić, czy znaczki „do lat 14“ i „od lat 14“ nie są pomieszane) oraz zapas zatemperowanych ołówków i inne przybory pisemne, a w szufladach biurka — potrzebne druki, kartki do notowania, skrzyneczka z kartami zapisu-zobowiązaniami. Sprawdzić też należy ustawienie i wyrównanie książek na półkach, wystawkach, ułożenie czasopism bieżących na regałach.

Całe wnętrze tchnąć musi ładem, harmonią, spokojem. Ładne wnętrze, ozdobione ponadto kwiatami, wpływa na dobre samopoczucie bibliotekarza i dzieci, a porządek pozwala na sprawne wykonywanie wszelkich czynności.

Po skontrolowaniu lokalu, przeglądamy terminarz zajęć na dzień bieżący, przygotowujemy odpowiednie pomoce.

## 2. PRACA Z CZYTELNIKAMI

Otwarcie biblioteki dla czytelników powinno nastąpić punktualnie o godzinie ustalonej i podanej do publicznej wiadomości (o dniach i godzinach otwarcia, jak i o dniach i godzinach opowiadania baśni, winna informować tablica wykonana estetycznie i trwale, umieszczona na drzwiach wejściowych od zewnątrz), niedopuszczalne jest by dzieci czekały pod zamkniętymi drzwiami. W wypadku nieobecności bibliotekarki (choroba, zebranie itp.), należy wywiesić na drzwiach ogłoszenie, że biblioteka nie będzie czynna.

Bibliotekarka interesuje się każdym wchodzącym dzieckiem. Czekamy na dzieci z całą życzliwością, z miłym uśmiechem, staramy się stworzyć przyjemną, pogodną, serdeczną atmosferę, w której łatwiej o szczerzy kontakt, o przyjście dzieciom z właściwą pomocą.

### a. W CZYTELNI

Po cichym „dzień dobry!“ zwracamy uwagę na zapisanie się dziecka w „Zeszyt obecności“ (zawierającym rubryki: L.p. od początku roku. Data. L.p. w danym dniu. Podpis. Nr albo autor i tytuł książki), lub wrzucenie właściwego, i tylko jednego, „znaczka obecności“, zwracamy również uwagę na czystość rąk. Ewentualne uwagi robimy dyskretnie, indywidualnie. Czuwamy nad posługiwaniem się katalogami przez dziecko, wybieraniem książki przy półce. Dziecku, które nie umie sobie poradzić z wyborem, służymy pomocą. Gdy czytelnik dokonał wyboru — notujemy jego nazwisko i datę na wręczonej nam karcie książki i odkładamy ją, według działów, na biurko. Starsi czytelnicy często dokonują tych zapisów sami, zapisując też datę, autora i tytuł czytanej książki na swej karcie czytelnika.

Dużą wagę przywiązujemy do formalności zapisu nowego czytelnika. Pierwsze zetknięcie się dziecka z biblioteką i bibliotekarką ma poważny, często decydujący wpływ na stosunek dziecka do biblioteki, do książek, powinno wzbudzić jego zaufanie i szacunek.

Zapisu dokonuje samo dziecko, pod kierunkiem bibliotekarki. Za piszącego jeszcze bardzo nieudolnie robi to bibliotekarka w „Zeszyt za-

pisu“ (mającym następujące rubryki: L. p. Data. Imię i nazwisko. Adres. Szkoła. Klasa. Wiek. Zajęcie ojca, matki, lub opiekuna, opiekunki) po zapoznaniu dziecka z obowiązującymi przepisami — regulaminem. Następnie doprowadzamy dziecko do katalogów i do półek, wyjaśniamy mu jak należy korzystać z księgozbioru i pomocy bibliotecznych, mówimy o atrakcyjnych zajęciach, które organizuje biblioteka dla swych czytelników i zachęcamy do częstego przychodzenia i dbania o „swoją“ bibliotekę. Sprawy te omówione są bliżej w rozdziale „Praca z czytelnikiem indywidualnym”. (Zapisy czytelników powtarza się corocznie, zapisując ponownie każde dziecko, które zgłosiło się po raz pierwszy w roku i aktualizując jego dane na karcie czytelnika).

W godzinach otwarcia biblioteki bibliotekarz nie powinien zajmować się żadną pracą „własną“ (jak np. katalogowanie), lecz cały czas znajdować się wśród dzieci. Bibliotekarza czymś zajętego, chociażby tylko czytaniem książki czy gazety, niektóre dzieci nie ośmielą się prosić o pomoc, by nie przeszkadzać. Natomiast gdy jest on wśród dzieci i czuwa nad spokojem, ładem i właściwym funkcjonowaniem biblioteki — nie trzeba go nawet prosić o pomoc, sam dostrzeże jej potrzebę. Czuwamy nad cichym sadowaniem się przy stolikach, nad właściwą postawą dziecka, sposobem trzymania książki (kąt nachylenia i odległość około 24 cm od oczu), przewracaniem kartek bez ślinienia palców, bez zaginania rogów. Zwracamy uwagę na wszystko co się dzieje i szybko reagujemy, przychodząc z pomocą każdemu czytelnikowi, który ma jakieś trudności. Jeśli nawet nie zachodzi w danej chwili potrzeba pomagania któremuś z dzieci, bibliotekarz nie będzie się nudził obserwując reakcję dzieci przy czytaniu, może też zamienić kilka słów z czytelnikiem, który właśnie wybiera lub zwraca książkę, sięść na chwilę przy młodszym dziecku, zainteresować się jak mu idzie czytanie, pomówić o jakimś obrazku. Sporo zajęcia dostarczą bibliotekarzowi starsze dzieci, poszukujące materiałów do określonego tematu (służba informacyjno-bibliograficzna omówiona jest bliżej w rozdziale „Praca z czytelnikiem indywidualnym“).

W miarę jak dzieci zwracają czytane książki, odkładając je na półkę podręczną opatrzoną napisami działów, włączamy do książek ich karty i ustawiamy na półkach, ewentualnie odkładamy do konserwacji, odnowy sygnatury czy przeoprawy. Równocześnie na podręcznej kartce notujemy ile książek i z jakich działów było tego dnia w czytaniu. Liczby te, po podsumowaniu, wpisane zostaną do „Dziennika Biblioteki“.

#### D. W WYPOŻYCZALNI

Właściwy stosunek do czytelników, staranie o to by poświęcić im jak najwięcej czasu i uwagi, obowiązuje bibliotekarza w wypożyczalni tak samo jak i w czytelni.



Zapisy nowych czytelników następują po zapoznaniu ich z regulaminem, w oparciu o wypełnioną kartę zapisu — „Zobowiązanie”. Pierwszą stroną tej karty, zawierającą dane personalne wypełnia bibliotekarz, któremu dziecko podaje informacje. Drugą — zatytułowaną „Zobowiązanie”, wypełnia czytelnik i jedno z rodziców (lub opiekunów). Adres dziecka musi być udokumentowany poświadczeniem biura meldunkowego lub sprawdzony w dowodzie osobistym jednego z rodziców, okazanym bibliotekarce. Gdy zobowiązanie jest już podpisane przez czytelnika i jego rodziców, wypełniamy czytelnie i starannie kartę czytelnika.

Zapisujemy też dziecko w zeszycie kontrolnym zapisów-rejestracji, który zakłada się co 5 lat. Dla każdego czytelnika przeznaczają się 5 linijek, na każdą kolejną datę przerejestrowania rocznego i zmianę klasy. W zeszycie zapisów wpisywani są czytelnicy kolejno, według zgłoszeń, otrzymując kolejny numer. Jeśli czytelnik przestaje korzystać z wypożyczalni, odnotowujemy to w uwagach, podając datę wypisu i przyczynę. Uwolniony numer bierzemy w ramkę, a po ponownym przydzieleniu go któremuś z nowych czytelników — przekreślamy wyraźnie.

Każdy nowy czytelnik otrzymuje swój numer, kolejny z zeszytu zapisów lub zwolniony po byłym czytelniku. Numer ten wpisujemy na kartę czytelnika i obcinamy jeden jej róg, jeżeli czytelnik ukończył 14 lat. Ten sam numer wpisujemy na karcie zapisu-zobowiązaniu. Karty zapisu włączamy do skrzyneczki-kartoteki, ustawiając je alfabetycznie według nazwisk czytelników.

Z początkiem każdego roku kalendarzowego, po 1 stycznia, dokonujemy przerejestracji wszystkich czytelników korzystających z wypożyczalni. Dla dokonania tej ponownej rejestracji należy wyjąć zobowiązania zgłaszających się ponownie czytelników z kartoteki czytelników zarejestrowanych w roku poprzednim, sprawdzić aktualność uwidoczniionych na zobowiązaniach danych dotyczących czytelnika, wprowadzić zmiany tam gdzie zachodzi potrzeba (np. w adresie domowym czy adresie szkoły). W przypadku niemożności robienia poprawek na zobowiązaniu — należy wypełnić nowe i spiąć je z poprzednim. Analizujemy też dane na karcie czytelnika oraz wpisujemy datę ponownej rejestracji do zeszytu zapisów, pod numer posiadany przez czytelnika w roku poprzednim. Zobowiązania czytelników przerejestrowanych ustawiamy w nowej kartotece, wraz z kartami nowych czytelników, zarejestrowanych w bieżącym roku po raz pierwszy. Zobowiązania czytelników, którzy się w nowym roku zgłosili, pozostają w kartotece byłych czytelników. Jeśli nie zgłoszą się oni w ciągu określonego przez bibliotekarkę czasu — karty ich stanowiąc będą kartotekę czytelników wypisanych, a ich numery uznamy za wolne.

Wszystkie posiadane kartoteki zobowiązań winny być opatrzone w czytelne napisy informujące, by nie zachodziły pomyłki przy włączaniu do nich kart.

Wobec szybkiego przepływu dzieci w wypożyczalni staramy się, by czynności techniczne, manipulacyjne zajmowały nam jak najmniej czasu, który należy poświęcić dziecku i jego potrzebom czytelniczym. Wchodzący do wypożyczalni czytelnik kieruje się najpierw do biurka bibliotekarki, by zwrócić przyniesione książki. Odbierając je sprawdzamy ich stan, robimy uwagi, rozmawiamy z dzieckiem, pytamy o wrażenia z przeczytanej lektury, a równocześnie, kierując się numerem inwentarzowym uwidocznionym na książce, wyszukujemy kartę książki, odnotowujemy na niej datę zwrotu. Z karty tej dowiadujemy się daty wypożyczenia książki i numeru czytelnika. Według tych danych odszukujemy w kartotece kartę czytelnika, odnotowujemy na niej datę zwrotu książki i przeglądamy poprzednie zapisy, by zorientować się jakie książki były już czytane i by nie doradzać ich powtórnie. Oczywiście, orientację tego rodzaju dać nam mogą tylko takie karty czytelnika, na których czytane książki nie są zapisywane jedynie przy pomocy numeru inwentarzowego, lecz na których notujemy również autora i skrót tytułu, zajmując na jedną książkę całą poziomą linijkę karty czytelnika. Pisanie samych numerów inwentarzowych jest niestety czasem konieczne, jeśli biblioteka cieszy się bardzo dużą frekwencją, a obsługiwana jest przez jedną tylko bibliotekarkę. System ten należy jednak stosować tylko w ostateczności, gdy personel zupełnie nie może sobie dać rady. Utrudnia on bowiem bardzo, a czasem wręcz uniemożliwia kierowanie czytelnictwem dzieci i wszelkie badania czytelnicze, sprawia też ogromnie dużo kłopotu, gdy czytelnik prosi o zaświadczenie jakie książki przeczytał w bibliotece. Zaświadczenia takie wymagane bywają przez niektóre szkoły średnie (zwłaszcza zawodowe), jako załączniki do podań o przyjęcie w poczet uczniów. Rozszyfrowanie kart czytelnika na podstawie numerów, przy pomocy księgi inwentarzowej, to zajęcie bardzo pracochłonne.

Książki zwrócone odkładamy, po włożeniu do nich kart książki, na półkę podręczną, z miejscem wydzielonym dla książek, które mogą być powtórnie wypożyczone, będą więc wstawione na półki i dla takich które wymagają konserwacji.

Gdy czytelnik wybrał już książki do czytania w oparciu o katalogi, nasze rady, lub bezpośrednio z półek, przynosi je do biurka bibliotekarki. Wyjmujemy z nich wówczas karty książki, sprawdzamy czy nie ma uwag, spinamy z kartą czytelnika spinaczem i ustawiamy w skrzyneczce. Zapisy na kartach czytelnika i kartach książki robimy po pracy z dziećmi.

## 3. PO ZAMKNIĘCIU BIBLIOTEKI

Gdy dzieci opuszczą bibliotekę, przystępujemy do podsumowania dnia pracy.

W c z y t e l n i ustalamy na podstawie zeszytu zapisów liczbę nowych czytelników zapisanych (zarejestrowanych) w danym dniu ogółem oraz liczbę wśród nich czytelników do 14 lat i powyżej 14 lat. Ustalamy też, na podstawie obliczeń „znaczków obecności“, lub danych z zeszytu obecności, liczbę odwiedzin w danym dniu ogółem oraz w rozbiciu na poszczególne grupy wieku. Z kolei ustalamy w oparciu o ilość kart książek liczbę czytanych książek w danym dniu ogółem oraz w podziale na: książki z literatury pięknej dziecięcej, książki z literatury pięknej dla dorosłych (IV poziom, karty z obciętym jednym rogim), książki inne (czyli popularnonaukowe oraz poezje i utwory sceniczne), i czasopisma: roczniki oprawne i czasopisma bieżące (które bez względu na liczbę przeglądanych numerów i tytułów liczy się jako 1 volumin dla 1 dziecka).

Wszystkie ustalone w ten sposób liczby wypisujemy w odpowiedniej rubryce poziomej „Dziennika Biblioteki“, zgodnie z dokładnymi objaśnieniami, wydrukowanymi na ostatniej stronie okładki „Dziennika“. Należy pamiętać, że „Dziennik Biblioteki“ to nie prywatny pamiętnik lecz dokument, powinien więc być prowadzony bez zarzutu, starannie, czytelnie, zgodnie z przepisami, bez skreśleń, atramentem lub długopisem. Wszelkie podliczenia, wpisywane do „Dziennika“, należy najpierw wykonać na brudno, na kartce papieru, i wpisać je dopiero po sprawdzeniu, że są właściwe.

Po wpisaniu do „Dziennika“ dziennych rejestracji, odwiedzin i wypożyczeń, wpisujemy do niego, na odwrocie tej samej karty, w dziale „Sprawozdanie z pracy w zakresie upowszechnienia czytelnictwa“, te prace, które zostały w danym dniu przeprowadzone (np.: Data — 22. I. Temat — Powstanie Styczniowe. Forma pracy — Głośne czytanie fragmentu książki Strumph-Wojtkiewicza „W służbie wolności“. Liczba uczestników — 37 osób. Uwagi o wykonanej pracy — czytała Basia Kowalska z VII klasy, wykonanie poprawne, duże zainteresowanie tematem). Po zapisach w „Dzienniku Biblioteki“ ustawiamy karty książek w kartotekach lub włączamy do odpowiednich książek, jeśli w nich mają swe miejsce. Książki ustawiamy na półkach.

W w y p o ż y c z a l n i, po odejściu dzieci, również dokonujemy obliczeń, które mają być wpisane do „Dziennika Biblioteki“ („Dzienniki“ prowadzi się dwa, oddzielny dla czytelnika, oddzielny dla wypożyczalni).

Liczbę zapisów ustalamy na podstawie kart zapisu — zobowiązań, licząc ile ich jest ogółem oraz ile w tym dzieci do 14 lat i powyżej

14 lat. Zobowiązania włączamy następnie do kartoteki zobowiązań, alfabetycznie, według nazwisk zapisanych.

Liczbę odwiedzin ustalamy na podstawie kart czytelników. Karty te są spięte spinaczami wraz z kartami wypożyczonych przez danego czytelnika książek. Każdą kartę czytelnika, po kolei, odłączamy od kart książek, wpisujemy na kartę czytelnika dane o książkach wypożyczonych (numer inwentarzowy, datę, autora, tytuł i dział, ewentualnie znaczek umowny wskazujący dlaczego książkę wybrano, a w bibliotekach o bardzo dużej frekwencji tylko numer inwentarzowy i datę wypożyczenia), natomiast na kartach książek numer czytelnika i datę. Ta „podwójna kontrola“ informuje szybko, jaką książkę ma dany czytelnik i u kogo znajduje się dana książka. Karty książek odkładamy na razie na bok, natomiast karty czytelników dzielimy na karty dzieci do 14 i od 14 lat i obliczamy ile ich jest. Następnie karty czytelników, którzy wypożyczyli książki, wstawiamy do kartoteki kart czytelników, pod bieżącą datę (w obrębie daty kolejno wg numerów czytelników), a karty czytelników, którzy przerwali wypożyczenie, ustawiamy w kartotece pod hasłem „przerwy“ (alfabetycznie wg nazwisk).

Z kolei ustalamy liczbę wypożyczeń na podstawie kart książek. Karty te dzielimy na trzy grupy, a mianowicie: literaturę piękną dla dzieci, literaturę piękną dla dorosłych (IV poziom, karty z obciętym jednym rogami) oraz literaturę z innych działów (karty z obciętymi dwoma rogami). Liczymy ilość kart w każdej grupie i ilość ogółem. Po dokonaniu obliczenia ustawiamy karty książek w kartotece książek wypożyczonych, kolejno według numerów inwentarzowych książek.

Wszystkie wyżej omówione obliczenia wprowadzamy do „Dziennika Biblioteki“, w odpowiednim miejscu, pod bieżącą datą.

Następną czynnością będzie sprawdzenie, w kartotece kart czytelników, czy pod datą sprzed dwu tygodni nie ma kart czytelników przetrzymujących książki. Jeżeli są — wypisujemy natychmiast monity, czyli upomnienia, by zwrócono książki (monity wysyłamy pocztą).

W c z y t e l n i i w y p o ż y c z a l n i gdy dzieci odejdą, po wypełnieniu „Dziennika Biblioteki“, dokonujemy jeszcze szeregu innych czynności. Porządkujemy książki, ustawiamy je na półkach lub odkładamy do konserwacji. Książki wymagające oprawy lub przeoprawy odkładamy, by odesłać je do introligatora (wraz ze spisem), a ich karty książek, z adnotowaną uwagą „oprawa“, ustawiamy kolejno (wg numerów inwentarzowych) w kartotece, pod hasłem, „książki w oprawie“.

Porządkujemy czasopisma bieżące i pomoce biblioteczne, używane w ciągu dnia pracy. Robimy porządek w biurku i na biurku. Biblioteka powinna pozostać w takim stanie, by w wypadku nagłej nieobecności

bibliotekarki zastępczyni znalazła wszystko w idealnym porządku, umożliwiającym normalną pracę.

Z kolei wpisujemy uwagi o czytelnikach do zeszytu obserwacji, robimy notatki na temat przeprowadzonych lub planowanych zajęć, przeglądamy plan pracy i terminarz zajęć i przygotowujemy się do zajęć planowanych w najbliższym okresie, np. do opowiadania baśni (bliższe szczegóły na ten temat — w rozdziale „Opowiadanie“), czy do przeprowadzenia lekcji bibliotecznej (patrz — rozdział „Przysposobienie czytelnicze“) itd.

#### 4. OKRESOWE „PRACE WEWNĘTRZNE”

„Prace wewnętrzne“ to szereg czynności, których celem jest stworzenie takich warunków, by biblioteka spełniała właściwie swe funkcje. Oprócz codziennych „prac wewnętrznych“, takich jak omówiona powyżej kontrola zapisów, odwiedzin i wypożyczeń, prowadzenie „Dziennika Biblioteki“, porządkowanie księgozbioru i in. — istnieją również „prace wewnętrzne“ okresowe, wykonywane przez bibliotekarkę w godzinach „pracy wewnętrznej“ lub podczas całodziennego czy kilkudniowego zamknięcia biblioteki dla czytelników.

Do prac okresowych należy ewidencja i opracowanie nowych nabytków księgozbioru (omówione w rozdziale „Księgozbiór“) oraz scontrum księgozbioru (omówione w tymże rozdziale). Scontrum poszczególnych działów, przeprowadzane w oparciu o katalog topograficzny, możemy i powinniśmy przeprowadzać stosunkowo często, w godzinach „pracy wewnętrznej“, a nawet czasem można to zrobić w godzinach bardzo małej frekwencji, przy czytelnikach. Aktywiści chętnie nam w tym pomogą. Natomiast roczne, komisyjne, bardzo dokładne scontrum całego księgozbioru, zwłaszcza w wypożyczalni, powinno być przeprowadzane w bibliotece zamkniętej dla czytelników na cały dzień lub nawet na kilka dni, w zależności od potrzeby podyktowanej głównie liczbą książek posiadanych przez bibliotekę.

Do „prac wewnętrznych“ należy również przeprowadzanie selekcji i melioracji księgozbioru, katalogów i katalożków oraz sporządzanie lub uzupełnianie pomocy bibliotecznych (np. konspektów lekcji bibliotecznych, plansz konkursowych, plakatów itp., opracowywanie scenariuszy planowanych imprez, wystawek, pogadanek i innych zajęć z dziećmi). Do prac tego rodzaju należy również planowanie (omówione w rozdziale „Planowanie pracy pedagogicznej“), oraz sporządzanie sprawozdań, liczbowych i opisowych (omówione w rozdziale „Sprawozdawczość“).

## BIBLIOGRAFIA

- GRYCZ J.: *Bibliotekarstwo praktyczne w zarysie*. Wrocław 1951 s. 148—177.
- ŁABANOWSKA S.: *Początek roku szkolnego w bibliotece*. Poradnik Bibliotekarza 1957 nr 9 s. 275—278.
- ŁABANOWSKA S.: *Porządki letnie w bibliotekach dziecięcych*. Poradnik Bibliotekarza nr 7 s. 156—159.
- MILLEROWA J.: *Krótki podręcznik bibliotekarski*. Wyd. 3. Warszawa 1954 s. 63—76.
- STEFFENOWA Z.: *Udostępnianie księgozbioru*. W: *Bibliotekarstwo powszechne*. T. 3. *Książka i jej funkcja społeczna*. Warszawa 1958 s. 179—222.

## PRACA Z CZYTELNIKIEM INDYWIDUALNYM

Opracowa Sława Łabanowska

## 1. NOWY CZYTELNIK W BIBLIOTECE DZIECIECZEJ

Realizacja zadań wychowawczo-oświatowych, stojących przed bibliotekami dla dzieci, wymaga dokładnej znajomości czytelników. Każde przyjście dziecka do biblioteki powinno być okazją do bliższego poznania go, do lepszego zorientowania się w jego zainteresowaniach, upodobaniach i możliwościach. Praca w bibliotekach dla dzieci jest więc pracą z czytelnikiem indywidualnym, nawet jeśli tych czytelników w ciągu dnia przewinie się przez bibliotekę dwustu, a nieraz i więcej.

Zaczynamy tę pracę w momencie, gdy widzimy dziecko po raz pierwszy w bibliotece (czytelni lub wypożyczalni), gdy stoi nieporadne, często spłoszone, nie wiedząc co ma zrobić, czując się na nowym miejscu obco, nieswojo. Bibliotekarka stać się musi jego przewodnikiem, ułatwiającym pokonanie trudności. Pomagamy więc dziecku poznać wszystkie punkty regulaminu bibliotecznego, wyjaśniając mniej zrozumiałe. W czytelni pomagamy wpisać się do zeszytu rejestracyjnego. Przy okazji poznajemy nie tylko jego dane personalne, ale także (z rubryki „zawód ojca lub matki“) środowisko, z którego pochodzi, a nawet (z tej samej rubryki) dowiadujemy się czy dziecko ma normalną rodzinę, czy jest półsierotą, czy dzieckiem z rodziny rozbitej. W wypożyczalni, wypisując dziecku deklarację, chcąc zaoszczędzić mu publicznych, przykrych dla niego wyznań, nie pytamy „co robi tatuś?“ (by nie usłyszeć np. „nasz tatuś nas porzucił i pracuje mamusia“), lecz pytamy „kto w domu pracuje?“ Odpowiedź: „babcia“, „mamusia“, „tatuś i mamusia“ — określa już trochę sytuację w domu. Niektóre dzieci w przyпыlywie zaufania powiedzą nam więcej, ale nie powinny być do tego zmuszane.

Z kolei wprowadzamy dziecko w tajniki poszukiwania książki: najmłodszym pokazujemy ich stojak z książkami (poziom I lub dział N), starszym wyjaśniamy układ książek na półkach, pokazujemy wszystkie rodzaje katalogów, które je doprowadzą do książki, technikę wyboru książki przy półce, z posługiwaniem się zakładkami. Zwracamy też uwagę, od pierwszego dnia, na sprawy porządkowe: jak czytelnik wyszukuje książki, czy odkłada przeczytane książki na właściwe miejsce, czy dba

o czystość rąk, jak przewraca kartki itp., uczymy go kultury czytelniczej, właściwych nawyków.

Troskliwa, serdeczna opieka bibliotekarki, atmosfera panująca w poznawanej bibliotece zadecyduje o tym, czy pierwszy kontakt z biblioteką będzie dla dzieci początkiem długiej z nią przyjaźni. Bardzo ważnym czynnikiem, wpływającym na wytworzenie się tej ciepłej atmosfery, jest zwracanie się do dzieci po imieniu, nawet z zachowaniem zdrobnienia używanego w domu. Imion czytelników uczymy się zapisując dziecko do biblioteki. Prosty ten system sprawia, że dzieci czują się w bibliotece jak starzy znajomi.

## 2. POZNAWANIE CZYTELNIKA

Od początku staramy się poznać czytelnika — jego zainteresowania czytelnicze, ideały. Uzyskujemy to różnymi drogami: w toku rozmów, wywiadów domowych i szkolnych, obserwacji.

### a. ROZMOWY

Dowiedzieć się co dziecko lubi czytać możemy od samego czytelnika, ewentualnie w rozmowie z jego matką czy ojcem (informacje z tego drugiego źródła nie zawsze są jednak zgodne ze stanem faktycznym, gdyż zdarza się, że rodzice podają to co sami by chcieli, żeby ich dziecko czytało). O czytelniku dużo może też powiedzieć jego nauczyciel, wychowawca.

Indagowanie czytelnika, wypytywanie go o jego zainteresowania, nie zawsze jest metodą właściwą. Niektóre dzieci chętnie mówią o sobie i swoich upodobaniach, spotykamy jednak często dzieci, zwłaszcza młodzież 13—14-letnią (dotyczy to głównie chłopców w okresie dojrzewania), dość nieśmiałą, skrytą. Właściwszą metodą będzie wtedy obserwacja, oczywiście głównie na terenie czytelnia.

### b. OBSERWACJA

Obserwujemy jak czytelnik wybiera książki, co czyta, jak czyta — czy dokładnie, czy kartkuje, jak reaguje. Serdeczny śmiech przy lekturze, czasem płacz, zatracanie poczucia czasu — mówią już o nim wiele.

Obiektywny obraz czytelnika uzyskujemy prowadząc *analityczne karty czytelnika*. Zapisujemy na takiej karcie, oprócz numeru inwentarza, znaku działu (czy poziomemu) i daty wypożyczenia i zwrotu, także *autora i tytuł* wypożyczonej lub czytanej na miejscu, w czytelnia, książki.



W jednej z warszawskich bibliotek dziecięcych, nastawionej na badania czytelnicze, dodatkowo oznacza się motywy wyboru każdej książki, przy pomocy umownych znaków (tak samo na karcie książki), a mianowicie:

- B — wybiera bibliotekarka (znak ten nie zawsze oznacza brak samodzielności czytelnika, może być wyrazem zaufania do bibliotekarki, która potrafi wybrać książkę wg jego upodobań)
- S — wybiera sam, przeglądając książki przy półce
- K — wpływ katalogu zagadnieniowego
- C — radzi mu książkę inny czytelnik, rówieśnik
- D — wpływ domu rodziców
- N — wpływ nauczyciela
- L — lektura obowiązująca lub uzupełniająca
- O — po opowiadaniu w bibliotece
- G — po głośnym czytaniu w bibliotece
- P — wpływ plakatu bibliograficznego
- W — wpływ wystawy książek
- R — wpływ radia
- T — wpływ telewizji
- F — wpływ filmu

W czytelni, na kartach stałych czytelników zaznacza się jeszcze reakcję (jak się podobała książka), przy pomocy plusów i minusów.

Karty czytelników przechowuje się jako bardzo ważne dokumenty. Zestawienie kart z kilku lat daje ciekawy obraz rozwoju czytelnika.

Zapisywanie numerów czytelników na karcie książki dwoma kolorami (czerwonym — chłopców, niebieskim — dziewczynek), a także litery — znaku reakcji, pozwala określić książki najbardziej w bibliotece poczytne, oddzielnie ulubioną lekturę chłopców, oddzielnie dziewcząt, należących do tej biblioteki.

Notowanie obserwacji stosowane jest w warszawskich bibliotekach dziecięcych w różny sposób. Jedna z bibliotekarek zastosowała notowanie uwag o czytelniku i jego upodobaniach na karcie rejestracyjnej w czytelni. Niektóre bibliotekarki prowadzą zesztyt obserwacji, w których notują uwagi dotyczące wybranych czytelników, ciekawszych, albo tzw. „trudnych“, pozostających pod specjalną opieką.

Dokładniejsze poznanie czytelnika wymaga niejednokrotnie pójścia do jego domu lub do szkoły. To, czego dowiadujemy się o dziecku, o jego warunkach bytowych, pozycji w rodzinie, w szkole, sprawia, że przestajemy patrzeć na nie jak na czytelnika kłopotliwego i męczącego, a raczej widzimy biedne dziecko wymagające troskliwej opieki, stosowania specjalnych zabiegów pedagogicznych, okazywania wielkiej cierpliwości i uwagi, dobierania mu jeszcze staranniejszych książek.

## 3. POMOC W WYBORZE KSIĄŻKI

W bibliotekach dla dzieci musimy dopomóc czytelnikom w doborze właściwych książek. Uczymy ich korzystać z katalogów, zwłaszcza zagadnieniowych — np. czytelnikowi pasjonującemu się książkami lotniczymi podsuwamy katalożek „Lotnictwo“, zainteresowanemu przygodami indiańskimi — katalożek „Indianie“ itd.

Widząc, że czytelnik ma trudności w wyborze książki, stoi za długo przy półce i nie może się zdecydować, spieszymy mu z pomocą. Po wy pytaniu co chciałby czytać — podsuwamy mu do wyboru kilka książek o poszukiwanej tematyce.

Często czytelnicy sami zwracają się do nas z prośbą o wybranie książki. Nie możemy zawieść ich zaufania, doradzając książkę nieciekawą lub taką, która właśnie nam się podoba. Musimy liczyć się z upodobaniami, poziomem i przygotowaniem dziecka. Wszystkie dezyderaty przyjmujemy bardzo poważnie, nawet jeśli są zaskakujące, jak choćby prośba 10—11-latka o „kryminał“. Przy znajomości księgozbioru znajdziemy takie pozycje jak Kästnera „Emil i detektywi“, Berna „Koń bez głowy“ lub Bahdaja „Wakacje z duchami“.

Zachęta do przeczytania określonej książki wymaga krótkiej informacji o jej treści, podkreślenia przy tym momentów najbardziej przemawiających do czytelnika, któremu doradzamy. Często musimy wyjaśnić niezrozumiałe tytuły lub przekonać do książki, której tytuł czy szata graficzna odstręcza, a która jak najbardziej zasługuje na czytanie.

Wolny dostęp do półek wymaga stałej uwagi i kontroli ze strony bibliotekarki. Czuwamy by czytelnik nie wybrał sobie niewłaściwej książki. Często zdarza się, że sięgnie on po książkę za trudną. Bibliotekarka nie może zauważyć tego dopiero w momencie oddawania karty albo, co gorsza, w chwili zwrotu książki. Trzeba zapobiec temu już w momencie wybierania nieodpowiedniej książki. Ważna jest przy tym forma zwrócenia uwagi. Gdy dziecko 10-letnie sięga np. po „Trzech muszkieterów“ Dumasa, z działu dla najstarszych (poziom IV), powiedzenie mu: „nie wolno ci ruszać tej książki, to nie dla ciebie“ — budzi odwrotną reakcję. Jako „owoc zakazany“ książka będzie kusila dziecko tak długo, aż dostanie ją poza naszą biblioteką (np. w wypożyczalni dla dorosłych — „dla mamusi“). Natomiast stwierdzenie: „będziesz mógł ją przeczytać, ale przed tym musisz poznać dokładnie historię Francji, inaczej nie zrozumiesz — a szkoda!“ — sprawi, że czytelnik spojrzy na książkę trochę przerażony i odłoży ją z szacunkiem na półkę. Poczekaj na nią ze trzy lata.

## 4. KIEROWANIE CZYTELNICTWEM

Nawet krótka obserwacja wystarczy, by zauważyć czytelników, którzy niezbyt lubią czytać — przeglądają raczej roczniki czasopism, przy wyborze książek nie mogą się zdecydować, odkładając jedną po drugiej. Nie patrzymy na to obojętnie. Spieszmy dziecku z pomocą, starannie wybierając książkę łatwą i ciekawą, którą z zainteresowaniem przeczyta.

Dobierając książki staramy się stopniować trudności, od książek zupełnie łatwych przechodząc do coraz poważniejszych, o bogatej problematyce, większych objętościowo. Wprowadzamy także książki popularnonaukowe, poczynając od tych autorów, którzy przekazują wiedzę w formie atrakcyjnych dla czytelnika ciekawostek z różnych dziedzin (np. M. Iljin, E. Rubinowicz, T. Pszczołowski).

O ile to jest możliwe, staramy się żeby młodzi, niewyrobieni czytelnicy przychodzili do biblioteki wtedy, kiedy możemy im poświęcić trochę więcej czasu. Wciągamy do pracy nad ich „rozczytaniem“ także stałych, dobrych czytelników, dyżurnych. Czytamy nawet, na zmianę z dzieckiem, wybraną wspólnie książkę.

Szczególną uwagę zwracamy na czytelników najmłodszych, o słabej jeszcze technice czytania. Nie możemy pozwolić, żeby mając kłopoty z opanowaniem tekstu poprzestawali na przewracaniu kartek, by obejrzenie ilustracji równało się poznaniu książki.

W naszych bibliotekach zdarza się często, że czytelnik ogranicza się jedynie do lektury książek z jednego, określonego działu, jednego typu; nie wychodzi np. poza dział przygód, poza książki o tematyce indiańskiej, „westerny“. Kończąc czytać te książki stwierdza, że nie ma już dla niego lektury w tej bibliotece. Bibliotekarka powinna umieć walczyć z jednostronnością zainteresowań. W odpowiednim momencie trzeba podsunąć „pożeraczowi“ przygód powieść historyczną czy obyczajową o żywej akcji, ciekawej fabule. Dziewczynkom 11—12-letnim, zaczytującym się wyłącznie baśniami, trzeba pomóc „wyjść“ z tego działu, poprzez powieści fantastyczne zachęcić do czytania powieści obyczajowych, przesuwając ich zainteresowania ze świata fantazji na sprawy życia ich rówieśników.

Niebezpiecznym, a nawet groźnym w skutkach zjawiskiem jest pochłanianie przez czytelnika książek w tempie uniemożliwiającym „przetrawienie“ ich, przemyślenie. Dla zdrowia psychicznego dziecka konieczne jest wówczas ograniczenie ilości czytanych książek. Podsumujemy mu więc książki związane z jego „hobby“, ewentualnie budzące zainteresowania, np. fotografią, techniką, majsterkowaniem — z propozycją, żeby zrobił przy ich pomocy np. upominek mamie, ojcu, bratu.

Często „zawrotne tempo“ czytania jest objawem pewnego zakorzenionego już przyzwyczajenia do kartkowania, czytania powierzchownego, śledzenia wyłącznie wątku fabularnego, z opuszczaniem opisów. Odbije się to w przyszłości przy lekturze książek trudniejszych, o bogatszej problematyce, a także książek naukowych.

W wypożyczalni, gdzie drugą książką wypożyczaną jest książka naukowa, zadajemy sobie wiele trudu, żeby przyzwycząić dziecko do ich lektury. Nie może to być pierwsza z brzegu książka popularnonaukowa, którą czytelnik bierze by pochwalić się w szkole czy w domu. Książkę tę zwraca najczęściej nieprzeczytaną. By tak się nie stało — bibliotekarka wybiera (nawet młodszym czytelnikom, 9—10-letnim) ciekawe, łatwe pozycje, np. z przyrody K. Doboszyńskiej „Koraliki dla Ludwika“, książki Sokołowskiego o ptakach, dla interesujących się techniką doskonale opracowane graficznie wydawnictwa „Naszej Księgarni“, jak Namryta i Winickiego „W królestwie filmu“, „Tajemnica czarnego aparatu“ czy Pszczołowski „Radio mówi, gra i śpiewa“. Czytelnicy sami zdecydują się na wybór którejs z tych książek, powinni więc najpierw dokładnie je przejrzeć.

Przy kierowaniu czytelnictwem oddzielny, trudny problem stanowią dzieci rodziców o zbyt wygórowanych ambicjach, decydujących z góry o poziomie lektury dziecka. Uważają oni, że synek lub córka mają predyspozycje do czytania tego, co czytali oni sami gdy byli mali. Dziecko 8-letnie musi czytać np. Verne'a „Dzieci kapitana Granta“ albo Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy“. Praktyka wykazuje, że najczęściej przekracza to jego możliwości. Poszczególne słowa i zdania dziecko, oczywiście, rozumie, przecież książka pisana jest po polsku, ale całość jest dla niego nudna i nużąca, nie chwyta problematyki i myśli przewodniej utworu. Książka wraca do nas nieprzeczytana, nieraz po kilku miesiącach przetrzymywania.

Są także dzieci czytające książki tylko dla starszych, wspólnie z bratem czy siostrą o 5—6 lat starszą, nie znające podstawowych pozycji przewidzianych na ich wiek, pięknych opowiadań i baśni, które właśnie do nich mogłyby przemówić, dać im wiele radości i wzruszeń.

Staramy się, bardzo oględnie, wytłumaczyć rodzicom niesłuszność i szkodliwość ich stanowiska dla normalnego rozwoju dziecka, dobierając przekonujące argumenty. Bibliotekarka musi wykazać nieraz wiele cierpliwości, zanim rodzice z pełnym zaufaniem przełożą jej kierowanie czytelnictwem swoich dzieci. Jak przyjemnie jest jednak kiedy 8-latek, zmęczony „Tajemniczą wyspą“, wychodzi z biblioteki piastując z radością „Dzieci z Bullerbyn“.

## 5. ROZMOWA PRZY ZWROCIE KSIĄŻKI

W bibliotekach naszych pożądane są rozmowy z dzieckiem przy zwrocie książki. Sprawdzamy czy książka została przeczytana, a od starszych czytelników dowiadujemy się dodatkowo czy treść czytanej książki została właściwie zrozumiana. Oczywiście, nie robimy tego drogą szczegółowego wypytywania się, egzaminowania. Wystarczy kilka pytań, czasem nawet jedno, żeby wiedzieć czy czytelnik przeczytał książkę ze zrozumieniem, jak ocenił postępowanie bohatera.

Dobrze jest postawić na karcie czytelnika i książki znak „+” lub „—”. Mówi on, że książka została przeczytana i jak ocenił ją czytelnik.

Rozmowa, zwłaszcza przy ogromnym ruchu w wypożyczalni, nie zawsze jest możliwa. Łatwiej jest przeprowadzić ją w czytelni, gdzie z czytelnikiem mamy do czynienia po kilka godzin dziennie. Reakcję czytelnika, jego stosunek do problemów stawianych przez autora, poznajemy też w czasie dyskusji nad książką, ewentualnie w czasie rozmów o książkach na zebraniu czytelników, a także, gdy dziecko poleca książki koledze mającemu trudności z samodzielnym wyborem.

## 6. PRACA INFORMACYJNO-BIBLIOGRAFICZNA

Codziennie do naszych bibliotek dla dzieci, zwłaszcza do czytelni, zgłaszają się czytelnicy opracowujący tematy związane najczęściej z programem języka polskiego, historii, geografii, biologii, czy też ich osobistymi zainteresowaniami.

Pomagamy im zebrać materiały, potrzebne do wyczerpującego opracowania danego zagadnienia, szperając we wszystkich działach wskazujemy właściwą metodę poszukiwania.

Wybrane na dany temat książki spisujemy na oddzielnych kartkach katalogowych (międzynarodowych) lub na jednej, stosując opis bibliograficzny uproszczony (patrz: rozdział „Pomoce biblioteczne”). Powstaje w ten sposób zestawienie bibliograficzne do danego tematu, z którego korzystać mogą inni czytelnicy. Kartki, ustawione alfabetycznie według tematów, tworzą naszą podręczną kartotekę zagadnieniową.

Przewidując zgłoszenia czytelników z tematami związanymi z rocznicami (np. Świętem Pracy, Dniem Nauczyciela, rocznicą Powstania Styczniowego), twórczością jakiegoś pisarza czy programem poszczególnych przedmiotów, opracowujemy nowe zestawienia bibliograficzne, uzupełniamy też, pozycjami nowymi, już istniejące. Odpowiedź na pytanie, jakie tematy powinny się znaleźć w naszej kartotece, ułatwimy sobie prowadząc zeszyc tematów z którymi zgłaszają się czytelnicy.

W zeszycie tym zapisujemy: datę, temat, ile osób z której klasy opracowuje go, a w rubryce „uwagi“ stawiamy znak czy zaspokojono dostatecznie zapotrzebowanie. Dawniej wpisywało się jeszcze książki potrzebne do opracowania tematu, obecnie rubryka ta jest zbędna, ponieważ wszystkie zestawienia bibliograficzne spisane są na kartkach w kartotece zagadnieniowej. Kartki pojedyncze są dogodniejsze od zeszytu.

Nie możemy jednak poprzestać na wybraniu razem z czytelnikiem wszystkich potrzebnych do opracowania tematu materiałów, książek naukowych, artykułów z czasopism, encyklopedii, słowników. Stwierdzamy niejednokrotnie, że czytelnik nie umie z nich korzystać. Praca jego polega np. na dosłownym przepisaniu całych partii z książek. Uczymy go więc robić wyciągi, notatki. Czytelnika, który ma kłopoty ze zrozumieniem zbyt trudnego tekstu, kierujemy do słowników i encyklopedii. Zdarza się, że czytelnik, któremu polecono opracowanie referatu czy napisanie wypracowania, nie wie jak się do tego zabrać. Bibliotekarka musi mu wyjaśnić temat, dokładniej go sprecyzować, a dopiero później wskazać materiały do opracowania. Czytelnik uczy się więc u nas techniki pracy umysłowej. Bywają dni, kiedy do czytelnika zgłasza się kilkadziesiąt dzieci z różnymi tematami, na różnym poziomie. Wszystkie te tematy powinny być zapisane w zeszycie tematów (omówionym powyżej) i podane w statystyce bibliotecznej. Mówi to wiele o tej ważnej i odpowiedzialnej pracy, często mało widocznej i niedocenianej.

Jesteśmy pełne satysfakcji kiedy nasi czytelnicy zupełnie samodzielnie zaczynają sobie radzić z kompletowaniem i wykorzystaniem potrzebnych im materiałów.

## 7. PRZYGOTOWANIE PRZEJŚCIA CZYTELNIKA DO BIBLIOTEKI DLA DOROSŁYCH

Mijają lata, czytelnik usamodzielnia się, rozwija i coraz trudniej jest mu wybrać książkę — „wyrasta“ z naszego księgozbioru. Radzimy wtedy, aby zapisał się do biblioteki dla dorosłych. Skierowanie go tam nie może być jednak połączone z jednoczesnym skreśleniem z listy w naszej bibliotece. Czytelnik ten, przeważnie w wieku 14—15 lat, znajduje się w trudnym okresie dojrzewania i przeżywa silnie wszelkie zmiany. Musi w tym czasie zmienić szkołę, co bardzo odczuwa i prawie równocześnie czeka go przejście do nowej biblioteki, opanowanie nowych zwyczajów. Przyzwyczajony u nas do stałej opieki i rady, musi w bibliotece dla dorosłych sam o wszystkim decydować, a traktowany jak czytelnik zupełnie dojrzały ginie w tłumie dorosłych. Trzeba mu dać czas na asymilowanie się w nowych warunkach. Dlatego to większość naszych star-

szych czytelników korzysta jednocześnie z dwu bibliotek. Mając jeszcze oparcie u nas, przyzwyczajają się stopniowo do nowej biblioteki. Sami zdecydowali, kiedy przestaną korzystać z naszych usług. Kontakt jednak z biblioteką dla dzieci i młodzieży, zwłaszcza z czytelnią, trwa dłużej. Młodzież przychodzi do nas dzielić się swymi kłopotami, zasięgnąć rady, prosić o pomoc.

Stwierdzamy przy tym, że o zmianie typu biblioteki nie powinien decydować wiek czytelnika, ukończenie 14 czy 15 lat, lecz jego p o z i o m i. Piętnastoletni chłopiec może być na poziomie dziecka 12-letniego i potrzebować kierowania jego czytelnictwem w większym stopniu niż jego młodszy kolega. W jednej z bibliotek warszawskich udało się nam np. po długim czasie przełamać opory czytelnika w tym właśnie wieku do lektury książek historycznych dla starszych. Moment kiedy dał się nakłonić do przeczytania „Trylogii“ Sienkiewicza był przełomowy w jego karierze czytelniczej — przestał wertować po kilka razy te same książki z działu przygód czy łatwe historyczne, sensacyjne i obyczajowe. Podsuwałyśmy mu stopniowo książki, które wyrównywały zaległości w lekturze, przyzwyczajając go do pozycji historycznych i obyczajowych z poziomu IV, a także biografii, opisów podróży itd.

#### 8. PRACA Z DZIEĆMI TRUDNYMI

W bibliotekach dla dzieci mamy czasem do czynienia z dziećmi, które wyraźnie utrudniają normalną pracę, mają destrukcyjny wpływ na otoczenie. Nie wolno nam „ułatwiać sobie życia“ wyrzucając z biblioteki czy skreślając bezapelacyjnie takie dziecko z listy czytelników. Trzeba próbować z cierpliwością i spokojem wpłynąć na jego zachowanie. Wymaga to wielkiego wysiłku całego personelu biblioteki. Rozhukane dziecko, wpadające z krzykiem z ulicy, uspakajane jest już przez woźną dyżurującą w szatni. Brudne ręce, a często i twarz, są starannie myte. Dziecko stopniowo cichnie, uspakaja się. Atmosfera biblioteki zaczyna na nie działać jeszcze przed wejściem do sali czytelnianej. Bibliotekarka musi takiemu dziecku poświęcić więcej uwagi niż innym, pomóc mu wybrać książkę naprawdę bardzo interesującą. Kiedy jednak widzimy, że dziecko nerwowe i pobudliwe nie może długo spokojnie usiedzieć nad książką, że zaczyna się kręcić, nudzić, przeszkadzać innym, musimy postarać się dla niego o jakieś zajęcie — dać mu papier i kredki do rysowania, ścinki kartonu, z którego może robić zakładki, poprosić o pomoc w porządkowaniu książek, włączaniu kart, układaniu czasopism, liczeniu kółeczek obecności itd. Dziecko ma okazję poruszania się, wyładowania nadmiaru sił witalnych, nie wchodząc w kolizję z otoczeniem,

przeciwnie — zostaje jeszcze pochwalone publicznie, co bardzo dobrze wpływa na jego samopoczucie, pobudza ambicję, zobowiązuje do właściwego zachowania się w przyszłości. „Pomocnik“ nie może przecież przeszkadzać innym.

Nawet wykrycie przez nas „czynu przestępczego“, jakim jest np. wycięcie ilustracji czy wyniesienie bez pozwolenia książki bibliotecznej, nie może zakończyć się burzliwą rozprawą, mającą swój finał, często tragiczny, w domu i szkole. Różne bywają motywy tego czynu i musimy je poznać (np. chęć przeczytania trudnej do uzyskania książki, nacieszenie się dłużej pięknie ilustrowaną książką, której dziecko nie może mieć na własność w domu itd.). Staramy się traktować każdy taki postępek indywidualnie, nie generalizować ich, dać dziecku szansę poprawy, możliwość zrehabilitowania się. Przebaczenie ma w tym wypadku większe znaczenie wychowawcze niż publiczne piętnowanie i zamykanie drogi do biblioteki. Okazanie dziecku zaufania, wiary w jego poprawę, bardzo je zobowiązuje. Z takich dzieci wyrastają później niejednokrotnie ofiarni pomocnicy, najwierniejsi czytelnicy, którzy nam już nigdy nie sprawią zawodu. W przypadkach bardziej skomplikowanych pomoc domu lub szkoły bywa jednak nieodzowna.

W pracy naszej spotykamy też czasem dzieci wykolejone, zaniedbane, wymagające pomocy wykraczającej poza obręb biblioteki. Dziecko „trudne“, z objawami nerwicowymi, staramy się doprowadzić do poradni społeczno-wychowawczej, oddać pod opiekę psychologa, a często i neurologa. Idziemy w jego sprawie do szkoły i do domu. Staramy się wspólnie z rodzicami i wychowawcą znaleźć środki pomocy. Zawsze musimy pamiętać, że dziecko takie może nigdy nie mieć okazji nawiązania kontaktu z biblioteką publiczną, która ma mu przecież służyć przez wiele lat, nie możemy więc „pozbyć się“ go, by po wyjściu ze szkoły nie straciło w ogóle kontaktu z książką.

## 9. UAKTYWNIENIE CZYTELNIKÓW

Poznając coraz lepiej naszych czytelników, ich zdolności, upodobania, widząc zainteresowanie życiem biblioteki, różnymi formami pracy z książką, proponujemy im wstąpienie do Koła Stałych Czytelników (czy Koła Przyjaciół Biblioteki itp.), czytelników działających w różnych zespołach, pełniących dyżury i inne funkcje. Oczywiście, muszą to być czytelnicy, którzy potrafią pogodzić czytanie z obowiązkami w domu, w szkole, z pracą dla biblioteki.

Wysiłek wkładany przez bibliotekarkę w wychowanie i wyszkolenie czytelnika jest ogromny. Odczuwamy czasem zmęczenie, nawet zniechę-



cenie, ale stan ten szybko mija, gdy widzimy, że dziecko dawniej niesforne i trudne do opanowania, siedzi cichutko, z wypiekami na twarzy, pochłonięte czytaniem. To samo dziecko, widząc nasze zmęczenie, zgłasza się samorzutnie do pomocy, w bibliotece czuje się jak w domu, patrzy się na wszystko okiem gospodarza, współodpowiedzialnego za pracę biblioteki i poziom innych czytelników.

## BIBLIOGRAFIA

- CHAMERSKA H.: *Służba informacyjna w bibliotece*. W: *Bibliotekarstwo powszechne*. T. 3: *Książka i jej funkcja społeczna*. Warszawa 1958 s. 223—260.
- GORISZOWSKI W.: *Służba informacyjno-bibliograficzna w szkole i formy poradnictwa*. *Poradnik Bibliotekarza* 1962 nr 2 s. 44—47.
- GUTRY M.: *Praca z czytelnikiem indywidualnym wśród dzieci*. *Poradnik Bibliotekarza* 1956 nr 9, wkładka.
- KOŚCIÓW J.: *O pracy informacyjno-bibliograficznej w bibliotekach powszechnych*. *Poradnik Bibliotekarza* 1962 nr 2 s. 42—44.
- MINKIEWICZ H.: *Praca z czytelnikiem indywidualnym*. *Poradnik Bibliotekarza* 1958 nr 7—8 s. 230—234.
- NAGÓRSKA I.: *Z zagadnień pracy z czytelnikiem indywidualnym*. *Bibliotekarz* 1960 nr 4 s. 99—101.
- NIECZOWA I.: *Bibliotekarz pomaga w wyborze zawodu*. *Poradnik Bibliotekarza* 1956 nr 4 s. 93—96.
- NIECZOWA I.: *Kartoteki zagadnieniowe w służbie informacyjnej bibliotek dla dzieci i młodzieży*. *Poradnik Bibliotekarza* 1953 nr 8 s. 212—216.
- NIECZOWA I.: *Propagujemy literaturę popularnonaukową*. *Poradnik Bibliotekarza* 1957 nr 3 s. 66—69.
- PANEK J.: *Propaganda książek popularnonaukowych wśród młodzieży*. *Poradnik Bibliotekarza* 1956 nr 9 s. 246—248.
- POPŁAWSKI F.: *Główne kierunki działania biblioteki*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 (s. 9—18: *Praca bibliotekarza z czytelnikiem indywidualnym*.)
- RUDNICKA Z.: *Niewykorzystane okazje*. *Poradnik Bibliotekarza* 1956 nr 5 s. 112—114.
- SIEKIERYCZ K.: *Bibliotekarz-pedagogiem*. *Poradnik Bibliotekarza* 1958 nr 1—2 s. 6—9.
- SŁOŃSKA I.: *Dzieci i książki*. Wyd. 2. Warszawa 1959.
- SROKA J.: *Metody poznawania czytelnika*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 s. 49—62.
- WALENTYNOWICZ M.: *Działalność pedagogiczna bibliotekarza*. Toruń 1956 s. 77—145.

## ROZDZIAŁ III

### AKTYW BIBLIOTECZNY

Opracowała *Wiesława Makowska*

#### 1. AKTYW BIBLIOTECZNY ZORGANIZOWANY

##### a. CO TO JEST AKTYW BIBLIOTECZNY?

Zespół czytelników biblioteki dziecięcej składa się z jednostek o różnych zamiłowaniach i zainteresowaniach. Jedne dzieci pochłonięte są wyłącznie czytaniem, inne prócz czytania chciałyby włączyć się do prac biblioteki, wyżywać się pełniąc jakieś użyteczne funkcje, wyrażać bibliotekarkę. Doświadczona bibliotekarka wykorzystuje te dobre chęci, doceniając ich wartość, i stara się skierować je ku wspólnym celom, które przyniosą korzyść zarówno bibliotece jak i samym dzieciom. W wyniku tych starań zorganizowane zostaje „Koło Przyjaciół Biblioteki“ (czy „Koło Miłośników Książki“, „Kółko Dobrych Czytelników“ itp.), nazywane potocznie wśród bibliotekarzy aktywem bibliotecznym lub aktywem czytelniczym.

Praca z aktywem nie jest łatwa, choćby dlatego, że są to dzieci w różnym wieku, z różnych klas i środowisk, o zróżnicowanych zainteresowaniach. Przebywanie ich w bibliotece uzależnione jest od wielu warunków: domowych, zdrowotnych, szkolnych, od dodatkowych zajęć pozaszkolnych. Wystarczy niedostateczny stopień przyniesiony ze szkoły, a w związku z tym rodzicielskie upomnienie zabraniające przebywania w bibliotece i już aktywista wyłącza się z grona „Przyjaciół Biblioteki“. Zmieniają się też zainteresowania dziecka lub wyrasta ono z biblioteki dziecięcej i przechodzi do biblioteki dla dorosłych. To wszystko sprawia, że praca z aktywem jest ciągle nowa, świeża, wymaga bezustannej troski i czujności, ciągłego szkolenia nowych aktywistów. A jednak, jeśli nawet współpraca z dzieckiem nie jest długotrwała, jeśli nie zostawia konkretnych śladów w bibliotece, to i tak mamy przekonanie, że cel został osiągnięty: nawet kilka miesięcy pracy aktywisty wpoi dziecku rozumienie społecznej wartości biblioteki i książki, a może też wystarczy aby wyrobić nawyk czytania, tak cenny w życiu każdego człowieka. Bibliotekarka, doceniając znaczenie wychowawcze aktywu, różnymi sposobami stara się osiągnąć swój cel. Jest on wart dużego nawet wysiłku włożonego w pracę z dziećmi.



Małe aktywistki — opiekunki akwarium w czytelnicy

#### b. POCZĄTKI PRACY Z AKTYWEM

Aktyw biblioteczny nie powstaje od razu jako duża, zorganizowana grupa czytelników. Najpierw może to być zaledwie 3—4 dzieci chętnych do współpracy. Szkolimy je indywidualnie, zapoznajemy ze wszystkimi tajemnicami biblioteki i z tej małej grupy urabiamy sobie pomocników, którzy w przyszłości staną się zalążkiem licznego, silnie rozbudowanego aktywu. Liczebność tej gromadki nie odgrywa tak wielkiej roli jak jej jakość i wartość. Wiek dzieci też nie ma decydującego wpływu na ich przydatność jako aktywistów. Musimy tylko przyjąć różne metody pracy z dziećmi, uzależniając je od wieku i stopnia inteligencji i dostosowując do możliwości umysłowych danej grupy.

#### c. RÓŻNE METODY PRACY Z DZIEĆMI MŁODSZYMI I STARSZYMI

Nawet małe dzieci z I i II klasy mogą stać się już pożyteczne, jeśli przyswoją sobie wiadomości o pracy biblioteki i obowiązkach czytelników. Pierwszym warunkiem będzie dokładne zaznajomienie ich z przepisami dla czytelników (regulaminem). Zrozumienie regulaminu i przestrzeganie go przez samego aktywistę umożliwi dziecku spostrzeganie błędów

popelnianych przez kolegów. Nawet najmłodszy aktywista potrafi wtedy zwrócić uwagę na czystość rąk czytelnika, poszanowanie książek podczas czytania, dopilnuje zapisywania nowych dzieci, wrzucania kontrolnych znaczków obecności, przestrzegania ciszy na sali, wybierania książek przy pomocy zakładki, odkładania przeczytanych książek na miejsce do tego wyznaczone itp. Starsi aktywiści mogą zwrócić już uwagę na ustawienie książek na półkach, na sygnatury, zapoznają się z katalogami. Mogą nauczyć się też rejestrowania czytelników i książek w wypożyczalni.

#### d. WPŁYW PRACY W AKTYWIE NA POGŁĘBIENIE CZYTELNICTWA

Zadaniem bibliotekarki jest ukazanie aktywistom społecznej roli biblioteki, wpojenie przekonania, że ich praca jest potrzebna innym mniej wyrobionym czytelnikom, że ich wysiłek ma trwałą wartość. Wiąże się to oczywiście z koniecznością zdobywania wiadomości zarówno dla zaspokojenia potrzeb własnych jak i na użytek innych czytelników, celem przyjscia z pomocą kolegom i koleżankom szukającym materiałów na różne tematy oraz dla wykonania konkretnych prac w bibliotece. Zmusza to aktywistów do zapoznania się z książkami, do dokładnego ich przeczytania, co pozwala sądzić, że kontakt i powstałe w ten sposób przywiązanie do książki będą głębokie i trwałe.

#### e. UDZIAŁ AKTYWU W PRACY BIBLIOTEKI

Zarówno w czytelni jak i wypożyczalni aktyw, poza możliwością bezpośredniego obsłużenia i pouczenia swych rówieśników, może uczestniczyć w przygotowaniach do różnych form pracy, a więc w organizowaniu wystawki książek, ozdabianiu biblioteki plakatami zapoznającymi z autorami lub zagadnieniami, w sporządzaniu albumów i katalożków tematycznych, organizowaniu imprezy żywego słowa lub przedstawienia kukielkowego, w przygotowaniach do dyskusji nad książkami, do wieczorów literackich, głośnych czytań, opowiadań baśni, w opracowywaniu konkursów lub zgaduj-zgaduli itp. Korzyści płynące z takiego współdziałania aktywistów są cenne i pożyteczne dla biblioteki, a ponadto stają się źródłem inicjatywy, aktywności i samodzielności u dzieci, wyrabiają poważny stosunek do każdego podjętego zobowiązania i poczucie społecznej wartości kolektywnej pracy. Stwarzają więc łączącą aktywistów nie tylko z książką i biblioteką, ale również pomiędzy sobą.

#### f. PIERWSZE ZEBRANIE Z PRZYSZŁYMI AKTYWISTAMI

Pracę z przyszłymi aktywistami rozpoczyna bibliotekarka od zorganizowania ogólnego zebrania, zapraszając na ustalony dzień i godzinę dzieci, które pragną nie tylko czytać, ale i współpracować z bibliotekarką.

Trzon zebrania stanowić będzie grupa dzieci, które okazują chęci wyrażania bibliotekarki i wręcz pytają w czym mogłyby pomóc. Na zebraniu, które prowadzi z konieczności bibliotekarka (następne można będzie już powierzyć wybranym „władzom“ aktywu), ustala się w ogólnych zarysach plan pracy dzieci. Jeśli grupa jest duża, można z pewnością zauważyć różnorodne zainteresowania. Trzeba będzie starać się je zaspokoić, co w bibliotece nie jest sprawą trudną.

#### g. KAŻDY AKTYWISTA — DOBRYM CZYTELNIKIEM

Poza zainteresowaniami indywidualnymi, jedno powinno być wspólne, ogarniające bez wyjątku wszystkich: zainteresowanie samą książką. Niezależnie od gorliwości i wkładu czasu w prace pomocnicze dla biblioteki, aktywista powinien mieć (nawet w czytelni) swoją kartę czytelnika, na której będzie zapisywać przeczytane książki. Na zebraniu oznajmiamy to dzieciom. Do zadań bibliotekarki należy dokładna i poważna kontrola kart tych czytelników. Kontrola ta zachęci aktywistę do dalszych wysiłków by czytelnictwo jego wzrastało nie tylko ilościowo, ale przede wszystkim jakościowo, obejmując książki z różnych działów, nie wyłączając popularnonaukowych. Prawie każdą bowiem pracę aktywiści będą wypełniać w oparciu o książki. Nie może wytworzyć się o nich opinia, że są to dzieci, które mają czas na pracę w bibliotece, ale czytać... nie lubią i nie chcą.

#### h. SZKOLENIE KANDYDATÓW NA AKTYWISTÓW

Gdy aktyw już istnieje — praca bibliotekarki z nowymi dziećmi jest łatwiejsza. Starsi szkolą młodszych i opiekują się nimi. Gdy jednak kandydaci na aktywistów są materiałem zupełnie jeszcze surowym, bibliotekarka rozpoczyna szkolenie, wkładając w nie dużo czasu, energii i cierpliwości. Każdą, choćby małą funkcję dziecka traktuje poważnie, wymagając dokładności i surowo oceniając przewinienia wynikające z lekceważenia podjętych obowiązków.

#### i. WSPOLNE ZEBRANIA AKTYWISTÓW

Przegląd i ocenę wykonanych w bibliotece prac przeprowadzać najlepiej na zebraniach, które organizuje się w określonych dniach i godzinach, najlepiej raz na miesiąc, zgodnie z uchwałą, która zapadła na pierwszym „zapoznawczym“ zebraniu. Różne zainteresowania dzieci posłużą za podstawę podziału na grupy, do utworzenia np. kółka literackiego, aktorskiego i in. Każda z grup będzie pracować nad wykonaniem swego zadania.

## J. PRACA I ZEBRANIA POSZCZEGÓLNYCH GRUP AKTYWISTÓW

Tworzące grupę dzieci o podobnych zainteresowaniach szukają częstszego ze sobą kontaktu. Jest on konieczny dla wykonania wspólnych prac. Prócz comiesięcznych zebrań ogólnych, potrafią zbierać się bez żadnego przymusu co najmniej raz w tygodniu, aby opracować swoje zadanie. I tak dzieci, które lubią śpiewać czy deklamować i tworzą kółko aktorów. przygotowują się wspólnie do imprez, a twórcy dekoracji, wykonawcy kostiumów czy efektów akustycznych i świetlnych także wspólnie pracują nad przygotowaniem przedstawienia. Zbierają się samorzutnie aby przeprowadzać próby, zmontować teatrzyk, uszyć kostiumy, wymalować dekoracje, wypróbować efekty akustyczne (np. dźwięki burzy czy wiatru) i świetlne. Ci, którzy chcą wykonać wystawkę, zaprojektować plakat objaśniający jej zagadnienie, zgromadzić bibliografię — też zbierają się często, aby jak najefekowniej i jak najszybciej zaprezentować swoją pracę.

## K. SZKOLENIE AKTYWISTÓW W ZAGADNIENIACH TECHNIKI BIBLIOTECZNEJ

Nie mniej do zrobienia mają dzieci, które chcą wyręczać bibliotekarkę w codziennej pracy i muszą zaznajomić się z techniką biblioteczną. Zależnie od wieku można podzielić tę grupę na mniejsze kółka i zastosować metodę szkolenia i wymagania odpowiednie do poziomu uczestników. Po omówieniu i przestudiowaniu przepisów, zadaniem tej grupy będzie dopilnowanie, żeby wchodzący na salę czytelnicy dokładnie wypełniali swe obowiązki. Porządek na półkach można też powierzyć opiece aktywu. To samo dotyczy pism. Dbłość o estetykę sali, o kwiaty w wazonikach czy doniczkach, o równe poustawianie stolików i krzeseł — to wdzięczne zadanie dla młodszych aktywistów. Obliczanie frekwencji (liczenie krążków) sprawia im też wiele radości. Dla starszych praca zapowiada się poważniej. Będzie to już informacja bibliograficzna, kontakt jak najżywszy z innymi, zwłaszcza nowymi czytelnikami oraz pomoc techniczna w wypożyczalni.

## I. DYŻURY AKTYWISTÓW W BIBLIOTECE

Ponieważ jest rzeczą mało prawdopodobną, żeby wszyscy wykonywali swe funkcje jednocześnie, można ustalić z dziećmi dyżury — każdy aktywista wybiera sobie dzień i godzinę, którą poświęca na pracę w bibliotece. Obecność na dyżurach powinna być dokładnie kontrolowana przez bibliotekarkę, a nieobecność usprawiedliwiana. Dzieciom sprawia przyjemność, jeśli lista dyżurnych wisi na widocznym miejscu w bibliotece, a każda godzina dyżuru oznaczona jest jakimś znaczkiem. Aby wyróżnić dyżurnych i nadać im prawa „zwierzchności“, można przypinać

na okres dyżuru zaprojektowane i wykonane przez samych aktywistów odznaki. W dzieciach powinno się wyrobić przekonanie, że spełnianie dyżuru jest wyróżnieniem i przywilejem, który przysługuje najbardziej tego godnym, że jest to praca o wyjątkowym znaczeniu dla biblioteki i dla czytelników. Aby zasłużyć na to wyróżnienie, aby nazwisko aktywisty znalazło się na liście dyżurnych — musi on przejść okres szkolenia i wykazać zdobyte wiadomości w czasie małego egzaminu, który złoży w obecności swych kolegów. Trudno bowiem oczekiwać, żeby dyżurny dopomógł odnaleźć koledze książkę na półce, lub włączył przeczytaną książkę w odpowiednie miejsce, jeśli sam nie zna podziału książek na działy lub poziomy, sposobu ich ustawienia w obrębie tych poziomów.

#### 1. ĆWICZENIA DLA PRZYSZŁYCH DYŻURNYCH

Szkolenie przeprowadza bibliotekarka lub starsi aktywiści. W ustalone dni i godziny, możliwie często (przynajmniej raz na tydzień), po krótkim teoretycznym przygotowaniu, to znaczy objaśnieniach dotyczących małego odcinka pracy (jednego działu książek, jednego rodzaju katalogu), można przeprowadzić ćwiczenia w sposób przyjemny, nie nużący. Po pięciominutowej pogadance tworzymy z grupy szkolonych „sztafete“, która zamiast pałeczki podawać będzie sobie kartki z wypisanymi zadaniami do wypełnienia. Jeśli ćwiczących jest dużo, współzawodniczą ze sobą dwie lub trzy drużyny. Kartki z poleceniami przygotowuje bibliotekarka, dla każdej drużyny jedną kartkę. Liczy się tu szybkość i dokładność wykonania pracy. Czas odmierza zwykły zegarek. Samo ćwiczenie przedstawia się następująco: na kartce podane jest nazwisko, imię autora i tytuł książki. Zadanie do wykonania: znajdź sygnaturę tej książki w katalogu i zapisz ją. Podaj kartkę koledze.

Po odnalezieniu i zapisaniu sygnatury następny aktywista przejmuje kartkę i szybko podejmuje dalszą pracę, wykonując następne polecenie z tejże kartki. Odszuka książkę na półce i przyniesie na stolik, przekazując ją następnemu ćwiczącemu ze swej drużyny. Ten ma wyznaczone dalsze zadanie: znaleźć w książce pewne zagadnienie, urywek, świadczący np. o treści książki, ilustrację lub wiadomości o autorze, posłowie lub dedykację itp. Czwarty uczestnik, siedzący przy stoliku, zapisze te wiadomości, doręczy je bibliotekarce, a książkę postara się odłożyć na półkę w odpowiednie miejsce. Inne drużyny równocześnie postępują w ten sam sposób, spełniając polecenia wskazane na ich kartkach. Bibliotekarka tak opracowuje kartki, by każda drużyna otrzymała skierowanie do innego katalogu.

Nie zawsze ćwiczenia muszą być tak skomplikowane. Mogą dotyczyć np. zebrania „bibliografii“ na pewien określony temat (czyli po prostu wskazania kilku książek np. o wakacjach, o lotnictwie czy o psach itd.),



lub dostarczenia tytułów książek jednego autora z różnych działów. Można też rozdać dzieciom kartki z wypisanymi sygnaturami książek, polecając odszukanie ich na półkach. Dzieci podchodzą do półek parami. Kto szybciej odnajdzie książkę i doręczy ją bibliotekarce, otrzymuje większą ilość punktów lub przechodzi do drugiej tury takiej wędrowki do półek parami. Zwycięzcą zostaje najszybciej orientujący się aktywista. W ten sam sposób w jaki książki wyjmuje się z półek, można je „na czas“ włączać. Dzieciom rozdaje się po jednej książce do włączenia na odpowiednie miejsce. Liczy się tu czas i dokładność, które oblicza i sprawdza bibliotekarka, przydzielając zwycięzcom nagrody w postaci punktów lub znaczków przypinanych na tablicy. Po takich ćwiczeniach układanie książek na półkach stanie się dla dzieci przyjemnością, a nie nudną robotą. Jest to tym cenniejsze, że układając książki aktywista zapoznaje się z księgozbiorem, ze wszystkimi tytułami, poznaje ulubionych autorów lub zwraca uwagę na interesujące go tematycznie książki. Stąd bliska droga do zebrania kilku czy kilkunastu pozycji książkowych na jeden temat, a następnie do sporządzenia kataloga.

#### m. ZAZNAJOMIENIE STARSZYCH AKTYWISTÓW Z KLASYFIKACJĄ DZIESIĘTNĄ

Młodzi aktywiści starają się poznać na razie tylko książki beletrystyczne. Starszych interesować powinny także książki popularnonaukowe, ich podział, ustawienie na półkach. Muszą zapoznać się więc z klasyfikacją dziesiętną, uproszczoną zresztą choćby do dwu cyfr. Zdobędą tym samym umiejętność zbierania materiałów książkowych na różne tematy, co będzie przydatne także dla nich osobiście, a nie tylko w czasie dyżuru, gdy trzeba pomóc koledze w pisaniu wypracowania przez dobranie mu potrzebnych do danego tematu książek. Umiejętność ta okaże się niezbędną w późniejszych latach, gdy będą szukać materiałów na różne tematy już w bibliotekach dla dorosłych, w bibliotekach fachowych czy naukowych. Będą się tam czuli śmiało i pewnie, gospodarując umiejętnie w księgozbiorach.

#### n. PRACA PRZESZKOLONYCH AKTYWISTÓW JAKO ŹRÓDŁO WARTOŚCI WYCHOWAWCZYCH DLA DZIECI I KORZYŚCI DLA BIBLIOTEKI

Dopóki aktywiści nie wyrosną z naszych bibliotek, możemy korzystać z ich umiejętności i zapału w czasie organizowania wszelkich form pracy. Zwracamy przy tym uwagę by wykonywana praca przynosiła zawsze korzyści również im samym, nie tylko bibliotece. Uczestniczące np. w organizowaniu imprezy grupy aktywistów, nawet tych śpiewających i tańczących, muszą najpierw zebrać materiał książkowy, zapoznają się więc z księgozbiorem. Organizując imprezę uczą się ponadto pracy w kolektywie. Doskonałym przykładem będzie tu organizacja widowiska



kukiełkowego, przy czym bardzo potrzebna jest zespolowość pracy, przy zachowaniu anonimowości. Aktor, śpiewak, dekorator, krawcowa, nawet pomocnik rozsuwający kurtynkę małego teatryku są tu jednakowo ważni, nie podkreślając wobec widzów swoich poszczególnych ról czy spełnionych zadań. Inaczej ma się rzecz z opowiadaniem baśni lub głośnym czytaniem. Aktywista, który potrafi tę formę pracy podjąć, jest osobiście odpowiedzialny za dobre wykonanie zadania. Także odnotowywanie zwróconych książek, zapisywanie nowych wypożyczonych pozycji, obliczenie codziennej frekwencji, rozłożenie kart książek według numerów czy ułożenie kart czytelników, jest sprawą trudną, wymagającą wprawy, systematyczności, poczucia odpowiedzialności. Praca ta jednak wyrabia u dzieci samodzielność, bystrość, opanowanie i umiejętność skupienia się.

#### O. PRACA SEKRETARZA AKTYWU

Oceną wykonania różnych prac i pełnionych dyżurów zajmiemy się na miesięcznym zebraniu aktywu. Przewodnictwo zebrania można powierzyć wybranemu przez dzieci zarządowi, który powinien mieć przewodniczącego i (koniecznie!) sekretarza. Każde bowiem zebranie powinno być protokółowane. Takie, choćby krótkie, protokoły czy sprawozdania z zebrań stanowią cenny dokument pracy i wysiłku włożonego w szkolenie dzieci. Nawet na podstawie sucho podanych punktów można dokonać przeglądu prac aktywu. Dla przykładu kilka ciekawszych, wybranych z zapisków jednej z bibliotek dla dzieci w Warszawie:

#### 25. X. — I zebranie informacyjne

- 1) Omówienie działalności Koła Przyjaciół Biblioteki. Cel, warunki przyjęcia, sposoby egzaminowania.
- 2) Wolne wnioski: projekt czytelników objęcia władzy w bibliotece na 1 dzień przez członków Koła i zaproszenie nauczycielstwa.
- 3) Gry: chusteczka, odgadywanie tytułów książek.  
Obecnych 66 czytelników; czas — 1½ godziny.

#### 30. XI. — II zebranie

- 1) Wybór „władz” Koła Przyjaciół drogą głosowania.
- 2) Omówienie planu pracy na rok bieżący.
- 3) Pogadanka o ustawieniu książek na półkach. Wniosek: samodzielne uczenie się ustawiania książek.
- 4) Zakończenie konkursu, ocena zgłoszonych przez czytelników odpowiedzi.
- 5) „Andrzejki” — zwyczaje staropolskie, odczytanie fragmentów z różnych książek.
- 6) Wróżby andrzejkowe — zabawa.  
Obecnych 32 czytelników (23 członków Koła P. B.); czas — 2 godziny.

#### 16. XII. — III zebranie

- 1) Przygotowanie uroczystości choinkowej dla młodszych dzieci.
- 2) Przygotowanie „mikołajek” (każdy kupuje prezent w cenie 3 zł dla kolegi, którego nazwisko wylosuje).

- 3) Pogadanka o książkach naukowych, szukanie książek do tematów zgłoszonych przez czytelników w ciągu tygodnia.
  - 4) Gra — zabawa: autorzy i tytuły książek muszą się odszukać (każdy czytelnik jest autorem, albo książką).
- Obecnych 45 czytelników; czas — 1 godzina.

Przeglądając w dalszym ciągu takie sprawozdania dowiadujemy się np., że w odstępach 1 tygodnia odbywały się ćwiczenia przygotowawcze do Dni Czytelnika (omówionych bliżej w dalszym ciągu rozdziału), że urozmaiceniem zebrań były różne zagadki, skrzynka życzeń, odgadywanie czytanych fragmentów książek, projekty zabawy karnawałowej itp.

Nie zawsze sprawozdania z zebrań ujęte są w zwarte punkty. Częściej jest to kilka stron, na których sekretarz opisał dokładniej przebieg spotkania aktywistów. Z boku, na marginesie, bibliotekarka może dopisać swoje uwagi (zwłaszcza na temat reakcji dzieci na poszczególne punkty programu zebrań), które pozwolą jej uzupełnić w przyszłości braki i niedociągnięcia lub powtórzyć, w nieco zmienionej wersji, te zajęcia, które cieszyły się największym powodzeniem. Autentyczne opisowe sprawozdania dziecięce zawierają czasem zbędny balast słów lub błędy ortograficzne, ale jest to nieoceniony dokument pracy dzieci i pracy biblioteki, której wyników nie da się ująć w żadne formy statystyczne. Dokument ten daje pełny obraz wartości i pożytku osiągnięć grupki młodych czytelników.

Jak z przeglądu tego wynika — praca dzieci rozwija się według planu ustalonego na początku roku szkolnego, a wszystkie akcje przeprowadza się w myśl wspólnych projektów.

#### p. KRONIKA AKTYWU

Gdy sekretarz aktywu rozszerzy protokoły zebrań, gdy dokładnie opíše każdą imprezę i przedsięwzięcie aktywu, ozdobi te zapisy fotografiami uczestników, ich podpisami czy rysunkami — powstaje kronika aktywu, w której odbijają się wszystkie wydarzenia kulturalne w bibliotece. Z kroniki takiej, prowadzonej w jednej z warszawskich bibliotek dla dzieci dowiadujemy się, np. że w dniu 8. III odbyła się długo przygotowywana uroczystość na Dzień Kobiet. Na kilka tygodni przed tą datą dzieci zaplanowały imprezę, drukując na małej dziecinnej drukarnie własnoręcznie życzenia dla swoich matek, ozdabiając takie drukowane laurki rysunkami kwiatów. Każde z dzieci wykonało też piękny kwiat bibułkowy. Na dwa dni przed datą 8. III. aktyw zebrał się, aby przygotować słodki poczęstunek. Z przyniesionych przez dzieci produktów (trochę mąki, tłuszczu, nabiał itp.), upieczono w prociżach (też dostarczonych z domów) smaczne ciasteczka. Głównym mistrzem cukierniczym był jeden z chłopców. Zespół aktorów przygotował inscenizację kilku

wierszy J. Porazińskiej ze zbioru „W Wojtusiowej izbie“. Na drzwiach biblioteki wywieszono duże ogłoszenie, zapraszające matki lub siostry czytelników na oznaczoną godzinę w dniu 8. III. W tym dniu aktyw, mając już wyznaczone funkcje, przywitał w ciepłych słowach zgromadzone na sali kobiety. Dzieci rozdały laurki i kwiaty i wykonały przygotowaną inscenizację. Po przedstawieniu gospodarze biblioteki roznosili na tackach słodkie ciasteczka, częstując wszystkie kobiety. Przyjemnie spędziły Dzień Kobiet i dzieci i ich mamy, stwierdzające w rozmowach, że cieszą się z pracy swych synów i córek w bibliotece i serdecznie dziękujące wykonawcom. Protokół z tej imprezy, choć szczegółowy, nie odda nastroju, który towarzyszył spotkaniu, ale bibliotekarki mogły być zadowolone z nawiązania kontaktów z matkami, z zapału z jakim dzieci spełniały swe obowiązki, z wychowawczych skutków swej pracy.

#### I. ATRAKCYJNE FORMY PRACY — ZADOWALAJĄCE WYNIKI

Mimo że sprawozdania są częścią obowiązującą, zebrania aktywistów nie mogą przypominać zebrań osób dorosłych, tak samo jak ich ćwiczenia nie przypominają nauki w szkole. Formy pracy z dziećmi powinny być zawsze oryginalne, ciekawe, zachęcające. Oczywiście konieczne jest omówienie sukcesów, osiągniętych w pracy oraz dalszych planów i projektów z uwzględnieniem aktualnych uroczystości w bibliotece. Można jednak upiększyć zebranie kącikiem nowych książek, krótkim ich omówieniem, dyskusją na tematy obyczajowe, etyczne. W obecności zebranych można przeegzaminować kandydatów na dyżurnych, przeprowadzić błyskawiczny konkurs itp. Można ustalić tytuł książki do dyskusji dla czytelników i omówić jej główne problemy, a wtedy aktywiści stanowią będą oś ogólnej dyskusji. Na zakończenie zebrania, aby utrwalić swobodny i wesoły nastrój, można wprowadzić grę, ściśle związaną z książką. Każdą ze znanych gier towarzyskich można przerobić i dostosować do potrzeb biblioteki. Na przykład przy rzucaniu chusteczki z równoczesnym wymówieniem nazwiska autora, chwytający chusteczkę podaje tytuł książki tego autora lub uzupełnia tytuł np. imieniem głównego bohatera itp. „Pomidor“, „głuchy telefon“ i inne znane dzieciom proste gry nabierają świeżości, gdy zastosuje się je w oparciu o książki. Podany w „głuchym telefonie“ złożony tytuł jakiejś książki przekształca się przy końcu w śmieszny „nowotwór“, który jest powodem uciechy wszystkich zebranych.

Na zebrania dobrze jest zapraszać także czytelników nie należących do aktywu; może to ich zachęcić do współpracy z biblioteką.

## s. DNI CZYTELNIKA — DNI „WŁADZY” AKTYWISTÓW W BIBLIOTECE

Gdy współpraca aktywu z bibliotekarką daje pomyślne rezultaty, gdy aktywiści są dobrze przygotowani, wyćwiczeni i potrafią sobie radzić w każdej sytuacji, w bibliotece ustala się Dni Czytelnika. Jest to nieomal święto biblioteki, przypadające zazwyczaj w okresie Dni Oświaty, Książki i Prasy. Aktywiści obejmują „władzę“ w swoje ręce, poczynawszy od zapisywania nowych czytelników, poprzez wszystkie funkcje techniczne, aż do udzielania informacji bibliograficznych i wykonania statystyki. Sala biblioteki udekorowana jest przez aktywistów plakatami, wystawką książek, konkursem, przyozdobiona kwiatami, zielenią. Na tablicy — wywieszono nazwiska dyżurnych, „młodych bibliotekarzy“. Dobrze jest zaprosić na taką uroczystość nauczycieli z pobliskich szkół, którzy z przyjemnością obserwują sprawność swoich uczniów lub, uprzedzeni wcześniej o Dniach Czytelnika, zadają w szkole do opracowania różne związane z tym drobne tematy. Materiał do tych tematów pomogą swym kolegom znaleźć w książkach — dyżurni. Na biurku w bibliotece leżą, przygotowane specjalnie przez bibliotekarkę, arkusze statystyczne dla dyżurnych. Po skończonym dyżurze każdy z dyżurujących aktywistów wypełnia swój arkusz. Bibliotekarka znajduje się zawsze w bibliotece, ale w roli obserwatora, notującego ewentualne usterki w „sprawowaniu władzy“ przez aktywistów.

Oto jak przebiegały Dni Czytelnika w jednej z naszych czytelni. Aktywiści pełnili godzinne dyżury. W pierwszej części dyżuru stosować się musieli do następujących przepisów:

- 1) Załóż opaskę dyżurnego na rękę.
- 2) Znajdź druczek statystyczny dla ciebie wyznaczony.
- 3) Nie siedź przy biurku, tylko chodź po sali.
- 4) Interesuj się czytelnikami.
- 5) Sprawdź, czy nie niszczą książek.
- 6) Pilnuj ciszy na sali.
- 7) Zapisz nowych czytelników.
- 8) Zapisz każdy temat, na który dobierasz książki.
- 9) Uważaj na czytelników, którzy sami wybierają książki.
- 10) Pilnuj porządku na półkach z książkami.

Druga część dyżuru to nowe obowiązki. W tym czasie dyżur na sali obejmuje następny aktywista, a jego poprzednik musi wykonać czynności, wymienione w dalszym ciągu przepisów dla dyżurnych, a mianowicie:

- 11) Wyjmij krążki i oblicz frekwencję czytelników w czasie twego dyżuru.
- 12) Oblicz i zanotuj ilość nowozapisanych.
- 13) Odłóż książki zwrócone przez czytelników na półkę obok biurka.
- 14) Oblicz karty czytelników i zapisz na nich czytane książki.
- 15) Książki przeczytane przez czytelników rozłóż na działy i zanotuj ich ilość.
- 16) Włącz książki na właściwe miejsca.
- 17) Wypełnij arkusz statystyczny.

Z dyżurnymi przepisy te omówione były oczywiście wcześniej, dla przypomnienia jednak leżały (spisane) na biurku, obok arkuszy statystycznych przeznaczonych dla dyżurnych. Arkusze te zawierały następujące rubryki:

- Nazwisko i imię aktywisty, wiek, klasa, szkoła.
- Godziny dyżuru.
- Czytelnicy (ilość zapisów, odwiedzin).
- Obrót książek (ilość z każdego działu).
- Tematy (jakie tematy, ilość, pozycje bibliograf.).
- Inne prace (przygotowane uprzednio wystawki, plakaty, bajki czy tp.).
- Ocena własnej pracy.
- Trudności.
- Uwagi.

Pod koniec dnia pracy, po wypełnieniu arkusza statystycznego przez ostatniego dyżurnego, bibliotekarka zebrała arkusze wszystkich dyżurnych, sprawdziła je i podsumowała dane liczbowe, w celu uzyskania liczb do statystyki dziennej, notowanej w „Dzienniku Biblioteki“.

Jeden z aktywistów, podczas swej godziny dyżuru w Dniach Czytelnika, obsłużył 53 czytelników, zapisał siedmiu nowych i udzielił im informacji pomagając wybierać książki, musiał też ułożyć 75 książek na półkach. Dopomógł zebrać bibliografię do 5 tematów (wiadomości o Koperniku, Łomonosowie, o pierwszych czasopismach polskich, jak wyrabia się czekoladę, o żabie), nie licząc zwykłych porad dla mniej wyrobionych czytelników (książki o Indianach, o dziewczynce, ładne bajki itd.). Trudności w pracy to przeważnie kłopoty z poskramianiem źle zachowujących się czytelników lub z doborem książek na różne tematy. Zależnie od tych trudności ocena własnej pracy różnie jest notowana. Ale są i notatki: „praca szła mi dobrze“, „trudności żadnych nie miałem“ itp. Rubryka „inne prace“ zawiera takie pozycje jak np. wkładanie nowych pism do teczek, porządkowanie plakatów, czytanie fragmentu książki „Jak się dawniej listy pisały“, pisanie kartek do kartoteki zagadnieniowej, pomoc w przyjmowaniu wycieczki itp.

#### 1. ODZNAKA „DOBREGO CZYTELNIKA“

Dni czytelnika to najlepszy egzamin sprawności aktywisty. Nie można sobie wyobrazić tej pracy bez dobrego czytania. Dlatego też przy końcu roku szkolnego (najlepiej znów w czasie Dni Oświaty, Książki i Prasy) nagradzamy naszych aktywistów odznaką „Dobrego Czytelnika“. Jeśli jest to możliwe — odznakę najlepiej wykonać z trwałego materiału np. z metalu, może ją też stanowić po prostu legitymacja wykonana z bristolu. Biblioteki warszawskie dysponują odznakami specjalnie wykonanymi (wg projektu Ośrodka Metodyczno-Instrukcyjnego Bibliotek dla

Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy) ze srebrzonego metalu, z plastycznym wizerunkiem warszawskiej syrenki i książki, oraz napisem: Dobry Czytelnik Biblioteki Publicznej m. st. W-wy.

Odnaka Dobrego Czytelnika to nagroda za dobrą pracę i dobre czytanie. Przez cały rok szkolny bibliotekarka zapoznaje się dokładnie z kartami czytelników, kontroluje je, sprawdza rzetelność zapisywania, stwierdza znajomość książek. I oto na uroczystym zebraniu kończącym roczną pracę aktywu, następuje dekoracja wyróżnionych. Bibliotekarka odczytuje imię, nazwisko, klasę dziecka, podaje liczbę przeczytanych przez niego książek beletrystycznych i popularnonaukowych, zasługi dla biblioteki, udział w pracach aktywu. Wreszcie wręcza odznakę, która na pewno łączyć się będzie zawsze ze wspomnieniami godzin spędzonych w bibliotece dziecięcej.

## 2. RÓŻNE PRZEJAWY AKTYWNOŚCI DZIECI

Mówiąc o aktywie bibliotecznym mamy najczęściej na myśli aktywistów zorganizowanych w ramach stałych grup aktywu, członków „Koła Przyjaciół Biblioteki“, którzy mają określone regulaminem „Koła“ funkcje, swoje zebrania, dyżury itp. Niektóre z tych funkcji pełnią wszyscy aktywiści, inne — tylko grupy wyłonione z aktywu i dobrane na zasadzie wspólnych zamiłowań i talentów, ale należące również do zorganizowanego aktywu. Aktyw biblioteczny w takim właśnie znaczeniu tego słowa omawiany był powyżej.

Nie zawsze jednak i nie w każdej bibliotece sprawa aktywu wygląda w ten właśnie sposób. Prócz pracy aktywu zorganizowanego często mamy również do czynienia z innymi przejawami aktywności naszych czytelników. Może się ona ujawnić przy prowadzeniu różnych akcji i prac długofalowych w bibliotece, a może też spowodować właśnie takie prace i akcje. W pierwszym wypadku jako klasyczny przykład wymienić należy pracę dzieci w ramach różnych turniejów bibliotecznych, chociażby turnieju pod hasłem „Jedziemy w świat“, którym żyły wszystkie polskie biblioteki dziecięce w roku oświatowym 1959/60. Turniej ten miał na celu zapoznanie dzieci, przez książkę i czasopismo, z różnymi kontynentami i krajami, rozbudzenie uczuć braterstwa i przyjaźni z ludźmi całego świata, a zorganizowany był w formie fikcyjnej podróży, nawet z „paszportami“! Dzieci, które brały udział w turnieju, miały obowiązek przeczytania lektury wiążącej się z tematyką „zwiedzanego“ kraju oraz wykonanie pewnych prac, wynikających z przyjętej roli. Nie będziemy w tym miejscu omawiać szczegółowo zadań i przebiegu tur-

nieju, ponieważ poświęcona mu została osobna publikacja \*). Stwierdzić tylko należy, że dzieci które przez kilka miesięcy z rządu z zapalem pracowały nad swoją częścią akcji turniejowej, czytały książki i czasopisma, wertowały atlasy, encyklopedie, informatory i słowniki, brały udział w turniejowych konkursach, pisały reportaże i „pamiętniki podróży“, robiły albumy, makiety i trofea, wygłaszały odczyty itd. — to dzieci a k t y w n i e pracujące w bibliotece, z całą pewnością zasługujące na miano aktywistów, mimo że nie musiały należeć do „Koła Przyjaciół“, pełnić dyżurów itp.

Aktywnymi nazwiemy również i te dzieci, które wykonują kolektywnie jakąś j e d n ą pracę w bibliotece np. wystawę czy przedstawienie, nie koniecznie szereg prac składających się na długofalową akcję. Wśród tych dzieci obok członków zorganizowanego aktywu bibliotecznego znajdują się również niezorganizowani. Często w wyniku wspólnej pracy powstaje wówczas jakieś kółko zainteresowań, które zechce podjąć następną pracę zgodną z tymi zainteresowaniami.

Wreszcie aktywnymi nazwiemy również takie dzieci, które nie wchodzą (ani trwale, ani przejściowo) w skład żadnego zorganizowanego kolektywu, ale indywidualnie przyczyniają się do którejś z form działalności biblioteki. Możemy mieć np. wśród czytelników ucznia szkoły muzycznej, pięknie grającego na skrzypcach, który dużo i chętnie czyta w bibliotece, ale ze względu na brak czasu nie garnie się do zebrań, dyżurów i innych tego rodzaju dodatkowych zajęć i nie jest członkiem zorganizowanego aktywu. Jeśli chłopiec ten w pewnych okolicznościach zechce służyć bibliotece swym talentem, jeśli będzie grał na skrzypcach dla uświetnienia wszelkich imprez bibliotecznych, rozwiązując ku naszemu zadowoleniu sprawę ilustracji muzycznej imprez — to zasługuje oczywiście na nazwę aktywnego.

Była już mowa o tym, że aktywni czytelnicy przyłączają się do akcji organizowanych w bibliotece. Zdarza się i odwrotnie: aktywność czytelników i ich zainteresowania mogą stać się przyczyną podjęcia pewnych prac w bibliotece. Grupy aktywne tworzą kółka zainteresowań, te z kolei ustalają sobie program zajęć.

### 3. KÓŁKA ZAINTERESOWAŃ

Kółka zainteresowań mogą być rozmaite (tak jak rozmaite są zainteresowania dzieci), np. kukielkarzy, fotografików, historyków, majsterkowiczów itd. Nie we wszystkich naszych bibliotekach obserwuje się przejawy tego rodzaju działalności, uzależnione to jest bowiem i od warun-

\* Groniowska B.: *W poszukiwaniu przyjaciół. Doświadczenia turnieju czytelniczego „Jedziemy w świat”*. Zebrała ... Warszawa 1963.

ków biblioteki i — co jest rzeczą bardzo ważną — od osoby bibliotekarza, od jego talentu pedagogicznego i pomysłowości. Nie jest on wprawdzie bezpośrednim przełożonym czy członkiem kółka, które w teorii powstaje spontanicznie i pracuje samodzielnie, ale w praktyce od opieki bibliotekarza zazwyczaj zależy rozkwit lub zmierzch kółka. Dzieci na ogół łatwo się zniechęcają, trzeba umieć dostrzec odpowiedni moment do interwencji, do podsycecia zainteresowania, podsunięcia jakichś nowych pomysłów zajęć, nowych celów. Cele te powinny być dość bliskie (aby do osiągnięcia ich nie trzeba było nadużywać cierpliwości dzieci) i atrakcyjne. Bibliotekarz — pedagog świetnie sobie z tym daje radę przy pomocy dyskretnej a skutecznej opieki nad kółkami.

W warszawskich bibliotekach dziecięcych praca kółek zainteresowań wygląda rozmaicie. W jednej z bibliotek działa na raz kilka rozmaitych kółek. Jesienią rozpoczyna pracę Kółko Miłośników Nowalijek, które w zimie uprawia „zimowe ogrody“ w doniczkach i skrzynkach (hodując szczypiorek, zieloną pietruszkę, rzodkiewkę itp.), a na wiosnę zmienia „teren upraw“ na grządki i ogródek. Przy końcu zimy zaczyna się działalność Kółka Miłośników Kwiatów, które już na 8. III. dysponuje kwitnącymi gałązkami do ofiarowania matkom. Przez cały rok działają takie kółka jak fotograficzne czy historyczne. Efekty „praktyczne“ pracy kółek, w postaci kwiatów, rzodkiewek czy fotografii, to efekty silnie przemawiające do dzieci, ceniących realne osiągnięcia. Dla bibliotekarza efektem jest jednak co innego. Kierowniczką tej biblioteki podkreśla, że zadaniem kółek jest zgrupowanie pewnej liczby czytelników, wdrożenie ich do korzystania z odpowiednich książek i wyrobienie umiejętności praktycznego zastosowania zdobytych wiadomości. Dlatego też wszelkie zajęcia kółek bibliotekarką wiąże z książką, nie tylko książką typu poradnika, która np. da bezpośrednią odpowiedź na pytanie jak hodować kwiatki na balkonie, ale i z książką, która powie o tym jakie rośliny hodowano w dawnych wiekach i z książką — zbiorem poezji, gdzie znajdziemy piękne wiersze o kwiatach itd. W oczekiwaniu na to co wyrośnie w skrzynce czy doniczce, organizuje się (w oparciu o książki): konkursy, zabawy, zebrania, wycieczki, wystawki i pogadanki związane z tematyką pracy kółka.

Kółko Fotograficzne w tej bibliotece pracuje „z książką w rękę“. Na comiesięcznych zebraniach członków kółka wysuwa się nawet (prócz innych zagadnień) „książkę miesiąca“, która ma być przeczytana i wspólnie omówiona. Książek dla fotoamatorów ukazało się już sporo, prócz tego są jeszcze liczne artykuły w czasopismach, członkom kółka lektury więc nie brak. Przy bibliotece jest maleńka ciemnia, a w niej wypożyczony powiększalnik i własny, wykonany przez członków kółka, drobniejszy sprzęt fotograficzny, jak np. suszarka. Członkowie kółka fotogra-



fują wszystko co w pracy biblioteki godne jest uwiecznienia, a zdjęcia te ilustrują następnie kronikę biblioteki i albumy.

Bardzo pięknie rozwija się działalność Kółka Historycznego, które pracuje nad kolejnymi zagadnieniami związanymi z Millenium i ma na swym koncie wiele udanych imprez i prac.



Fragment kącika zespołu kukielkarskiego przy czytelnicy

Zajęcia związane z kukiełkarstwem to też bardzo wdzięczny temat pracy kółka. Zespoły kukiełkarzy istnieją w wielu bibliotekach warszawskich. Bardzo popularne są zwłaszcza kukiełki-supełki, wykonywane w parę minut, na oczekaniu, z kawałków flaneli według projektu Marii Kownackiej i grające przeważnie w jej repertuarze. Bibliotekarki warszawskie zapoznały się praktycznie z „Teatrem Supelka“ na jednym ze swych miesięcznych zebrań szkoleniowych, a następnie przestudowały materiały drukowane\*), co pomogło im wprowadzić tę formę pracy do bibliotek.

Praca przy wykonywaniu kukielek — pacynek z „masy papierowo-klejowej“ jest znacznie trudniejsza i trwa dłużej. Tu nie wystarczy do-rywcza aktywność dzieci, tu trzeba już zgranego zespołu kukiełkarzy. Główki kukielek robi się z pasków dartego papieru, naklejanych na glinianej czy plastelinowej formie (którą się następnie usuwa), potem maluje się i ozdabia fryzurami, a rączki, nóżki i stroje trzeba uszyć. Tak pracowicie wykonane kukiełki występują oczywiście w dłuższych sztukach, nie w kilkuminutowych scenkach. Przygotowanie przedstawienia (scenka, dekoracje, nauka tekstu i poruszania kukiełkami) to też duża praca. I wykonanie kukielek, i przygotowanie przedstawienia są wdzięcznym zadaniem dla aktywnego, sprawnego zespołu. Pracę tego rodzaju szczególnie interesująco prowadzi się w jednej z warszawskich bibliotek dla dzieci, gdzie pracuje już drugi zespół młodych kukiełkarzy (pierwszy „wyrósł“ już z dziecięcej biblioteki), dostarczając widzom wielu miłych chwil.

#### BIBLIOGRAFIA

- GORISZOWSKI W.: *Aktyw biblioteczny, pomoc bibliotekarzom w pracy z książką i czytelnikiem*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 12 s. 360—364.
- JANKOWERNY W.: *Filatelistyka w bibliotece*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 3—4 s. 87—89.
- JANKOWERNY W.: *Polska literatura filatelistyczna*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 7—8 s. 228—231.
- KOSZUTSKA W.: *Modelarze w bibliotece*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 7—8 s. 245—247.
- KUNCZEWSKA L.: *Koło przyjaciół książki*. Poradnik Bibliotekarza 1960 nr 8 s. 234—238.
- MAJ J.: *Koła fotograficzne w bibliotekach gromadzkich*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 6 s. 169—171.
- MAJ J.: *Proponujemy organizowanie kół fotograficznych*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 5 s. 136—138.
- MAKOWSKA W.: *Aktyw czytelniczy w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1959 nr 4 s. 97—99.

\*) Wkładka i artykuł z czasopisma „Przyjaciel Dziecka” 1962 nr 7—8.

- MOSKWOWA J.: *Kółko fotograficzne w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1963 nr 6 s. 136—138.
- MOSKWOWA J.: *O kółkach zainteresowań w bibliotece dla dzieci i młodzieży. Kółko Miłośników Kwiatów*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 11—12 s. 346—348.
- MOSKWOWA J.: *O kółkach zainteresowań w bibliotece dla dzieci i młodzieży. Kółko Miłośników Nowalijek*. Poradnik Bibliotekarza 1963 nr 1 s. 11—13.
- O *niektórych formach pracy czytelní dla młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 10—11, s. 261—268.
- PASZKOWSKA J.: *Aktyw w bibliotece*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 3 s. 73—75.
- POPŁAWSKI F.: *Główne kierunki działania biblioteki*. W.: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 (s. 18—19: *Współpraca biblioteki z zespołami czytelnicznymi*).
- TARKOWSKA T.: *Zespół kukielkarski w naszej bibliotece dziecięcej*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 9 s. 287—288.
- TATJEWSKA J.: *Współpraca bibliotekarza z kołami zainteresowań*. Poradnik Bibliotekarza 1957 nr 2 s. 40—42.
- WOJTISZEK J., WEGRZYNOWICZ E.: *Z prac działu bibliotecznego Pałacu Młodzieży w Katowicach*. Bibliotekarz 1957 nr 3 s. 80—84.

## FORMY I METODY PRACY Z CZYTELNIKAMI. WPROWADZENIE

Opracowała *Izabella Nieczowa*

## 1. CZYTELNIIE DZIECIĘCE JAKO TEREN STOSOWANIA RÓŻNORODNYCH FORM PRACY Z CZYTELNIKAMI

Nie sztuka „wetknąć“ dziecku pierwszą z brzegu książkę do ręki i odesłać z nią do domu, nie wiedząc nawet czy ją przeczyta i jak zrozumie. Do takiej pracy wystarczyłyby kwalifikacje sprzedającego jabłka na straganie. Bibliotekarz dziecięcy ma do spełnienia znacznie trudniejsze zadanie: chce kierować czytelnictwem i to w taki sposób, by czytelnik rozwijał, pogłębiał i zaspokajał w pełni swe zainteresowania, by z lektury korzystał właściwie i umiejętnie, by książka pomagała mu stawać się wartościowym i rozumnym człowiekiem.

Bibliotekarz — pedagog, pracujący w wypożyczalni dziecięcej, dba o to, by w ręce dziecka trafiła odpowiednia książka. Pośpiech jednak i gwar towarzyszący pracy w wypożyczalni nie sprzyja jej pogłębieniu. Często brak czasu nawet na kilka słów rozmowy z dzieckiem o przeczytanej książce, na bliższe zorientowanie się w jego gustach, na spostrzeżenie jego potrzeb i braków w wiadomościach, którym zaradzić by mogła umiejętnie dobrana lektura.

Całkiem inaczej przedstawia się poruszona sprawa w czytelnicach specjalnie nastawionych na pogłębioną pracę z czytelnikiem i przystosowanych organizacyjnie do tej roli. Czytelnie dziecięce to teren, na którym bibliotekarz stosować może prawdziwie bogatą i urozmaiconą pracę, wykonywaną różnymi metodami i przy użyciu różnych form.

## 2. CEL STOSOWANIA RÓŻNYCH FORM I METOD PRACY W BIBLIOTECE

Prawie każdy bibliotekarz, który ma udzielić prędko odpowiedzi na pytanie — jaki jest cel stosowania różnych form i metod pracy z dzieckiem w bibliotece, wymieni bez namysłu (w takiej lub innej kolejności): propaganda książki, propaganda biblioteki, dostarczenie dzieciom kształcącej rozrywki, umożliwienie bibliotekarzowi bliższego poznania czytelnika, pogłębienie wiadomości dzieci, sprawdzenie wiadomości, przywiązanie do książki itd.

\* Nie są to jednak cele równorzędne, a niektóre z nich to właściwie tylko środki do ostatecznego celu. Spróbujmy usystematyzować to zagadnienie.

Bibliotekarze nie kwestionują wpływu lektury na czytelnika (byłoby to sprzeczne z wyborem tego zawodu), zdają sobie jednak jasno sprawę, że wpływ ten bywa rozmaity. Aby był dodatni — trzeba dostarczyć czytelnikowi właściwej książki we właściwym czasie i sprawić, by została przeczytana, odczuta i rozumiana. Najpierw więc musimy zdobyć czytelnika, potem pozyskać jego zaufanie, poznać potrzeby i możliwości, spóbować pokierować jego lekturą, sprawdzić efekty tych prób i wreszcie postarać się, przez dalsze świadome kierowanie czytelnictwem, o wyrobienie cennego nawyku czytania pięknych i wartościowych książek, które pomogą żyć, myśleć, pracować. To właśnie główny cel bibliotekarza.

Formy i metody pracy stosowane w bibliotekach mają nam pomóc w osiągnięciu tego celu. Stosujemy więc, dla zdobycia czytelnika, różne formy propagandy biblioteki: wywieszki, ogłoszenia i zawiadomienia, organizowanie apeli w szkołach, zapraszanie klas na wycieczki do biblioteki, otwarte imprezy, nawiązywanie kontaktów z grupami środowiskowymi, nawet prasę i radiowęzły. Zaproszone dzieci zachęci do pozostania w bibliotece, do powtórnych odwiedzin, jej estetyczne i wygodne wnętrze, mnogość pięknych książek, przyjemny nastrój i życzliwa postawa bibliotekarza. Na estetykę wnętrza wpływają w dużym stopniu ładnie wykonane plakaty, hasła i inne elementy wizualne form pracy bibliotecznej. Pozyskanie zaufania dziecka to sprawa taktu i zdolności pedagogicznych bibliotekarza. W początkowym okresie opieki nad nowym czytelnikiem bibliotekarz musi ograniczyć się do życzliwości, dopomagać w wyborze lektury zgodnej z pragnieniami i gustem dziecka, nie powinien z miejsca starać się wpływać na ten gust. Znajomość księgozbioru, którą wykaże on dobierając lekturę, będzie na pewno zauważona przez dziecko i pomoże w zdobyciu autorytetu. Równocześnie bibliotekarz poznaje bliżej czytelnika — jego poziom, zainteresowania, możliwości, braki. Prowadzi rozmowy indywidualne oraz obserwuje — czy i jak dziecko bierze udział w konkursach, dyskusjach, jakie są jego reakcje na imprezy, wystawki i inne prace biblioteki.

Kierowanie lekturą dziecka wiąże się ściśle z propagandą wartościowej książki. Propaganda ta to oczywiście nie tylko poradnictwo indywidualne, ale także zalecenie książki poprzez wystawkę, plakat, katalożek, głośne czytanie fragmentów, recytacje na imprezach, wywieszki reklamowe czy recenzyjne, przeglądy. Efekty prób kierowania czytelnictwem obserwuje bibliotekarz na każdym

kroku. Przejawiają się one: w postawie dziecka, w jego udziale w pracach biblioteki, w zmieniających się zainteresowaniach (coraz bardziej poszerzonych i pogłębionych), w zmieniających się gustach (coraz bardziej wyrobionych), w poziomie odpowiedzi na konkursy sprawdzające, w wypowiedziach podczas dyskusji. Zadawalające efekty naszych prób nie zwalniają, oczywiście, bibliotekarza od dalszej wyteżonej pracy, która z czasem doprowadzi do wyrobienia w dziecku nawyku czytania.

Gdyby w bibliotece był tylko jeden jedyny czytelnik — cały ten proces mógłby przebiegać planowo, zgodnie z założoną kolejnością i przy zastosowaniu bardzo indywidualnych środków. Biblioteka dziecięca jednak to żywy organizm, a jej czytelnicy to duży zespół dzieci o różnym poziomie przygotowania czytelniczego, o różnych cechach charakteru i różnych zainteresowaniach. Wszystkie te dzieci równocześnie musi bibliotekarz objąć swą opieką, k a ż d e m u nieść pomoc. Nie dałby sobie rady, gdyby nie stosował różnych form i metod pracy, działających na grupy czy na ogół czytelników, zwanych potocznie „formami pracy z czytelnikiem masowym“. Mimo tej nazwy formy pracy nie działają w ten sam sposób na całą „masę“ naszych czytelników. Na przykład sprawa konkursów. Możemy wywiesić w bibliotece planszę konkursową wzywającą dzieci do odpowiedzi na pytania związane ze sławnymi podróżnikami, ich życiem, odkryciami i książkami, które o nich mówią. Dla nowego czytelnika, który przybył właśnie po raz pierwszy do biblioteki, plansza ta, jeśli wykonana jest estetycznie, to po prostu jeden więcej element sprawiający, że w bibliotece jest ładnie, a więc przyjemnie, że nabierze chęci do następnych odwiedzin.

Jeśli udział w tym konkursie weźmie początkujący czytelnik, p o z n a w a n y dopiero przez bibliotekarza, zdradzi on przy tej okazji swoje wiadomości na dany temat, ewentualnie swój sposób wypowiedzania się, swój poziom. Jeśli nie weźmie wcale udziału — bibliotekarz dowie się, że ten konkurs nie zainteresował go i postara się dociec dlaczego (poziom? temat? nieśmiałość?).

Niepoprawnego czytelnika, który z działu podróży i przygód wylawia tylko książki np. o Indianach, opisujące fikcyjne przygody, konkurs ten ma zainteresować pasjonującą przygodą prawdziwą, skierować do książki, która prócz emocji daje i wiedzę.

Czytelnik, który posiada już rozmaite i pogłębione zainteresowania, w związku z konkursem sięgnie jeszcze raz do encyklopedii, informatorów, atlasów, do czasopism i książek, w których znajdzie potrzebne wiadomości. W ten sposób konkurs nasz może te wiadomości sprawdzić i ugruntować zarazem.

Jeden konkurs — a ileż celów i korzyści!

### 3. RODZAJE BIBLIOTECZNYCH FORM PRACY

Jak przy każdym podziale, tak i przy podziale bibliotecznych form pracy trzeba najpierw ustalić odpowiednie kryteria. Podział na formy mniej i więcej ważne nie jest możliwy do przeprowadzenia. Bibliotekarki warszawskie reprezentują pogląd, że najważniejsza i najbardziej biblioteczna forma pracy z czytelnikiem to przysposobienie czytelnicze, gdyż zmierza do tego by nauczył się on w pełni korzystać z biblioteki, jej księgozbioru i pomocy bibliotecznych, by potrafił korzystać z czytelni jako z warsztatu samodzielnej pracy umysłowej. Nie sposób jednak rozstrzygnąć, czy „ważniejsze“ będą np. godzinki literackie czy wystawki? Plakaty czy albumy? Uzależnione jest to przecież od wielu towarzyszących okoliczności.

Niemożliwy jest również podział form pracy według celów, którym służą. Przykład konkursu omówionego powyżej wskazuje, że ta sama forma pracy różne ma cele w stosunku do różnych czytelników.

Formy pracy dzielić można natomiast na 3 grupy, według sposobów podania ich treści, a mianowicie: formy żywego słowa (opowiadanie, głośne czytanie, pogadanki, odczyty, dyskusje), formy pracy o elementach żywego słowa, połączonych z elementami wizualnymi (imprezy, godziny literackie, ćwiczenia i lekcje biblioteczne, konkursy błyskawiczne, turnieje, zgaduj-zgadule, gry i zabawy literackie) oraz formy pracy wizualne (wystawki, plakaty i afisze, konkursy-plansze, albumy, katalogi ilustrowane, kalendarze historyczne aktualności).

### 4. WYBÓR FORM PRACY

Zanim zapoznamy się bliżej z poszczególnymi rodzajami form pracy, warto jeszcze zastanowić się nad sprawą wyboru form pracy najodpowiedniejszych w warunkach poszczególnych bibliotek. Trzeba tu brać pod uwagę warunki lokalowe i personalne biblioteki oraz potrzeby środowiska i poziom czytelników.

Poziom i potrzeby środowiska będą rzutowały na treść naszej działalności; warunki lokalowe i personalne biblioteki — na formalną stronę i zakres działalności biblioteki. Jeśli warunki te są dobre, biblioteka podjąć może bardziej rozbudowane i bogatsze formy działalności, przy złych warunkach będą one oczywiście znacznie skromniejsze. Nie znaczy to jednak, że z niektórych prac trzeba zrezygnować! Prawie każda forma pracy może być przecież bogatsza lub skromniejsza, nawet imprezy biblioteczne, które też mogą być całkiem



skromne, nie wymagające udziału licznego i wyrobionego aktywu, nie pociągające za sobą konieczności użycia skomplikowanej aparatury i ponoszenia kosztów materialnych.

W każdym jednak wypadku formy pracy powinny być możliwie atrakcyjne i różnorodne, a przy tym możliwie najlepiej trafiające do naszych czytelników. Nie trzeba np. koniecznie forsować przeglądów i recenzji nowych książek w formie pogadarek, czy plakatów, gdy wystawka nowości propaguje je w naszej bibliotece w wystarczający sposób. Jeśli jednak wystawka taka przyjmowana jest obojętnie — należy wtedy zastosować, kolejno albo łącznie, inne formy propagandy nowości.

Jak widzimy, wybór form pracy nie może być przypadkowy, ani podyktowany osobistymi zamiłowaniem i umiejętnościami bibliotekarza, musi być przemyślany i zgodny z realnymi możliwościami i potrzebami. Trzeba to brać pod uwagę układając plan pracy pedagogicznej biblioteki.

#### BIBLIOGRAFIA

- BADALSKA W.: *O czasopiśmie dziecięcym w pracy bibliotekarza*. Poradnik Bibliotekarza 1957 nr 10—11 s. 339—341.
- BIAŁKOWSKA B.: *Zapoznajemy dzieci i młodzież z teatrem. Różne formy pracy w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1963 nr 7—8 s. 171—175.
- Czasopisma w pracy bibliotek dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 4 s. 104—107.
- GRONIEWSKA B.: *Formy i metody pracy z czytelnikiem w bibliotekach dziecięcych Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy oraz działalność Ośrodka Instrukcyjno-Metodycznego Bibliotek dla Dzieci*. W.: *Zagadnienia czytelnictwa dziecięcego*. W-wa 1953 s. 34—51.
- GRONIEWSKA B.: *W poszukiwaniu przyjaciół. Doświadczenia turnieju czytelniczego „Jedziemy w świat”*. Warszawa 1963.
- ŁABANOWSKA S.: *Święto Matki w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1963 nr 4 s. 86—89.
- ŁOPIŃSKA H.: *Święto Lasu w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1963 nr 2—3 s. 68—70.
- ŁOPIŃSKA H.: *Zima w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1957 nr 1 s. 11—15.
- ŁUKASZEWSKA R.: *„Poradnik Bibliotekarza” jako pomoc w pracy z czytelnikiem*. Poradnik Bibliotekarza 1959 nr 8 s. 209—212.
- MAKOWSKA W.: *W 150-letnią rocznicę*. Poradnik Bibliotekarza 1955 nr 3 s. 49—53. *Materiały obrazujące metody i formy pracy z czytelnikiem masowym w bibliotekach dziecięcych sieci Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy*. W.: *Zagadnienia czytelnictwa dziecięcego*. Warszawa 1953 s. 58—81.
- MAZURKIEWICZ M.: *Wizualne formy pracy z czytelnikiem*. W.: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 s. 185—225.



- MORAWSKA A.: *Ambasada kultury w lesie*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 9 s. 38—44.
- MOTYL P.: *Oglądowa propaganda książki*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 9 s. 217—221.
- NIECZOWA I.: *Wykorzystanie przezroczy w pracy bibliotek dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 12 s. 353—356.
- RAMUS L.: *Propaganda książki turystyczno-krajoznawczej*. Poradnik Bibliotekarza 1957 nr 5 s. 138—141.
- STOCHEL S.: *Gazeta i czasopismo w pracy z czytelnikiem*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 s. 251—297.
- SZABUNIEWICZOWA A.: *Zywe słowo w pracy z czytelnikiem*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 s. 153—184.
- SZOZDA A.: *O pracy z dziećmi w powiecie przeworskim*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 7—8 s. 239—242.
- W bibliotekach dziecięcych trwa wychowanie estetyczne czytelnika*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 1—2 s. 47—51.
- WALENTYNOWICZ M.: *Działalność pedagogiczna bibliotekarza*. Toruń 1956 s. 149—175.
- ZYMLER Z.: *Praca z czytelnikiem masowym*. Poradnik Bibliotekarza 1959 nr 5—6 s. 169—171.

## ROZDZIAŁ V

### PRZEGLĄD FORM I METOD PRACY Z CZYTELNIKAMI

#### 1. PRZYSPOSOBIENIE CZYTELNICZE

Opracowała *Stawa Łabanowska*

##### a. CELE I FORMY PRZYSPOSOBIENIA CZYTELNICZEGO DZIECI

Każdy czytelnik biblioteki dziecięcej powinien umieć swobodnie korzystać z biblioteki, posługiwać się wszelkimi pomocami bibliotecznymi, docierać przy pomocy katalogów różnego typu do potrzebnej mu książki oraz posiadać podstawowe wiadomości o książce i pracy z książką popularnonaukową, czasopiśmem, encyklopediami, informato-rami itp.

Umiejętności te to pierwszy krok na drodze samokształcenia, a zara-zem gwarancja, że w przyszłości kontakt z książką kontynuowany będzie za pośrednictwem wypożyczalni dla dorosłych i czytelników naukowych.

Prace podejmowane przez biblioteki dziecięce, w celu wyrobienia tych umiejętności, nazywamy przysposobieniem czytelniczym. Termin ten obejmuje różne formy pracy — od ćwiczeń dla małych grup stałych czytelników, do tematycznych lekcji biblioteczných, organizowa-nych dla zaproszonych klas szkolnych dzieci starszych. Pełny program przysposobienia czytelniczego przebiegającego w kolejnych, coraz wyż-szych etapach, daje dzieciom objętym przysposobieniem całokształt wyżej wymienionych umiejętności. Przysposobienie czytelnicze jest więc bardzo ważną gałęzią naszej pracy z dzieckiem, kładzie się też na nią w bibliotekach dziecięcych szczególny nacisk.

Metody przysposobienia czytelniczego wypracowywane były stopnio-wo, w ciągu wielu lat. Biblioteki dziecięce w Warszawie od początków swego istnienia stosowały wolny dostęp do półek, wymagający od czytelników wyrobienia i samodzielności, umiejętności docierania do książki przy pomocy katalogów. W trosce o to, by dzieci mogły sprostać tym wymaganiom, Maria Gutry już przed wojną wprowadziła zajęcia, które dały początek przysposobieniu czytelniczemu w obecnym rozumie-niu tego terminu. Zajęcia te, pomyślane głównie dla grupy stałych, najbardziej aktywnych czytelników, ale dostępne dla każdego czytelnika który przyszedł do biblioteki w oznaczonym dniu i godzinie, miały charakter zabawowy, lecz ćwiczyły określone umiejętności. Na przykład

w grze bibliotecznej „Ostatnia para naprzód!” (sztafeta) wymagało się, by uczestnicy rywalizujących ze sobą grup, ustawieni w dwu szeregach, odszukali wskazaną książkę, przy pomocy katalogu, kierując się sygnaturą. Każdy członek obu grup wykonywał jedną określoną część tego ćwiczenia. O zwycięstwie decydował czas, jaki cała grupa zużyła na wykonanie swej pracy — ćwiczenie przeprowadzano z zegarkiem w ręku.

Dla dyżurnych ćwiczenia były trudniejsze. Polegały one, m. in. na wybraniu wierszy i artykułów na wskazane tematy, przy pomocy katalogów artykułów z czasopism dziecięcych.

Ćwiczenia poprzedzały pogadanki o sławnych ludziach i genialnych samoukach (jak Stephenson, Edison, London), którzy dzięki systematycznej pracy z książkami zdobywali wiedzę i dochodzili w życiu do wielkich osiągnięć.

Stopniowo szkolenie czytelników obejmowało coraz szersze kręgi. W 1938 r. Barbara Groniowska wprowadziła (w bibliotece dziecięcej przy ul. Karolkowej) ćwiczenia z katalogami dla grup czytelników w równym wieku, z tej samej klasy. Ćwiczenia te, na które zapraszane były klasy z okolicznych szkół, dały początek szeroko dziś stosowanym lekcjom bibliotecznym.

W nowootwartych po II wojnie światowej warszawskich bibliotekach dziecięcych na prace związane z przysposobieniem czytelniczym zwrócono szczególną uwagę, prowadząc (od 1946 r.) systematyczne szkolenie czytelników indywidualnych oraz grup, mniejszych i większych, tzw. aktywu czytelniczego. Zapraszano również na lekcje biblieczne klasy szkolne.

Gdy do programów nauczania w szkołach podstawowych wprowadzone zostały ogólne wiadomości o książce, bibliotece i zasadach techniki pracy umysłowej — biblioteki dziecięce zadeklarowały swą pomoc w realizowaniu tych punktów programu nauczania. Prócz dostarczenia dzieciom wiadomości z zakresu wiedzy o książce i bibliotece, program przewiduje też obowiązkowe wprowadzenie do biblioteki publicznej uczniów klas VI i VII. Pamiętając o tym, że klasa VII opuszcza szkołę podstawową i często absolwenci jej narażeni są na utracenie kontaktu z książką, biblioteki dziecięce kładą szczególny nacisk na przysposobienie czytelnicze dla uczniów tych właśnie klas, na wskazanie im drogi do książki i biblioteki.

Realizacja przysposobienia czytelniczego przebiega obecnie przy pomocy zróżnicowanych form, dostosowanych do potrzeb i możliwości dzieci, obejmujących tak czytelników zapisanych już do bibliotek (przysposobienie czytelnicze „wewnątrzbiblioteczne”), jak i potencjalnych czytelników, czyli dzieci przybywające do biblioteki całymi klasami, po uzgodnieniu tego ze szkołami.

Przysposobienie „wewnątrzbiblioteczne“ obejmuje czytelników indywidualnych, których poucza się już w chwili zapisu do biblioteki i nad którymi czuwa się nadal, pomagając w każdej trudności korzystania z książki oraz grupy czytelników, zarówno grupy aktywu jak i grupy doraźnie zgromadzone w bibliotece, dla których bibliotekarka organizuje kilkuminutowe ćwiczenia lub pogadanki ułatwiające korzystanie z biblioteki.

Przysposobienie dla klas szkolnych, czyli dla czytelników potencjalnych, obejmuje wycieczki wprowadzające do biblioteki (odmiennie organizowane dla dzieci z klas niższych i wyższych) oraz ćwiczenia biblioteczne dla dzieci z klas niższych, wreszcie ćwiczenia dla dzieci z klas starszych, czyli lekcje biblioteczne: wstępne, poświęcone strukturze książki, tematyczne i bibliograficzne. Wycieczki wprowadzające, a następnie ćwiczenia dla dzieci młodszych i dla dzieci starszych to kolejne etapy „wtajemniczenia“ w wiedzę o książce, o pracy z książką i bibliotecą, zapraszamy więc co roku (a nawet kilka razy w roku) tę samą grupę dzieci szkolnych na ćwiczenia coraz wyższego stopnia.

Prowadzenie przysposobienia czytelniczego w bibliotece dziecięcej choć nie łatwe, zwłaszcza dla początkującej bibliotekarki, daje tak wielkie korzyści czytelnikom, że powinno być stosowane powszechnie.

Omówimy obecnie bliżej poszczególne etapy przysposobienia czytelniczego, opierając się na doświadczeniach warszawskich bibliotek dziecięcych.

#### B. PRZYSPOSOBIENIE WEWNĄTRZBIBLIOTECZNE

Przysposobienie wewnątrzbiblioteczne obejmuje czytelników indywidualnych i grupy czytelników. Wprowadzenie czytelnika indywidualnego, przychodzącego po raz pierwszy do biblioteki, polega na zapoznaniu go z wszystkimi prawami i obowiązkami czytelnika wynikającymi z regulaminu biblioteki oraz na wskazaniu mu sposobów użytkowania katalogów i pomocy bibliotecznych, co omówione było dokładniej w rozdziale „Praca z czytelnikiem indywidualnym“.

Objaśnienia udzielane indywidualnie nie zwalniają nas jednak z dalszej pracy, mającej na celu przysposobienie czytelnicze. Nowy czytelnik najczęściej nie jest w stanie zapamiętać za pierwszym razem wszystkich rad i uwag. Muszą one być powtarzane, by utrwaliły mu się w pamięci. W tym celu co jakiś czas, w okresie nasilenia ruchu w czytelni, przerywamy dzieciom ciche czytanie na 5—10 minut i wygłaszamy krótką pogadankę, objaśniając i demonstrując sposoby szybkiego odszukania potrzebnej książki przy pomocy katalogów, wybierania książek przy półce, zwracając przy tym uwagę na sprawy

porządkowe, ciche zachowanie się i przypominając poszczególne punkty regulaminu.

„Godzinki“ przysposobienia czytelniczego dla grup stałych czytelników, kandydatów na dyżurnych, pomocników, odbywają się kilka razy w miesiącu, na specjalnych zebraniach. Niektóre z nich mogą mieć charakter zabawowy, mogą być połączone z jakąś grą biblioteczną czy literacką (patrz rozdziały: „Aktyw biblioteczny“ i „Gry i zabawy literackie“), dostosowaną do wieku czytelników i prowadzącą do szukania w katalogach i na półkach książek wymienionych przez bibliotekarkę. Inne mogą być zorganizowane w formie ćwiczeń lub lekcji bibliotecznych, takich jak dla klas szkolnych, które omówione będą w dalszym ciągu rozdziału. Przeprowadzając ćwiczenia i lekcje z naszymi aktywistami-dyżurnymi dbamy o to, by dzieci zebrane w tym celu w bibliotece były mniej więcej jednego wieku i poziomu, co pozwoli im w jednakowym stopniu interesować się ćwiczeniem i odnosić jednakowe korzyści.

Przeszkolony aktyw biblioteczny to cenna pomoc dla bibliotekarki w opiece nad mniej samodzielnymi nowymi czytelnikami, przyczyniająca się do tego, by wszystkie dzieci stały się właściwymi użytkownikami naszych księgozbiorów.

#### c. PRZYSPOSOBIENIE CZYTELNICZE DLA GRUP (KLAS) DZIECI SZKOLNYCH

Na godziny przesposobienia czytelniczego, organizowane dla szkół, do biblioteki dziecięcej przybywają dzieci całą klasą, pod opieką nauczyciela. Często w zespole takim kilkoro dzieci to nasi czytelnicy, pozostających traktujemy jako czytelników potencjalnych. Zakładając, że w związku z obowiązkiem nauczania wszystkie dzieci do lat 14 muszą uczęszczać do szkół podstawowych możemy, obejmując przysposobieniem czytelniczym uczniów wszystkich okolicznych szkół, dać im jednakowe szanse zostania naszymi czytelnikami (i to już przeszkolonymi!). Przeposobienie czytelnicze jest więc propagandą biblioteki i książki.

Na początku roku szkolnego odwiedzamy okoliczne szkoły i — po uzgodnieniu z kierownictwem szkoły — zapraszamy nauczycieli języka polskiego, (uczących w poszczególnych klasach, które jeszcze nie były w bibliotece) do przyścia z dziećmi, w dni kiedy biblioteka pracuje rano. Układamy w tym celu specjalny kalendarzyk, by nie pominąć żadnej klasy i nie umówić dwu różnych klas na ten sam dzień. Zaczynamy od klas, które wymagają wcześniejszego wprowadzenia do biblioteki (IV—VII), klasy pierwsze zostawiając na koniec roku szkolnego, gdy ich uczniowie umieją już czytać.

Pierwszym etapem przysposobienia czytelniczego grup dzieci szkolnych są wycieczki wprowadzające do biblioteki. Celem wycieczki jest:

a) wskazanie drogi do biblioteki tym dzieciom, które nie miały dotąd okazji z nią się zetknąć,

b) zapoznanie ze zwyczajami panującymi w bibliotece (z regulaminem), co powinno przełamać opory dzieci nieśmiałych, które boją się narazić na uwagi i śmieszność w zetknięciu z nowymi ludźmi i miejscem,

c) zapoznanie z układem księgozbioru i treścią jego działów (ewentualnie poziomów), co zachęci dzieci do czytania,

d) wskazanie wszystkich pomocy bibliotecznych i zapoznanie z techniką samodzielnego wyszukiwania książek, co będzie wstępem do przysposobienia czytelniczego tych dzieci.

Przyjmowanie wycieczek wprowadzających przebiega w różny sposób, zależnie od wieku dzieci. Inaczej przyjmujemy dzieci młodsze, inaczej dzieci starsze, chociaż założenia wycieczki są takie same.

#### **Przyjmowanie wycieczek klas młodszych (II—IV)**

Wiadomości, które chcemy przekazać podczas wycieczki, nie powinny być podane w formie wykładu, a raczej w rozmowie podczas której dzieci, naprowadzone przez bibliotekarkę, same dojdą do pewnych wniosków i spostrzeżeń. Bibliotekarka stara się więc od razu nawiązać kontakt z dziećmi i sprowokować je do wypowiedzania się, do zabierania głosu. Pozwoli jej to także poznać bliżej dzieci, zorientować się w poziomie klasy, co konieczne jest by mówić zrozumiale dla dzieci — dobierać odpowiednie słowa i przykłady.

Gawęda z dziećmi powinna przebiegać według planu, uwzględniającego następujące elementy:

1) Co to jest biblioteka? a) definicja — staramy się sprawdzić czy dzieci wiedzą co nazywamy biblioteką (pochodzenie słowa, wyraz złożony), jakie biblioteki znają (szkolną, publiczną), gdy dzieci są małe za punkt wyjścia bierzemy biblioteczki domowe, aby dowiedzieć się jak rozumieją one termin „biblioteka publiczna“ i czym się różni od biblioteki szkolnej (dla wszystkich, czynna cały rok kalendarzowy, także w czasie wakacji); b) formy udostępniania — czytanie książek na miejscu w czytelni, wypożyczanie do domu z wypożyczalni.

2) Zwyczaje panujące w bibliotece, poznanie regulaminu bibliotecznego i jego analiza. Prosimy jedno dziecko, głośno i wyraźnie czytające (samo się zgłasza), by odczytało regulamin, zatrzymując się po każdym punkcie. Bibliotekarka, wraz z czytelnikami którzy chodzą już do biblioteki, komentuje poszczególne punkty regulaminu, tłumaczy jak się zapisuje do biblioteki, mówi o znaczkach obecności (do obliczania frekwencji), o poszanowaniu książki, sposobie przewracania kartek itd.

3) Układ książek na półkach. Wskazujemy dzieciom działy (ewentualnie poziomy) w których mogą znaleźć odpowiednie dla siebie książki: — klasie II i III działy N, B, Op (poziom I i II), klasie IV także działy pozostałe (poz. III). Tłumaczymy że każda książka ma swoje miejsce na półce, że ustawione są alfabetycznie, tak jak nazwiska dzieci w dzienniku klasowym. Z kolei charakteryzujemy, na konkretnych przykładach, książki które czekają na dzieci w omówionych działach czy poziomach, np. łatwe baśnie jak „Cudowne okulary” Krzemienieckiej, „Baśń o wędrującej Pyzie“ Januszewskiej, „Turligroszek“ itp., z opowiadań — książki Kownackiej, Grabowskiego i in. Demonstrujemy sposób wybierania książek przy półce przy użyciu zakładki (trójkątka, deseczki), informujemy gdzie znajduje się karta książki, jak korzystać ze skorowidza gdy zapomni się numeru zapisu, jak zaznaczać miejsce, w którym przerwało się czytanie.

Jeśli zależy nam na możliwie najbardziej doskonałych efektach pracy, staramy się następnie zebrać i ugruntować zdobyte przez dzieci wiadomości. W tym celu wybieramy jedno dziecko z zespołu (lepiej, jeśli samo się zgłosi) na „przewodnika“ po bibliotece, który w szybkim tempie przejdzie drogą zapisującego się czytelnika, najdłużej zatrzymując się przy półce i wybierając książkę. Pozostałe dzieci korygują wszystkie niedokładności czy potknięcia, muszą także powiedzieć czym kierował się ich kolega przy wyborze danej książki. Nawiązując do programu nauczania poszczególnych klas staramy się o wydobycie odpowiednich danych: dla klasy II będzie to karta tytułowa — autor i tytuł książki, dla klasy III również spis treści, dla klasy IV — pozostałe dane z karty tytułowej. Jeśli są możliwości by dzieci jeszcze raz przyszły do biblioteki, to nie podkreślamy tych danych zbyt szczegółowo, ponieważ uczynimy to przy ćwiczeniu praktycznym w czasie następnych odwiedzin dzieci w bibliotece.

Na zakończenie wycieczki dzieci z klasy II, bibliotekarka opowiada krótką (5—10 minut) bajkę. Jeśli natomiast przyjmujemy wycieczkę dzieci z klasy III lub IV, to pokazujemy im jeszcze katalożki zagadnieniowe ilustrowane (wykonane w bibliotece i drukowane, wydane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki), objaśniamy jak pomagają one w wyborze książki oraz pokazujemy słownik ortograficzny i pierwszą encyklopedię „Świat dziecka“. Wybrana para dzieci pokazuje, jak znaleźć w niej potrzebne słowo (np. słowo „krajobraz“ — termin z którym klasa III styka się na lekcji geografii — dobrze zdefiniowany i zilustrowany w encyklopedii dziecięcej). W czasie wycieczki klasy IV mówimy dzieciom także co to jest sygnatura książki i gdzie jest umieszczona na książce i na karcie katalogowej, a wybrane dziecko demonstruje jak należy, kierując się sygnaturą, szukać książki na półce. Wskazujemy

też czasopisma dziecięce, bieżące i oprawne (z lat ubiegłych), z których będą mogły korzystać w bibliotece. Na zakończenie wycieczki klasy III lub IV mówimy o ciekawych pracach z książką organizowanych w bibliotece: godzinach baśni, głośnych czytań, konkursach, imprezach — i zapraszamy dzieci do indywidualnych odwiedzin.

### Przyjmowanie wycieczek klas starszych (V—VII)

Gawędę z dziećmi starszymi rozpoczynamy od omówienia regulaminu. W związku z punktem regulaminu, który zezwala na samodzielny wybór książek, bibliotekarka rzuca pytanie czy biblioteka posiada przewodnik, który zorientuje czytelnika czy dana książka jest w bibliotece i gdzie jej należy szukać. Przewodnikiem tym jest katalog. Wydobywamy od dzieci definicję katalogu, a następnie omawiamy jakie katalogi powinny być w bibliotece (alfabetyczne: autorski i tytułowy, działowe, poziomowe, zagadnieniowe). Zamiast wykładu o rodzajach katalogów — możemy zastosować rozmowę. Pytamy dzieci co chciałyby przeczytać, jakie mają dezyderaty w tym zakresie. Jedni podają autora i tytuł książki, inni tylko tytuł, jeszcze inni pragną przeczytać np. książkę przygodową, historyczną, baśń, są wreszcie i tacy którzy podają temat czy interesujące ich zagadnienie np. o Indianach, o sporcie, z ostatniej wojny itp. W ten sposób dochodzimy do ustalenia jakie katalogi są nam potrzebne. Bibliotekarka pokazuje wszystkie rodzaje katalogów. Pokazuje też powiększone karty katalogowe z katalogu alfabetycznego (autorskiego i tytułowego) oraz wybrane tablice z drukowanego albumu „Sam szukam książki“, analizując wraz z czytelnikami elementy karty katalogowej, podkreślając znaczenie adresu wydawniczego i sygnatury.

Z kolei robimy krótką przerwę, w czasie której dzieci mają zapisać, na przyniesionych z sobą kartkach, w punktach:

1) krótką definicję katalogu, 2) jakie są rodzaje katalogów, 3) co nazywamy adresem wydawniczym, 4) co to jest sygnatura.

Ponieważ sygnatura ma doprowadzić czytelnika do książki — omawiamy dokładnie poszczególne elementy sygnatury i układ książek na półkach, pokazując równocześnie dzieciom wszystkie działy (czy poziomy). Z każdego działu (czy poziomu) należy wydobyć przy tym pewne książki, które mogą zainteresować czytelników — jest to doskonała okazja do zareklamowania książek. Jeśli bibliotekarce udało się poprzednio nawiązać kontakt z dziećmi, sprowokować je do wypowiedzi — ma obecnie ułatwione zadanie: poznała już poziom i zainteresowania dzieci, może z łatwością dobrać przykłady, które zachęcą je w przyszłości do czytania tego rodzaju książek w bibliotece. Z działu powieści obyczajowych (z myślą o dziewczętach) wyciągamy np. książki



Montgomery (wszystkie tomy „Ani“), Lindgren „Fizia Pończoszanka“, (dla klasy VII „Zwierzenia Britt-Mari“), Ożogowskiej „Tajemnica zielonej pieczęci“, zaś z myślą o chłopcach — książki Niziurskiego, Makużyńskiego i in. Z książek przygodowych wysuwamy utwory Verne'a, Centkiewiczów, Fiedlera, Szklarskiego, Szczepańskiej, Coopera. Z działu powieści historycznych możemy wskazać 11-12-latkom książki Przyborskiego, Domańskiej, a starszym Makowieckiego czy „Huragan“ Gąsiorowskiego. Nawet przy zapotrzebowaniu na powieści sensacyjne, tzw. „kryminały“, nie będziemy w kłopotcie, wskazując książki „Emil i detektywi“ Kästnera, „Remi i duch“ Vivier, „Wakacje z duchami“ lub „Czarny parasol“ Bahdajja itp.

Przechodząc do działu książek popularnonaukowych objaśniamy przystępnie zasady systemu klasyfikacji dziesiętnej, podkreślając znaczenie cyfr — języka międzynarodowego i dopomagając sobie tablicami z albumu drukowanego „Sam szukam książki“. Od działów głównych przechodzimy do poddziałów, do 2 miejsca. Jako przykład służyć może dział 5 — przyroda. Dłużej zatrzymujemy się przy dziale ogólnym 03 — encyklopedie, wyjaśniając technikę poszukiwania haseł w różnego rodzaju encyklopediach oraz przy dziale 4, omawiając rozmaite słowniki. Podobnie jak poprzednio, przy omawianiu działów beletrystyki, staramy się i teraz wydobyć z każdego działu książek popularnonaukowych takie które mogłyby zachęcić dzieci do bliższego zainteresowania się tym rodzajem literatury. Z działu 3 wydobywamy książki na temat harcerstwa, np. Bartoszewskiego „Harcerskie ABC“, i na temat wojska, walk Polaków na wszystkich frontach II wojny światowej, np. Deca „Narvik i Falaise“, Wańkowicza „Monte Cassino“, Sawicy „Bitwa pod Lenino“, Pertka „Wielka wojna morska“ itd. Z działu 51 wskazujemy książki Jeleńskiego „Lilavati“, Perelmana „Matematyka na wesoło“, z działu 53 — Perelmana „Zajmująca fizyka“, z działu 58 — Cingera „Zajmująca botanika“, Wierzylina „Śladami Robinsona“, z działu 59 — Sokolowskiego „Ptaki ziem polskich“, Puchalskiego „Wyspa kormoranów“, z działu 62 — Jankowskiego „Młody konstruktor“, Wszędobyłskiego (psendonim Ernsta Bulowa) „300.000 km na sek. z dr Wszędobyłskim“, z działu 7 — albumy na temat malarstwa polskiego i sztuki ludowej, z działu 943.8 — album Lindera „Dzieje wojska polskiego“ czy „Dawne wojsko polskie w obrazach“, z działu 91 — Iljina „Wspomnienia chłopca okrętowego Zachara Zagadkina“, Brandysa „Śladami Stasia i Nel“, „Słownik geografii turystycznej Polski“, (jako „kopalnia” materiałów o kraju), z działu 92 — ciekawe biografie, np. o Juliuszu Verne (Drukowej „Czarodziej z Nantes”), o Nansenie (Centkiewiczów „Fridtjóf, co z ciebie wyrośnie?”) czy zbiorowe, jak „Album pisarzy polskich”.

W zależności od tego kiedy przyjmujemy wycieczkę, możemy zwrócić uwagę na pewne książki przydatne dzieciom okolicznościowo, np przed Dniem Kobiet (8. III) czy Świętem Matki (26. V) na książki według których wykonają samodzielnie jakiś przedmiot na prezent dla matki lub upieką ciasteczka dla uświetnienia tego dnia. W okresie wycieczek krajoznawczych, organizowanych przez szkoły, wskażemy książki przygotowujące do poznania trasy planowanych wycieczek, książki o zabawkach czy wielkich ludziach związanych z danym terenem, a także pisma (np. „Poznaj swój kraj“) zamieszczające artykuły na ten temat oraz teczek wycinków. Przy tej okazji bibliotekarka poinformuje, że w bibliotece można znaleźć gotowe zestawienia bibliograficzne książek i artykułów z czasopism, szukając pod odpowiednim hasłem w kartotece zagadnieniowej.

Oddźwięk po tak pomyślanym przeglądzie książek bywa natychmiastowy. Jeszcze tego samego dnia zgłaszają się uczestnicy wycieczki i po zapisaniu się idą prosto do półek z książkami naukowymi, sięgając po wskazane czy podobne książki.

Po omówieniu układu książek na półkach czytelnicy dowiadują się jeszcze, że każdą książkę po wyjęciu z półki należy przejrzeć przy półce (zakładając opróżnione chwilowo miejsce zakładką, by wiedzieć gdzie ją włączyć z powrotem, jeśli nie zdecydujemy się na czytanie). Dokładny „przepis“ na prędkie przejrzanie książki i zorientowanie się w jej treści, wartości i poziomie, zdobędą czytelnicy w czasie specjalnego ćwiczenia, poświęconego wewnętrznej strukturze książki, w dalszym etapie przysposobienia czytelniczego.

Na zakończenie wycieczki dzieci starszych apelujemy i zachęcamy do przychodzenia do biblioteki, podając jednocześnie terminy ciekawszych planowanych zajęć ze starszymi czytelnikami, jak dyskusje, zgaduj-zgadule, konkursy itp. i zwracając uwagę na aktualne wystawki, plakaty, kalendarz historyczny — aktualności.

Przyjmując wycieczkę klas VII podajemy także adresy wypożyczalni dla dorosłych i czytelni naukowych, z których młodzież będzie mogła korzystać, gdy „wyrośnie“ z naszego księgozbioru.

### **Przyjmowanie wycieczek klas pierwszych**

Pod koniec roku szkolnego przyjmujemy wycieczki pierwszoklasistów. Nie wszystkie wprawdzie dzieci pod koniec pierwszej klasy umieją już płynnie czytać, ale pokazanie im w bibliotece pięknych, atrakcyjnych książek, które wolno samodzielnie wybierać, może być skutecznym bodźcem do ćwiczenia swych umiejętności.

Bibliotekarka nawiązuje pogawędkę z dziećmi i podobnie jak klasie II czy III, jednak w sposób jeszcze łatwiejszy, mówi im gdzie się znajdują i jakie w bibliotece panują zwyczaje. Następnie pokazuje książki z działu dla najmłodszych (poziom I) i wzywa jedno z dzieci, by wybrało sobie książkę. Pozostałe dzieci obserwują jak to się robi, zgadując co skłoniło koleżankę (czy kolegę) do wyboru tej właśnie książki. Okazuje się wówczas, że o wyborze decyduje barwna, ładna okładka, piękne ilustracje, ciekawy tytuł. Wprowadzamy przy tym pojęcie strony (numerowanej), kartki, okładki oraz uczymy przewracania kart bez niszczenia ich i pozostawiania śladów, a także używania zakładki do oznaczenia miejsca w którym przerwało się czytanie. Umiejętność ładnego i porządnego przewracania kartek ćwiczą następnie pod okiem bibliotekarki wszystkie dzieci, można też zorganizować dla nich mały konkurs cichego ustawiania krzeselek.

Ciekawa baśń, opowiedziana pierwszoklasistom na zakończenie wycieczki, z informacją że dłuższe i jeszcze piękniejsze baśnie opowiada się dzieciom w bibliotece co tydzień, będzie dodatkową zachętą do zapisania się do biblioteki i przychodzenia już indywidualnego.

### **Przyjmowanie wycieczek w Dniach Oświaty, Książki i Prasy**

Inny charakter niż omówione powyżej wycieczki wprowadzające mają wycieczki przyjmowane w bibliotekach w czasie Dni Oświaty Książki i Prasy. Wycieczki te mają na celu pokazanie biblioteki w dniach jej święta i jeszcze silniejsze powiązanie uczuciowe dziecka z biblioteką. Można je porównać do odwiedzin bliskiego człowieka w dniu jego imienin.

Przyjmując wycieczkę w Dniach Oświaty mówimy na wstępie o znaczeniu biblioteki, o roli jaką spełnia w krzewieniu oświaty. Bibliotekarki warszawskie mówią również w tym miejscu o pięknej tradycji Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy, o sieci bibliotek dziecięcych, podając dla zilustrowania rozwoju biblioteki pewne cyfry (ile mamy bibliotek, jaki był łączny stan ich księgozbioru i czytelników w roku 1945 i jaki jest obecnie).

Z kolei pokazujemy dzieciom to co przygotowano w bibliotece w związku z Dniami Oświaty, zazwyczaj wystawkę o szczególnie starannej oprawie plastycznej i bogatej treści, np. ilustrującą dzieje książki i biblioteki na przestrzeni wieków lub poświęconą pisarzom nagrodzonym za twórczość dla dzieci, czy poezji dziecięcej „Od Jachowicza do naszych czasów“. Mogą to być też wystawy zamykające i podsumowujące całokształt rocznej pracy biblioteki, poświęconej jakiemuś głównemu tematowi opracowywanemu przez czytelników. Na wystawie takiej znajdują się

ekspozycje wykonane przez dzieci, w oparciu o książkę czy w nawiązaniu do niej.

Bibliotekarka wprowadza po wystawie dzieci przybyłe z wycieczką, wygłaszając pogadankę na temat treści wystawy i poszczególnych ekspozycji. Pogadanka może być przeplatana odczytaniem lub recytacją fragmentu jakiegoś utworu czy opowiadaniem ciekawostek wiążących się z tematem wystawy.

Na zakończenie sprawdzamy co dzieci przyswoiły sobie w toku wycieczki. Możemy to zrobić przy pomocy konkursu błyskawicznego (dla starszych dzieci) lub polecenia (dzieciom młodszym) by w kilku zdaniach powtórzyły o czym była mowa.

Na wycieczki w Dniach Oświaty, Książki i Prasy powinny przychodzić do biblioteki grupy dzieci, które przeszły już przez zwyczajną wycieczkę wprowadzającą. Łączenie tych dwu typów wycieczek *sprawia*, że odwiedziny trwają zbyt długo i stają się zbyt męczące tak dla dzieci jak i dla bibliotekarki. Dzieci nie powinny opuszczać biblioteki zmęczone, z uczuciem przesyty i znudzenia, gdyż nie zachęci ich to do następnych odwiedzin.

\* \* \*

Drugim etapem przysposobienia czytelniczego grup dzieci szkolnych są ćwiczenia praktyczne dla młodszych. Tak jak i wycieczki wprowadzające, ćwiczenia przebiegają w odmienny sposób dla dzieci z poszczególnych klas, omówimy je więc kolejno.

### Ćwiczenia dla klas I

Ćwiczenia praktyczne przeprowadza się nawet z najmłodszymi dziećmi, z I klasy, ponieważ jednak wycieczki klas I wprowadzane są do biblioteki pod koniec roku szkolnego i trudno liczyć na powtórne odwiedziny w tym samym roku, możemy więc ćwiczenie połączyć z wycieczką wprowadzającą, tym bardziej że będzie ono łatwe, a potrwa zaledwie 5—10 minut.

Według programu nauczania dla I klasy należy zapoznać dzieci z tytułem książki, okładką, kartkami i stronami. Bibliotekarka przygotowując ćwiczenia dobiera książki z działu N (poziom I), zwracając uwagę by były one łatwe, atrakcyjne i z numerowanymi stronicami. Mogą to być np. książki wymienione poniżej:

BORUDZKA W.: *Basia i kotek* W-wa 1960

BRZECHWA J.: *Na wyspach Bergamutach* W-wa 1960

CHOTOMSKA W.: *Dwunastu panów* W-wa 1960

GILLOWA J.: *Macusiowa wioska* W-wa 1958

- GRODZIENSKA W.: *Dziwne dziwy się plotą* W-wa 1958  
 JACHOWICZ S.: *Pan kotek był chory* W-wa 1959  
 JANCZARSKI CZ.: *Gdzie mieszka bajeczka* W-wa 1958  
 KIERST J.: *Dwie wiewiórki* W-wa 1962  
 KOSSUTH B.S.: *Kolorowe pole, kolorowy łąk* W-wa 1959  
 KOWNACKA M.: *Kwiatki Małgorzatki* W-wa 1954  
 KUBIAK T.: *Niby na niby* W-wa 1961  
 LENARTOWICZ T.: *Skrzypeczki z lipeczki* W-wa 1960  
 MICHAŁKOW S.: *Jeden rym i innych sto* W-wa 1956  
 PORAZIŃSKA J.: *Smyku, smyku na patyku* W-wa 1954  
 SZELBURG-ZAREMBINA E.: *Wesołe historie* W-wa 1961  
 TUWIM J.: *Słoń Trąbalski* W-wa 1963.

Rozdajemy po jednej książce na dwoje-troje dzieci, wręczając im jednocześnie kartonowe zakładki i udzielając instrukcji ustnych. Dzieci powinny: a) przejrzeć książkę, przewracając umiejętnie kartki (bibliotekarka pokaże jak się to robi), b) założyć książkę na określonej przez bibliotekarkę stronie (np. na str. 8), c) nauczyć się odczytać tytuł swej książki.

Gdy wszystkie dzieci wykonają polecenie — bibliotekarka sprawdza czy zakładki znajdują się w książkach we właściwym miejscu, a następnie dzieci w kolejności odczytują głośno tytuły książek oraz demonstrują przewracanie kartek.

### Ćwiczenie dla klas II

Celem ćwiczenia jest nauczenie dzieci by zwracały uwagę nie tylko na tytuł ale także na autora książki oraz by na podstawie ilustracji mogły się ogólnie orientować w jej tematyce.

Rozpoczynamy ćwiczenie od przypomnienia dzieciom wiadomości, które uzyskały w czasie wycieczki wprowadzającej do biblioteki. Następnie rozdajemy im wybrane w tym celu książki, np.:

- ARTYNIOWICZ K.: *Agnieszka z orzeszka* W-wa 1956  
 BRZECHWA J.: *Sto bajek* W-wa 1958  
 DUSZYŃSKA J.: *Pan Ciapcia* W-wa 1954  
 JANCZARSKI CZ.: *Przygody i wędrówki Misia Uszatka* W-wa 1960  
 JANCZARSKI CZ.: *Wędrowały dwa Michały* W-wa 1960  
 JAWORCZAKOWA M.: *Jacek, Wacek i Pankracek* W-wa 1957  
 KOWNACKA M.: *Kukuryku na ręczniku* W-wa 1960  
 KOWNACKA M.: *Plastusiowy pamiętnik* W-wa 1958  
 KRZEMIENIECKA L.: *Słomkowy tańcuszek* W-wa 1960  
 ŁOCHOCKA H.: *O wróbelku Elemelku* W-wa 1955  
 PORAZIŃSKA J.: *Psotki i śmieszki* W-wa 1955  
 PORAZIŃSKA J.: *Zuchwały strzyżyk* W-wa 1955  
 ROSIŃSKA M.: *W chowanego ze słońcem* W-wa 1964  
 SZELBURG-ZAREMBINA E.: *Przygoda Misia* W-wa 1960  
 ZAWADZKA S.: *Gaptuś i Kruczek* W-wa 1955.

Po rozdaniu książek (po jednej na dwoje-troje dzieci) bibliotekarka poleca dzieciom: a) przejrzeć książkę tak, jak to robią podczas wybierania przy półce, zanim ją wezmą do czytania. Postarać się zorientować w treści, zwracając uwagę na kartę tytułową i ilustracje wewnątrz książki, b) otworzyć książkę na karcie tytułowej, c) przygotować się do odczytania autora i tytułu, kiedy przyjdzie kolej.

Aby odczytywanie nie było chaotyczne i nudne, można książki zgrupować według określonej tematyki (każemy podnieść rękę tym dzieciom, które mają przed sobą książkę: o dzieciach, ich zabawach, o szkole, bajki i td.). Następnie dzieci zapisują na kartkach autora i tytuł swojej książki.

### Ćwiczenie dla klas III

Zgodnie z programem nauczania języka polskiego dziecko z klasy III powinno zwracać uwagę na autora i tytuł książki, objętość, spis treści, odsyłacze, objaśnienia, słowniczki. Ćwiczenie polega na omówieniu z dziećmi tych elementów, a następnie na odszukiwaniu przez dzieci baśni, opowiadań czy rozdziałów w książkach według spisu treści.

Bibliotekarka wybiera do ćwiczenia książki odpowiednie dla dzieci z III klasy, zawierające spisy treści. Do każdej książki dołącza karteczkę, na której jest napisane jaką baśń, opowiadanie czy rozdział z książki należy odszukać. Na przykład do książki Jaworczakowej „Coś ci powiem Stokrotko” wkładamy karteczkę z poleceniem: „Znajdź rozdział pt. „Straszna przygoda Misia” i załóż tą karteczką”.

Bibliotekarka rozpoczyna ćwiczenie od krótkiego przypomnienia dzieciom wiadomości podawanych w czasie wycieczki wprowadzającej (o bibliotece, katalogach i książkach). Następnie rozdaje dzieciom książki, np.:

- BIANKI W.: *W leśnych domkach* W-wa 1951  
BIANKI W.: *Tajemnica nocy leśnej* W-wa 1954  
BRONIEWSKA J.: *Przygody gałgankowej Balbisi* W-wa 1961  
BRZECHWA J.: *Brzechwa dzieciom* W-wa 1959  
DUSZYŃSKA J.: *Cudaczek Wyśmiewaczek* W-wa 1957  
GRABOWSKI J.: *Opowiadania* W-wa 1960  
GRIMM J. W.: *Baśnie* W-wa 1956  
JANUSZEWSKA H.: *Z góry na Mazury* W-wa 1956  
JAWORCZAKOWA M.: *Coś ci powiem Stokrotko* W-wa 1962  
KARPIŃSKI J. J.: *Taaakie dziwy* W-wa 1960  
KONOPNICKA M.: *Co słonko widziało* W-wa 1960  
KOWNACKA M., MALICKA Z.: *Dzieci z Leszczynowej Górki* W-wa 1957  
KRZEMIENIECKA L.: *Cudowne okulary* W-wa 1957  
LINDGREN A.: *Dzieci z Bullerbyn* W-wa 1961  
LINDGREN A.: *Nils Paluszek* W-wa 1958  
PORAZIŃSKA J.: *Bajdurki* W-wa 1954  
PORAZIŃSKA J.: *Czarodziejska księga* W-wa 1961

SZELBURG-ZAREMBINA E.: *Najmilsi* W-wa 1957

*Turligroszek* W-wa 1961

ZDZITOWIECKA H.: *Kosmatek ze starej wierzby* W-wa 1957

ZDZITOWIECKA H.: *Tęcza w kropli wody* W-wa 1956.

Po rozdaniu książek bibliotekarka poleca: a) odszukanie przy pomocy spisu treści baśni, opowiadania czy rozdziału wymienionego na karteczce i założenie właściwej strony tą karteczką, b) przejrzenie książki, by móc powiedzieć co jest jej treścią, c) otwarcie książki na karcie tytułowej, d) odczytanie głośne (na wezwanie bibliotekarki) autora i tytułu książki i podanie krótko jej treści.

Odczytywanie autora i tytułu będzie ciekawsze, jeśli zgrupujemy książki (tak samo jak w ćwiczeniu z klasą II) według ich tematyki, np. przyrodnicze, o dzieciach, baśnie itd.

Po wypowiedziach dzieci, bibliotekarka może jeszcze raz krótko podsumować wiadomości zdobyte w toku ćwiczenia, wymienić elementy pozwalające na zorientowanie się w treści książki, podkreślić znaczenie spisu treści, objaśnień, słowniczków (np. słowniczek gwary w „Czarodziejskiej księdze“ Porazińskiej).

#### Ćwiczenia dla klas IV

W myśl programu, dzieci z klasy IV powinny w ramach wiedzy o książce dowiedzieć się jak powstaje książka (autor, ilustrator, wydawca, drukarnia), jak do nas dociera oraz zwrócić uwagę na nakład i rok wydania.

Ćwiczenie dzielimy na dwie części. W pierwszej części omawiamy wspólnie z dziećmi powstawanie książki współczesnej, jej drogę od autora do czytelnika. Posługując się jakimś konkretnym przykładem książki niedawno napisanej i wydanej (np. „Starodzieje“ Porazińskiej) mówimy o tym, jak autorka po napisaniu utworu przekazała rękopis do wydawnictwa i „wędrujemy“ wraz z dziećmi szlakiem powstającej książki, omawiając prace redakcyjne, ustalanie wysokości nakładu, ilustrowanie, drukowanie (wszystkie działy drukarni i ich funkcje), oprawianie i przekazywanie do księgarni. W przedstawieniu tej drogi pomogą nam specjalnie przygotowane tablice ilustracyjne, fotografie maszyn drukarskich itp.

Następnie pokazujemy dzieciom gotową książkę pytając, gdzie uwiidoczniiono na niej drogę, którą przebyła od autora do czytelnika (obie strony karty tytułowej, metryczka). Jedno z dzieci odczytuje głośno wszystkie miejsca, na których znajduje wiadomości na ten temat (autor, ilustrator, wydawnictwo, redaktor, drukarnia, daty podpisania do druku i wydrukowania, wysokość nakładu, liczba wydań).

W drugiej części ćwiczenia dzieci otrzymują przygotowane uprzednio przez bibliotekarkę książki i na podstawie uwidoczniionych na nich danych starają się odczytać jak najwięcej wiadomości o książce i o jej powstawaniu. Książki te tak dobieramy (z różnych działów, także łatwe popularnonaukowe), aby z ich kart tytułowych można było odczytać jak najwięcej. Mogą to być np. książki beletrystyczne:

- ANDERSEN J.CH.: *Wybór baśni* W-wa 1958  
 ATWATER R. i T.: *Pan Popper i jego pingwiny* W-wa 1961  
 CENTKIEWICZOWIE A. i CZ.: *Anaruk, chłopiec z Grenlandii* W-wa 1956 (10 wydanie, 100.000 egzempl.)  
 GERNET N.: JAGDFELD G.: *Katia i krokodyl* W-wa 1960  
 GRABOWSKI J.: *Europa* W-wa 1956  
 JAWORCZAKOWA M.: *Oto jest Kasia* W-wa 1959  
 KORCZAKOWSKA J.: *Bułeczka* W-wa 1960  
 KOWNACKA M.: *Rogaś z Doliny Roztoki* W-wa 1961  
 KRÜGER M.: *Kłimek i Klementynka* W-wa 1962  
 LOFTING H.: *Doktor Dolittle i jego zwierzęta* W-wa 1955  
 LOFTING H.: *Cyrk doktora Dolittle* W-wa 1956  
 PRZYBOROWSKI W.: *Bitwa pod Raszynem* W-wa 1958  
 ROSIŃSKA M.: *Wiatraczek* Katowice 1957  
 SIENKIEWICZ H.: *Janko muzykant* W-wa 1949 (wydanie 31)  
 ŚTORCH E.: *Łowcy mamutów* W-wa 1957  
 ŚTORCH E.: *Brązowy skarb* Katowice 1958

oraz popularnonaukowe, kolejność wg działów klasyfikacji dziesiętnej:

- dział 51 — WESOŁOWSKI J.: *Zabawy matematyczne* W-wa 1958  
 „ 55 — BAŃKOWSKA A.: *Bursztynowy okręcik* W-wa 1960  
 „ 58 — ANTONIEWICZ J.: *Leśne obrazki* W-wa 1960, *Jak żyje łąka* W-wa 1959  
 „ 59 — PUCHAŁSKI W.: *Bezkrwawe łowy* W-wa 1956  
     SOKOŁOWSKI J.B.: *Dzięcioł, drwal leśny* W-wa 1955  
     SOKOŁOWSKI J. B.: *Kolibry* W-wa 1960  
 „ 62 — ILJIN M.: *Jak samochód uczył się chodzić* W-wa 1947  
     ILJIN M.: *Sztuczne oko* W-wa 1957  
     MICHALSKI J.: *Narodziny statku* W-wa 1962  
 „ 91 — (Różne wydawnictwa albumowe)  
 „ 943.8 — KRZYWOBŁOCKA B.: *O czarnej sukience i powstańczej dwururce* W-wa 1961, *Warszawski wrzesień* W-wa 1959.

Po zapoznaniu się z książkami (około 10 minut), zbieramy od dzieci wiadomości. Dzieci przez podniesienie rąk zgłaszają się do odpowiedzi na następujące, zadawane przez bibliotekarkę, pytania:

- a) kto ma książkę, o treści której mówi już samo nazwisko autora? (Andersen — baśnie, Sokołowski — ptaki, Centkiewiczowie — kraje polarne),
- b) kto ma książkę, której tytuł informuje o treści? (np. „Narodziny statku”, „Dzięcioł, drwal leśny”, „Bitwa pod Raszynem”),
- c) które książki mają tytuł niejasny („Sztuczne oko”, „Bezkrwawe łowy”) lub zwodniczy? („Bułeczka”, „Europa”),



d) w której książce spotykamy podtytuł? („Europa — historia prawdziwa o kotce”),

e) kto ilustruje książki? kto ma książkę ilustrowaną przez Szancera? Grabińskiego? Lengrena? itd.

f) po czym można poznać czy książka jest chętnie czytana? (potrzeba wznowień, kolejność wydań, np. 10 wydanie „Anaruka”, 31 wydanie „Janka muzykanta”). Kto ma książkę, która osiągnęła więcej niż 3 wydania?

g) miejsce wydania książki — kto ma książkę wydaną w Warszawie? Katowicach? (ręka do góry!) itd.

h) rok wydania książki — kto ma książki wydane po 1960 r., przed 1950 r. itd.

i) wydawnictwo — kto ma książki wydane przez „Naszą Księgarnię”, kto — przez inne wydawnictwa? (PZWS, „Śląsk”, „Czytelnik”),

j) kto ma książkę o nakładzie wyższym niż 20.000 egzemplarzy? itd.

Na zakończenie ćwiczenia dzieci w punktach zapisują czego o treści książki dowiedzieć się można z karty tytułowej, ilustracji, spisu treści. Można też jeszcze raz zebrać (według działów czy tematów) książki wykorzystane do ćwiczenia.

Należy pilnować, by ćwiczenie nie przedłużało się nadmiernie, aby dzieci brały w nim żywy udział, a dygresje nie zaciemniły problemu, który musi być wydobyty bardzo wyraźnie. Ponieważ ćwiczenie nie powinno trwać dłużej niż 1 godzinę, więc przygotowane do niego książki rozdajemy, chociaż dzieci w IV klasie mogłyby już odnaleźć je same poprzez katalogi.

\* \* \*

Trzecim etapem przysposobienia czytelniczego grup szkolnych są ćwiczenia praktyczne dla dzieci starszych (od V klasy), zwane lekcjami bibliotecznymi. Dla klas V organizujemy dwie lekcje, pierwsza z nich (wstępna) poświęcona jest praktycznemu posługiwaniu się wszystkimi katalogami, druga — strukturze wewnętrznej książki. Dla klas VI i VII organizujemy różne lekcje biblieczne tematyczne. Najwyższym etapem przysposobienia czytelniczego jest lekcja ucząca zestawienia bibliografii.

### Lekcja biblieczna wstępna dla klasy V

Przygotowania do lekcji bibliecznej wstępnej dla klasy V rozpoczyna bibliotekarka od wytypowania książek, które dzieci będą musiały przynieść sobie do stolików (posługując się katalogami), co zostanie im polecone na piśmie: każda grupa dzieci wspólnie pracujących (po troje) otrzyma karteczkę z poleceniem. Książki muszą być odpowiednie dla dzieci w wieku 11—12 lat, z różnych działów, o różnorodnej tematyce, np.:

DOMAŃSKA A.: *Historia żółtej ciżemki* W-wa 1957

GREY OWL: *Sejdlzio i jej bobry* W-wa 1957

ILJIN M.: *Wspomnienia chłopca okrętowego Zachara Zagadkina* W-wa 1963  
 KOŁACZKOWSKA E.: *Skarb pradziadka* W-wa 1957  
 MAKOWIECKI W.: *Przygody Meliklesa Greka* W-wa 1960  
 MAKUSZYŃSKI K.: *Awantura o Basię* W-wa 1956  
 MORCINEK G.: *Przedziwne śląskie powiarki* W-wa 1962  
 NESBIT E.: *Historia amuletu* W-wa 1963  
 OSSENDOWSKI A. F.: *Słoń Birara* W-wa 1957  
 OŻOGOWSKA H.: *Tajemnica zielonej pieczęci* W-wa 1959  
 PATCHETT M. E.: *Ajaks waleczny* W-wa 1958  
 PRZYBOROWSKI W.: *Chrobry* W-wa 1961  
 VERNE J.: *Piętnastoletni kapitan* W-wa 1960  
 WASILEWSKA W.: *Pokój na poddaszu* W-wa 1960.

Po wytypowaniu książek bibliotekarka opracowuje kartki z poleceniami dla dzieci, do każdej książki jedną kartkę. Oto przykład tekstu takiej kartki:

1. Weź katalog tytułowy, w którym możesz znaleźć książkę Makuszyńskiego K. *Awantura o Basię*.
- 1, 2, 3. Zapisz autora, tytuł i sygnaturę książki.
2. Przynieś książkę z półki.
1. Odnieś katalog na miejsce.
- 1, 2, 3. Zapisz adres wydawniczy książki. Przejrzyj książkę, aby zorientować się jaka jest jej treść. Co ci w tym dopomogło?

Cyfry arabskie przy lewym marginesie kartki oznaczają, które dziecko z trójki wspólnie pracującej ma wykonać polecenie (dzieci w czasie lekcji podzielone na trójki ustalają między sobą, które z nich będzie miało numer 1, które numer 2 i numer 3). W wypadku podanym przykładowo, dziecko nr 1 przynosi i odnosi katalog, dziecko nr 2 przynosi książkę z półki, resztę poleceń spełniają wspólnie, całą trójką.

Opracowując kartki z poleceniami musimy pamiętać o tym, by nie kierować kilku grup dzieci do tego samego katalogu, co spowodowałoby tłok i „kolejki“ do katalogów i utrudniłoby przebieg lekcji. A więc nie można polecać aby szukano w katalogu alfabetycznym autorskim np. książek Makowieckiego „Przygody Meliklesa Greka“ i Makuszyńskiego „Awantura o Basię“ jeśli karty obu tych książek stoją w tej samej szufladce katalogowej, można natomiast skierować do katalogu alfabetycznego tytułowego (bo „Awantura..“ jest w nim bardzo daleko od „Przygody...“), albo też jedną grupę kierujemy do katalogu autorskiego a drugą do tytułowego, czy np. zagadnieniowego. Najpraktyczniej jest, jeśli bibliotekarka wynotuje sobie na karteczce zawartość swych katalogów (poszczególnych szufladek) i tytuły katalożków zagadnieniowych, a następnie, w miarę „przydzielania“ skierowań do katalogów na poszczególnych kartkach dla dzieci, skreśla ze swej notatki te katalogi, które są już zajęte. W ten sposób uniknie na pewno skierowania

kilku grup dzieci do jednego katalogu czy do tej samej jego części. Katalogów trzeba będzie mieć sporo, bierzemy więc pod uwagę tak katalog autorski i tytułowy, jak i poziomowe, działowe i zagadnieniowe (skierowując do katalogu działowego — należy napisać w którym dziale czytelnik powinien szukać danej książki). Jeśli katalogów mamy za mało — niektóre z nich na czas lekcji rozdzielimy na cząstki (powiązane sznurkami, gdy brak nam większej ilości szufladek katalogowych, w których cząstki te można by umieścić).

Kartki z poleceniami dla dzieci muszą być wypisane czytelnym druczkiem bibliotekarskim. U góry każdej kartki piszemy kolejny jej numer czerwonym atramentem. Według tej kolejności będą przy końcu lekcji odczytywane wiadomości o wybranych do lekcji książkach.

Po wytypowaniu książek i opracowaniu kartek z poleceniami, przygotowania do lekcji są ukończone. Bezpośrednio przed lekcją sprawdzimy jeszcze należy, czy wszystkie te książki stoją na swoich miejscach na półkach i czy wszystkie mają karty katalogowe w tych katalogach, do których skierowujemy dzieci. Przygotować też należy karteczki papieru i ołówki do notatek dla tych dzieci, które przyjdą bez przyborów piśmiennych.

Lekcja przebiega w sposób następujący: na początku krótko powtarzamy wraz z dziećmi jakie są katalogi w bibliotece, jaki jest układ książek na półkach i jak szuka się książki przy pomocy sygnatury. Z kolei dzielimy dzieci na trójki wspólnie pracujące i ustalamy które dziecko z trójki będzie dzieckiem numer 1, 2 i 3. Wyjaśniamy na czym polegać będzie lekcja, jak należy rozumieć polecenie wypisane na kartkach, które za chwilę rozdamy. Omawiamy to na przykładzie jednej z kartek. Dopiero po tym rozdajemy trójkom po jednej kartce (jeśli rozda się z kartki wcześniej, dzieci zaczynają je studiować i nie uważają na to co się do nich mówi, a następnie nie wiedzą co mają robić). Po rozdaniu kartek, dzieci przystępują do wykonywania wypisanych na nich poleceń. Bibliotekarka powinna stać w pobliżu katalogów, gdy dzieci z nich korzystają, by nie dopuścić do pomyłek. Następnie bibliotekarka przechadza się wśród stolików przy których dzieci pracują i czuwa nad przebiegiem pracy, a w razie potrzeby udziela dodatkowych wyjaśnień czy pomocy dzieciom, które jeszcze czegoś nie rozumieją.

Gdy dzieci skończą pracę odczytują kolejno (wg czerwonych cyfr oznaczających kolejność kartek) to co zanotowały na swoich kartkach (autor, tytuł, sygnatura) oraz podają (krótko) co jest treścią książki. Następnie dzieci oddają opracowane przez bibliotekarkę kartki, które przydadzą się do takiej samej lekcji dla innej klasy piątej.

## Lekcja biblioteczna dla klasy V, poświęcona wewnętrznej strukturze książki

Dla klas piątych, które przeszły poprzednio lekcję biblioteczną wstępną, organizujemy lekcję poświęconą wewnętrznej strukturze książki. Przygotowania do tej lekcji polegają również na dobraniu książek i opracowaniu kart ćwiczebnych z poleceniami, do rozdania dzieciom. Tym razem książki dobieramy jednak w taki sposób, by każda z nich stanowiła jasny przykład jednego z elementów struktury książki oraz by cały komplet książek omawianych w odpowiedniej kolejności, zilustrował całość zagadnienia. Poniżej podajemy konspekt lekcji. Cyfry arabskie z lewej strony oznaczają kolejne numery kart ćwiczebnych (będą one wypisane czerwonym atramentem lub tuszem u góry poszczególnych kart ćwiczebnych) i zarazem kolejność odczytywania wiadomości przy końcu lekcji przez dzieci.

### Konspekt lekcji bibliotecznej „Struktura książki”

#### Karta tytułowa

1. **autor**, o nazwisku charakteryzującym jego twórczość — Przyborowski W. „Szwedzi w Warszawie” W-wa 1959 (może być też książka Żabińskiego czy Centkiewiczów)
2. **tytuł** mówiący o treści książki — Nosow N. „Witia Malejew w szkole i w domu” W-wa 1955
3. **tytuł** tajemniczy, niejasny — Iljin M. „Sto tysięcy dlaczego” W-wa 1949
4. **tytuł** zwodniczy, wprowadzający w błąd — Boguszewska H. „Czerwone węże” W-wa 1959
5. **podtytuł** — Żabiński J. „Któżby przypuszczał” W-wa 1949
6. **kolejność wydania** — Bobińska H. „O szczęśliwym chłopcu” W-wa 1958 (wydanie 9)
7. **opracowanie** — Kostyrko H. „Klechdy domowe” W-wa 1960
8. **tłumacz** — Rodari G. „Podróż Błękitnej Strzały” W-wa 1957 (z włoskiego)
9. **ilustrator** — Porazińska J. „Za górami, za lasami” W-wa 1956 (Szancer) \_

#### Wstęp

10. **wstęp** o autorze książki — Curwood J.O. „Włóczęgi północy” W-wa 1956
11. **wstęp** o treści książki — Twain M. „Król i żebrak” — W-wa 1960

#### Posłowie

12. **posłowie** — Hugo V. „Kozeta” W-wa 1956

#### Spis treści

13. **spis treści** wprowadzający w treść — Centkiewiczowie A. i Cz. „Odarpi syn Egigwy” W-wa 1960

#### Przypisy, objaśnienia

14. **objaśnienia** na końcu książki — Hugo V. „Gavroche” W-wa 1958

#### Słowniczek, indeks

15. **słowniczek** terminów morskich — Sumiński T. — „Żeglarskie zwycięstwo” W-wa 1953

16. **indeks** krzyżowy — Kott J., Ważyk A. — „Wiersze, które lubimy” W-wa 1951

**Ilustracje, fotografie**

17. **ilustracje** — Jaworczakowa M. „Zielone pióro” W-wa 1960 (M Kwacz)

18. **fotografie** — Żukrowski W. — „Poszukiwacze skarbów” W-wa 1953

**Motto**

19. **motto** — cytat z Bystronia — Dobkiewiczowa K. „Sztolnia w Sowich Górach” W-wa 1963

**Dedykacja**

20. **dedykacja** — poświęcenie książki pamięci H. Radwanowej — Kownacka M. „Tajemnica uskrzydlonego serca” W-wa 1948.

\* \* \*

A oto, przykładowo, kilka kart ćwiczebnych do lekcji o strukturze książki, wraz z ich kolejnymi numerami zgodnymi z konspektem:

— 1 —

1. Weź katalog skrzynkowy, w którym możesz znaleźć książkę „Szwedzi w Warszawie”.
- 1, 2. Znajdź tę książkę w katalogu. Zapisz jej autora, tytuł i sygnaturę.
2. Przynieś książkę z półki.
1. Odnieś katalog na miejsce.
- 1, 2. Zapisz adres wydawniczy książki. Przejrzyj książkę. Zastanów się co dopomogło ci szybko zapoznać się z treścią książki. Zapisz to!

— 6 —

1. Weź katalog, w którym możesz znaleźć książkę Bobińskiej H. „O szczęśliwym chłopcu”.
- 1, 2. Odszukaj tę książkę w katalogu. Zapisz jej autora, tytuł, sygnaturę.
2. Przynieś książkę z półki.
1. Odnieś katalog na miejsce.
- 1, 2. Zapisz adres wydawniczy tej książki. Przejrzyj książkę, zastanów się i zapisz krótko: a) co dopomogło ci szybko poznać treść książki? b) co ci pomoże odpowiedzieć na pytanie czy książka jest chętnie czytana przez dzieci?

— 16 —

1. Weź katalog działu poezje.
- 1, 2, 3. Znajdź w katalogu książkę:  
**Kott J., Ważyk A. „Wiersze, które lubimy”**
- 1, 2, 3. Zapisz autora, tytuł i sygnaturę książki.
2. Przynieś książkę z półki.
1. Odnieś katalog na miejsce.
- 1, 2, 3. Zapisz adres wydawniczy książki.  
Znajdź w książce wiersz „Gęsiarka”  
Zapisz jego tytuł i stronę, na której się znajduje.
- 1, 2, 3. Znajdź wiersze Artura Oppmana. Zapisz strony, na których się znajdują.  
Zapisz jak szukałeś.

Jak widzimy z powyższych przykładów, karty ćwiczebne pomyślane są dla grup dzieci pracujących trójkami lub dwójkami. Zależne to jest od liczebności klasy, której spodziewamy się na lekcję i od ilości kart. Kartki z poleceniami trudniejszymi przydzielamy grupom składającym się z trojga dzieci.

Przybyłym na lekcję dzieciom przypominamy krótko wiadomości o bibliotece, katalogach i ustawieniu książek na półkach. Następnie ogłaszamy temat lekcji i jej cel (samodzielne odszukanie według katalogów poleconych książek i zapoznanie się w ciągu krótkiego czasu z ich treścią, takie jakie powinno poprzedzać wybór książki do czytania, ze zwróceniem uwagi na wszystkie elementy jej struktury, które mogą w tym dopomóc), z kolei wyjaśniamy dzieciom technikę ich pracy, dzielimy je na grupy wspólnie pracujące i rozdajemy grupom karty ćwiczebne.

Po tych wyjaśnieniach i czynnościach wstępnych dzieci zabierają się do wykonania poleceń, a bibliotekarka czuwa by lekcja przebiegała według ustalonego porządku i pomaga dzieciom, które mają jakieś trudności.

Przeznaczamy około 15 minut na pracę dzieci — wykonanie poleceń z kartek rozdanych przez bibliotekarkę i zapisanie danych o książce na własnych kartkach dzieci. Po ukończeniu tej pracy, następuje zbieranie wiadomości. Polecamy dzieciom otworzyć ich książki na karcie tytułowej i wybranemu z każdej grupy dziecku (według kolejności czerwonego numeru kartek) odczytać, czego dowiedziało się o danej książce. Aby nie wypadło to zbyt monotennie, polecamy odczytywać tylko autora i tytuł, inne zaś dzieci na podstawie tych dwu elementów odgadują co jest treścią książki. Uaktywniamy w ten sposób cały

zespół, nie pozwalając nudzić się dzieciom, w czasie gdy jedno z nich czyta. Dziecko, które przygotowało dany punkt, orzeka, czy przypuszczenia kolegów są trafne i uzupełnia ich wiadomości podając co mu pomogło w pracy. Bibliotekarka zadaje przy tym pytania naprowadzające, np. przy karcie 6 pyta, czy książka jest chętnie czytana przez dzieci i co na to wskazuje (chodzi o kolejność wydania), przy karcie 9 czy bez zaglądnienia do książki (poza kartą tytułową) można powiedzieć czy książka jest ilustrowana i czy ładnie (np. znane dzieciom nazwisko Szancera jako ilustratora, na karcie tytułowej wskazuje, że książka będzie miała ładne ilustracje), przy karcie 10 pyta, czy można zdobyć jakieś wiadomości o autorze książki (są one we wstępie), przy karcie 14 — czy książka, opisująca wydarzenia z historii Francji nie znane jeszcze z programu szkolnego, może być czytana bez trudności (chodzi o wydobywanie roli objaśnień), przy karcie 16 — jak wśród tylu wierszy w zbiorze znaleźć ten, który jest nam potrzebny, jeśli zna się tylko tytuł, jakie wiersze ulubionego poety znajdują się w tym zbiorze (rola indeksu) itd. Zadając takie pytania przy każdym punkcie bibliotekarka sprawi, że wszystkie podkreślone w konspekcie elementy struktury książki zostaną omówione. Przy odczytywaniu odpowiedzi na karty 19 i 20, gdy dziecko odczytuje tekst motto i dedykacji, wprowadzamy pojęcia „motto“ i „dedykacja“ i, po sprawdzeniu czy dzieci będą wiedziały jak należy szukać wyjaśnienia tych słów, rozdajemy im słowniki wyrazów obcych i encyklopedie, polecając odszukanie znaczenia tych słów. Po zebraniu słowników, bibliotekarka odczytuje głośno najkrótszą i najłatwiejszą definicję, a dzieci zapisują ją na swoich kartkach.

Lekcję powinno zakończyć zebranie zdobytych wiadomości, sprawdzające czy materiał został przyswojony. Dzieci muszą krótko wymienić elementy struktury książki, które mówią o treści książki począwszy od karty tytułowej (według konspektu), a następnie zapisują to na swoich kartkach, ewentualnie nauczycielka obecna na lekcji bibliotecznej może im to zadać jako pracę domową.

### **Lekcje biblioteczne tematyczne dla klas VI i VII**

Temat lekcji bibliotecznej wiązać się może z programem nauczania języka polskiego czy innych przedmiotów, a także z aktualną uroczystością, rocznicą czy wydarzeniem.

Celem lekcji bibliotecznej tematycznej jest:

- a) wskazanie dzieciom różnorodności źródeł, z których można czerpać wiadomości na jeden temat, chcąc go wszechstronnie opracować,
- b) nauczenie swobodnego posługiwania się książkami popularno-naukowymi, encyklopediami, słownikami, informatorami, atlasami itp.,

c) podkreślenie wartości kolektywnej pracy, dzięki której po opracowaniu przez poszczególne dzieci tematów cząstkowych uzyskamy opracowanie całości tematu.

Temat lekcji uzgadniamy z nauczycielem, który ma przyprowadzić swą klasę lub z drużynowym, jeśli na lekcję przyjsć mają harcerze. Można też opracowywać nowe tematy w grupie kilku bibliotekarek, przewidując i uprzedzając zapotrzebowanie społeczne.

Po sprecyzowaniu tematu opracować należy szczegółowy plan (konspekt) lekcji, uwzględniając wszystkie elementy tematu oraz dobrać książki, w których znaleźć można wiadomości wiążące się z tymi elementami. Staramy się przy tym wprowadzić możliwie dużo książek i innych materiałów różnego typu (beletrystyka, książki popularnonaukowe, encyklopedie, informatory, atlasy, teczki wycinków artykułów z czasopism, roczniki czasopism oprawnych, a nawet albumy ilustracji i zbiorki poezji wiążącej się z danym tematem), chodzi bowiem o to, by wskazać dzieciom wszelkie źródła wiadomości. Pewne książki, których nam brak, możemy dokończyć z innych bibliotek, nie powinno być ich jednak wiele ponieważ lekcja, prócz innych celów, ma także zapropagować księgozbiór biblioteki, który można zawsze wykorzystać na miejscu. Jeśli więc do jakiejś lekcji brak nam wielu książek — lepiej z niej zrezygnować lub opracować lekcję skromniejszą, ale w oparciu o własny księgozbiór. Z dokończania książek możemy natomiast korzystać bez ograniczeń, jeśli chodzi nam o chwilowe posiadanie większej ilości egzemplarzy książki, która znajduje się w bibliotece w jednym egzemplarzu.

Po dobraniu książek przystępujemy do opracowania kart ćwiczebnych, które będą rozdane dzieciom. Tak jak i przy poprzednich lekcjach, do każdej książki opracowujemy jedną kartę, nadając jej kolejny numer. Każda karta dotyczyć będzie kolejnej części tematu, a wszystkie karty dadzą jego całość. Początek każdej karty ćwiczebnej będzie zawierał polecenie odszukania danej książki w katalogu i na półce, natomiast dalszy ciąg instrukcji na karcie — to polecenie odszukania w danej książce wskazanego rozdziału czy fragmentu, zapoznania się z jego treścią i udzielenia pisemnej odpowiedzi na podane pytania. Pytania te nie mogą być zbyt liczne i zbyt szczegółowe, ponieważ nie chodzi nam o kompletne wyczerpanie tematu. Wiadomości na dany temat może przecież podać dzieciom nauczyciel na zwyczajnej lekcji w szkole, celem lekcji bibliotecznej jest zaś w pierwszym rzędzie wskazanie dzieciom różnorodnych źródeł wiadomości i nauczenie ich pracy z książką popularnonaukową.

Opracowując karty ćwiczebne zorientujemy się, czy lekcja będzie trwała krócej czy dłużej. Jeśli ma być długa, możemy (wiedząc, że dzieci



które przyjdą na lekcję były już w bibliotece na poprzednich lekcjach) opuszczać na kartach polecenia szukania w katalogach i skierowywać dzieci po książki bezpośrednio do działów (np.: 1. Weź z działu 4 (o języku) „Słownik wyrazów obcych“ itd.).

Opracowanie nowej lekcji tematycznej (plan, wybór książek i opracowanie kart ćwiczebnych) to poważna praca, trwająca mniej więcej około 20 godzin. Jeśli chcemy zaoszczędzić sobie tego trudu — możemy niekiedy korzystać z lekcji (opracowanych przez inne bibliotekarki czy instruktorów) gromadzonych w gabinetach metodycznych. Przy korzystaniu z gotowych konspektów zachodzi najczęściej potrzeba przystosowania ich do własnych warunków (katalogi, księgozbiór), przepisujemy więc plan lekcji i kartki ćwiczebne, korygując je od razu jeśli spotkamy się np. z inną klasyfikacją działową danej książki lub z odsyłaniem do katalogu tematycznego pod innym tytułem niż nasz.

Przed każdą lekcją biblioteczną tematyczną bibliotekarka powinna sprawdzić czy wszystko jest przygotowane, czy książki stoją na miejscu, czy nie wymagają naprawy, poprawienia sygnatury itp.

Lekcję rozpoczynamy, jak zwykle, od przypomnienia dzieciom techniki poszukiwania książki (katalogi, sygnatury, układ książek na półkach). Następnie podajemy temat lekcji, mówimy czym różni się lekcja biblioteczna od szkolnej, na czym będzie polegała praca poszczególnych grup dzieci i w jaki sposób złoży się na całość zagadnienia. Z kolei dzielimy dzieci na grupy wspólnie pracujące, z wyodrębnieniem pierwszej, drugiej (i ewentualnie trzeciej) osoby w grupie, i wyjaśniamy im bliżej polecenia które otrzymają na kartkach ćwiczebnych, omawiając dla przykładu jedną z kart. Tłumaczymy, że na pytania które znajdują się na kartach należy odpowiedzieć na piśmie, na osobnej (własnej) kartce, całymi zdaniami (z podmiotem i orzeczeniem), ponieważ odczytywane będą tylko odpowiedzi, bez pytań, więc inaczej nie byłyby zrozumiałe. Wyjaśniamy, co znaczy czerwony numer u góry kartki (kolejność zbierania odpowiedzi), co znaczą numery boczne (które dziecko z grupy wykonać ma dane polecenie).

Po tych wyjaśnieniach rozdajemy kartki i dzieci przystępują do pracy, a bibliotekarka czuwa nad jej przebiegiem, pomagając w razie potrzeby. Po ukończeniu pracy następuje zbieranie wiadomości. Dzieci odczytują swe odpowiedzi (wg kolejności oznaczonej u góry kartki kolorem czerwonym), podając na końcu informację z czego korzystały opracowując odpowiedź — autora, tytuł i dział z którego książka pochodzi.

Podsumowaniem lekcji tematycznej może być tzw. „żywa wystawka“. Tworzą ją dzieci stojące rzędem i demonstrujące wykorzystane książki (po jednym dziecku z każdej grupy), we właściwej kolejności wyznaczonej kolejnością odpowiedzi. Wystawka taka robi duże wrażenie na



Lekcja biblioteczna

dzieciach, przemawia do ich wyobraźni. Można też zrobić zwyczajną wystawkę, na stole. Na zakończenie bibliotekarka jeszcze raz podkreśla cel lekcji, naprowadza dzieci by wypowiedziały się na ten temat same, mówi że w podobny sposób można opracowywać w bibliotece także wszystkie inne tematy i radzi dzieciom, by zebrały swoje kartki z notatkami z lekcji, które, ułożone kolejno, stanowią bibliografię tematu, materiał do powtórek.

Biblioteki dziecięce warszawskie mają w swym dorobku opracowanie wielu różnych tematycznych lekcji bibliotecznych, związanych z językiem i literaturą polską, a także o tematyce historycznej, geograficzno-krajoznawczej, przyrodniczej, na temat sztuki czy w związku z różnymi aktualnymi wydarzeniami. Podany przykładowo poniżej konspekt lekcji tematycznej „Wycieczka po Warmii i Mazurach“ przygotowany został w jednej z warszawskich bibliotek na prośbę szkoły, dla klasy VI. Klasa ta miała jechać z wycieczką na Mazury, lekcja miała spełnić rolę przygotowania dzieci do tej wycieczki. Bibliotekarka zapoznała się szczegółowo z trasą projektowanej wycieczki i opracowała (według podanych powyżej zasad) lekcję wskazującą wiadomości o regionie,

który miał być zwiedzany, o historii, zabytkach i przyrodzie regionu, o sławnych ludziach Warmii i Mazur. Po lekcji (bardzo udanej) dzieci przychodziły jeszcze do biblioteki pojedynczo, by dokładniej poznać pewne punkty tematu. W podanym konspekcie lekcji cyfry po lewej stronie — to kolejność kart ćwiczebnych (i zarazem kolejność „zbierania“ materiału), hasła po lewej stronie — to tematyka poszczególnych kart ćwiczebnych, natomiast książki wymienione po prawej stronie — to źródła z których dzieci miały czerpać wiadomości.

### **Lekcja tematyczna „Wycieczka po Warmii i Mazurach”**

#### **Poznanie terenu — wiadomości z geografii**

- |   |   |
|---|---|
| 1. Położenie Pojezierza Mazurskiego                 | — Kondracki J.: „Niziny i pojezierza” W-wa 1949             |
| 2. Powierzchnia Pojezierza Mazurskiego, opis terenu | — Romer E.: „Atlas geograficzny” W-wa 1955                  |
| 3. Jezioro Śniardwy, opis                           | — Kowalski W. „Dolina wielkich jezior mazurskich” W-wa 1957 |
| 4. Podział na krainy                                | — Czekańska M. „Na wielkim szlaku jezior” W-wa 1962         |
| 5. Pochodzenie nazw: Prusy, Warmia                  | — Staszewski J. „Słownik geograficzny” W-wa 1959            |

#### **Przyroda Warmii i Mazur**

- |  |  |
|--|--|
| 6. Puszcza Piska                         | — „Słownik geografii turystycznej Polski” T. 2 W-wa 1959                     |
| 7. Fragmenty pierwotnej puszczy. Morena. | — Jarosz S. „Krajobrazy Polski” W-wa 1954 „Słownik wyrazów obcych” W-wa 1959 |
| 8. Rezerваты na jeziorach Mamry, Dargin  | — Jarosz S. „Parki narodowe i rezerваты przyrody” W-wa 1951                  |
| 9. Rezerwat kormoranów                   | — Puchalski W. „Wyspa kormoranów” W-wa 1954                                  |
| 10. Rezerwat bobrów                      | — Mazurkiewicz F. „Pasłęka uwodzi bobry” W-wa 1954                           |

#### **Historia, miasta, ich zabytki, wielcy ludzie z nimi związani**

- |   |   |
|---|---|
| 11. Historia Prus, Warmii i Powiśla         | — Srokowski S. „Masta i ludzie Prus Wschodnich” W-wa 1956             |
| 12. Olsztyn — zabytki                       | — Grabowski J. „Mazury i Warmia” W-wa 1948                            |
| 12a) Olsztyn — fotografie zabytków Olsztyna | — Grabek J. „Warmia i Mazury — Pomorze Mazowieckie” W-wa 1952. Album. |

(Uwaga: ta sama grupa dzieci, która otrzymuje kartę 12a, wykonuje również, korzystając z tej samej książki, polecenia nr 14a, 15a i 17a. Wszystkie te polecenia spisane są na kartce 12a, lecz przy odczytywaniu pod koniec lekcji wyko-

nywane są stopniowo, w odpowiedniej chwili po odpowiedziach na kartki: 12, 14, 15 i 17).

- |  |   |
|--|---|
| 13. Kopernik — Olsztyn, Frombork                           | — Przyrkowski T. „O Mikołaju Koperniku” W-wa 1953                                 |
| 14. Frombork, miasto Kopernika<br>słowa: kanonik, kapituła | — Album (z wycinków) „Mikołaj Kopernik”<br>— „Słownik wyrazów obcych” — W-wa 1959 |
| 14a. Fotografie Fromborka                                  | — patrz punkt 12a.  |
| 15. Lidzbark, stolica biskupów warmińskich                 | — Grabowski J. „Mazury i Warmia” W-wa 1948  |
| 15a. Fotografie zabytków Lidzbarka                         | — patrz punkt 12a.  |
| 16. Ignacy Krasicki  | — „Mała encyklopedia powszechna” W-wa 1959  |
| 17. Malbork, siedziba Krzyżaków                            | — Grabski W. „300 miast wraca do Polski” W-wa 1960                                |
| 17a. Malbork — fotografie                                  | — patrz punkt 12a.  |
| 18. Grunwald   | — „Słownik geografii turystycznej Polski” T. 1 W-wa 1959                          |
| 19. Uroczystości w rocznicę bitwy pod Grunwaldem           | — czasopismo „Poznaj swój kraj”, rocznik 1960, nr 5.                              |

#### **Mieszkańcy Warmii i Mazur — stroje, sztuka, język.**

- |  |  |
|--|--|
| 20. Stroje ludowe, sztuka ludowa       | — Karolak J. „Stroje i zwyczaje ludowe” W-wa 1956. Borudzka W. „Malowane domy” W-wa 1954 |
| 21. Język, gwara ludowa Warmii i Mazur | — Cienkowski W. „Z tajemnic języka” W-wa 1963  |
| 22. Baśnie ludowe, motywy              | — „Kiermasz bajek” W-wa 1957   |

#### **Pisarze i działacze Warmii i Mazur**

- |  |  |
|--|--|
| 23. Działacze Warmii i Mazur                 | — „Ziemia serdecznie znajoma” W-wa 1956              |
| 24. Pisarze Warmii i Mazur                   | — Kochański W. „Poezja Warmii i Mazur” Warszawa 1949 |
| 25. Fotografie sławnych ludzi Warmii i Mazur | — Paukšta E. „Warmia i Mazury” W-wa 1962.            |

(Uwaga: gdy grupa opracowująca kartkę 24 odczytuje nazwiska działaczy i pisarzy, grupa 25 pokazuje równocześnie ich fotografie).

Lekcja „Wycieczka po Warmii i Mazurach” trwa 2 godziny lekcyjne. Bibliotekarka musi czuwać, by przebiegała sprawnie. Karty ćwiczebne rozdajemy częściowo pojedynczym dzieciom, częściowo dwójkom dzieci, zależnie od liczebności klasy. Tak jak i przy poprzednio omawianych lekcjach, na tekst każdej karty ćwiczebnej składa się polecenie odszukania i przyniesienia wskazanej książki, a następnie polecenia co

w książce należy przeczytać i co zapisać. Poniżej podamy teksty drugiej części każdej karty ćwiczebnej, opuszczając skierowania do katalogów i książek. Według kolejnych numerów kart można odszukać, w powyżej podanym konspekcie lekcji, o jaką książkę chodzi w danym poleceniu i sporządzić pełne karty, biorąc pod uwagę własne katalogi i dzieląc polecenia między poszczególne dzieci w obrębie grup.

## — 1 —

Znajdź rozdział „Pojezierze Mazurskie”. Zapisz jego tytuł. Przejrzyj rozdział i zapisz odpowiedzi na pytania: a) gdzie się znajduje Pojezierze Mazurskie?, b) jakie są najważniejsze niziny Pojezierza Mazurskiego? c) jakie są najwyższe wzniesienia? d) jakie są największe jeziora? e) ile jezior znajduje się na tym terenie?

## — 2 —

Znajdź mapę Polski. Znajdź Pojezierze Mazurskie. Wypisz przy pomocy mapy: a) najważniejsze rzeki i kanały, b) najważniejsze jeziora, c) najważniejsze miasta. Naucz się pokazywać powyższe punkty na mapie.

## — 3 —

Znajdź przy pomocy „Indeksu nazw” wiadomości o jeziorze Śniardwy. Przeczytaj opis jeziora i zapisz: a) jaką powierzchnię zajmuje jezioro, b) jak jest głębokie, c) jaka ciekawa wyspa znajduje się na tym jeziorze, d) czy jezioro jest bezpieczne dla turystyki wodnej — wysokość fal. Zaznacz jak szukałeś.

## — 4 —

Znajdź rozdział „Mazury, Warmia, Powiśle”. Zapisz jego nazwę. Przeczytaj początek rozdziału — podział na krainy — i zapisz: a) jaki obszar nosi nazwę Mazurów, b) skąd się wywodzi jego nazwa, c) gdzie leży Warmia, d) jakie ziemie wchodzi w skład Powiśla.

## — 5 —

Znajdź w słowniku wyjaśnienie pochodzenia nazw: a) Prusy, b) Warmia. Zapisz skąd pochodzą te nazwy.

## — 6 —

Znajdź wiadomości o Puszczy Piskiej. Przeczytaj i zapisz: a) gdzie znajduje się Puszcza Piska, b) jaki obszar zajmuje, c) jakie drzewa w niej spotykamy, d) gdzie się znajdują rezerваты, co w nich spotykamy?

## — 7 —

Znajdź w książce wiadomości o Pojezierzu Olsztyńskim. Zapisz nazwę tego rozdziału. Przeczytaj jakie fragmenty pierwotnej przyrody zachowały się na Pojezierzu Olsztyńskim. Zapisz trzy pierwsze.

Z działu 4 (o języku) weź „Słownik wyrazów obcych”.  
Znajdź wyjaśnienie słowa morena. Zapisz je.

— 8 —

Znajdź na str. 85 opis rezerwatu na jeziorach Mamry, Dargin i Dobskim. Przeczytaj i zapisz: a) jaki rezerwat jest tu opisany, na terenie jakiego powiatu i województwa, b) co się znajduje w tym rezerwacie?

— 9 —

Przejrzyj książkę i zapisz: gdzie znajduje się wyspa kormoranów? Pokaż na mapie. Znajdź i załóż fotografie przedstawiające te ptaki.

— 10 —

Przeczytaj fragment na str. 6—7 i zapisz: a) jaki rezerwat znajduje się w okolicy rzeki Pasłęki w nadleśnictwie Kudypy, b) kiedy powstał, c) jaką powierzchnię zajmuje? Pokaż na mapie ściennej teren rezerwatu.

— 11 —

Znajdź rozdział „Miasta mazurskie”. Przeczytaj go na str. 5—6 i zapisz: a) kto zamieszkiwał początkowo teren Prus Książęcych, Warmii i Powiśla, b) kto przybył tu w 1 ćwierci XIII w.? c) jakie zmiany zaszły w r. 1410, 1466, 1525, 1657 (na str. 6)? d) jaka ludność zamieszkiwała od dawna te tereny (koniec str. 6)?

Na str. 51 przeczytaj i zapisz: a) jakie znaczenie miało kiedyś Braniewo? b) co mieściło się od 1251 r. na terenie powiatu braniewskiego, lidzbarskiego, olsztyńskiego i reszelskiego?

Ze spisu treści wypisz jak nazwano miasta Lidzbark, Olsztyn, Frombork.

— 12 —

Znajdź na str. 24—30 opis miasta Olsztyna. Przeczytaj i zapisz: a) jaką stolicą jest Olsztyn (początek str. 24)? b) jakie zabytki można zwiedzić w Olsztynie (str. 24—28), w starej części miasta? Załóż fotografie tych zabytków, c) kto mieszkał na zamku olsztyńskim i bronił go przed Krzyżakami? d) co obecnie mieści się na zamku?

— 12 a —

Znajdź w albumie i załóż fotografie zabytków:

12 a. — Olsztyna

14 a. — Fromborka

15 a. — Lidzbarka

17 a. — Malborka. Zapisz co te fotografie przedstawiają.

— 13 —

Znajdź rozdział „Życie Kopernika na tle stosunków w kraju”. Zapisz tytuł tego rozdziału. Przeczytaj fragment rozdziału na str. 34 i zapisz: a) kiedy i dlaczego przenosi się Kopernik z Fromborka do Olsztyna? b) co wykonał

Kopernik w krużganku zamkowym, w jakim celu? c) jak długo pozostaje w Olsztynie?

Pokaż na str. 35 fotografie zamku, w którym mieszkał Kopernik. Zapisz gdzie mieszkał.

— 14 —

Znajdź wiadomości o Fromborku. Przeczytaj i zapisz: a) co należy wiedzieć o Fromborku (znaczenie tego miasta), b) jaki sławny Polak spędził swe życie we Fromborku (ile lat?), c) jakie pamiątki pozostały w tym mieście po Mikołaju Koperniku? Znajdź rozdział „Dzieje myśli Kopernikowskiej”. Przeczytaj odcinek 37 i zapisz: co robił Kopernik we Fromborku. Weź z działu 4 (o języku) „Słownik wyrazów obcych”. Zapisz jego nazwę, adres wydawniczy i sygnaturę. Znajdź i zapisz znaczenie wyrazów: „kanonik” i „kapituła”.

— 14 a —

(Polecenie na karcie 12 a).

— 15 —

Na str. 39—44 znajdź opis Lidzbarka. Przeczytaj str. 39—42 i zapisz: a) jaką stolicą był dawniej Lidzbark, b) jakie zabytki można w nim spotkać (załóż ich fotografie), c) jacy polscy biskupi, zasłużeni, mieszkali w Lidzbarku (str. 40—41)?

— 15 a —

(Polecenie na karcie 12 a)

— 16 —

Znajdź w encyklopedii wiadomości o Ignacym Krasickim. Przepisz je!

— 17 —

Znajdź wiadomości o Malborku. Przeczytaj i zapisz: a) jak nazywało się to miasto po łacinie i po niemiecku, co ta nazwa oznacza, b) czyją siedzibą był Malbork, c) kiedy powstał, d) kiedy powstał zamek krzyżacki (str. 252), e) co się stało w roku 1410, f) kiedy dostał się do rąk polskich (str. 253—254), g) czyją siedzibą jest Malbork od r. 1466 (str. 255), h) jakie zmiany zaszły po r. 1772, po I rozbiorze Polski (str. 256)?

— 17 a —

(Polecenie na karcie 12 a).

— 18 —

Znajdź wiadomości o Grunwaldzie. Przeczytaj je i zapisz: a) gdzie położony jest Grunwald, b) z jakim wydarzeniem historycznym związana jest ta miejscowość?

— 19 —

Znajdź w tym roczniku, w numerze majowym, artykuły związane z Grunwaldem i uroczystościami odbywającymi się na polach grunwaldzkich.

Przejrzyj cały numer i zapisz: a) tytuły artykułów związanych z Grunwaldem, b) na podstawie artykułu „Dla przyszłych pokoleń” zapisz jakie uroczystości obchodzone były w lipcu 1960 r. na polach grunwaldzkich, c) pokaż pomnik grunwaldzki i opisz go.

— 20 —

Znajdź tablicę „Mazury” i zapisz co jest na niej.

W tym samym katalogu znajdź książkę: Borudzka W. „Malowane dory”. Zapisz autora, tytuł, adres wydawniczy i sygnaturę książki. Przenieś książkę z półki. Znajdź na str. 64—66 wzory tkanin (szmaciaków) i zapisz: a) co przedstawiają te ilustracje? b) z jakich okolic są te szmaciaki. Jak szukałeś?

— 21 —

Znajdź rozdział „Klucz do zagadki warmińsko-mazurskiej”. Zapisz jego tytuł. Przy pomocy tabelki, znajdującej się w rozdziale, odpowiedz na pytanie jak czyta się w gwarze Warmii i Mazur wyrazy z głoskami bi, fi, pi, wi, mi, je, re. Zapisz to.

— 22 —

Przejrzyj wstęp „Do czytelników” i zapisz: a) co można znaleźć w tej książce, b) co przypomina ten zbiorek baśniowych opowieści (na str. 5), c) jakie postacie występują w baśniach Warmii i Mazur (str. 6)?

— 23 —

Znajdź „Przedmowę”. Zapisz jej autora. Przeczytaj na str. 11 i zapisz: a) kogo nazywamy Mazurami, b) jak zachował się lud Warmii i Mazur w czasie prześladowań niemieckich, c) jak uczczono zasłużonych, wybitnych działaczy Warmii i Mazur. Znajdź na str. 56 wiersz. Zapisz jego autora i tytuł.

— 24 —

Odszukaj i zapisz wiadomości o tym kim byli: Michał Kajka, Wojciech Kętrzyński, Teofil Ruczyński, Michał Leńgowski, Maria Zientarówna-Malewska. Zaznacz, jak szukałeś.

Znajdź na str. 110 wiersz „Piękne są Mazury”. Zapisz jego autora i tytuł. Naucz się czytać ten wiersz.

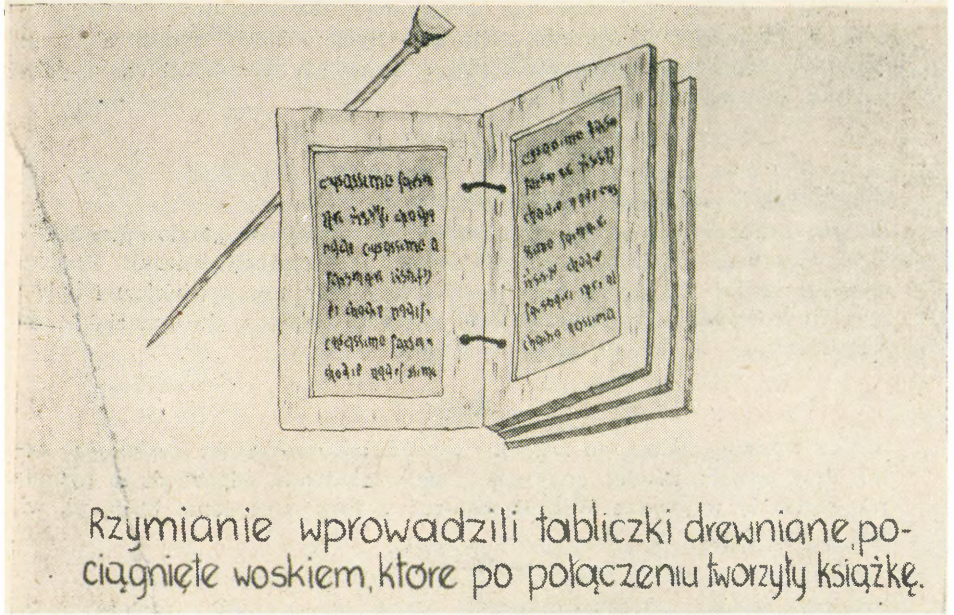
— 25 —

Znajdź w książce rozdział „Twierdzą nam każde polskie słowo”. Odszukaj w nim fotografie sławnych ludzi Warmii i Mazur. Zapisz ich nazwiska i kim byli. Załóż ich fotografie (pokażesz je).

\* \* \*

Wśród wielu tematycznych lekcji bibliotecznych, przeprowadzanych przez dziecięce biblioteki warszawskie, szczególną popularnością cieszą się lekcje na temat dziejów książki i bibliotek, organizowane najczęściej w okresie Dni Oświaty, Książki i Prasy dla klas VI i VII.





--- Jedna z plansz z kompletu demonstrowanego podczas lekcji „Dzieje książki”

Poniżej podano konspekt jednego z wariantów lekcji na ten temat, już bez tekstów kart ćwiczebnych, ponieważ zainteresowani bibliotekarze mogą opracować te teksty samodzielnie, według zasad omawianych poprzednio.

### Lekcja tematyczna „Z dziejów polskiej książki”

#### A) Książka rękopiśmienna, średniowieczna

##### Karta 1.

Ośrodki wytwarzania i gromadzenia ksiąg: klasztory, rola bibliotek klasztor-nych.

Grycz J., Gryczowa A. „Historia książki i bibliotek w zarysie” W-wa 1959 s. 43—44.

##### Karta 2.

Książka rękopiśmienna, jej wartość. Klasztor Benedyktynów na św. Krzyżu.

Jaworczałkowa M. „Przyjaciel na zawsze” W-wa 1960 s. 20—21.

##### Karta 3.

Powstawanie księgi rękopiśmiennej, etapy pracy.

Grycz J. „Krótki zarys historii książki i bibliotek” W-wa 1956 POKKB, s. 19—20.

##### Karta 4.

Wyjaśnienie terminów: iluminacja, miniatura, bordiura, winieta.

„Słownik wyrazów obcych” W-wa 1959.

##### Karta 5.

Materiał piśmienny — pergamin.

Życki T. „Od glinianej cegielki do zeszytu Jurka” W-wa 1950 s. 9—10.

- Karta 6.**  
Przybory do pisania, atrament. „Informator Bibliotekarza 1959”  
W-wa 1958, s. 106.
- Karta 7.**  
Wygląd ksiąg rękopiśmiennych, fotografie. Krzyżanowski J. „Historia literatury  
polskiej od średniowiecza do XIX w.”  
W-wa 1953, s. 23, 26, 29, 31, 35, oraz  
czasopismo „Płomień 1948/49 nr 6,  
artykuł „Dzieje książki”.
- B) Wynalazki, które obniżyły cenę książki. Początki drukarstwa.**
- Karta 8.**  
Wynalezienie papieru. Iljin M. „Czarno na białym” W-wa  
1962 s. 67—68.
- Karta 9.**  
Droga papieru z Chin do Polski. Romer E. „Mały atlas geograficzny”  
W-wa 1955, oraz mapa ścienna, pół-  
kula wschodnia.
- Karta 10.**  
Młyny papiernicze w Europie, w Polsce. Kołakowski T. „Zarys towaroznaw-  
stwa papieru i materiałów piśmien-  
nych” W-wa 1950 s. 12—13.
- Karta 11.**  
Wynalazek druku — Chiny — druk  
drzeworytowy, ksylograficzny. Żeliszewski K. „Bohaterowie i mę-  
czennicy nauki” W-wa 1950 s. 155.
- Karta 12.**  
Początki drukarstwa. „Płomyczek” 1961 nr 10 s. 7.
- Karta 13.**  
Jan Gutenberg, wiadomości ogólne. „Mała encyklopedia powszechna”  
W-wa 1959.
- Karta 14.**  
Wynalezienie czcionki ruchomej, najstar-  
szy druk Gutenberga. Muszkowski J. „Jan Gutenberg i wy-  
nalezienie sztuki drukarskiej” W-wa  
1948 s. 14, 16.
- Karta 15.**  
Rozwój techniki drukarskiej, drukarnia  
w Polsce, inkunabuły. „Encyklopedia popularna A—Z”  
W-wa 1962.
- Karta 16.**  
Początki drukarstwa polskiego. Budzyk K. „Wiadomości o książce”  
W-wa 1961 s. 10—11.
- Karta 17.**  
Najślawniejsze oficyny drukarskie  
w Polsce. Iljin M. „Czarno na białym” W-wa  
1962 s. 78—79.

**Karta 18.**

Stare druki polskie (fotografie).

Muszkowski J. „Życie książki” W-wa 1951. Tabl. IV s. 101, 104, 113, 116, tabl. V, tabl. 1, tabl. IX.

**Karta 19.**

Drukarnia Łazarzowa, utwory Kochanowskiego.

Porazińska J. „Kto mi dał skrzydła” W-wa 1963 s. 334—335.

**C) Biblioteki****Karta 20.**Najstarsze biblioteki,  
Biblioteka Jagiellońska.„Płomyk” 1952/53 nr 17 s. 540.  
„Informator bibliotekarza i księgarza 1963” W-wa 1962 s. 34—35.**D) Rola książki dawniej i dziś****Karta 21.**

Rola książki dawniej i dziś.

Budzyk K. „Książka i literatura na poziomie szkoły podstawowej” W-wa 1949.

\* \* \*

Czasopisma w bibliotekach dziecięcych odgrywają dużą rolę, są wykorzystywane, na równi z książkami, we wszelkich formach pracy, dostarczając materiałów do opowiadań, głośnych czytań, pogadarek, dyskusji, imprez, konkursów itp. Przy zbieraniu materiału do określonego tematu, artykuły z czasopism nie tylko uzupełniają materiał książkowy, ale często zastępują go, gdy dany temat nie został jeszcze opracowany w formie książkowej lub gdy opracowanie to jest przestarzałe. Z powyższych względów praca z czasopismem powinna stać się jednym z punktów szkolenia czytelników na godzinach przysposobienia czytelniczego. Z licznych form tej pracy warto wymienić lekcję tematyczną poświęconą historii i rozwojowi prasy, czasopismom współczesnym i ich zawartości (omówioną w artykule „Czasopisma w pracy bibliotek dla dzieci i młodzieży“, patrz: bibliografia), oraz stosunkowo łatwą do przeprowadzenia, a atrakcyjną „żywą gazetkę“.

„Żywa gazetka“ może rozwinąć jeden wybrany temat (np. związany z Millenium lub XX-leciem PRL), może mieć także układ podobny do układu treści dziennika czy czasopisma, ze wszystkimi interesującymi dziecku działami i kącikami. „Żywą gazetkę“ opracowuje się podobnie jak omawiane poprzednio lekcje biblioteczne. Bibliotekarka ustala plan lekcji i przygotowuje karty ćwiczebne z poleceniami dla grup dzieci. Kierując się tymi poleceniami dzieci biorą wskazane numery czasopism z regału, wyszukują w nich wymienione w poleceniach materiały i wia-

domości, zapisują na własnych karteczkach nazwę czasopisma, numer, datę wydania oraz nazwę działu, kącika czy stałej rubryki, z których czerpano wiadomości, natomiast nie zapisują samych wiadomości, lecz odczytują je głośno kolegom, w kolejności podyktowanej kolejnością numerów kart ćwiczebnych — jest to właśnie „żywa gazetka“. Bibliotekarka zamienia się w redaktora naczelnego, a dzieci w redaktorów działów, np. działu kulturalnego, sportowego itd. Poszczególne działy naszej „redakcji“ mogą być liczniejsze lub mniej liczne. Na przykład dział zajmujący się sprawami życia politycznego i gospodarczego kraju i świata może się składać z kilku grupki dzieci, a dział przepisów kulinarnych — z jednej grupki. Kart ćwiczebnych opracowujemy więc tyle, ile będzie grup dzieci wspólnie pracujących, a nie tyle ile wyodrębniliśmy działów w naszej redakcji, w podanym poniżej konspekcie „żywej gazetki“. Przydzielając karty ćwiczebne należy liczyć się z zainteresowaniami dzieci, np. działy mody, przepisów kulinarnych — przydzielimy dziewczętom, działy techniki, sportu — chłopcom.

#### Konspekt „żywej gazetki“

A) Wiadomości aktualne, polityczne i gospodarcze z kraju i ze świata, — dzienniki „Trybuna Ludu“, „Życie Warszawy“ i inne, kolumna 1 i 2.

B) Dział historyczno-kulturalny, wiadomości o obchodach Dni Oświaty, Książki i Prasy, o nagrodach literackich, o wydarzeniach kulturalnych, obchodach rocznicowych, ciekawostki historyczne itp. — pisma „Mówią Wieki“, „Płomyk“ (np. *Patrzmy na obrazy*), „Płomyczek“, „Świat Młodych“.

C) Kącik językowy — „Płomyk“ — *Precz z błędami*, przegląd nowości w „Płomyku“ — *Wybieramy książki do czytania*.

D) Kącik przyrodniczy — „Płomyk“ — *Coś z tej ziemi*, „Świat Młodych“ — *Kalendarz przyrody*.

E) Kącik geograficzno-krajoznawczy — „Świat Młodych“ — rubryka *Ciekawej*, „Płomyk“ — *W kraju i na świecie*, „Poznaj swój kraj“ — *Przekładaniec*.

F) Ciekawostki z fizyki i chemii — „Horyzonty Techniki dla Dzieci“ — *Chemia w naszym domu*, „Młody Technik“ — *Dla każdego coś innego*.

G) Technika — „Horyzonty Techniki dla Dzieci“ — *Kącik najmłodszego konstruktora*, „Młody Technik“ — *Na warszacie*, „Płomyk“ — *To nie takie trudne*.

H) Filatelistyka — „Horyzonty Techniki dla Dzieci“ — *Kącik filatelistyczny*, „Płomyk“ — *Z albumu filatelisty*, „Świat Młodych“ — *Najmniejsza na świecie skotłka filatelistyczna*.

I) Dział mody — „Płomyk“ — *Między nami dziewczynkami i Proste i ładne*, „Świat Młodych“ — *Kącik Karolinki*.

J) Dział przepisów kulinarnych — „Płomyk“ — *Ludwiku do rondla*, „Świat Młodych“ — *Kącik Karolinki*.

K) Kącik harcerski — „Świat Młodych“ — różne działy, „Drużyna“ i wkładka „Dział Drużyn Młodszych“.

L) Dział sportowy — dzienniki — dział sportowy na ostatniej kolumnie, „Płomyk“ — *To i owo o sporcie*, „Świat Młodych“ — *15 minut dla zdrowia*.

Ł) Dział rozrywek umysłowych i humoru — „Płomyk“ — *Pomyśl a zgadniesz i Płomykowe różności*, „Płomyczek“ — *Zgaduj - zgadula*.

Żywa gazetka rozpoczyna się od pogadanki, wygłoszonej przez bibliotekarkę, na temat początków prasy polskiej, rozwoju, powstawania gazety współczesnej, jej twórców oraz rodzajów tekstów i zawartości gazety i czasopisma. Po pogadance omawiamy jaki przebieg będzie miała nasza gazetka i rozdajemy karty ćwiczebne. Oto przykład takiej karty:

— 11 —

1. Weź ze stojaka z czasopismami bieżącymi miesięcznik „**Młody Technik**” Nr 2, z lutego 1964 r.
- 1, 2. Zapisz tytuł, numer czasopisma, datę wydania.
- 1, 2. Znajdź, kierując się spisem treści, dział „Na warsztacie”, artykuł „Amatorski magnetofon taśmowy”. Zapisz nazwę działu oraz autora i tytuł artykułu.
- 1, 2. Przejrzyj artykuł, zorientuj się co jest jego treścią.
2. Przygotuj się do pokazania fotografii ze str. 76 i głośnego odczytania tekstu zamieszczonego pod fotografią.

Wykonanie przez dzieci ćwiczenia — zbieranie materiałów — trwa około 10 minut. Z kolei następuje, jak i przy poprzednich lekcjach, zbieranie wiadomości od poszczególnych grup dzieci. „Żywa gazetka” dostarcza dzieciom wielu wiadomości, a prócz tego spełnia rolę skutecznej propagandy czasopism w naszych bibliotekach.

\* \* \*

Najwyższym stopniem przysposobienia czytelniczego jest lekcja bibliograficzna, samodzielne sporządzanie przez czytelników bibliografii na podany temat.

W czasie tej lekcji najstarsi nasi czytelnicy, którzy przeszli poprzednio wcześniejsze etapy przysposobienia czytelniczego, sami zbierają materiały na tematy wysunięte przez bibliotekarkę, posługując się katalogami, kartotekami zagadnieniowymi, katalożkami zagadnieniowymi, oraz „szperając” w określonych działach na półkach, szukając w informatorach, czasopismach oprawnych i teczках wycinków. Sposób zestawiania bibliografii (od strony formalnej) podaje im oczywiście bibliotekarka.

Ten typ lekcji przeprowadzamy najczęściej dla grup starszych czytelników, przygotowujących się do pracy z młodszymi czytelnikami w czasie dyżurów w bibliotece, np. przed Dniami Czytelnika, organizowanymi zazwyczaj w okresie Dni Oświaty, Książki i Prasy.

#### BIBLIOGRAFIA

- Czasopisma w pracy bibliotek dla dzieci i młodzieży.* Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 4 s. 104—107.
- DUBOWNIK H.: *Przysposobienie czytelników do korzystania z biblioteki.* W: *Metodyka pracy z czytelnikiem.* Warszawa 1958 s. 104—116.

- ŁABANOWSKA S.: *Przysposobienie czytelnicze*. Bibliotekarz 1957 nr 10 s. 297—300.
- ŁABANOWSKA S.: *Współpraca biblioteki publicznej ze szkołą*. Poradnik Bibliotekarza 1953 nr 7 s. 162—168.
- ŁABANOWSKA S.: „*Zywa gazetka*” w bibliotece dla dzieci i młodzieży. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 5—6 s. 150—153.
- ŁOPIŃSKA H.: *Lekcja biblioteczna „Ochrona przyrody” w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1957 nr 6 s. 153—161.
- ŁOPIŃSKA H.: *Nauka o książce i praca z książką w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 7—8 s. 200—206.
- NEUBERT F.: *Przysposobienie czytelnicze*. Bibliotekarz 1949 nr 11—12 s. 188—189.
- POŁECIOWA D.: *Lekcja biblioteczna „Encyklopedie i słowniki”*. Poradnik Bibliotekarza 1960 nr 4 s. 102—108.
- WERNER M.: *Jeszcze klasa VII*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 9—10 s. 251—255.
- ZYMLER Z.: *Zgaduj - zgadula*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 3—4 s. 111—113.

## 2. OPOWIADANIE

Opracowały Izabella Nieczowa i Sława Łabanowska

### a. DLACZEGO OPOWIADAMY BAŚNIE W BIBLIOTECE?

Opowiadanie baśni w bibliotekach dziecięcych to forma pracy bardzo wartościowa i dająca duże korzyści. Dzieci słuchające opowiadania zapoznać się mogą w ten sposób z pięknymi utworami o interesującej tematyce i problematyce, wzbogacającymi ich słownictwo, przemawiającymi do wyobraźni i uczuć, wartościowymi literacko i wychowawczo, które jednak są jeszcze zbyt trudne do samodzielnego czytania, ze względu na skomplikowaną budowę, drobny druk czy mnogość nieznanymi wyrażeniami. Słuchanie baśni w bibliotece może być dla dzieci źródłem niezapomnianych przeżyć i wzruszeń emocjonalnych i estetycznych. Bibliotekarki widzą w opowiadaniu baśni inne jeszcze korzyści. Pierwszą z nich będzie propaganda biblioteki, gdyż opowiadanie, jako forma pracy bardzo atrakcyjna, przysparza bibliotece nowych czytelników. Opowiadanie może też być propagandą książki, jeśli bibliotekarka wybierze odpowiedni fragment i po opowiadaniu umiejętnie zachęci do przeczytania całości. Wreszcie opowiadania ułatwiają bibliotekarce poznawanie czytelników. Wystarczy bacznie obserwować reakcję dzieci na różne momenty baśni (spontaniczne okrzyki, westchnienia, uwagi, czy pytania, wybór fragmentów ilustrowanych w czasie rysowania po baśniach), by dowiedzieć się dużo o ich zainteresowaniach, poziomie, charakterze.

Opowiadanie baśni (czy innych utworów lub ich fragmentów) jest formą pracy nie tylko bardzo wartościową, ale i stosunkowo łatwą do przeprowadzenia w każdym niemal warunkach, nie wymagającą kosztownych urządzeń ani akcesoriów. To prawda, że istnieją biblioteki mające osobne sale do baśni, piękne dekoracje, nawet specjalne

stroje dla opowiadającej, ale opowiadać można również, jak to się praktykuje w dziecięcych bibliotekach warszawskich, po prostu w sali czytelnianej. Jeśli zaś biblioteka w małym miasteczku czy gromadzie nie posiada nawet zwyczajnej, ale wystarczająco dużej izby, która mogłaby pomieścić chętnych słuchania, to można wyjść z opowiadaniem poza bibliotekę, korzystając raz w tygodniu z jakiejś świetlicy czy klasy szkolnej, a w lecie opowiadać nawet na dworze.

Łatwość organizowania, a zarazem wartość tej formy pracy bibliotecznej sprawia, że powinna ona być powszechnie stosowana.

#### b. ORGANIZACJA OPOWIADAŃ W BIBLIOTECE; PRZYGOTOWANIA

Opowiadania powinny się odbywać r e g u l a r n i e, w wyznaczonych stałych dniach i godzinach, np. raz na tydzień, w czwartki o godz. 17-tej. Dzień i godzinę wybieramy dogodną dla naszych czytelników. Dzieci przyzwyczajają się do tych terminów i nie należy narażać ich na rozczarowanie. W dziecięcych bibliotekach warszawskich stosuje się opowiadania raz na tydzień, niektóre jednak bibliotekarki opowiadają baśnie częściej, dodatkowo dla zaproszonych grup dzieci, np. ze szkół specjalnych czy okolicznych świetlic dziecięcych.

Opowiadanie powinno trwać około 30—45 minut, czas ten można przedłużać lub skracać w toku opowiadania, przez wzbogacanie lub pomijanie pewnych wątków czy opisów, w zależności od zaobserwowanej reakcji dzieci. Bardzo długa baśń, która w tym czasie się nie mieści (np. Konopnickiej „O krasnoludkach i o sierotce Marysi“) może być „podzielona“ na odcinki i opowiadana w ciągu kilku kolejnych zebrań.

Bardzo ważną czynnością przygotowawczą jest d o k o n a n i e w y b o r u utworu d o o p o w i a d a n i a. Termin opowiadania baśni rzutuje na jej tematykę, która winna nawiązywać do aktualnych imprez, rocznic, wydarzeń, nawet pór roku. W zimie np. opowiadać będziemy baśnie zimowe, jesienią o jesieni, na początku grudnia o górnikach, pod koniec maja o matce itd.

P o z i o m wybranej baśni powinien być zgodny z rozwojem i przygotowaniem słuchających dzieci, co zależy najczęściej (choć nie zawsze) od ich wieku. Wiek słuchaczy bajek bywa rozmaity. Najmłodszy nasi czytelnicy (7—9 lat) przyprowadzają często swoje młodsze rodzeństwo, a starsi czytelnicy (nawet 14-toletni) też niekiedy przyłączają się do słuchających. Jeśli jednak rozpiętość wieku jest duża — poziom opowiadania dostosowujemy do „średniaków“. Najmłodsze nie rozumieją wtedy zapewne wszystkiego, ale poddadzą się nastrojowi baśni i też osiągną pewne korzyści.

Wartość wybranej baśni zależeć będzie od jej walorów literackich, estetycznych, które nie powinny być podczas opowiadania zaprzepaszczone, a także od problematyki etycznej, którą można umiejętnym opowiadaniem wyeksponować i wreszcie od wartości poznawczych, które można rozszerzyć, stosując wplecione w tok baśni i utrzymane w jej stylu dodatkowe wyjaśnienia.

O planowanym opowiadaniu baśni zawiadamia się czytelników przy pomocy plakatu — ogłoszenia. W niektórych bibliotekach warszawskich są to plakaty stałe, podające dni i godziny i ozdobione zawsze tą samą, ale charakterystyczną i ładną ilustracją. W innych bibliotekach tylko tło i napis plakatu są stałe, a do umieszczonej na plakacie ramki wsuwa się co tydzień inny, mały plakacik reklamujący baśń tygodnia. Oba te systemy mają swe zalety. Pierwszy — pozwala na większe dopracowanie plakatu, wykonanego raz na dłuższy czas, drugi — wymaga częstego wkładu pracy, ale lepiej informuje dzieci, które przez cały tydzień cieszą się i „nastawiają” na zapowiedzianą baśń.

Na wyborze i ogłoszeniu nie kończy się przygotowania. Bibliotekarka przygotować się teraz musi do samego wygłoszenia baśni. Musi ją nie tylko przeczytać i to kilkakrotnie, w celu opanowania pamięciowego, ale również opowiedzieć głośno sobie samej (czy własnemu dziecku), kontrolując stopień zapamiętania tekstu i czas opowiadania. Im mniej doświadczona jest bibliotekarka, tym dłuższe i staranniejsze musi być przygotowanie.

Przygotować trzeba także lokal: stoliki odsunąć, krzesła i ławki ustawić w półkole (naprzeciwko krzesła na którym siedzieć będzie bibliotekarka) i zasłonić okna, jeśli opowiadaniu towarzyszyć będzie wyświetlanie przezroczy. W czynnościach tych chętnie pomagają dzieci.

Ostatni punkt przygotowań to przygotowanie słuchaczy. Jeśli to możliwe — staramy się dopiero wtedy wpuszczać dzieci na salę, i to parami, począwszy od najmłodszych, gdy wszystko jest już ustawione. Jest to dobry sposób na uniknięcie „walki” o miejsca najbliższe bibliotekarki, przewracania krzeseł, gwaru. Gdy na sali panuje jeszcze hałas nie staramy się przekrzyknąć dzieci, czekamy aż się uciszą. Dopiero wtedy rozpoczynamy opowiadanie.

### c. JAK SIĘ OPOWIADA?

Opowiadać można rozmaicie: po recytatorsku i dramatycznie, w stylu gawędziarskim, na wesoło albo spokojnie, potoczyście bez afektacji i „sztuczek” aktorskich. Zawsze jednak trzeba najpierw doskonale opanować pamięciowo tekst, zdać sobie sprawę z myśli przewodniej i problematyki utworu, której nie można „zagubić”. Trzeba też zdecy-



dować, które wątki czy problemy utworu chcemy podkreślić, które stuszować. Powinno się zachować wierność w stosunku do treści, zwłaszcza przy opowiadaniu utworu wartościowego, bibliotekarz ma jednak prawo do wprowadzenia pewnych zmian (podyktowanych możliwościami słuchaczy), nie tak jednak wielkich, by zmieniły nastrój i ogólną wymowę opowiadanej baśni. Im wyższa jest ranga literacka opowiadanego utworu, tym większą wierność w stosunku do jego treści i stylu należy zachować. Rzecz jasna, nie można wymagać by bibliotekarka uczyła się całych baśni na pamięć, powinna jednak starać się zachować nastrój, i chociaż część charakterystycznych zwrotów poetyckich, ludowych czy archaizowanych, właściwych autorowi danej baśni.

Właściwa modulacja i intonacja głosu, niekiedy pauzy, oszczędnie stosowana mimika i gestykulacja, stosowanie dialogów — wszystko to prowadzi do wywołania w pewnych momentach nastroju grozy, strachu, w innych ulgi, zadowolenia, radości, słusznego poczucia satysfakcji ze zwycięstwa dobra nad złem, składając się na ostateczny efekt opowiadania.

Początkujące bibliotekarki, które znają baśnie tylko z dość bledych już wspomnień własnego dzieciństwa, a mają zamiar opowiadać w bibliotece, w pierwszym okresie natrafiają na liczne trudności tak przy wyborze baśni jak i przy samym opowiadaniu. Trudności te pomoże przezwyciężyć dokładne przestudiowanie książki (wymienionej w bibliografii tego rozdziału) Stefanii Wortman pt. „Baśń w literaturze i życiu dziecka. Co i jak opowiadać“. Książka ta, obszerna (przeszło 200 stron!), napisana pięknie, z wielkim umiłowaniem i znajomością przedmiotu, podzielona jest na trzy części. Część pierwsza poświęcona jest historii powstania literatury baśniowej i jej ogólnym problemom. Część druga — to dość szerokie omówienie najlepszych, najślawniejszych utworów baśniowych, w porządku chronologicznym, w ramach narodowości. Autorka omawia tu twórczość baśniowo-fantastyczną blisko 70-pisarzy. Część trzecia wreszcie zawiera szereg wskazówek i uwag na temat opowiadania baśni dzieciom. Wskazówki te, oparte na dużym osobistym doświadczeniu autorki (dawniej bibliotekarki dziecięcej w jednej z bibliotek warszawskich), nadają się do praktycznego wykorzystania w każdej bibliotece organizującej godziny baśni.

Znajomość „świata baśni“, osiągnięta po przestudiowaniu książki Stefanii Wortman, z pewnością uczyni z bibliotekarza właściwego przewodnika w tym „świecie“, a zastosowanie rad i wskazówek autorki sprawi, że opowiadać baśnie w bibliotece będziemy z pełnym pożytkiem i ku zadowoleniu dzieci.

## d. REAKCJA SŁUCHACZY

Wnioski wysnute z obserwacji reakcji podczas słuchania baśni pomogą bibliotekarzowi w poznawaniu dzieci, pomogą też w wyborze tematyki i sposobu podania następnych baśni. Wiercenie się dzieci, szepty, szmery — to sygnał, że baśń im się nie podoba. Może jest za trudna, może nudna, może za mało w niej napięcia, może zbyt monotonicznie podana? Prawidłowa reakcja dzieci na dobrze opowiadaną baśń to milczące oczarowanie, zasłuchanie, oczy utkwione w opowiadającym, czasem tylko (w momentach szczególnego napięcia czy radości) cichutkie westchnienia czy urywane okrzyki, uciszane przez inne dzieci. Jeśli jednak baśń opowiadamy w sposób gawędziarski, ośmielamy wówczas dzieci do uwag czy pytań. Trzeba na nie odpowiadać w toku opowiadania, starając się robić to nie w formie dygresji, lecz utrzymując styl i ciągłość gawędy. Uwagi i pytania dzieci stawiane podczas lub po baśni, dają bibliotekarzowi ciekawy materiał obserwacyjny. Można z nich wywnioskować czy dzieci uchwyciły myśl przewodnią utworu, czy patrzą krytycznie na niektóre posunięcia i cechy charakteru bohaterów, czy zadowala je „wymiar sprawiedliwości“ jaki spotkał „czarne charaktery“ (różnych złych królów i czarowników), które fragmenty najbardziej przemówiły do ich wyobraźni. Bibliotekarz nie powinien natomiast sam wypytywać dzieci np. co im się najbardziej podobało. Małe dzieci i tak nie potrafią sformułować swych odczuć i sądów, możemy więc tylko je speszyć. Chętnie za to wypowiadają się w rysunkach, wykonywanych po opowiadaniu baśni. Rysunki te to również materiał do wnioskowania dla bibliotekarza. Wskazują one niejednokrotnie na zrozumienie tekstu, na zamiłowania dzieci, na sposób odczucia, uchwycenia treści i nastroju baśni.

## e. BAŚNIE Z ATRAKCJAMI

Oprócz tradycyjnego sposobu opowiadania, stosuje się niekiedy w bibliotece pewne formy uatrakcyjnienia godzin baśni. Może to być np. *ilustrowanie opowiadanej baśni wyświetlaniem* (przy pomocy projektora) baśniowych fotoprzezroczy. Nie znaczy to jednak wcale, że wyświetlanie ma zastąpić opowiadanie. Bibliotekarki które zarzuciły piękny zwyczaj opowiadania dzieciom baśni na korzyść wyświetlania bajek—przezroczy, z mechanicznym odczytywaniem krótkich tekstów wydrukowanych na „klatkach“ — po pewnym czasie zaczynają się same orientować, że popełniły trudny do odrobienia błąd. Jedną bajkę wyświetla się w ten sposób parę minut, na jeden „wieczór baśni“ trzeba więc wziąć kilka bajek, koncentrując uwagę dzieci na akcji,

bez pogłębionych wzruszeń. Teksty drukowane na przezroczach są bardzo krótkie, z baśni odpada więc całe piękno opisów przyrody, opisów stanów ducha bohaterów, większość dialogów itd., a nawet całe wątki i niektóre postacie. Dzieci lubią „kino“, nie chcą już baśni opowiadanych, i przybiegają na przezrocza całymi gromadami, ciągnąc z sobą rodzeństwo w wieku przedszkolnym, albo i żłobkowym (które niewiele rozumie, wierci się i przeszkadza), a natychmiast po bajkach biegną do domu. To nie są przyszli czytelnicy, tylko widzowie przyzwyczajeni do łatwizny, którzy okupują salę przeszkadzając prawdziwym czytelnikom. Zwiększenie frekwencji osiągnięte takimi metodami okazuje się z czasem sztuczne, nie wpływa na wzrost czytelnictwa. Jak temu zaradzić? Otóż bajki — przezrocza należy wykorzystać jako materiał ilustracyjny do opowiadania, ustawić przy wyświetlaniu każdą klatkę w ten sposób, by drukowany podpis nie był widoczny (by był zakryty dolnym brzegiem ramki) i opowiadać bajkę normalnie, tak jak opowiada się bez przezrocza.

W tym celu wybiera się oczywiście bajki opracowane według książek znajdujących się w bibliotece. Na jeden wieczór weźmiemy wówczas tylko jedną bajkę do opowiadania i ewentualnie, na dodatek, jedną z krótkim, ale pełnym tekstem autora (np. „Stefek Burczymucha“ Koнопnickiej, czy „Pali się!“ Brzechwy) do odczytania. System ten stosowany jest z powodzeniem w niektórych bibliotekach warszawskich.

Jeszcze inny rodzaj to baśni edramaty zowane. Jest to forma bardzo atrakcyjna dla dzieci, ale wymagająca przygotowań, bardzo dobrych warunków lokalowych i pociągająca za sobą pewne koszty, trzeba bowiem sporządzić stroje i rekwizyty. Z tych względów nie stosuje się jej u nas często.

Wybraną do dramatyzacji baśni bibliotekarka najpierw dzieciom opowiada. Następnie wraz z dziećmi omawia sposób dramatyzacji, charakterystyki postaci bohaterów baśni i przydziela role, starając się tak je dobrać, żeby młodzi aktorzy mogli się z nich wywiązać. W „garderobie“ obok „sceny“ (czyli w wypożyczalni obok czytelnicy) aktorzy przebierają się i charakteryzują. Sama dramatyzacja polega na odegraniu przez dzieci usłyszanej przed chwilą baśni, przy pomocy gestów, mimiki i dialogów podawanych „własnymi słowami“. Bibliotekarka czuwa nad całością, pomaga, gdy trzeba pełni rolę suflera i narratora, mówiąc to, czego się nie da wyrazić grą, np. „...wędrował tak Jaśko, wędrował bardzo długo, aż minęła wreszcie zima i wiosna, nadeszło lato...“. „Jaśko“ przy tym cały czas „wędruje“, ale bez tych słów nie byłoby wiadomo, że upłynęło aż tyle czasu.

Dramatyzacja wypada dobrze, jeśli baśń wybrana jest właściwie: jeśli ma żywą akcję, nie za trudną do pokazania bez teatralnych

„tricków“, dobre „role“, humor raczej sytuacyjny niż słowny, proste teksty. Dzięki dramatyzacji dzieci uczą się kolektywnego działania, swobodnego wypowiedzania i poruszania, ośmielają się i „wyżywają“ artystycznie.

Inny rodzaj dramatyzacji to pantomima odgrywana przez dzieci równocześnie z opowiadaniem bibliotekarki i ilustracją muzyczną. W ten sposób udratyzowano w jednej z bibliotek, z dużym powodzeniem baśń Haliny Górskiej o księciu Gotfrydzie. Po przećwiczeniu w mniejszym gronie, baśń powtórzona została dla ogółu czytelników biblioteki. Wypadła bardzo dobrze, ku pełnemu zadowoleniu aktorów i widzów.

#### f. TEMATYKA OPOWIADAŃ

Wspomniano już, omawiając organizację opowiadań, jak ważną sprawą jest dobór odpowiedniego utworu do opowiadania. Dokonując tego wyboru bierzemy pod uwagę wartość artystyczno-wychowawczą i poziom baśni, a także jej treść i temat.

Tematykę opowiadań ustalamy z góry, opracowując kwartalny plan pracy pedagogicznej biblioteki, tak samo jak tematykę innych form pracy z czytelnikami. Tematyka ta może być podporządkowana „własnym“ zadaniom (gdy np. planujemy cały cykl opowiadań poświęconych jakiemuś jednemu zagadnieniu), lub może wynikać z zadań wysuniętych do przepracowania przy pomocy różnych form, ponieważ wszelkie obchody, rocznice czy święta akcentowane w bibliotece mogą bez trudu znaleźć swe odbicie w baśniach, a każdy temat, podany starszym dzieciom przy pomocy trudniejszych form, może być młodszym i najmłodszym przekazany właśnie w formie baśni. I tak np. analizując w bibliotece twórczość Marii Konopnickiej — dla starszych dzieci organizujemy odczyt, lekcję, czy imprezę, najmłodszym zaś możemy opowiedzieć fragmenty baśni „O krasnoludkach i o sierotce Marysi“. Gdy chcemy uczcić rocznicę urodzin J. I. Kraszewskiego, możemy naszym najmłodszym opowiadać baśnie z jego zbioru „Bajki i bajeczki“, w dniu Święta Matki opowiadamy baśnie o miłości macierzyńskiej i miłości dzieci do matek (jak „Opowieść o matce“ Andersena, czy „Baśń o Sobotniej Górze“), w dniu Święta Dziecka — baśnie o dzieciach z całego świata, na Święto Pracy — baśnie o znaczeniu pracy, o „złoty“ch rękach itp. Gdy głównym tematem prac biblioteki, w danym okresie, jest np. poznanie przeszłości naszego kraju — opowiadamy baśnie (lub całe cykle baśni) o początkach państwa polskiego, czerpiąc ich tematykę z takich zbiorów jak „Starodziejce“ Porazińskiej czy „Klechdy domowe“ Kostyrko. Tematyka baśni wiązać się też może doskonale z wszelkimi

pracami propagującymi w bibliotece książki geograficzne i krajoznawcze. Opowiadając cykle baśni z całego świata sięgniemy najczęściej do zbiorów Niklewiczowej „Bajarka opowiada“ czy Markowskiej i Milskiej „Baśnie różnych ludów“, „Baśnie z całego świata“, „Baśnie z bliska i z daleka“, „Baśnie z dalekich wysp i lądów“, a także do różnych zbiorów baśni regionalnych, jak np. baśnie indiańskie „Biały mustang“ Sat Okha, baśnie angielskie Jacobsa, baśnie bułgarskie „Studnia Biało-nóżki“ Baranowicza itd. Polskie baśnie ludowe możemy opowiadać dzieciom w cyklach (których celem będzie zapoznanie dzieci z polskim folklorem baśniowym), albo w nawiązaniu do odpowiednich obchodów czy rocznic. I tak np. baśnie śląskie wiążemy z obchodem Dnia Górnika, w czasie Tygodnia Ziemi Zachodnich opowiadać możemy baśnie lubuskie, opolskie itp., w Dniach Morza — baśnie kaszubskie, legendy gdańskie i in.

Pamiętając, że opowiadanie baśni to jeden z bardzo skutecznych środków propagandy tego rodzaju literatury, staramy się wybierać do opowiadania pozycje, które propagandy potrzebują, a więc nie za łatwe, i nie takie, które są powszechnie znane. Przy wyborze musimy też pamiętać, że często baśnie, chociaż znajdują się w różnych zbiorach i noszą różne tytuły, mają różne tło i scenerię, to jednak posiadają identyczne główne wątki (np. warianty Kopciuszka, Śnieżki, cudownego ptaka, którego zdobywa najmłodszy syn, studzienki z potworem, którego poślubić ma córka o najlepszym sercu ratując ojca itd.). Bibliotekarka nie może za często „powtarzać się“, opowiadając baśnie o tych samych wątkach. Dzieci, przybywające regularnie od kilku lat na godzinki baśni, doskonale je już zazwyczaj znają.

Trudności, spowodowane odrzuceniem, przy wyborze, baśni z powtarzającymi się wątkami, a także łatwiejszych i bardziej znanych, sprawiają, że po pewnym okresie regularnego opowiadania bibliotekarka spostrzega, że repertuar jej zaczyna się wyczerpywać. Ponieważ jednak słuchacze nasi, przychodzący wiernie na wszystkie godzinki baśni, są już osłuchani i wyrobieni (nawet ci najmłodszy), możemy spróbować opowiadania trudniejszych, dłuższych utworów, dzieląc je na kilka odcinków. Może to być np. „Cudowna podróż“ Selmy Lagerlöf, wątek Nilsa Paluszka (opowiadamy w 2—3 odcinkach), wątek łosia Szaraczka i psa Karo i in. lub „Hobbit czyli tam i z powrotem“ Tolkiena, baśń pisana chyba głównie dla dorosłych, ale ciesząca się ogromnym powodzeniem wśród dzieci, którym się ją opowiada (dzieląc na 7 odcinków).

Baśnie wschodnie, z 1001 nocy, podajemy dzieciom opierając się na tekstach ze zbiorów Leśmiana „Klechdy sezamowe“ i „Przygody Sindbada Żeglarza“, starając się zachować ich doskonały humor i piękno

języka. Przygody Sindbada opowiadamy w ciągu 4—5 kolejnych godzin baśni.

Do opowiadań nadają się również doskonale mity greckie (w tym Odyseja), które opracowujemy na podstawie książek Parandowskiego i Hawthorne. Czytelnicy z klas VIII, a ostatnio także z V którzy mają mity greckie w lekturze uzupełniającej i czytają je niechętnie, z obowiązku, poznawszy w czasie opowiadań ich uroki, po kilku fragmentach sięgnęli po te książki samorzutnie, nie rezygnując jednocześnie ze słuchania mitów na wieczorach baśni.

Sięgniemy także po powieści fantastyczne, takie jak np. „Podróż Błękitnej Strzały“ Rodariego (w 2 odcinkach), „Księga dżungli“ Kiplinga — wątek Mowgliego (3 odcinki), H. Loftinga „Doktor Dolittle i jego zwierzęta“ (2 odcinki), „Cyrk doktora Dolittle“ (5 odcinków), „Podróże doktora Dolittle“ (4 odcinki), Nesbit „Pięcioro dzieci i coś“ — kilka przygód dzieci (w 2 odcinkach) czy fragmenty „Agnieszki“ Travers, np. fragment o Dudusiu panny Skowronek czy o gazie rozweślającym.

Opowiadanie dłuższego utworu zmusza nas — jak już wspomniano — do dzielenia go na szereg odcinków. Nie jest to wadą w oczach dzieci, które lubią wracać do swego bohatera, łatwo się do niego przywiązują i chętnie słuchają jego dalszych przygód, przeżywając silnie każde jego niepowodzenie i radując się sukcesami. Po pierwszym odcinku opowiadania dłuższej całości, część sięga po odpowiednią książkę by ją przeczytać samodzielnie, mimo to jednak nadal przychodzi na baśnie, słuchając opowiadania znanej już sobie historii.

Dzieląc dłuższy utwór na kilka odcinków do opowiadania, staramy się urywać akcję w interesującym momencie, co zapewni nam komplet słuchaczy na następnym spotkaniu, a niektórych zachęci do samodzielnego przeczytania książki. Przystępując do opowiadania dalszej części streszczamy krótko poprzednie odcinki, z myślą o tych, którzy ich nie słyszeli lub zapomnieli. Streścić mogą sami czytelnicy, ewentualnie pokierowani pytaniami bibliotekarki. Dzieci uczą się w ten sposób podawać krótko treść, ujmować ją syntetycznie w kilku zdaniach, a robią to coraz lepiej w miarę ćwiczeń, nawet najmłodszy. Podobnie, kiedy opowiadamy pewne cykle baśni, konieczne jest przypomnienie dzieciom nazwy, cyklu, tytułu czy autora baśni poprzednio opowiadanej.

#### G. KALENDARZYK OPOWIADAŃ

Poniżej podajemy kalendarzyk opowiadań, uwzględniający baśnie nadające się do opowiadania w związku z różnymi rocznicami i obchodami, które występują c o r o c z n i e. Oczywiście, nie jest to kalendarzyk

obowiązujący, lecz tylko przykładowy. Planując dla własnej biblioteki tematykę opowiadanych baśni, musimy skoordynować ją z tematyką innych, równoległych form pracy.

### Styczeń

Wesoła impreza noworoczna pod choinką — baśnie K. Makuszyńskiego „Szewc, Kopytko i kaczor Kwak” i „O tym jak krawiec pan Niteczka został królem” (ze zbioru S. Wortman „Woda żywa”), oraz baśnie Rzezacza „Kłopoty świętego Mikołaja” i „Wędrowni czarodzieja” (ze zbioru W. Rzezacza „Bajki”).

**17. I.** — rocznica wyzwolenia Warszawy — baśń E. Szelburg-Zarembiny „Wróżba panny wodnej” (ze zbioru „Legendsy Warszawy”).

### Luty

**Baśnie zimowe:** „Królowa śniegu” J. Ch. Andersena i „Dary Wiatru Północnego” W. Sieroszewskiego — w 3 odcinkach.

### Marzec

**8. III.** — **baśnie sławnych pisarek.** „Cudowna podróż” S. Lagerlöf, fragmenty: I wieczór baśni — „Krasnoludek i Aka z Kebnekaise”, II wieczór — „Życie dzikich ptaków”, III — „Zamek Glimminge”, IV — „Mała wyspa koralowa”. **Początek wiosny** — H. Juszkiewiczowa „Przebudzenie wiosny”.

### Kwiecień

**Dni Lasu, Ochrony Przyrody** — cykl baśni o zwierzętach. Baśń A. Dygasińskiego „Byś i Dyś” (ze zbioru Dygasińskiego „Cudowne bajki” lub S. Wortman „Woda żywa”), baśnie J. I. Kraszewskiego „O trzech braciach z których dwu było mądrych, a jeden głupi, o zielonym wężu, burym kocie i sroczce bez ogona” i „Z chłopca król” (ze zbioru „Bajki i bajeczki” Kraszewskiego), oraz 5 pierwszych rozdziałów i rozdział „Jak powstał najmniejszy pies na świecie” z książki K. Kieniewicz „Psy Wielkiego Wau”.

### Maj

**1 Maja — Święto Pracy** — baśnie o znaczeniu pracy: „Drewniany orzeł” i „Błękitny dywan” ze zbioru N. Kołpakowej „Złote ręce” oraz „Trzy siostry u władcy wichrów” ze zbioru M. Niklewiczowej „Bajarka opowiada”.

**W czasie Dni Oświaty, Książki i Prasy** — „Czarodziejska księga” J. Porazińskiej, „Jak został napisany pierwszy list” i „Jak powstało abecadło” ze zbioru R. Kiplinga „Takie sobie bajeczki”.

**23. V.** — **rocznica urodzin Konopnickiej** — z książki M. Konopnickiej „O krasnoludkach i o sierotce Marysi”: wstęp i „Wyprawa Podziomka”.

**26. V** — **Święto Matki** — „Opowiadanie o matce” J. Ch. Andersena i „Dar rzeki Fly” M. Krüger albo „Zamieniec” S. Lagerlöf.

### Czerwiec

**1. VI.** — **Międzynarodowy Dzień Dziecka** — baśnie o dzieciach różnych narodów, np. baśń cygańska J. Ficowskiego „Wygnałe dzieci” ze zbioru „Gałązka drzewa słońca”, baśń grecka „Córka słońca” ze zbioru Niklewiczowej „Bajarka opowiada”,

baśń samojedzka „Jak Waj zwyciężył morze” ze zbioru jak wyżej, baśń japońska A. Świrszczyńskiej „O małej Obie, najlepszej siostrzyczce na świecie”, baśń amurska „Brzozowy synek” ze zbioru D. Nagiszki „Mężny Azmun”.

**Dni Morza** — baśń „Okręt w herbie” ze zbioru Fenikowskiego „Okręt w herbie”, baśń „O Gdanie” ze zbioru S. Fenikowskiego „Gdańska szkatułka”.

### Lipiec, sierpień

W czasie wakacji — baśnie ludowe z różnych dzielnic Polski, np.: **Warmii i Mazur** — „Warmia” W. Gębika ze zbioru „Kiermasz bajek”, „Czterej synowie Raka” T. Stępowskiego (w odcinkach), „Czarownica z nad Bełdan” K. Oleksika, ze zbioru pod tymże tytułem, Baśnie **Wielkopolski** — „Trębacz ratuszowy i król kruków” Cz. Kędzierskiego, ze zbioru H. Kostyrko „Klechdy domowe”, „O żarłocznym potworze w Gople” Cz. Kędzierskiego, ze zbioru j. w. Baśnie **Śląska** — „Srebrnorogi jeleni” M. Kann ze zbioru „Baśń o srebrnorogim jeleniu”, „O przewzisku Liczyrzepy” Bandrowskiego, ze zbioru „Opowieści dolnośląskie o Liczyrzepie”. Baśń z **Małopolski** — „Diabelski kamień” S. Pagaczewskiego, ze zbioru pod tymże tytułem. Baśnie z **Podhala** — J. Kasprowicza „O śpiących rycerzach w Tatrach” i „Morskie Oko”, obie ze zbioru H. Kostyrko „Klechdy domowe”.

### Wrzesień

**Miesiąc Warszawy** — baśnie warszawskie, A. Oppmana „Syrena”, „Bazyliszek” i „Złota kaczka”, wszystkie ze zbioru H. Kostyrko „Klechdy domowe”.

**Początek roku szkolnego** — o szkole. „Jak Dudek został od razu dorosłym człowiekiem” W. Perzyńskiego (osobno wydana, oraz w zbiorze S. Wortman „Woda żywa”), „Jak Sebastianek nauczył się tabliczki mnożenia” L. Krzemienieckiej, w zbiorze „Cudowne okulary”.

### Październik

**Święto Wojska Polskiego** — baśnie o rycerzach, cnotach rycerskich, np. H. Górskiej „O księciu Gotfrydzie, rycerzu Gwiazdy Wigilijnej”, w 2—3 odcinkach, zwłaszcza od momentu pasowania na rycerza.

### Listopad

**Baśnie rosyjskie:** „O tym jak Ilja z Muromca witeziem został”, ze zbioru I. Kar-nauchowej „O wojach i witeziach”, „O latającym statku” ze zbioru Markowskiej i Miłskiej „Baśnie narodów Związku Radzieckiego”, „O cudownym ptaku Kaffi” ze zbioru Markowskiej i Miłskiej „Baśnie z bliska i z daleka”, baśń tytułowa ze zbioru „Srebrna gołębicą” Markowskiej i Miłskiej, baśń tytułowa ze zbioru „Mężny Azmun” D. Nagiszki.

### Grudzień

**W związku z 4. XII.** — baśnie o Śląsku, górnikach. Baśń tytułowa ze zbioru „Jak górnik Bulandra diabła oszukał” G. Morcinka, baśń „O złotogłowcu, królu wężów z Goduli” ze zbioru G. Morcinka „Przedziwne śląskie powiarki”, baśń tytułowa ze zbioru K. Dobkiewiczowej „Sztolnia w Sowich Górach”, baśń tytułowa ze zbioru K. Dobkiewiczowej „Miedziana lampa”.

**Przy końcu grudnia** — baśnie „choinkowe”: „Choinka” J. Ch. Andersena, „Opowieść wigilijna” K. Dickensa (dla starszych), „Podróż Błękitnej Strzały” G. Rodariego (w 2 odcinkach).



## h. DOKUMENTACJA OPOWIADAŃ

Każdą odpowiedzialną w bibliotece baśń notujemy w „Dzienniku biblioteki“, w rubryce „Sprawozdanie z pracy w zakresie upowszechniania czytelnictwa“. Zapis ten wystarcza w zupełności do celów sprawozdawczych, nie wystarcza jednak bibliotekarce, która pragnie by jej praca pedagogiczna opierała się na wnioskach i analizach prac dawniej wykonanych, by rozwijała się planowo, zgodnie z założeniami. Kartoteka opowiadań baśni, prowadzona przez niektóre bibliotekarki, służy właśnie tym celom: pozwala na dobieranie repertuaru opowiadań pod kątem upodobań czytelników, pozwala uniknąć w przyszłości zarówno tego co było może zbyt trudne czy zbyt przykre dla słuchaczy, jak też powtórzeń baśni (można to robić najwcześniej po 2 latach), daje materiał do analizy i przemyśleń.

Kartoteka sporządzona jest na kartach katalogowych, formatu międzynarodowego. Każda z nich dotyczy jednej godzinki opowiadań. Kartki w kartotece ustawione są alfabetycznie według autorów i tytułów baśni.

Na każdej kartce odkreślamy z lewej strony margines. Na marginesie znajdują się następujące zapisy: u góry, na linii hasła piszemy czerwonym atramentem datę opowiadania baśni, niżej — czas trwania opowiadania i frekwencję (ilość dziewcząt, chłopców i razem) z zaznaczeniem granicy wieku. Po odkreśleniu lewego marginesu wypełniamy prawą stronę karty: na linii hasłowej podajemy autora baśni, a w prawym górnym rogu, w polu sygnatutowanym nazwę cyklu, np. baśnie o zwierzętach. Pod hasłem piszemy tytuł baśni i nazwę zbioru z którego została zaczerpnięta. Jeszcze niżej opisujemy reakcję dzieci na opisywaną baśń — jakie wrażenie zrobiła na słuchaczach, czy się podobała, czy rozśmieszała dzieci itp. U dołu kładziemy swój podpis. Jeśli opis jest dłuższy — przenosimy go na drugą stronę karty. Datę u góry marginesu z lewej strony karty oraz autora, tytuł baśni i tytuł zbioru piszemy czerwonym atramentem, pozostałe dane — zwykłym.

A oto, dla przykładu, teksty kilku kartek z kartoteki opowiadań baśni (teksty, na kartach katalogowych, rozmieszczone były w sposób powyżej opisany):

**Hawthorne N.: Nić Ariadny („Mity greckie“).** Cykl — Mity greckie. 16. IX. 1960. Czas — 50 min. Dziewcz. 32, chłop. 42, razem 74. Przewaga w wieku 7—12 lat, 4 przedszkolaków, 5 z klasy VIII.

Dzieci słuchały z przejęciem, od samego początku podanie o żywej akcji trzymało je w napięciu. Zwłaszcza przygody Tezeusza w Labiryncie, walka z Minotaurem. Po skończonym opowiadaniu jeden z czytelników (9 lat) spytał jakim sposobem udało się Tezeuszowi z załogą uciec niepostrzeżenie, kiedy „pani sama

powiedziała”, że podczas walki z Tezeuszem Minotaur ugodził swymi potężnymi rogami w jedną ze ścian labiryntu, która z hukiem rozwalila się budząc wszystkich mieszkańców Krety. Bibliotekarka odpowiedziała, że na Krecie były często trzęsienia ziemi, dlatego ludzie przyzwyczajeni do nich, po nastaniu ciszy, natychmiast zasnęli.

**Kipling R. Biała foka** (z „Księgi dżungli”). Cykl — baśnie o zwierzętach. 20. I. 1960 (opow. w rocznicę śmierci Kiplinga). Czas — 45 min. Dziewcz. 41, chłop. 23, razem 64. Wiek — 7—12 lat, kilkoro 5-latków.

Opowiadanie o białej focie — Kotiku, raczej trudne, nie zmęczyło słuchaczy, nawet najmłodszych. Przygód Kotika wysłuchały bez znużenia do końca. Po opowiadaniu bibliotekarka pokazała w atlasach zoologicznych i książkach Żabińskiego i Centkiewiczów fotografie fok, morsa, konia i krowy morskich. Część dzieci widziała je pierwszy raz w życiu.

**Kraszewski J. I. Czarna koza** (zbiór „Bajki i bajeczki”). Cykl baśnie polskie. 23. III. 1961 — w 75 rocznicę śmierci pisarza. Czas trwania — 60 minut. Dziewcząt — 61, chłopców 33, razem 94. Przewaga dzieci w wieku 7—12 lat, kilkoro przedszkolaków.

Typ baśni, która podoba się większości dzieci — z królem, królową, cudowną mądrą kozą, złą czarownicą, miejscami niesamowita. Część „z dreszczykiem” najbardziej podobała się większości słuchaczy. W momencie włożenia przez Rybkę strasznej maski — jedna dziewczynka (5 lat) rozplakała się przerażona.

Prócz kartoteki opowiadanych baśni, bardzo pożądane jest wprowadzenie zestawień baśni do kartotek zagadnieniowych biblioteki według narodowości (np. baśnie angielskie, baśnie bułgarskie itd.), a przy baśniach polskich z rozbiciem na regiony (np. baśnie polskie — Mazowsze, baśnie polskie — Śląsk itd.) oraz według tematów (np. baśnie o matce, baśnie o zwierzętach itd.). Ułatwi nam to dobór baśni przy planowaniu opowiadań. Sporządziwszy tego rodzaju zestawienia, w celu włączenia do kartotek zagadnieniowych, możemy zarazem wykonać katalożki zagadnieniowe, ilustrowane, najpiękniejszych baśni świata, według krajów, oddzielnie dla młodszych i dla starszych dzieci.

#### BIBLIOGRAFIA

- NIECZOWA I.: *Wykorzystanie przezroczy w pracy bibliotek dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 12 s. 353—356.
- NIKLEWICZOWA M.: *Bajarka opowiada*. Warszawa 1959 s. 360—374.
- REBEŚ J.: *Baśń dramatyzowana*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 7—8 s. 244—248.
- SZABUNIEWICZOWA A.: *Zywe słowo w pracy z czytelnikiem*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 (s. 167—169: Opowiadanie).
- TARKOWSKA J.: *Baśnie filmowe w bibliotece dziecięcej*. Poradnik Bibliotekarza 1959 nr 5—6 s. 143—144.
- WĘGRZYNOWICZ E., ZEMAN E.: *Inscenizacja i dramatyzacja baśni dla dzieci*. Poradnik Bibliotekarza 1959 nr 9 s. 254—257.
- WORTMAN S.: *Baśń w literaturze i w życiu dziecka. Co i jak opowiadać*. Warszawa 1959.

### 3. GŁOŚNE CZYTANIE

Opracowały *Maria Jaroszowa i Wiesława Makowska*

#### a. CELE I KORZYŚCI OSIĄGANE DZIĘKI GŁOŚNYM CZYTANIOM W BIBLIOTECE

Głośne czytanie to forma pracy często stosowana w warszawskich bibliotekach dla dzieci i młodzieży i służąca różnym celom, w zależności od tego komu, co i kiedy czytamy.

Głośne czytanie nie powinno oczywiście zastępować omówionych powyżej opowiadań (z doświadczeń bibliotekarek warszawskich wynika jasno, że baśń opowiadana cieszy się znacznie większym uznaniem wśród dzieci niż baśń czytana), powinny być stosowane tam i wtedy, gdy ta właśnie forma jest najwłaściwsza, czy to ze względu na sprawę propagandy książki i biblioteki czy ze względów wychowawczych.

Głośne czytanie stosuje się w innym celu dla dzieci młodszych, w innym dla starszych. Dla czytelników m ł o d s z y c h, nie mających jeszcze dobrze opanowanej techniki czytania, jest to jedyny sposób zapoznania z książkami, które ze względu na swą żywą akcję i interesującą tematykę mogą zaspokoić rozbudzone już zainteresowania dzieci 7—8-letnich, a ze względu na zbyt trudną formę nie są jeszcze dostępne do samodzielnego czytania. Prócz tego, dla najmłodszych czytelników głośne czytania w bibliotece powinny być rodzajem wzoru j a k należy czytać głośno oraz swego rodzaju ćwiczeniem, gdy do głośnych czytań wciągamy dzieci, organizując konkursy pięknego głośnego czytania czy tp.

Głośne czytanie fragmentów książek dla dzieci s t a r s z y c h spełnia rolę propagandy czytanych książek, które wysuwamy bądź dlatego, że w ogóle warte są zapropagowania, bądź dlatego, że łączą się tematycznie z aktualnymi wydarzeniami czy rocznicami, akcentowanymi właśnie w pracy biblioteki. Głośne czytania dla dzieci starszych stosujemy też w wypadku, gdy chcemy udostępnić jedyny egzemplarz poczytnej książki wielu czytelnikom na raz oraz podczas różnych imprez, konkursów czy nawet lekcji bibliotecznych, gdy z pewnych względów nie można zastosować recytacji.

Biorąc te założenia pod uwagę, organizujemy w bibliotece głośne czytania osobno dla dzieci młodszych i dla starszych.

#### b. GŁOŚNE CZYTANIA DLA DZIECI MŁODSZYCH

Głośne czytanie dla dzieci m ł o d s z y c h organizujemy stosunkowo często, w stałych dniach i godzinach, o czym zawiadamiamy wywieszając odpowiednie ogłoszenie. Lekturę wybieramy stosowną do wieku słuchaczy, wartościową wychowawczo i literacko. Dzieciom najmłodszym (I—II klasa), które nie opanowały jeszcze w dostatecznym stopniu sztuki czytania, czytać będziemy teksty łatwe, zrozumiałe, o żywo toczącej się

akcji, wybrane z książeczek I poziomu, jak np. M. Konopnickiej „Na jagody“, „O Janku wędrowniczku“, „Szkolne przygody Pimpusia Sadełko“ czy „Franek“; J. Tuwima „Lokomotywa. Rzepka. Ptasie radio“; M. Konwnackiej: „Kukuryku na ręczniku“, „Plastusiowy pamiętnik“; J. Porazińskiej: „W Wojtusiowej izbie“, „Maciuś Skowronek“ i in.; S. Zawadzkiej: „Gaptuś i Kruczek“; Szelburg-Zarembiny: „Wesołe historie“; C. Aveline: „Historyjki o lwie, o słoniu, o kotku. . .“ — i wiele innych. Dzieciom trochę starszym, które w teorii umieją już czytać, ale w praktyce czytają jeszcze bardzo słabo, z trudem (II, III a czasem nawet i IV klasa), czytać będziemy książki z II, a czasem nawet najłatwiejsze z III poziomu. Przyjmą to z wdzięcznością, gdyż słaba jeszcze technika czytania pozwala im jedynie na samodzielne poznawanie najłatwiejszych książeczek, stojących poniżej poziomu ich zainteresowań. Ciekawość dzieci, ich rozbudzony już przez szkołę i otoczenie umysł, domagają się książek o treści bogatszej i tu właśnie wielką pomocą może być głośne czytanie. Możemy czytać im takie książki, jak np. „Katia i krokodyl“ Gerneta i Jagdfelda, „Bułeczka“ Korczakowskiej, „Tomek zuch“ Szelburg-Zarembiny, „Chłopak na opak“ Ozogowskiej, „Cudaczek Wyśmiewaczek“ Duszyńskiej, wesołe opowiadania Grabowskiego, Nosowa, Marii Górskiej, wiersze Porazińskiej, Januszewskiej i wiele innych utworów.

W każdym wypadku, czy czytamy dla najmłodszych, czy dla trochę starszych dzieci, przygotowujemy się do tego bardzo starannie, by czytanie nasze było właściwym w z o r e m jak należy czytać. Czytamy więc bardzo wyraźnie, zwracając baczną uwagę na dykcję, akcentowanie, właściwe przestankowanie, modulację głosu przy dialogach, a dla pełniejszego oddania treści czytanego tekstu posługujemy się niekiedy mimiką i gestem. Pamiętać należy o tłumaczeniu niezrozumiałych wyrazów, a jeśli jest ich więcej, najlepiej wyjaśnić je w krótkiej wstępnej pogadance, aby potem nie przerywać toku czytania. Przy czytaniu niektórych utworów (np. Tuwima „O panu Tralalińskim“ czy Krzemienieckiej „O tym jak się rzep do psiego ogona przyczepił“), możemy zachęcić dzieci do aktywnego udziału, przez dopowiadanie rymów lub powtarzanie pewnych zwrotów, dzieciom taka „zabawa“ bardzo się podoba. Czasami, dla urozmaicenia czytania, możemy zorganizować wspólną „zabawę“ na tle przeczytanego tekstu, rozdzieliwszy wśród dzieci role poszczególnych bohaterów opowiadania czy wierszyka. Taka zaimprovizowana inscenizacja może być dla dzieci dużą atrakcją. Nadają się do tego świetnie takie teksty, jak np. Porazińskiej „Kozucha Kłamczucha“, „Agata nogą zamiata“; Puszkina „Bajka o rybaku i rybce“; Tuwima „Rzepka“; Krzemienieckiej „O Nowym Roku i młynarzu Sylwestrze“ itp.

Po głośnym czytaniu w warszawskich bibliotekach dziecięcych stosowane bywa r y s o w a n i e. Dzieci ilustrują poznany przed chwilą

utwór, wypowiadając się w rysunku chętnie i niekiedy bardzo ciekawie. Na podstawie takich ilustracji można się zorientować, który fragment czytanego utworu zrobił na dzieciach największe wrażenie, a zdarza się często, że nie jest to wcale ten fragment, na który wskazywały przewidywania bibliotekarki! Z rysunków dzieci sporządzić można ciekawy album, chętnie następnie oglądany przez młodsze i starsze dzieci.

Częste stosowanie głośnego czytania stwarza jednak pewne niebezpieczeństwo: u dzieci bardziej leniwych może wywołać niechęć do wysiłku w opanowywaniu techniki płynnego, prędkiego, samodzielnego czytania. By tego uniknąć, w bibliotekach naszych tworzy się dla początkujących czytelników tzw. zespoły dobrego czytania, ćwiczące głośne czytanie pod kierunkiem bibliotekarki. Zespoły tworzymy z dzieci o mniej więcej jednakowym poziomie (może być kilka zespołów), by zapewnić im równe szanse i podsunąć odpowiednią na ten poziom lekturę. Dobierając lekturę bierzemy pod uwagę nie tylko jej wartość (z punktu widzenia wychowawczego i artystycznego) i tematykę (interesującą dla dzieci), lecz i stopniowanie trudności formalnej. Na początek więc wybieramy utwory, których treść ujęta jest w krótkich, prostych zdaniach. Gdy dzieci dobrze już dają sobie radę z czytaniem tych utworów — dajemy im teksty nieco trudniejsze, ze zdaniami bardziej rozbudowanymi, a wreszcie teksty, w których narracja przeplata się z dialogami, wymagające zmiany intonacji głosu przy czytaniu, odpowiedniej interpretacji. W ostatnim etapie wprowadzamy głośne czytanie z podziałem na role (narrator i osoby występujące w opowiadaniu).

Po wybraniu dla zespołu tekstu do kolejnego czytania, dajemy go do przećwiczenia dzieciom (przyda się kilka egzemplarzy książki!), a następnie dzieci kolejno czytają głośno. Boddźcem do wzmożonego wysiłku i osiągnięcia jak najlepszych rezultatów w czytaniu, będzie zapowiedź konkursu pięknego czytania stanowiącego sprawdzian nabytych umiejętności i nagrodę za trudy. W konkursie mogą brać udział młodsze i starsze dzieci, w ocenie wyników stosuje się jednak inne kryteria. Od młodszych wymaga się tylko płynności oraz przestrzegania zasad przestankowania (interpunkcji), od starszych — poprawnej interpretacji tekstu, odpowiedniej modulacji głosu i umiejętnego czytania dialogów. Jury, złożone ze starszych czytelników i bibliotekarza, punktuje czytanie poszczególnych dzieci. Ten, kto otrzyma największą ilość punktów, dostaje nagrodę (książka, słodycze). W bibliotekach warszawskich konkursy tego rodzaju organizowane bywają rozmaicie. Niektóre bibliotekarki organizują jeden konkurs na zakończenie całego cyklu głośnych czytań zespołów, inne traktują cały cykl jako długofalowy konkurs i punktuja za każdym razem, przy czym najlepszy

w danym momencie uczestnik otrzymuje przechodnią odznakę najlepszego czytelnika zespołu, a zwycięzcą ostatecznym jest to dziecko, które najczęściej bywało posiadaczem odznaki.

### c. GŁOSNE CZYTANIA DLA DZIECI STARSZYCH

Zupełnie inny charakter ma głośne czytanie dla dzieci starszych (IV—VI klasa), które w przeważającej większości opanowały już dobrze technikę czytania. Toteż stosujemy je rzadziej i w innych okolicznościach, traktując nie jako naukę czytania, lecz jako urozmaicenie pracy z książką i propagandę książki.

Głośne czytanie dla dzieci starszych nie powinno trwać dłużej niż 30—40 minut. Należy zaznaczyć, że czytać głośno nie koniecznie musi bibliotekarz, może go w tym wyręczyć któryś z czytelników ładnie czytających lub ktoś z aktywu specjalizujący się w tym kierunku.

Głośne czytanie tzw. okolicznościowe związane jest z potrzebą uczenia jakiejś rocznicy czy wydarzenia. Poprzedzamy je zazwyczaj pogadanką nawiązującą do danego wydarzenia, a potem odczytujemy krótki, ciekawy urywek z odpowiedniej książki, który uzupełni pogadankę, a zarazem zachęci do przeczytania całej książki. I tak np. w związku z rocznicą Koreańskiej Republiki Demokratycznej stawiamy dzieciom kilka pytań sprawdzających co wiedzą one o Korei, a potem krótko uzupełniamy ich wiadomości. W pogadance uwypuklamy sprawę walk wyzwolenczych toczących się na Korei po II wojnie światowej, rozbitcie Korei, nieszczęścia jakie spadły w związku z tym na kraj, a szczególnie na dzieci koreańskie, pomoc Polski i innych krajów demokracji ludowej dla tych dzieci. Opisał to pięknie M. Brandys w książce „Dom odzyskanego dzieciństwa“. Odczytamy fragment z tej książki (np. od str. 16 do 30 w wydaniu „Naszej Księgarni“ z 1953 r.).

Do głośnych czytań okolicznościowych zaliczamy również głośne czytania stanowiące część programu większych imprez bibliotecznych. Jeśli np. pracujemy z dziećmi w bibliotece nad tematem „Piękna nasza Polska cała“ i oprócz wystawki (popartej plakatem) organizujemy imprezę pod tym hasłem, to w programie takiej imprezy znaleźć się może (wśród recytacji, inscenizacji, śpiewów i tańców obrazujących folklor poszczególnych krain) także i głośne czytanie fragmentów książek, opisów podkreślających piękno naszej ojczyzny. Może to być np. opowiadanie „Gazda halny“ lub „Śpiący rycerze“ z książki Tetmajera „Na skalnym Podhalu“, może być fragment z zakończenia „Puszczy jodłowej“ Żeromskiego, fragment „W prastarej puszczy“ Karpińskiego (np. opowiadanie „Miś w tarapatach“) czy jedno z opowiadań Goździkiewicza ze zbiorku „Kronika zielonych zdarzeń“.

Głośnym czytaniem możemy się posłużyć również gdy chcemy jakąś książkę zapropagować, niezależnie od rocznic czy wydarzeń mających swe odbicie w pracy biblioteki. Może to być np. jedna z nowych książek, które przybyły właśnie do biblioteki. Wprowadzamy dzieci bardzo krótko w treść lub tematykę książki, a następnie odcytujemy głośno wybrany, interesujący fragment, urywając w najciekawszym miejscu, by zachęcić do samodzielnego przeczytania całości.

Głośne czytanie stosować możemy również jako sposób udostępnienia poczytnej w danym momencie książki wielu na raz czytelnikom. Często jest to pozycja lekturowa, zdarza się że zarówno szkoła jak i biblioteka dziecięca mają za mało egzemplarzy, by obdzielić nimi na raz większą grupę dzieci. Z zainteresowanymi dziećmi uzgadniamy w ciągu ilu posiedzeń mamy książkę w całości przeczytać, a następnie „dzielimy“ ją na odpowiednie odcinki i ogłaszamy dni i godziny cyklu głośnych czytań wybranej książki. Jeśli chcemy dzieciom przeczytać utwór nadający się do podziału na role, wówczas ułatwimy sobie pracę, a dzieciom urozmaicimy czytanie, wyznaczając spośród nich poszczególne osoby które będą czytały powierzone sobie role.

Czytanie całej książki w bibliotece stosujemy zresztą nie tylko w wypadku lektury obowiązkowej. Jeśli chcemy np. przeprowadzić w bibliotece dyskusję na temat jakiejś wybranej książki, musimy postarać się o to, by książka ta była znana jak największej ilości czytelników, a jeżeli mamy mało jej egzemplarzy — urządzamy „godzinki“ jej głośnego wspólnego czytania. Ma to tę dobrą stronę, że czytając możemy od razu zwracać uwagę na pewne zagadnienia czy też osoby (i ich postępowanie), które potem będą omawiane i dyskutowane. Także już w toku dyskusji nad książką możemy posłużyć się głośnym czytaniem, oczywiście już nie całej książki, lecz jej fragmentów. Na przykład w czasie dyskusji nad książką A. Gajdara „Timur i jego drużyna“, rozpatrując problem kary, dla lepszego wyjaśnienia dzieciom zagadnienia odczytamy im głośno fragment od str. 31 do 5 wiersza na str. 83 (w wydaniu „Naszej Księgarni“ z 1961 r.).

Prócz książek należy czytać z dziećmi p r a s ę. Głośne czytania krótkich lecz ciekawych artykułów z czasopism, informujących o ważnych wydarzeniach w kraju lub na świecie, pobudzają słuchaczy do wypowiedania się na poruszony temat, sprzyjają wywiązywaniu się dyskusji, przyczyniają się do rozbudzania zainteresowań sprawami społecznymi, a zarazem wdrażają do posługiwania się prasą.

Na szczególne podkreślenie zasługuje też sprawa głośnego czytania poezji. Poezja, niestety, jest mało czytana, zwłaszcza przez dzieci w wieku 11—14 lat, które w lekturze szukają głównie żywej, inte-

resującej akcji. Naszym dążeniem powinno być, by poezja stała się bardziej powszechna, by jej wartości społeczne i piękno przemówiły do dzieci. W tym celu możemy organizować „godzinki literackie“ poświęcone poszczególnym poetom. Na program takiego wieczoru (czy poranku) może się składać słowo wiążące, recytacje, inscenizacje, nawet piosenki. Nie zawsze jest czas i sprzyjające okoliczności, aby dzieci uczyły się na pamięć długich wierszy i tu właśnie zastosować można głośne czytanie. Dziecko, które ma czytać wiersz, musi się naturalnie dobrze przygotować — pod kierunkiem bibliotekarza albo samodzielnie, ale z przesłuchaniem przez bibliotekarza. Efekt jest ściśle uzależniony od jakości wykonania, dlatego musimy sobie zadać trud wyszukania i wyszkolenia dobrych interpretatorów. I tutaj możemy wprowadzić, prócz recytowania z pamięci krótkich wierszy i czytania długich, także odczytywanie poszczególnych partii utworów z podziałem na role. Role powinny być odpowiednio obsadzone, np. w wierszu M. Konopnickiej „W piwnicznej izbie“ rolę dziecka obejmie młodszy chłopiec, o dźwięcznym lirycznym głosie, rolę matki odtworzy starsza dziewczynka (13—14 lat), autorem-narratorem natomiast będzie jedno z najstarszych dzieci, które potrafi włożyć dużo uczucia w czytany tekst. Słowo wiążące wieczoru poezji, uprzednio opracowane przez bibliotekarza lub przez starszego czytelnika, powinno być również czytane przez któreś ze starszych dzieci, o donośnym i wyrazistym głosie.

Wieczór poezji może być poświęcony jednemu autorowi (np. Mickiewiczowi, Słowackiemu, Fredrze, Konopnickiej, Porazińskiej, Januszewskiej, Krzemienieckiej i in.), może też być poświęcony kilku autorom lub jednemu zagadnieniu, ilustrowanemu utworami kilku poetów. I tak podczas wieczoru pod hasłem „Wielcy synowie Mazowsza“, obok słowa wstępnego i wiążącego, można odczytać głośno wiersze Lenartowicza „Jak to na Mazowszu“, „Nad Wisłą“, „Moja nuta“, Broniewskiego „Mazowsze“, „Dzwon w Płocku“, „Miasto rodzinne“, „Mój pogrzeb“ i inne.

Dzieci na ogół zdecydowanie wolą poezję dawną niż obecną, gdyż cechuje ją większa prostota i jest ona bardziej zrozumiała. Jednakże ważne jest, aby poznały również nowe kierunki twórczości poetyckiej. Powinniśmy więc propagować również utwory współczesnych poetów. Czytajmy głośno dzieciom, nie tylko na wieczorach poezji, ale i na codzień, piękne wiersze Staffa, Broniewskiego, Gałczyńskiego, Tuwima i in., a dostarczymy im niezapomnianych wrażeń i wzruszeń. Poezja bowiem, bardziej jeszcze niż proza, kształci zmysł estetyczny, a o to przecież w naszej codziennej pracy powinniśmy też stale zabiegać.



## d. WYBÓR TEKSTÓW DO GŁOSNEGO CZYTANIA

W rozważaniach powyższych poruszano już kilkakrotnie sprawę utworów do głośnego czytania. Dokładnych wskazówek na temat „co czytać głośno dzieciom“ nie sposób podać, ponieważ jest to uzależnione od bardzo wielu okoliczności, a zwłaszcza od tego co posiadamy oraz komu, kiedy i w jakim celu mamy głośno czytać. Omówimy więc w tym miejscu, w sposób bardziej szczegółowy, tylko pewien wycinek tego zagadnienia, a mianowicie tematykę i dobór utworów dla dzieci starszych (III poziom) do głośnych czytań tzw. „okolicznościowych“, czyli organizowanych w związku z pewnymi rocznicami i wydarzeniami, które należy podkreślić w pracy biblioteki.

Podany poniżej „kalendarzyk“ głośnych czytań „okolicznościowych“ (z podziałem na poszczególne miesiące roku) jest stosunkowo obszerny. W pracy bibliotek dziecięcych nie stosuje się na ogół aż tylu głośnych czytań. Z kalendarzyka tego bibliotekarka planująca pracę może wybrać tylko pewne punkty, pozostałe daty pomijając lub podkreślając je przy pomocy innych form pracy, tak aby plan pracy pedagogicznej biblioteki był możliwie urozmaicony.

I tak np. jeśli w styczniu organizujemy całą imprezę poświęconą wyzwoleniu Warszawy, jeśli organizujemy pogadankę z przezroczami na temat Powstania Styczniowego i sporządzamy wystawkę autorską Makuszyńskiego z plakatem biograficznym — to nie ma potrzeby urządzić jeszcze osobnych głośnych czytań w związku z tymi tematami, natomiast bardzo przydatne mogą być głośne czytania nawiązujące do pozostałych rocznic styczniowych, np. w związku z rocznicą śmierci Galileusza (o którym dzieci właśnie uczą się w szkole) czy śmierci Lenina (którego życie i działalność przedstawimy dzieciom w sposób bardziej szczegółowy dopiero w kwietniu, podczas Dni Leninowskich).

Podobnie postępować należy dobierając pozycje do głośnych czytań „okolicznościowych“ w pozostałych miesiącach roku.

## Styczeń

8. I. 1642 — śmierć Galileusza. MIERZECKA A.: *Wiedzą opętani*. W-wa 1961 s. 177—194.
8. I. 1884 — urodził się Makuszyński. MAKUSZYŃSKI K.: *Bezgrzeszne lata*. Kraków 1959 s. 48—64.
17. I. 1945 — wyzwolenie Warszawy. KARAS B.: *Na warszawskim brzegu*. W: *Tak zrodziła się wolność*. W-wa 1954 s. 199—203.
21. I. 1924 — śmierć Lenina. KONONOW A.: *Opowiadania o Leninie*. W-wa 1956 (jedno z 25 opowiadań).
22. I. 1863 — Powstanie Styczniowe. STRUMPH-WOJTKIEWICZ S.: *W służbie wolności*. W-wa 1956 s. 175—185.
22. I. 1905 — strajk w Królestwie Polskim. DŁUGOSZEWSKI B.: *Rudy Tomek*. W-wa 1951 s. 131—143.

23. I. 1821 — odkrycie Antarktydy. CENTKIEWICZ A., CENTKIEWICZ CZ.: *Kierunek Antarktyda*. W-wa 1961 s. 101—115.
21. I. 1756 — urodził się Mozart. DRUCKA N.: *Droga do sławy*. W-wa 1962 s. 6—25.
28. I. 1819 — śmierć Kilińskiego. ŚWIRSZCZYŃSKA A.: *O szewcu warszawskim*. Łódź br.

#### Luty

3. II. 1943 — Związek Walki Młodych. KRZYWOBŁOCKA B.: *Młodzi z Rakowca*. W-wa 1961 s. 92—105.
4. II. 1505 — urodził się M. Rej. MORAWSKA Z.: *Przygody imię pana Mikołaja Reja*. W-wa 1962 s. 5—21.
10. II. 1778 — śmierć Linneusza. SCHIPPEN K.: *Ludzie, którzy badali tajemnice życia*. W-wa 1961 s. 55—62.
14. II. 1919 — śmierć Gomulickiego. GOMULICKI W.: *Wspomnienia niebieskiego mundurka*. Kraków 1956 s. 141—155.
16. II. 1665 — śmierć Czarnieckiego. CZERNIK S.: *Uniwersał Czarnieckiego*. W-wa 1953 s. 40—47.
21. II. — Międzynarodowy Dzień Walki z Kolonializmem. BRANDYS M.: *Z panem Biegankiem w Abisynii*. W-wa 1962 s. 124—137.
22. II. 1810. — urodził się Chopin. GOŹDZIKIEWICZ T.: *Fryckowe lato*. W-wa 1960 s. 101—119.
23. II. — Święto Armii Radzieckiej. GAJDAR A.: *Dzieła*. T. 2 W-wa 1951 s. 499—504, 504—511.

#### Marzec

2. III. 1899 — śmierć Waryńskiego. CHAMIEC J.: *O Ludwiku Waryńskim opowieść*. W-wa 1960 s. 193—198.
7. III. 1899 — urodził się Dygasiński. HERTZ B.: *Ze wspomnień Samowara*. W-wa 1955 s. 9—16.
8. III. — Międzynarodowy Dzień Kobiet. GAGARIN J., TIERESZKOWA W., KOSMONAUTA X.: *Relacje kosmonautów*. W-wa 1963 s. 25—35.
18. III. 1871 — Komuna Paryska. HUGO W.: *Gawroche*. W-wa 1960 s. 124—128.
19. III. 1887 — śmierć Kraszewskiego. WARZENICA E.: *J. I. Kraszewski*. W-wa 1963 s. 27—32.
19. III. 1943 — śmierć Hanki Sawickiej. BALICKA-KOZŁOWSKA H.: *Hanka*. W-wa 1962 s. 228—234.
20. III. 1905 — śmierć Juliusza Verne. DRUCKA N.: *Czarodziej z Nantes*. W-wa 1963 s. 20—26.
21. III. — wiosna. KOWALEWSKA M., KOWNACKA M.: *Głos przyrody*. T. I. W-wa 1963 s. 28—30.
28. III. 1947 — śmierć Świerczewskiego. BRONIEWSKA J.: *O człowieku, który się kulom nie kłaniał*. W-wa 1963 s. 166—175.
31. III. 1721 — śmierć Newtona. TWAROGOWSKI T.: *Droga do Cambridge*. W-wa 1963 s. 36—41.

#### Kwiecień

1. IV. 1784 — lot pierwszego balonu w Krakowie. STASIEWICZ I., ORŁOWSKI B.: *Jak nasi przodkowie w powietrzu latali*. W-wa 1961 s. 20—26.
4. IV. 1794 — Raclawice. MORTKOWICZ-OLCZAKOWA H.: *Spotkanie z panem Kościuszką*. W-wa 1962 s. 30—46.

3. IV. 1849 — śmierć Słowackiego. SŁOWACKI J.: *Dzieła. Listy do matki*. Wrocław 1949 s. 505—510.
6. IV. 1914 — śmierć Chełmońskiego. GOŹDZIKIEWICZ T.: *Wyprawa Józka. Płomyczek* 1963 nr 2 s. 33—37.
7. IV. — Międzynarodowy Dzień Zdrowia. KRUIF P. de: *Łowcy mikrobow. W-wa* 1956 s. 93—101.
10. IV. 1525 — Hołd Pruski. Domańska A.: *Paziowie króla Zygmunta*. W-wa 1962 s. 216—223.
12. IV. 1961 — lot Gagarina. SOLECKI J.: *Gagarin w Polsce*. W-wa 1961 s. 9—16.
19. IV. 1943 — Powstanie w Getcie. BARTOSZEWSKI W.: *Kamienie żyją*. Polska 1962 nr 4 s. 13—15, 20.
22. IV. 1870 — urodził się Lenin. ULJANOWA A.: *Dziecięce i szkolne lata Lenina*. W-wa 1949 s. 16—24.
26. IV. — Dzień lasu. GOŹDZIKIEWICZ T.: *Obserwatorium nad bagienkiem*. Płomyk 1960 nr 8 s. 226—228.

### Maj

- 1 Maja. RUDNICKA H.: *Promień za kratą*. W-wa 1956 s. 54—67.
2. V. 1519 — śmierć Leonarda da Vinci. POREBSKI E.: *Ludzie, którzy zmieniali świat*. W-wa 1960 s. 38—45.
3. V. Święto Oświaty. JAWORCZAKOWA M.: *Przyjaciel na zawsze*. W-wa 1960 s. 183—196.
3. V. 1791 — Konstytucja 3 Maja. DĄBROWSKA M.: *Dzieci ojczyzny*. W-wa 1947 s. 7—19.
9. V. — Dzień Zwycięstwa. BRONIEWSKA J.: *Krystek z Warszawy*. W-wa 1949 s. 81—95.
11. V. — Dzień Hutnika. LIEBFELD A.: *Opowiadania młodych hutników*. W-wa 1951 s. 12—21.
12. V. 1364 — założenie Akademii Krakowskiej. GRUSZECKA A.: *W grodzie żaków*. W-wa 1959 s. 66—74.  
JAWORCZAKOWA M.: *Spotkamy się w Krakowie*. Nasza Ojczyzna 1964 nr 2/91 s. 22—23.
14. V. 1943 — powstanie I Dywizji im. T. Kościuszki. BRONIEWSKA J.: *Szlakiem I Armii*. W-wa 1946 s. 5—10.
16. V. 1910 — śmierć Orzeszkowej. PAUSZER - KLONOWSKA G.: *Pani Eliza*. W-wa 1960 s. 16—26.
24. V. 1543 — śmierć Kopernika. WĘGRZYN Z.: *Sam jeden przeciwko wszystkim*. Płomyk 1951 nr 25 s. 386—387.
26. V. — Święto „Matki”. SEWER (IGNACY MACIEJOWSKI): *Matka*. Płomyk 1960 nr 10 s. 292—293.
29. V. 1861 — śmierć Lelewela. PRZEMSKI L.: *Gwardia Lelewela*. W-wa 1954 s. 5—25.

### Czerwiec

1. VI. — Międzynarodowy Dzień Dziecka. BRANDYS M.: *Dom odzyskanego dzieciństwa*. W-wa 1953 s.24—40.
6. VI. 1530 — urodził się Kochanowski. PORAZIŃSKA J.: *W czarnoleskim dworze*. W: ALEKSANDRZAK S., WADECKI M.: *Przez stulecia*. T. 1 W-wa 1961 s. 193—200.

13. VI. 1913 — śmierć Przyborowskiego. PRZYBOROWSKI W.: *Namioty wezyra*. W-wa 1957 s. 129—135.
18. VI. 1936 — śmierć Gorkiego. GORKI M.: *Jak uczyłem się*. W-wa 1951 s. 12—18.
22. VI. — Dzień Kultury Fizycznej. ALEKSANDRZAK S.: *Najważniejszy skok*. Płomyczek 1962 nr 4 s. 91—94.
23. VI. lato. KRASZEWSKI J. I.: *Stara baśń*. T. 2 W-wa 1962 s. 151—156.
24. VI. 1838 — urodził się Matejko. SZERMENTOWSKI E.: *Młodość, talent, animusz*. W-wa 1958 s. 61—70.
29. VI. — Dzień Stoczniowca (Dni Morza). MICHALSKI J.: *Narodziny statku*. W-wa 1962 s. 39—46.

### Lipiec

- Wakacje. SZMAGLEWSKA S.: *Czarne Stopy*. Katowice 1962 s. 78—90.
4. VII. 1934 — śmierć M. Curie. BOBIŃSKA H.: *Maria Skłodowska-Curie*. W-wa 1961 s. 10—19.
  15. VII. 1410 — Grunwald. TRĄMPCZYŃSKI W.: *Gdy Jagiełło szedł na Niemce*. W-wa 1961 s. 188—198.
  21. VII. 1905 — śmierć S. Okrzei. PEŁCZYŃSKI S.: *Stefan Okrzeja*. Mówią Wieki 1961 nr 4 s. 21—23.
  22. VII. — Święto Odrodzenia PRL. BRONIEWSKA J.: *Szlakiem I Armii*. W-wa 1946 s. 96—100.
  25. VII. 1829 — śmierć Bogusławskiego. DUNINÓWNA H.: *Niespodzianki warszawskie*. W-wa 1956 s. 92—99.
  26. VII. 1944 — śmierć Fornalskiej. FORNALSKA M.: *Pamiętnik matki*. Cz. 2 W-wa 1962 s. 267—280.
  26. VII. 1926 — śmierć Dzierżyńskiego. DZIERŻYŃSKI F.: *Pamiętnik więźnia*. W-wa 1953 s. 52—58.

### Sierpień

1. VIII. 1944 — Powstanie Warszawskie. SUMIŃSKI T.: *Pamiętniki żołnierzy baonu „Zośka”*. W-wa 1957 s. 30—37.
1. VIII. 1834 — urodziła się J. Łuszczewska (Deotyma). PODHORSKA - OKOŁÓW S.: *Warszawa mojego dzieciństwa*. W-wa 1958 s. 83—89.
4. VIII. 1875 — śmierć Andersena. MEYNELL E.: *Andersen*. W-wa 1960 s. 160—167.
4. VIII. 1864 — śmierć Traugutta. WINNICKA H.: *Romuald Traugutt*. W-wa 1960 s. 32—39.
10. VIII. 1942 — śmierć Korczaka. WARNEŃSKA M.: *Największa miłość starego doktora*. Płomyk 1961 nr 7 s. 202—204.
18. VIII. 1847 — urodził się B. Prus. BRANDYS M.: *W Nałęczowie*. W: ALEKSANDRZAK S., WADECKI M.: *Przez stulecia*. T. 2 W-wa 1961 s. 194—200.
21. VIII. — Święto Lotnictwa. ARCT B.: *Między niebem a ziemią*. Płomyczek 1962 nr 10 s. 260—263.

### Wrzesień

1. IX. — początek roku szkolnego. STACHURSKI W.: *Moja szkoła*. Płomyk 1963 nr 22 s. 328—330.
1. IX. 1939 — wybuch II wojny światowej. ZAWADZKA S.: *W oblężonej Warszawie*. W-wa 1957 s. 90—98.
2. IX. 1943 — śmierć J. Krasickiego. RUDNICKA H.: *Wspomnienie o Janku Krasickim*. W-wa 1955 s. 41—55.

6. IX. 1831 — Śmierć Sowińskiego. KOŹMIŃSKI K.: *Obrońca Woli*. W-wa 1937 s. 339—350.
8. IX. — Dzień Kolejarza. KOŁODZIEJCZYK R.: *Warszawsko-wiedeńska droga żelazna*. W-wa 1962 s. 40—59.
14. IX. 1959 — Łunnik trafia w Księżyc. *Na Księżyc*. *Płomyczek* 1963 nr 3 s. 79—84.
23. IX. — jesień. BIANKI W.: *Leśna gazeta*. W-wa 1950 s. 194, 196—198.
28. IX. 1895 — śmierć Pasteura. KORCZAK J.: *Uparty chłopiec*. W-wa 1960 s. 48—51, 114—118.

#### Październik

8. X. 1910 — śmierć Konopnickiej. WARNEŃSKA M.: *Śladami pisarzy*. W-wa 1962 s. 128—134.
12. X. 1492 — odkrycie Ameryki. *Szlakiem Kolumba*. *Płomyczek* 1963 nr 12 s. 323—325.
12. X. 1943 — Lenino. *Młodzieży — o Ludowym Wojsku Polskim*. W-wa 1960 s. 283—289.
12. X. — Dzień Wojska Polskiego. *Bohaterowie Ludowego Wojska*. W-wa 1953 s. 18—23.
14. X. 1773 — Komisja Edukacji Narodowej. KORAB A.: *A jednak kochane są nasze „budy”*. *Płomyk* 1963 nr 4 s. 105—107.

#### Listopad

1. XI. — Święto zmarłych. PRZYBOROWSKI W.: *Król Krak i królowa Wanda*. W-wa 1959 s. 130—138.
1. XI. 1864 — urodził się Żeromski (20. XI. 1925 — śmierć Żeromskiego). WARNEŃSKA M.: *Wiatr za progiem*. Lublin 1961 s. 14—22.
7. XI. 1917 — Rewolucja Październikowa. JUNGA H.: *Aurora — nieśmiertelny okręt rewolucji*. W-wa 1950 s. 75—81.
10. XI. — Międzynarodowy Dzień Młodzieży. CESBORN G.: *Kolorowym wstęp uzbrojony*. *Płomyk* 1963 nr 5 s. 132—134.
15. XI. 1916 — śmierć Sienkiewicza. SZERMENTOWSKI E.: *Powieść niedługo napiszę prześliczną...* W-wa 1959 s. 46—50.
22. XI. — Święto Nauczyciela. HERTZ B.: *Ze wspomnień Samowara*. W-wa 1955 s. 127—133.
26. XI. 1855 — śmierć Mickiewicza. GRODZIŃSKA W.: *Śladami poety*. W-wa 1960 s. 27—34.
29. XI. 1830 — Powstanie Listopadowe. PRZYBOROWSKI W.: *Bitwa o Olszynkę Grochowską*. W: ALEKSANDRZAK S., WADECKI M.: *Przez stulecia*. T. 2 W-wa 1961 s. 55—61.

#### Grudzień

1. XII. — Dzień Afryki. BRANDYS M.: *Śladami Stasia i Nel*. W-wa 1961 s. 74—85.
4. XII. — Dzień Górnika. MORCINEK G.: *Przedziwne historie o kopalni*. *Płomyczek* 1962 nr 23 s. 635—640.
17. XII. 1898 — urodził się Broniewski. BRONIEWSKI W.: *Wiersze i poematy*. W-wa 1962 s. 440—446.
24. XII. — zima. KOWALEWSKA M., KOWNACKA M.: *Głos przyrody*. W-wa 1963 T. II s. 159—167.
31. XII. — noc noworoczna. LAGERLÖF S.: *Cudowna podróż*. T. 2 W-wa 1955 s. 94—103.

(Uwaga: wskazane fragmenty znajdują się na oznaczonych stronach, jedynie w podanych wydaniach książek. W innych wydaniach, jeśli książka nie jest wydana identycznie, z tego samego składu drukarskiego — mogą znaleźć się na innych stronach. Należy wówczas wybrać odpowiedni fragment, kierując się tematem. Kalendarzyk powyższy jest zresztą tylko przykładem zestawienia, fragmenty może każdy bibliotekarz dobierać sam, według swego uznania i posługując się własnym księgozbiorem).

#### BIBLIOGRAFIA

- JAROSZOWA M.: *Głośne czytanie w bibliotekach dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 3 s. 73—75.
- KASPRZYKOWSKA A.: *Wieczór czytelniczy*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 10—11 s. 260—261.
- SZABUNIEWICZOWA A.: *Żywe słowo w pracy z czytelnikiem*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 (s. 164—167: *Głośne czytanie*).
- Wykorzystanie form artystycznych w pracy nad upowszechnieniem czytelnictwa*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 2 s. 33—36.

#### 4. POGADANKI I ODCZYTY

Opracowała *Wiesława Makowska*

##### a. ZASTOSOWANIE POGADANEK I ODCZYTÓW W PRACY BIBLIOTEKI DZIECIEŃCJ

Celem pogadank i odczytów, organizowanych w bibliotekach, jest dostarczenie słuchaczom określonych wiadomości lub przedstawienie wybranych problemów, stosujemy je więc w różnych okolicznościach, a mianowicie:

1) jako wstęp do pracy nad pewnym nowym zagadnieniem (z którym chcemy następnie zapoznać czytelników bliżej przy pomocy innych form pracy), w formie zachęty do zgłębienia tego zagadnienia i do zapoznania się z lekturą na ten temat;

2) jako kolejny etap pracy długofalowej nad pewnym zagadnieniem, polegającej na stosowaniu rozmaitych form pracy. Pogadanka czy odczyt może nam niejednokrotnie ułatwić pracę, w wypadkach gdy brak lektury (związanej z tematem) dla dzieci młodszych, stosownej do wyłożenia na wystawce i do samodzielnego czytania. Prelegent, korzystający z książek dla dorosłych, może uprzystępnąć dzieciom zawarte w nich wiadomości, podając je w łatwej formie;

3) jako rodzaj podsumowania i dotychczasowych prac nad pewnym zagadnieniem, które pomoże naszym czytelnikom utrwalić lub zebrać zdobyte wiadomości;

4) jako słowo wiążące do imprezy, godzinki literackiej, autorskiej, czy tematycznej;

5) jako objaśnienie wystawki, filmu, obiektu oglądanego na wycieczce itp.;

6) jako osobny element pracy wychowawczej bibliotekarza (np. pogadanki wychowawcze, nie wiążące się bezpośrednio z książką).

Różnica między pogadanką i odczytem polega głównie na formie podania. Pogadanka jest swobodną gawędą, odczyt zaś — przekazaniem wiadomości w formie bardziej usystematyzowanej i poważniejszej. Trudno jednak zgodzić się z twierdzeniem niektórych bibliotekarzy, że pogadanki organizuje się dla młodszych dzieci, a odczyty dla najstarszych i dla dorosłych. Granica między pogadanką a odczytem bywa niekiedy dość płynna, a przykłady doskonałych, popularnonaukowych pogadanek radiowych dla dorosłych słuchaczy wskazują, że pogadanka wcale nie musi być gawędzeniem „dla milusińskich”. Można i dla młodszych dzieci zorganizować odczyt, można dla starszych pogadankę, rzecz w tym aby zarówno pogadanki jak i odczyty nie nużyły, lecz zaciekały i przekonywały dzieci, spełniając skutecznie pokładane w nich przez bibliotekarkę nadzieje. Aby tak się działo — muszą być opracowane i podane interesująco.

#### B. PRZYGOTOWANIE I PRZEPROWADZENIE POGADANKI CZY ODCZYTU

Tematy pogadanek czy odczytów wpływać mogą z założeń uwzględnionych w planach pracy pedagogicznej biblioteki, wysuniętych przez bibliotekarkę do przepracowania przy pomocy różnych form pracy z czytelnikiem, nawiązujących do aktualnych rocznic i wydarzeń. Mogą też być zgłoszone przez samych czytelników (aktyw) w związku ze specjalnymi zainteresowaniami pewnej grupy dzieci. Mogą być wreszcie poddyktowane bieżącymi potrzebami biblioteki, służąc pogłębieniu kultury życia codziennego, znajomości spraw biblioteki, umiejętności posługiwania się książką, pomocami bibliotecznymi itp.

O skutkach i wpływie pogadanki czy odczytu na dzieci w dużej mierze decyduje wybór osoby prelegenta. Może nim być ktoś specjalnie zaproszony, w związku z wysuniętym przez bibliotekę zagadnieniem, fachowiec w danej dziedzinie wiedzy, a równocześnie człowiek umiejący trafić do dzieci, mówiący interesująco. Może to być również sama bibliotekarka, która przez odpowiednią lekturę przygotowuje się do prelekcji lub nawet starszy czytelnik czy grupa czytelników, którzy pod kierunkiem bibliotekarki zapoznają się i dokładnie opracują temat na podstawie książek, dzieląc go między sobą na drobniejsze części.

Sposób podania treści pogadanki czy odczytu musi być dostosowany do możliwości percepcyjnych dzieci: trzeba wziąć pod uwagę ich poziom,

wiek, środowisko, zainteresowania. Zaciekawienie omawianym tematem można podsyć wyświetleniem ilustracji przez episkop lub przezroczy z projektora, czy wstawkami muzycznymi z płyt lub magnetofonu. Przeprowadzając pogadankę w mniejszym gronie słuchaczy można ją ilustrować posyłanymi „obiegami“ rysunkami czy eksponatami albo też posłużyć się wspólnie oglądaną książką — albumem; pogadanka będzie wówczas rodzajem komentarza do oglądanych reprodukcji obrazów czy fotografii.

Przygotowanie zaplanowanej pogadanki rozpoczyna się od ścisłego sformułowania jej tematu. W zależności od wieku i poziomu słuchaczy, temat ten może być potraktowany szerzej lub zwięźlej, w sposób prosty i łatwy lub bardziej rozbudowany.

Jeśli pogadankę lub odczyt wygłaszać ma zaproszony prelegent, bibliotekarka musi mu dokładnie przekazać swe dezyderaty, omówić z nim tematykę i jej zakres, ustalić jakie pomoce będą potrzebne. Jeśli wygłaszać będzie sama bibliotekarka — musi zgromadzić odpowiednią lekturę, zapoznać się z nią i opracować dokładny konspekt tego co chce powiedzieć. Jeśli wygłaszać będą dzieci — trzeba nie tylko wszystko z nimi omówić i ustalić, ale także zażądać przedstawienia gotowego tekstu na piśmie, do ewentualnego poprawienia i uzupełnienia.

Do przygotowań należy też zgromadzenie wszystkich pomocy (które będą służyły zilustrowaniu pogadanki) i powzięcie decyzji, w którym momencie mają być użyte.

Co najmniej na 2 tygodnie przed pogadanką czy odczytem należy umieścić w bibliotece na widocznym miejscu ogłoszenie zapowiadające temat, miejsce i datę prelekcji (dzień, godzina). Jeśli to jest możliwe, należy też równocześnie przygotować wystawkę książek, gromadzącą odpowiednio do tematu pozycje. Ozdobi ją plakat z hasłem pogadanki. Jeśli książek związanych z tematem pogadanki posiadamy w bibliotece dużo — można sporządzić ilustrowany katalog tematyczny.

Pogadanka czy odczyt nie może trwać zbyt długo. Czas jej trwania uzależniony jest od wieku słuchaczy, od tematu, a także od ilustracji wizualnych lub muzycznych. Najdłuższa jednak, urozmaicona dźwiękowo-wzrokowymi wstawkami prelekcja, nie powinna przekroczyć 45 minut, aby nie znużyć słuchaczy.

Prócz długich pogadanek można także stosować z powodzeniem całkiem krótkie, pięciominutowe pogadanki informacyjne czy wychowawcze, przerywając na kilka minut czytanie, by podać gromadce dzieci siedzącej na sali, parę dobrych rad i uwag, np. jak dobrać sobie „ładną“ książkę z półki, jak czytać aby jej nie zniszczyć itp.



## c. TEMATYKA POGADANEK I ODCZYTÓW

Książka i jej dzieje to temat zawsze ważny, a szczególnie aktualny w Dniach Oświaty, Książki i Prasy. Zagadnieniu temu poświęcamy wówczas najwięcej czasu i uwagi. Powstanie pisma i książki, książki starożytnie, wytwarzanie ksiąg rękopiśmiennych w średniowieczu, pierwsze druki i wreszcie powstawanie książki współczesnej — to temat do pogadanki, która może być bardzo wartościowa i ciekawa. Pogadankę taką można wygłaszać ilustrując ją pokazywaniem plansz czy wyświetlaniem filmu, ale wzbudzi ona jeszcze większe zainteresowanie jeśli zilustrujemy ją pokazaniem na wystawce wypożyczonych w tym celu autentycznych eksponatów, takich jak karta iluminowana ze średniowiecznej księgi (czy jej dobra kopia), kawałek prawdziwego starego pergaminu piśmiennego, kłamry od dawnej oprawy, wierszownik z czcionkami używanymi współcześnie, „kawałek“ składu drukarskiego i odbitka z niego, a także otrzymane z jakiegoś wydawnictwa „fazy powstawania“ książki współczesnej w postaci maszynopisu, szpalty, makiety itp. z nanoszonymi znakami korektorskimi. Bibliotekarka opracowuje, w oparciu o właściwą lekturę, pogadankę na temat dziejów książki i wygłaszając ją wskazuje odpowiednie eksponaty. Pogadankę tę powtarza wielokrotnie, dla każdej kolejnej grupy dzieci, które w okresie Dni Oświaty, Książki i Prasy całym klasami przychodzą zwiedzać bibliotekę. Pogadanka jest w tym wypadku objaśnieniem wystawki.

Sprawy związane z kulturą życia codziennego, higieną — stać się mogą również tematem pogadanki. Dla ożywienia jej bibliotekarka może postarać się o wypożyczenie np. mikroskopu, w którym dzieci zobaczyłyby bakterie, podczas opowiadania o ich wpływie na ludzki organizm, lub słuchawek lekarskich, których przytknięcie do bijących serc kolegów i koleżanek daje dużo emocji i wzmacnia zainteresowanie słowami prelegenta. Państwowe Zakłady Foto-Przezroczy (produkujące nie tylko przezrocza-bajki, ale i przezrocza popularnonaukowe) wydały cykl przezroczy poświęconych oświacie sanitarnej. Są to łatwe kolorowe filmy dla najmłodszych (o myciu rąk, chusteczce do nosa, picie tranu itd) i czarno-białe, poważniejsze, nadające się dla dzieci z klas V—VII (jak np. „Przygoda Ali w Warszawie“ — o leczeniu zębów). Jednym z takich filmów zilustrować można pogadankę poświęconą higienie.

Pogadanki przyrodnicze nie zawsze cieszą się popularnością, ale gdy ożywią je kolorowe obrazki z episkopu, film o życiu roślin czy zwierząt, eksponaty (np. wypchane ptaki, tablice roślin znajdujących się pod ochroną, lub żywe zwierzątka — białe myszki, morskie świnki, rybki w akwarium, nawet koty czy psy) — stają się ciekawe i mogą dać początek pięknej akcji ochrony przyrody, przyczynić się do wzbudzenia lub utrwalenia przyjacielskiego stosunku do zwierząt. Pogadanki takie

mogą też obejmować cały cykl zagadnień związanych z przyrodą. Wyniki zaś i wpływ ich na dzieci obserwować można w rozwiązywaniu konkursów zorganizowanych w bibliotece, w zgaduj-zgadulach, imprezach, zbieraniu materiałów ilustracyjnych i tekstowych do katalożków zagadnieniowych itp. W jednej z bibliotek, w wyniku takiej „akcji przyrodniczej“ powstały pamiętniki czytelników, opisujących szczegółowo zwyczaje, przygody oraz zaobserwowane charakterystyczne cechy swoich wychowanków pt. „Moje zwierzątko“. W czasie wakacji wpływ pogadank przejawia się w zbieraniu różnego rodzaju eksponatów z natury (zielniki, zbiory minerałów, motyli itd.) lub rysowaniu ciekawszych okazów przyrodniczych. Dzieci na ogół lubią rysować. Jedna z bibliotekarek wprowadziła nawet podczas pogadank przyrodniczych zbiorowe rysowanie na tablicy omawianych okazów. Rysunek rozpoczynało jedno dziecko, następnie czytelnicy podejmowali się, w miarę narastania szczegółów podczas prelekcji, rysunek uzupełniać i korygować.

Tematowi rysunków, malarstwu, sztuce — biblioteka może także poświęcić pogadankę lub nawet cały cykl pogadank. Najlepiej jeśli podejmie się je wygłosić prelegent-plastyk. (W jednej z bibliotek dziecięcych Warszawy wygłaszał je Szymon Kobyliński). Przezrocza wyświetlane przez rzutnik mogą wtedy zilustrować problemy malarstwa czy rzeźby, ukazać życie i twórczość artystów, a dzięki sprawnej ręce plastyka-prelegenta na tablicy zjawiają się rysunki ilustrujące pewne zasady i reguły malarstwa. Pogadanki takie uczą dzieci jak patrzeć na obrazy, dzieła sztuki, a rozróżnienie ładnej i brzydkiej ilustracji w książce będzie odtąd dużo łatwiejsze. Ciekawe będzie też dla dzieci porównanie pokazanych im dawnych, ilustrowanych książek dziecięcych, z książkami ilustrowanymi wydawanymi obecnie.

Tematem pogadank stać się również mogą sprawy muzyczne, obejmujące np. jedną „epokę“ muzyczną lub życie i twórczość jednego muzyka. Zorganizować możemy np. małą imprezę poświęconą Chopinowi, w której pogadanka (przygotowana w oparciu o życiorys Chopina) stanowić będzie słowo wiążące odczytywanych wyjątków z książek o Chopinie (Goździkiewicza „Fryckowe czasy“, Broszkiewicza i innych) i jego muzyki z płyt. Bibliotekarka opracuje pogadankę, wybierze płyty do odtworzenia przez adapter i fragmenty z książek, a następnie ustali kolejność poszczególnych elementów imprezy i przydzieli funkcje dzieciom — mogą one odczytywać teksty. W ten ciekawy sposób dzieci zdobędą wiadomości o naszym wielkim muzyku.

Tematy historyczne nadają się również doskonale do opracowania ich w bibliotece w formie pogadank, odpowiednio zilustrowanych przy pomocy episkopu czy projektora. Prelegenta zastąpić tu może czytelnik lub kilku czytelników, wśród których podzieli się temat na części.

W jednej z bibliotek opracowano w ten sposób pogadankę o obiadach czwartkowych Stanisława Augusta. Ukazała ona dzieciom wielu wybitnych ludzi tamtych czasów, pozwoliła zadeklamować wiersze I. Krasickiego, a wszystko ubarwione było jeszcze przeżyciem Janka kominiarczyka u króla (film). Teksty (z książek „Przez stulecia“ Aleksandrzaka, „Ania w Łazienkach” Rabskiej, „O Janku Kominiarczyku” Ejsmonda) z dodaniem słowa wiążącego, czytelnicy podzielili między sobą. Był więc narrator, król Poniatowski, Krasicki i inni wybitni ludzie, a także Janek kominiarczyk, jego majster itd. Wspólnie wykonana pogadanka, ilustrowana przez projektor, dawała emocje wykonawcom, była ciekawa i pożyteczna dla słuchaczy.

Współczesna technika rozwija się tak prędko, że często wydawnictwa nie nadążają z wydawaniem aktualnych książek na ten temat, tym bardziej więc warto pomyśleć o przekazaniu dzieciom wiadomości o jej zdobyczach w formie pogadek i odczytów. Tematyka ta jest trudna dla bibliotekarek, które mają zazwyczaj wykształcenie humanistyczne, skorzystać więc trzeba w tym wypadku z usług prelegenta-fachowca. Czasem może to być ojciec któregoś z czytelników, inżynier-konstruktor, fizyk itp., który opowie naszym czytelnikom bezinteresownie o ciekawych osiągnięciach nauk technicznych. Może to być również zaangażowany prelegent.

Przy pomocy pogadek i odczytów można siedząc w sali czytelnianej wyruszyć na zwiedzanie kraju czy całego świata, a nawet w Kosmos. Pogadanki tego rodzaju mogą również stanowić pewien cykl, ponieważ temat ten jest bardzo obszerny i szczególnie nadaje się do ilustrowania przez projektor. Pogadanki krajoznawcze, podzielone na odcinki, mogą wygłaszać przygotowani do tego tematu czytelnicy, natomiast pogadanki z dziedziny astronautyki lepiej powierzyć fachowcowi, jeśli nie posiadamy w bibliotece czytelnika aktywisty, który szczególnie interesuje się tym zagadnieniem, zna je bardzo dobrze i potrafi pilnie i sumiennie przygotować się do niego przy pomocy lektury, tak, aby nie popełnić żadnego błędu którego bibliotekarka nie będzie umiała skorygować, sama nie będąc zbyt mocna w tej dziedzinie.

Pogadanki, jak wspomniano na początku, stosuje się też jako uzupełnienie wiadomości zdobytych w czasie wycieczek poza bibliotekę. Mogą być one, zależnie od okoliczności, wygłaszane przed wycieczką, w jej trakcie lub po wycieczce, jako podsumowanie i omówienie w bibliotece tego co dzieci widziały. Wycieczki z biblioteki wyruszają na zwiedzanie swego miasta, jego zabytków, wystaw, ciekawszych obiektów przemysłowych, wielkich budów itp. Wycieczkę ogłasza bibliotekarka, podając jej cel, trasę, dzień i godziny. Jeśli celem wycieczki jest np. zwiedzenie drukarni, to przygotowaniem do niej winna być pogadanka przeprowa-

dzona w bibliotece przed wycieczką. W drukarni jest zbyt głośno, by przekrzykiwać huk maszyn objaśniając dzieciom wszystkie szczegóły. Inaczej postąpimy natomiast organizując wycieczkę, której celem jest zwiedzanie zabytków miasta. Pogadanka zastosowana tu będzie jako objaśnienia przewodnika w czasie wycieczki. Prelegent czy prelegenci, nasi czytelnicy, przygotowują się wprawdzie wcześniej, korzystając z lektury w bibliotece, ale wygłaszać będą swoje części pogadanki podczas wycieczki. Zwiedzając miasto, grupa dzieci pod opieką bibliotekarki przystaje przed ciekawym obiektem, a jedno z nich wygłasza dla kolegów krótką „prelekcję“ na temat oglądanego obiektu. W ten sposób można obejrzeć np. pomniki wielkich ludzi, podając przy każdym wiadomości o życiu i działalności człowieka, przedstawionego na pomniku i o samym pomniku, jako o dziele artysty rzeźbiarza, który żył wtedy a wtedy, wspaniał się takimi a takimi dziełami itd.

Celem wycieczki może być też jakaś aktualna wystawa, obserwatorium astronomiczne czy muzeum, posiadające własnego przewodnika. W takim wypadku bibliotekarka w krótkiej pogadance przeprowadzonej w bibliotece wyjaśnia dzieciom cel wycieczki i zwraca uwagę na najciekawsze momenty, resztę dopełni na miejscu zawodowy przewodnik.

Miłą wycieczkę po ZOO oprowadzą sami czytelnicy, podając zdobyte w bibliotece, poprzez książki, wiadomości o każdym zwierzęciu. Podzielenie pogadanki między kilku czy kilkunastu nawet czytelników i zbiorowe wygłoszenie to sposób, dzięki któremu nikogo nadmiernie się nie obciążą. Zebranie i zapamiętanie wiadomości jest dla każdego z grupy czytelników łatwe i pożyteczne.

W taki sam sposób w jaki czytelnicy jednej biblioteki podziela pogadankę między siebie — mogą ją podzielić i współpracujące ze sobą biblioteki jednej sieci. Będzie to praca zespołowa kilku bibliotek, których czytelnicy w oznaczonym dniu i godzinie zbiorą się wraz ze swymi opiekunkami-bibliotekarkami, aby wspólnie zwiedzić jakieś wartościowe obiekty. Czytelnicy każdej biblioteki opracują wiadomości o dzielnicach miasta w której mieszkają i w której znajduje się ich biblioteka. Idąc wraz z dużą gromadką, każdy czytelnik podaje kolejno kolegom z innych bibliotek, w krótkiej pogadance, to co przygotował. W dalszym ciągu funkcję przewodnika podejmie czytelnik z innej biblioteki. Zbiorowa wycieczka łączy i zapoznaje czytelników z różnych bibliotek, mobilizuje do szlachetnego współzawodnictwa. Każdy z młodych prelegentów stara się, aby w swojej dzielnicy zabytki, obiekty gospodarcze i inne opisać ustnie w sposób efektowny i szczegółowy. W pamięci dzieci najmocniej utrwala się to, co muszą same opracować i czym chcą się pochwalić. Taką zbiorową wycieczkę przygotowały dziecięce biblioteki warszawskie, wyruszając na zwiedzanie swojego miasta autokarem, ze względu na duży

teren objęty wycieczką. Każda biblioteka przygotowała swego prelegenta-przewodnika. Przejeżdżając czy zbierając się koło danego obiektu uczestnicy wysłuchiwali krótkich pogadank, wygłaszanych przez kolejnych prelegentów. Wycieczka trwała przeszło 4 godziny, ale trzymała słuchaczy w ciągłym napięciu, ponieważ ważne było przeprowadzenie oceny i porównania pogadank kolegów z innych bibliotek, a wymagało to skupienia i uwagi.

Pogadanka czy odczyt, tak zresztą jak każda forma pracy z dziećmi, powinna być odnotowana w dokumentacji pracy biblioteki. Na kartkach, ułożonych alfabetycznie według tematów, bibliotekarka notuje w punktach: treść, użyte pomoce techniczne, nazwisko prelegenta, datę, czas trwania prelekcji, oddźwięk u czytelników i własne uwagi. Na podstawie tej kartoteki można nie tylko zapoznać się z pewnym odcinkiem pracy biblioteki, ale uniknąć powtórzenia błędów, które mogły się kiedyś zdarzyć lub dublowania tematów dostatecznie już przepracowanych. Posługując się tą kartoteką można także uwzględnić, w planach pracy na przyszłość, organizowanie prelekcji w taki sposób, który dzieciom najbardziej się podobał i dał najlepsze efekty.

#### BIBLIOGRAFIA

(metodyka i przykłady pogadank bibliotecznych)

- JAROSZOWA M.: „*Biblioteki dawniej i dziś*”. Wystawa i przyjmowanie wycieczek w *Dniach Oświaty, Książki i Prasy*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 4 89—96.
- JAROSZOWA M.: *Z dziejów Ziemi Odzyskanych. Wystawa w bibliotece*. Poradnik Bibliotekarza 1959 nr 10 s. 282—285.
- KLONOWSKA T.: *Jak należy przygotować wycieczkę po mieście, do muzeum, do rezerwatu itp.* Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 10—11 s. 300—302.
- KOŁODZIEJSKI W.: *Gawęda o mapie*. Poradnik Bibliotekarza 1957 nr 9 s. 256—263. *Książka wczoraj i dziś. Pogadanka*. Poradnik Bibliotekarza 1955 nr 4 s. 87—92.
- NIECZOWA I.: *Wieczór mickiewiczowski dla dzieci młodszych*. Poradnik Bibliotekarza 1955 nr 4 s. 76—79.
- OST.: *Trzechsetne urodziny*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 4 s. 100—104 (pogadanka o prasie).
- SIEKIERYCZ K.: *Pogadanka dla dzieci w bibliotece gromadzkiej*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 10—11 s. 293—296.
- SZABUNIEWICZOWA A.: *Żywe słowo w pracy z czytelnikiem*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 (s. 181—183: *Pogadanki i odczyty*).

## 5. DYSKUSJE

Opracowała *Wiesława Makowska*

## a. DLACZEGO ORGANIZUJEMY DYSKUSJE?

Dyskusja nad książką uważana jest powszechnie za jedną z najtrudniejszych form pracy w bibliotekach dziecięcych. Nie są to trudności natury organizacyjnej, przeciwnie, zorganizowanie dyskusji jest sprawą dosyć prostą: wystarczy ciekawa książka i gromadka dyskutantów, nie trzeba ani sceny, ani rekwizytów, ani funduszy na honoraria prelegentki, ani długotrwałych przygotowań i prób. Opinia na temat trudności tej formy płynie stąd, że dyskusje często ... nie udają się.

Dyskusja udana to taka, w czasie której dzieci wypowiadają się swobodnie i szczerze, zdania swe popierają argumentami, walczą (niekiedy nawet burzliwie) o swe racje, spierają się z sobą lub... z autorem, spontanicznie rozszerzają omawianą problematykę, wprowadzają nawet dygresje, jeśli omawiane fakty z książki nasuną im na myśl jakies podobne zdarzenia z własnych przeżyć.

W czasie dyskusji nieudanej natomiast wśród „dyskutantów“ panuje cisza, nastrój onieśmienia lub znudzenia, a bibliotekarka cierpliwie zadaje pytania, wyciągając odpowiedzi z opornych, jak gdyby to było przepytywanie z zadanej lekcji.

Dyskusja może się nie udać z różnych powodów. Głównym powodem bywa to, że czytelnicy, znając nawet treść książki, nie potrafią dostrzec zawartych w niej zagadnień, zrozumieć intencji autora, który pragnie poruszyć wyobraźnię czy uczucia (sumienia) dzieci. Powodem niepowodzenia bywa też nieumiejętność wypowiadania się dzieci i skrępowanie przy zabieraniu głosu, wobec niewielkiej nawet grupy czytelników. Wina może też leżeć po stronie bibliotekarki jeśli w toku słabo przebiegającej dyskusji trzyma się ona uparcie z góry założonego planu, od którego trzeba czasem mieć odstępować.

Osiągnięcie celu jednak, dla którego przeprowadza się dyskusję, przynosi tyle korzyści wychowawczych, że opłaca się każdy wysiłek włożony przez bibliotekarkę w przygotowanie tej formy pracy. Celem tym jest umożliwienie dziecku zrozumienia pewnych zagadnień, które w toku dyskusji mogą być wszechstronnie naświetlone, ośmieszenie go do wypowiedzenia się i nauczenie wartościowania, oceniania i omawiania pewnych zjawisk, postaw moralnych, problemów. Wszystko to dzieje się poprzez książkę i pod kierunkiem bibliotekarki, następną więc korzyścią będzie propaganda książki i biblioteki.

## b. TEMATYKA DYSKUSJI

Przedmiotem dyskusji w bibliotece dziecięcej może być jedna książka z zawartym w niej interesującym problemem lub kilka książek różnych

autorów, którzy poruszają to samo zagadnienie, rozwiązując je w inny sposób. Można też przeprowadzić dyskusję nad książkami jednego autora, którego twórczość jest szczególnie charakterystyczna i ciekawie ujmuje jakiś problem.

Tematem dyskusji mogą być zarówno zagadnienia etyczne, wychowawcze (np. konflikty domu i szkoły, spory koleżeńskie, współżycie z przyrodą itp.) jak i różne dziedziny współczesnej techniki, fantastyka i przygoda, a także historia i jej bohaterowie. Można też powiązać dyskusję (dobierając odpowiednią tematycznie książkę czy książki) z okolicznościowymi uroczystościami czy porami roku i innymi wydarzeniami na świecie i w bibliotece.

W zasadzie każdą książkę można by z czytelnikami omawiać i dyskutować na jej temat. Najbardziej odpowiednie do przedyskutowania są jednak takie książki, w których autor ukazuje pewien konflikt i choć stara się sam go rozwiązać — budzi w młodym czytelniku zastrzeżenia, zdziwienie, czasem nawet bunt przeciwko takiemu „rozprawieniu się” z tematem.

Wyliczanie tytułów podobnych książek jest zbędne, bowiem znajdzie się ich wiele w każdej bibliotece, a przybývają także coraz nowsze pozycje. Zadaniem bibliotekarki będzie (po dokładnym zapoznaniu się z treścią) wybranie książki najcenniejszej wychowawczo, a jednocześnie najbardziej interesującej. Nie można także zapomnieć, przy wyborze książek przeznaczonych do dyskusji, o ich walorach literackich. Pamiętając, że książki te będą czytane przez wiele dzieci, trzeba podać „dobrą” książkę — literacko wartościową.

Bibliotekarka, znająca swych czytelników, ich środowisko i możliwości, zorientowana w ich zainteresowaniach, może wybrać książkę do dyskusji sama, może to też uczynić po naradzie z aktywem biblioteki.

#### c. PRZYGOTOWANIA DO DYSKUSJI

Udanej dyskusji nie da się przeprowadzić bez pewnych przygotowań ze strony bibliotekarki.

Po wybraniu książki do dyskusji trzeba zgromadzić w bibliotece (np. wypożyczyć z innych bibliotek) jak najwięcej jej egzemplarzy, aby duża ilość dzieci mogła ją jak najszybciej przeczytać. Jeśli to jest niemożliwe — można książkę przeczytać wspólnie, organizując cykl głośnych czytań.

Zapoznawszy się dokładnie z treścią i zagadnieniem, na które bibliotekarka pragnie zwrócić uwagę czytelników, wysuwa ona (sama, lub też przy pomocy aktywu) tzw. punkty czyli tezy do dyskusji, najlepiej w formie kilku pytań, nie więcej jak czterech—pięciu. Pytania te, wydobywające i podkreślające najistotniejsze problemy,

które nadają się do omówienia, mogą być spisane i wywieszane w bibliotece na widocznym miejscu. Jeśli omawiana książka przenosi czytelnika w inne kraje, odległe czasy lub np. we wszechświat — ciekawy plakat, mapa czy ilustracja będzie nie tylko wielką zachętą, ale i ułatwieniem w przyswojeniu tematu. Jednocześnie wywiesić trzeba w bibliotece ogłoszenie o terminie (dzień i godzina) zebrania dyskusyjnego oraz podać autora (ów) i tytuł (y) książki (ek). Czas przygotowań do dyskusji nie powinien być za długi, bo zapal do omówienia książki przeminie, ale nie może być krótszy niż dwa tygodnie, aby jak najwięcej dzieci zdążyło książkę przeczytać.

#### d. PRZEPROWADZENIE DYSKUSJI

Przeprowadzenie dyskusji można niekiedy powierzyć dzieciom, aktywistom, którzy będą podtrzymywali jej ciągłość. Jednakże bibliotekarka zawsze musi czuwać by namiernie nie odbiegano od tematu, podsycać zainteresowanie, nawracać do problemów niedostatecznie wyjaśnionych i omówionych, zachęcać do głośnego wypowiedzania się, kierując dyskretnie tokiem dyskusji przy pomocy wtrąconego w potrzebie słowa czy dodatkowego pytania. Podsumowanie dyskusji należy również do bibliotekarki.

Zebranie dyskusyjne rozpoczyna się zwykle od krótkiego omówienia treści książki, dla przypomnienia tym, którzy książkę czytali dawniej i dla zapoznania tych, którzy nie zdążyli jej jeszcze przeczytać, a na dyskusję przybyli jako słuchacze.

Następnie padają pytania, uprzednio przygotowane (i ewentualnie wywieszane wcześniej w bibliotece), na które dzieci powinny odpowiadać. Dyskusja nie będzie ciekawa jeśli odpowiedzi te będą szablonowe, zaczerpnięte z przeczytanych recenzji lub sugerowane przez osoby dorosłe. Rolą bibliotekarki jest wprowadzenie na zebraniu dyskusyjnym atmosfery szczerości, zaufania. Czytelnicy muszą bardzo „osobiście“ przejąć się zagadnieniem, zapalić się do wypowiedzania własnych myśli, bibliotekarka zaś czuwa by żaden złośliwy uśmiech czy słowne „przycinki“ nie towarzyszyły nawet najbardziej naiwnym wypowiedziom. Jeżeli dyskusja ustaje, a zagadnienie nie jest wyczerpane i nie można wyciągnąć wniosków podsumowujących wypowiedzi, bibliotekarka stara się wprowadzić, drogą dodatkowych pytań lub przypomnienia nie omawianych jeszcze faktów i zdarzeń, ożywienie i zainteresowanie tematem.

Przebieg dyskusji powinien być protokółowany, a ciekawsze wypowiedzi zanotowane w całości. Można też całość nagrać na taśmę magnetofonową. Daje to żywy obraz danego środowiska, zainteresowań



dzieci, ich potrzeb wewnętrznych, ich często sprawiedliwego i trzeźwego sądu o trudnych, życiowych sprawach.

Zakończeniem dyskusji będzie podsumowanie wypowiedzi czytelników, wyciągnięcie wniosków o słuszności postawy bohaterów książki lub przeciwnie — krytyka ich postępowania.

Na przykładzie jednej z dyskusji przeprowadzonych w bibliotekach warszawskich można ocenić jak pewne ciekawe choć trudne zagadnienie zostało zrozumiane przez dzieci.

Do dyskusji wysunięto książkę Bobińskiej „O szczęśliwym chłopcu“. Problemem, nad którym należało się zastanowić, było posłuszeństwo i poczucie obowiązku wobec domu i rodziców. Punktem wyjścia do dyskusji i jedynym pytaniem stały się słowa autorki: „Więc trzeba zdradzić przyjaciela, żeby być dobrym synem?“

Wśród dzieci wypowiadających głośno swój sąd można było rozróżnić trzy grupy: Pierwszą stanowili chłopcy, którzy bronili samodzielności bohatera książki, pochwalali jego postępowanie i zachowanie tajemnicy twierdząc że było to konieczne, bo „są takie sprawy, których nie wolno mówić rodzicom“. Drugą grupę stanowiły dziewczynki, które twierdziły, że samowola dzieci jest przestępstwem (!), rodzice powinni wiedzieć o wszystkim, a żaden cel nie uświęca środków, więc wykradanie żywności, choćby dla przyjaciela, jest zawsze złe. Trzecia grupa — „ugodowców” — twierdziła, że rodzice zawinili wykazując brak zaufania i cierpliwości dla syna, który powierzyłby im swoją tajemnicę za kilka dni. W wyniku dyskusji odbyła się narada nad tym czy — w związku z przeżyciami chłopca — tytuł książki „O szczęśliwym chłopcu“ jest właściwy?

Innym przykładem ciekawej dyskusji, przeprowadzonej nad kilkoma książkami różnych autorów, była dyskusja na temat „bohaterstwa“. Pytania wywieszane przed dyskusją brzmiały:

- 1) Co to jest bohaterstwo, a co — dzielność?
- 2) Jaki czyn jest uznawany za bohaterski?
- 3) Czy potrzebna jest do takiego czynu siła fizyczna?
- 4) Czy człowiek rodzi się dzielnym, czy może wyrobić w sobie tę cechę?
- 5) Czy warto być dzielnym?

Wysunięte do dyskusji książki, do których nawiązywały pytania, to znane od lat cenne pozycje:

AMICIS E.: *Serce*

GOMULICKI W.: *Wspomnienia niebieskiego mundurka*

MOLNAR F.: *Chłopcy z Placu Broni*

MONTGOMERY L. M.: *Ania z Zielonego Wzgórza*

JAWORCZAKOWA M.: *Zielone pióro*

W toku dyskusji dzieci analizowały postępowanie bohaterów poszczególnych książek, zastanawiając się czy byli oni bohaterscy czy dzielni. Doszły do wniosku, że dzielność to mniej niż bohaterstwo. Nemecek z książki Molnara zasłużył w ich oczach na tytuł bohatera, a Agatka z „Zielonego pióra“ tylko na miano dzielnej dziewczynki. Podawały też wiele przykładów z życia, stwierdzając że często jest okazja do dobrych i wymagających odwagi czynów (obrona słabszego dziecka, obrona zwierząt — np. gołębia przyłapanego na ulicy i męczonego przez łobuzów), trzeba jednak umieć się na nie zdobyć. Ostateczne wnioski wysnute z tej dyskusji wyrażały się (zgodnie z przewidywaniami bibliotekarki) w opinii, że dzielnym może być każdy i że wszyscy powinni do tego dążyć.

Wreszcie przykład dyskusji o innej, urozmaiconej formie, to „sąd“ nad książką Dąbrowskiej „Przyjaźń“. Tytuł książki wskazał już temat do dyskusji. Pierwsze pytanie stawiało ten problem bardziej ogólnie i brzmiało: „co to jest przyjaźń?“, a następnie, w związku z książką, wymagało zdecydowanej odpowiedzi: „czy bohater książki postąpił dobrze?“.

Dyskusja odbyła się z pewną przygotowaną „scenerią“. Spośród dzieci wybrano sędziego i ławników, prokuratora, adwokatów dla obu stron (dla ojca i syna) oraz świadków. Odczytano akt oskarżenia chłopca — bohatera książki. „Prokurator“ w ostrym przemówieniu domagał się potępienia „oskarżonego“, który zaniedbał obowiązki wobec domu i ojca. Przez samowolną ucieczkę narazić mógł dom na okradzenie lub pożar. „Adwokat“, który bronił chłopca, w pięknej i przekonującej przemowie stwierdził między innymi, że więcej warte jest życie ludzkie (w tym wypadku przyjaciela) niż dom i majątek. Każdy czytelnik mógł zostać „świadkiem“ w tym procesie. Zgłaszali się też chętnie do podawania faktów wspierających bądź to stronę oskarżoną, bądź przeciwną.

W toku dyskusji wydawało się, że zwycięży bohater książki. A jednak mimo gorącej obrony, sędzia po długiej naradzie wydał wyrok potępiający chłopca, ponieważ „zawsze trzeba się słuchać rodziców“.

W żadnej bibliotece nie przeprowadza się dyskusji zbyt często. Powinno się jednak uwzględniać różne tematy, zależnie od zainteresowań i wieku dzieci. Można np. wybrać książkę nie tyle skłaniającą do przedyskutowania jakiegoś wyraźnego problemu, ile do wspólnego omówienia różnych zaczerpniętych z niej wiadomości, porównania życia dzieci w innych krajach z własnym itd. Plakat głosi np.:

Przeczytajcie ciekawą książkę Brandysa „Wyprawa do Arteku“. Dnia . . . . o godzinie . . . . odbędzie się w naszej bibliotece dyskusja nad tą książką. Przygotujcie sobie odpowiedzi na następujące pytania:

- 1) Co wiesz o autorze książki?
- 2) Czego dowiedziałeś się o miastach, górach, roślinności kraju?
- 3) Co to jest Artek — czy znasz inne republiki dziecięce?
- 4) Jakie dzieci poznałeś w tej książce?
- 5) Jak pracują dzieci w Pałacu Pionierów w Leningradzie (porównaj z Młodzieżowym Domem Kultury).

Dyskusje nie zawsze ograniczają się do problemów zawartych w książce. Bywa i tak, że zahaczają o sprawy bliskie dzieciom, dotyczącą drogą porównań ich własnych przeżyć, prowokując do dygresji. Sprawy całkiem jasne dla bibliotekarki okazują się często bardzo dyskusyjne i sporne dla dzieci. Na przykład w czasie dyskusji nad książką Knighta „Lassie, wróć“, zgodnie z tezami omówiony miał być głównie problem przyjaźni człowieka i psa, a następnie problem uczciwości, w związku ze sprawą wracania sprzedanej Lassie do dawnego właściciela. Tymczasem wśród dzieci spontanicznie wywiązała się zażarta dyskusja na temat zalet psów rasowych i nierasowych, popierana argumentami i przykładami z życia. W wyniku tej dyskusji dzieci z bardzo „ważnymi“ minami sformułowały wniosek (uwieczniony w protokóle), „psy rasowe i nierasowe pod względem wartości wewnętrznych nie różnią się niczym“.

Udana dyskusja prowadzi do zainteresowania się książką, autorem i zagadnieniem, przyzwyczajają dzieci do umiejętnego czytania książek, ze zwróceniem uwagi na myśl przewodnią i problematykę. Niemalym osiągnięciem jest też wyrabianie własnego sądu o książkach, umiejętność popierania go odpowiednimi argumentami, nie mówiąc już o umiejętności wypowiedzania się, która rzadko jest darem natury, częściej trzeba ją wypracować, aby sprostać późniejszym życiowym zadaniom.

#### BIBLIOGRAFIA

- ANDRYSZCZAK J.: *Na temat dyskusji nad książką*. Poradnik Bibliotekarza 1957 nr 1 s. 28—29.
- L. S.: *Jak organizować dyskusję nad książką*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 7—8 s. 157—160.
- NARKIEWICZ H.: *Dyskusja nad książką. Forma pracy w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 1 s. 21—23.
- PASZKOWSKA J.: *Wieczór dyskusyjny w mojej bibliotece*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 1 s. 17—19.
- SZABUNIEWICZOWA A.: *Zywe słowo w pracy z czytelnikiem*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 (s. 177—179: *Dyskusje*).
- WALENTYNOWICZ M.: *Działalność pedagogiczna bibliotekarza*. Toruń 1956 s. 149—151.
- WOJTISZEK J., WĘGRZYNOWICZ E.: *Jak wykorzystać książkę fantastyczno-naukową dla popularyzacji ostatnich osiągnięć techniki*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 7—8 s. 190—194.
- WOLLAK J.: *Jaką wybrać książkę do dyskusji dla dzieci 11—14-letnich*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 7—8 s. 247—248.

## 6. IMPREZY BIBLIOTECZNE

Opracowała *Wiesława Makowska*

Imprezą biblioteczną dla dzieci nazywamy wydarzenie artystyczne zorganizowane, przygotowane i wykonane własnymi siłami lub z udziałem wybitnych ludzi z zewnątrz — autorów, aktorów itp.

Przygotowanie imprezy na pewno wymaga więcej wysiłku, kosztów i czasu niż inne formy pracy, ale z uwagi na wielostronne przeżycia artystyczne dużej grupy dzieci, bibliotekarka powinna tę formę stosować w miarę swych sił i środków. Dobrze przygotowana impreza działa wychowawczo zarówno na grupę słuchaczy jak i wykonawców, wyrabia smak artystyczny, pogłębia wiadomości, zachęca do poznania przedstawionych tylko fragmentarycznie utworów. Żywe słowo pięknie podane, w oprawie scenograficznej, wywołuje wzruszenia i przeżycia, nie zawsze nawet uzewnętrzniane, ułatwia zrozumienie utworów czy zagadnień. Impreza może stanowić wartościową rozrywkę, bawić słuchaczy i uczyć jak zabawiać widzów. Może zawierać jednak takie elementy kształcące, że przestaje być jedynie rozrywką, a dostarcza wielu wiadomości z różnych dziedzin, które przeplecione różnorodnymi formami scenicznymi, muzycznymi itp. zostają wchłonięte przez audytorium łatwiej niż to się dzieje drogą lektury.

Możliwość organizowania imprez w bibliotece uzależniona jest od wielu warunków, w pierwszym rzędzie lokalowych. Nie można myśleć o zgromadzeniu dużej ilości widzów czy słuchaczy ani o przygotowaniu wieloosobowego zespołu wykonawców w małym pomieszczeniu bibliotecznym. Drugą trudnością na jaką natrafia bibliotekarka bywa brak środków finansowych, które są czasem niezbędne przy organizowaniu imprezy (np. na honoraria dla autorów, przybywających na spotkanie z czytelnikami). Kwestia lokalu i kosztów materialnych to sprawy warunkujące przygotowanie większych imprez. Można jednak opracować program bardziej „kameralny“ i przygotować go przy użyciu skromniejszych środków. Wielką pomocą może być aktyw biblioteczny, który wyłania spośród siebie grono aktorów, śpiewaków itp., pomaga w przygotowaniu różnych rekwizytów, dekoracji, kostiumów oraz sali na przyjęcie widzów.

Myśląc o zorganizowaniu imprezy nie trzeba koniecznie wyobrażać jej sobie jako przedstawienia o wysokich walorach artystycznych, występu dzieci — jako pokazu talentów aktorskich, a sprawnego przeprowadzenia całości jako konkurencji dla zawodowych reżyserów. Biblioteka nie zastępuje teatru ani sali koncertowej. Bibliotekarka nie zawsze potrafi odpowiednio pokierować młodymi deklamatorami, a dzieciom

nie zawsze uda się dobrze wykonać swoje role. Nie umniejsza to jednak znaczenia imprezy, w której najważniejszą sprawą będzie przygotowanie tematu i odpowiedniego materiału literackiego, czynne zaangażowanie się dzieci i przekazanie (w takiej na jaką bibliotekę stać formie) tego programu jak największej ilości słuchaczy i widzów.

#### a. GODZINKI LITERACKIE

Nie każda impreza musi polegać na pokazaniu form scenicznych i przygotowaniu aktorów. W wieloletniej pracy bibliotek dziecięcych spotykamy różne udane typy imprez. Do jednego z nich zaliczymy godzinki literackie. Mogą one być poświęcone jednemu autorowi, którego utwory pragniemy dzieciom przybliżyć, a problematykę w nich zawartą wyjaśnić (np. godzinka poświęcona Konopnickiej, Broniewskiemu, Fredrze, Tuwimowi, Brzechwie, Oppmanowi, Kownackiej, Januszewskiej, Porazińskiej i wielu innym). Okazją do takiej godzinki autorskiej może być rocznica urodzin czy jubileusz pracy twórczej autorów obecnie piszących lub rocznica wartych przypomnienia i utrwalenia w pamięci dzieci autorów nieżyjących. Na program godzinki składać się będą poezje czy urywki prozy, deklamowane lub odczytywane, obrazujące najważniejsze problemy twórczości danego autora lub dające ogólny przegląd jego pisarskiego dorobku. Prócz tego dobrze jest podać krótki życiorys autora (w formie wstępu czy słowa wiążącego) i podkreślić jego zasługi dla literatury. Młody czytelnik znużyłby się jednak, gdyby musiał przez godzinę słuchać samych deklamacji, nawet pięknych utworów. Dla urozmaicenia programu warto więc, jeśli to jest możliwe, wprowadzić małe scenki (np. Fredry), zainscenizować drobne wiersze (np. Tuwima), te do których skomponowana jest melodia — zaśpiewać (np. Konopnickiej), a niektóre śmieszne i dowcipne wierszyki (np. Brzechwy) podać jako monologi czy dialogi kukiełek-pacynek.

Godzinki literackie są lubianą i często stosowaną formą w pracy niektórych bibliotek warszawskich. Oto przykład scenariusza godzinki literackiej (która odbyła się w jednej z naszych bibliotek) poświęconej Marii Konopnickiej. Utwory Konopnickiej (deklamowane bądź śpiewane przez czytelników) przeplatane były słowem wiążącym, zawierającym życiorys i krótkie omówienie jej twórczości.

1) Zagajenie

2) Słowo wiążące — z życiorysem Konopnickiej

3) Utwory patriotyczne: „Pieśń o domu”, fragment z książki „O krasnoludkach...” — wstęp: „oj, ziemio...” na tle melodii.

- 4) Cztery pory roku w wierszach i piosenkach
- „Pójdziemy w pole...” — piosenka
  - „Dzień dobry..” — wiersz — deklamacja
  - „W lesie” — piosenka
  - „Pszczółki” — deklamacja
  - „Świerszczyk” — piosenka
  - „Jesienią” — deklamacja
  - „Zła zima” — piosenka
  - „Zmarzłak” — deklamacja
  - „Rzeka” — piosenka
  - „Slizgawka” — deklamacja
  - „Choinka w lesie” — inscenizacja i śpiew
- 5) Figle kotków — „Przygoda nieuka”  
„Komedia przy myciu”
- 6) Praca — „Wstań, o dziecię...”  
„Kto dla siebie pracuje...”
- 7) Sieroca dola — fragment o sierotce Marysi
- 8) Społeczne — „W piwnicznej izbie” (narrator, matka, syn)  
„Jaś nie doczekał”  
„A czemu wy chłodne rosy...”
- 9) Zakończenie — fragment z Pana Balcera „Idziem do ciebie...”

\* \* \*

Trochę inaczej zorganizowana była godzinka literacka poświęcona Arturowi Oppmanowi. Zamiast piosenek urozmaicał ją konkurs błyskawiczny i opowiadanie fragmentów baśni. Godzinka ta została zorganizowana w jednej z bibliotek jako część artystyczna imprezy z okazji jubileuszu biblioteki. Oto jej scenariusz:

1. **Wspomnienia** (powstanie biblioteki, pierwsze lata pracy, praca biblioteki po wojnie)
2. **A. Oppman** — poeta starej Warszawy
  - a) Zagadka — konkurs błyskawiczny. Na podstawie odczytanych lub wygłoszonych fragmentów dzieci podać miały poszczególne rozwiązania. Pierwsze litery tych rozwiązań dają nazwisko poety.
    - O** — (Ordon) — odczytanie fragmentu „Reduta Ordon” Mickiewicza, należy podać nazwisko bohatera.
    - P** — (Plac Zamkowy) — jakie to miejsce w Warszawie? Podano opis.
    - P** — (Przyborowski) — odczytano fragment jednej z książek. Nazwisko autora.
    - M** — (Maciek) — odczytano fragment „Szwedów w Warszawie”. Imię bohatera.
    - A** — (Adam) — charakterystyka twórczości Mickiewicza. Imię poety.
    - N** (Nowomiejska Brama) — brama przez którą przechodzą bohaterowie „Szwedów w Warszawie”. Podać nazwę.

- b) Pogadanka: Życie i twórczość Oppmana
- c) Recytacje poezji Oppmana: „Stare Miasto”, „Rynek”, „Kamienne schodki”
- d) „Legendsy warszawskie” — wstęp (narrator, dziadek i wnuczki)
- e) „Syrena”, „Bazyliśzek”, „Złota kaczka” — opowiadanie fragmentów baśni
- f) „Ludzie Starego Miasta” — recytacja wiersza „Grajek”, „Staremu Miastu na pożegnanie” — recytacja wiersza

### 3. Zakończenie imprezy — pożegnanie uczestników.

\* \* \*

Godzinka literacka może być przygotowana na pewien temat o k o l i c z n o ś c i o w y, związany z wydarzeniami czy rocznicami znajdującymi swe odbicie w pracy biblioteki, np. „Wyzwolenie Warszawy“, „Barburka“, „Dni Kultury Radzieckiej“, „Święto Morza“, „Międzynarodowy Dzień Kobiet“, „Wieczór zimowy pod choinką“ itp. Wtedy formy, którymi można zobrazować tę godzinkę i dobór literatury, będą bardziej urozmaicone. Znajdzie się tu poezja różnych pisarzy, piosenki kilku kompozytorów. Wiersze można przepleść tańcem ilustrującym ogólny temat, zastosować muzykę z płyt czy taśmy magnetofonowej, włączyć obrazy sceniczne czy kukielki. Zorganizowanie takiej imprezy nie jest trudne. Jeśli nawet biblioteka nie ma stałego aktywu, któryby pomógł w przygotowaniach, to właśnie podczas imprezy dzieci na pewno zwiążą się uczuciowo z biblioteką i staną się jej stałymi pomocnikami.

Godzinki literackie uczą i słuchaczy i wykonawców. Dołącza się tu jeszcze uczucie przyjemnej dumy z uczestnictwa w deklamacjach, śpiewie czy tańcu. Ambicją każdego uczestnika jest wykonanie swojej roli jak najlepiej, ponieważ każdy z nich odpowiedzialny jest osobiście za efekty swego popisu.

Godzinka literacka powinna być poparta wystawką książek z plakatem, który będzie uzupełnieniem i objaśnieniem tematu wieczoru.

#### b. SPOTKANIA Z AUTORAMI

Bardzo ciekawą imprezą i najlepszą propagandą pisarza i jego książek jest spotkanie z autorem w bibliotece. Obserwując zamiłowania czytelnice dzieci i nawiązując z nimi indywidualne rozmowy, a także omawiając na zebraniu z czytelnikami projekt spotkania z autorem, trzeba ustalić z którym autorem dzieci pragną się spotkać. Gdy już zespół wybierze kandydata (może to być wybór drogą głosowania, jeśli zdania są podzielone), bibliotekarka musi nawiązać z nim kontakt, umówić dzień i godzinę spotkania. Termin nie może być za krótki (najlepiej na miesiąc naprzód), bo w bibliotece trzeba poczynić różne przygotowania.

Najpierw organizujemy wystawę książek tego autora i zachęcamy dzieci, by się z nimi zapoznały. Książki przedstawić można nie tylko zbiorowo na wystawce, ale i pojedynczo, umieszczając w bibliotece plakaciki z krótkim streszczeniem, recenzją, ilustracją.

Jeśli pisarz, który ma przybyć do biblioteki, interesuje się stale pewnym zagadnieniem, należy je również uprzystępnąć czytelnikom, choćby trzeba było w tym celu urządzić drugą wystawkę książek. Jeśli zaproszonym autorem jest np. Centkiewicz, warto zapoznać czytelników z Arktyką. Kraina lodów posiada swoiste piękno, własną faunę, ludzi przystosowanych do przebywania w tamtym klimacie. Historia odkryć arktycznych, badań, katastrof, zmagania z żywiołem posiada swą literaturę, która nie zamyka się twórczością jednego tylko pisarza. Dokładna mapa na plakacie o Arktyce, wiszącym nad wystawką, ułatwi dzieciom przyswojenie wiadomości, a z tytułów wszystkich książek na temat Arktyki wykonujemy katalożek zagadnieniowy. Z innych form pracy, które przybliżą czytelnikom książki zaproszonego autora, wykorzystać można głośne czytanie fragmentów jego książek, a dla młodszych czytelników — opowiadanie.

Sprawdzianem, czy książki zostały dostatecznie spopularyzowane, mogą być różnego rodzaju konkursy. Przygotowania te są bardzo ważne, gdyż od nich w dużym stopniu zależy czy spotkanie będzie udane, czy dopisze frekwencja, czy dzieci będą wiedziały o co chcą spytać autora.

Jeśli w bibliotece jest stały aktyw — będzie on pełnił rolę gospodarza sali, przygotowuje powitanie autora, będzie uczestniczył w dyskusji i czuwać nad porządkiem i ułatwieniem kontaktu z czytelnikami. Aby sprawić przyjemność autorowi, czytelnicy mogą przygotować deklamację jego wiersza czy urywka prozy, krótko ale ładnie zaprezentować znajomość jego książek. Dzieci, które mogą rozmawiać z autorem na spotkaniu, stają się wiernymi jego czytelnikami. Przez długi czas utrzymuje się zainteresowanie i sympatia do pisarza, a każda jego nowa książka witana jest z entuzjazmem. Spotkanie z autorem jest szczególnie miłą imprezą, wnoszącą niczym nie zastąpione przeżycia i wzruszenia w życie młodych czytelników.

Spotkania z autorami ograniczają się czasem do odczytania przez nich fragmentu najnowszej lub nie wydanej jeszcze książki i odpowiedzi na stereotypowe pytania w rodzaju; „kiedy pan zaczął pisać?“, „jak się pisze książki?“. Godzina spędzona przez dzieci jednej z naszych bibliotek na spotkaniu z Czesławem Centkiewiczem, dała im jednak dużo wiadomości i niecodziennego nastroju. Pisarz przybył do czytelni z własnym epidiaskopem i autentycznymi zdjęciami wykonanymi podczas pobytu w Arktyce. Sam zajął się przygotowaniem



aparatu, zainteresował się mapą wywieszoną w bibliotece, obrazującą jego podróż, a tym samym wytworzył nastrój bezpośredniości i przyjacielskiej rozmowy. Dlatego też, gdy zaczął opowiadać, sprawy Arktyki i związanych z nią przeżyć pochłonęły słuchaczy. Centkiewicz nie potrzebował czytać. Kraję lodów, jej atmosferę, faunę, przygody grożące śmiercią — zna tak doskonale, że tekst pisany nie jest mu potrzebny. Ilustrowanie obrazami z epidiaskopu utrzymywało czytelników w napięciu przez cały czas opowiadania. Minęło kilka chwil od zakończenia opowieści, gdy posypały się pytania. Nie chodziło tu już o pisanie książek. Dla dzieci najważniejsze stały się wiadomości o zorzy polarnej, o psach, o niedźwiedziach, o jedzeniu, ubraniu i obyczajach różnych Anaruków i Odarpich, o pomiarach i przyrządach, o łamaczach lodów. To co dzieci przeczytały w książkach zbladło wobec prawdziwych słów autora. Po ożywionej rozmowie i zakończeniu uroczystości nastąpiła druga część, w której pisarz oblegany przez czytelników przy stoliku, nie tylko rozdawał autografy, ale zmuszony był do dalszych wyjaśnień i odpowiedzi. Książki jego przez długi czas były rozchwytywane w bibliotece, a chęć osobistego spotkania Centkiewicza najbardziej objawiała się na kiermaszach w czasie Dni Oświaty. Czesław Centkiewicz stał się nie tylko pisarzem, ale przyjacielem bliskim czytelnikom.

Inaczej przebiegało spotkanie młodszych dzieci z Marią Kownacką. Na spotkanie z czytelnikami Kownacka nie przychodzi sama, towarzyszy jej najmilsza postać z jej książek — duży kukielkowy Plastuś. On to wraz z autorką wita dzieci i rozpoczyna rozmowę. Kownacka lubi mówić o najbardziej znanym i bliskim jej temacie — o przyrodzie. Szczególną jej sympatią cieszą się ptaki, więc i na spotkaniu pokazała dzieciom małe modele, prosząc o odgadywanie co to za ptaszek. Przygody ptaków łączą się z przygodami Plastusia, wobec tego i on pomaga opowiadać. Ładna kukielka cieszy się sympatią dzieci. Stąd bliska droga do pokazania czytelnikom innych kukielek. Autorka — kochająca młodzież — wpadła na pomysł rozweselenia chorych, przebywających w sanatoriach czy szpitalach dzieci — przy pomocy supełka na chusteczkach. Zawiązany supełek może być piękną kukielką. Przypięte na szpileczce guziki zastępują oczy lub usta. Takich prymitywnych kukielek można tworzyć wiele i to nawet na poczekaniu, w każdych warunkach. Supełkowe kukielki, wiązane na oczach dzieci z kawałków flanelki, przedstawiła naszym dzieciom wraz z tekstami M. Kownackiej aktorka teatru lalkowego, Zofia Rusiecka, towarzysząca pisarce na tym spotkaniu. W parę minut zorganizowała całe przedstawienie. Scenę zastąpiło krzeselko. Uciecha była ogromna. Dzieci nie tylko mogły dotknąć kukielek, ale i nauczyły się same je wykonywać. Spotkanie sprawiło, że przyjaźń z Marią Kownacką została zawarta. Na zakończenie autorka

wyciągała losy dla zwycięzców konkursu sprawdzającego znajomość jej książek, uprzednio ogłoszonego i rozwiązanego w bibliotece. Nagrodę stanowiły książki Kownackiej z jej autografami. Nie może być większej zachęty do czytania tych książek!

Podobne spotkania z Kownacką i Rusiecką odbyły się w wielu bibliotekach dziecięcych w Warszawie, zapoczątkowując w nich działalność bibliotecznego teatryku kukiełek-supełków.

### c. PRZEDSTAWIENIA

Przedstawienia organizowane w naszych bibliotekach (teatryk kukielkowy, teatryk cieni czy przedstawienia z aktorami-dziećmi) zaliczamy też do imprez bibliotecznych.

Najtrudniejsze do zorganizowania są przedstawienia z aktorami — dziećmi, wymagają bowiem najlepszych warunków lokalowych, materialnych i największego wkładu pracy.

Scenariusz przedstawienia można znaleźć gotowy (w zbiorze z inscenizacjami, czy w pisemku dziecięcym), ale ciekawiej będzie opracować w tym celu przy pomocy aktywu (kółka literackiego) scenariusz własny, transponując na formę sceniczną tekst jakiejś baśni czy fragment powieści. Cenną stroną takiej imprezy jest jej wartość wychowawcza. Dzieci, przygotowując przedstawienie dla swoich rówieśników, opracowują swe role wkładając w to dużo wysiłku i serca. Przedstawienie daje wiele satysfakcji całej grupie wykonawców. Nie tylko aktor jest tu ważny. Poczawszy od dzieci uzdolnionych literacko, przerabiających tekst dla potrzeb sceny, do czytelników zatrudnionych przy mniej efektownych pracach (sprawy porządkowe, efekty świetlne, obsługa kurtyny itp.), poprzez plastyków malujących dekoracje, krawcowe szyjące kostiumy i in. — wszyscy połączeni są wspólnym celem: żeby przedstawienie podobało się widzom. Dzieci, które z powodu złej dykcji lub tremy nie nadają się do ról aktorskich znajdują pełne zadowolenie przy spełnianiu innych funkcji. Sprawą bibliotekarki jest wpojenie czytelnikom przekonania o ważności każdej z tych prac i o wartości zbiorowego wysiłku. Najwięcej kłopotów przysparzają bibliotece aktorzy, pragnący się zaprezentować widowni jedynie w rolach pozytywnych bohaterów. Tak zwane „czarne charaktery” z trudem znajdują odtwórców. Zdarzają się i dąsy, gniew na skutek zbyt wygórowanych ambicji. Dlatego trzeba przekonać dzieci, że wszystko co wykonuje się wspólnym wysiłkiem dla uciechy czy pożytku widowni jest sprawą niezmiernie ważną. Oczywiście, dobrze jest mieć w gronie aktorów dzieci uzdolnione, ale nie należy się martwić jeśli ich poziom jest tylko przeciętny. Wartość przedstawień w czytelnich dziecięcych polega nie tylko na mniej lub

więcej udanych efektach, ale na dostarczeniu przeżyć artystycznych po obu stronach kurtyny, na kształceniu poczucia ważności kolektywnej pracy, uspołecznieniu i wychowaniu dzieci.

Program przedstawienia może składać się z kilku obrazków na jeden temat (np. obrazki z życia szkolnego) lub stanowić jedną dłuższą całość. Pierwsza forma jest prostsza, gdyż łatwiej jest wyreżyserować krótkie scenki niż dłuższe całości. Prócz tego w pierwszym wypadku więcej aktorów znajdzie zadowolenie z ukazania swych zdolności na scenie, a role ich będą krótsze i łatwiejsze do przygotowania. Temat zależy oczywiście, jak we wszystkich rodzajach imprez, od wieku słuchaczy i aktorów.

Przedstawienia wymagają odpowiedniej oprawy scenicznej. Trudność sprawić może wykonanie strojów. Pomysłowość dzieci sięga tu jednak daleko, a ich szczerą chęcią jedną — czasem pomoc rodziców i starszego rodzeństwa. Wypożyczone podomki stają się pięknymi płaszczami królów, a balowe suknie matek — toaletami królowych. Zapał dzieci udziela się niekiedy rodzicom tak dalece, że gotowi są ponosić pewne koszty i kłopoty. W jednej z naszych bibliotek podczas przygotowań do inscenizacji fragmentów książek historycznych, matki tak zainteresowały się rolami swych dzieci, że wyasygnowały pieniądze i pomogły uszyć piękne stroje „z epoki“. Prócz strojów potrzebne są rekwizyty. Jeśli jednak stroje i rekwizyty nie stanowią zasadniczej trudności, to dobre warunki lokalowe są konieczne: scena musi istnieć, co w małym lokalu nie jest do urzeczywistnienia. Biblioteka, która tych warunków nie posiada, może stosować inną formę miniaturowych przedstawień — przedstawienia kukielkowe.

Scenę dla teatru kukielkowego może stanowić odwrócony bokiem stół lub koc zawieszony na sznurku. Gdyby nawet głowy czy ręce wykonawców były widoczne, nie będzie to groźnym mankamentem bo — jak twierdzą praktycy — oglądającym wcale to nie przeszkadza.

Kukielki-supełki (wspomniane już w rozdziale o aktywie, a także powyżej), mogą odgrywać krótkie scenki, wiążące się z różnymi pracami biblioteki. Natomiast „prawdziwe“ kukielki-pacynki, z główkami wykonanymi z „masy papierowoklejowej“ na modelu glinianym czy plastelinowym, z uszytymi rączkami i nóżkami, ubrane w pracowicie uszyte stroje, grają w dłuższych przedstawieniach. Przygotowanie takich kukielek zabiera wiele czasu. Jeśli nie mamy w bibliotece zespołu kukielkarzy (omówionego w rozdziale o aktywie), możemy pracę tę przenieść na teren domowy. Po ustaleniu tekstu, a w związku z tym postaci potrzebnych do przedstawienia, przydzielamy chętnym dzieciom pracę nad poszczególnymi kukielkami. Dokładnie omawiamy jak każda

postać ma wyglądać, podsuwamy też dzieciom odpowiednią lekturę podającą sposoby wykonywania, np. książki Iłowskiego, Fiedotowa, Huszczo i Kieruzalskiego czy inne, jakie, na ten temat posiadamy w bibliotece. Jednocześnie trzeba zadbać o przygotowanie dekoracji, efektów świetlnych (reflektor z lampy) oraz akustycznych (burza, wiatr czy huk pękającego smoka, uzyskany przy pomocy potrząsania czy uderzania rozmaitymi przedmiotami). Te sprawy są o tyle ważne, że dają dzieciom więcej wrażeń, podkreślają wagę tekstu i przyczyniają się do powiększenia przeżyć widowni. Podziw i uciechę widzów budzi np. dym buchający z paszczy smoka, wdmuchiwany w otwór paszczy za sceną czy woda tryskająca ze studni (do której wpada biedna Dorotka, bohaterka bajki Porazińskiej), dzięki zastosowaniu w tym celu gumowej gruszki czy śmigusówki.

Kukielki to stosunkowo łatwa a bardzo pożyteczna impreza, dająca nie tylko widowni, ale i zespołowi wykonującemu przedstawienie wiele zadowolenia. Nie ma tu bowiem aktorów demonstrujących osobiście swe zdolności, wszyscy wykonawcy i pomoc techniczna są jednakowo ważni. Zaletą tej imprezy jest jeszcze i to, że każdy aktor, chwilowo nieobecny, może być zastąpiony przez inne dziecko, wystarczy by nauczyło się dobrze czytać tekst, bibliotekarka nie musi więc (tak jak to się dzieje przy przedstawieniach z udziałem dzieci—aktorów) troskać się o to, czy dzieciom dopisze humor i zdrowie, czy nie zawiodą. Role w teatrzyku kukielkowym można tak podzielić, by inne dzieci poruszały kukielkami, a inne deklamowały. Jedno dziecko może wystąpić nawet w kilku rolach, co sprawia mniej kłopotu bibliotekarce przy przygotowaniach imprezy i utrzymaniu spokoju w czasie prób.

Czytelnicy przygotowujący imprezę zżywiają się z sobą i z biblioteką, zbierają się często dla omówienia ważnych spraw i wypróbowania poszczególnych scen. Widzowie natomiast przenoszą się w świat iluzji z zachwytem, głośno wyrażają swe sympatie czy chęć pomocy scenicznym bohaterom. Laleczki — kukielki wcale nie potrzebują być piękne, żeby podobać się publiczności. Muszą one tylko sprostać wymogom małej sceny, mieć kształty raczej surowe, a cechy charakterystyczne przejawione, widoczne mimo małych wymiarów. Robi się je właśnie z myślą o takim efekcie. Zresztą dziecko przywiązuje się nie tylko do pięknej lalki. Czasem brzydka własnoręcznie uszyta ze starych gałganków lalka — przyjaciółka potrafi jeszcze bardziej podbić serca małych kobietek.

Podobnie małą scenką i prymitywnymi środkami posługuje się teatrzyk cieni. Zamiast lalek wystarczą tu wycięte z kartonu postacie, przesuwane w odpowiedniej odległości od lampy i ukazujące się widzom na rozpiętym kawałku płótna czy na kalce technicznej,

jako cienie. Odczytany dobrze tekst, ilustrowany takimi wycinkami, daje też dużo radości i wrażeń. Teatrzyki cieni możemy stosować w każdej bibliotece, jako łatwe do zorganizowania i nie wymagające specjalnych warunków. Dużą pomocą w organizowaniu teatrzyku cieni może być książka J. Skowrońskiej — Feldmanowej „Jak Wojtek został dyrektorem teatru“, której nowe wydanie (z 1962 r.) zawiera liczne wskazówki praktyczne, wzory, a nawet repertuar.

Teatr cieni posługuje się też czasem żywymi aktorami. Ukazują się oni na płótnie tylko konturowo, jako cienie, a potrafią przedstawiać „czarodziejskie“ sztuczki, niewykonalne w rzeczywistości, wywołujące ogromne zaciekawienie.

#### d. TURNIEJE

Obok imprez bibliotecznych jednorazowych, stanowiących, każda w sobie, zamkniętą całość (jak np. spotkanie z autorem czy przedstawienie), w bibliotekach dziecięcych stosowane bywają również pewne atrakcyjne formy ciągłe, cykle różnych imprez, które mają skupić uwagę czytelników przez dłuższy czas na jednym zagadnieniu i poprzez książki zapoznać ich z tym zagadnieniem w sposób jak najbardziej wszechstronny. Te cykle imprez to tzw. turnieje biblioteczne.

Turniej trwa zazwyczaj cały rok oświatowy. Uczestnicy turnieju w ciągu tego okresu zapoznają się z wysuniętą tematyką nie tylko poprzez samodzielną lekturę i wykonywanie samodzielnych prac. Organizuje się dla nich związane z tematem turnieju głośne czytania, pogadanki, wystawki, konkursy, wyświetlania filmów itd., organizuje się też różne imprezy turniejowe, podtrzymujące zainteresowanie i stanowiące podsumowanie pewnych etapów pracy turniejowej. Imprezy takie składać się mogą z różnych elementów. Na przykład w ramach turnieju „Jedziemy w świat“, zorganizowanego w formie fikcyjnej podróży, dzieci w jednej z bibliotek warszawskich udały się w podróż do krajów „Nad pięknym, modrym Dunajem“. Imprezy, organizowane raz na miesiąc w toku turnieju, poświęcone były poszczególnym „zwiedzanym“ kolejno krajom, ich gospodarce i kulturze, folklorowi i obyczajom. Każda z imprez składała się z piosenek, tańców, „odczytów“ wygłaszanych przez dzieci, konkursów turniejowych, wyświetlania foto-przezroczy itd. Wiadomości zebrane i podane przez jedno dziecko stawały się w ten sposób wspólną własnością wszystkich dzieci, składały się na całość tematu wybranego przez bibliotekę.

Zakończenia turniejów również organizowane są w formie uroczystych imprez, połączonych z wręczaniem nagród zwycięzcom turniej-

jowym, czyli tym dzieciom, które w czasie trwania turnieju wyróżniły się przy opracowywaniu swych tematów cząstkowych, przy wykonaniu różnych prac z tym związanych. Prace te to „eksponaty“ i „trofea“ (własnoręcznie wykonane), „pamiętniki podróży“, albumy, mapki, makiety, lalki w strojach regionalnych „zwiedzanych“ krajów i wiele innych.

Zakończenie turnieju w formie imprezy jest sprawdzianem zdobytych w ciągu roku wiadomości, przeglądem wyników poszczególnych etapów i pokazem eksponatów, które w tym okresie wykonali czytelnicy (w tym celu organizuje się wystawę).

Impreza taka może składać się z wybranych, najbardziej udanych części turnieju. Będzie to jakby sprawozdanie transponowane na formę artystyczną. W skład imprezy może wejść nie tylko deklamacja, śpiew, taniec, film, opowiadanie, odczytanie „pamiętników“ itp. ale i specjalnie opracowany przez bibliotekarkę konkurs sprawdzający znajomość całego tematu, a także ocena poszczególnych uczestników turnieju oraz wręczenie nagród wyróżnionym dzieciom. Przygotowanie takiej imprezy końcowej, powtarzającej najbardziej udane elementy poprzednich imprez turniejowych, nie sprawi już dużo kłopotu wykonawcom. Pewne partie imprezy muszą jednak stanowić niespodziankę dla dzieci — np. konkurs i nagrody. Inne partie są właściwie już gotowe, wypracowane w ciągu całego roku.

Na taką imprezę należy zaprosić wszystkich uczestników turnieju oraz jak największą ilość gości, licząc na to, że uroczystość stanie się zachętą do udziału w następnych turniejach.

Impreza, zorganizowana w jednej z bibliotek na zakończenie turnieju „Jedziemy w świat“ — „Nad pięknym, modrym Dunajem“, miała przebieg następujący:

1) Wstęp — bibliotekarka poinformowała zebranych o ilości uczestników turnieju, o trasie podróży i wykonanej pracy.

2) Rozpoczęcie podróży — Nad pięknym, modrym Dunajem — walc w wykonaniu (taniec i muzyka) dzieci.

3) U źródeł Dunaju — Austria — odczytanie przez uczestnika turnieju urywka jego „pamiętnika z podróży“, z Wiednia.

4) W złotej Pradze — piosenki czeskie (trio dziecięce w czeskich strojach) oraz gra konkursowa (przy mapie) na temat Czechosłowacji. W grze brało udział sześćcioro dzieci.

5) Węgry — czardasz w wykonaniu dzieci (muzyka — zespół harmonistów) oraz wyświetlanie fotoprzezrocza „Znad Bałatonu“. Objaśnień przy wyświetlaniu udzielał czytelnik.

6) W kraju pięciu bratnich narodów (Jugosławia) — piosenka ludowa oraz konkurs, w którym brali udział ochotnicy na estradzie, odpowiadając na pięć różnych pytań.

7) Rumunia nie tylko pachnie naftą... — odczytanie przez dziecko urywka „pamiętnika” z Rumunii, a następnie konkurs: wyświetlanie przez epidiaskop obrazków związanych tematycznie z Rumunią. Zawodnicy musieli opowiedzieć co wiedzą o obiektach oglądanych na tych obrazkach.

8) W kraju róż i winogron (Bułgaria) — taniec ludowy w wykonaniu grupy dzieci oraz konkurs dziewięciu pytań (na wzór teleturniejów „kółko i krzyżyk”), do którego na ochotnika zgłosili się uczestnicy.

9) W delcie Dunaju (Ukraina) — piosenka ukraińska, odczytanie urywka „pamiętnika” oraz taniec ukraiński w wykonaniu dzieci.

10 Zakończenie — rozdanie drobniejszych nagród zwycięzcom konkursów tejże imprezy oraz poważniejszych nagród (sprzęt turystyczny, aparaty fotograficzne itp.) zwycięzcom całego turnieju „Jedziemy w świat”.

#### e. ZGADUJ-ZGADULE

Wielką popularnością cieszą się w naszych bibliotekach zgaduj-zgadule. Zgaduj-zgadula to wesoła impreza, powiązana konferansjerką, składająca się z kilku konkursów (o różnym stopniu trudności), podzielonych małymi formami rozrywkowymi (taniec, piosenka, recytacja, zagadki itd.).

Zgaduj-zgadula biblioteczna to impreza zbierająca od dzieci wiadomości na pewien temat, sprawdzająca te wiadomości, a więc poprzedzona akcją popularyzatorską, wystawkami książek, pogadankami, głośnymi czytaniem i in.

Temat zgaduj-zgaduli może nawiązywać np. do uroczystości okolicznościowych, do wydarzeń bieżących, rocznic, pór roku. Zgaduj-zgadula biblioteczna nie musi posiadać jednego wyraźnego tematu, może być też opracowana w oparciu o różne typy i rodzaje książek dziecięcych, poruszających różne zagadnienia.

Zanim bibliotekarka przystąpi do układania programu zgaduj-zgaduli, powinna ustalić jej tematykę i zastanowić się dla jakiego wieku dzieci przeznaczona jest impreza. Stopień trudności pytań musi być dostosowany do możliwości dzieci. Jeśli w zgaduj-zgaduli brać będą udział dzieci w różnym wieku — ogólny jej poziom powinien być dostosowany do wieku średniego, a poszczególne konkursy przeznaczone: jedne dla dzieci młodszych, inne dla starszych. Kulminacyjny punkt zgaduj-zgaduli to konkurs dla dzieci najstarszych, polegający na udzielaniu punktowanych odpowiedzi na pytania konkursowe, które najczęściej są przez dzieci wylosowane (koperty lub kartki z pytaniami).

Cała zgaduj-zgadula nie może się oczywiście ograniczać do pytań i odpowiedzi, bo stanie się nudna. Jeśli bibliotekarka nie ma odpowiednich pomysłów, może sięgnąć do książek, które omawiają takie konkursy lub wzorować się jakiejś imprezie np. z telewizji („Kółko

i krzyżyk“, „Drzewko mądrości“) w całości lub wrywkowo. Po ustaleniu formy zgaduj zgaduli trzeba pomyśleć o jej urozmaiceniu występami artystycznymi, o ilustrowaniu związanych z tematem zagadnień przy pomocy epidiaskopu, mapy itp.

Zgaduj-zgadula nie może przypominać przepytywania na lekcji szkolnej. Poczucie humoru i dokładna znajomość tematu obowiązują zarówno bibliotekarkę jak i aktywistów, którzy jej będą pomagać. Dobrze jest, jeśli do jury można zaprosić znawcę ogólnego tematu imprezy. Towarzyszyć mu będzie przy stoliku aktywista i (jeśli personel biblioteki jest choćby dwuosobowy) jedna z bibliotekarek. Najtrudniejszą sprawą jest opracowanie pytań o różnym stopniu trudności i podział ich na dwa czy trzy etapy. (Pytania konkursowe będą omówione w rozdziale o konkursach). Trudność sprawia też to, że nie można przewidzieć, ile dzieci weźmie udział w imprezie. Może trzeba będzie na początek zachęcać dzieci do odpowiedzi pytaniami rzucanymi do całej sali, a może właśnie powstrzymywać gromadny napływ chętnych do wyjścia na „estradę”. Po pierwszych trudnościach, zażegnanych przytomnością umysłu i umiejętnością kierowania dziećmi prowadzącej zgaduj-zgadulę bibliotekarki, impreza na ogół rozwija się pomyślnie. Zawodnicy mogą odpowiadać pojedynczo lub parami, z których tylko jedno dziecko przechodzi do następnego etapu lub też drużynowo, jeśli chętnych jest tylu, że można ich podzielić na drużyny. Klasyfikacja i ocena odpowiedzi należy, bez odwołania, do jury. Punkty dobrze jest pisać na tablicy lub kartonie i pokazywać widzom. Pytania konkursowe nie mogą być stale odczytywane, zamiast odczytywania można niekiedy pokazywać do odgadywania różnego rodzaju eksponaty, narysowane na kartonie ilustracje, rzucane z epidiaskopu obrazki czy fotografie. Uczestnicy mogą też odgadywać autorów deklamowanych wierszy czy odśpiewanych piosenek itp. Czasem, zamiast udzielania słownych odpowiedzi, uczestnicy mogą zademonstrować swoją sprawność, np. narysować, rozłożyć coś, czy zbudować — zależnie od tematu zgaduj-zgaduli. Jeśli w zgaduj-zgaduli jest kilka konkursów dla jednej grupy zawodników, to po pierwszym etapie, eliminacyjnym, zwycięzcy przechodzą do drugiej części. Może nią być już finał lub jeszcze półfinał konkursu. Żeby nie męczyć zbyt wielu uczestników, przerwę przed porcją następnych pytań stanowić będzie „wstawka“ artystyczna albo występ „zonglera“ czy „czarodzieja“. Impreza nie może być bardzo długa, pytań nie za dużo, bo wszystko stanie się nudne, a dzieci stracą zapał do odpowiedzi. Musi być też przeprowadzona sprawnie, pytania i odpowiedzi muszą słyszeć wszystkie dzieci. Nieudolne odpowiedzi powinny być kwitowane porcją humoru nie urażającego ambicji dziecka. Po ukoń-



czeniu zgaduj-zgaduli następuje rozdanie nagród, które są zawczasu przygotowane, a dostosowane do wieku dzieci. Impreza taka jest sprawdzianem wiadomości uczestników, biorących udział w zgaduj-zgaduli, ale jest i kształcącą rozrywką dla widowni, która przyswaja sobie łatwo wiele wiadomości.

Zgaduj-zgadule, tak jak i wszystkie inne formy pracy stosowane w bibliotece dziecięcej, mogą być organizowane „na wielką skalę” albo w sposób skromniejszy. Jako przykład skromnej zgaduj-zgaduli niech posłuży impreza zorganizowana w jednej z bibliotek pod hasłem „Technika na codzień”, na zakończenie akcji popularyzującej książki techniczne, prowadzonej w bibliotece przez cały rok oświatowy.

W zgaduj-zgaduli tej brali udział, jako widzowie, wszyscy czytelnicy biblioteki, a jako zawodnicy — czytelnicy starsi, uczestnicy akcji.

Oto jej scenariusz:

1) Zapoznanie słuchaczy, w formie krótkiej pogadanki, wygłoszonej przez bibliotekarkę, z tymi działami techniki, które były przedmiotem prac dzieci oraz eksponatami wykonanymi przez czytelników, zgromadzonymi na wystawie.

2) Pierwszy etap konkursu — zawodnicy otrzymali „bilety wizytowe” wielkich wynalazców i odkrywców, z podaniem dat urodzenia i śmierci (Bell, Edison, Franklin, Galileusz, Gutenberg, Łukasiewicz, Montgolfier, Morse, Piccard, Rentgen, Curie-Skłodowska, Stephenson, Watt). Każdy zawodnik miał opowiedzieć o którymś z wynalazców w pierwszej osobie, podając swe sukcesy. Czas — 1 minuta na 1 zawodnika. Kto w tym czasie powie rzeczy najważniejsze, najistotniejsze?

3) Drugi etap konkursu — każdy „wynalazca” wybiera z przygotowanych plansz ilustracyjnych część swego wynalazku, odpowiedni obrazek, np. Bell — tubę telefonu, Galileusz — część lunety itp.

4) Chór śpiewa rozmaite piosenki. Ci „wynalazcy”, kórzy wykonali dobrze swoje poprzednie zadania, muszą po każdej piosence powiedzieć coś z dziedziny współczesnej techniki, w nawiązaniu do treści piosenek, np. po „Prząśniczce” — o maszynach przędzalniczych, po „Furmanie” — o samolotach, raketach itp.

5) Zakończenie — rozdanie nagród zwycięzcom całej akcji długofalowej i zwycięzcom konkursu rozegranego w czasie imprezy kończącej akcję.

Przykładem bardziej rozbudowanej zgaduj-zgaduli może być omówiona poniżej zgaduj-zgadula literacka, opracowana w nawiązaniu do rozmaitych książek dziecięcych, przeznaczona dla dzieci w różnym wieku. Pełny tekst tej zgaduj-zgaduli, wraz z pytaniami konkursowymi i wskazówkami organizacyjnymi był opublikowany\*), omówimy więc w tym miejscu ogólny zarys jej scenariusza:

1) Zagajenie, powitanie.

2) „Książka w pracy pomaga...” — śpiew.

---

\*) *Praca z książką na obozach i koloniach. Zgaduj-zgadula literacka dla dzieci.* Poradnik Bibliotekarza 1957 nr 7—8 s. 211—217.

3) Konkurs (nie nagradzany) do zgadywania chóralnego z sali, dla dzieci najmłodszych. Na estradzie ukazują się dzieci poprzebierane za bohaterów książeczek dla dzieci najmłodszych, mówiące o sobie coś charakteryzującego daną postać. Należy odgadnąć jakie to postacie.

4) Konkurs dla dwojga (lub dwu drużyn) dzieci najmłodszych, zaproszonych na estradę. Mają odgadywać autora i tytuł książki, z której pochodzi przedstawiony im fragment oraz podawać jakie jeszcze znają książki tego autora. Fragmenty sześciu utworów do odgadywania przedstawione zostają w różnej formie: dwie recytacje wierszy, jedna piosenka, inscenizacja, opowiadanie fragmentów baśni, melodeklamacja. Konkurs punktowany i nagradzany.

5) „Wstawka” rozrywkowa — różne popisy dzieci, muzyka lub recytacje.

6) Konkurs punktowany dla dwojga (lub dwu drużyn) dzieci starszych, zaproszonych na estradę. Odgadywanie autorów i tytułów powieści, z których odczytano krótkie fragmenty. Podliczanie punktów, wręczanie nagród.

7) „Wstawka” muzyczna, recytacje itp.

8) Zagadki do odgadywania dla całej sali.

9) Konkurs dla trojga (lub trzech drużyn) dzieci najstarszych, zaproszonych na estradę. Losowanie kopert z pytaniami. W każdej kopercie 6 pytań o różnym stopniu trudności, różnie też punktowanych. Wszystkie pytania nawiązują do książek. Podliczanie punktów, nagradzanie.

10) Zakończenie, pożegnanie, nucenie chórem melodii radiowej „Zgaduj-zgadula”.

#### f. RÓŻNE IMPREZY „SKŁADANE”

Niektóre z imprez organizowanych w bibliotekach dziecięcych zawierają jeden element (np. spotkanie z autorem), inne połączenie pewnych elementów (np. zgaduj-zgadule, które składają się z konkursów i „wstawek” rozrywkowych). Możemy także organizować imprezy składające się z wielu elementów, reprezentowanych w równym stopniu w ramach jednej imprezy. W takich „składanych” imprezach, przeprowadzanych w czasie wieczorów okolicznościowych, znajdzie się miejsce na krótką pogadankę, część artystyczną, przeprowadzenie konkursu błyskawicznego i spotkanie z jakimś zaproszonym gościem, np. z wojskowym (na Święto Armii), górnikiem (na Barburkę) itd.

Taka „składana” impreza odbyła się np. w jednej z bibliotek dla dzieci w Warszawie z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Na program imprezy złożyło się spotkanie z przewodniczącym Dzielnicowej Rady Narodowej oraz część artystyczna, wesoła „żywa gazetka” z konkursem błyskawicznym. Oto scenariusz tej imprezy:

A) Zagajenie, powitanie gościa.

B) Krótka pogadanka na temat Międzynarodowego Dnia Dziecka.

C) Żywa gazetka:

- 1) Wiadomości polityczne: przybycie przedstawiciela obcego (nieistniejącego) kraju (przebrane dziecko), który pozdrawia obecnych na sali w wymyślonym „języku” i życzy im stałego kontaktu z książką przez całe życie. Radzi zamienić broń na książki, a wtedy dzieci będą zawsze szczęśliwe. „Tłumacz” asystuje fantazyjnie ubranemu gościowi i „przekłada” przemowę na język polski.
- 2) Sprawy wiosenne — czyli piosenka o wiosnie (śpiew chóralny).
- 3) Wiadomości kulturalne „żywej gazetki” — aktywista odczytuje informacje o pomocy D. R. N. dla biblioteki, wymieniając zasłużone w tej sprawie osoby.
- 4) Sprawy kultury to także taniec! Najnowszy „przebój” przyszłego karnawału, czyli polka, którą tańczy czytelniczka solo.
- 5) Gazetkowy dział mody: 3 modele nowych kreacji (przedstawione przez dzieci). Strój chłopięcy, składający się z nakrycia głowy, tarczy i ozdobnych spodni, służących do „specjalnych” celów. Strój dziewczęcy — fartuch, z trzema kieszeniami unowocześnionymi, które zastępują niektóre urządzenia domowe. Strój do szkoły — ukrywający wynalazek do całkowitego wyręczenia ucznia w szkole. Uzupełnieniem jest tornister, który sam chodzi do szkoły (na rolkach).
- 6) Doniesienia z kraju — piosenka o baranie w Zielonej Górze.
- 7) Kącik kultury fizycznej — wesola gimnastyka — pokaz i próby wciągnięcia widowni do wykonania różnych czynności ruchowych jednocześnie.
- 8) Kącik rozrywek umysłowych — zagadka. Plansze obrazkowe. Pierwsze litery zilustrowanych słów dadzą hasło Dzień Dziecka. Np. dom — d, zegar — z itd. Odgaduje cała sala.
- 9) Dodatek nadzwyczajny — podziękowanie organizatorom spotkania za życzliwość i miłą wieczór.

A oto scenariusz innej imprezy okolicznościowej, zorganizowanej z okazji Święta Lasu, dla młodszych czytelników:

- 1) Grupa czytelników opowiada widzom o sobie jako o drzewach. Każde dziecko określa swój wygląd, owoce, miejsce „zamieszkania”, widzowie starają się odgadnąć nazwę drzewa.
- 2) Deklamacje wierszy o lesie, przygotowane samodzielnie przez dzieci.
- 3) Grupy leśne (liściaste, iglaste, mieszane) wyliczają co znajduje się w lesie (ptaki, inne zwierzęta, grzyby, owoce itp.) — konkurs.
- 4) Scenka kukielkowa „Z przygód leśnego ludka”, według fragmentu z książki Krzemienieckiej.
- 5) W jaki sposób uchronić las od zniszczenia? — konkurs.
- 6) Przysiężenie zebranych dzieci, że zawsze będą szanować las, nie będą go zaśmiecać, będą chronić od pożaru.
- 7) Wspólny śpiew — piosenka o lecie.
- 8) Rozdanie nagród zwycięzcom konkursów.

#### g. IMPREZY MIĘDZYBIBLIOTECZNE

W większych miastach, tam gdzie istnieje kilka bibliotek dziecięcych, można pomyśleć o zorganizowaniu imprezy międzybibliotecznej. Wezmą w niej udział dzieci z wszystkich bibliotek, jako wykonawcy i jako widzowie.

Przygotowania muszą być oczywiście uzgodnione, a temat ustalony wspólnie. Każda biblioteka postara się pokazać fragment wspólnego tematu.

Impreza międzybiblioteczna pozwoli zapoznać się z formami pracy w każdej bibliotece, z osiągnięciami i sukcesami, wyrobi szlachetną ambicję współzawodnictwa u dzieci, zachęci do jak najstaranniejszego przygotowania swego odcinka pracy, pozwoli krytycznie spojrzeć na własne osiągnięcia, porównać je z pracą i pomysłowością dzieci z innych bibliotek, zapozna i zbliży dzieci z różnych dzielnic.

Podczas zbiorowej imprezy wyjaśnia się w zagajeniu jej cel, omawia krótko sposób wspólnego zorganizowania i żywym słowem konferansjerki łączy poszczególne numery programu.

Do imprezy tego rodzaju potrzebna jest duża sala, bo zajmą ją nie tylko wykonawcy, ale i widzowie, przedstawiciele wszystkich bibliotek. Salę taką można uzyskać w szkole (np. gimnastyczną), a jeszcze lepiej w Domu Kultury, wtedy dysponować będziemy prawdziwą sceną z kurtyną i wszelkimi udogodnieniami (garderoby, kulisy, reflektory itd.).

Największą i najbogatszą z imprez międzybibliotecznych, organizowanych w Warszawie, była impreza która odbyła się na zakończenie turnieju „Jedziemy w świat“. W poszczególnych bibliotekach warszawskich turniej ten znalazł swe zakończenie w całym szeregu imprez „składanych“, w czasie których dzieci popisywały się wiadomościami ze swych tras podróży. Natomiast impreza międzybiblioteczna, na zakończenie tegoż turnieju, opracowana była w formie zgaduj-zgaduli zbierającej wiadomości o całym świecie. Zawodnikami mieli być ochotnicy ze wszystkich bibliotek, a między poszczególnymi etapami zgaduj-zgaduli zastosowano „wstawki“ rozrywkowe w wykonaniu dzieci (i grup dzieci) z kilku bibliotek, przygotowane specjalnie dla celu międzybibliotecznej zgaduj-zgaduli. Scenariusz całości przygotował Ośrodek Metodyczno-Instrukcyjny Bibliotek dla Dzieci.

Oto przebieg tej imprezy:

1) Zagajenie — powitanie gości, informacje o przebiegu turnieju „Jedziemy w świat“, ilości uczestników, wykonanych prac itd.

2) Dwie bibliotekarki prowadzące wspólnie konferansjerkę (cała konferansjerka była rymowana! Wierszyki przygotowane wcześniej w Ośrodku) objaśniły program zgaduj-zgaduli i zaprosiły do zgłaszania się na estradę.

3) Pierwszy konkurs, dla dzieci 10—11-letnich. Pomocnicy (w tym wypadku dzieci starsze, nie biorące udziału w tej części konkursu) trzymali w rękach wielkie kolorowe plansze z postaciami różnych dzikich zwierząt. Zawodników, którzy zgłosili się do odpowiedzi jako reprezentanci poszczególnych kontynentów (osobno z Afryki, Ameryki, Azji, Australii itd.) odesłano za kulisy (by nie słuchali wypowiedzi poprzedników) i następnie wpuszczano na estradę kolejno (po jednym dziecku). Zadaniem zawodnika było przywiezienie do ZOO w Polsce trzech zwie-

rzął ze swego kontynentu. Należało wybrać właściwe, to znaczy takie zwierzęta, które żyją właśnie na tym kontynencie. Wybrane zwierzęta umieszczono w wielkiej klatce. Zawodnicy, którym się nie powiodło, otrzymali jako nagrodę pocieszenia torebki cukierków i schodzili z estrady. Zwycięzcy natomiast przechodzili do następnego etapu konkursu. Część plansz ze zwierzętami odłożono, a pomocnicy, którzy je poprzednio trzymali, dostali tabliczki z napisami określającymi różne środowiska zwierząt (dżungla, step, busz, kry i lodowce, pustynia itd.). Drugi etap konkursu dla dzieci 10—11-letnich przewidywał dobieranie zwierząt i środowisk (np. foka — kry i lodowce, wielbłąd — pustynia itd.). Dzieci wychodziły na estradę kolejno zza kulis, tak jak poprzednio. Odpowiedzi w obu wypadkach punktowano na tablicy. Zwycięzcom wręczono nagrody.

4) Taniec murzyński w wykonaniu grupy dzieci. Dzieci w strojach „murzyńskich”, świetnie i z wielkim samozaparciem ucharakteryzowane na czarno (twarze, ręce, nogi), z wielką werwą tańczące.

5) Taniec — czeska poleczka, w wykonaniu trojga dzieci w strojach czeskich.

6) Drugi konkurs, dla dzieci 12—13-letnich. Do pomocy wezwano dzieci młodsze, nie biorące udziału w tej części konkursu. Zawodnicy znów reprezentowali poszczególne kontynenty, a pomocnicy trzymali wielkie kolorowe plansze rozmaitych roślin. Zawodnicy, wypuszczani zza kulis kolejno na estradę, wybierali rośliny rosnące na „ich” kontynentach i mówili gdzie jeszcze na innych kontynentach, w jakich krajach, rośnie ta roślina. Odpowiedzi punktowano. Dla najlepszych zawodników nastąpiła dogrywka — zagadki o roślinach. Wręczenie nagród.

7) Żywe obrazy (w wykonaniu grupki dzieci z kilku bibliotek), przedstawiające tytuły książek. Do odgadywania dla całej sali. Obraz pierwszy — „Wyspa Robinsona”. Wchodzi chłopiec z brodą, w stroju Robinsona (z futer i strzępów, w łapciach z łyka i kory na nogach), w rękę trzyma kawał kartonu o nieregularnych kształtach, z wielkim napisem WYSPA. Pokazuje widowni ten napis, kładzie karton na podłodze i staje na nim.

Obraz drugi: „W pustyni i w puszczy”. Dzieci przebrane za Stasia i Nel oraz dziecko na czworakach, w psiej masce i z ogonem, jako Saba.

Obraz trzeci „Tomek w krainie kangurów”. Chłopiec w tropikalnym kasku, z karabinkiem i planszą-kangurem.

Obraz czwarty: „Odkrywcy Kamerunu”, przedstawiony żartobliwie. Gromadka dzieci wnosi z wielkim trudem, sapiąc, duży nakryty pokrywą kocioł (od białizny). Dzieci rozglądają się pilnie na wszystkie strony, wreszcie odkrywają... pokrywkę, a z kotła wyskakuje małe dziecko, ucharakteryzowane na Murzyna i błyskawicznie rozwija taśmę z wielkim napisem KAMERUN.

8) Konkurs trzeci, dla najstarszych czytelników. Zawodnicy wylosowują koperty z pytaniami. Każda koperta zawiera kilka pytań o różnym stopniu trudności, rozmaicie punktowanych. Dobre odpowiedzi na wszystkie pytania dałyby jednakową ilość punktów wszystkim zawodnikom, po 145. Kopert przygotowano więcej niż zawodników, dla ewentualnej „dogrywki” w wypadku uzyskania równej ilości punktów. Tematyka pytań: życie i osiągnięcia podróżników i odkrywców polskich, którzy nazwali imię swego kraju na całym świecie. Podliczenie punktów, wręczenie nagród.

9) Piosenki z różnych krajów, w różnych językach, odśpiewane przez zawodowego piosenkarza, akompaniującego sobie na harmonii.

10) Zakończenie, pożegnanie.

Impreza trwała długo, ale cały czas panowało ogromne zainteresowanie. Chętnych do wzięcia udziału w konkursach było aż za wielu, konferansjerki musiały powstrzymywać tłumny napływ ochotników. Do powodzenia imprezy przyczyniło się zapewne żywe tempo, sprawna i dowcipna konferansjerka, ładnie wykonane ekspozyty pokazywane przy konkursach, a także cenne nagrody: piłki, sprzęt turystyczny (jak plecaki, kompasy), drogie piękne książki, aparaty fotograficzne, a nawet (główna nagroda) — radio „Szarotka“. Radio zdobył starszy chłopiec z bardzo biednej rodziny, zaniedbany, bliski chuligaństwa, który właśnie w czasie trwania turnieju „Jedziemy w świat“ zainteresował się biblioteką, stał się jej wiernym czytelnikiem, zrywając z dotychczasowym zwyczajem wałęsania się bez celu po ulicy.

## BIBLIOGRAFIA

- ARCT Z.: *Małe formy teatralne*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Praca zbior. Warszawa 1958 s. 226—250.
- DĄBROWSKA H.: *Turniej „Jedziemy w świat“ w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1960 nr 1—2 s. 18—24.
- GRONIEWSKA B.: *W poszukiwaniu przyjaciół. Doświadczenia turnieju czytelniczego „Jedziemy w świat“*. Warszawa 1963.
- GUTRY M.: *Turniej geograficzny „Jedziemy w świat“*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 1 s. 25—29.
- H. D.: *Święto dziecka w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1963 nr 5 s. 104—106.
- KLENIEWSKA M.: *Jaki przebieg miał w mojej czytelni turniej dla młodocianych czytelników „Poznaj swój kraj“*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 9 s. 244—246.
- KUŹMICZ B.: *Jak utrwalić zdobycze turnieju „Poznaj swój kraj“*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 6 s. 139—141.
- ŁABANOWSKA S.: *Święto Matki w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1963 nr 4 s. 86—89.
- MAKOWSKA W.: *Jak przygotować spotkanie czytelników z autorem w bibliotece dla dzieci?* Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 4 s. 88—91.
- MAKOWSKA W.: *W 150-letnią rocznicę*. Poradnik Bibliotekarza 1955 nr 3 s. 49—53.
- MATYSIAK G., MICHON L.: *Poznajemy cuda techniki*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 3—4 s. 114—115.
- NEUBERT F.: *Dzieciocy turniej krajoznawczy „Poznaj swój kraj“*. Bibliotekarz 1957 nr 1 s. 23—25.
- NIECZOWA I.: *Międzynarodowy Dzień Dziecka w bibliotece gminnej*. Poradnik Bibliotekarza 1955 nr 4 s. 81—83.
- NIECZOWA I.: *Wieczór Mickiewiczowski dla dzieci młodszych*. Poradnik Bibliotekarza 1955 nr 4 s. 76—79.
- Praca z książką na obozach i koloniach. Zgaduj-zgadula literacka dla dzieci*. Poradnik Bibliotekarza 1957 nr 7—8 s. 211—217.
- SKOWROŃSKA - FELDMANOWA J.: *Jak Wojtek został dyrektorem teatru*. Wyd. 2 popr. i uzup. Warszawa 1962.

- STARCZEWSKA E.: *Olimpiada historyczna*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 7—8 s. 245—248.
- SZABUNIEWICZOWA A.: *Żywe słowo w pracy z czytelnikiem*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 (s. 169—173: *Wieczory autorskie*. s. 174—176: *Wieczory literackie*).
- Turniej krajoznawczy dla młodych czytelników „Poznaj swój kraj”*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 2 s. 43—46.
- WOJTISZEK J.: *Organizacja spotkań z autorami i ich znaczenie dla rozwoju czytelnictwa*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 3 s. 75—77.
- ZYMLER Z.: *Zgaduj-zgadula*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 3—4 s. 111—113.
- ZYMLEROWA Z.: *Wielki turniej historyczny*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 12 s. 368—372.
- ZUCHOWSKA A.: *Jak samochód i parowóz uczyły się chodzić. Materiały do wieczoru techniki z teatrykiem cieni*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 6 s. 176—179.

## 7. KONKURSY

Opracowały Izabella Nieczowa i Sława Łabanowska

### a. KIEDY I JAKIE ORGANIZUJEMY KONKURSY?

W bibliotekach dziecięcych organizuje się często konkursy literackie. Jest to forma pracy nader godna polecenia: lubiana przez dzieci, dająca im korzyści, przyciągająca do biblioteki, propagująca w atrakcyjny sposób książki, umożliwiającą bibliotekarzowi skontrolowanie wiadomości wyniesionych przez czytelników z lektury i skłonienie ich do zainteresowania się pewnymi zagadnieniami lub pogłębienie zainteresowań.

Konkursy literackie w bibliotekach mogą mieć bardzo rozmaite formy i cele — różnie też są przez bibliotekarzy i oświatowców dzielone i klasyfikowane. Z wielu tych podziałów najszluszniejszy wydaje się podział na pięć typów, przyjęty przez B. Groniowską i M. Gutry \*), a mianowicie:

Pierwszy typ to konkursy czytelnicze mające na celu rozpowszechnienie wybranych książek, polegające na wezwaniu dziecka do przeczytania ich i do wyrażenia w formie ilustracji, recenzji itp. swych przeżyć, związanych z przeczytaną książką.

Drugi typ to sprawdzian wiadomości czytelnika wyniesionych z lektury. Na podstawie przedstawionych ilustracji, urywków treści, charakterystyk bohaterów itp. czytelnik udzielić ma odpowiedzi o autorze, tytule, bohaterze lub jakimś wydarzeniu związanym z określoną znaną mu książką. Konkursy takie mogą mieć formę plakatowych montaży ilustracji i tekstów, mogą to być rebusy, krzyżówki i szarady wykonane w formie planszy, z podanym terminem rozwiązania, mogą też być

\*) W skrypcie: *Organizacja i metody pracy bibliotek dziecięcych* (Warszawa 1962) oraz we wcześniejszych publikacjach.

prowadzone w formie błyskawicznej — jako inscenizowane fragmenty, odczytywane urywki, pokazywane obrazki, makiety, kukiełki itp.

**Trzeci typ** konkursów to konkursy wzywające dzieci do wyboru i podania pięknego wiersza czy fragmentu prozy na określony temat. Konkursy te uczą dzieci poszukiwać materiału, zmuszają do zastanowienia się nad wartością utworów i dokonania wyboru.

**Czwarty typ** konkursów jest jak gdyby lekcją sporządzania bibliografii. Nadaje się dla czytelników starszych i wzywa ich do wymieniania jak największej ilości książek i artykułów na pewien temat. Książki wejdą następnie w skład np. katalożku zagadnieniowego.

**Piąty typ** to konkursy przy rozwiązaniu których dzieci muszą posługiwać się książkami popularnonaukowymi, dającymi odpowiedzi na pytania zawarte w konkursie, korzystać z informatorów, atlasów, słowników, encyklopedii.

Jak widać konkursy propagują książki, zachęcają do przeczytania ich po raz pierwszy albo do ponownego przejrzenia czy do przewertowania szeregu różnych książek, w celu wyszukania w nich danych, potrzebnych do udzielenia odpowiedzi, do sprawdzenia (w pewnych fragmentach) swej pamięci odnośnie treści książek, czy do wybrania z nich pewnych urywków. Rolę tę spełniają nie tylko konkursy których warunki podane są na plakacie konkursowym, z wyszczególnieniem terminu składania odpowiedzi, ale także tzw. konkursy błyskawiczne, ponieważ i te konkursy zapowiadane są wcześniej (tematyka!), by dzieci mogły się przygotować do uczestnictwa.

Na atrakcyjność konkursów wpływają emocje współzawodnictwa wśród dzieci i nadzieja na otrzymanie nagrody. Sprawa nagród to sprawa dyskusyjna. Niektórzy dopatrują się w nich demoralizowania dzieci, twierdząc że nagradzanie uczy je interesowności, patrzenia na wspólną rozrywkę i pracę nie pod kątem trwałych korzyści umysłowych, lecz konkretnej opłacalności. Biblioteki warszawskie nie zgadzają się z tym punktem widzenia. Byłby on może słuszny, gdyby nagrody (i to duże) były jedynym efektem zwycięstwa, ale w naszych bibliotekach wygląda to inaczej. Najistotniejszą nagrodą jest u nas pochwała, uznanie wyrażone wobec innych dzieci, na uroczystym zebraniu podsumowującym wyniki konkursu. Prócz pochwały dzieci dostają symboliczne nagrody rzeczowe, przy drobniejszych konkursach może to być tylko kilka cukierków, przy większych — książki z dedykacją od biblioteki, stanowiące trwałą pamiątkę sukcesu i zarazem bodziec do dalszego czytania. Tylko wyjątkowo, w czasie dużych imprez kończących akcje długofalowe, np. turnieje (omawiane w rozdziale o imprezach) dzieci obdarzane są droższymi nagrodami, proporcjonalnymi do długotrwałej pracy, wymagającej systematyczności i cierpliwości. Wyróżniających się czytelników nagradza



się również dekorując ich uroczyscie Odznaką Dobrego Czytelnika (omówioną bliżej w rozdziale o aktywie).

Konkursy, aby spełniały swą rolę, muszą być (tak samo zresztą jak i wszystkie inne formy pracy z dziećmi) skrupulatnie i właściwie obmyślane, przygotowane i zorganizowane.

Do zorganizowania konkursu przystępujemy wówczas gdy ma on „podeprzeć” jakąś inną formę (np. wzmocnić zainteresowanie długofalową akcją), lub gdy chcemy poprzez konkurs zebrać jakiś materiał (do katalożka zagadnieniowego, imprezy itp.), albo podsumować i sprawdzić wiadomości dzieci na jakiś określony temat. Organizujemy też konkursy (od czasu do czasu) bez specjalnego powodu, po prostu dlatego, że dzieci lubią je i dopominają się o nie, raz dla dzieci młodszych, innym razem dla starszych, w formie plakatu lub błyskawiczne, na zebraniu czytelników czy w ramach jakiejś imprezy „składanej”.

Dobór „środków wyrazu” uzależniony jest od celów konkursu i od poziomu dzieci, które mają go rozwiązywać. Zdarza się czasem, że małe dziecko weźmie udział (i to z powodzeniem!) w konkursie dla starszych, liczyć jednak na to nie należy i dlatego opracowujemy konkursy na różnym poziomie.

Teksty konkursów-plakatów powinny być sformułowane możliwie zwięźle, ale jasno, tak aby dzieci bez trudu zrozumiały o co chodzi. Lepiej użyć kilku słów więcej, niż setce dzieci tłumaczyć ustnie to w czym się nie zorientowały.

Ustaliwszy poziom konkursu i jego cel (a zarazem temat) opracowujemy następnie jego formę i warunki. Przypuśćmy, że będzie to konkurs na temat książek Brzechwy, podsumowujący akcję zapoznawania dzieci z tymi książkami (poprzez wystawkę i głośne czytania), a poprzedzający planowane spotkanie z tym autorem w bibliotece. Konkurs błyskawiczny nie byłby tu właściwy. Lepiej żeby był to plakat, wiszący czas jakiś w bibliotece i zachęcający do czytania książek Brzechwy także te dzieci, które może nie były obecne na głośnych czytaniach i nie zwróciły dostatecznej uwagi na wystawkę. Konkurs przeznaczony będzie dla młodszych dzieci (8—10 lat), bo one są czytelnikami tych książek, ważnym elementem będzie więc ilustracja. Wybieramy książki Brzechwy, przeglądamy je i zastanawiamy się, które z nich (trzy lub cztery) przedstawimy w konkursie. Z każdej wybranej książki kopiujemy jedną ilustrację (czy fragment ilustracji) i przepisujemy mały urywek treści, na dwu osobnych kartonikach. Ilustracje znaczymy np. literami (A, B, C..), teksty cyframi (1, 2, 3..). Dzieci będą później dobierały „pary”. Kartoniki z ilustracjami i tekstami upinamy na ekranie czy tekturze falistej, rozrzucając je do dobierania, nad nimi umieszczamy tytuł ogólny, np.

„Czy znasz książki Jana Brzechwy?“, a pod nimi warunki konkursu, wypisane druczkiem na paskach kartonu, np.:

„Przyjrzyj się tym obrazkom i przeczytaj urywki treści książek! Który urywek i która ilustracja pochodzą z tej samej książki? Dobierz parami! Napisz na kartce:

- 1) Jakie to są pary (podaj litery i odpowiednie cyfry do nich)?
- 2) Z jakiej książki pochodzą te pary (podaj tytuły)?
- 3) Jakie znasz jeszcze książki tego autora?

Kartkę podpisz (imię, nazwisko, klasa) i oddaj bibliotekarce, najpóźniej do dnia...”

Konkurs ten sprawdza wiadomości dzieci i skłania je do powtórnego przejrzenia książek, w celu upewnienia się czy odgadły właściwie. Polecenie podania innych jeszcze książek autora skłania dzieci do skorzystania z katalogu autorskiego, w celu przypomnienia sobie jakie książki Brzechwa napisał, a zarazem wskaże dzieciom te książki, których jeszcze wcale nie znają. Polecenie to sprawia zarazem, że konkurs jest troszkę trudniejszy, w konkursie dla dzieci najmłodszych poprzestalibyśmy na odgadywaniu obrazków, nawet bez dobierania par.

Plakat podający warunki konkursu musi być wykonany w sposób estetyczny. Zasady wykonania plakatu konkursowego omówione są szczegółowo w rozdziale o plakatach.

Nie tylko wykonywanie plansz konkursowych, ale i obmyślanie coraz nowych konkursów to poważna praca. Biblioteki dziecięce wchodzące w skład sieci miejskiej, ułatwiają ją sobie wzajemną wymianą wzorów i pomysłów, a nawet gotowych tekstów i plakatów konkursowych. System ten jest słuszny i uzasadniony: konkurs, który spełnił już swą rolę i podobał się w jednej bibliotece, może służyć następnej. Wzorować się można także na konkursach literackich zamieszczanych w pisemkach dziecięcych, a nawet na konkursach literackich dla dorosłych, zastosowując pomysł czy układ, a zmieniając użyte książki na książki dziecięce.

W dalszym ciągu omówimy przykładowo pewne konkursy wypróbowane w warszawskich bibliotekach dziecięcych, opracowane przez bibliotekarki bądź przez pracowników Ośrodka.

#### b. KONKURSY SPRAWDZAJĄCE

Pierwszy typ konkursu to konkursy czytelnicze stosowane najczęściej w szkołach. Dzieci zapoznają się z listą wybranych książek do przeczytania, a następnie czytają je i prowadzą dzienniczki, wykonując ilustracje, recenzje itd. W bibliotekach dziecięcych konkursów opartych ściśle na tych zasadach właściwie się nie prowadzi, a warte

zapropagowania książki podsuwa się przy pomocy różnych form pracy, nie żądając dzienniczków lektury. Natomiast zasada ogólna tego konkursu, upowszechnianie książek połączona z pracami wykonanymi w oparciu o nie, stosowana jest jako jedna z zasad przy organizowaniu turniejów i innych akcji długofalowych. Pozostawia się jednak dzieciom pewną swobodę w wyborze lektury, a także zupełną swobodę w wyborze środków wypowiedzenia się w nawiązaniu do tej lektury. Są one bardzo różnorodne, co opisuje m. in. B. Groniowska w swej publikacji poświęconej turniejowi geograficznemu (patrz: Bibliografia).

Znacznie częściej stosuje się w bibliotekach dziecięcych różnego rodzaju konkursy sprawdzające — typ drugi, dla młodszych i starszych, w formie plakatów lub błyskawiczne. Oto przykłady takich konkursów:

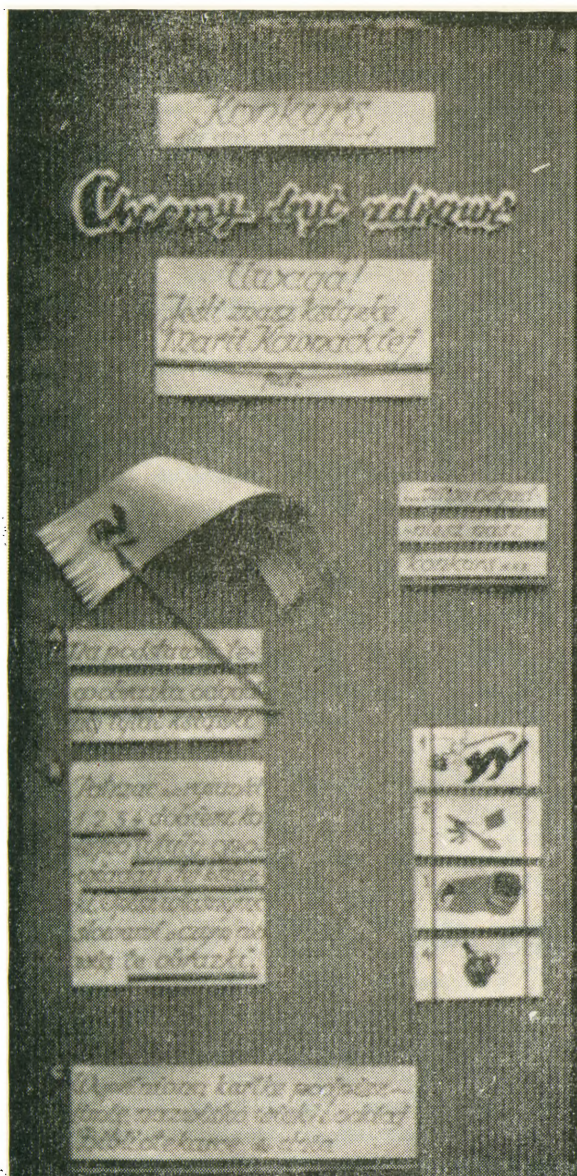
**1) Konkurs dla najmłodszych dzieci, sprawdzający znajomość utworów M. Konopnickiej.** Plakat składający się z tekstu i czterech ilustracji. Ilustracje — wycinanki z kolorowego glansowanego papieru, przedstawiają: a) Pimpuś Sadełko siedzi przy stole, pisząc list do domu, b) scena w lochu z książki „Jak to ze mnem było”, c) wiewióreczki z króbeczkami, z książki „Na jagody”, d) Daneczek na bocianie, z wiersza w zbiorku „Co słonko widziało”. Tekst: „Konkurs dla najmłodszych czytelników. Przyjrzyj się dobrze obrazkom i na kartce napisz: 1) W jakich książkach widziałeś takie obrazki? 2) Kto napisał te książki? Kartkę podpisz imieniem, nazwiskiem i klasą i oddaj bibliotekarce”. Tekst i obrazki rozmieszczone są symetrycznie, napis „konkurs” większymi literami.

**2) Konkurs dla dzieci młodszych, sprawdzający znajomość różnych książek autorów polskich.** Plakat, składający się z dwu plansz z rysunkami i kilku parów z wypisanymi tekstami. Na jednej planszy **postacie** bohaterów w sześciu grupach, a mianowicie: 1) Agata z książki Porazińskiej „Agata nogą zamiata”, 2) Murzynek Bambo z wiersza Tuwima, 3) Grupka bohaterów z „Przygód gałgankowej Balbisi” Broniewskiej, 4) Tosia z „Plastusiowego pamiętnika” Kownackiej, 5) Grupka bohaterów z „Cudaczka-Wyśmiewaczka” Duszyńskiej, 6) Janek z książki „Na jagody” Konopnickiej (ale bez króbeczek). Na drugiej planszy **przedmioty** związane z tymi postaciami, ale podane w innej kolejności (do dobierania), a mianowicie: a) Plastuś, b) króbeczki Janka z jagodami, c) Cudaczek-Wyśmiewaczek, d) lala Balbisia, e) koraliki Agaty, f) murzyńska pierwsza czytanka małego Bambo. Tekst (ułożony symetrycznie) brzmi: „Konkurs dla młodszych czytelników. Kto co zgubił? Szukajcie! **Postacie** oznaczone cyframi pogubiły **przedmioty** oznaczone literami. Przyjrzyj się dobrze obrazkom i na kartce napisz po kolei: 1) jak się nazywa każda postać (podaj też cyfrę), 2) jaki przedmiot zgubiła (podaj też literę), 3) w jakiej książce występuje (podaj autora i tytuł). Kartkę podpisz (imię, nazwisko, klasa) i oddaj bibliotekarce do dnia ...”

Konkurs ten, wykonany w Ośrodku, pożyczany był już do prawie wszystkich bibliotek dziecięcych w Warszawie. Cieszy się wszędzie dużym powodzeniem, zapewne dlatego, że wymienia ulubione książki i nie wymaga wiele pisania przy odpowiedziach, jest kolorowy i łatwy.

**3) Konkurs dla dzieci młodszych, sprawdzający znajomość polskich legend.** Plakat, składający się z czterech obrazków i z tekstów. Treść obrazków: 1) Wanda na brzegu Wisły, przed rzucając się w jej fale, 2) smok wawelski, 3) warszawska

Konkurs sprawdzający znajomość książki i propagujący jej założenia wychowawcze



Syrenka i rybacy, 4) Piast Kołodziej. Tekst konkursu: „KONKURS dla dzieci młodszych. Czy znasz polskie legendy? Do każdego obrazka dobierz odpowiedni tekst. Podaj na kartce imię i nazwisko autora oraz tytuł książki, z której został wycięty urywek treści, a także cyfrę oznaczającą obrazek i literę oznaczającą urywek treści. Kartkę podpisz (swoim imieniem, nazwiskiem i klasą) i oddaj bibliotekarce do dnia...

Urywki treści:

- a) *„Z całej cię mituję duszy  
Życie daję ci w ofierze  
Ty szczęśliwy bądź na wieki  
A mnie Wisła niech zabierze!”*
- b) *„Opowiedzą o niej także rybacy  
jak pomaga im Syrenka przy pracy:  
gdy rybaczki wiążą sieci  
ona im kotłuje dzieci...”*
- c) *„Oprócz chaty i roli miał dużą pasiekę,  
która dostarczała mu miodu i wosku. Zarabiał  
także kołodziejstwem...”*
- d) *„Bo kto nie widział, jak spoczywał  
Zabity smok nad Wisłą siwą...  
Ten wielce piękną rzecz ominął,  
Którą legenda kiedyś powie,  
Kiedyś, gdy wszystkie smoki zginą,  
A jeden mocny będzie — człowiek”.*

(Rozwiązanie): 1a K. Makuszyński i M. Walentynowicz „Wanda leży w naszej ziemi”, 2d H. Januszewska „O smoku wawelskim”, 3b E. Szelburg - Zarembina „O warszawskiej Syrenie”, 4c C. Niewiadomska „Piast” ze zbioru H. Kostyrko „Klechy domowe”).

4) **Trudniejszy konkurs, na temat legend warszawskich.** Plakat składający się z tekstu oraz z trzech obrazków i trzech mapek. Na trzech obrazkach legendarne postacie warszawskie: 1) Złota Kaczka, 2) Bazyliśzek, 3) Syrena. Na trzech mapekach wycinki planu Warszawy, przedstawiające miejsca związane z tymi legendami. Warunki konkursu wymagają dobrania obrazków i mapek oraz podania książek z legendami, **wszystkich** w których można znaleźć te legendy, nie zaś określonych, jak w poprzednim konkursie.

5) **Konkurs dla dzieci młodszych, sprawdzający znajomość książek jednego autora,** można wykonać w formie plakatu w ten sposób, by przez zmianę niektórych elementów służył kilkakrotnie. Bierzemy w tym celu arkusz bristolu, napisy stałe wykonujemy wprost na bristolu, w miejscu gdzie znajdzie się nazwisko autora robimy dwa pionowe nacięcia, w które wsuwać się będzie pasek z wypisanym imieniem i nazwiskiem, a w miejscu w którym mają być umieszczone ilustracje robimy również nacięcia, z wszystkich czterech stron ilustracji, ale nie do samych rogów, zginamy i podwijamy nacięte brzegi tworząc papieroplastyczne ramki, w które łatwo będzie wsuwać kartoniki-ilustracje. Tekst takiego konkursu: „KONKURS! Czy znasz książki (na wsuniętym pasku:) HANNY JANUSZEWSKIEJ? Przyjrzyj się ilustracjom i napisz: 1) z jakich książek pochodzą (podaj tytuł książki, tytuł baśni lub wiersza i cyferkę, którą oznaczona jest ilustracja), 2) jakie jeszcze znasz książki tej autorki? Kartkę podpisz (imię, na-

zwisko, klasa) i oddaj bibliotekarce do dnia..." Ten sam plakat możemy wyko-  
rzystać na konkurs dotyczący książek Porazińskiej, Szelburg - Zarembiny, Kownac-  
kiej, Krzemienieckiej itd. Nie należy jednak powtarzać takiego konkursu za czę-  
sto, lecz stosować go na przemian z innymi typami konkursów, gdyż jednostajna  
forma nuży dzieci.

6) **Konkurs sprawdzający znajomość baśni Andersena.** Plakat konkursowy  
ozdobiony portretem Andersena z motywami jego baśni. Tekst: „KONKURS dla  
młodszych czytelników. Czy znasz baśnie ANDERSENA? Pytania konkursowe:  
1) kto podróżował na jaskółce?, 2) kim było brzydkie kaczątko?, 3) kto wybawił  
cesarza od śmierci?, 4) jaki jest tytuł baśni, w której dziewczynka, szukając zagin-  
ionego chłopca, dostaje się w ręce zbójców?, 5) co się stało z dziewczynką  
z zapalkami?

Jeśli chcesz wziąć udział w konkursie, napisz na kartce: 1) imię i nazwisko,  
2) klasę, 3) odpowiedzi na pytania. Czysto wypełnioną kartkę oddaj bibliote-  
karce”.

Rozwiązanie: 1) Calineczka. 2) Było pisklęciem łabędzia. 3) Słowik. 4) „Kró-  
lowa śniegu”. 5) Dziewczynka zamarzła na ulicy, sprzedając zapalki.

7) **Konkurs sprawdzający znajomość utworów Mickiewicza.** Plakat składający  
się z warunków konkursu i 6 ilustracji przedstawiających scenki z utworów:  
1) „Lis i kozieł”, 2) „Trzech Budrysów”, 3) „Pan Tadeusz” — Wojski grający na  
rogu, 4) „Grażyna” — trzech rycerze „jadą wzdłuż parowa”, 5) „Pani Twardow-  
ska” — Twardowski i diabeł z cyrografem w pazurach, 6) „Pan Tadeusz” —  
Zosia karmiąca ptactwo. Tekst: KONKURS MICKIEWICZOWSKI dla starszych  
czytelników. Napisz na kartce papieru: 1) tytuł utworu i numer odpowiedniego  
obrazka, 2) krótki urywek, nadający się do podpisania pod tym obrazkiem, 3) swoje  
imię, nazwisko i klasę. Termin składania odpowiedzi do dnia... Między zwy-  
cięzców konkursu rozlosowane zostaną nagrody książkowe”.

Konkurs zmusza do sięgnięcia po utwory Mickiewicza, w celu dobrania urywka  
do podpisania.

8) **Inny konkurs mickiewiczowski, również dla starszych czytelników.** Plakat  
konkursowy składa się z warunków konkursu oraz z 11 małych ilustracji i 11 kar-  
teczek z urywkami treści, do dobierania. Ilustracje to wycinki z konkursu lite-  
rackiego z pisma, urywki treści dobrane i przepisane przez bibliotekarkę. Tekst  
konkursu: KONKURS dla starszych czytelników. Czy znasz utwory Adama Mickie-  
wicza? Dobierz teksty do ilustracji. Napisz na kartce tytuły utworów, z od-  
powiadającymi numerami obrazków i literami tekstów. Kartkę podpisaną  
imieniem, nazwiskiem i klasą, oddaj bibliotekarce, w terminie do... Przewidziane  
nagrody książkowe!”.

9) **Konkurs sprawdzający znajomość książek Walerego Przyborowskiego,** dla  
dzieci starszych. Na plakacie upięto 10 kartoników z fragmentami treści 10 ksią-  
żek, a mianowicie: „Szwedzi w Warszawie”, „Myszy króla Popiela”, „Chrobry”,  
„Madejowe łoże”, „Namioty wezyra”, „Na San Domingo”, „Bitwa pod Raszynem”,  
„Szwolężer Stach”, „Król Krak i królowna Wanda”, „Lelum Polelum”.

Wszystkie fragmenty stanowiły początki któregoś z rozdziałów danej książki.  
Dzieci miały podać z której książki pochodzi dany fragment.

10) **Konkurs sprawdzający znajomość książek Juliusza Verne,** opracowany  
w formie krzyżówki. Krzyżówki biblioteczne, opracowane specjalnie na jakiś te-  
mat, nie mogą się tak krzyżować jak zwyczajne krzyżówki, do których można  
dobierać, układając je, rozmaite wyrazy, byle tylko zgadzały się z literami po-  
przecznymi. Układanie takiej krzyżówki, poświęconej wyraźnie jednemu tematowi,

byłoby bardzo trudne. Poprzestajemy więc na tym, by **każdy rząd pionowy**, wyróżniony kolorową obwódką, czytany z góry na dół, dawał rozwiązanie, natomiast wszystkie słowa, do których podaje się znaczenie, pisze się poziomo. Tekst konkursu: „**JULIUSZ VERNE. KONKURS. Przerysuj siatkę krzyżówki. W kratki wpisz poziomo wyrazy o podanym niżej znaczeniu. Pionowy rząd krętek, otoczony czerwonymi obwódkami, stanowi rozwiązanie, tytuł jednej z książek Juliusza Verne. Znaczenie wyrazów: 1) Ptak, na którym uciekły Service usiłował jeździć. 2) Przebrał się za niego Murzyn Herkules, ażeby uwolnić panią Welton i jej synka. 3) Łódź, do którego niechcący dopłynął piętnastoletni kapitan. 4) Służący pana Fogg. 5) Zwierzę, na którym pan Fogg odbył część swojej podróży naokoło świata. 6) Francuski geograf, bardzo rozłagany, który brał udział w poszukiwaniu kapitana Granta. 7) Jedna z części świata, gdzie poszukiwano kapitana Granta. 8) Uciekli nim ze Stanów Zjednoczonych późniejsi mieszkańcy Tajemniczej Wyspy. 9) Imię ucznia, z którego winy chłopcy mieli dwa lata wakacji. 10) Pies, który umiał czytać — wróg Negoro. 11) Twórca fantastycznego statku podwodnego. 12) Nazwa tego statku. 13) Prezydent Stanów Zjednoczonych, obrońca Murzynów, którego imieniem pięciu rozbitków nazwało swoją wyspę. 14) Narodowość tajemniczego opiekuna rozbitków na tej wyspie. 15) Biegun przeciwny temu na którym kapitan podwodnego statku zatknął swoją banderę. 16) Ilość lat, które spędził kwatermistrz statku „Britania” na zesłaniu na wyspie Tabor”.**

Rozwiązanie: 1) **Struś**, 2) **czarownik**, 3) **Afryka**, 4) **Obieżyświat**, 5) **słoń**, 6) **Pagan**, 7) **Australia**, 8) **balon**, 9) **Kubuś**, 10) **Dingo**, 11) **Kapitan Nemo**, 12) **Nautilus**, 13) **Lincoln**, 14) **Hindus**, 15) **połnocny**, 16) **dwanaście**.

Uwaga: opracowując siatkę krzyżówki trzeba ją tak obliczyć i narysować, by litery powyżej wyróżnione w rozwiązaniu, znalazły się w jednym rzędzie pionowym i dały się przeczytać z góry na dół. Dadzą one tytuł „**SZKOŁA ROBINSONÓW**”.

11) **Przykład innego konkursu-krzyżówki, p.t. „Z dziejów książki i prasy”.** Tekst: „**KONKURS! Z DZIEJÓW KSIĄŻKI I PRASY. Przerysuj sobie siatkę krzyżówki. W kratki wpisz poziomo wyrazy o podanym znaczeniu. Kratki w czerwonych obwódkach, czytane z góry na dół, dadzą rozwiązanie — tytuł bardzo ciekawej książki o książkach! Znaczenie wyrazów: 1) Pierwotne pismo, którym posługiwali się ludzie przed wynalezieniem alfabetu. 2) Materiał piśmienny w starożytnym Egipcie. 3) Pisali na nich Babilończycy. 4) Ze znaku obrazkowego przedstawiającego głowę tego zwierzęcia, powstała litera A. 5) Zdobienie tekstów w księgach rękopiśmiennych, średniowiecznych. 6) Materiał piśmienny, wyrabiany ze skór. 7) Początkowe litery w rękopisach i starych drukach, bogato zdobione. 8) Materiał piśmienny wynaleziony około r. 105 n.e. w Chinach. 9) Wynalazca druku. 10) Gromadzi i udostępnia książki czytelnikom. 11) Drukuje codziennie aktualne wiadomości z kraju i ze świata. 12) Redaguje. 13) Monotyp odlewa je oddzielnie. 14) W roku 1961 obchodziliśmy 300-lecie jej powstania w Polsce. 15) Tytuł czasopisma dla młodzieży, które opisuje osiągnięcia i piękno naszego kraju i zachęca do poznawania go. 16) Instytucja wydawnicza, która w okresie XX-lecia P.R.L. wydała najwięcej książek dla dzieci i młodzieży. 17) Jedna z pisarek, nagrodzonych za twórczość przez Polskę Ludową, autorka książki „Starodzieje” i wielu innych. 18) Ten, dla którego pisze się i wydaje książki i czasopisma”.**

Rozwiązanie: 1) **supełkowe**, 2) **papiRus**, 3) **tabliczki**, 4) **byk**, 5) **iluminacja**, 6) **pergamin**, 7) **inicjały**, 8) **papier**, 9) **Gutenberg**, 10) **biblioteka**, 11) **dziennik**, 12) **redaktor**, 13) **czcionki**, 14) **prasa**, 15) „**Poznaj swój kraj**”, 16) „**Nasza Księgarnia**”, 17) **Porażńska**, 18) **czytelnik**.

Uwaga: tak jak poprzednio, opracowując siatkę krzyżówki należy ją tak narysować, by litery **wyróżnione** w podanych wyżej wyrazach znalazły się pionowo nad sobą. Czytane z góry na dół dają tytuł książki Miry Jaworzakowej „Przyjacieli na zawsze”. Konkurs powyższy rozwiązywany jest w Warszawie bez trudu, zwłaszcza przez dzieci, które przeszły lekcję biblioteczną na ten temat. Rozwiązanie go jest jednym z warunków otrzymania Odznaki Dobrego Czytelnika w warszawskich bibliotekach dziecięcych.

12) **Konkurs na odgadywanie książek według podanych tras podróży bohaterów.** Na plakacie umieszczone są cztery mapki, na których wykreślono trasę podróży bohaterów czterech powieści podróżniczo-przygodowych. Mapki te można zmieniać na inne, wykreślone według treści innych książek, dzięki czemu plakat konkursowy może być użyty kilkakrotnie. Tekst: „**KONKURS CZY WIESZ KTO PRZEBYŁ TĘ DROGĘ?** Na mapkach widzisz wykreśloną trasę podróży opisanych w czterech książkach. Obejrzyj dokładnie te mapki i napisz na kartce: 1) Nazwiska autorów i tytuły książek, 2) imię lub nazwisko podróżnika, 3) swoje imię, nazwisko i wiek. Konkurs trwa do dnia... Przewidziane nagrody książkowe!” Konkurs ten może być zorganizowany dla dzieci starszych lub młodszych, zależnie od poziomu wybranych książek, nie można go stosować jednak dla małych dzieci, które nie znają się na mapach.

13) **Konkurs sprawdzający umiejętności posługiwania się katalogami,** opracowany przede wszystkim dla wypożyczalni. Na plakacie konkursowym rozmieszczony jest następujący tekst: „**KONKURS! CZY UMIESZ KORZYSTAĆ Z KATALOGÓW?** Pytania konkursowe: 1) Kto jest autorem tych książek? (wymieniono kilka tytułów, mniej znanych). 2) Jakie mamy w bibliotece książki tych autorów? (wymieniono kilku autorów, mniej znanych). 3) Jakie książki z działu fizyki są w naszej bibliotece? 4) Jakie książki o dzieciach bułgarskich są w naszej bibliotece? Jeśli chcesz wziąć udział w konkursie napisz na kartce: 1) swoje imię, nazwisko i klasę, 2) odpowiedzi na pytania konkursowe. Przy każdej odpowiedzi zaznacz, w jakim katalogu ją znalazłeś. Wypełnioną kartkę oddaj bibliotekarce w terminie do dnia... Wśród tych, którzy odpowiedzą dobrze, rozlosujemy nagrody książkowe!”

Aby odpowiedzieć na pytania, dzieci muszą skorzystać z katalogów: tytułowego, autorskiego, działowego książek popularnonaukowych i katalożka zagadnieniowego.

\* \* \*

Wszelkie sprawdzające konkursy z terminem podanym na plakacie chociażby pomyślane były jedynie jako sprawdzające wiadomości u p r z e d n i o nabyte drogą lektury, mogą spełniać zarazem rolę konkursów skierowanych do książek. Często się bowiem zdarza, że na pewne pytania dziecko odpowie z miejsca, a na inne nie zna odpowiedzi, więc postara się znaleźć ją w książkach. W poprzednim rozdziale (o imprezach) omówiono imprezy zwane zgaduj-zgadulami, których program składa się z deklamacji, piosenek, inscenizacji itp., przeplatanych konkursami. Konkursy te to właśnie najbardziej typowe konkursy sprawdzające. Odpowiedzi padać muszą od razu, nie ma więc mowy o tym by dopiero poszukiwać ich w lekturze.



W skład imprezy zgaduj-zgadulowej wchodzi zazwyczaj kilka takich konkursów, przy czym najważniejszym, kulminacyjnym punktem jest konkurs dla najstarszych czytelników, polegający na udzielaniu odpowiedzi na wylosowane pytania, spisane na kartkach, w kompletach składających się z pytań trudniejszych i łatwiejszych.

Dla przykładu omówimy tego rodzaju konkurs przygotowany na Dni Oświaty, Książki i Prasy. Temat konkursu to: dzieje książki, dzieje prasy, dzieje oświaty, literatura. Konkurs przeznaczony jest dla najstarszych dzieci i młodzieży (VIII—XI klasa), ale nie jest za trudny nawet dla klasy VII, jeśli dzieci przechodziły lekcje biblioteczne: „Struktura książki“, „Czasopisma“ i „Dzieje książki“. Wykorzystać go można także dla jeszcze młodszych dzieci, jeśli weźmie się z niego tylko pytania najłatwiejsze i ułoży je w inne komplety.

Konkurs przeprowadzić można w dwu etapach. Do pierwszego etapu przystępuje 15 zawodników. Każdy z nich, kolejno, losuje kopertę z pytaniami i udziela na nie odpowiedzi. W kopertach znajdują się komplety pytań, obejmujące po trzy pytania: a) najłatwiejsze, b) trudniejsze, c) najtrudniejsze. Odpowiedzi można punktować (np. po 1,2 i 5 punktów), ale zajmuje to dużo czasu („buchalteria“ na tablicy), a nie jest konieczne. Można się obejść bez punktowania, uważając za odpowiedź dobrą, gdy zawodnik odpowie na wszystkie trzy pytania.

Do drugiego etapu przystępuje 5 zawodników, takich którzy odpowiedzieli na wszystkie swoje pytania (jeśli się nie punktuje), lub takich którzy uzyskali najwięcej punktów (jeśli się punktowało). Jeżeli do drugiego etapu przeszło mniej niż 5 zawodników, to w drugim etapie bierze udział mniejsza ich liczba. Jeśli natomiast przeszło ich więcej niż 5, wówczas przeprowadzamy selekcję przy pomocy takich gier literackich jak np. „łańcuch tytułów“ albo „łańcuch autorów“, odsiewając bardzo prędko nadmiar uczestników. Gra: zawodnicy stoją w rzędzie i kolejno mają głos. Wymieniają tytuły książek według zasady, że ostatnia litera poprzedniego tytułu ma być pierwszą literą następnego tytułu, np.: „Mały Bizon“, „Narodziny dzielności“, „Indie przez dziurkę od klucza“; „Alarm w St. Omer“, „Robinson Kruzoe“, „Eugenia Grandet“, „Tajemnicza wyspa“, „Antygona“, „Antek“, „Kamienie na szaniec“, „Czarno na białym“, „Martin Eden“ — itd. Kto nie umie prędko powiedzieć tytułu, gdy na niego przychodzi kolej, odpada z gry. Gra toczy się dalej, odpada następny. Grę przerywamy, gdy zostanie tytuł zawodników, ilu potrzeba do następnego etapu.

Drugi etap — pięciu zawodników — po trzy pytania. Losowanie kopert, pozostałych po poprzednim losowaniu. Jeśli drugi etap skończy się remisem — znów stosujemy „łańcuch“, tym razem autorów. Zamiast

„łańcucha“ można też zastosować wymienianie tytułów w których występuje np. cyfra albo kolor, imię własne, nazwa geograficzna itp.

Bibliotekarka, obecna przy grze, musi czuwać by „pomysłowa“ młodzież nie zmyślała tytułów na poczekaniu.

Kompletów pytań jest 21 — dla 15 zawodników, 5 finalistów i jeden na wypadek ewentualnej dogrywki. Jeśli zawodników będzie nie 15 lecz np. 7 mogą oni otrzymać nie po 3 tylko po 6 pytań itd. Jeśli w toku konkursu pytania okażą się za trudne dla zawodników, należy wówczas za dobrą uznawać odpowiedź nawet nie kompletną. Prowadzący konkurs powinien wypowiedź uzupełnić. Można też przy niektórych pytaniach wyjaśniać bliżej o co chodzi, „podsuwając“ zarazem trochę odpowiedzi. Musimy jednak pamiętać, że skoro z 15 zawodników pozostać ma 5 finalistów to oczywiście 10 musi odpaść.

### Komplety pytań (z odpowiedziami):

#### 1. a) Co to jest papirus i z czego był wyrabiany?

Papirus to odpowiednik naszego papieru, używany w starożytnym Egipcie. Wyrabiano go z rosnącej w delcie Nilu rośliny tej samej nazwy, z łodygi ciętych na paski, sklejących i sprasowanych w odpowiedni sposób.

#### b) Komu przypisuje się wynalezienie druku i kiedy to było?

Przypisuje się Janowi Gutenbergowi, przyjmując jako datę tego wydarzenia rok 1440 (czcionki ruchome były znane już wcześniej, a istotę wynalazku Gutenberga stanowi przyrząd metalowy umożliwiający odlewanie czcionek szybciej i w większej ilości niż przy poprzednio stosowanym systemie form odlewniczych z piasku). Drugą część tej odpowiedzi dziecko może podać, ale nie musi.

#### c) Kto napisał książkę „Przyjaciel na zawsze”? O czym jest ta książka? Z jakich części się składa?

Mira Jaworczałowa. Książka jest zbeletryzowaną historią polskiej książki od czasów ksiąg rękopiśmiennych, poprzez czasy pierwszych drukarzy krakowskich, aż do czasów współczesnych. Składa się z poszczególnych nowel.

\* \* \*

#### 2. a) Co to jest maszyna rotacyjna?

Wielka współczesna maszyna drukarska, najczęściej stosowana do drukowania gazet i książek o wielkim nakładzie (drukują około 200 m taśmy papierowej na minutę).

#### b) Wygłoś z pamięci fragment (najmniej jedną zwrotkę) któregoś z utworów Kochanowskiego!

(dowolny utwór)

#### c) Jakim piśmem pisane były gliniane „księgi” Asyryjczyków i Babilończyków? Czym były „pisane”?

Piśmem klinowym. Znaki tego pisma wytłaczano w mokrej jeszcze glinie przy pomocy patyczka o trójkątnym profilu.

\* \* \*

3. a) **Jaki był kształt księgi z papirusu?**

Księga z papirusu miała kształt zwoju.

b) **Wymień dwu współczesnych pisarzy polskich, którzy byli lotnikami!**

Janusz Meissner i Bogdan Arct.

c) **Jaką drogę przebył papier, zanim znalazł się w Europie?**

Z Chin do Turkiestanu, skąd Arabowie przenieśli go do Egiptu i w XII w. do Hiszpanii i Francji. W wieku XV pojawiają się pierwsze młyny papiernicze w Polsce.

\* \* \*

4. a) **Od czego pochodzi wyrażenie: przeczytał „od deski do deski”?**

Od sposobu oprawiania rękopiśmiennych ksiąg średniowiecznych, które miały okładki drewniane, obciążone następnie wytłaczaną skórą lub srebrną czy złotą blachą, bogato zdobioną.

b) **Jak miał na imię pan Zagłoba?**

Onufry.

c) **Kiedy powstała sławna warszawska biblioteka Załuskich, jedna z najbogatszych w Europie?**

W XVIII wieku (1747 rok).

\* \* \*

5. a) **Co to jest inicjał (w średniowiecznych księgach rękopiśmiennych)?**

Inicjał to początkowa litera tekstu na stronie, większa od innych, ozdobiona malowanymi ornamentami, często złożona.

b) **Który z polskich poetów był jednocześnie wybitnym malarzem?**

Stanisław Wyspiański.

c) **Którą rocznicę prasy polskiej obchodziliśmy w 1961 roku? Jak się nazywało pierwsze polskie czasopismo?**

300 lat prasy polskiej (1661—1961). Tygodnik „Merkuriusz Polski Ordynaryjny” wychodzący od 1661 roku.

\* \* \*

6. a) **Z czego dziś wytwarza się papier?**

Z drzewa (z celulozy), a droższe gatunki ze szmat.

b) **Z jakiej epoki pochodzą znalezione w kilku jaskiniach we Francji i Hiszpanii rysunki bizonów trafionych strzałą i inne okazy pisma obrazkowego?**

Z epoki kamiennej, około 60 tysięcy lat temu.

c) **Rzymianie wprowadzili tabliczki drewniane, pociągnięte woskiem, które po połączeniu tworzyły książkę. Jak nazywa się taka forma książki?**

Kodeks. Współczesne książki, chociaż z kartek papierowych, też mają formę kodeksu.

\* \* \*

7. a) **Co to jest pergamin? Z czego był robiony?**

Odpowiednik naszego papieru, używany do pisania w średniowieczu. Wyrabiano go ze skór kozich, owczych, cielęcych, oślich, najlepszy z jagnięcych.

b) **Czym się różni linotyp od monotypu?**

Jedno i drugie to maszyny drukarskie odlewające czcionki, ale linotyp odlewa **całe wiersze** czcionek, a monotyp odlewa wiersze składające się z **poszczególnych** czcionek, nie połączonych.

c) **Jaką drogę musi przebyć dziś w Polsce książka od autora do czytelnika?**

Autor składa rękopis w wydawnictwie. Wydawnictwo redaguje książkę, zamawia u ilustratora ilustracje i wszystko razem przekazuje do druku, do drukarni. Gotowy nakład wydawnictwo odbiera z drukarni i przekazuje do „Domu Książki”. „Dom Książki” rozsyła odpowiednie ilości egzemplarzy do księgarń w całym kraju. Księgarnie sprzedają książki bibliotekom i czytelnikom indywidualnym.

\* \* \*

8. a) **Jakim narzędziem pisano na pergaminie?**

Początkowo trzcina, a od V wieku n. e. piórami ptasimi, głównie gęsimi.

b) **Co to znaczy inkunabuł?**

Inkunabułami nazywamy wszystkie druki, które powstały w pierwszym okresie sztuki drukarskiej, do roku 1500.

c) **Wymień przynajmniej 5 nazw instytucji wydawniczych czynnych obecnie w Polsce.**

Np.: „Nasza Księgarnia”, „Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych”, „Czytelnik”, „Polonia”, „Książka i Wiedza”, „Iskry”, „Państwowy Instytut Wydawniczy”, „Sport i Turystyka”, „PAX”, „Wydawnictwo Literackie”, „Sztuka”, „Śląsk”, „Wydawnictwo Zachodnie”, „Wydawnictwo Morskie”, „Państwowe Wydawnictwo Techniczne”, „Polskie Wydawnictwa Gospodarcze”, „Polskie Wydawnictwo Komunikacyjne”, „Wydawnictwo Lubelskie” itd.

\* \* \*

9. a) **Czy we wczesnym średniowieczu książki były drogie czy tanie i dlaczego?**

Bardzo drogie, książka kosztowała nieraz więcej niż cała wieś. Były tak drogie dlatego, że pisano je ręcznie, zużywając na to wiele lat pracy, bogato zdobiono i oprawiano w kosztowne oprawy.

b) **Jakie były sposoby, przed wynalezieniem prawdziwego pisma, przekazywania określonych wiadomości za pomocą widzialnego ich przedstawienia.**

1) tzw. pismo obrazkowe, 2) różne karby i nacięcia na laskach i kawałkach drewna, 3) „pismo” węzełkowe, tzw. „quipu”, węzłki z różnokolorowych sznurków.

- c) **Wymień przynajmniej 5 tytułów współczesnych polskich czasopism dla dzieci i młodzieży szkolnej.**

Np.: „Miś”, „Świerszczyk”, „Płomyczek”, „Płomyk”, „Świat Młodych”, „Na Przelaj”, „Horyzonty Techniki dla Dzieci”, „Młody Technik”, „Poznaj swój kraj”, „Poznaj świat”, „Mówią Wieki”, „Mała Mozaika”.

\* \* \*

10. a) **Kto był największym poetą renesansu polskiego? Wymień imię, nazwisko oraz rok urodzenia i śmierci.**

Jan Kochanowski 1530—1584 r.

- b) **Na czym pisali mieszkańcy międzyrzecza Eufratu i Tygrysu, z jakiego materiału robili swe książki?**

Z gliny. Tabliczki gliniane, stożki gliniane.

- c) **Co to są hieroglify? Kiedy i gdzie były stosowane?**

Hieroglify było to święte pismo Egipcjan, powstałe na zasadzie pisma obrazkowego, znane już na 3000 lat przed n. e.

\* \* \*

11. a) **Podaj rok urodzenia i śmierci Adama Mickiewicza i wymień przynajmniej trzy tytuły jego utworów.**

1798—1855. Utwory, np.: „Grażyna”, „Konrad Wallenrod”, „Dziady”, „Pan Tadeusz”, „Sonety Krymskie” itd.

- b) **Jakie rozróżniamy rodzaje czasopism, biorąc pod uwagę częstotliwość ukazywania się?**

Dzienniki, tygodniki, dwutygodniki, miesięczniki, kwartalniki, roczniki oraz czasopisma ukazujące się nieregularnie.

- c) **Wymień chociaż jedno nazwisko kogoś ze sławnych polskich drukarzy XVI wieku!**

Np.: Haller, Hochfeder, Ungler, Lern, Wietor, Łazarz Andrysowicz, Januszowski (wydawca utworów Kochanowskiego), Rodecki, Szarffenberg, Wierzbęta.

\* \* \*

- 12 a) **Wymień głównych bohaterów Trylogii Sienkiewicza!**

Zagłoba, Jan Skrzetuski, Helena Kurcewiczówna, Bohun, Michał Wołodyjowski, Anusia Borzobohata-Krasieńska, Andrzej Kmicic, Oleńka Billewiczówna Basia Jeziorkowska, Azja itd. (Można wymienić mniej lub więcej niż w/w).

- b) **Co to jest motto? Jaki ma cel?**

Zdanie, cytata, sekwencja lub aforyzm, często wierszem, pomieszczony na czele utworu lub jego części, w celu podkreślenia postawy autora lub sensu utworu, myśli przewodniej.

- c) **Wymień przynajmniej jedną książkę, której tematem są dzieje pisma lub historia książki.**

Np.: Lipin i Bielow „Gliniane księgi”, Iljin „Czarno na białym”, Jackowski „Książka powstaje”, Muszkowski „Życie książki”, Jaworczałowa „Przyjacieli na zawsze”, Grycz „Z dziejów i techniki książki”, Sosnowski „Z książką do ludzi”, Życki „Od glinianej cegiełki do zeszytu Jurka”, Themerson „Narodziny liter” itd.

\* \* \*

13. a) **Kto pisał piękne listy do matki?**

Juliusz Słowacki.

- b) **Jakie miasto w Polsce można nazwać kolebką drukarstwa polskiego?**

Kraków (XVI wiek).

- c) **W jaki sposób w Egipcie starożytnym z hieroglifów powstał alfabet?**

Hieroglify z biegiem czasu stopniowo upraszczano i przekształcano. Najpierw powstało pismo kapłańskie (hieratyczne) i ludowe (demotyczne), następnie, drogą dalszych przekształceń i uproszczeń doprowadzono do tego, że 1 rysunek odpowiadał 1 literze. Np. głowa byka, po egipsku aleph, odpowiadała głosce a, dom — beth głosce b itd. Stąd alfabet.

\* \* \*

14. a) **Wymień autora i tytuł utworu, z którego pochodzi ten fragment:**

„O, gdybym kiedyś dożył tej pociechy

Żeby te księgi zbłądziły pod strzechy...”

Adam Mickiewicz, „Pan Tadeusz” — epilog.

- b) **Kto umiał pisać we wczesnym średniowieczu? Gdzie powstawały księgi?**

Pisać umieli duchowni, mnisi-kopiści. Księgi powstawały w klasztorach.

- c) **W jaki sposób radzono sobie z czytaniem księgi egipskiej, skoro nie składała się ona z poszczególnych kartek, lecz stanowiła zwój?**

Tekst na taśmie papirusowej pisano w kolumnach, których wiersze obejmowały około 35 liter i były równoległe do długości zwoju. By móc czytać — zwój trzymało się w obu rękach, odwijając prawą ręką, a nawijając lewą. Po przeczytaniu całości księgi trzeba było znowu przewinąć, by początek znalazł się na wierzchu, a koniec w środku zwoju.

\* \* \*

15. a) **Wymień autora i tytuł książki o dzielnym Stasiu i małej Nel oraz autora książki pt. „Śladami Stasia i Nel”.**

Henryk Sienkiewicz „W pustyni i w puszczy”.

Marian Brandys „Śladami Stasia i Nel”.

- b) **Kiedy żyła Maria Konopnicka i jakich używała pseudonimów?**

1842—1910 r., Jan Sawa i Jan Wareż.

- c) **Powiedz kiedy działała i czym się zajmowała Komisja Edukacji Narodowej, wymień też najważniejszych jej członków.**

Oświata, w latach 1773—1794, była to pierwsza w Europie centralna państwowa władza szkolna. Członkowie: M. Poniatowski, A. Zamoyski, A. K. Czartoryski, H. Kołłątaj i inni. Pożądanе omówić szerzej.

\* \* \*

16. a) **Który z polskich pisarzy napisał największą ilość powieści? Jaka była przeważnie ich tematyka?**

Józef Ignacy Kraszewski. Tematyka przeważnie historyczna (364 dzieła w 600 tomach, 115 525 stron druku ogółem).

- b) **Gdzie i kiedy rozpoczęto wyrób papieru?**

W Chinach w II wieku przed n. e.

- c) **Jesteś w księgarni, chcesz kupić książkę. Jak dokonasz wyboru bez przeczytania całej książki? Czego dowiesz się z karty tytułowej, na co jeszcze zwrócisz uwagę?**

Książkę przeglądasz. Z karty tytułowej dowiesz się kto książkę napisał, jaki jest jej tytuł, podtytuł, czy i z jakiego języka jest tłumaczona, czy i kto ją ilustrował, gdzie, kiedy i przez jaką instytucję wydawniczą została wydana, które to wydanie tej książki. Zwracasz też uwagę na ilustracje, mapy, tablice. Przeglądasz wstęp i posłowie, spis treści, indeksy, słowniczkę. Odczytujesz krótkie fragmenty w dowolnych miejscach. Tego rodzaju przejrzanie książki powinno zorientować: o czym jest książka, czy jest ciekawa, czy jest dostatecznie łatwa, czy jest wartościowa literacko i graficznie.

\* \* \*

17. a) **Co to jest linotyp i monotyp?**

Maszyny w współczesnej drukarni (Służą do odlewania czcionek).

- b) **Z czego wyrabiano „atrament” do pisania na papirusie?**

Z surowicy krwi bydłłej z sadzą lub z czerwonej glinki.

- c) **Jak często ukazują się czasopisma: „Mówią Wieki”, „Kultura”, „Dookoła świata”, „Na przelaj”, „Nowe Książki”? Wolno popelnić jeden błąd!**

„Kultura”, „Dookoła świata”, „Na Przelaj” — tygodniki.

„Nowe Książki” — dwa razy w miesiącu.

„Mówią Wieki” — miesięcznik.

\* \* \*

18. a) **Co to jest iluminowanie w średniowiecznych księgach rękopiśmiennych? Kto iluminował?**

Iluminowanie to malowanie (w celu ozdobienia tekstu) inicjałów i miniatur. Iluminowania rękopisów dokonywali specjaliści-iluminatorzy. Kopista, przepisując tekst, zostawiał wolne miejsce na te ozdoby.

b) **Kiedy żył Bolesław Prus i jakie było jego prawdziwe imię i nazwisko?**  
1845—1912 r., Aleksander Głowacki.

c) **Co to jest artykuł wstępny w czasopiśmie?**

Zamieszczony na pierwszym, najlepszym miejscu, długi programowy artykuł, najważniejszy w danym numerze. Często jest poświęcony jakiejś rocznicy lub ważnym sprawom aktualnym.

19 a) **Jakim narzędziem pisano na papirusie?**

Na papirusie pisano skośno ściętymi łągami sitowia.

b) **Podaj nazwisko pisarza — Polaka zmarłego w 1924 roku, który nie pisał po polsku?**

Józef Conrad — pseudonim. Imię i nazwisko prawdziwe — Józef Teodor Konrad Korzeniowski.

c) **W niektórych książkach popularnonaukowych, po tekście właściwym, znajdujesz bibliografię. Co to znaczy? Jakiemu celowi służy?**

Jest to spis innych książek (i artykułów) na ten temat co dana książka. Bibliografia może być spisem książek, z których autor korzystał pisząc swoje dzieło, może też być rodzajem polecenia tych książek czytelnikom, którzy zechcą jeszcze bliżej i szerzej zapoznać się z danym tematem.

\* \* \*

20. a) **Co to jest beletrystyka? Jaki jest jej cel?**

Beletrystyka to literatura piękna (nie naukowa): powieści, nowele, poezje, dramaty. Celem beletrystyki jest dostarczenie czytelnikom przeżyć i wzruszeń emocjonalnych.

b) **Kiedy żył i jak się nazywał autor słów:**

„Przetoć dano ty książki, abyś się rozmyślał  
A co jest pościwego, abyś pilno kryślał”.

Mikołaj Rej z Nagłowic, 1505—1569 r.

c) **Co to jest „aparat naukowy” współczesnej książki?**

Aparat naukowy współczesnej książki to jej słowniczki, indeksy, przypisy, bibliografie, załączniki w postaci tablic i map.

\* \* \*

21. a) **Co to jest wstęp i posłowie w książce? Kto je pisze i w jakim celu?**

Wstęp zamieszczany jest na początku, a posłowie na końcu książki. Pisze autor, w celu udzielenia czytelnikowi dodatkowych wyjaśnień na temat powstania utworu lub jego znaczenia czy treści. Może też pisać inna osoba, a wtedy wstęp lub posłowie zawiera najczęściej wiadomości o autorze danej książki, uwagi i komentarze krytyczne, czasem rys historyczny epoki, w której powstało dzieło.

b) **Jak wygląda książka dla niewidomych? Na czym polega alfabet dla niewidomych?**

Książki dla niewidomych są duże, grube, kartki mają z grubego papieru. Alfabet dla niewidomych składa się z wypukłych liter, różpozawanych



dotykiem. Poszczególne litery alfabetu dla niewidomych to różne kombinacje układu kilku (najwyżej sześciu) wypukłych punktów.

**c) Jak powstaje książka współczesna, od chwili złożenia rękopisu autorskiego w wydawnictwie do chwili wydrukowania i oprawienia?**

W wydawnictwie książkę opracowuje redaktor i uzupełnia ją zamówionymi u grafika ilustracjami. Drukarnia składa tekst i drukuje na długich, wąskich paskach papieru, tzw. szpaltach, osobno drukuje ilustracje. W wydawnictwie robi się korektę, a następnie makietę książki. W tym celu kraje się szpalty na odpowiednie kawałki, wmontowuje ilustracje i nakleja na kartkach papieru w takim układzie i formacie, jak to ma być wydrukowane w książce. Według tej makiety drukuje się książkę w drukarni, a potem się ją oprawia. (Można podać odpowiedź znacznie bardziej szczegółową, można też jeszcze krótszą).

\* \* \*

c. KONKURSY BIBLIOGRAFICZNE

Trzeci typ konkursów, wzywający dzieci do dobierania wierszyków czy utworów prozą do podanego tematu, jest jak gdyby pierwszą lekcją zbierania „bibliografii“, zarazem uczącą wartościowania materiału. Nadaje się zwłaszcza dla dzieci młodszych, które będą bardzo dumne gdy plon ich pracy przybierze postać albumu, rodzaju małej antologii zebranej przez dzieci. A oto przykłady:

1) **Konkurs „Nasi przyjaciele”** składa się z plakatu, z tekstem podającym warunki konkursu oraz z albumu z ilustracjami, który ma być dopełniony tekstami wybranymi przez dzieci. Album nosi (wypisany na okładce) tytuł „Nasi przyjaciele”. Wklejone są do niego (na oddzielnych kartach) kolorowe ilustracje — wycinki, przedstawiające zwierzęta domowe — psy, koty, kury z kurczętami i kogutem, kaczki z kaczkami, króliki, konie itd. Na teksty pozostawiono wolne miejsca. Plakat wzywa dzieci, by wybrały z książek i pisemek krótkie, ładne wierszyki o tych zwierzętach, przepisały je, napisały skąd pochodzi wierszyk i kto jest jego autorem i złożyły na ręce bibliotekarki. Najładniejsze wierszyki wpisane będą do albumu z zaznaczeniem kto je wyszukał!

2) **Inny przykład takiego konkursu.** Plakat ozdobiony jest ilustracją — wycinkiem, przedstawiającą matkę tulącą do siebie dziecko. Tekst głosi: „KONKURS! Dnia 26. V. obchodzimy Święto Matki! Kto wybierze najpiękniejszy wiersz lub fragment opowiadania o matce, niech przepisze go na kartce podając: autora, tytuł książki i stronę. Kartki podpiszcie (imię, nazwisko, klasa) i oddajcie bibliotekarce do dnia... Najładniejsze wiersze i fragmenty prozy poświęcone matkom wpiszemy do albumu!”

Tematyka takich konkursów może być oczywiście bardzo różnorodna, np., „Zima“, „Polskie Wojsko“, „Przygoda na wakacjach“, „Nasi rodzice pracują“, „Przyjaciele“, „Jak się bawimy“, „Nasza szkoła“, „Nad morzem“ itd.

\* \* \*

Czwarty typ konkursów to dalsza „lekcja“ zbierania bibliografii. Chodzi znów o to, by dzieci zebrały materiał na podany temat, ale nie mają to już być przepisane fragmenty, tylko rodzaj bibliografii tematycznej, podającej opisy bibliograficzne całych książek i artykułów. Pionem takiego konkursu może być np. katalog zagadnieniowy. Nie chodzi tu o nauczenie dzieci wartościowania, oceniania, wyboru, lecz o możliwie pełne poszukiwania katalogowe i o wdrażanie do stosowania opisu bibliograficznego. Przykład:

3) **Konkurs krajoznawczy „Piękna nasza Polska cała”.** Plakat konkursowy składa się z 10 dużych kolorowych ilustracji i z tekstu. Tekst: „**KONKURS!** Warunki konkursu: 1) Podaj nazwy miejscowości, w których znajdują się te piękne zakątki naszej ojczyzny i budowle zabytkowe, przedstawione na powyższych ilustracjach! 2) Podaj autorów, tytuły i adresy wydawnicze książek, które opisują te miejscowości! 3) Podaj artykuły na temat tych miejscowości, które potrafisz wybrać z czasopism! Przy każdym artykule podaj jego autora, tytuł, a także tytuł czasopisma, rok, numer i stronę! Kartkę podpisz i oddaj bibliotekarce w terminie do dnia... Za najlepsze odpowiedzi — nagrody książkowe!”.

Konkurs ten, wykonany bardzo ładnie i cieszący się dużym powodzeniem, zmuszał dzieci do poszukiwań katalogowych i wertowania roczników czasopism w celu zestawienia bibliografii krajoznawczej.

4) **Konkurs „bibliograficzny” na temat XX-lecia Ludowego Wojska.** Plakat składa się z dwu ilustracji i tekstów. Na pierwszej ilustracji, historycznej, przysięga „Kościuszkowców” przed 20 laty. Na drugiej, aktualnej, żołnierz obecny, z kwiatami i z dzieckiem na ręku. Obie ilustracje to wycinki — fotografie z czasopism. Tekst: „**KONKURS! XX LAT NASZEGO LUDOWEGO WOJSKA!** Czytałeś ciekawą książkę J. Sawicy „Bitwa pod Lenino”. Wyszukaj jeszcze inne książki, a także artykuły z czasopism o naszym Ludowym Wojsku! Spisz na kartce: 1) autorów, tytuły i adresy wydawnicze książek, 2) autorów i tytuły artykułów oraz tytuły czasopism, rok, numer i strony, na których artykuł się znajduje. Kartkę podpisz (imię, nazwisko, klasa) i oddaj bibliotekarce do dnia... Z materiałów zebranych przez Was zrobimy katalog zagadnieniowy! Kto poda dużo materiałów — weźmie udział w losowaniu nagród książkowych!”.

5) **Konkurs „bibliograficzny” na temat nauki polskiej.** Plakat konkursowy składa się z ilustracji (kilka portretów uczonych polskich) i tekstu. Tekst: „**KONKURS DLA STARSZYCH CZYTELNIKÓW! OBCHODZIMY ROK NAUKI POLSKIEJ.** Umiesz już sporządzać bibliografie! Pomóż w zbieraniu materiału do katalog zagadnieniowy „Nauka Polska”! Wyszukaj w naszej bibliotece i spisz na kartce, z podaniem wszystkich danych, jakie potrzebne są w bibliografii: 1) książki o polskich uczonych, 2) artykuły z czasopism o polskich uczonych. Kartkę podpisz (imię, nazwisko, wiek) i oddaj bibliotekarce, w terminie do dnia... Kto zbierze dużo materiałów — weźmie udział w losowaniu nagród książkowych!”.

## d. KONKURSY UCZĄCE POSŁUGIWANIA SIĘ KSIĄŻKAMI POPULARNONAUKOWYMI

Piąty typ konkursów skłania dzieci do posługiwania się książkami popularnonaukowymi, słownikami, encyklopediami i innymi informatorami, które pomagają w udzielaniu odpowiedzi na pytania konkursowe. Konkursy te mogą być zarazem konkursami sprawdzającymi wiadomości, ponieważ niektóre dzieci na część pytań odpowiedzieć mogą bez specjalnych poszukiwań, znając już te zagadnienia z wcześniejszej lektury.

Tematyka konkursów typu piątego, tak jak i wszystkich innych bibliotecznych konkursów literackich, może być różnaita. Mogą być to np. konkursy na temat sławnych ludzi, skierowujące dzieci do książek z działu życiorysów oraz do encyklopedii i innych źródeł. Oto przykłady kilku takich konkursów:

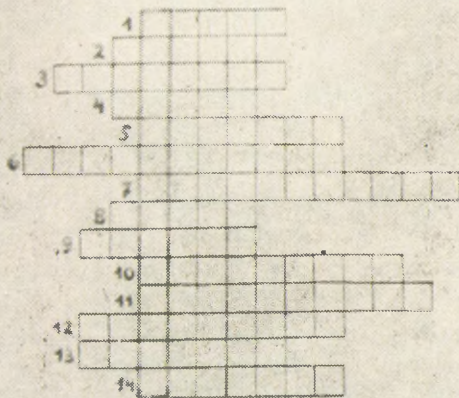
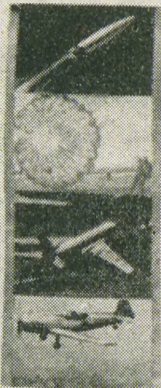
1) **Konkurs na temat bohaterów polskich.** Na plakacie konkursowym rozmieszczono portrety: 1) Czarnieckiego, 2) Kościuszki, 3) Waryńskiego, 4) Świerczewskiego oraz tekst. Tekst: „Konkurs! CZY ZNASZ TYCH BOHATERÓW? Podaj na kartce: 1) imię i nazwisko bohatera oraz daty jego urodzenia i śmierci, 2) autorów i tytuły książek o nim, które czytałeś, 3) swoje imię, nazwisko i klasę. Kartkę oddaj bibliotekarce do dnia...”

2) **Inna odmiana takiego konkursu.** Na plakacie podano portrety: 1) Chopina, 2) Kopernika, 3) Curie-Skłodowskiej. Tekst: „KONKURS DLA STARSZYCH CZYTELNIKÓW! CZY ZNASZ TYCH SŁAWNYCH LUDZI? Napisz na kartce: 1) Kto to jest, kiedy żył, czym się wsławili? 2) Podaj autorów i tytuły książek i artykułów, w których występują te postacie. 3) Swoje imię, nazwisko i wiek. Kartkę oddaj bibliotekarce w terminie do dnia... Najlepsze odpowiedzi nagrodzone będą książkami!”

3) **Konkurs na temat ludzi, których nazwiskami „ochrzczono” ulice** (zorganizowany w ramach turnieju „Poznaj swoje miasto”). Na plakacie umieszczono fotografie warszawskich ulic i portrety, **podpisane** nazwiskami: 1) Piotra Skargi, 2) Marii Curie-Skłodowskiej, 3) Stefana Okrzei, 4) generała Karola Świerczewskiego. Tekst: „KONKURS! Co to za ludzie, od których ulice wzięły swoje nazwy? Co wiesz o tych ludziach? Gdzie znajdują się te ulice? Napisz: odpowiedź, swoje imię, nazwisko i klasę. Kartkę oddaj w terminie do dnia... Przewidziane nagrody książkowe!” Konkurs ten odsyła nie tylko do działu życiorysów, ale i do planu miasta.

4) **Konkurs poświęcony Broniewskiemu i Warszawie**, opracowany w formie krzyżówki. Tekst: „UWAGA, CZYTELNICY STARSII! Przerysujcie wzór krzyżówki i w odpowiednie kratki wpiszcie poziomo wyrazy o podanym poniżej znaczeniu. Litery kratek oznaczonych czerwono, czytane pionowo z góry na dół, dadzą nazwisko i imię polskiego poety. Odpowiedzi składajcie do dnia... Przewidziane nagrody książkowe! Znaczenie wyrazów: 1) Umocnienie stosowane w walkach ulicznych. 2) Nazwa ulicy w Warszawie. 3) Nazwa dzielnicy w Warszawie. 4) Inaczej niezależna. 5) Pamiętny miesiąc w historii Polski. 6) Pierwotnie forteca, później dom władcy. 7) Zbrojny ruch dla uzyskania niepodległości. 8) Najstarsza część miasta. 9) Jeden z ogrodów Warszawy. 10) Część tytułu znanego wiersza Broniewskiego. 11) Tytuł zbiorku wierszy tego samego autora. 12) Nazwa warszawskiej ulicy. 13) Współczesny polski plastyk, który przedstawił w rysun-

# KONKURS LOTNICZY



Przerysuj siatkę i wpisz poziomo wyrazy o podanym poniżej znaczeniu.

- |   |   |
|---|---|
| <p>1 Imię bohatera powieści Marii Kann. Pilot gotów<sup>1</sup></p> <p>2 Statek powietrzny lżejszy od powietrza.</p> <p>3 Pole do startów i lądowania samolotów.</p> <p>4 Kodziecki pasażerski samolot odrzutowy.</p> <p>5 Pierwszy satelita ziemni.</p> <p>6 Tytuł powieści o beneńskich polskich lotnikach w Anglii.</p> <p>7 Nazwisko braci twórców pierwszego balonu.</p> | <p>8 Imię mitycznego bohatera, który chciał przelieciać na skrzydłach nad morzem.</p> <p>9 Nazwisko braci twórców pierwszego samolotu z silnikiem spalinowym.</p> <p>10 Samolot bez silnika.</p> <p>11 Słuszny kłusiem przy skokach z lecącego samolotu.</p> <p>12 Nazwisko lotnika, który pierwszy przeleciał przez Atlantyk.</p> <p>13 Nazwisko lotnika-konstruktora, który pierwszy przeleciał nad kanałem La Manche.</p> <p>14 Wielostopniowy statek kosmiczny.</p> |
|---|---|

Litery w ramce, czytane z góry na dół, dadzą imię i nazwisko znanego autora. Odpowiedzi na kartkach składać należy u bibliotekarki, w terminie do dnia . . . . . Za dobre odpowiedzi przewidziane nagrody książkowe.

**uwaga!**

Przy rozwiązywaniu konkursu dopomoga ci encyklopedie, oraz książki o lotnictwie z działu 62.

Konkurs - krzyżówka ucząca posługiwania się książkami popularnonaukowymi

kach powstanie warszawskie. 14) Jedna z form utworu poetyckiego. 15) Jeden z warszawskich teatrów. 16) Autorka okupacyjnej piosenki „Hej, chłopcy, bagnet na broń!” 17) Park w Warszawie. 18) Nazwisko autora „Kamień na szaniec”. 19) Współczesny polski poeta. Rozwiązanie: 1) Barykada, 2) Dąbrowskiego, 3) Mokotów, 4) Niepodległa, 5) Wrzesień, 6) Zamek, 7) powstanie, 8) Starówka, 9) Saski, 10) Magnitogorsk, 11) Drzewo rozpaczające, 12) Marszałkowska, 13) Kubalski, 14) ballada, 15) Syrena, 16) Krahelska, 17) Łazienki, 18) Kamiński, 19) Ważyk. Litery wyróżnione, czytane pionowo z góry na dół dają rozwiązanie: BRONIEWSKI WŁADYSŁAW.

Konkurs ten, może z pozoru trudny, rozwiązywany był przez dzieci bez większych kłopotów. Było nawet kilka dobrych rozwiązań od dzieci z IV klasy! Konkurs poprzedzony był akcją zapoznawania dzieci ze sposobami posługiwania się różnymi źródłami informacji w bibliotece.

Tematyka konkursów typu piątego uwzględniać może wszelkie dziedziny wiedzy i poświęconej im literatury, np. przyrodę, geografię, technikę itd. Oto jeszcze kilka przykładów rozmaitych konkursów:

5) **Konkurs na temat ptaków w zimie.** Na plakacie konkursowym naklejono kilka kolorowych, wyciętych z czasopism, sylwetek ptaków spotykanych w Polsce zimą. Tekst plakatu: „KONKURS! PTAKI, KTÓRE WIDZIMY W NASZYM KARMIKU! Napisz na kartce: 1) Jakie ptaki widzisz na obrazkach? 2) Co wiesz o każdym z tych ptaków? 3) Wymień autorów i tytuły książek, w których znalazłeś wiadomość o tych ptakach! Podpisane odpowiedzi złoż u bibliotekarki w terminie do dnia... Kto napisze dobrą odpowiedź — weźmie udział w losowaniu nagrody książkowej: „Atlas ptaków leśnych” Habera!”

6) **Inny konkurs przyrodniczy,** nawiązujący do wystawki książek o ochronie przyrody, wzywający dzieci do bliższego zapoznania się z tymi książkami. Tekst plakatu konkursowego: CHRONIMY PRZYRODĘ OJCZYSTĄ! Przy pomocy książek leżących na wystawce, napisz odpowiedzi na pytania: 1) Co nazywamy rezerwatem przyrody i parkiem narodowym? 2) Korzystając z pomocy książki „Zielony świat Tatr” napisz nazwy 3 roślin będących pod ochroną, zaznaczając gdzie rosną. Napisz też autora książki i jej tytuł. 3) Wymień nazwy trzech zwierząt (ssaków, ptaków) podlegających ochronie, zaznaczając gdzie żyją. (Gdzie szukałeś?). Gdzie można w Polsce spotkać żubry, żyjące w warunkach naturalnych? 5) W jakiej książce opisana jest największa puszcza polska i jej mieszkańcy? 6) Zwierzę-budowniczy, żyjące w rezerwacie nad rzeką Pasłęgą. 7) Zwierzę będące pod ochroną, o którym pisze Mickiewicz w „Panu Tadeuszu”, w księdze IV — wiersz 517 i 566. Kartkę podpisz (napisz: imię, nazwisko, wiek i klasę) i oddaj bibliotekarce. Konkurs trwa do dnia... Najlepsze odpowiedzi będą nagrodzone”.

7) **Konkurs na tematy kosmiczne,** opracowany w formie krzyżówki. Prócz plakatu konkursowego, podającego siatkę krzyżówki i znaczenie wyrazów do wpisywania, wywieszony był drugi plakatik, podający źródła w których należy szukać odpowiedzi. Plakatik ten stanowił ułatwienie dla dzieci mniej czytanych w tematyce kosmicznej, a zarazem zachętę do zapoznania się z książkami, które wymieniał. Oto teksty obu plakatów:

**Plakat konkursowy** — „KONKURS! LOTY KOSMICZNE! Przerysuj sobie siatkę krzyżówki i wpisz w kratki, poziomo, wyrazy o podanym poniżej znaczeniu. Kratki w czerwonych obwódkach, czytane z góry na dół dadzą tytuł ciekawej

książki o wyprawie na pewną planetę. Znaczenie wyrazów: 1) Nauka o budowie, ruchach i pochodzeniu ciał niebieskich. 2) Inaczej wszechświat. 3) Urządzenie latające z silnikiem odrzutowym, poruszające się zarówno w atmosferze jak i w przestrzeni bezpowietrznej. Polskim uczonym, opisującym jego budowę (w roku 1650) był inżynier w służbie króla Władysława IV, Kazimierz Siemienowicz. 4) Jaka powinna być rakietka, żeby osiągnęła największą szybkość i wysokość? 5) Najwyższa warstwa atmosfery ziemskiej, do której dotarły już rakiety kosmiczne. 6) Planeta na której lądują bohaterowie książek Lema i Wołkowa. 7) Ubranie kosmiczne. 8) Pierwszy sztuczny satelita ziemi. 9) Uczony rosyjski, z pochodzenia Polak. Pierwszy zaprojektował statek kosmiczny o napędzie raketowym. 10) Stan, w którym jest człowiek, gdy przestaje działać na niego siła przyciągania ziemskiego.

LOSOWANIE NAGRÓD — DNIA .....

**Plakacik dodatkowy** — „ODPOWIEDZI NA PYTANIA SZUKAJ W KSIĄŻKACH:

- pyt. 2. Borowiecki S., Domagalik J. „Astroekspedycja” Cz. II, rozm. 1  
 pyt. 3. Borowiecki S., Domagalik J. „Astroekspedycja” Cz. II, rozm. 7  
     Thor J., Wołczek O. „Mały słownik astronautyczny”  
 „ 4. Borowiecki S., Domagalik J. „Astroekspedycja” Cz. II, rozm. 7  
     Thor J., Wołczek O. „Mały słownik astronautyczny”  
 „ 5. Clarke A. C. „Zdobywamy Księżyc” — przypisy.  
     Thor J. „Podróże poza ziemię” rozdz. 3  
     Thor J., Wołczek O. „Mały słownik astronautyczny”  
 „ 7. Borowiecki S., Domagalik J. „Astroekspedycja” Cz. II, rozm. 7  
 „ 8. Thor J. „Podróże poza ziemię” rozdz. 5  
     Thor J., Wołczek O. „Mały słownik astronautyczny”  
 „ 9. Thor J. „Podróże poza ziemię” rozdz. 1  
 „ 10. Borowiecki S., Domagalik J. „Astroekspedycja” Cz. II, rozm. 8”.

**Rozwiązanie konkursu „Loty Kosmiczne”:** 1) Astronomia, 2) kosmos, 3) rakietka, 4) trójkątowa, 5) jonosfera, 6) Wenus, 7) skafander, 8) satelita, 9) Ciolkowski, 10) nieważkość. Litery wyróżnione, czytane z góry na dół, dają tytuł powieści Lema „ASTRONAUT”.

8) **Konkurs na temat Z.S.R.R.**, do przeprowadzenia z okazji Rewolucji Październikowej. Na wielkim plakacie, ozdobionym u góry dużym kolorowym herbem Z.S.R.R., a u dołu montażem wycinków-fotografii obrazujących życie, krajobrazy i technikę radziecką wypisano tylko ogłoszenie konkursu i zawiadomienie, że chętni mają się zgłaszać do bibliotekarki po kartki z pytaniami konkursowymi do wypełnienia. Kartki powielone były na maszynie. Tekst kartek z pytaniami:

„CZY ZNASZ KRAJ RAD?”

WIELKI KONKURS DLA DZIECI I MŁODZIEŻY!

Poniżej zamieszczono 10 pytań. Rozwiązanie konkursu będzie uważane za dobre, jeśli odpowiesz prawidłowo przynajmniej na 7 pytań! Odpowiedzi wpisz w odpowiednich miejscach przy pytaniach.

1) Podaj datę wybuchu Rewolucji, w wyniku której powstał Z.S.R.R. (7. XI. 1917)

2) Z ilu Republiki składa się Z.S.R.R.? (15)

3) Wymień stolice tych Republiki: (*Moskwa, Kijów, Mińsk, Wilnius, Ryga, Tallinn, Kiszyniów, Baku, Tbilisi, Erewan, Ałma-Ata, Aszhabad, Taszkent, Frunze, Duszanbe*).

4) Jak wielki obszar (ile kilometrów kwadratowych) zajmuje Z.S.R.R. (22.272.000 km<sup>2</sup>)

5) Ile razy większy jest ten obszar od obszaru Polski? (70 razy)

6) Wymień nazwy:

a) najdłuższej rzeki radzieckiej (*Amur — 4480 km*)

b) najwyższej góry radzieckiej (*Pik Komunizmu — 7495 m*)

c) najgłębszego jeziora radzieckiego i zarazem najgłębszego jeziora świata (*Bajkał — 1741 m*)

7) Jacy polscy uczeni prowadzili badania nad tym jeziorem? (*B. Dybowski, A. Czekanowski, J. Czerski*)

8) Podaj imię i nazwisko wielkiego uczonego i wynalazcy rosyjskiego, pochodzenia polskiego, zwanego w Z.S.R.R. „ojcem lotnictwa”, który pierwszy w 1903 roku uzasadnił możliwość zastosowania silnika odrzutowego — rakiety — do lotów międzyplanetarnych (*Konstanty Ciolkowski*).

9) Napisz kiedy — data — wystrzelony został w Z.S.R.R. pierwszy sputnik (4. X. 1957 r.)

10. Podaj autora i tytuł przynajmniej jednej radzieckiej powieści dla dzieci lub młodzieży, której akcja rozgrywa się podczas Rewolucji Październikowej. Wymień też głównego bohatera tej powieści (*np. Arkady Gajdar „Szkoła”. Bohater — Borys Gorikow*)

Twoje imię i nazwisko ..... Wiek lat ..... Klasa .....

\* \* \*

#### e. KONKURSY BŁYSKAWICZNE

Jak to już wspomniano, konkursy czytelnicze różnią się nie tylko celami, którym służą, ale i formą. Prócz konkursów ogłaszanych w formie plakatów organizujemy również tzw. „Konkursy błyskawiczne“. Konkursy te wśród czytelników naszych bibliotek cieszą się bardzo dużym powodzeniem, omówimy więc bliżej technikę ich przygotowywania i przeprowadzania.

Konkursy błyskawiczne organizować można np. w ramach zebrań z czytelnikami czy jakichś imprez bibliotecznych, można też uczynić z nich główne punkty programu imprezy, przepłatane konferansjerką, piosenkami, deklamacjami itp. — będzie to zgaduj-zgadula biblioteczna.

W przeciwieństwie do konkursów-plakatów, w konkursie błyskawicznym nie wymaga się od czytelnika uciążliwego, niejednokrotnie żmudnego opracowania odpowiedzi na piśmie. Wiele dzieci czuje niechęć do pisania i często konkurs ogłoszony przy pomocy plakatu jest natych-



miast ustnie rozwiązywany przez wielu naszych czytelników, ale od części z nich zaledwie otrzymujemy odpowiedź pisemną. W oczach dzieci dużą zaletą konkursów błyskawicznych jest też to, że trzeba czekać trzy do cztery tygodnie na zamknięcie konkursu, aby sprawdzić czy odpowiedź jest prawidłowa. W konkursie błyskawicznym odpowiedź musi paść natychmiast po pytaniu, wyrażona jest przy tym najczęściej ustnie.

Zaletą konkursu błyskawicznego jest możliwość wprowadzenia do niego większej ilości pytań. Większy jest tu także krąg oddziaływania, a więc skuteczniejsza propaganda książek oraz tych dziedzin wiedzy, które są w danych książkach omawiane. Dzieje się to dlatego, że poza uczestnikami, konkursem błyskawicznym zainteresowana jest duża grupa czytelników (często powyżej stu), przysłuchujących się dawanym odpowiedziom. Słyszą odpowiedź bezpośrednio po pytaniu, co pozwala całemu audytorium konfrontować swoje wiadomości z podanymi przez uczestnika, zdobywać informacje dotyczące książek, ich treści, wiedzy w nich zawartej. W krótkim czasie i bez trudu mogą zebrać i usystematyzować szereg cennych wiadomości, powtórzyć i utrwalić już posiadane.

Konkurs błyskawiczny, tak samo jak konkursy-plakaty, może być podsumowaniem pewnych prac, zamknięciem cyklu zajęć z czytelnikami, sprawdzeniem jakie korzyści odnosi czytelnik z lektury określonych książek, zachętą do przeczytania pewnych pozycji.

Konkurs błyskawiczny nie jest, jakby się na pozór mogło wydawać, łatwiejszy dla bibliotekarza do opracowania niż konkurs-plakat, nie przygotowuje się go błyskawicznie! Wymaga starannego przygotowania, dużego wkładu pracy bibliotekarki i czytelnika.

#### Przygotowania.

Przygotowania do konkursu błyskawicznego zaczynają się o miesiąc do dwu miesięcy wcześniej niż przeprowadzenie. Bibliotekarka ogłasza na zebraniu ogólnym czytelników (wywieszając jednocześnie informacje na tablicy ogłoszeń) temat konkursu, jego termin i wymagania jakie będą stawiane czytelnikom. Omówimy przykłady przygotowań czytelników do kilku konkursów błyskawicznych, organizowanych w jednej z warszawskich bibliotek dziecięcych.

A) W związku z 40 rocznicą śmierci Walerego Przyborowskiego, autora licznych powieści historycznych dla dzieci, przeprowadzono szereg form pracy mających na celu spopularyzowanie utworów tego pisarza — wystawy, pogadanki, głośne czytania itp. Najwcześniej wywieszono ogłoszenie zawiadamiające, że: „pod koniec Dni Oświaty, Książki i Prasy odbędzie się zgaduj-zgadula pod hasłem HISTORIA POLSKI W KSIĄŻKACH WALEREGO PRZYBOROWSKIEGO. Kto chciałby wziąć w niej udział, powinien przeczytać książki Przyborowskiego: 1) „Myszy



króla Popiela”, 2) „Lelum Polelum”, 3) „Chrobry”, 4) „Madejowe łoże”, 5) „Szwedzi w Warszawie”, 6) „Namioty wezyra”, 7) „Na San Domingo”, 8) „Bitwa pod Raszynem”, 9) „Olszynka Grochowska”.

B) W Roku Ziemi Mazowieckiej (1962) urządzona była w czytelni tej samej biblioteki wystawa „Piękno Ziemi Mazowieckiej”, z szeregiem wyodrębnionych działów. W każdym z działów wytypowane książki zaopatrzone zostały w zakładki z instrukcjami. Napis przy wystawce głosił, że chcąc przygotować się do konkursu „Wędrówki po Ziemi Mazowieckiej” należy poznać książki opatrzone zakładkami, czytając oznaczone na nich fragmenty i rozdziały. Np. w dziale „Z dziejów Mazowsza” opatrzone zakładkami książkę Garczyńskiego „Mazowsze”. Na zakładkach tych były napisy: „Poznaj puszcze Mazowsza, ich rośliny i zwierzęta”, „Zabytki miast Mazowsza”, „Stare pałace” itp. W dziale „Sztuka ludowa Mazowsza” zakładki były w książkach: Borudzka „Malowane domy”, Czarnecka „Polska sztuka ludowa” (album) — założono nimi stroje ludowe łowickie, kurpiowskie, wycinanki, hafty, ceramikę itd. W dziale „Śladami pisarzy Mazowsza”, książkę Syski „Nad Wisłą, nad Bugiem” założono zakładkami, np.: „Znajdź wiadomości o Zygmuncie Głogrze (s. 220), Romanie Zmorskim...” itd.

C) Na zakończenie turnieju „Jedziemy w świat”, propagującego książki z geografii oraz powieści dostarczające materiału na temat kraju wybranego przez czytelników do „zwiedzania”, miała się odbyć zgaduj-zgadula, ogłoszona już na początku turnieju. Miała ona być podsumowaniem wszystkich prac z książką. W ogłoszeniu zachęcono do czytania oraz brania udziału we wszystkich organizowanych przez bibliotekę zajęciach: głośnych czytaniach, imprezach, pogodankach, fimach.

Po przygotowaniu dzieci (zawiadomieniu o planowanym konkursie i udostępnieniu im wiadomości związanych z jego tematem przez różne formy pracy), bibliotekarka przystępuje do opracowywania pytań konkursowych. Do konkursu przystąpić powinna grupa osób nie większa niż 10—15, jeśli więc orientujemy się, że chętnych będzie znacznie więcej — decydujemy się przeprowadzić konkurs w kilku (2—3) etapach. Pierwszy etap, eliminacyjny, powinien wyłonić spośród czytelników tych zawodników, którzy wezmą udział w drugim etapie, w liczbie przewidywanej przez bibliotekarkę. Musimy przy tym pamiętać, żeby pytania każdego etapu dawały wszystkim uczestnikom jednakowe szanse w ubieganiu się o pierwsze miejsce, tzn. muszą mieć ten sam stopień trudności i być tego samego typu. Uzyskujemy to w ten sposób, że do I etapu wszyscy uczestnicy mogą mieć pytania jednakowe — odczytuje je bibliotekarka, a uczestnicy dają odpowiedzi na piśmie. Wszystkie odpowiedzi punktujemy. Dla osób, które uzyskają w czasie eliminacji wstępnych określoną ilość punktów, szykujemy kartki z pytaniami do indywidualnej odpowiedzi ustnej. Na wszelki wypadek przygotowujemy równocześnie pytania do trzeciego etapu. Przydadzą się, jeśli zwycięzców będzie więcej niż nagród i zechcemy zrobić „dogrywkę”. Pamiętajmy przy tym o stopniowaniu trudności.

Im wyższy etap, tym trudniejsze pytania, ale jednakowo trudne dla wszystkich uczestników.

Ustalając i opracowując pytania spisujemy je w grupach, na oddzielnych arkuszach, na każdym arkuszu pytania innego typu, lecz jednakowej (w obrębie grupy) trudności. Arkuszy musi być tyle, ile ma być pytań na jednej kartce przeznaczony dla jednego zawodnika, gdyż każdy zawodnik dostać ma po jednym pytaniu z każdego arkusza. Pytań na jednym arkuszu musi być tyle ilu będzie zawodników (i kartek dla nich). W ten sposób spisujemy pytania do II i ewentualnie III etapu. A oto przykłady do wspomnianych powyżej konkursów:

**Do konkursu „Historia Polski w książkach Walerego Przyborowskiego”,** którego celem było zbadanie czy czytelnik zwraca uwagę nie tylko na wątek przygodowy książki, ale także na wyraźne tło historyczne, czy może umiejscowić w czasie i przestrzeni bohaterów, czy poza postaciami fikcyjnymi widzi postacie autentyczne, historyczne, czy okresy historyczne kojarzą się z określoną sytuacją w książce — pytania konkursowe zebrano w pięciu grupach (miało być po 5 pytań na kartce). Były grupy następujące: **I) Wydarzenia i miejsca historyczne.** Np.: a) Akcja jakiej książki Przyborowskiego wiąże się z jeziorem Gopło i Kruszwicą? — „Myszy króla Popiela”. b) Miasto polskie, siedziba Mieszka I i jego żony? — Poznań, „Lelum Polelum”. c) Jaka bitwa była stoczona w r. 1683, z kim? — pod Wiedniem z Turkami, „Namioty Wezyra” itp. **II) Postacie historyczne, spotykane w książkach Przyborowskiego.** Np.: a) Legendarny władca, od którego pochodzi nazwa dynastii, która rządziła przez 4 wieki — Piast, „Myszy Króla Popiela”. b) Wymienić dwie postacie historyczne, występujące w książce „Madejowe łoże”. c) Fotografia pomnika Jana III Sobieskiego — Czyj to pomnik? W jakiej książce Przyborowskiego występuje ta postać? — „Namioty Wezyra” itd. **Grupa III) Bohaterowie książki, postacie fikcyjne, ich charakterystyka, losy.** Np.: a) Dziewczyna czeska, która wyrwała się z rąk zbójców i ostrzegła władcę przed groźącym mu niebezpieczeństwem — Młada, „Lelum Polelum”. b) Postać legendarnego rozbójnika, który pomagał Masławowi — „Madejowe łoże”, Madej. c) Kto przeprawił się przez Pilicę i do Nadarżyna przyniósł naczelnemu wodzowi wiadomości o planowanym natarciu nieprzyjaciela? — „Bitwa pod Raszynem”, Janek, itp. **Grupa IV) Obrazy historyczne, stroje historyczne, herby miast, zabytki wiążące się z książkami Przyborowskiego.** Np.: a) Portret Mieszka I, obraz Matejki. Do książki „Lelum Polelum” — Czyj to portret? W jakiej książce występuje ten władca? b) Kukielka w stroju woja z drużyny Chrobrego — W czyjej drużynie mógł walczyć ten wojownik? W której książce mógł o takim wojowniku pisać Przyborowski? c) Fotografia pałacu Wilanowskiego, Sobieski, „Namioty wezyra” — Czyja to była rezydencja? W której książce Przyborowskiego o niej czytałeś? — itd. **Grupa V) Charakterystyczne fragmenty z książek Przyborowskiego, urywki treści, np.:** a) Opis gontyny pogańskiej z posągami bożka Lelum Polelum. „Lelum Polelum” W—wa 1959 s. 54. — Z jakiej książki jest ten fragment? Czyj jest ten posąg? b) W podziemiach Warszawy. „Szwedzi w Warszawie” W—wa 1955 s. 91. — Kto i w jakim celu szedł tą drogą? c) Atak husarii na wojska Kara Mustafy. „Namioty wezyra” W—wa 1957 s. 146. — Jakie wojsko opisane jest tutaj? Z jakiej książki?

Z kolei przystępuje się do wypisywania kartek z pytaniami dla zawodników, biorąc po jednym pytaniu z każdego wyżej omówionego arkusza. Pytania wybiera się w ten sposób, by każde dotyczyło innej książki Przyborowskiego i innego okresu historii. Ilustruje to kilka wybranych przykładowo kartek, podanych poniżej (odpowiedzi podanych w nawiasach na kartkach oczywiście się nie pisze). Za każdą dobrą odpowiedź przewidywano po 5 punktów.

— 1 —

1) Z jakim wydarzeniem wiąże się rok 1000, gdzie jest opisany? (Przybycie cesarza Ottona III do Polski, książka „Chrobry”).

2) Wymień nazwiska 2 wodzów polskich z okresu powstania listopadowego, występujących w książce „Olszynka Grochowska” (np. gen. Chłopicki, Szembek).

3) Kto przebył drogę spod Łomży przez Knyszyn w okolice Warszawy, do pałacu królewskiego, walcząc po drodze ze zbójcem Szydłą (Piotr Rzecki, Maciek Dyrdała, książka „Namioty wezyra”).

4) Jak się nazywa ten władca? W której książce Przyborowskiego występuje? (Kazimierz Odnowiciel — występuje w książce „Madejowe łoże” — pokazano portret malowany przez Matejkę).

5) Co opisuje autor w tym fragmencie książki? (fragment z książki „Myszy króla Popiela”, o postrzyżynach u Piasta).

— 2 —

1) W jakiej powieści miejscem akcji jest jezioro Gopło i Kruszwica? („Myszy króla Popiela”).

2) Wymień dwie postacie historyczne występujące w książce „Madejowe łoże”! (Np. Mieszko II, Ryksa, Kazimierz Odnowiciel, Masław, Brzetysław).

3) Kto miał polecenie dostać się do twierdzy Marmelade z rozkazem swego dowódcy? (Staszek Bigos, książka „Na San Domingo”).

4) Co przedstawia ten obraz? W jakiej książce jest opisana ta bitwa? (Pokazano obrazy J. Suchodolskiego i W. Kossaka z książki Masłowskiego „Dzieje Polski w obrazach”. Odpowiedź — „Bitwa pod Raszynem”).

5) Co opisuje autor w tym fragmencie? (Atak husarii na wojska Kara Mustafy. Fragment z książki „Namioty wezyra” 1957 LSW s. 146).

— 3 —

1) Jakie wojsko przyszło z pomocą Mieszkowi I w jego walkach z Niemcami? W której książce pisze o tym Przyborowski? (Czeskie. „Lelum Polelum”).

2) Zbuntowany wojewoda, chciał zostać władcą po śmierci 3 króla z rodu Piastów (Masław. „Madejowe łoże”).

3) Kto przeprawił się przez Pilicę i do Nadarżyna przywiózł naczelnemu wodzowi wiadomość o planowanym natarciu wroga? (Janek, „Bitwa pod Raszynem”).

4) Czyja to była rezydencja? W której książce Przyborowski pisze o nim? (Pokazano fotografię Wilanowa. Sobieski, „Namioty wezyra”).

5) W jakiej książce opisane są te przygody? (Fragment książki „Szwedzi w Warszawie” 1956 „Nasza Księgarnia” s. 91).

W konkursie „Wędrowki po Ziemi Mazowieckiej“ pytania powiązane były w 6 grup: I. Historia i zabytki Mazowsza, II. Przyroda Mazowsza i jej ochrona, III. Artyści Mazowsza — kompozytorzy, malarze (np. Chopin, Sygietyński, Chełmoński), IV i V. Mazowsze w utworach pisarzy, pisarze Mazowsza (np. Lenartowicz, Gomulicki, Zmorski, Konopnicka, Broniewski, Januszewska), VI. Sztuka ludowa Mazowsza, jej badacze (np. Gloger, Kolberg).

Jak poprzednio, przygotowano kartki z pytaniami dla uczestników, grupując po 6 pytań, po jednym z każdego z sześciu arkuszy. Oto przykłady:

— 1 —

1) Wymień nazwy 2 miejscowości, gdzie wznosiły się stare zamki obronne — po 10 punktów, za każdy następny 5 punktów. (Np. Czersk, Czerwieńsk, Warka, Sochaczew itd.).

2) Gdzie znajduje się na terenie Mazowsza Park Narodowy? (Puszcza Kampinoska).

3) Jaki utwór słyszycie, kto jest jego kompozytorem? (Mazurek Chopina, płyta).

4) Kto napisał: „*W Myszynieckiej puszczy  
tam Kurpiki siedzą  
co się dzieje w świecie całym  
tego nic nie wiedzą*”? (Maria Konopnicka).

5) Jaki pisarz Mazowsza związany jest z Płockiem i Warszawą? (Władysław Broniewski).

6) Etnograf polski, sławny badacz kultury ludowej, zwyczajów ludowych, autor „Encyklopedii staropolskiej”? (Zygmunt Gloger).

— 2 —

1) Bohater, któremu poświęciła swój wiersz Maria Konopnicka, pisząc o nim:

„*Tam gdzie modra Wisła toczy  
Swoje srebrne piany  
Padł . . . . ., wódz powstania,  
W Płocku rozstrzelany.*” (Padlewski).

2) Wymień dwa zwierzęta, zamieszkujące niegdyś puszcze Mazowsza, na które polowali dawni władcy Polski i Mazowsza, wytępione w czasie wojen. (Np. tur, łódź, żubr).

3) Kto to śpiewa? (Zespół „Mazowsze”, „Kukułeczka” — płyta).  
Kto założył ten zespół? (Tadeusz Sygietyński).

4) Poetka, która zaprasza was do poznania Mazowsza:

„*Postój tu, jeśli wola  
to mazowieckie pola...*” (Hanna Januszewska)

5) Kogo nazywamy piewcą Mazowsza, „Lirnikiem mazowieckim”? (Teofila Lenartowicza).

6) Czyje są te wycinanki? (pokazano wycinankę łowicką).

— 3 —

1) Odkąd Czersk przestał być stolicą Mazowsza? (W 1413 r. książę Janusz I Mazowiecki przeniósł swą stolicę z Czerska do Warszawy).

2) Gdzie na terenie Mazowsza spotykamy piękne parki czy ogrody — podaj 2 miejscowości, gdzie można przyjemnie spędzić niedzielę! (Np. Wilanów, Nieborów, Arkadia).

3) Kto w swoich obrazach przedstawił nam Mazowsze, jego piękno? Wymień jego 2 obrazy! (Józef Chełmoński. Np. „Bociany”, „Babie lato”, „Burza”).

4) Kto opracował to podanie ludowe? (Opowiadanie — fragment podania R. Zmorskiego „O Jaśku Grajku i królowej Bonie”).

5) Autor „Wspomnień niebieskiego mundurka”, wierszy, powieści, wspomnień o starej Warszawie! (W. Gomulicki).

6) W jakim „boru źródleczko bije”, z jakich stron jest ta piosenka ludowa? (Kadzidło, Kurpie).

\* \* \*

Konkurs błyskawiczny na zakończenie turnieju geograficznego „Jedziemy w świat“, w czasie którego czytelnicy jednej z bibliotek „podróżowali“ po Ameryce, pod hasłem „W kraju Indian“, przygotowany był podobnie. Kartki dla zawodników zawierały po 5 pytań, wybranych z pięciu arkuszy, zawierających pytania sprawdzające znajomość: I. terenu — kraju, II. przyrody Ameryki, III. historii Indian, IV. zwyczajów Indian, V. pisarzy amerykańskich, którzy opisują kraj, ludzi. Oto dwie przykładowe kartki dla zawodników:

— 1 —

1) Jakie są największe zatoki Ameryki Północnej? (Hudsona, Meksykańska).

2) Jakie zwierzęta, zamieszkujące puszcze Kanady, zostały wzięte pod ochronę? (bobry).

3) Jaki fort był najdłużej oblegany przez wojska Pontiaka? (Detroit).

4) Jak Indianie przekazywali wiadomości o rozpoczęciu wojny i o jej zakończeniu? (Przy pomocy naszywanych muszelkami, w specjalne wzory, wampumów. Czarne wampumy głosiły wojnę, zielone pokój).

5) Pisarz pochodzący znan Wielkich Jezior. Bohaterem jego książek jest dzielny traper, przyjaciel Indian Delawarów. (J. F. Cooper).

— 2 —

1) Miasto Ameryki Północnej, biorące swoją nazwę od nazwiska pierwszego prezydenta Stanów Zjednoczonych, przyjaciela T. Kościuszki. (Washington).

2) Jakie drzewo Ameryki Północnej nazywamy drzewem mamutowym? Wysokość, wiek? (Sekwoje, do 120 m wysokości, wiek do 4000 lat).

3) W jakich książkach można spotkać Indian z plemienia Apaczów? Na jakich terenach żyli? (Np. May „Winnetou”, Szklarski „Tomek na wojennej ścieżce”).

4) W czym mieszkali Indianie z plemion koczowniczych (tipi), a w czym z plemion osiadłych (wigwamy, chaty).

5) Pisarz kanadyjski, piszący o ludziach i zwierzętach zamieszkujących puszcze Kanady (Curwood).

Przewidując, że będzie kilka osób, które uzyskają taką samą ilość punktów, przygotowujemy jeszcze kartki do trzeciego etapu, z pytaniami odpowiednio trudniejszymi. I tak np. w konkursie „Wędrowki po Ziemi Mazowieckiej” uczestnik zostawał przewodnikiem w myśl instrukcji, np.: „Jesteś przewodnikiem po Płocku. Jakie dwa zabytki tego miasta pokazałbyś zwiedzającemu — opisz je!” (20 punktów). Natomiast w konkursie „W kraju Indian”, ten kto doszedł do finału miał opowiedzieć o Polakach w Ameryce, np. 1) Czym się zasłużył dla Chile Ignacy Domeyko? 2) Kiedy odbyły się wyprawy w Andy, zorganizowane przez Polaków? 3) Gdzie są największe skupiska Polaków w Ameryce Północnej i Południowej? (Po 10 punktów za każdą dobrą odpowiedź).

### Sposób przeprowadzenia konkursu

Zwycięzcą w konkursie błyskawicznym zostaje ten uczestnik, który zdobędzie najwięcej punktów. Jak już wspomniano, przy dużej liczbie chętnych konkurs błyskawiczny przeprowadzamy w 2—3 etapach. Do pierwszego etapu mogą przystąpić wszystkie dzieci, które sobie tego życzą. Zbierają się one w bibliotece w określonym dniu, o wyznaczonej godzinie, każde przynosi ze sobą papier i ołówek lub pióro. Bibliotekarka odczytuje głośno pytania konkursowe. Po odczytaniu każdego pytania, dzieci piszą na swych kartkach odpowiedź na to pytanie. Po wysłuchaniu i udzieleniu odpowiedzi na wszystkie pytania — dzieci podpisują kartki i oddają bibliotekarce. Po kilku dniach, gdy bibliotekarka oceni odpowiedzi dzieci, podliczy punkty i zdecyduje kto przechodzi do następnego (drugiego) etapu — zawiadamia o tym dzieci i ustala datę drugiego etapu.

Drugi (i ewentualnie trzeci) etap to już odpowiedzi ustne. Uczestnicy otrzymują pytania spisane na kartkach. Kartki te wylosowują, lub podają ustnie który numer kartki chcieliby otrzymać. Uczestnik, po otrzymaniu kartki, podaje głośno jej numer, a następnie również głośno odczytuje pytania i w określonym czasie udziela na nie odpowiedzi. Jury konkursu ma przygotowane kartki z odpowiedziami, ponumerowane

tak jak kartki z pytaniami. Jury ocenia odpowiedzi i zapisuje punkty przewidziane za prawidłową odpowiedź, także punkty dodatkowe, gdy odpowiedź jest bardziej rozwinięta, pełniejsza. Jury oblicza też ogólną ilość punktów uzyskanych przez każdego zawodnika i przydziela nagrody (pierwszą, drugą itd.). W wypadku gdy kilku zawodników uzyskało jednakową liczbę punktów — daje się im dodatkowe pytania, opracowane dla trzeciego etapu.

Taki sposób przeprowadzenia konkursu błyskawicznego jest jednak dosyć skomplikowany. Można zastosować sposób łatwiejszy, dając zarazem większe szanse dzieciom nieśmiałym. Dzieci takie posiadają nieraz dużo wiadomości, ale nieśmiałość, obawa przed ośmieszeniem się w razie niepowodzenia, powstrzymuje je przed wystąpieniem publicznym i odpowiadaniem na pytania w obecności wielu zebranych. Chcąc dać im szanse i zarazem umożliwić większej ilości czytelników uczestnictwo w konkursie błyskawicznym — przeprowadzamy go w następujący, uproszczony sposób: wszystkie dzieci zebrane na sali piszą na karteczkach swoje imię i nazwisko. Następnie bibliotekarka rzuca dzieciom zebranych na sali pytania konkursowe. Wszystkie dzieci, które mogą dać odpowiedź — sygnalizują to przez podniesienie ręki do góry. Zakładamy, że dzieci te umiały istotnie odpowiedzieć i każde z nich dostaje punkt (stawia sobie ten punkt samo). Jest to zarazem dobra szkoła uczciwości, ponieważ bibliotekarka wzywa, według swego wyboru, do głośnej odpowiedzi jedno z dzieci, które podniosły ręce, oczywiście takie, co do którego może mieć wątpliwości, czy istotnie zna ono odpowiedź. Gdy pytania się wyczerpują — dzieci liczą swe punkty, a następnie te które „odpowiedziały“ (czyli mogłyby odpowiedzieć) na określoną ilość pytań (50—75%; bibliotekarka podaje dzieciom ile to pytań) biorą udział w losowaniu nagrody, dając do losowania swoje karteczki z nazwiskami. Konkurs tego typu jest łatwy do przeprowadzenia, może być stosowany częściej, np. na zebraniach czytelników.

Jeszcze inny sposób przeprowadzenia konkursu błyskawicznego zastosowano w jednej z naszych bibliotek, w czasie zgaduj-zgaduli zorganizowanej na zakończenie rocznej pracy Kółka Historycznego, którego członkowie, w oparciu o monografię o Warszawie, przewodniki i artykuły z czasopism, zdobywali wiadomości o swoim mieście, odbywając też szereg wycieczek. Zgaduj-zgadulę na temat Warszawy przygotowali członkowie Kółka Historycznego z pomocą bibliotekarki. Konkurs błyskawiczny był „wędrownką“ po Warszawie. Uczestnicy, „idąc“ określoną trasą, musieli rozpoznać (np. na podstawie ilustracji jakiegoś fragmentu miasta, części pomnika, charakterystycznego portalu domu itp.) pewne obiekty, zabytki i powiedzieć coś o nich lub odgadnąć na podstawie fragmentu prozy czy wiersza o jakim miejscu w Warszawie

jest mowa w odczytanym urywku, względnie odpowiedzi na konkretne pytanie sformułowane na kartce. Odmienny od poprzednich sposób przeprowadzenia tego konkursu błyskawicznego polegał na tym, że zgłaszający się do odpowiedzi uczestnicy nie otrzymywali od razu kartek z określoną ilością pytań (po pięć czy sześć), lecz ustalili się w rzędzie (po kilku uczestników na raz) i kolejno otrzymywali po jednym pytaniu, przy czym każdy uczestnik w każdej chwili mógł zrezygnować z uczestnictwa, mogli też przybyć nowi. Kto więc czuł się na siłach, mógł odpowiadać kilkakrotnie, biorąc udział w odpowiedziach tak długo aż kolejka wróciła do niego parę razy, kto natomiast stwierdził, że odpowiedzi są dla niego trudne, mógł się wycofać bez „ujmy na honorze”. Pytany za każdą dobrą odpowiedź otrzymywał 5 punktów, jeśli natomiast nie umiał odpowiedzieć, odpowiedzi mógł udzielić inny z zawodników, ten który się zgłosił pierwszy na ochotnika i on otrzymywał punkty.

\* \* \*

Konkursy błyskawiczne, jak już była mowa, mogą być elementem atrakcyjnej imprezy o charakterze rozrywkowym — zgaduj-zgaduli, która łączy sprawdzanie wiadomości na określony temat z wesołą zabawą. Przykładem takiej zgaduj-zgaduli może być, opisana w rozdziale o imprezach bibliotecznych, zgaduj-zgadula międzybiblioteczna, zorganizowana w Warszawie na zakończenie turnieju geograficznego „Jedziemy w świat”. Najstarsi czytelnicy brali podczas tej imprezy udział w konkursie błyskawicznym na temat Polaków na szerokim świecie, ich osiągnięć i zasług. Pytania, które wylosowali w kopertach, nie sprawiły im wielkiej trudności, dzięki przygotowaniu się w toku pracy turniejowej. Pytania te opracowywane były przez przygotowującego konkurs w nieco inny sposób niż omówione powyżej pytania do konkursów „Historia Polski w książkach Walerego Przyborowskiego“, „Wędrowki po Ziemi Mazowieckiej“ czy „W kraju Indian“. Sześciu zawodników, biorących udział w tym konkursie, otrzymało drogą losowania po kopercie, ale koperty zawierały różną ilość pytań (od 4 do 6), o różnym poziomie trudności, rozmaitości punktowanych. W sumie jednak każdy komplet pytań dawał jednakowe szanse, ponieważ dobre odpowiedzi na wszystkie pytania z każdej koperty mogły dać każdemu zawodnikowi maksimum po 145 punktów. Oto pytania tego konkursu:

#### Koperta nr 1

1) Kto to był? Podróżnik, badał Andy, podróżował przez Hawaje, Tahiti, Nową Zelandię, Australię. Po zapoznaniu się z historią kolonizacji Australii,



z historią wypierania i mordowania rdzennej ludności tego kraju, napisał: „Jest to podłość, co raczej brudem plami, a nie blaskiem podwyższa światłość korony Wielkiej Brytanii”.

(Odp.: Paweł Edmund Strzelecki — 20 punktów).

2) W jakim okresie żył Strzelecki?

(Odp.: Na przełomie XVIII i XIX wieku — 1797—1873 — 25 punktów).

3) Jakie góry Australii badał, nadając nazwy szczytom, wąwozom, rzekom i przenosząc je na pierwszą mapę Australii?

(Odp.: Góry Błękitne albo Sine — 20 pkt.).

4) Jaki cenny minerał odkrył w Australii?

(Odp.: złoto — 20 pkt.).

5) Jakie punkty na mapie Australii noszą nazwy pochodzące od nazwiska tego podróżnika?

(Odp.: Góra Strzeleckiego na wyspie Flindersa, miasto Strzelecki — 40 pkt., po 20 za każdą nazwę).

6) A jaki punkt na mapie nazwany jest przez Strzeleckiego nazwiskiem jednego z naszych bohaterów narodowych?

(Odp.: Góra Kościuszki — 20 pkt.).

#### Koperta nr 2

1) Podaj imię i nazwisko Polaka, oficera marynarki rosyjskiej, który dzięki pomocy społeczeństwa Warszawy, a zwłaszcza Bolesława Prusa, Stefana Żeromskiego, Wacława Nałkowskiego i Filipa Sulimierskiego zorganizował wyprawę do kraju leżącego w zachodniej Afryce.

(Odp.: Stefan Szolc-Rogosiński — 20 pkt.).

2) Podaj nazwę tego kraju!

(Odp.: Kamerun — 20 pkt.).

3) Skąd Rogosiński wyruszył i jaką drogą jechał?

(Odp.: Le Havre, Kanał La Manche, Zatoka Biskajska, Madera, Wyspy Kanaryjskie, Liberia (stolica Monrovia), Assinia, Fernando Po w zatoce Gwinejskiej, wyspa Mondoleh. 45 pkt., po 5 za każdą nazwę)

4) Jakie nazwy geograficzne w Afryce łączą się z postacią tego Polaka?

(Odp.: Góry Kameruńskie, Jezioro M'Pu, katarakty na rzece Mungo, źródła Jabjangu, jeziora Liba, Bajong. 60 pkt., po 10 za każdą nazwę).

#### Koperta nr 3

1) Kto to był? Przyjaciel Mickiewicza, sławny geolog, badacz gór Ameryki Południowej. Występował w obronie Indian-Araukanów.

(Odp.: Ignacy Domeyko — 20 pkt.)

2) Na terenie jakiego państwa działał?

(Odp.: Chile — 20 pkt.)

3) Jakie badał góry?

(Odp.: Kordyliery w Ameryce Pd., zwane Andami — 20 pkt.)

4) Jaką pustynię?

(Odp.: Atakama — 20 pkt.)

5) Gdzie zorganizował uniwersytet?

(Odp.: W Santiago — 25 pkt.)

6) Co nazwano imieniem tego uczonego?

(Odp.: Mineral domejkit, pasmo górskie w Chile — Cordillera Domeyko, odmiana fiołka — viola Domeykana, skamielina małżów — Nautilus Domeycus. 40 pkt., po 10 za każdą nazwę).

#### Koperta nr 4

1) Kto to był? Uczony, geofizyk i pedagog, członek Drugiego Proletariatu, więziony i zesłany przez carat, w latach 1897—1899 brał udział w wyprawie na statku Belgika razem z Amundsenem. Zmarł w 1954 r.

(Odp.: Antoni Bogusław Dobrowolski — 20 pkt.)

2) Dokąd płynął na Belgice?

(Odp.: do Antarktydy — 20 pkt.)

3) Dokąd dopłynął?

(Odp.: Do Ziemi Grahama i na wyspy Szetlandzkie — 25 pkt.)

4) Które z tych książek napisał? „Na podbój Arktyki”, „Historia naturalna lodu”, „Sfóra Bieguna Południowego”, „Męczennicy polarni”?

(Odp.: „Historia naturalna lodu” i „Męczennicy polarni” — 20 pkt.)

5) Wymień nazwiska Polaków (podróżników, badaczy lub pisarzy), związane z obszarami północnymi — arktycznymi.

(Odp.: Czesław Centkiewicz — uczestnik wypraw, badacz, pisarz, Stefania Sempołowska — działaczka społeczna, autorka książki „Na ratunek” o wyprawie „Czeluskina”, Stanisław Siedlecki — uczestnik pierwszej polskiej wyprawy polarnej w 1932/33 roku, Władysław Łysakowski — uczestnik tejże wyprawy, I. Lugeon — uczestnik tejże wyprawy, S. Kosiba — uczestnik tejże wyprawy — 60 pkt., po 10 za każde nazwisko).

#### Koperta nr 5

1) Podaj imię i nazwisko ucznia Dybowskiego i Czekanowskiego, zesłańca po Powstaniu Styczniowym 1863 roku, który zbadał bogactwa Syberii?

(Odp.: Jan Czernski — 20 pkt.)

2) Jaka jest nazwa najgłębszego na świecie jeziora, którego tajemnicę powstania zbadał ten nasz rodak?

(Odp.: Jezioro Bajkał — 20 pkt.)

3) Podaj głębokość tego jeziora!

(Odp.: 1741 m — 30 pkt.)

4) Podaj obszar tego jeziora!

(Odp.: 31.500 kilometrów kwadratowych — 30 pkt.)

5) Jakie punkty geograficzne otrzymały nazwę od nazwiska tego Polaka?

(Odp.: Pasma górskie — Góry Czernskiego — 25 pkt.)

6) Jacy jeszcze, oprócz Czernskiego, polscy zesłańcy-uczni prowadzili badania naukowe nad jeziorem Bajkał?

(Odp.: Aleksander Czekanowski, Benedykt Dybowski, Wiktor Godlewski, Józef Kopeć. 20 pkt., po 5 za każde nazwisko).

#### Koperta nr 6

1) Kto to był? Bohater walk o wolność Stanów Zjednoczonych, inżynier fortyfikator. Ofiarowany sobie majątek rozdał Murzynom. W kraju nazwisko jego wiąże się z Raclawicami i Połańcem.

(Odp.: Tadeusz Kościuszko — 20 pkt.)

2) Jakie punkty na mapie świata noszą imię tego sławnego Polaka?

(Odp.: Góra Kościuszki w Australii, Wyspa Kościuszki — zachod. wybrzeże Ameryki Pn., hrabstwo w Stanie Indiana, hrabstwo w Stanie Mississipi i gmina w Stanie Teksas. 25 pkt., po 5 za nazwę)

3) Wymień nazwisko innego Polaka, który wraz z Kościuszką walczył o wolność Stanów Zjednoczonych, a od nazwiska jego pochodzi wiele nazw miejscowości w Ameryce!

(Odp.: Kazimierz Pułaski — 20 pkt.)

4) Jakie miejscowości w Ameryce noszą nazwy pochodzące od jego nazwiska?

(Odp.: Hrabstwa w Stanach: Arkansas, Georgia, Illinois, Indiana, Kentucky, Missouri, Wirginia, Wisconsin. Osady i miasta w Stanach: Dakota, Illinois, Iowa, New York, Pensylwania, Tennessee, Wirginia i Wisconsin. 80 pkt., po 5 za jedną nazwę).

\* \* \*

Pytania dodatkowe, eliminacyjne, opracowane na wypadek gdyby kilku zawodników uzyskało taką samą ilość punktów, wymagały dania odpowiedzi na temat książek o sławnych Polakach, wymienianych w konkursie. Oto przykłady kilku z tych pytań:

1) Wymień kto i jakie napisał książki, w których możesz przeczytać o Stefanie Szolc-Rogozieńskim. Podaj autorów i tytuły!

2) Wymień imię i nazwisko autora oraz tytuł książki o drugiej wyprawie Polaków w Andy, w roku 1937!

3) Jak się nazywał sławny polski botanik i podróżnik, który żył w latach 1863—1917 i badał florę na Jawie? Wymień autora i tytuł książki o nim!

4) Kto napisał książkę „Błękitny ślad”, o kim jest ta książka? itp.

\* \* \*

Wariantów konkursów błyskawicznych może być mnóstwo. O ich atrakcyjności decyduje pomysłowość i inwencja bibliotekarki, a także przygotowanie uczestników. O korzyściach była już mowa. Pewne jest jednak, że im ciekawiej i staranniej opracowany jest konkurs, im więcej bawi uczestników i widzów — tym większe są korzyści, tym lepiej utrwała się podawana treść. Konkurs taki staje się bodźcem dla dotychczas biernych czytelników do wzięcia udziału w następnym tego rodzaju zajęciu.

#### BIBLIOGRAFIA

- Czasopisma od A do Ż. Konkurs z nagrodami.* Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 7-8 s. 256 i wkładka. Rozwiązanie — Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 1 s. 29.  
 ŁABANOWSKA S.: *Święto Matki w bibliotece dla dzieci i młodzieży.* Poradnik Bibliotekarza 1963 nr 4 s. 86—89.

- NIECZOWA I.: *Jeszcze raz o konkursach w bibliotekach dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 1—2 s. 39—43 (artykuł zawiera omówienie poprzednich artykułów o konkursach, zamieszczanych w tym czasopiśmie, we wcześniejszych rocznikach).
- POŁECIOWA D.: *Konkurs „Dzieje książki”*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 3 wkładka.
- SZABUNIEWICZOWA A., *Konkursy czytelnicze*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 s. 333—343.
- SZCZEGODZIŃSKA L.: *Konkursy rysunkowe*. Poradnik Bibliotekarza 1960 nr 11—12 s. 380—381.
- TARNOWSKA M.: *Żywy konkurs*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 3—4 s. 103—105.
- WERNEROWA J.: *Jedna z prób propagandy czytelnictwa wśród młodzieży szkolnej*. Bibliotekarz 1957 nr 3 s. 72—79.
- ZYMLER Z.: *Zgaduj-zgadula*. Poradnik Bibliotekarza 1962 nr 3—4 s. 111—113.

## 8. GRY I ZABAWY LITERACKIE

Opracowała Danuta Połeciowa

Duże zainteresowanie, jakim cieszą się wszelkiego rodzaju zagadki, szarady, łamigłówki i konkursy zamieszczane w czasopismach dziecięcych czy ogłaszane w audycjach radiowych i telewizyjnych, jest dowodem jak bardzo tego typu rozrywki są dzieciom i nie tylko dzieciom potrzebne. Często głównym motywem uczestniczenia w nich jest nadzieja uzyskania nagrody, nie zmniejsza to jednak wcale ich wartości wychowawczo-poznawczych. Obserwujemy zresztą w bibliotekach czytelników, którzy z zapalem wertują stare (więc już nie kuszące nagrodą) roczniki czasopism, wyszukując w nich rubrykę „Pomyśl i zgadnij“ itp. Rozwiązywanie interesujących zadań umysłowych zaspokaja potrzebę aktywności dziecka, ćwiczy spostrzegawczość, pamięć, orientację i sprawność językową, stanowią atrakcyjną formę przyswajania i utrwalania wiadomości. Wprowadzając do zagadek i gier treść literacką, bibliotekarz osiąga dodatkowy cel, kierując zainteresowania dzieci ku książce.

Doceniając te wartości, stosujemy w naszych bibliotekach „godzinki“ gier i zabaw literackich. Mogą one być stałą formą pracy w bibliotece, stosowaną raz na miesiąc czy raz na tydzień (zwłaszcza w miesiącach letnich, kiedy czytelnicy mają więcej czasu a niewiele ochoty do czytania), można je też prowadzić dorywczo, jako urozmaicenie zebrania z czytelnikami czy jako punkt programu noworocznej choinki lub innej imprezy, można również wyjść z nimi poza teren biblioteki, organizując je na zabawie szkolnej czy na zajęciach w świetlicy.

„Godzinki“ gier i zabaw literackich najlepiej udają się w niewielkim zespole (8—12 osób). Przygotowując „godzinkę“ musimy dostosować rodzaj ćwiczeń i zestaw książek, które chcemy wykorzystać, do poziomu czytelników (inne dla dzieci starszych, inne dla młodszych) i pamiętać

o urozmaiceniu zajęć. „Godzinka“ nie może się składać z samych ćwiczeń spostrzegawczości albo z samych gier polegających na wyliczaniu tytułów na jakąś literę. Program „godzinki“ powinien być urozmaicony, np.:

- 1) ćwiczenia spostrzegawczości — około 15 minut
- 2) zgadywanka — około 20 minut
- 3) zabawa towarzyska — około 25 minut („jedzie samochód“, „omyłka“ czy inne).

Następnym razem nie trzeba zmieniać wszystkich punktów programu. Dzieci lubią bawić się w to samo, muszą zresztą nabrać trochę wprawy. Wykładamy tylko inne książki w ćwiczeniach spostrzegawczości, opracowujemy inną zgadywanke, a grę „jedzie samochód...“ prowadzimy krócej, ale z fantami, które trzeba będzie potem wykupywać. Innym razem zastąpimy ostatnią grę zabawą ruchową, np. „sztafeta“ czy tp.

Niektóre gry mają charakter współzawodnictwa. Uczestnicy zdobywają punkty za dobre odpowiedzi. Przygotowując zajęcia musimy to uwzględnić, ustalając z góry zasady punktowania. W mniej wprawionym zespole nie powinno się wprowadzać punktowania, zabawa jest atrakcją sama w sobie. Gdy prowadzimy grę z fantami należy również przewidzieć czas potrzebny na ich wykupywanie i obmyśleć interesujące sposoby tego wykupywania, jak np. improwizowana inscenizacja wybranego fragmentu z książki, czyli „żywe obrazy“, albo zabawa w księgarnię lub wypożyczalnię (wykupujący fanty „bibliotekarz“ czy „księgarz“ musi interesująco polecić czytelnikom książki lub wybierać książki na zgłaszane przez dzieci tematy).

Przygotowanie gier i zabaw literackich wymaga, jak każda forma zajęć z dziećmi, dużego wkładu czasu i pracy. Trud ten jednak opłaci się. Dzieci sięgają po książki wymienione w ćwiczeniach, uczą się zastanawiania i wypowiedziania na ich temat, zapamiętują nazwiska autorów. Po pewnym czasie możemy uczyć je nie tylko rozwiązywania, ale i układania łatwiejszych zagadek i łamigłówek i wciągać do pomocy w przygotowywaniu zajęć rozrywkowych.

Niżej podajemy kilkanaście gier i zabaw literackich, stosowanych w warszawskich bibliotekach dziecięcych, a w bibliografii zestawienie książek, w których można znaleźć inne przykłady i uwagi metodyczne. Wykorzystując je w naszej pracy musimy zawsze pamiętać o konieczności dostosowania gier do poziomu czytelników i do posiadanych w bibliotece książek. Przykłady podawane w niektórych z książek w bibliografii są przeznaczone dla czytelników dorosłych i mogą tylko prowadzić do samodzielnych pomysłów. To samo dotyczy bardzo pożytecznej serii „500 zagadek“, wydawanej przez „Wiedzę Powszechną“. Można również adaptować do celów bibliotecznych wszelkie gry i zabawy oraz ćwiczenia harcerskie, podkładając odpowiednią treść literacką

## a. CWICZENIA SPOSTRZEGAWCZOŚCI

## 1) „Co widziałeś“ (lub „Wystawka“. W terminologii harcerskiej „Kim“).

Na stole rozkładamy 10 książek o kolorowych okładkach i zakrywamy je papierem. Po objaśnieniu gry i rozdaniu kartek i ołówków, zdejmujemy papier i pozwalamy dzieciom patrzeć na wystawkę w ciągu 2 minut, następnie książki znowu zasłaniamy, a czytelnicy przez 5 minut zapisują zapamiętane tytuły i ewentualnie nazwiska autorów (dzieci starsze). Wygrywa ten kto zapamięta i prawidłowo zanotuje najwięcej pozycji.

U w a g a : gdy prowadzimy ćwiczenia po raz pierwszy, wykładamy książki o łatwych tytułach, potem możemy wybierać pozycje, które chcemy czytelnikom specjalnie polecić, a nawet zrobić „wystawkę” autorską czy tematyczną. Dzieci mają wówczas dodatkowe zadanie — sformułować tytuł wystawki. Można również na „wystawce“, zamiast książek, wyłożyć ilustracje, kukielki albo rekwizyty charakterystyczne dla jakiejś książki, np.: ludzika z plasteliny, piórnik, pióro, gumkę, scyzoryk itd. Grający zapisują nazwy zapamiętanych przedmiotów i muszą odgadnąć tytuł książki, z którą się one wiążą.

W danym wypadku — „Plastusiowy pamiętnik“.

## 2) „Co się zmieniło“.

Na stole robimy taką samą „wystawkę“ jak wyżej opisana. Jedno z dzieci, po obejrzeniu „wystawki“, wychodzi z pokoju. Pozostali uczestnicy chowają jedną książkę, a dziecko które wychodziło musi po powrocie odpowiedzieć, której książki brak. W bardziej wprawionym zespole możemy na miejsce zabranej książki położyć nowy tytuł.

## b. „PIĘCIOMINUTÓWKI“

## 1) „Inteligencja“.

Prowadzący grę podaje uczestnikom długi wyraz. W ciągu 5 minut zapisują oni na kartkach wszystkie rzeczowniki (w pierwszym przypadku liczby pojedynczej), jakie można utworzyć z liter wchodzących w skład wyrazu. Po upływie tego czasu, ten kto zapisał najwięcej wyrazów odczytuje je głośno, a pozostali skreślają je w swoich spisach. Następnie czytają już tylko nowe słowa, których nie było u poprzednio czytającego. Po skreśleniu wszystkich powtarzających się słów zwycięzca zostaje ten, komu pozostało najwięcej słów. Przykłady: z liter wyrazu „kierownicza” można utworzyć około 70 słów np.: kier, kaczor, karo, kierownik, noc, koc, rok, krok, worek, korek, krawiec, krowa, wina, kora itd. Inne wyrazy, z których można utworzyć dużo nowych to np.: administracja, gromada, krawiectwo. Gra pomyślana w ten sposób nie wiąże się wprawdzie z treścią literacką, ale bardzo urozmaica zajęcia i stanowi dobre ćwiczenie przygotowawcze do rozwiązywania i układania szarańd i krzyżówek. Na powyższej zasadzie można zresztą ułożyć grę wiążącą się z literaturą, ale jest ona znacznie trudniejsza, nadaje się więc tylko dla starszych dzieci. Zamiast jednego długiego wyrazu bierzemy wówczas tytuł książki, długi, może być kilkuwyrazowy. Z liter tego tytułu układamy inne (krótkie) tytuły, a także nazwiska autorów i imiona bohaterów książek. Na przykład z tytułu „Jak górnik Bulandra diabła oszukał“ można utworzyć takie tytuły jak „Karibu“, „Soła“, „Koralilki“ itd., nazwiska autorów takie jak: Kann, Orkan, Gołba, Bianki, Baro, Borudzka, Badalska, Nonas, Kajka itd., imiona bohaterów jak np.: Anaruk, Alosza, Nils, Kali, Saba itd.

### 2) „Łańcuch tytułów“.

W ciągu pięciu minut uczestnicy zapisują tytuły książek ułożone tak, żeby każdy następny zaczynał się od litery kończącej tytuł poprzedni, np.: „Kordzik“, „Krzywe Koło“, „O chłopcu, który szukał domu“, „Uśmiech na drodze“, „Emil i detektywi“, „Imieniny Hanecki“, „I ty zostaniesz Indianinem“, „Maciuś Skowronek“ itd. Wygrywa twórca najdłuższego łańcucha. Tytuły kończące się na y (jak „Stożary“) lub ą („Nad czarną wodą“) zamykają łańcuch.

### 3) „Łańcuch autorów“.

Polega na tej samej zasadzie, co „łańcuch tytułów“, np.: Kierst, Terlikowska, Amicis, Sawica, Adamow, Wołkow, Wadecka, Aleksandrzak, Konarski, Iwaskiewicz, Zagała, Andersen, Nonas, Sał Okh, Hertz, Zarebińska itd.

### 4) Tytuły zawierające...

W ciągu pięciu minut uczestnicy gry zapisują na kartkach tytuły zawierające np. kolor („Złota studzienka“, „Złota kula“, „Zielone serce“, „Zielone pióro“, „Niebieskie piórko“, „Niebieski koralik“, „Samotny biały żagiel“, „Czerwone węże“, „Biała łoka“, „Czerwony kogucik“, „Człowiek z białą głową“ itd.), albo imię własne (np. „Finek“, „Lenka szuka ojca“, „Bohaterski Staszek“, „Śladami Stasia i Nel“, „Mania czy Ania“ itd.), liczbę (np. „Dwa lata wakacji“, „Dziewięć płaczek nieboraczek“, „W 80 dni dookoła świata“, „Chłopcy z namiotu nr 13“, „Czwarte zwycięstwo“, „Do przerwy 0:1“, „Jedenastka żółtodziobów“, „Jeden rym i innych sto“ itd.), nazwę geograficzną („Kanada pachnąca żywicą“, „Indie przez dziurkę od klucza“, „Na San Domingo“, „Mały list a duży kłopot od Sanoka aż do Sopot“, „List z Bułgarii“, „Majówka w Afryce“, „Pan Twardowski w Czupidłowie“, „Zdobynamy Amazonkę“, „Powiew Arktyki“ itd.) czy inne wyrazy.

## c. ZGADYWANKI

Rozdajemy dzieciom kartki i ołówki i wyjaśniamy kolejno znaczenie poszczególnych słów ułożonego (oczywiście przedtem) logogryfu. Dzieci zapisują te słowa (są to tytuły utworów czy imiona bohaterów) i podkreślają ich pierwsze litery, z których odczytują potem rozwiązanie. Przykłady:

### 1) Dla młodszych

1. **Kacperek** — podajemy krótkie streszczenie
2. **O Janku Wędrowniczku** — cytujemy lub czytamy głośno fragment
3. **Płomyczek** — omawiamy treść pisma
4. **Cudaczek-Wyśmiewaczek** — podajemy krótkie streszczenie
5. **Iskiereczka** — Co mruga na Wojtusia z popielnika?
6. **Uczennica I klasy** — krótkie streszczenie
7. **Szelburg-Zarembina** — wyliczamy kilka tytułów. Kto napisał te książki?
8. **Za górami... za lasami...** — jak się najczęściej zaczynają baśnie?
9. **Europa** — krótkie streszczenie
10. **Krzemieńska** — wyliczamy kilka tytułów. Kto napisał te książki?

Rozwiązanie: Kopcuszek.

### 2) Dla starszych

1. **Makuszyński** — wyliczamy tytuły
2. **Odarpi** — jak się nazywał syn Egigwy?

3. Rikki Tikki Tavi — krótkie streszczenie
4. Chłopcy z Placu Broni — Wymieniamy imiona bohaterów książki
5. Indianie — wymieniamy kilku bohaterów książek indiańskich
6. Nosow — wyliczamy tytuły
7. Emil i detektywi — krótkie streszczenie
8. Konopnicka — cytujemy fragment wiersza

Rozwiązanie: Morcinek.

Uwaga: tego typu zgadywanki przygotowują dzieci do rozwiązania trudniejszych krzyżówek konkursowych, dlatego z początku podajemy szersze wyjaśnienia.

#### d. GRY TOWARZYSKIE

##### 1) „Chusteczka“ („Abecadłówka“).

a) „Jedzie samochód“ — Do zabawy potrzebna jest związana w supeł chusteczka lub miękka piłka. Dzieci siedzą w koło. Prowadzący grę mówi: „Jedzie samochód z księgarni, wiezie książki na literę...“ (np. C) i rzuca chusteczkę do jednego z uczestników, który musi w ciągu 10 sekund (wszyscy pozostali głośno liczą do 10-ciu) wymienić jakiś tytuł na tę literę. Jeżeli nie przypomni sobie na czas tytułu daje fant, otrzymuje punkt ujemny lub odpada z gry. Samochód może wieźć również autora, który nazywa się na literę...

##### b) **Dokończ...**

Prowadzący stoi w środku koła i rzucając chusteczkę do jednego z grających mówi część tytułu, np. „Lenka...“ — dziecko łapie chusteczkę i odrzuca ją kończąc tytuł „...szuka ojca“. Grę trzeba prowadzić szybko. Prowadzący musi przygotować sobie w pamięci zapas tytułów do końca. Można również wywoływać nazwisko autora lub nazwę działu księgozbioru, a grający odpowiadają tytułami książek.

##### 2) **Opowiadanie.**

##### a) **Przerwane opowiadanie** („Bigos literacki“)

Każdy z grających musi przed grą wybrać książkę, której treść dobrze zna, nie zdradzając jej tytułu pozostałym. Prowadzący zaczyna opowiadać przygody bohatera jednej z książek. Po chwili urywa i wskazuje na jednego z uczestników. Ten ciągnie dalej opowiadanie, wplatając w nie treść swojej książki, potem oddaje głos następnemu. Gra jest dość trudna, ale dobrze prowadzona może być bardzo wesoła. Przykład: Kapitan statku zaginął w czasie podróży. Komendę objął piętnastoletni chłopiec. Gdy statek przybił do brzegu... zza drzewa wybiegła dziewczynka o rudych włosach. Zaprowadziła ona chłopca do swego domu na wzgórzu, a tam... mały, ulepiony z czerwonej gliny chłopczyk zaprosił ich do warsztatu swego majstra. Po drodze... pomógł im pewien staruszek, który wyrwał włos z siwej brody i... itd. („Piętnastoletni kapitan“, „Ania z Zielonego Wzgórza“, „Kichuś majstra Lepigliny“, „Staruszek Hassan“).

##### b) **Opowiadanie nieskończone**

Opowiadamy czytelnikom fragment nowej, nieznanego im książki. W pewnym momencie przerywamy i prosimy, żeby podawali projekty zakończenia. Wygrywa „autor“ projektu uznanego przez pozostałych za najciekawszy albo najbardziej zbliżonego do prawdziwego zakończenia książki.



## 3) „Zepsuty telefon“.

**Odmiana 1.** Uczestnicy siedzą w szeregu. Prowadzący szeptem do ucha sąsiadowi z lewej strony dłuższy wyraz lub zdanie (np.: Książkę pod tytułem „Rasmus, rycerz Białej Róży” napisała Astrid Lindgren). Sąsiad przekazuje tekst następnemu. Ostatni powtarza usłyszane zdanie głośno. Jeżeli nie było „zakłóceń na linii” i tekst został nadany poprawnie, gra toczy się dalej (ewentualnie prowadzący idzie na tzw. „szary koniec” i prowadzenie obejmuje inny uczestnik). Jeżeli tekst został przekreślony, wszyscy od końca kolejno powtarzają głośno usłyszane wyrazy i ten kto zawinił idzie „na szary koniec”.

**Odmiana 2.** Podajemy tylko jeden wyraz, a uczestnicy kolejno dodają od siebie dalsze, tak żeby powstało zdanie z sensem; np.: Maria... Maria Konopnicka... Maria Konopnicka napisała... Maria Konopnicka napisała dużo... Maria Konopnicka napisała dużo pięknych... itd

**Odmiana 3.** Podajemy pytanie w lewo. Ostatni uczestnik nie powtarza głośno, tylko z powrotem nadaje szeptem odpowiedź.

## 4) „Dwadzieścia pytań“.

Jeden z grających wychodzi z pokoju, a reszta wybiera jakąś postać literacką. Ten kto wychodził ma odgadnąć imię bohatera, zadając pytania tak sformułowane, żeby można było na nie odpowiedzieć jednym słowem: „tak” lub „nie”. Przykład 1) Czy to książka podróżnicza? Nie! 2) Historyczna? Tak! 3) Polska? Tak! 4) Czy bohater jest chłopcem? Tak! 5) Czy brał udział w jakiejś wojnie? Nie! 6) Czy mieszkał w Warszawie? Nie! 7) w Krakowie? Tak! 8) Za czasów królów? Tak! 9) Czy to książka Domańskiej? Tak! 10) „Paziowie króla Zygmunta”? Nie! 11) „Historia żółtej ciżemki”? Tak! 12) Wawruś? Tak!

Uwaga: Można podzielić grających na dwie grupy, z których jedna zadaje zespołowe pytanie. Prowadzący grę musi czuwać nad poprawnością pytań i odpowiedzi.

## e. GRY I ZABAWY RUCHOWE

## 1) „Sztafeta“.

Uczestników dzielimy na dwie grupy i ustawiamy rzędami. Na stole przed każdym rzędem leży kartka z napisaną u góry literą. Każda grupa otrzymuje ołówek. Na dany znak pierwsi z grupy biegną do stołu i zapisują na swojej kartce tytuł zaczynający się na daną literę, potem przekazują ołówek następnemu w rzędzie, a sami biegną na koniec. Wygrywa grupa, która szybciej i prawidłowo wykona zadanie.

Uwaga: Zadania mogą być różne. Można na kartkach napisać nie literę, tylko hasło autorskie czy zagadnieniowe, do którego trzeba dobierać właściwe tytuły. Można też przeprowadzać w ten sposób zawody w okładaniu książek w papier czy układaniu książek alfabetycznie. Trzeba wtedy uważać, żeby dzieci spiesząc się nie niszczyły książek i pracowały dokładnie.

## 2) „Biblioteka“.

Dzieci siadają w kręgu. Każde dziecko wybiera sobie jeden tytuł. To są „książki”. W środku koła staje „czytelnik”. Prowadzący grę „bibliotekarz” robi spis „książek” i odczytuje z niego głośno dwa tytuły. Wywołane „książki” zmieniają się miejscami, a „czytelnik” stara się w tym czasie zająć krzesło jednej z nich. Jeżeli mu się to uda, zostaje „książką”, a dziecko bez miejsca gra rolę „czytelnika” i zabawa toczy się dalej. Od czasu do czasu „bibliotekarz” rzuca hasło: „scontrum!”. Wtedy wszystkie „książki” zmieniają miejsca.

### 3) Dobieranie par.

**Odmiana 1.** Przygotowujemy na oddzielnych kartonikach wyraźnie napisane nazwiska autorów i oddzielnie tytuły. Każdemu autorowi musi odpowiadać jeden tytuł jego książki. Czytelnicy wyciągają karteczki z pudełka i muszą odszukać swoich partnerów. Wygrywa dwójka, która pierwsza utworzy parę.

**Odmiana 2.** Zamiast autorów i tytułów tworzymy pary bohaterów książek, np. Czuk i Hek, Puchatek i Prosiaczek, Mania i Ania itd.

**Odmiana 3.** Wybieramy kilku uczestników, którzy wylosowują kartki z imionami postaci literackich. Reszta otrzymuje kartki z imionami innych bohaterów lub rekwizytami. Każdy bohater ma odszukać możliwie największą ilość pokrewnych postaci czy rekwizytów. Na przykład Koszałek Opalek szuka pióra gęsiego, księgi, kałamarza, okularów; Sierotka Marysia — pieska Gasia, siedmiu gąsek, Podziomka itd.

Uwaga: Jeżeli grę prowadzimy na uroczystej zabawie, wtedy zamiast karteczek przygotowujemy odznaki kotylionowe czy nawet umowne stroje.

## f. STOLIKOWE GRY LITERACKIE

### 1) Loteryjka.

Gra składa się z 6 dużych, sześciobrazkowych tabliczek czarno-białych i 36 kolorowych kartoników do nakrywania. Każdy z obrazków na dużej karcie i odpowiadający mu barwny obrazek na kartoniku zawiera nazwisko autora i tytuł jednej książki oraz dostosowany do treści rysunek. W grze bierze udział 2—6 osób. Rozdajemy uczestnikom duże karty. Prowadzący grę pokazuje po jednym kolorowym kartoniku i odczytuje głośno nazwisko autora i tytuł. Dziecko, które posiada odpowiedni obrazek na swojej tabliczce, zgłasza się i przykrywa go otrzymanym kartonikiem. Wygrywa ten, kto najprędzej przykryje wszystkie obrazki na swojej karcie. Zależy to nie tylko od szczęścia, ale i od orientacji, bo każdy tytuł powtarza się dwukrotnie i to dziecko, które się szybciej zgłosi, pierwsze otrzymuje kartonik.

### 2) Literacki „Czarny Piotruś“.

Gra składa się z 27 kart. Z 26 kart możemy utworzyć 13 par bohaterów książek. Na każdej karcie mamy tytuł książki, obrazek-portrecik i imię jednego z bohaterów tej książki oraz kolejny numer pary, np.: 4) Janek — 4) Jagodowy król (z książki „Na jagody“), 12) Kacperek — 12) Kłopcina (z książki „Kacperek“) itd. Karta 27 jest bez pary. To Cudaczek-Wyśmiewaczek, grający rolę „Czarnego Piotrusia“.

W grę może się bawić dwoje lub więcej dzieci. Rozdajemy wszystkie karty. Grający wykładają posiadane pary, następnie każdy kolejno wyciąga zakrytą kartę od swego sąsiada. Wygrywa ten, kto pierwszy odłoży wszystkie pary i zostanie z pustymi rękami. Przegrywa ten, kto nie umiał się pozbyć Cudaczka-Wyśmiewaczka i został z nim w ręku.

### 3) Domino literackie.

Przygotowujemy 28 prostokątnych kartoników. Na 7 wpisujemy po jednym nazwisku różnych autorów. Pozostałe kartoniki dzielimy pionową kreską, równoległą do krótszego boku na pół i na otrzymanych w ten sposób polach wpisujemy tytuły książek tych autorów. Na każdym polu — jeden tytuł. W całej grze mamy po 6 różnych tytułów jednego autora.

W grze może wziąć udział 2—4 dzieci. Rozdajemy po 5 kartoników. Reszta leży na stole, czystą stroną do góry, jako zapas. Zaczyna grę ten, kto posiada

i może wyłożyć na stół kartę autorską. Następny musi dołożyć do niej odpowiedni tytuł. Dalsi uczestnicy dokładają karty autorskie lub tytułowe z obu stron, przestrzegając tylko zasady łączenia książek z ich autorami lub dokładania do jednej książki — innej książki, ale tego samego autora. Ten, kto nie ma w ręku potrzebnej karty, gdy kolej przyszła na niego, dobiera z leżącego na stole zapasu.

Uwaga: gdy przygotowujemy domino dla dzieci młodszych, na małych polach piszemy nie tylko tytuły, lecz w nawiasie nazwiska autorów, bo dzieci mogą ich nie pamiętać. Kartki możemy ozdobić ilustracjami.

#### 4) „Podróż Stasia i Nel“ (gra kostkowa, opracowana przez czytelnika).

W grę może grać 2—4 osób. Na tle mapy północno-wschodniej części Afryki zaznaczono drogę Stasia i Nel ponumerowanymi polami. Grający rzucają kolejno kostkę do gry i posuwają swoje pionki o tyle numerów naprzód, ile oczek wskaże kostka. Aby zacząć grę — trzeba wyrzucić 1 albo 6 punktów. Niektóre pola kryją niespodziewaną przeszkodę lub przyspieszenie podróży, zaznaczone odpowiednimi rysunkami i objaśnione na oddzielnej karcie lub na marginesie gry, np.: 10 — strata jednego ruchu, bo na pustyni szalał samum; 23 — trzy dodatkowe rzuty, bo Staś zabił Iwa; 29 — strata rzutu, bo Nel choruje na febrę itd. Wygrywa ten, kto pierwszy dojdzie do celu.

#### 5) Układanki.

Dobieramy kilka ilustracji do różnych książek, piszemy na nich tytuły i autorów książek (możemy wziąć stare obwoluty ilustrowane), naklejamy na tekturki, a po wyschnięciu krajemy na kawałki i przechowujemy w oddzielnych kopertach. Zabawa polega na układaniu: kto pierwszy ułoży swoją układankę. Dla dzieci najmłodszych krajemy na większe i równe kawałki, dla dzieci starszych — na małe, o nieregularnych kształtach.

### BIBLIOGRAFIA

- ARCT Z.: *Zajęcia rozrywkowe z czytelnikiem*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 s. 298—332.
- DĄBROWSKA T.: *Zagadki i gry literackie*. Warszawa 1955.
- DĄBROWSKI J.: *Gry i zabawy w izbie harcerskiej*. Warszawa 1958.
- FELISTAK A.: *Gry i zabawy w świetlicy i na boisku*. Warszawa 1953.
- KAMIŃSKI A.: *Książka drużynowego zuchów*. Wyd. 5. Warszawa 1957 s. 109—121.
- MAKARUK J.: *W wiejskich Klubach Książki i Prasy*. Poradnik Bibliotekarza 1960 nr 7 s. 196—199.
- NOWAK Z.: *Mądra głowa*. Warszawa 1962.
- NOWAK Z.: *Rozrywki umysłowe*. Warszawa 1962.
- O grach i zabawach czytelnicznych*. Poradnik Bibliotekarza 1955 nr 11—12 s. 254—256.
- POŁECIOWA D.: *Zagadki i gry literackie w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 7—8 s. 234—236.
- PRZYBYLSKI W., ROKITA A.: *Zgaduj zgadula*. Warszawa 1956.
- PUCZYŃSKA - WENTLANDOWA H.: *Książka w zabawie i pracy*. Warszawa 1948.
- SOSNOWSKI S.: *Z książką do ludzi*. Wyd. 2. Warszawa 1960.
- SZCZEGODZIŃSKA L.: *Z książką na wesoło*. Warszawa T. 1—2 1958—1961.
- SZYMAŃSKI E.: *Zgaduj zgadula*. Warszawa 1963.

## 9. WYSTAWKI

Opracowała *Slawa Łabanowska*

Jedną z najczęściej stosowanych form popularyzacji książek w naszych bibliotekach są wystawki książek. Wszystko co robimy w danym okresie w bibliotece — w nich znajduje swe odbicie. Wystawka pozwala nam zainteresować czytelnika książką dobrą, wartościową pod względem literackim i wychowawczym. Często są to książki niesłusznie zapomniane, mało czytane, „zagubione“ na półce wśród wielu innych, a warte zapropagowania. Dopiero na wystawce książki te przemówią do dzieci swymi barwnymi okładkami, tytułami, a wreszcie samym tytułem — hasłem całej wystawki.

Wystawka powinna zbliżyć książkę do dziecka, nie umieszczamy więc książek w zamkniętych gablotach, za szybami. Czytelnicy nasi muszą mieć możliwość wzięcia książki do ręki, przejrzenia jej, a nawet poczytania przez chwilę przy stoliku wystawkowym, oczywiście pod warunkiem, że położą następnie książkę na miejscu. Wybrane z wystawki w czytelni książki mogą sobie zaraz wypożyczyć z wypożyczalni albo przeczytać w czytelni, po zlikwidowaniu wystawki.

## a. RODZAJE WYSTAWEK

Wystawki biblioteczne podzielić można na trzy rodzaje: wystawki nowości księgozbioru, wystawki autorskie i wystawki zagadnieniowe.

Wystawki nowości przygotowujemy głównie w czytelni, gdzie czytelnik ma odpowiednie warunki, aby przejrzeć dokładnie każdą książkę. W wypożyczalni ograniczamy się zazwyczaj do plakatu propagującego nowości księgozbioru biblioteki, opisanego szczegółowo w rozdziale „Plakaty“. Wystawka nowości daje czytelnikowi możliwość poznania książek, które wprowadzamy do biblioteki, zanim „znikną“ one na półkach. Czytelnikom wolno brać do ręki książki z wystawki nowości, przeglądać i odkładać od razu na miejsce, by i inni mogli je obejrzeć. Wystawkę urządzamy w widocznym miejscu, np. przy półce do odkładania książek. Nie trzeba na nią wiele miejsca, wystarczy mała półeczka czy pulpit, gdy książki wykładamy partiami, dzieląc książki wpływające co miesiąc do biblioteki na grupy po 6—7 tytułów, dobierając je np. według poziomu, oddzielnie eksponując nowości dla młodszych, średniaków i starszych dzieci, z literatury pięknej i popularnonaukowej, ewentualnie po kilka książek dla każdej z tych grup wieku tak, by każdy czytelnik znalazł dla siebie coś ciekawego.

Jeśli spostrzeżemy, że czytelnicy nie zwracają na wystawkę nowości należytej uwagi — robimy ponadto przeglądy nowych książek

eksponowanych w danym okresie, omawiając je na zebraniach czytelników, ilustrując przegląd odczytywaniem fragmentów. Na przeglądy możemy przeznaczyć specjalną godzinę co miesiąc.

Wystawka autorska ma na celu zapoznanie czytelników z życiem i twórczością wybranego autora lub kilku autorów. Wystawki te mogą być przygotowywane w związku z rocznicami literackimi, przypadającymi w danym okresie (np. rocznice urodzin lub śmierci sławnych pisarzy), mogą także podkreślić otrzymanie nagród państwowych za twórczość dla dzieci, przyznanych w związku ze świętem 22. VII lub 1. VI, czy na przestrzeni dłuższego okresu czasu, np. „Polscy pisarze nagrodzeni za twórczość dla dzieci i młodzieży od 1945 roku“. Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet możemy zorganizować wystawkę poświęconą sławnym pisarkom: „Sławne pisarki — dla dzieci całego świata“. Wystawki autorskie przygotowujemy również przed spotkaniem z autorem w bibliotece, na 2—3 tygodnie przed jego przybyciem. Na wystawie takiej eksponujemy książki danego pisarza obrazujące całokształt jego twórczości, dostarczając przy tym danych dotyczących życia samego pisarza i terenu jego działalności (wystawka tego rodzaju, w związku z odwiedzinami Centkiewicza w bibliotece, omówiona jest bliżej w rozdziale „Imprezy biblioteczne“, punkt „Spotkania z autorami“).

Wystawy zagadnieniowe (tematyczne) podsuwają gotowy materiał, który pomoże czytelnikowi opracować temat polecony przez nauczyciela w szkole lub wgłębić się w zagadnienie dotąd znane tylko powierzchownie. Wystawy te łączą się z tematem prac biblioteki w danym okresie, z problematyką zajęć z czytelnikami, z porami roku, aktualnymi rocznicami itd. Tematy wystawek obmyślamy podczas sporządzania kwartalnych planów pracy pedagogicznej biblioteki. Poniżej podajemy przykłady kilku różnego typu wystawek zagadnieniowych, wiążących się z porami roku.

W miesiącach zimowych przygotowujemy wystawę „Zima w lesie i w polu“, wykładając na niej książki popularnonaukowe przyrodnicze (np. „Brrr! Jak zimno!“ C. Lewandowskiej), a także odpowiednie książki z różnych działów beletrystyki, opowiadania W. Bianki, J. J. Karpińskiego, T. Goździkiewicza i innych, wiersze o zimie wybrane ze zbiorów poezji i roczników czasopism itd. Dla młodych miłośników nart, łyżew i sanek możemy też przygotować wystawkę „Sporty zimowe“, wykładając książki z działu 79 i beletrystykę o tej tematyce.

Na wiosnę, w marcu, możemy zorganizować wystawkę „Przyszła wiosna!“ czy „Na tropach wiosny...“, a w kwietniu, z okazji Dni Lasu i Ochrony Przyrody, wystawkę „W prastarej puszczy“ — o pozostałościach puszczy w Polsce, o ich świecie roślinnym i zwierzęcym,

wykładając książki z działu 58, 59, a także odpowiednie pozycje z działu powieści i poezji.

W okresie letnim organizujemy wystawki pod znakiem wakacji, np. „Wakacyjne wędrówki po całym kraju“, z wyodrębnionymi działami „Jedziemy w góry“, „Jedziemy nad morze“, „W krainie tysiąca jezior“ itd., wykładając książki z dziedziny geografii i krajoznawstwa Polski, na temat przyrody, mieszkańców, zabytków, bogactw mineralnych itd. Inna wystawka letnia, pod hasłem „W czasie wakacji poznajemy kulturę i sztukę ludową różnych dzielnic Polski“, gromadzi książki na temat strojów ludowych, zwyczajów, architektury wiejskiej, podań ludowych, pieśni, na tle wiadomości geograficznych o tych regionach.

W miesiącach jesiennych przypada początek nowego roku szkolnego. Zorganizujemy więc wystawkę „Zaczynamy szkołę“, gromadząc powieści, opowiadania i wiersze o życiu szkolnym lub „Książka pomaga w nauce“, obejmującą książki popularnonaukowe z różnych dziedzin wiedzy, które mogą pogłębić i rozszerzyć wiadomości ucznia z przyrody, geografii, historii, fizyki, chemii itd.

Wystawki, wiążące się z aktualnymi obchodami i rocznicami, należy przygotowywać znacznie wcześniej (2—3 tygodnie), jeśli chcemy by dzieci miały czas przygotować się, wykorzystać zgromadzone materiały, zanim szkoła zażąda od nich zadań i referatów na te tematy.

Planując organizowanie wystawek, związanych z powtarzającymi się co roku ważnymi obchodami i rocznicami, bibliotekarka ma często poważne kłopoty, nie chcąc powtarzać stale tych samych tematów. Należy wówczas, opierając się na naczelnym temacie, postarać się wydobywać coraz inny jego aspekt, by wystawka nasza była interesująca i wносиła nowe wartości.

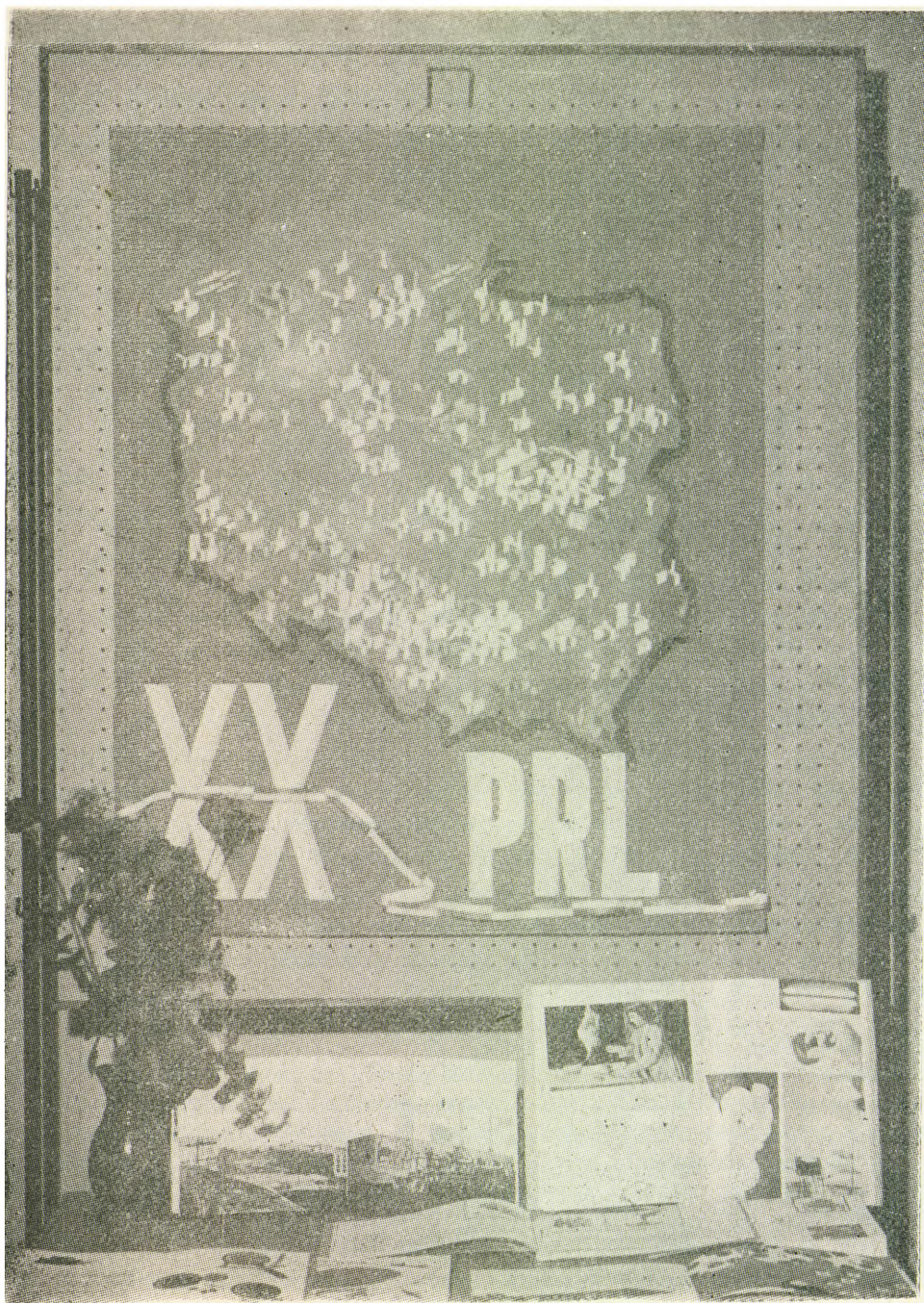
I tak np. w styczniu, w rocznicę wybuchu powstania styczniowego, możemy zorganizować jedną z następujących wystawek:

1) „Poszli nasi w bój bez broni“ — wystawka wydobywająca specyfikę tego powstania, walki partyzanckiej w bardzo ciężkich warunkach, bez dostatecznego uzbrojenia i umundurowania, ale doskonale zorganizowanej i dzięki temu prowadzonej przez przeszło 1,5 roku. Na wystawce kładziemy książki z działu 943.8 oraz artykuły z czasopism, wycinki, które właśnie to zagadnienie podkreślają.

2) „Przywódcy powstania styczniowego“ — sylwetki naczelników, wodzów, na tle warunków politycznych i społecznych, a także miejsc związanych z ich działalnością. Poza materiałami czysto historycznymi na wystawce umieszczamy także materiały z działu 914.38, mówiące o terenie działalności np. Padlewskiego — Warszawa, Płock, Puszcza Kurpiowska.

3) „Warszawa w powstaniu styczniowym“ — Warszawa jako siedziba Rządu Narodowego, naczelnicy m. Warszawy (Padlewski, Bobrowski, Waszkowski i in.), punkty i urzędy powstańcze mieszczące się w Warszawie, manifestacje patriotyczne, czyny zbrojne. Na wystawce umieszczamy cykle A. Grottgera poświęcone Warsza-





Wystawka książek z plakatem

wie, materiały z literatury historycznej (popularnonaukowej i beletrystyki) oraz materiały obrazujące, jak Warszawa czci pamięć tego powstania, miejsca z nim związane.

4) „Artur Grottger — malarz powstania styczniowego” — to temat obejmujący nie tylko książki z działu 75 (o dziełach i życiu artysty), ale również materiały historyczne, zawierające opisy wydarzeń przedstawionych na obrazach Grottgera, w cyklach związanych z powstaniem styczniowym.

Podobnie staramy się opracować tematy wszelkich powtarzających się stale rocznic i obchodów.

Na przykład rocznice „warszawskie” mamy dwie w ciągu roku: **17. I. — wyzwoleń Warszawy i wrześnieć — miesiąc Warszawy**. Dla uczczenia tych rocznic możemy przygotować takie np. wystawki:

1) „Warszawa w 1945 r i dziś” — walki o Warszawę, zniszczenie i odbudowa, porównanie.

2) „Spacer po nowej Warszawie” — odbudowa ze zniszczeń, ratowanie zabytków, pamiętek, rozwój miasta, nowe dzielnice, obiekty.

3) „Początki Warszawy” — według legend i dokumentów. Wystawka historyczna.

4) „Pisarze starej Warszawy” — A. Jarzębski, A. Oppman, W. Gomulicki, J. I. Kraszewski, W. Przyborowski, Z. Rabska, A. Janowski, B. Prus. Na wystawce książki tych pisarzy, a obok nich kartoniki z krótkimi notkami biograficznymi.

5) „Malarze starej Warszawy” — Canaletto, J. P. Norblin, Z. Vogel, K. Pilatti, F. Kostrzewski, A. Grottger, A. Gierymski, A. Uniechowski i inni — książki z dzieł sztuki, historii i życiorysów.

6) „Warszawa w legendzie” — legendy Oppmana, Szelburg-Zarembiny, materiały na temat miejsc związanych z tymi legendami.

7) „Warszawa walcząca” — okres 1939—45 — wojna, okupacja, powstanie.

Z okazji święta **1 Maja** przygotować możemy wystawki:

1) „Z dziejów ruchów rewolucyjnych w Polsce” — od powstania Kostki Napierskiego.

2) „Polskie ruchy rewolucyjne w poezji i pieśni”.

3) „Ludzie walczący o lepszą przyszłość” — sylwetki reformatorów polskich — Staszica, Kołłątaja, E. Dembowskiego, J. Dąbrowskiego, działaczy Wielkiego Proletariatu, SDKPiL, PSS, KPP, PPR.

Z okazji święta **22 Lipca** przygotować możemy wystawkę na jeden z poniżej wymienionych tematów:

1) „Piękna nasza Polska cała” — materiały krajoznawcze i rozbudowa.

2) „Wielkie nowe budowle przemysłowe naszego kraju”.

3) „22 Lipca w Warszawie” — 1946 — most Poniatowskiego, 1949 — Trasa W—Z, 1952 — MDM, 1953 — Starówka itd.

Wystawki z okazji **Tygodnia Ziemi Zachodnich**:

1) „Ziemia odwiecznie polskie” — materiały historyczne i krajoznawcze o Ziemi Śląskiej, Lubuskiej, Opolszczyźnie, Pomorzu, Warmii, Mazurach. Ich główne miasta, zabytki, mieszkańcy, folklor.

2) „Nad Nysą i Odrą” (materiały jak wyżej) i inne wystawki zagadnieniowe, dotyczące poszczególnych rejonów Ziemi Zachodnich.

Wystawki na **Święto Morza, Dni Morza**, w czerwcu:

1) „Polacy na morzach świata” — walka o dostęp do morza, sławni polscy żeglarze, walki jednostek polskich na morzach świata itd



2) „Z dziejów polskiej floty“ — od czasów piastowskich do chwili obecnej. Budowa statków, statki w akcji, flota wojenna i handlowa.

3) „Polskie morze i wybrzeże“ — miasta pomorskie, stocznie, porty, praca rybaków itd.

Wystawki na **Święto Lotnicze, w sierpniu:**

1) „Śladami Ikara“ — z historii lotnictwa, na tym tle lotnictwo polskie.

2) „Z dziejów polskich skrzydeł“ — sławni polscy konstruktorzy, polskie samoloty, sławni lotnicy.

3) „Sławni polscy lotnicy“ — w lotnictwie sportowym i wojskowym. Udział polskich lotników w walkach powietrznych II wojny światowej.

Wystawki na **Dzień Wojska Polskiego** (12. X., w rocznicę bitwy pod Lenino):

1) „O polskim żołnierzu“ — rys historyczny, od początku dziejów Polski.

2) „Szlak bojowy Ludowego Wojska Polskiego“ — od 1943 r. do 1945 r. z zaznaczeniem genezy — Armia Ludowa, Gwardia Ludowa.

3) „Szlakiem żołnierza polskiego w II wojnie światowej“ — na wszystkich frontach, na których walczyli Polacy.

Wystawki na **Święto Górnika 4. XII.:**

1) „Bogactwa kopalne Polski“ — śląskie zagłębie węglowe, oraz kopalnictwo rud metali, siarki, soli, przemysł energetyczny, górnicy, ich życie, książki o górnikach.

2) „Dzieje węgla“ — wiadomości z geologii, o powstaniu pokładów węgla, także o pracy górników.

3) „Gustaw Morcinek, wielki pisarz śląski“ — książki Morcinka poświęcone ziemi śląskiej, jej mieszkańcom i ich pracy, powieści i podania oraz wiadomości o Morcinku, wycinki z artykułami z czasopism, które ukazały się w związku z jego śmiercią.

4) „Śląsk czarny i zielony“ — porównanie zagłębia węglowego, przemysłowego i Beskidu Śląskiego, Sudetów, zielonych „płuc“ Śląska.

Wystawki na miesiąc przyjaźni polsko-radzieckiej i rocznicę **Wielkiej Rewolucji Październikowej:**

1) „Na sygnał Aurory“ — powieści i utwory poetyckie, mówiące o wybuchu rewolucji i jej przebiegu.

2) „Jak powstało państwo radzieckie“ — materiały historyczne, artykuły i powieści.

3) „Udział Polaków w Wielkiej Rewolucji Październikowej“ — sylwetki Marchlewskiego, Dzierżyńskiego, Kona i innych.

4) „Książki autorów radzieckich, popularyzujące wiedzę“ — Iljina, Perelmana i innych, popularyzujących różne dziedziny wiedzy.

5) „Nasi rówieśnicy w Związku Radzieckim“ — w utworach Katajewa, Gajdara, Kawerina, Nosowa, Osiejewej, Wasilenki, Pantelejewa i innych.

6) „Czy znasz Kraj Rad?“ — materiały krajoznawcze w podziale na Republiki. lub na zagadnienia.

Wystawki na **Międzynarodowy Dzień Dziecka, 1. VI.:**

1) „Nasi przyjaciele z całego świata“ — książki tłumaczone z języków obcych i polskie, o dzieciach w różnych częściach świata.

2) „Janusz Korczak — człowiek, który kochał dzieci“ — książki i artykuły z czasopism o Korczaku, książki Korczaka.

3) „Książki czytane przez dzieci całego świata“ — baśnie Andersena, „Chata wuja Toma“ Beecher Stowe, „Alicja w krainie czarów“ Carrolla, „Pinokio“ Collo-

diego, „Robinson Kruzoé“ Defoe, „Cudowna podróż“ Lagerlöf, baśnie Grimmów, powieści Twaina itd.

Wystawki na **Międzynarodowy Dzień Kobiet**, 8. III.:

- 1) „Sławne polskie kobiety“ — uczone, pisarki, artystki itd.
- 2) „Sławne polskie pisarki“ — Konopnicka, Orzeszkowa, Kossak, Porazińska i inne.
- 3) „Ulubione ilustratorki książek dziecięcych“ — Siemaszkowa, Orłowska-Gabryś, Tyszkiewiczowa, Janecka, Fijałkowska i inne.
- 4) „Kobiety w powstaniu styczniowym“ — Heurich, Ilnicka, Kirkorowa, Pustowójtówna, Orzeszkowa i inne, organizacja „kum“.
- 5) „Pisarki polskie nagrodzone za twórczość dla dzieci“ — od roku 1945; wśród książek — kartoniki z ich nazwiskami i danymi kiedy dostały nagrodę.

Wystawki na **Dzień Nauczyciela**, 22. XI.:

- 1) „Oni kochali dzieci“ — sylwetki nauczycieli polskich: Cecylii Śniegockiej, Stefanii Sempołowskiej, Janusza Korczaka i innych. Materiały o nich, ich pracy oraz ich utwory.
- 2) „Wielcy nauczyciele“ — J. Długosz, J. Leleweł, A. Dygasiński, S. Sempołowska i inni.
- 3) „Nauczyciele w literaturze“ — w poezji, w powieściach, np. w „Sercu“ Amicisa, „Syzyfowych pracach“ Żeromskiego, „Roztomili ludkowie“ Morinka i innych.

Organizowanie wystawek na **Dni Oświaty, Książki i Prasy** sprawia nam zawsze największy kłopot, ponieważ muszą one być szczególnie starannie przygotowane, przemyślane i wykonane. W tym okresie biblioteki odwiedzane są tłumnie przez czytelników indywidualnych i wycieczki uczniów z okolicznych szkół. W dniach święta biblioteki i książki, powinni oni znaleźć na wystawkach bogate i ciekawe materiały o dziejach piśmiennictwa i oświaty, o bibliotekach, pisarzach i książkach. A oto kilka przykładowych tematów wystawek na ten okres:

- 1) „Dzieje książki“ — historia powstania i dziejów książek od starożytności do czasów obecnych, z uwzględnieniem techniki powstawania książki, wynalezienia papieru, druku itd.
- 2) „Biblioteki dawniej i dziś“ — materiały historyczne i wiadomości o współczesnych wielkich bibliotekach.
- 3) „Z dziejów czasopism dla dzieci i młodzieży w Polsce“ — od Klementyny z Tańskich Hoffmanowej do współczesnych pism dziecięcych.
- 4) „Jak powstaje książka“ — fazy powstawania współczesnej książki, od maszynopisu do gotowej książki: matryce, klisze, odbitki szrotkowe, makieta — materiały uzyskane z wydawnictwa, np. „Naszej Księgarni“.
- 5) „Jak powstaje czasopismo dla dzieci“ — fazy powstawania jak wyżej.
- 6) „Z dziejów polskiej szkoły“ czy „Droga do wiedzy dawniej i dziś“.
- 7) Wystawki poświęcone pisarzom nagrodzonym za twórczość dla dzieci w Polsce Ludowej lub wystawki poświęcone poszczególnym pisarzom, np. Przyborowskiemu.

W dniach Oświaty, Książki i Prasy organizuje się też wystawki będące zamknięciem i podsumowaniem długofalowych prac biblioteki,

takich jak turnieje „Poznaj swój kraj“ czy „Jedziemy w świat“, praca z książką techniczną czy historyczną. W czasie trwania turnieju organizuje się cały szereg mniejszych i większych wystaw częściowych, ułatwiających uczestnikom turnieju i innym czytelnikom, zainteresowanym tym tematem, wszechstronne poznanie i opracowanie tematu turnieju. I tak np. jednej z bibliotek w czasie trwania turnieju „Jedziemy w świat“, dla czytelników którzy „wyruszyli“ do Ameryki zorganizowano wystawki: „W kraju Indian“, „Śladami odkrywców Ameryki“, „W puszczy i dżungli Ameryki“, „Śladami pisarzy amerykańskich“, „Śladami Polaków w Ameryce“. Na zakończenie turnieju, w czasie Dni Oświaty, zorganizowano wielką wystawę poświęconą temu tematowi na której, prócz książek i innych materiałów tekstowych, znalazły się ciekawe eksponaty zebrane przez dzieci i prace przez nie wykonane, w oparciu o lekturę: makiety, albumy, pamiętniki, listy z podróży, laleczki w strojach regionalnych itp.

#### b. PLANOWANIE WYSTAWEK

Sporządzając kwartalne plany pracy pedagogicznej biblioteki planujemy, obok innych form pracy, także ilość i tematykę wystawek. Wystawki planujemy w oparciu o zadania wychowawcze, które chcemy realizować w danym kwartale, bierzemy także pod uwagę rocznice wymagające podkreślenia w pracy biblioteki oraz potrzeby szkół, program języka polskiego, konkurs czytelniczy ogłoszony przez Ministerstwo Oświaty itd.

Wystawy w bibliotece mogą być bardzo bogate, rozbudowane, ale mogą też być bardzo skromne, eksponujące tylko kilka książek. Takich małych wystawek możemy zorganizować kilka równocześnie. Ilość wystawek i czas ich trwania winien być uzależniony od ilości i jakości eksponowanych materiałów i od zainteresowania jakie wzbudza wystawka wśród czytelników. Zazwyczaj wystawka organizowana jest na okres około 2 tygodni, może być jednak pozostawiona w bibliotece przez miesiąc, a nawet i dłużej, jeśli nadal wzbudza zainteresowanie i służy czytelnikom. Dla przykładu podajemy poniżej zestaw wystawek z jednego roku pracy pewnej warszawskiej biblioteki dziecięcej:

**Styczeń** — 17. I. „Warszawa w 1945 r. i dziś“, 22. I. „Śladami zesłańców z powstania styczniowego, badaczy Syberli“ — Dybowskiego, Czerskiego, Czekańskiego.

**Luty** — „Ptaki przy karmiku“ — o ptakach zimujących w Polsce.

**Marzec** — 8. III. — „Sławne kobiety naszego miasta“ — działaczki, uczone, pisarki, artystki, nauczycielki, mistrzyni sportu. „Nasi wierni przyjaciele“ — o zwierzętach.

**Kwiecień** — „**Chronimy przyrodę ojczystą**“ — na Dni Lasu i Ochrony Przyrody, o zwierzętach i roślinach chronionych, o parkach narodowych i rezerwach przyrody.

**Maj** — święto pracy — „**Nasi rodzice pracują**“ — różne zawody, przegląd. Na Dni Oświaty, Książki i Prasy — „**Z dziejów polskiej książki**“ — o powstaniu i dziejach książki polskiej. Przed 26. V. — „**Najpiękniejsze wiersze o matce**“ — wybrane wcześniej przez dzieci.

**Czerwiec** — 1. VI. — „**Pisarze nagrodzeni za twórczość dla dzieci**“, ze specjalnym podkreśleniem twórczości H. Ożogowskiej, z którą w tym okresie miało się odbyć w bibliotece spotkanie z czytelnikami. Od 15. VI. — „**Poznajemy nasz kraj**“, wystawka na 22. VII. zrobiona wcześniej, przed końcem roku szkolnego, by przygotować dzieci do poznania okolic, w których będą spędzać wakacje. Na wystawce poszczególne dzielnice kraju, ich piękno, bogactwo, wielkie inwestycje, zabytki itd. Na dni Morza — „**Polacy na morzach świata**“.

**Lipiec** — wystawka wykonana w czerwcu, pozostawiona na wakacje. Prócz tego — „**Jedziemy za miasto**“ — o okolicach Warszawy, które powinny poznać dzieci pozostające latem w mieście — Nieporów, Arkadia, Żelazowa Wola, Puszcza Kampinoska, Myszyniecka, Kozienicka.

**Sierpień** — „**Sławni polscy lotnicy**“ — Idzikowski, Orliński, Skarżyński, Żwirko i Wigura i inni lotnicy polscy — bohaterowie II wojny światowej. Wystawka ta może pozostać do połowy września.

**Wrzesień** — „**Miasto niepokonane**“ — Warszawa w latach 1939—45.

**Październik** — Święto Wojska — „**Szlak bojowy żołnierza polskiego w II wojnie światowej**“ — z mapami wykonanymi przez czytelników. W końcu miesiąca — „**Książki autorów radzieckich popularyzujące wiedzę**“.

**Listopad** — „**Arkady Gajdar i bohaterowie jego książek**“. 22. XI. — „**Naszym nauczycielom**“.

**Grudzień** — „**Czarny, biały i żółty skarb Polski**“ — kopalnictwo węgla, soli i siarki, górnictwo, technika wydobywania, główne ośrodki. „**Gustaw Morcinek, pisarz ziemi śląskiej**“.

Planowanie wystawek, tak samo jak i wszelkich innych form pracy z czytelnikiem w bibliotece, to planowanie ramowe. Należy liczyć się z możliwością zmian w planie, podyktowanych nieprzewidzianymi okolicznościami i potrzebą reagowania w bibliotece na wszystkie aktualne wydarzenia, które są ośrodkiem zainteresowania społeczeństwa. Jeśli więc np. nagle przyjedzie z wizytą do naszego kraju jakiś sławny człowiek, to przygotowujemy wystawkę o tematyce nawiązującej do tego aktualnego wydarzenia. Tak samo, jeśli np. jakieś nowe wspaniałe osiągnięcie kosmiczne wstrząśnie umysłami ludzi — zorganizujemy wystawkę poświęconą Kosmosowi, dotychczasowym osiągnięciom kosmonautycznym i wiadomościom z ostatniej chwili (wycinki z prasy). Organizując „nadprogramową“ wystawkę, podyktowaną chęcią zaakcentowania w bibliotece ważnych aktualności, musimy nieraz zrezygnować z innej wystawki, zaplanowanej na ten okres wcześniej, jeśli nie znajdziemy czasu i miejsca, aby wykonać obie.

## c. PRZYGOTOWANIE WYSTAWKI

Przystępując do przygotowania zaplanowanej wystawki, precyzujemy bliżej jej temat, ustalamy hasło. Hasło powinno być zwięzłe, zrozumiałe, budzące zaciekawienie.

Następnie dobieramy książki, artykuły z czasopism, wycinki itd., które wyłożymy na wystawce, starając się by materiały te, w sposób możliwie wszechstronny, obrazowały nasz temat. Po zgromadzeniu materiału poznajemy się z nim bliżej. Bibliotekarka musi sama dokładnie poznać zagadnienie, często okazuje się wtedy że nie wszystko się pamiętało lub że pojawiły się źródła zawierające wyniki nowych badań czy też nowe naświetlenie dawnych zagadnień, co skłoni nas do zmiany pierwotnej koncepcji wystawki, jej planu albo hasła.

Po zapoznaniu się z materiałem — przeprowadzamy jego selekcję. Wystawka nie może być przeładowana, nie należy na niej umieszczać wszystkiego co na dany temat napisano i wydrukowano. Przeciwnie powinna ona zawierać materiał najwartościowszy, najnowszy, najbardziej godny zapropagowania. Tylko w wypadku, gdy brak nam materiału do jakiegoś tematu, gdy mamy mało książek i publikacji z czasopism — odступujemy od tej zasady i nie gardzimy nawet gorszym materiałem.

Materiał zgromadzony na wystawce nie musi być szczególnie obfity, musi być natomiast podany w sposób przemyślany i czytelny. Dzielimy go na grupy zagadnieniowe, rodzaj działów. Układając na stoliku wystawowym książki w obrębie tych działów, każdy dział opatrujemy dodatkową informacją, w postaci napisu wykonanego czytelnym druczkiem na uplastycznionym przez zgięcie kartoniku, który stanie obok danej grupy książek na wystawce. Na przykład wystawka „Śladami Ikara“ składać się może z następujących grup — działów: „Z dziejów lotnictwa“, „Sławni polscy lotnicy“, „Przygody lotników“ (powieści i nowele lotnicze), „Zostanę lotnikiem“ (zasady pilotażu, budowa samolotów itd), „Loty kosmiczne“.

Nad stolikiem z wystawką zawieszamy plakat zawierający jej hasło i odpowiednio dobraną ilustrację. Plakat ten przygotowujemy starannie, gdyż jest to element bardzo ważny, mający zwrócić na wystawkę uwagę czytelników. Nie będziemy w tym miejscu opisywać szczegółowo, w jaki sposób wykonywać należy plakaty do wystawek, ponieważ jest to dokładnie omówione w rozdziale „Plakaty“, podkreślić jednak należy, że nie wystarczy podanie na plakacie samego hasła wystawki. Barwna ilustracja (czy ich zestaw, odpowiednio dobrany), informując również o materiale zebranym na wystawce, jest dodatkowym „wabikiem“.

Stałe miejsce przeznaczone na wystawki (stolik, stojak, czy pulpit) bywa czasem niewystarczające. Wykorzystujemy wtedy wszelkie miejsca dodatkowe, np. parapety okienne. W wypadku wyłożenia książek na

parapetach — hasła do tych części wystawek wypisujemy na kalce technicznej, umieszczonej wprost na szybach okiennych.

W jednej z bibliotek w Warszawie mającej trudne warunki lokalowe, centralne miejsce wystaw znajduje się między dwoma oknami. Na ścianie między nimi wisi plakat, pod nim stoi stolik przeznaczony na książki. Jeśli wystawka jest skromniejsza — stolik ten wystarcza. Jeśli jest bogatsza — zajmuje się okna po obu stronach stolika. Na parapetach okien wyklada się książki, a na szybach umieszcza plakaty, napisy informujące, wykonane na kalce technicznej.

Książki wyłożone na stoliku, zgrupowane w pewne grupy zagadnieniowe, mogą być „opisane“ jak już wspomniano przy pomocy umieszczonych wśród nich kartoników z odpowiednimi napisami. Jest to najczęściej stosowany sposób, istnieją jednak i inne rozwiązania np. kolorowe niteczki czy wstążeczki, prowadzące od danych książek (czy grup książek) do odpowiedniego miejsca na wyjaśniającym plakacie, umieszczonym nad stolikiem z książkami. Na przykład na plakacie do wystawki „Nasi rówieśnicy na całym świecie“ przedstawiono kontury poszczególnych kontynentów i krajów oraz małe sylwetki dzieci z tych krajów. Od sylwetek tych prowadzono niteczki, zakończone zakładkami wsuniętymi między karty odpowiednich książek na wystawce, np. od konturu Grenlandii i małego Grenlandczyka niteczka prowadzi do książki Centkiewiczów o Anaruku. Podobnie w wypadku wystawki „Sławni ludzie w nazwach naszych ulic“ nitki prowadzą od planu miasta, z wydobytymi czerwonym kolorem ulicami, które noszą nazwiska sławnych ludzi, do książek o tych sławnych ludziach, np. od ulicy Pasteura do książek Kuźniecovej „Wróg pod mikroskopem“ i Korczaka „Uparty chłopiec“.

Na plakacie do wystawki „Sławne pisarki dla dzieci i młodzieży z całego świata“, prócz tegoż hasła umieszczono cały szereg kolorowych pasków (każdy w innym kolorze), na paskach napisy — nazwy poszczególnych krajów, obok pasków małe flagi tych państw. Od każdego paska z napisem nitka, w tym samym kolorze co pasek, wiodła do książki, np. od szafirowego paska z napisem „Stany Zjednoczone Ameryki Północnej“ i od sztandaru gwiazdźistego — szafirowa nitka, zakończona szafirową zakładką wiodła do książki Beecher Stowe „Chata wuja Toma“, od żółtego paska z napisem „Szwecja“ — żółta nitka wiodła do książki Lagerlöf, Lindgren itd.

Dzieciom sprawia ogromną przyjemność pociągnięcie za niteczkę i sprawdzenie jakiego pochodzenia jest książka.

Inny element, który również bardzo ożywia wszelkie wystawki, to wykonane przez dzieci laleczki w odpowiednich strojach przedstawiające bohaterów wyłożonych książek. Laleczki takie można wykonać

z piłeczek ping-pongowych, drutu, waty i starych szmatek, bez wielkich trudów i kosztów. Podobają się one ogromnie.

Naszych czytelników fascynują także różne makiety, będące elementem wystawy książek, np. makietą grodu warownego z XI wieku na wystawce historycznej czy makietą igloo i papieroplastyczny psi zaprzęg z Eskimosami na wystawce „Wyprawy do krain wiecznych lodów“.

Wystawka, choćby najstaranniej i najbardziej pomysłowo wykonana i uzupełniona ciekawym, ładnym plakatem, nie zawsze zainteresuje wszystkich naszych czytelników — nie zawsze sięgną po wyłożone książki. Zainteresować dzieci wystawką, książkami na niej zgrupowanymi, możemy przez odpowiednie pogadanki, podkreślające wartość wyłożonych na wystawce książek. Pogadankę przygotowujemy przeglądając materiał wybrany do wyłożenia na wystawce. Możemy ją powtarzać kilkakrotnie, dla zmieniającej się grupy dzieci.

Dla wzmocnienia zainteresowania wystawką można również ogłosić konkurs, zachęcający do korzystania z książek zgrupowanych na wystawie, wywieszając odpowiedni plakat konkursowy z pytaniami. Konkurs tego rodzaju, pod hasłem „Chronimy przyrodę ojczystą!“, opisany jest bliżej w rozdziale „Konkursy“.

Bardzo pożądaną jest, aby książki wybrane na wystawkę znalazły się następnie (spisane na kartkach) w kartotece zagadnieniowej. Możemy też z pomocą czytelników wykonać katalożek zagadnieniowy, związany z tematem wystawki lub album.

#### d. DOKUMENTACJA WYSTAWEK

Każda wykonana w bibliotece wystawka musi być krótko opisana w Dzienniku Biblioteki. Notatka ta służy następnie do celów sprawozdawczych. Prócz tego możemy jeszcze prowadzić dokumentację wystawek w postaci dwu zeszytów, z których jeden wypełnia bibliotekarka, drugi zaś czytelnicy. Czytelnicy wypełniają zeszyt pt. „Nasze wystawki“, który kładzie się przy każdej kolejnej wystawce, wpisując jej hasło. Zeszyt ten jest wyłożony w ciągu całego czasu trwania wystawki, a dzieci mają prawo wpisywać w nim swe uwagi: czy wystawka się podoba, która z wyłożonych książek najbardziej je zainteresowała itd., podając też swoje nazwisko i klasę. Jest to swego rodzaju badanie opinii publicznej. Uwagi dzieci pomogą w przyszłości dostosować się, w miarę możliwości, do potrzeb i upodobań czytelników.

W drugim zeszycie bibliotekarka opisuje dokładnie wszystkie kolejne wystawki organizowane w bibliotece. Opis wystawki rozpoczynamy od podania jej tematu, hasła, okoliczności w związku z którą została przygotowana i czasu trwania. Niżej szkicujemy plakat, starając się oddać wiernie rozmieszczenie jego poszczególnych elementów. Szkic wykonuje-

my kredkami, by oddać również kolorystykę plakatu. Zamiast szkicu możemy do zeszytu wystawek wkleić fotografię. Obok szkicu czy fotografii zamieszczamy dodatkowe wyjaśnienia na temat materiału z którego plakat został wykonany, kolorów, kroju i wielkości liter itd. Poniżej spisujemy książki wyłożone na wystawce, w takiej kolejności i ułożeniu jak są ułożone na stoliku wystawkowym, podając autora i tytuł książki (jeśli chcemy zrobić to jeszcze dokładniej, możemy dodać rok wydania i wydawnictwo) oraz dane o artykułach z czasopism, które znalazły się na wystawce (tytuł czasopisma, rok, numer i strony). Przy pozycjach, które budziły zainteresowanie, były przeglądane, stawiamy znak, np. jeden plus — czytana, dwa plusy — często czytana, trzy plusy — ciesząca się bardzo dużym powodzeniem w czasie ekspozycji itd.

Opis wystawek, zamiast w wymienionym zeszycie, może być sporządzany także na luźnych kartkach, układanych w porządku alfabetycznym według haseł tematów wystawek.

Opis wystawki dobrze jest sporządzić natychmiast po jej przygotowaniu, ponieważ zdarza się często, że dzieci biorą książki z wystawki i odkładają na półkę służącą do odkładania książek po czytaniu, zamiast z powrotem na stolik wystawkowy. Zeszyt wystawek pomoże nam codziennie uporządkować wystawkę, sprawdzić czy nic z niej nie ubyło lub nie zmieniło miejsca. Z bibliografii zapisanej w zeszycie wystawek możemy niejednokrotnie korzystać, zeszyt przyda się też po kilku latach przy powtarzaniu wystawki, a znaczki poczytności książek ułatwią dobór książek na różne zajęcia z dziećmi i przy sporządzaniu następnych wystawek.

Oto przykładowy opis wystawy z zeszytu wystawek:

Temat — „**Historia Polski w książkach Walerego Przyborowskiego**“. Wystawa przygotowana na Dni Oświaty, Książki i Prasy, w związku z 40 rocznicą śmierci Przyborowskiego. Trwała od 3. V. do 1. VIII. 1963 r. Zajmowała centralne miejsce wystawkowe (stolik pod ścianą między oknami) oraz oba boczne okna.

**I — część centralna wystawy.** Szkic barwny plakatu. Objaśnienia do szkicu: tło plakatu — szara faktura falista. Elementy: u góry papieroplastyczny Światowid, pomalowany na kolor złoto-brązowy, w środku plakatu napis z upiętych literek HISTORIA POLSKI W KSIĄŻKACH WALEREGO PRZYBOROWSKIEGO. Literki — minuskuła, stylizowany gotyk, kolor — jak Światowida. Niżej — papieroplastyczny orzeł piastowski na czerwonym tle. Pod plakatem, na stoliku, książki podzielone na grupy, przy każdej grupie kartonik plastyczny, stojący, z napisem objaśniającym.

Pierwsza grupa — napis: „**WALERY PRZYBOROWSKI. 1845—13. VI. 1913.** Pseudonim — Zygmunt Lucjan Sulima“. Obok napisu zeszyt „Poradnika Bibliotekarza“, nr 1 z 1957 r., otwarty na str. 20, z artykułem Lilli Ramus „Walery Przyborowski, twórca powieści historycznych dla młodzieży“. Następny kartonik z napisem: „**KIELCE.** We wsi Domaszowice pod Kielcami urodził się w r. 1845 Przyborowski. W Kielcach ukończył szkołę średnią“. Obok kartonika z napisem —



wyłożony zeszyt pisma „Poznaj swój kraj“, nr 4 z 1962 r., otwarty na str. 2, na artykule Gruszki „Między Wisłą a Pilicą“. Następny napis: „RADOM. Miasto w którym W. Przyborowski chodził do szkoły. Tu przeniósł się z Warszawy. Pracował jako nauczyciel historii i literatury w gimnazjum handlowym w Radomiu. Pisał tu powieści historyczne i prace naukowe z historii Polski“. Obok napisu — książka pt. „Radom“, praca zbiorowa, wydawnictwo albumowe „Arkad“ z 1961 r. Następny napis na kartoniku: „WARSZAWA. Walery Przyborowski rozpoczął tu studia na wydziale historyczno-filozoficznym Szkoły Głównej. Studia przerywa wybuch powstania w 1863 r. Po odbyciu kary za udział w powstaniu powraca w 1869 r. do Warszawy, kończy studia i zajmuje się twórczością pisarską, publicystyczną, naukowo-historyczną. Przyborowski zmarł w Warszawie, 13. VI. 1913 r.“. Obok — książka W. Gomulickiego „Warszawa wczorajsza“. Następny napis: „W POWSTANIU STYCZNIOWYM w r. 1863, 18-letni Walery Przyborowski wstępuje do oddziału Langiewicza, później Chmielińskiego. Ranny w bitwie dostaje się do niewoli i zostaje skazany na kilka lat więzienia“. Obok książki: Ćwiek Z. „Przywódca powstania styczniowego“ i Śliwiński A. „Powstanie styczniowe“. Następny napis: „HISTORIA POLSKI była przedmiotem studiów pisarza, a następnie tematem wielu powieści i prac naukowych, głównie z powstania styczniowego“. Obok — książki z działu historii Polski:

Arnold S., Żychowski M. „Zarys historii Polski“

„Historia Polski do roku 1466“

Arnold S. „Historia Polski do r. 1795“

Gieysztor S. „Millenium“ (dwa plusy)

Baranowski B. „Z dziejów wojskowości polskiej do 1831 r.“ (plus)

Linder K. „Dawne wojsko polskie, ubiór i uzbrojenie“ (trzy plusy).

## II — boczna część wystawy, pierwsze okno.

Na lewej szybie plakacik z kalki technicznej Napis gotykiem: „CZASY LEGENDARNE“ oraz cztery obrazki piórkim, tuszem. Dwa do książki „O królu Kraku...“, dwa do „Myszy króla Popieła“ — Popiel i postrzyżyny u Piasta. Pod plakacikiem leży na parapecie książka J. Dowiata „Chrzesz Polski“, otwarta na pierwszym rozdziale „Gdy Słowianie byli poganami“. Oparte brzegami o plakacik stoją dwie książki Przyborowskiego: „Król Krak i królowna Wanda“ (plus) i „Myszy króla Popieła“ (plus). Obok książek — lalczka, postać królowy Wandy wykonana przez czytelniczkę.

Na prawej szybie plakacik na kalce z napisem „POLSKA PIASTÓW I JAGIELLONÓW“, ozdobiony motywami ze starych malowideł z X—XI wieku i małymi wizerunkami królów z pocztu królów Matejki — Mieszka I, Chrobrego, Mieszka II i Kazimierza Odnowiciela. Na parapecie leżą (dla tła historycznego, jak wyżej) książki: Gąssowskiego „Ziemia mówi o Piastach“, Szypowskiej „Gniezno“ i Jasienicy „Polska Piastów“. Oparte o szybę stoją książki Przyborowskiego: „Lelum Polelum“, „Chrobry“, „Madejowe łoże“. Wszystkie trzy książki — po dwa plusy. Obok książek stoi makieta grodu obronnego z XI wieku, wykonana przez czytelnika, posążek Światowida (gliniany, z CPLiA) i lalczka w stroju woja Chrobrego, wykonana przez czytelnika.

## III część wystawy, na drugim oknie.

Na lewej szybie — plakacik z napisem antykwą „KRÓLOWIE ELEKCYJNI“ Na plakacie wizerunki (j. w.): Jana Kazimierza, Jana III Sobieskiego, Stanisława Augusta Poniatowskiego oraz ilustracja przedstawiająca szarżującą husarię. Na

wystawce, oparte o plakat, stoją książki Przyborowskiego: „Szwedzi w Warszawie” (cztery plusy), „Namioty wezyra” (cztery plusy), „Młody konfederat Barski” (dwa plusy). Przy książce „Szwedzi w Warszawie” stoją laleczki przedstawiające Maćka walczącego ze Szwedem, wykonane przez czytelnika. Obok, jako tło historyczne, leżą książki: M. Swobodzianki „Sobieski pod Wiedniem”, Z. Kuchowicza „Stefan Czarniecki, pogromca Szwedów”, A. Kerstena „Opowieści o szwedzkim najeździe”.

Na drugiej szybie plakacik na kalce z napisem: „CZASY POROZBIOROWE. WALKI O NIEPODLEGŁOŚĆ” oraz z trzema ilustracjami przedstawiającymi: 1) powstanie Kościuszkowskie, 2) w armii Napoleona, 3) powstanie listopadowe. Na wystawce laleczka w stroju „Czwartaka”, wykonana przez czytelnika oraz książki Przyborowskiego: „Grom Maciejowicki”, „Na San Domingo” (plus), „Szwolęz Stach”, „Jak Prusacy uciekali z Warszawy”, „Bitwa pod Raszynem” (dwa plusy), „Pod Stoczkim”, „Olszynka Grochowska” (trzy plusy), „Reduta Woli”. Jako tło historyczne wyłożono książki: A. Śliwińskiego „Powstanie Kościuszkowskie”, M. Chojnackiego „Wojsko Królestwa Polskiego 1815—1831” (dwa plusy), T. Łepkowskiego „Walki powstańcze 1830—1831” (dwa plusy).

Na wystawce leżał też katalog zagadnieniowy „Historia Polski w książkach Walerego Przyborowskiego”, wykonany przez czytelników, karty w układzie chronologicznym, według treści książek.

#### BIBLIOGRAFIA

- DĄBROWSKA H.: *Książka pomaga w zdobyciu sprawności harcerskich*. Poradnik Bibliotekarza 1957 nr 10—11 s. 333—338.
- EDER Z.: *Wystawa książek w mojej bibliotece szkolnej*. Poradnik Bibliotekarza 1960 nr 1—2 s. 56—57.
- JAROSZOWA M.: „*Biblioteki dawniej i dziś*”. *Wystawa i przyjmowanie wycieczek w Dniach Oświaty, Książki i Prasy*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 4 s. 89—96.
- JAROSZOWA M.: *Z dziejów Ziemi Odzyskanych. Wystawka w bibliotece*. Poradnik Bibliotekarza 1959 nr 10 s. 282—285.
- MAZURKIEWICZ M.: *Wizualne formy pracy z czytelnikiem*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 (s. 210—225: *Wystawy książek. Wystawy w małych bibliotekach*).

#### 10. PLAKATY

Opracowała Izabella Nieczowa

##### a. WARUNKI SKUTECZNOŚCI PLAKATÓW

Plakaty czytelnicze to jedna z wizualnych (czyli oglądowych) form pracy bibliotecznej. Ma ona przewagę nad żywym słowem w dziedzinie trwałości oddziaływania. Żywe słowo dociera do słuchacza w trakcie słuchania, później pamięta on jeszcze czas jakiś o tym co słyszał, ale może też i zapomnieć. Żywe słowo oddziałuje ponadto tylko na tych czytelników, którzy są właśnie obecni w bibliotece

w czasie opowiadania czy głośnego czytania. Natomiast plakat, sporządzony i wywieszony w bibliotece — obejrzy większa ilość czytelników, niektórzy z nich wielokrotnie, a za każdym następnym obejrzeniem plakatu utrwalają sobie w pamięci jego ogólną wymowę i treść.

Aby jednak istotnie tak się działo, aby plakat spełniał nadzieje bibliotekarza, nie odstręczał a skłaniał do zainteresowania się jego treścią, powinien odpowiadać pewnym warunkom, które osoba sporządzająca plakat musi wziąć pod uwagę.

Pierwszy warunek to zdanie sobie sprawy z celu jakiego dany plakat będzie służyć — czy ma być akcentem dekoracyjnym uzupełniającym inną formę, czy ma zaciekawiać, uczyć, czy tylko informować, czy też może ma spełniać wszystkie te cele równocześnie?

Cel plakatu decyduje o jego formie. I tak plakat informacyjny (np. zawiadamiający czytelników o spotkaniu z autorem w bibliotece podający nazwisko autora, termin spotkania i spis książek tego autora, którymi dysponuje dana biblioteka) składać się będzie głównie z tekstu.

Natomiast plakat uzupełniający wystawkę (bogata, podzielona na działy, „opisaną“ przy pomocy objaśnień na kartonikach umieszczonych wśród książek) może zawierać tylko wymowną ilustrację i jeden lub dwa wyrazy tekstu czy jakąś datę.

Plastycy spierają się w tym względzie z bibliotekarzami. Zakładają oni, że plakat to właśnie ilustracja, ewentualnie z bardzo krótkim tekstem, natomiast plansza z dłuższym tekstem to nie plakat ale afisz. Słomczyński (patrz: bibliografia) twierdzi, że plakato-afisze, połączenie ilustracji z dłuższymi tekstami, to nieporozumienie świadczące o „braku dostatecznych kwalifikacji fachowych propagandzisty“, a „mieszanki afiszowo-plakatuowe“ uważa za szkodliwe. Z twierdzeniami tymi możemy się zgodzić rozważając sprawy plakatów rozlepionych na ulicach, których zadaniem jest przyciąganie uwagi przechodnia, a nawet pasażera przejeżdżającego samochodu, w krótkim momencie mijania plakatu. W bibliotekach sprawa wygląda inaczej. Ilustracja przyciągnie wzrok czytelnika, a następnie może on przystanąć albo nawet usiąść przy plakacie i studiować do woli jego tekst. Dlatego plakaty biblioteczne składają się zazwyczaj i z ilustracji i z tekstu, przy czym dominuje jeden lub drugi element albo też oba elementy są reprezentowane w równym stopniu. Forma plakatu zależna jest od zadań jakie ma on spełniać.

Drugim warunkiem skuteczności plakatu jest właściwy dobór środków wyrazu — tekstu i ilustracji. Dobór ten musi być celowy i przemyślany, aby plakat jasno wyrażał o co chodzi, aby sugerował to, co zamierzono ustalając jego temat i cel. Teksty muszą być sformułowane prosto, zrozumiale i przekonująco, napisane czytelnie, uzupełnione ilustracją dobraną ściśle do tematu lub tylko deko-

racyjną (ornament barwny, odpowiednik przerywnika w bibliofilskich wydaniach książek), ale utrzymaną w tonie i stylu treści.

Trzeci warunek to estetyka plakatu, zaprojektowanie kompozycji całości i wykonanie projektu w taki sposób, by plakat był nie tylko trafny, ale także „cieszył oko“. Ilustracje, nawet piękne ale zastosowane w nadmiarze, „kłócające“ się ze sobą kolorystycznie lub brzydko rozmieszczone — szpecą plakat. Tekst, nawet świetnie sformułowany i czytelnie napisany, ale brzydko rozmieszczony — też może zszpecić nasze dzieło. Brzydki plakat psuje smak artystyczny niewyrobionego widza, a razi poczucie piękna widza wyrobionego.

Nie każdy wprowadzie ma zdolności malarskie i „wycucie“ kompozycji, ale każdy może wykonać z pewnych gotowych elementów plakat poprawny artystycznie, jeśli zastosuje się do zasad, omówionych w dalszym ciągu rozdziału.

Czwartym warunkiem skuteczności plakatu będzie zastosowanie go we współdziałaniu z innymi formami pracy lub w nawiązaniu do aktualnych spraw czy zdarzeń. Jeśli np. w końcu grudnia wywiesimy plakat z wezwaniem „CZYTAJ KSIĄŻKI KRAJOZNAWCZE!“ i z piękną kolorową planszą jakiegoś krajobrazu z malowniczymi ruinami zamku na tle zielonych łąk i lasów, nie popierając takiego plakatu niczym więcej, to oddźwięk może być tylko sporadyczny. Kogo obchodzą ruiny w grudniu, gdy wszyscy myślą o zimie, zimowych sportach, o świętach, karnawale, nowym roku czy o zbliżającym się półroczu w szkole? Ale nawet przed wakacjami letnimi taki plakat niewielu zachęci, jeśli ma działać sam. Gdy zastosujemy jednak (wcześniej czy równocześnie) pogadankę, film, gdy zorganizujemy wystawkę krajoznawczą pod hasłem „Gdzie spędzisz wakacje? itp., wówczas plakat „Czytaj książki krajoznawcze!“ będzie przypominał omówiony temat, wzywał opieszłych, przekonywał niezdecydowanych — oddźwięk może być nawet masowy.

Piątym warunkiem skuteczności plakatu jest ... nie nadużywanie tej formy. Jeżeli ściany biblioteki będą stale poobwieszane różnymi papierami, to czytelnikowi wszelkie formy wizualne spowszednieją tak dalece, że przestanie je oglądać. Jeśli więc nawet bibliotekarka szczególnie faworyzuje tę formę, jeśli ma przeświadczenie, że plakaty bardzo ładnie jej wypadają i lubi je robić — powinna wyrzec się zbyt częstego ich stosowania. Nie powinna też nadmiernie „przywiązywać się“ do swych udanych dzieł, nie mogą one wisieć „w nieskończoność“. Nic bardziej żalostnego, jak plakat wypłowiały, z literkami papierowymi poskręcany od słońca i zakurzony! Estetyka — to także świeżość.

## b. RODZAJE PLAKATÓW

Plakaty czytelnicze dzielimy według celów, którym służą na:

- 1) plakaty propagujące literaturę
- 2) plakaty uzupełniające temat, opracowany w innej formie
- 3) plakaty informujące
- 4) plakaty-hasła
- 5) plakaty dekoracyjne.

Plakaty propagujące literaturę to: plakaty propagujące jedną książkę (lub jedno czasopismo), książki jednego autora, różne książki (czy pisma) na określony temat, albo np. nowe książki zakupione do biblioteki.

Plakacik (czy plakat) propagujący książkę lub jedno pismo składa się zazwyczaj z ilustracji i tekstu. Jeśli propagujemy czasopismo, ilustracja powinna nawiązywać do jego tematyki (np. propagując czasopismo „Morze“ wybieramy ilustrację morską — okręt kołyszący się na falach czy tp.), a w miejscu tekstu, w którym chcemy wymienić tytuł czasopisma, wklejamy ten tytuł wycięty ze starego numeru tegoż czasopisma (chodzi o zachowanie graficznego obrazu tytułu, który ma przecież swoją stałą formę).

Jeśli propagujemy książkę, ilustracja musi być dobrana do jej treści, może to być obwoluta. Tekst może stanowić krótka adnotacja polecająca, wprowadzająca w treść i problematykę, lub fragment książki czy jej recenzja, opracowana przez bibliotekarza lub jednego z czytelników.

W niektórych bibliotekach, stosujących stale tę formę, istnieją specjalne „kąciki“ na tego rodzaju plakaty, np. ekran czy arkusz tektury falistej z ogólnym tytułem—hasłem („Ciekawa książka“, „Książka miesiąca“ czy „Przeczytaj“), pod którym upina się plakacik propagujący książkę, co jakiś czas zmieniany. Wymiary tego plakaciku mogą być małe (wielkość karty z bloku technicznego), kto zechce zbliżyć się by go przeczytać, a chętni znajdą się na pewno kiedy się przekonają, że zalecane w „kąciku“ książki istotnie warte są czytania.

Jeśli jako ilustracji użyć zechcemy całej obwoluty z książki, to wymiary plakaciku trzeba będzie odpowiednio zwiększyć, aby prócz ilustracji znalazło się miejsce na dodatkowy tekst i na sygnaturę książki.

Plakat propagujący szereg książek jednego autora lub poświęconych jednemu tematowi, prócz ilustracji i tekstu zachęcającego do czytania, zawiera zazwyczaj bibliografię (z sygnaturami). Ilustracja przy plakacie autorskim to portrecik autora lub obrazek dobrany do treści jego książek (np. psy, kotki, ptaki — na plakaciku bibliograficznym o książkach Grabowskiego). Ilustracja na plakacie tematycznym powinna

zawsze nawiązywać do tematu (np. lotnictwo — samolot, Warszawa — fragment miasta, sport — scena na stadionie itd.).

Plakat propagujący nowości księgozbioru biblioteki składać się może z samego tekstu albo z tekstu ilustrowanego. Plakat taki zastępuje wystawkę nowości w ciasnej bibliotece, która nie ma wiele miejsca na wystawki. Plakat ten może być po prostu wykazem alfabetycznym książek, spisanych na jednej kartce. Może to być również cały zespół elementów upinanych na stałym tle. Wymienione na nim książki możemy przedstawić w pewnych grupach, odpowiadających działom czy poziomom księgozbioru. Grupy te mogą być zatytułowane i ozdobione ilustracjami nawiązującymi do tematyki całego działu. Tytuły grup (działów lub poziomów) upinamy na większym tle (arkusz tektury, ekran), posiadającym stały ogólny tytuł „NOWE KSIĄŻKI“. Pod tytułami działów upinamy paski kartonu (na nich autor i tytuł książki) albo karty katalogowe (które później włączymy do katalogów) czy ilustrowane kartki, które włączymy po rozmontowaniu plakatu do katalogów zagadnieniowych. Tylko ogólny tytuł „NOWE KSIĄŻKI“ będzie w tym plakacie stale na tym samym miejscu u góry. Kartki są ruchome, bo muszą być zmieniane, tytuły działów również muszą być ruchome, bo nie w każdym przydziale nowych książek będzie ta sama ilość nowości z poszczegól­nych działów. Zamiast przypinania kartek szpilkami, możemy zastosować (aby kartek nie kaleczyć) narożniki (jak do fotografii) albo nacięcia tła.

Plakaty uzupełniające temat, opracowany w innej formie to w pierwszym rzędzie plakaty do wystawek. Nie potrzebują one zawierać bibliografii, bo książki są wyłożone na wystawce, ani objaśnień — jeśli wystawka jest „opisana“. Ważną rzeczą będzie natomiast duża, ładna ilustracja, związana z tematem wystawki i związ­ły napis formułujący jej tytuł czy temat. Jeśli wystawka poświęcona jest jednemu autorowi (jego twórczości i książkom o nim) to na plakacie najlepiej jest umieścić jego portret (może być w papieroplastycznej ramce), podpisany jego imieniem i nazwiskiem, a jeśli autor nie żyje — także datami urodzenia i śmierci.

Gdy wystawka obejmuje tylko twórczość danego autora, a brak książek o nim, na plakacie dobrze jest umieścić krótki tekst z jego życiorysem.

Plakaty uzupełniające to także plansze do demonstrowania w czasie lekcji bibliotecznych czy w czasie konkursów błyskawicznych lub imprez. Forma takich plakatów bywa różna, zależnie od potrzeb.

Plakaty informujące to: regulaminy, plansze konkursowe podające warunki konkursu, gazetki biblioteczne i wszelkie ogłoszenia,

up. o godzinach otwarcia biblioteki, o godzinach opowiadań baśni czy głośnych czytań, o imprezie, dyskusji itp.

Najważniejszy z tych plakatów, regulamin biblioteki, ze względu na powagę tego dokumentu, raczej nie powinien być ozdabiany obrazkami, lecz przemawiać samym tekstem czytelnym i ładnie rozmieszczonym (może być natomiast uzupełniony ilustrowanymi plakacikami, zawierającymi poszczególne jego punkty, rozmieszczonymi odpowiednio do ich treści np. nad umywalnią — o myciu rąk, w szatni — o wchodzeniu do czytelnicy bez palt, teczek itd.).

Regulamin dla ubiegających się o Odznakę Dobrego Czytelnika (omówioną w rozdziale o aktywie) powinien również być wywieszony w formie plakatu w bibliotece. W warszawskich bibliotekach dziecięcych posiada on następującą treść:

**„BĘDĘ DOBRYM CZYTELNIKIEM  
ZDOBĘDĘ ODZNAKĘ**

(Tu rysunek: odznaka w powiększeniu).

**ZDOBYĆ JĄ MOŻE KAŻDY STAŁY CZYTELNIK, KTÓRY:**

- 1) przynajmniej dwa razy w tygodniu bywa w czytelnicy
- 2) umie sam, posługując się katalogami, znaleźć poszukiwane książki sobie, lub koledze potrzebującemu pomocy
- 3) potrafi znaleźć samodzielnie w encyklopediach, słownikach, w innych działach książek popularnonaukowych, w czasopiśmie, wiadomości potrzebne do opracowania interesującego go tematu
- 4) bierze udział w zajęciach organizowanych w bibliotece (w konkursach, ćwiczeniach, imprezach itp.).

W czasie Dni Oświaty, Książki i Prasy (po rozwiązaniu konkursu „Z dziejów książki i prasy“)

**Dobry Czytelnik zostanie o d z n a c z o n y“**

Plakaty informujące to także plakaty konkursowe. Plakaty konkursowe łączą tekst i ilustracje w takim zakresie, w jakim dyktują to warunki konkursu. Jeśli konkurs polega na odgadywaniu obrazków — to obrazki, oczywiście, są konieczne. Jeśli konkurs polega na rozwiązywaniu krzyżówki — może (lecz nie musi) być ozdobiony ilustracjami nawiązującymi do jej tematu.

Gazetki biblioteczne, ilustrowane lub nie, dawniej ogromnie „modne“ obecnie stosuje się w bibliotekach bardzo rzadko (Omawia je dokładnie M. Mazurkiewicz — patrz: bibliografia).

Wszelkie ogłoszenia biblioteczne opracowujemy w taki sposób, by dostatecznie informowały czytelnika. Na każdym regale (lub nad re-

gałem) umieszczamy napis informujący co regał zawiera (np. „Poziom III“ czy „Powieści historyczne“), a wzdłuż kilku regałów — podłużny plakacik z kolejnymi literami alfabetu (a ą b c ć d e ę f g h i j k l ł m n o ó p q r s ś t u v w x y z ź ż), ułatwiający szukanie i włączanie książek.

Wykonując ogłoszenie o jednorazowych imprezach (np. podające termin zebrania, o którym było już dawno wiadomo, że ma być zwołane) nie warto wysilać się na na piękne ilustrowanie, wystarczy „przyzwoicie“ napisany tekst. Jeśli jest to natomiast ogłoszenie o stałych dniach i godzinach opowiadania baśni, które będzie wisiało w bibliotece dopóki się nie zniszczy, trzeba je wykonać bardzo ładnie, by stanowiło zarazem trwałą element dekoracyjny biblioteki. Prócz lakonicznego tekstu, np.:

BAŚNIE  
OPOWIADAMY W PIĄTKI  
O GODZ. 5 PO PÓŁ.

na plakacie tym umieszczamy dużą, ładną, kolorową ilustrację baśniową. W warszawskich bibliotekach dziecięcych ilustracje plakatów o baśniach wykonywane są najczęściej w formie wycinek z kolorowego papieru, upinanych na słomianych matach. Teksty — z literek wyciętych z takiego samego papieru, w żywym kolorze, występującym też jako jeden z kolorów ilustracji.

Plakaty — hasła podają krótkie teksty (z ilustracją lub bez) o samoistnej wymowie, np. „Zachowaj ciszę!“ Mogą to być również cytaty ze znanych utworów mówiące o książkach i bibliotece lub nawiązujące do spraw czy zagadnień aktualnych w danym momencie. Haseł cytatów nie stosujemy jednak często, bo do dzieci nie bardzo przemawiają formy tak abstrakcyjne przez swą lakoniczność.

Plakaty dekoracyjne, które służyć mają wyłącznie dekoracji lokalu, stosuje się nader rzadko. W takim celu łatwiej i wygodniej jest zastosować oprawne reprodukcje obrazów malowanych przez artystów czy piękną ceramikę ludową, co daje też znacznie lepsze efekty. Częściej stosowane bywają plakaty dekoracyjne służące ubocznie innym celom, nawiązujące np. do jakiejś uroczystości czy obchodu. Na przykład z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, jeśli nie organizujemy wystawki książek, a tylko — przypuśćmy — imprezę żywego słowa, możemy sporządzić i wywiesić plakat z dużą ilustracją roześmianej buzi dziecka i upiętą z cyferek datą 1. VI. Będzie to dekoracja sali i zarazem akcent wizualny z okazji tej uroczystości.

Jeśli jednak idzie o dekorację w powiązaniu z innym celem, należy podkreślić, że każdy plakat, wykonywany w każdym celu, powinien być tak estetyczny, by nie szpecił a dekorował bibliotekę.





Plakat propagujący godzinki opowiadań baśni. Elementy z glansowanego papieru, upięte na macie ze słomy

### c. WYKONANIE PLAKATU

Plakat może być sporządzony z jednego materiału albo z poszczególnych elementów, upinanych czy przyklejanych na tło.

Tło plakatu stanowić może karton, tektura falista, mata słomiana, ekran z szarego grubego płótna naciągniętego na ramie drewnianej, płyta pilśniowa (czy z innego tworzywa) albo tafla szklana. W tło miękkie możemy wbijać szpilki przytrzymujące elementy, na tło twarde, ale łatwe do mycia, możemy je naklejać.

Teksty składać się mogą z poszczególnych wycinanych literek, mogą też być pisane. Na kartonie czy na szkle — piszemy, na macie słomianej czy ekranie — upinamy paski kartonowe z napisami lub poszczególne literki. Na kartonie możemy pisać nawet kredką (nie tylko tuszem, atramentem czy farbą) na szkle — plakatówką (do zmywania) lub lakierem-emalią, jeśli napis ma służyć stale (np. szyldzik do wystawki „Nowe książki“). Do pisania tuszem używamy redisówek różnej grubości, a do liter bardzo grubych — odpowiednio skośnie przyciętego patyka lub stalówki „ato“. Do „pisania“ farbą używamy pędzla, którym wypełniamy kontury liter, obrysowane cienko innym narzędziem. Jeśli piszemy na szkle — trzeba najpierw tekst rozmieścić i napisać na papierze, następnie papier ułożyć pod szkłem i umocnić kawałeczkami przylepca opatrunkowego, żeby się nie przesunął, a wreszcie pisać według widocznego przez szkło wzoru. Jeżeli litery malowane mają być nie na przedniej stronie tafli szklanej tylko pod spodem (łatwiej wtedy wycierać szyldzik z kurzu nie niszcząc liter), to podłożony papier musi zawierać tekst „odwrócony“ — jak w odbiciu lustrzanym — przy pomocy kalki.

Litery, zarówno wycinane z kartonu jak i malowane czy pisane, mogą mieć różne kroje: mogą być cienkie lub grube, z szeryfami lub bez, mniej lub więcej nowoczesne, stylizowane na gotyk czy antykwę. Krój liter dobieramy do treści plakatu. Konkurs lotniczy wykonamy tekstami o kroju prostym, blokowym, a np. plakat millennialny — gotykiem. Nie jest wskazane, ze względów estetycznych, mieszanie na jednym plakacie kilku krojów, lepiej zastosować jeden, a wyrazy ważniejsze (np. tytuły plakatów) wyróżnić wielkością, barwą albo i wielkością i barwą. Mieszanie krojów jest sprawą ryzykowną, wymagającą wyczucia plastycznego, zostawmy je więc artystom.

Literki służące jako wzór do wycinania (szablony) można kupić gotowe (co prawda wybór ich jest niewielki) albo opracować samemu. Najlepiej skorzystać wtedy z wzorów literatury fachowej, zwłaszcza z książki Wojeńskiego (patrz: Bibliografia). Jeśli jednak jest to niemożliwe, możemy raz zadać sobie trud wykonania wzoru do mechanicznego kopiowania w przyszłości. Każdą literkę trzeba wówczas pracowicie i cierpliwie narysować na kartonie, dokładnie mierząc je i porównując, by wszystkie były jednakowej grubości i wysokości, w jednym stylu, a następnie wyciąć i przechowywać w pudełeczku. Pomysły kształtów liter możemy zaczerpnąć z liter tytułów książek lub czasopism.

Umiejętność pisania czy malowania liter równych, ładnych, jednego kroju — może osiągnąć w zasadzie każdy, drogą długotrwałych, cierpliwych ćwiczeń. Wyjątkowo tylko zdarzają się ludzie z tzw. „dwoma

lewymi rękami“, którym nie pomagają żadne ćwiczenia. W tym wypadku lepiej wyrzec się pisania, „angażując“ do tej funkcji uzdolnionego aktywistę.

Rozmieszczanie tekstu jest tak samo ważne dla estetyki plakatu jak kształty literek. Podstawową zasadą rozmieszczania tekstu jest zachowanie z wszystkich stron plakatu dostatecznie dużego marginesu, tzw. „światła“, przy czym zazwyczaj szersze marginesy zostawiamy u góry i u dołu, a nieco węższe po bokach arkusza. Plakacik wielkości kartki z bloku technicznego (czy kartki papieru kancelaryjnego) winien mieć marginesy boczne przynajmniej na 2 cm, górny i dolny przynajmniej na 3,5 cm. Plakat większy — odpowiednio większe.

Odstępy między linijkami robimy dostatecznie szerokie, ale w każdym razie węższe niż marginesy boczne.

Odstępy między literami muszą być takie, by litery nie „pchały się“ na siebie i by wyraz nie był miejscami rozrzedzony, a miejscami zbity.

Odstępy między wyrazami muszą mieć szerokość na jedną literę grubą (taką jak O, C), jeśli litery stoją blisko siebie a znacznie większą, jeśli litery w wyrazie są bardziej rozstrzelone. Wyrazy nie mogą się zlewać.

Tylko plastyk, z dużą praktyką w liternictwie, może pisać wprost na materiale plakatu. Wszyscy inni powinni sobie napisać tekst na papierku na brudno, rozłożyć na wiersze (licząc litery), podzielić w sposób najstuszniejszy, a następnie lekko poliniować plakat i najpierw leciutko rozmieścić na nim tekst próbnie, a dopiero potem wypisywać go tuszem czy farbą.

Układ napisu na płaszczyźnie plakatu może być symetryczny lub asymetryczny. Układ s y m e t r y c z n y to taki układ, w którym przy podzieleniu płaszczyzny pionową kreską na dwie równe części po obu stronach kreski jest tekst tyle samo i w tych samych miejscach. Np.:

- U W A G A !  
W DNIU  
19. V. 63 R. O GODZ. 17-TEJ  
ODBĘDZIE SIĘ  
ZEBRANIE  
KOŁA PRZYJACIOŁ KSIĄŻKI

Odmianą układu symetrycznego jest układ b l o k o w y, czyli taki w którym tekst wypełnia całą przestrzeń od marginesu do marginesu. Układ ten jest trudniejszy, ponieważ na plakacie nie jest wskazane dzielenie wyrazów, trzeba więc stosować takie odstępy między literami w wyrazach, by wyrazy nabrały potrzebnej długości. W ten sposób

niektóre linijki tekstu będą pokryte pismem bardziej zwartym, inne bardziej rozstrzelonym.

Układ *asymetryczny* to taki układ, w którym rozmieszczenie tekstów po prawej i lewej stronie pionu nie jest identyczne, ale się równoważy.

Odmianami układu asymetrycznego są układy tzw. *rytmiczne i dowolne*. Szczegółowy opis układów znajduje się w pracy M. Mazurkiewicza (patrz: Bibliografia).

Wszystkie układy asymetryczne wymagają większego wyczucia plastycznego, są więc dla laika trudniejsze w stosowaniu niż układ symetryczny.

Ważną rzeczą jest *kolor plakatu*. Kompozycje barwne z kolorów kontrastowych wymagają wyczucia plastycznego i nie pomogą tu żadne przepisy. Bezpieczniej jest więc dla bibliotekarza nie stosować wielkiej ilości kolorów, zwłaszcza kilku żywych, jaskrawych kolorów naraz. Jeśli plakat na białym czy szarym tle uzupełniony jest kolorową ilustracją—wycinkiem, wtedy drobne napisy najlepiej wykonać czarnym tuszem, a większe w takim kolorze (może być jaskrawy), który występuje jako kolor dominujący na ilustracji. Kolory jasne łączymy z ciemnymi: na tle jasnym — ciemne, na ciemnym — jasne, przy czym należy dodać, że łatwiejsze do czytania są napisy ciemne na jasnym tle niż odwrotnie.

*Ilustracje* na plakacie sporządzamy zazwyczaj z wycinków, mogą być też malowane specjalnie dla celów plakatu przez osobę uzdolnioną w tym kierunku. Ilustracje—wycinki to nieoceniona pomoc dla bibliotekarza. Wycinając ilustracje dzielimy je od razu na małe (do katalogów, kalendarzy historycznych — aktualności itp.) i duże (do plakatów, albumów). Jeśli ilustracji takich mamy już więcej — dzielimy je i przechowujemy w osobnych dużych kopertach z szarego papieru, „opisanych“ (tematyka ilustracji). Wykonując plakat — wybieramy najstosowniejszą ilustrację z odpowiedniej koperty.

Ilustracja powinna być ściśle dobrana do tematyki plakatu (zasady doboru ilustracji do tematu podane są bliżej w rozdziale o katalogach ilustrowanych).

Rozmieszczenie ilustracji ważne jest tak samo jak rozmieszczenie tekstu i podlega tym samym zasadom. Ilustracja nie powinna zajmować marginesu. Może być umieszczona na osi symetrii albo asymetrycznie, ale zrównoważona w przeciwległym miejscu gęstsza „plamą“ tekstów.

Na plakacie wystarczy jedna ładna, dostatecznie duża ilustracja. Jeśli ma być ich kilka (np. obrazki do konkursu), muszą być one w jednym stylu.

Ilustrację płaską możemy niekiedy łączyć z papieroplastyką (np. portret autora w ramce papieroplastycznej), ale jest to system bardziej „ryzykowny“, wymagający pewnego przygotowania. Papieroplastyka zresztą znacznie prędzej się kurzy niż plakat gładki.

\* \* \*

Ciekawsze plakaty, przed zlikwidowaniem ich gdy przestają być aktualne, możemy sobie „uwiecznić“ opisując i robiąc szkic (lub wklejając fotografię) w specjalnym zeszyście plakatów. Pewne plakaty można będzie po kilku latach powtórzyć (w takiej samej lub trochę zmienionej wersji), gdy już inne dzieci dorosną do ich poziomu.

Po rozmontowaniu plakatów składających się z poszczególnych elementów, niektóre (lub wszystkie — jeśli warto) elementy przechowujemy w tym samym celu.

#### BIBLIOGRAFIA

- DĄBROWSKA H.: *Plakat w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1959 nr 2—3 s. 49—51.
- Droga książki od autora do czytelnika*. Poradnik Bibliotekarza 1957 nr 1 s. 15 i wkładka.
- Liternictwo w bibliotece*. W: *Kalendarz bibliotekarza na rok 1956*. Warszawa 1955 s. 116—119.
- MAZURKIEWICZ M.: *Wizualne formy pracy z czytelnikiem*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 (s. 190—206: *Hasła i cytaty. Plakaty czytelnicze. Gazetki biblioteczne*).
- SŁOMCZYŃSKI J.: *Plakat. Idea — budowa — przykłady*. Warszawa 1947.
- TYCZYŃSKI A.: *O treści plakatów czytelnicznych*. Poradnik Bibliotekarza 1955 nr 11—12 s. 262—267.
- Upowszechniamy dzieła Mickiewicza*. Poradnik Bibliotekarza 1955 nr 4 s. 79—81.
- WOJEŃSKI J.: *Technika liternictwa*. Wyd. 3. Warszawa 1955.

#### 11. ALBUMY BIBLIOTECZNE

Opracowała Izabella Nieczowa

##### a. ROLA ALBUMÓW W BIBLIOTECE DZIECIĘCEJ

Albumy bywają rozmaite: z fotografiami rodzinnymi, ze znaczkami pocztowymi czy wpisanymi wierszami. Albumami nazywamy też książki pięknie wydane, bogato ilustrowane. Warto, by czytelnicy nasi zetknęli się w swoich bibliotekach z jeszcze jednym rodzajem albumów, z albumami bibliotecznymi. Albumy te, sporządzone w bibliotece, zestawione z celowo dobranych i odpowiednio usystematyzowanych tekstów i ilu-

stracji, służą sprawom czytelnictwa. Zadanie to spełniać mają wywołując zainteresowanie dla przedstawionego tematu, dostarczając pewnych, wybranych wiadomości na ten temat i odsyłając do odpowiednich książek, mogących te wiadomości poszerzyć.

Pięknie wykonane albumy pełnią, prócz tego, jeszcze inną rolę: wychowują artystycznie, dają zadowolenie estetyczne przeglądającemu, są elementem atrakcji w bibliotece.

W pierwszych latach po wojnie w bibliotekach warszawskich albumy wykonywane były bardzo często i cieszyły się wielkim powodzeniem. Prócz powyżej wymienionych zadań, spełniały one wówczas także zadanie uzupełniania ubogich jeszcze księgozbiorów, wypełniania luk tematycznych. Z biegiem lat wytwarzanie albumów bibliotecznych stało się mniej powszechne. Z jednej strony księgozbiory wzbogaciły się w liczne, nowe, pięknie wydane pozycje, z drugiej wzrastająca frekwencja czytelników coraz mniej pozostawiała czasu bibliotekarce na zajęcia najbardziej skomplikowane i pracochłonne, a do takich bezsprzecznie należy praca nad albumem bibliotecznym. Nie zarzucono jednak tej formy pracy całkowicie (w roku 1963 w warszawskich bibliotekach dziecięcych wykonano 16 albumów), widząc w niej nadal formę wartościową i użyteczną, a przy wykonaniu korzystając z pomocy aktywu. Praca naszych aktywistów przy wykonywaniu albumu ma dla nich duże znaczenie w y c h o w a w c z e, nie tylko jako szkoła kolektywnego działania, ale także jako ćwiczenie w wybieraniu i wartościowaniu materiału, czynnościach wymagających skupienia i systematyczności.

#### b. ALBUMY DLA MŁODSZYCH DZIECI

Forma i treść albumu uzależniona jest od wieku i upodobań czytelnicznych dzieci, którym ma służyć. Dla dzieci najmłodszych najbardziej odpowiednie będą albumy z dużą ilością kolorowych obrazków i małą ilością tekstu, składające się z niewielu kart. Album biblioteczny może być dla nich jeszcze jedną książką obrazkową, atrakcyjną, bo trochę inną w formie, służącą pośrednio rozczytaniu dziecka, chociaż nie odsyłającą bezpośrednio do innych książek, jak np. album — zbiór wesołych historyjek wyciętych ze zniszczonych pisemek dziecięcych czy album z ilustrowanymi zagadkami.

Może też być formą zalecenia książek, jeśli umieścimy w nim np. bardzo krótkie ale wesołe czy ciekawe fragmenty książek z odpowiednio dobranymi ilustracjami i podamy w jakich książkach przeczytać można dalszy ciąg tych historyjek albo inne, podobne historyjki.

Ilustracje w albumach dla młodszych dzieci muszą być zrozumiałe, bogate w szczegóły a proste w formie, „opisujące” raczej tekst niż



symbolizujące wizję plastyka. Świetnie do tego nadają się wycinki z niektórych czasopism dziecięcych. Teksty muszą być krótkie, łatwe, napisane wyraźnym, czytelnym druczkiem.

#### c. ALBUMY DLA STARSZYCH DZIECI

Albumy dla dzieci starszych będą miały inną i formę i tematykę. Mogą być obszerniejsze, z trudniejszymi i dłuższymi tekstami, z poważniejszymi ilustracjami, często z fotografiami.

Tematyka ich koniecznie musi nawiązywać do konkretnych książek (stanowiąc ich uzupełnienie ilustracyjne), albo do interesującego zagadnienia, z podaniem lektury, którą na ten temat można przeczytać w bibliotece (stanowiąc rodzaj katalogu zalecającego).

#### d. KIEDY POWSTAJE ALBUM?

Album w bibliotece powstaje przeważnie wtedy, gdy zachodzi potrzeba sporządzenia albumu, a zarazem posiadamy materiał i chętnych do pomocy „w y k o n a w c ó w”. Obserwujemy np. w bibliotece duże zainteresowanie książkami o Afryce, podyktowane zamiłowaniem dzieci do literatury przygodowo-podróżniczej i podsycane przez prasę, zamieszczającą interesujące wiadomości o aktualnych przemianach politycznych i społecznych na „czarnym lądzie”. Książki o Afryce są wprawdzie ilustrowane, ale ilustracji tych jest mało i często są one wyrazem wyobraźni grafika, dającym więcej doznań estetycznych niż wiadomości o rzeczywistym wyglądzie obrazowanych krain, ludzi, zwierząt i rzeczy. Materiał ilustracyjny możemy zgromadzić, sporządzając odpowiednie wycinki z czasopism. Mamy również aktywnych czytelników, którzy chętnie pomogą w opracowaniu albumu. W tych warunkach powstaje album „Afryka“ (uzupełniony spisem książek — beletrystycznych i popularnonaukowych), który będą chętnie przeglądać dzieci. Dla jednych dzieci album ten będzie uzupełnieniem już zdobytych wiadomości, inne zachęci do sięgnięcia po wysunięte książki.

Może się zdarzyć, że zabraknie nam materiału ilustracyjnego do sporządzenia albumu na jakiś temat, który właśnie jest popularny (czy powinien być spopularyzowany) w bibliotece. W tym wypadku oczywiście albumu nie będzie, wykonać możemy natomiast katalogówkę zagadnieniową, który pod pewnym względem spełnia podobną rolę. Może się jednak zdarzyć i tak, że właśnie obfitość materiału nasunie nam myśl sporządzenia albumu, mimo iż nie był on zaplanowany. Jeśli tylko mamy chętnych do pomocy aktywistów — to nie zaniedbamy tej okazji wzbogacenia biblioteki w jeszcze jeden album.

Materiał tekstowy do albumu może zostać zebrany w wyniku konkursu, i to tak konkursu dla dzieci młodszych (np. dobieranie wierszyków do podanych obrazków, zbieranie wierszyków na podany temat itp), jak i konkursu dla dzieci starszych i najstarszych (np. zbieranie bibliografii do podanego tematu, wypowiedzi o wysuniętych w konkursie sławnych ludziach itp.). W ten sposób album powstanie jako podsumowanie konkursu.

#### e. KTO I Z CZEGO WYKONUJE ALBUM?

Wykonanie albumu to duża i trudna praca. Bibliotekarz sam nie miałby na nią czasu, dzieci same nie umiałyby jej wykonać należycie. Album powstaje więc w toku wspólnego działania dzieci pod kierunkiem bibliotekarki.

Bibliotekarka poucza dzieci, czuwa nad przebiegiem ich pracy, a niektóre rzeczy wykonuje sama, jeśli brak aktywisty specjalnie uzdolnionego w danym kierunku.

Zewnętrzna forma albumu to szereg kart, związanych barwnym sznureczkiem czy tasiemką, wykonanych z kartonu. Wymiary kartek dostosowane być muszą do wymiarów posiadanego materiału ilustracyjnego. Album możemy kupić gotowy (taki jak do fotografii), albo zrobić w bibliotece z pociętego kartonu, najlepiej w kolorze szarym, który nie „klóci się” z żadnym z kolorów ilustracji. Można też użyć, w braku innego, białego bristolu, ale takie kartki brudzą się dużo prędzej.

Materiał ilustracyjny może być wykonany przez obdarzonych zdolnościami artystycznymi aktywistów, ale najczęściej posługujemy się materiałem gotowym, który zdobywamy wycinając odpowiednie ilustracje z czasopism. Bierzymy w tym celu te czasopisma, których nie zamierzamy oprawiać. Prócz tego dzieci mogą przynosić z domów różne ilustracje: pocztówki czy wycinki z takich czasopism jakich biblioteka nie prenumeruje lub jakie oprawia. Do materiałów ilustracyjnych zaliczymy zarówno różne fotografie i obrazki dotyczące bezpośrednio opracowywanego tematu, jak też i drobne ilustracyjki ornamentacyjne, które traktować będziemy jako ozdobne przerywniki.

Prócz materiałów ilustracyjnych wycinać z czasopism możemy też niektóre teksty do albumów (oczywiście nie do tych albumów, których tekst został już zebrany drogą konkursu). Inne teksty będziemy pisać wprost, tuszem ciemnym na jasnych, a białym na ciemnych kartkach albumu. Potrzebne są do tego tusze i redisówki, ewentualnie zaostrzone patyki. Jeśli karton jest w złym gatunku i tusz się na nim rozlewa, trzeba napisy robić na paskach lepszego papieru i przyklejać



je, tak jak ilustracje. Do białego tuszu dobrze jest dodać trochę kleju, trzyma się wtedy trwalej.

#### f. WYKONANIE ALBUMU

Z podjęciem decyzji wykonania albumu wiązać się musi wybór tematu. Ustalony temat i jego zakres nie jest jednak czymś, co się na pewno nie zmieni, dopiero bowiem po zgromadzeniu materiału stwierdzić możemy czym dysponujemy i co z tego można zrobić.

Temat ustala i omawia bibliotekarka wraz z czytelnikami. Bibliotekarka wskazuje następnie dzieciom źródła zbierania materiałów, przydziela czasopisma do wycinania, wskazuje encyklopedie, informatory i atlasy, z których mają korzystać dla wybrania i przepisanie pewnych wiadomości czy przerysowania jakichś mapek lub wykreśłów (które uzupełniać mają nasz album), poleca też zbierać bibliografię.

Wycinanie to świetne zajęcie dla dzieci, trzeba jednak nad nim czuwać, zwłaszcza gdy zajmują się tym młodsze dzieci, które wycinając jakąś wcale nie konieczną ilustrację mogą pociąć inną znacznie cenniejszą, znajdującą się na odwróconej stronie kartki.

Materiały tekstowe i bibliograficzne, zebrane przez dzieci, muszą być przez bibliotekarkę dokładnie przejrzone i w miarę potrzeby poprawione czy uzupełnione.

Po zebraniu materiału następuje ostateczne sformułowanie tematu i ustalenie planu albumu. Dobrze opracowanie planu to praca bardzo ważna i dość trudna, nie powierzamy jej więc dzieciom.

Po ustaleniu planu następuje komponowanie całości, układanie ilustracji, opracowywanie tekstów do nich. Robi to bibliotekarka

lub starsze dzieci pod jej kierunkiem i kontrolą. Przyklejanie ilustracji i pisanie druczkiem opracowanych tekstów można powierzyć dzieciom tylko w tym wypadku, jeśli wykażą się na jakichś próbkach umiejętnością w tym kierunku, jeśli potrafią zrobić to czysto, równo, ładnie, bez błędów. Musimy pamiętać, że album ma być także estetyczny, nie tylko wartościowy pod względem treści. Zasady estetyki rozmieszczania ilustracji i wykonania napisów podane już były przy omówieniu wykonania plakatów. Te same zasady odnoszą się również do albumu, którego każda karta to rodzaj małego plakatu czytelniczego.

#### g. RODZAJE I TEMATY ALBUMÓW

Wśród albumów bibliotecznych najczęściej spotykamy albumy dla dzieci starszych, poświęcone jednemu zagadnieniu, np. „Dzieje naszego miasta“, „Wieś polska dawniej i dziś“, „Piękna nasza Polska cała“, „Las“, „Nasze morze“, „Lotnictwo“, „Afryka“ itp.

Piękny przykładowy album „Las“, wykonany w warszawskim Ośrodku Metodyczno-Instrukcyjnym Bibliotek dla Dzieci i Młodzieży, opisuje H. Dąbrowska \*), podając szczegółowo jego układ i elementy. Plan tego albumu przedstawiał się następująco:

- 1) Piętrowy układ roślinności lasu
- 2) Poszczególne „piętra”
- 3) Rozmieszczenie krain leśnych w Polsce (z mapką)
- 4) Podział lasów na iglaste, liściaste i mieszane
- 5) Poszczególne typy lasów i gatunki drzew
- 6) Parki narodowe i rezerwy przyrody
- 7) Co nam daje las
- 8) Troska o las obowiązkiem wszystkich obywateli.

Album ozdobiony był bardzo dobrymi, licznymi, długo zbieranymi ilustracjami, urozmaicony fragmentami poezji o lesie i uzupełniony bibliografią.

Albumy zagadnieniowe, poprzez swój układ i dobór tekstów i ilustracji, zaciekawiają tematem i dostarczają pewnych wybranych wiadomości, a poprzez bibliografię wskazują książki, które mają te wiadomości poszerzyć. Cała bibliografia może być zamieszczona na początku lub na końcu albumu, ale dobrze jest jeśli, oprócz tego, poszczególne pozycje bibliografii umieszczone są raz jeszcze, wśród tych tekstów i ilustracji, które dotyczą tego samego wycinka zagadnienia co podana książka. Na przykład w albumie „Piękna nasza Polska cała“, prócz zamieszczonego na końcu zestawu różnych książek krajoznawczych, dobrze jest wymienić na kartach poświęconych morzu — książki o morzu, na kartach poświęconych górcom — książki o górach, na poświęconych poszczególnym miastom — książki o tych właśnie miastach itd. System ten pozwala skierować uwagę dzieci na zalecane książki nawet wówczas, gdy dziecko nie przestudiuje całego albumu od początku do końca, albo nie przeczyta całej, podanej na raz bibliografii.

Podobnie pomyślane bywają również albumy poświęcone jednemu autorowi, np. Mickiewiczowi, Słowackiemu, Konopnickiej, Kraszewskiemu, Sienkiewiczowi, Makuszyńskiemu, Morcinkowi. W albumie takim, prócz wiadomości o życiu autora i jego twórczości, prócz portretów autora i ilustracji dotyczących miejsc w których przebywał i pamiątek które po nim zostały, znaleźć się też mogą fragmenty jego dzieł i ilustracje do nich, a w bibliografii — osobno — książki i artykuły o nim oraz wykaz jego utworów, znajdujących się w bibliotece.

\*) Dąbrowska H.: Album w bibliotece dla dzieci i młodzieży. Poradnik Bibliotekarza 1959 nr 9 s. 247—251.



• Karta tytułowa i jedna ze stron z albumu „Las”

Album biograficzny poświęcony być może oczywiście nie tylko pisarzowi, ale także innemu sławnemu człowiekowi, np. artyście, uczoneму, wodzowi czy podróżnikowi, albo grupie sławnych ludzi, np. „Wielcy polscy podróżnicy i odkrywcy“.

Rzadziej spotykamy się z albumami, których treść nawiązuje do jednej, konkretnej książki, stanowiąc jej uzupełnienie ilustracyjne (np. album do „Krzyżaków“ Sienkiewicza, zawierający wycięte z czasopism fotosy z filmu „Krzyżacy“).

Dla młodszych dzieci, jak to już było wspomniane, sporządza się w formie albumów zbiory wesołych historyjek, zbiory zagadek, rebusów itp., małe antologie poezji dobranej (drogą konkursu) do podanych obrazków i inne.

Ciekawym rodzajem albumu jest album opowiadanych w bibliotece baśni, zestawiony z rysunków dzieci. Po każdej baśni, zakończonej rysowaniem, wybieramy drogą małego plebiscytu najlepszy rysunek. Dziecko jako autor rysunku podpisuje się, a bibliotekarka opisuje rysunek (autor i tytuł baśni) i umieszcza w albumie, w szeregu alfabetycznym (będzie to rodzaj albumu — katalogu baśni), albo chronologicznym, według dat (tworząc rodzaj albumu — kartoteki opowiadań).

W bibliotekach spotykamy też albumy obrazujące pracę kółek zainteresowań. W jednej z bibliotek dzieci wykonały np. ciekawy album obrazujący pracę kółka historycznego, ozdobiony fotografiami wykonanymi przez kółko fotograficzne. Są to fotografie z imprez organizowanych przez kółko historyczne (scenki w strojach „z epoki“), fotografie eksponatów i makiet wykonanych przez dzieci na wystawki historyczne i fotografie zabytków, oglądanych podczas wspólnej wycieczki.

W formie albumu prowadzić też możemy *Kronikę Biblioteki*. W albumie takim umieścimy krótkie informacje o różnych pracach i imprezach biblioteki, ilustrowane specjalnie wykonanymi fotografiami i wycinkami-ozdobnikami, a także wycięte z miejscowej prasy wzmianki o pracach danej biblioteki, jeśli takie wzmianki w czasopismach się pojawiały, co wprawdzie nie często, ale się zdarza.

Dobrze zaplanowany i pięknie wykonany album to radość dla wykonawców, pożytek dla oglądających i trwałe dorobek biblioteki.

#### BIBLIOGRAFIA

DĄBROWSKA H.: *Album w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1959 nr 9 s. 247—251.

MAZURKIEWICZ M.: *Wizualne formy pracy z czytelnikiem*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 (s. 206—208: *Albumy biblioteczne*).



## 12. KATALOŻKI

Opracowała *Izabella Nieczowa*

## a. ROLA KATALOŻKÓW ZAGADNIENIOWYCH W BIBLIOTECE

Jednym z podstawowych obowiązków bibliotekarza jest udzielanie pomocy czytelnikowi szukającemu książki, informowanie go o zasobach księgozbioru biblioteki. Informacji tych udziela bibliotekarz przy użyciu różnych sposobów, wśród których najważniejszymi są: udostępnianie katalogów oraz poradnictwo indywidualne.

Jeśli czytelnik szuka książki o określonej tematyce, książki poruszającej określone zagadnienie, to katalogi: autorski, tytułowy i poziomowy nie ułatwią mu tych poszukiwań, a nie każda biblioteka posiada katalogi działowe. Katalogi działowe, obejmujące wszystkie pozycje z danego działu, też nie są rozwiązaniem idealnym dla dziecka, które ma dokonać wyboru książki. Wielka ilość książek utrudnia mu wybór. Jeśli zaś szukamy książek poświęconych jakiemuś zagadnieniu, to katalog działowy niewiele pomoże, bo książki te znajdować się mogą w kilku działach księgozbioru. W tej sytuacji dziecko zwraca się do bibliotekarki o pomoc. Podsuniecie mu właściwej książki wcale nie jest łatwe. Dobry bibliotekarz powinien znać swój księgozbiór, aby móc zawsze odpowiedzieć na pytanie czytelnika: „... a o czym to jest?“, powinien też wiedzieć czy książka jest łatwa czy trudna, ciekawa czy nie bardzo. Jednak i taki bibliotekarz przeważnie nie potrafi wyrecytować z pamięci całego szeregu najbardziej godnych polecenia książek omawiających podane zagadnienie. Dlatego tak ważną rzeczą jest sporządzanie przez bibliotekarza zalecających katalogów zagadnieniowych, ilustrowanych lub adnotowanych, zwanych powszechnie katalożkami.

Sporządzenie dobrych katalożków wymaga wprawdzie wkładu pracy bibliotekarza, ale stanowią one następnie cenną pomoc: przyzwyczajają dzieci do samodzielności i wdrażają do posługiwania się katalogami, ułatwiają wybór książki przez wysunięcie pozycji najbardziej godnych polecenia, stanowią też zachętę do wzięcia książki, jeśli są starannie i umiejętnie opracowane.

## b. RODZAJE KATALOŻKÓW

Forma zewnętrzna katalożków może być różnaita. Najczęściej są to małe albumiki, z których łatwo jest usuwać kartki i zastępować je innymi. Kartki, dowolnego formatu (np. 18×8 cm), robimy z kolorowego kartonu lub z kart bloku rysunkowego czy technicznego, możemy też zrobić je ze zwyczajnego papieru zeszytowego, jeśli nie mamy lepszego materiału. Karton jest oczywiście trwalszy, ale katalożki pa-

pierowe także mogą długo służyć dzieciom. Albumik powinien mieć okładki z grubszego kartonu. Kartki i okładki dziurkujemy i związujemy sznureczkiem lub wstążką.

Każda karta katalogowa przeznaczona jest dla jednej książki i zawiera nazwisko i imię (ewentualnie pierwszą literę imienia) autora, tytuł książki i sygnaturę. Powinna też zawierać ilustrację lub adnotację, bądź jedno i drugie.

Na okładce, ozdobionej odpowiednim obrazkiem, wypisujemy ogólny tytuł katalogowa, odpowiadający jego zawartości, np.: „Najpiękniejsze baśnie“, „Wesołe historyjki“, „Opowiadania o zwierzętach“, „Książki o dziewczynkach“, „Wasi koledzy z całego świata“, „Nasz las i jego mieszkańcy“, „Ciekawe przygody“, „Sport“, „Z życia szkoły“, „Na wakacjach“, „Dla starszych dziewcząt“, „Książki sensacyjne“, „O Indianach“, „Z dawnych czasów“, „Młodzi bohaterowie“, „Wielcy rewolucjonści“, „Polskie morze“, „Lotnictwo“, „Loty kosmiczne“, „Kraje polarne“, „Podróżujemy do dalekich krajach“, „Wielcy podróżnicy i odkrywcy“, „Cuda techniki“, „Wielkie wynalazki“, „Warszawa dawniej i dziś“, „Wybieramy zawód“, „Początki państwa polskiego“, „Osiągnięcia XX-lecia“ itd. Mija się z celem tworzenie katalogów obejmujących twórczość poszczególnych autorów, mamy przecież katalog autorski. Pożyteczny może być natomiast katalog grupujący książki różnych autorów o sławnym pisarzu, o jego życiu i twórczości, bardzo potrzebne są katalogi zagadnieniowe takie jak np. „Lotnictwo“, grupujące razem książki z różnych działów księgozbioru, np. książki popularnonaukowe o budowie samolotów, o pracy lotniska, o pasażerskiej komunikacji lotniczej, o lotnictwie wojskowym, książki z działu 92 (np. „Zew przestworzy“ Wardasówny, „Żwirko i Wigura“ Meissnera), książki z działu powieści historycznych (np. „Rycerze białe czerwonej szachownicy“ i „Alarm w St. Omer“ Arcta, „Dywizjon 303“ Fiedlera), książki z działu powieści obyczajowych (np. „Pomoc musi nadejść“ Arcta) itd.

Te same katalogi nie mogą służyć dzieciom w różnym wieku. Jeżeli robimy np. katalog „Las“, to nie powinien on zawierać równocześnie łatwych opowiadań czy bajeczek o zwierzątkach leśnych i trudnych książek popularnonaukowych na temat lasu.. Opracowujemy więc osobne katalogi dla dzieci w różnym wieku. Dla dzieci najmłodszych (I poziom) katalogów w bibliotekach warszawskich nie robi się. Książki na I poziom to przeważnie zbiorki różnych bajeczek i opowiadań, trudno więc byłoby dzielić je na „zagadnienia“. Wyłożone są zresztą na stojakach w dowolnym (nie alfabetycznym) porządku, katalogi nie kierowałyby więc dziecka do określonego miejsca książki na półce, co również winno być celem katalogowa.

W katalogu dla dzieci młodszych (II poziom) hasłem jest tytuł książki, nazwisko autora umieszczamy niżej, jeszcze niżej sygnaturę.

W katalogach dla dzieci starszych (III poziom) i najstarszych (IV poziom) hasłem będzie autor, niżej tytuł — jeszcze niżej sygnatura.

W warszawskich bibliotekach dziecięcych nie stosuje się dokładnych opisów katalogowych na kartach katalogów, wychodząc z założenia, że karta katalogowa zagadnieniowego ma na celu wskazać książkę poruszającą dane zagadnienie, a prócz tego może skierować do danej książki bezpośrednio (dlatego umieszczamy sygnaturę), natomiast pełny opis książki dziecko znaleźć może (jeśli go szuka!) w katalogu alfabetycznym autorskim.

### c. ROBIMY NOWY KATALOG

Zbiór katalogów ilustrowanych to plon długich miesięcy pracy bibliotekarza i aktywu. Nie zaleca się więc sporządzania wielu katalogów naraz. Specyficzne potrzeby każdej biblioteki wskażą jakie katalogi należy sporządzić w pierwszej kolejności.

Zrobienie nowego katalogu może się zbiec ze zorganizowaniem jakiejś imprezy, konkursu czy tematycznej wystawki książek (dobraną do tego celu literaturę umieścimy również w katalogu) może też być związane z jakimś aktualnym wydarzeniem, wywołującym ogólne zainteresowanie (np. katalog „Loty kosmiczne“, grupujący materiały z książek i czasopism), czy społeczną potrzebą (np. katalog „Wybieramy zawód“ dla kończących szkołę podstawową i zastanawiających się nad wyborem szkoły zawodowej).

Wybierając książki do katalogu, który postanowiliśmy wykonać, pamiętać musimy o trzech rzeczach:

1) Książki muszą być odpowiednie dla tych czytelników, którym katalog ma służyć. Bierzymy więc pod uwagę **wiek czytelników i poziom książek**. W jednym katalogu, np. „Książki o dziewczynkach“, nie mogą znaleźć się na raz takie książki, jak „Karolcia“ Krüger i „Emancypantki“ Prusa, „Bułeczka“ Korczakowskiej i „Marta“ Orzeszkowej!

2) Książki **odpowiadać muszą ściśle tematowi** katalogu, który sformułowany jest, w postaci tytułu, na okładce. Bibliotekarz nie powinien pod tym względem ufać swej pamięci, która bywa zawodna, powinien koniecznie każdą książkę wziąć do ręki i na nowo dokładnie ją przerzucić. Uniknie wtedy takich kompromitujących błędów, jak zaliczenie książki Mstisławskiego „Szpak, ptak wiosenny“ (o rewolucjonistach) do katalogu książek o ptakach(!), a krajoznawczej książki Brandysa „Śladami Stasia i Nel“ do katalogu „Książki o dziewczynkach“! Nie wolno też sugerować się nazwiskiem autora. Nawet Grabowski pisał nie tylko o zwierzętach, a Morcinek nie tylko o górnikach. Jeśli np. sporządzamy katalog „Wybieramy zawód“ (czy „Praca w różnych zawodach“) i chcemy w nim umieścić książki związane z pracą górnika, to spośród książek Morcinka wybrać mo-

żemy np. „Odkryte skarby” czy „Zabłąkane ptaki”, mówiące dużo o tej pracy, nie umieścimy tam natomiast książki „Urodzaj ludzi”, której tematem jest walka Ślązaków z hitlerowskim okupantem.

3) Katalog ma **ułatwić wybór**, nie powinien więc zawierać wszystkiego co biblioteka posiada, lecz **wybrane**, cenniejsze, godne polecenia książki.

Jak to już było wspomniane, przez katalogi zalecamy zarówno książki popularnonaukowe jak i beletrystykę. Niektóre bibliotekarki układają karty w katalogach według jednego szeregu alfabetycznego, niezależnie od tego czy książka jest popularnonaukowa czy beletrystyczna. Wskazać ma na to sygnatura, rozpoczynająca się od cyfry arabskiej (symbol klasyfikacji dziesiętnej), lub litery (symbol działu beletrystyki), czy cyfry rzymskiej (symbol poziomu beletrystyki).

Inne bibliotekarki wprowadzają w katalogach podział i układają karty w dwu szeregach alfabetycznych, przedzielonych kolorową przekładką, osobno karty beletrystyki i osobno książek popularnonaukowych (np. w katalogu „Morze”: 1) „Powieści i opowiadania morskie“, 2) „Książki popularnonaukowe o morzu“).

W wybieraniu książek do katalogu mogą bibliotekarce pomagać aktywiści, mogą oni nawet wybierać książki zupełnie samodzielnie, ale bibliotekarka musi ten wybór skontrolować, uzupełnić i zatwierdzić. Bibliotekarka przecież (a nie dzieci) odpowiada za to, by w katalogu znalazły się właściwe książki. Wypisywać karty do katalogów też mogą dzieci, ale tylko te dzieci, które zrobią to naprawdę dobrze: ładnie, wyraźnie i bezbłędnie. Jeśli nie mamy tej pewności, niech lepiej pisze bibliotekarka. Pisać trzeba druczkiem, ciemnym tuszem lub atramentem na jasnych kartkach, białym na ciemnych. Litery muszą być bardzo czytelne, jednakowej wielkości, równo uszeregowane na jednej linii (trzeba sobie poliniować kartkę!) i nie mogą wchodzić na brzeg kartki. Na każdej kartce trzeba zachować ze wszystkich stron odpowiednie marginesy. Bardzo brzydko wygląda zdanie, które zaczyna się od sporych „pekających” liter, a kończy się „chudymi”, coraz bardziej zwięzonymi literkami, gdyż piszący w toku pisania zaczął się orientować, że mu się tekst nie zmieści. Trzeba sobie raczej napisać dane zdanie (tytuł książki) „na brudno“, a jeśli stwierdzimy, że się w katalogu na jednej linijce nie zmieści, wówczas rozbić je na dwie linijki, albo zastosować mniejsze pismo.

Jeśli katalog ma być ilustrowany, to najlepiej ilustrację nakleić z lewej strony kartki, a napisy wykonać z prawej strony. Sygnaturę umieścimy pod nazwiskiem autora i tytułem lub w prawym górnym rogu kartki. Adnotacje umieszcza się wzdłuż całej kartki katalogu u dołu, pod ilustracją i tytułaturą, a jeśli katalog jest bardzo mały, to na odwrocie kartki.



## d. ILLUSTROWANIE KATALOŻKÓW

Katalogi, zwłaszcza katalogi dla młodszych dzieci, powinny być ilustrowane. Kolorowa, ładna ilustracja (wycinek z pisma) przyciąga oczy dziecka, zdoła, zachęca. Ale ilustracje w katalogach nie mogą być tylko ozdobą graficzną, muszą być odpowiednio dobrane, tak aby stanowiły ilustrację treści książki, ściśle obrazując tę treść. Praktyka wykazuje, że nie wszystkie bibliotekarki rozumieją co to znaczy ilustracja dobrze dobrana do treści, omówimy więc bliżej to zagadnienie. Dzieci są bardzo spostrzegawcze i krytyczne, nie można ośmieszyć się dając im katalog, z którego będą kpiły.

Ilustracja w katalogu ukazuje najczęściej bohaterkę czy bohatera książki lub krajobraz czy przedmiot mający dla treści duże znaczenie. Bohaterka na ilustracji musi być podobna do bohaterki książki. Nie można więc dać ilustracji przedszkolaka, jeśli bohaterką jest dorastająca dziewczyna, nie można dać portreciku „kociaka“ w dzinsach, jeśli bohaterka żyje w XVII wieku, nie można wkleić fotosu gwiazdy filmowej w diademie, jeśli bohaterka jest dzielną partyzantką chodzącą w „uszatce“, nie można nawet wkleić obrazka współczesnej dziewczynki z czarnymi warkoczami, jeśli bohaterka jest współczesną dziewczynką ze „złotymi lokami“. Oczywiście, nie można też wkleić w katalogu „morskim“ np. lotniskowca, gdy książka jest o lodołamaczu, zbiornikowca zamiast dziesięcioletniego czy karaweli z czasów Kolumba zamiast „Daru Pomorza“ — chociaż i jedno i drugie to żaglowce. Nie można też wkleić afrykańskiej dżungli, jeśli akcja rozgrywa się w polskiej puszczy, ani papugi w katalogu „Nasze ptaki“. I wreszcie nie można wkleić ilustracji humorystyczno-karykaturalnej, jeśli książka jest poważna.

Wycinając ilustrację można wyciąć albo cały mały obrazek, albo tylko sylwetkę dziecka, zwierzęcia czy rzeczy, o ile tło, na którym się znajduje, nie wiąże się z treścią danej książki. Wkleić ilustrację do katalogu należy czysto, starannie, najlepiej z lewej strony kartki, bo część klejona powinna być mniej narażona na gięcie.

Chcąc zastosować się do zasady, że ilustracja w katalogu musi obrazować treść książki narażamy się często na duże kłopoty z wyszukiwaniem odpowiedniej ilustracji — wycinka. Jeśli bibliotekarka lub któryś z czytelników ładnie rysuje — katalog może być ilustrowany rysunkami odręcznymi. Jeśli jednak nie możemy zapewnić sobie dobrego i prawidłowego rozwiązania strony plastycznej katalogu, to raczej zrezygnujemy z ilustrowania niektórych (lub nawet wszystkich) jego kart, opracowując za to interesujące adnotacje dla naszych czytelników.

## e. ADNOTACJE W KATALOGACH

Krótko i zrozumiale sformułowana notka o treści książki lub właściwie wybrany urywek tekstu, umieszczony na karcie katalogowa, to czynnik ważny i wiele mówiący przy orientowaniu dziecka czego od książki może oczekiwać.

Znane są różne rodzaje adnotacji w katalogach dla dzieci. Pierwszy rodzaj to notka wprowadzająca w treść, czyli krótkie omówienie o kim (czy o czym) opowiada książka, ewentualnie gdzie (przy książkach podróżniczych) i kiedy (przy książkach historycznych) rozgrywa się akcja.

Drugi rodzaj to notka zaciekawiająca — atrakcyjny, krótki fragment treści, urwanej w ciekawym momencie.

Trzeci rodzaj, notka zachęcająca, zalecająca — to zdanie (lub kilka zdań) na temat książki, podkreślające cechy, dzięki którym zalecamy książkę.

Czwarty rodzaj to notka podkreślająca cechy bohatera, czyli krótka charakterystyka bohatera (bohaterów) książki.

Można też opracować notkę łączącą w sobie pewne cechy poprzednich. Oto przykłady notek różnego rodzaju, opracowanych do książki Fiedlera „Orinoko“:

**1) wprowadzająca w treść.**

Powieść o przygodach Jana Bobera, walczącego z Hiszpanami i Akawojami w Wenezueli.

**2) zaciekawiająca.**

„Ludzie Jakiego i Konaura ujrzeni rozjuszonych wojowników, pędzących przeciwko nim. Strzelby mieli już przeważnie powystrzelane. Pozostały im pistolety, dali z nich ognia; niewiele poskutkowało. Wyprysły ich strzały z luków. Tego i owego w biegu zraniły, jeden, drugi zwałił się z nóg, ale reszta wpadła na Arawaków jak drapieżne zwierzęta. Wszczął się zażarty bój wręcz, pierś o pierś, na maczugi, na włócznie, na noże, na pięści...”

**3) zalecająca**

Bardzo ciekawa powieść przygodowa, dalszy ciąg książki „Wyspa Robinsona”.

**4) podkreślająca cechy bohatera**

O Janie Boberze, białym wodzu Indian, który dzielnie, mądrze i szlachetnie kierował Arawakami i Warraułami w ich walkach z okrutnym wrogiem.

**5) wprowadzająca w treść i zalecająca**

Ciekawa powieść o przygodach Jana Bobera, białego wodza Indian, walczącego na ich czele w Wenezueli. Dalszy ciąg książki „Wyspa Robinsona”.

Przy opracowywaniu katalogowa adnotowanego nie jest konieczne, oczywiście, wybranie jednego z rodzajów adnotacji i stosowanie go przy wszystkich pozycjach, zawartych w katalogu. Przeciwnie, wskazane

jest stosowanie różnego rodzaju notek, w celu uniknięcia monotonii. Wyjątkiem w tym wypadku będą notki — fragmenty treści. Cytowanie fragmentów lepiej jest zastosować w całym katalogu konsekwentnie, nie przeplatając ich opiniami bibliotekarki, aby nie dezorientować dzieci. Jeśli jednak fragmenty przeplatać będziemy z notkami innego rodzaju, dobrze jest każdy fragment podpisać, np.: (urywek treści książki).

Jeśli adnotacje umieszczamy na odwrocie kart, należy na pierwszej karcie katalogu podać objaśnienie, np. „Na odwrocie każdej karty znajdziesz notatkę o treści tej książki“ albo „Na odwrocie każdej karty znajdziesz urywek treści tej książki“.

#### f. KATALOGI W SŁUŻBIE CZYTELNIKA

Wykonane katalogi wieszają się w niektórych bibliotekach warszawskich na regałach z książkami, np. katalog „O Indianach“ na regale z książkami przygodowymi, katalog „Z dawnych czasów“ na regale z powieściami historycznymi itd. System ten ma służyć przyciągnięciu do katalogów dzieci, które podeszły już do półki, korzystając z wolnego dostępu. Jeśli katalog grupuje książki z różnych działów, bibliotekarka wieszają go na tym regale, na którym stoi największa ilość pozycji objętych przez katalog. Wydaje się jednak, że lepszym systemem jest, stosowane w innych bibliotekach warszawskich, wykładanie katalogów obok skrzynek katalogowych katalogu autorskiego i tytułowego. Wskazuje to dzieciom wspólny cel różnych katalogów. Nowych czytelników bibliotekarka powinna poinformować do czego służą katalogi i jak należy z nich korzystać.

Jeśli w bibliotece księgozbiór ustawiony jest według poziomów trudności, a katalogi wiszą na poszczególnych, odpowiadających im poziomem regałach, nie ma potrzeby zaznaczać na katalogach jaki jest ich poziom. Jeśli jednak katalogi leżą, zgrupowane w jednym miejscu, trzeba na nich zaznaczyć dla jakich dzieci (wiek lub poziom) są przeznaczone. Piszemy to na pierwszej stronie katalogu lub na jego karcie tytułowej, pod tytułem, np.:

#### OPOWIADANIA O ZWIERZĘTACH

(książki dla dzieci 9—10 lat)

albo:

#### POCZĄTKI PAŃSTWA POLSKIEGO

(poziom III)

Gotowe katalogi bibliotekarka powinna uzupełniać nowymi pozycjami w miarę napływu nowych książek do biblioteki, wycofywać karty książek przestarzałych i takich które ubyły z księgozbioru (zaczy-

tane, wycofane itd.) oraz odnawiać zatarte sygnatury, naprawiać uszkodzenia. Katalożki będą wówczas stale aktualne i będą mogły dobrze spełniać swe zadanie w służbie czytelnika.

#### BIBLIOGRAFIA

- NIECZOWA I.: *Adnotacje w katalożkach zagadnieniowych dla dzieci*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 11 s. 321—323.
- NIECZOWA I.: *Ilustrowane katalożki dla dzieci*. Poradnik Bibliotekarza 1955 nr 5 s. 110—112.
- PARKITNA T.: *Katalogi tematyczne w pracy bibliotek dziecięcych*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 9—10 s. 265—266.

### 13. KALENDARZ HISTORYCZNY AKTUALNOŚCI

Opracowała Sława Łabanowska

Ważniejsze rocznice historyczne i wydarzenia podkreślone są w naszych bibliotekach przy pomocy wystaw książek, gazetek i innych form pracy. Uwydatnić je można także specjalnie wykonanym kalendarzem historycznym aktualności, opatrzonym odpowiednią bibliografią.

#### a. JAK SPORZĄDZAMY KALENDARZ HISTORYCZNY AKTUALNOŚCI

Kalendarz ten sporządza się w formie plakatu. Na tło, wykonane z tektury falistej (rolowanej) upina się u góry, z literek, tytuł ogólny: KALENDARZ, niżej plakat dzieli się kolorowym paseczkiem kartonu (umieszczonym pionowo na środku plakatu), na dwie części. Nad częścią lewą umieszcza się napis: HISTORYCZNY, nad prawą: AKTUALNOŚCI. Napisy te wykonuje się z literek trochę mniejszych niż tytuł ogólny (KALENDARZ), i w innym kolorze. Jeszcze niżej umieszcza się nazwę danego miesiąca, gdyż kalendarze są sporządzane na okres miesięczny.

Po prawej stronie, pod napisem AKTUALNOŚCI, mamy miejsce na aktualną gazetkę. Po lewej, pod napisem HISTORYCZNY, upinamy, w kilku kolumnach pionowych, dwa rodzaje kartek. Upinamy je na przemian: co druga z tych kartek będzie kalendarzowa, (zawierająca datę wydarzenia, krótką wzmiankę o nim i ilustrację), a co druga bibliograficzna (zawierająca bibliografię do tegoż wydarzenia).

W kalendarzu powinny się znaleźć daty związane: z historią Polski, z przełomowymi wydarzeniami w innych krajach (np. odkrycie Ameryki, wybuch Wielkiej Rewolucji Październikowej itp.), z życiem i działalnością wielkich ludzi (przede wszystkim pisarzy, bohaterów narodowych, także niektórych uczonych, odkrywców, wynalazców, rewolucjonistów, dzia-

laczy społecznych), z epokowymi wynalazkami, a także daty rocznic kulturalnych, świąt międzynarodowych (Święto Pracy, Międzynarodowy Dzień Kobiet) czy obchodzonych w naszym kraju (np. Święto Górnika).

Wyboru wyżej wymienionych dat dokonujemy przy pomocy kalendarzy: kalendarza „Informator Bibliotekarza i Księgarza“ (rocznice literackie i związane z historią książki, piśmiennictwa), „Kalendarza Warszawskiego“ (rocznice warszawskie), „Kalendarza Młodego Technika“ (rocznice odkryć, wynalazków), „Kalendarza Robotniczego“ (różne, ogólne), z miesięcznika „Wiedza i Życie“ — „Kartki z kalendarza“, z miesięcznika „Mówią Wieki“ (rocznice historyczne), a także ze ściennego kalendarza wydawanego przez „Książkę i Wiedzę“.

Z kolei przystępujemy do wykonania naszych kartek kalendarzowych. Na kartonikach jednakowego formatu (np. 14×5,5 cm) wypisuje się datę kolorowym tuszem (najlepiej czerwonym), poniżej krótką wzmiankę o wydarzeniu związanym z tą datą — czarnym tuszem. Chcąc zwrócić uwagę czytelników na kalendarz, na każdej kartce umieszczamy prócz tego ilustrację wiążącą się z daną datą, wydarzeniem, które wtedy zaszło lub człowiekiem, którego rocznicę urodzin lub zgonu podano. Materiał ilustracyjny bierzemy z teczek, w których zbieramy małe ilustracyjki-wycinki o różnorodnej tematyce, te same co do katalogów zagadnieniowych. Jeśli brak nam jakiejś ilustracji, zastępujemy ją rysunczkiem, bardzo prostym, będącym swego rodzaju symbolem, np. rocznica urodzin pisarza — rysunek przedstawiający książki, malarz — paleta z pędzlem, święto narodowe jakiegoś kraju — jego flaga itd. Rysunczki robimy czarnym tuszem i farbami. Kolorowe rysunki bardziej przemawiają do dzieci. Można nawet „podkolorować“ trochę czarno-białe wycinki.

Następnie sporządzamy kartki bibliograficzne. Do każdej rocznicy przygotowujemy spis książek i artykułów z czasopism, w których czytelnik znajdzie materiały dostarczające mu wiadomości o tych wydarzeniach i ludziach. Bibliografię sporządzamy na kartkach katalogowych formatu międzynarodowego, jedną kartkę do każdej rocznicy. Opis bibliograficzny jest uproszczony: autor, tytuł, znak działu lub poziomu, więcej danych trudno byłoby nam zmieścić. Staramy się, żeby k a r t k a k a l e n d a r z o w a (z wymienioną rocznicą) i k a r t k a z b i b l i o g r a f i ą różniły się od siebie kolorem. Przypina się je na przemian, ale jeśli rocznic w miesiącu jest dużo, to przypina się dość gęsto, nie zostawiając między nimi odstępów, i wtedy tylko dzięki różnicy w kolorze bardziej „rzuci się“ w oczy, gdzie kończy się bibliografia i gdzie zaczyna się następna rocznica.

Po przygotowaniu wszystkich elementów (kartek kalendarzowych, kartek bibliograficznych i literek na tytuły) upinamy całość na tekturze

fałistej czy ekranie. Prawą stronę, pod napisem AKTUALNOŚCI, przeznaczamy na gazetki, podkreślające aktualne wydarzenia albo obchody pewnych rocznic, mając do dyspozycji wycinki z aktualnych czasopism ilustrowanych. Gazetki możemy zmieniać nawet kilka razy w ciągu miesiąca, natomiast część kalendarzowo-bibliograficzna nie zmienia się przez cały miesiąc.

Kalendarz historyczny aktualności wieszamy w czytelnicy, w widocznym miejscu, przy wejściu lub przy półce do odkładania książek. Montuje się go i wieszka w dniu poprzedzającym nowy miesiąc, by już od początku miesiąca dzieci mogły z niego korzystać. Pod koniec miesiąca odpina się wszystkie elementy prócz ogólnych tytułów i upina nowe, na następny miesiąc. Odpięte kartki kalendarzowe (z datami) przechowuje się w teczce „Kalendarz Historyczny“ — do następnego roku. Kartki z bibliografią włącza się pod właściwym hasłem do kartoteki tematycznej, skąd wróca w odpowiednim czasie do kalendarza historycznego, oczywiście po uprzednim zaktualizowaniu, uzupełnieniu bibliografii nowymi pozycjami.

Przygotowanie kalendarza historycznego aktualności wymaga wielkiego trudu ze strony bibliotekarza, pochłania wiele godzin pracy. Na przygotowanie kart do kalendarza wykorzystać można miesiące letnie, o zmniejszonej frekwencji. Trud ten bardzo się opłaca. Kalendarz informuje czytelnika o ważnych rocznicach, świętach godnych pamięci, pomaga mu poznać historię, jest dobrą propagandą książek, ułatwia bibliotekarkom służbę informacyjną, a dziecko uczy samodzielności.

#### B. PRZYKŁADOWY KALENDARZ HISTORYCZNY

Poniżej podajemy, przykładowo, teksty kartek kalendarzowych i bibliograficznych do kalendarza historycznego na miesiąc kwiecień. Opis bibliograficzny na kartkach jest uproszczony. Adres wydawniczy podawany jest, przy odsyłaniu do określonej strony, tylko wtedy, gdy w bibliotece jest kilka wydań danej książki. Teksty kartek kalendarzowych oznaczone są literą K), teksty kartek bibliograficznych literą B).

K) 2. IV. 1805. Urodził się w Danii sławny pisarz — autor pięknych baśni — J. Ch. Andersen.

B) 92 (And) Meynell E. — Andersen

92 (And) Żygulski Z. — Jan Christian Andersen

B Andersen J Ch. — Baśnie. Wyd. 1955 — wstęp A. Milskiej

05 W 150 rocznicę — Poradnik Bibliotekarza nr 3/1955 s. 49

05 Hans Christian Andersen — Nowe Książki nr 10/1955 s. 291

- K) 3. IV. 1849. Zmarł wielki poeta polski — Juliusz Słowacki
- B) 92 (A—Z) Album pisarzy polskich 1956 Bibl. Nar. s. 39  
 92 (Słów) Hertz A. — Portret Słowackiego  
 92 (Słów) Sawrymowicz E. — Juliusz Słowacki  
 92 (Sło) Warneńska M. — Z ziemi Juliusza  
 80 Historia literatury polskiej  
 Teczka wycinków „Pisarze polscy” P—Z  
 \* \* \*
- K) 4. IV. Święto narodowe Węgier
- B) 91 (4) Fleszar M. — Europa 1961 WP s. 172—176 i in  
 91 Naokoło świata 1957 „Iskry” s. 103  
 05 Poznaj świat (magazyn geograficzny) — roczniki  
 03 Świat w przekroju r. 1949—1963  
 91 (439) Węgry — mapa przeglądowa Europy  
 \* \* \*
- K) 4. IV. 1794. Zwycięstwo pod Raclawicami
- B) 9 (438) Bortnowski W. — O powstaniu kościuszkowskim s. 39  
 9 (438) Baranowski B. i in. — Dzieje wojskowości polskiej 1949 s. 205  
 H Gruszczyński N. — Bohater Raclawic  
 9 (438) Marcinowska J. — Powstanie kościuszkowskie  
 H Mortkowicz-Olczakowa H. Spotkanie z panem Kościuszką  
 H Tropaczyńska-Ogarkowa W. Żołnierze Kościuszki. T. IV  
 \* \* \*
- K) 6. IV. 1914. Zmarł Józef Chełmoński, wybitny malarz polski — „malarz wsi polskiej”
- B) 75 Czarnocka K. — Józef Chełmoński  
 92 (Chełm) Skierski Z. — Barwy świata  
 75 Szermentowski E. — Młodość, talent, animusz, s. 225  
 Teczka wycinków „Sztuka — malarstwo”  
 \* \* \*
- K) 9. IV. 1241. Wojska polskie powstrzymały pod Legnicą najazd Tatarów na Europę
- B) 943. 8 Historia Polski do r. 1466. 1958 PZWS s. 148—151  
 943. 8 Jasienica P. — Chrystus Polski. 1961 Ossol. s. 192—196  
 H Kossak Z. — Bursztyny. (Mongole idą) 1958 „Czyt.” s. 33  
 \* \* \*
- K) 9. IV. 1852. Urodził się Leon Wyczółkowski — wybitny malarz polski
- B) 03 Encyklopedia Współczesna z. 1/1957 s. 48  
 Teczka wycinków „Sztuka — malarstwo”  
 \* \* \*

- K) 9. IV. 1757. Urodził się Wojciech Bogusławski, twórca polskiego teatru narodowego
- B) U.S. Bogusławski W. — Cud mniemany czyli krakowiaczy i górale 1952  
 „Nasza Księg.” — Wstęp  
 03 Encyklopedia Współczesna 1957 s. 194  
 03 Kto, kiedy, dlaczego? 1956 s. 441—442  
 Teczka wycinków „Teatr w Polsce”  
 80 Historia literatury polskiej
- \* \* \*
- K) 9. IV. 1909. Zmarła wielka aktorka polska, Helena Modrzejewska (urodz. w 1840 r.)
- B) 03 Kto, kiedy, dlaczego? 1956 t. 1 s. 448  
 05 Kalendarz Robotniczy 1959 s. 195  
 05 Modrzejewska H. — Droga do wielkości. (Wspomnienia aktorki) Płomyk nr 15 1958/59 s. 455  
 92 (Sienk) Szermentowski E. — Powieść niedługo napiszę prześliczną
- \* \* \*
- K) 15. IV. 1865. Zginął Abraham Lincoln, prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, przeciwnik niewolnictwa
- B) Prz Verne J. — Tajemnicza wyspa. W-wa 1955 s. 15—17  
 05 Kalendarz Robotniczy 1959 s. 183
- \* \* \*
- K) 15. IV. 1940. Początek walki o Narwik, w której wstawili się żołnierze polscy
- B) 03 Encyklopedia Współczesna T. 1 s. 216—218  
 35 Dec W. — Narwik i Falaise s. 57—134  
 H Pruszyński K. — Droga wiodła przez Narwik
- \* \* \*
- K) 17. IV. 1784. Wzlot pierwszego balonu polskiego konstrukcji Jana Śniadeckiego
- B) 62 Melion Z. — Jak człowiek zdobył przestworza. 1954 „Iskry” s. 17  
 62 Banaszczyk E. — Skrzydła naszej młodości. 1960 N.K. s. 26
- \* \* \*
- K) 17. IV. 1794. Powstanie ludu warszawskiego pod wodzą Jana Kilińskiego
- B) 9 (438) Bortnowski W. — O powstaniu kościuszkowskim s. 77  
 H Krzywobłocka B. — Starmiejskie historie. 1955 N.K. s. 33  
 9 (438) Młynarski Z. — Z dziejów polskiej demokracji. 1949 KiW s. 94
- \* \* \*
- K) 19. IV. 1943. Wybuch powstania w getcie warszawskim
- B) Encyklopedia Współczesna 1957 str. 98a, 116b, 128b, 129a  
 Kalendarz Robotniczy 1963 s. 264
- \* \* \*



K) 21. IV. 1910. Zmarł Mark Twain, sławny pisarz amerykański

B) 05 Kalendarz Robotniczy 1960 s. 169

Kartoteka „Życiorysy pisarzy”

Teczka wycinków „Pisarze obcy”

\* \* \*

K) 22. IV. 1870. Urodził się Włodzimierz Iljicz Lenin

B) 92 (Len) Lenin Włodzimierz — Krótki zarys życia i działalności

92 (Len) Lenin — Album (z życiorysem)

P Kononow A. — Opowiadania o Leninie

92 (Len) Uljanowa A. — Dziecięce i szkolne lata Lenina

\* \* \*

K) 23. IV. 1616. Zmarł genialny dramaturg angielski, William Shakespeare (Szekspir)

B) 80 Helsztyński S. — Wizerunek Williama Szekspira

80 Lamb K. — Czasy Prospera. 1958 Wydawn. Łódzkie — posłowie

U. S. Szekspir W. — Makbet. Wstęp 1957 Ossolineum

\* \* \*

K) 26. IV. Dni Lasu i Ochrony Przyrody

B) 50 Bianki W. — Leśna gazeta

58 Korolko M. — Las i my

50 Kowalewska M., Kownacka M. — Głos przyrody

58 Macko S. — Las, jako zespół biologiczny

59 Ogniew S. — Życie lasu

63 Wyrwiński S. — Znaczenie lasu w życiu człowieka

Op Zdzitowiecka H. — W lesie.

#### BIBLIOGRAFIA

MAZURKIEWICZ M.: *Wizualne formy pracy z czytelnikiem*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 (s. 209—210: *Kalendarz historyczny-aktualności*).

4

---

... Z OŁÓWKIEM W RĘKU



## ROZDZIAŁ I

### PLANOWANIE PRACY PEDAGOGICZNEJ

Opracowała *Halina Łopińska*

Praca biblioteki dla dzieci i młodzieży jest jednym z czynników społecznego wychowania. Planowanie tej pracy wypływa z założeń ogólnonarodowego planu w zakresie upowszechniania kultury, oświaty, wychowania ideowo-moralnego, kształtującego świadomość nowego pokolenia w duchu socjalizmu. Wyrazem tego planu są wytyczne Partii i Rządu, które docierają do nas poprzez Ministerstwo Oświaty oraz Ministerstwo Kultury i Sztuki, a także przez prasę, radio, konferencje ogólnokrajowe, międzywojewódzkie i szkolenie wewnątrzzakładowe.

Planowanie biblioteczne obejmuje założenia rozwojowe biblioteki, jej bazę materialno-techniczną i jej działalność — sposoby realizowania stawianych przed nią zadań społecznych wychowawczo-oświatowych, jej codzienne obowiązki.

Kierujący biblioteką, przystępując do planowania pracy, musi znać doskonale założenia programowe dla działalności biblioteki, wpływające z wytycznych polityki kulturalnej oraz sytuację i stan placówki:

- 1) potrzeby środowiska biblioteki
- 2) warunki lokalowe
- 3) wyposażenie w sprzęt
- 4) stan księgozbioru i pomocy bibliotecznych
- 5) personel i jego przygotowanie do pracy

W oparciu o analizę wymienionych realii określa się zadania, sposoby i metody działania.

Plany roczne to plany ogólne, ramowe, plany kwartalne natomiast są bardziej szczegółowe. Plany bieżące, miesięczne, wynikają z planu perspektywicznego, który stawia sobie za cel rozbudzanie i zaspokajanie potrzeb czytelnicznych, oddziaływanie wychowawczo oświatowe, dążenie do wychowania dzieci na dobrych, mądrych, kulturalnych, współodpowiedzialnych gospodarzy naszej Ojczyzny.

#### 1. PLAN ROCZNY

Plan roczny winien obejmować ramowe założenia w zakresie pracy pedagogicznej biblioteki oraz wszystkie czynności finansowe, admini-

stracyjne, gospodarcze i techniczne, tworzące bazę materialną, w oparciu o którą realizować będziemy założenia ideowo-wychowawcze, oświatowe.

Jeżeli usytuowanie placówki jest niekorzystne, co powoduje małą aktywność biblioteki i jej księgozbioru — należy planować przeniesienie jej w inne miejsce i zabiegać o to u czynników decydujących, należy też planować stałą propagandę placówki w środowisku (kontakty i apele w szkołach, kontakty z organizacjami, plakaty, ogłoszenia), a także atrakcyjne zajęcia (kukielki, konkursy), które przywiążą dzieci do biblioteki.

Jeżeli lokal, księgozbiór, ilość personelu obsługującego czytelników jest niewystarczająca, jeśli aktywność czytelnictwa przekracza możliwości biblioteki — należy planować i starać się o zmianę lokalu na większy, przewidywać większy zakup księgozbioru i zwiększenie liczby pracowników. Dla zwiększonej liczby książek muszą być też przewidziane regały, skrzynki do katalogów, druki i inne materiały gospodarcze.

Należy też sygnalizować potrzebę zorganizowania nowych placówek, jeśli ich ilość jest niewystarczająca w stosunku do liczby mieszkańców.

## 2. PLAN KWARTALNY

Biblioteki dziecięce w Polsce, w zależności od zaleceń i wymagań swych władz nadrzędnych, obowiązane są do sporządzania i przedstawiania szczegółowych planów pedagogicznych na dłuższe lub krótsze okresy czasu. Kierowniczki warszawskich publicznych bibliotek dziecięcych obowiązują do sporządzania kwartalnych planów pracy pedagogicznej. Planowanie tej pracy na okres dłuższy, np. roczny w sposób szczegółowy, nie wydaje się celowe, ze względu na częste zmiany w potrzebach czytelników i bibliotek, a także ze względu na nowe pozycje książkowe, które mogą niejednokrotnie z lepszym skutkiem niż poprzednie służyć zilustrowaniu takiego czy innego wydarzenia lub zagadnienia. Plan kwartalny w zasadzie może przewidzieć aktualne zadania bibliotek i zarazem objąć dłuższe akcje biblioteczne, nakreślone ramowo w planie rocznym. Plan kwartalny przygotowuje się bardzo dokładnie. Wychodząc od zadań ogólnych, podaje się ściśle tematykę prac, które będą podjęte, formy i metody działania oraz książki, w oparciu o które będą one prowadzone.

Prócz zadań ogólnych, powtarzających się stale w pracy bibliotek dziecięcych, w każdym roku oświatowym występuje jedno zadanie, nad którym pracujemy bliżej. Na przykład w roku 1960/61 zadaniem tym była propaganda książki technicznej: upowszechnianie zdobyczy techniki poprzez książkę i czasopismo oraz nauczanie dziecka wykorzystania książki technicznej jako konkretnej pomocy w praktycznym działaniu. Przystępując do planowania pracy związanej z tą akcją, trzeba było

poznać bliżej zainteresowania czytelników w tej dziedzinie, braki w ich wiadomościach. W bibliotekach dziecięcych w Warszawie przeprowadzono w tym celu ankietę. Oto jej tekst:

„PRZECZYTAJ I PODKREŚL ODPOWIEDNI PUNKT

I. CZY CHCIAŁBYŚ ZROBIĆ SAM?

1. nocną lampkę dla mamy
2. szalik lub sweter
3. kalejdoskop lub inną zabawkę
4. domek dla ptaków
5. fotografie i odbitki
6. oprawę książki
7. radio
8. model okrętu
9. model samolotu
10. model maszyny parowej

II. CZY CHCIAŁBYŚ ZOBACZYĆ MODELE?

1. okrętów
2. samolotów
3. stacji kosmicznej
4. kolei
5. sputników
6. fabryk i hut

III. CZY CHCIAŁBYŚ WIEDZIEĆ?

1. z jaką szybkością jechał pierwszy parowóz
2. kiedy wynaleziono sposób rozniecania ognia
3. jaki był pierwszy statek
4. jaką wysokość ponad Ziemią osiągnął człowiek
5. na jaką głębokość oceanu dotarł człowiek i w jaki sposób mógł tego dokonać
6. dlaczego łódź podwodna może się opuszczać w głąb i powracać na powierzchnię
7. kto wynalazł kinematograf i jak to się dzieje, że widzimy ruchome sceny.

Jeżeli znasz sposoby wykonania czegoś lub sam umiesz coś wykonać, to znasz TECHNIKĘ tego. W bibliotece książki i czasopisma uczą rozumieć jak technika potrzebna jest w życiu codziennym i jakie niezwykle osiągnięcia zawdzięczamy technice. PODAJ, CO JESZCZE CIĘ INTERESUJE Z DZIEDZINY TECHNIKI lub co chciałbyś zrobić sam. Pomoże ci w tym biblioteka i książka.

Imię i nazwisko ..... Lat ..... Klasa ....."

Wyniki ankiety pokazały nam jakie są zainteresowania dzieci, co chciałyby robić, co już wiedzą. Był to punkt wyjścia do dalszego poszerzania i pogłębiania ich wiadomości i umiejętności, pomyślanego w formie szeregu zajęć praktycznych, gdyż dzieci nie są w stanie zainteresować się czymkolwiek jedynie teoretycznie.

Zaplanowano szereg zajęć praktycznych, różnych dla poszczególnych grup wieku i zainteresowań dzieci. Planowano organizowanie, w miarę możliwości, kółek zainteresowań, np. fotograficznego, elektrotechnicznego, radioamatorskiego, introligatorskiego, ogrodniczego, hodowców kwiatów, majsterkowiczów itd. Pomyślano też o zapewnieniu pomocy fachowo-instrukcyjnej (nawiązanie kontaktów z LPŻ, wykładowcami-specjalistami).

Po stwierdzeniu co mamy do naszej dyspozycji w księgozbiornie i pomocach bibliotecznych, zaplanowano dopływ potrzebnych książek, czasopism, filmów, pomocy technicznych — narzędzi, aparatów, modeli itd.

W bibliotece, w której wyniki ankiety wykazały, że najwięcej dzieci starszych, z klas V—VII, interesuje się astronautyką i fotografią, zaplanowano:

- 1) uzupełnienie pod tym kątem księgozbiorów, kartoteki zagadnieniowej, katalogów zagadnieniowych, teczek tematycznych,
- 2) nawiązanie kontaktów z inżynierem-konstrukтором lotniczym, ustalenie tematyki cyklu pogadank,
- 3) wystawki książek, wyświetlanie filmów, wycieczki do Muzeum Techniki, do Instytutu Lotnictwa, na lotnisko,
- 4) prowadzenie konkursów, skłaniających do poszukiwań i sprawdzających zdobyte wiadomości.

Pogadanki, ilustrowane przezroczami (wyświetlanymi w bibliotece) i eksponatami (oglądanymi w Muzeum Techniki), miały obejmować następującą tematykę:

- 1) Konstrukcje i typy samolotów.
- 2) Typy samolotów polskich i ich budowa.
- 3) Polscy konstruktorzy samolotów.
- 4) Polskie modele silników samolotowych.
- 5) Człowiek w Kosmosie — rakiety międzyplanetarne.

Prócz pogadank organizować miano wystawki książek, zawierających interesujące wiadomości z tej dziedziny. Każdą wystawkę tematyczną popierać miał sugestywny plakat. Oto ich hasła: „Od skrzydeł Ikara do rakiety międzyplanetarnej“, „Loty przyszłości“, „Wyprawy w Kosmos“, „Święto lotnictwa polskiego“.

Praca została rozłożona systematycznie na cały rok. Wpłynęła wyraźnie na poczytność książek w czytelni i wypożyczalni, szczególnie z działu 62, encyklopedii „Kto, kiedy, dlaczego?“, czasopism „Horyzonty Techniki dla Dzieci“, „Młody Technik“, „Skrzydłata Polska“. Dwaj stali czytelnicy wzięli udział w rejonowych zawodach fizyczno-astronautycznych, organizowanych przez Wydział Oświaty Stołecznej Rady Narodowej, (15. V. 1961 r.) i wśród 16 zawolników ze szkół podstawowych dzielnicy Śródmieście zajęli dwa pierwsze miejsca. Zdobyli cenne nagrody: telewizory i wyposażenie ciemni fotograficznej dla swoich szkół, a dla

siebie rzutnik do przezroczy i aparat fotograficzny. Chłopcy twierdzili, że najbardziej pomogły im wiadomości z książek. B. Arcta „Rycerze biało-czerwonej szachownicy“, „Samoloty świata“, E. Banaszczyka „Karuzela pod gwiazdami“, „Skrzydła naszej młodości“, z encyklopedii „Kto, kiedy, dlaczego?“ (dział astronautyki) i z czasopism popularnonaukowych.

Dla dzieci interesujących się fotografią organizowano równocześnie interesujące zajęcia związane z tą dziedziną. Zaplanowano:

- 1) plakat i wystawkę wprowadzającą pt. „Fotografika w służbie nauki“
- 2) zajęcia praktyczne w kółku fotograficznym (wyposażonym w aparat fotograficzny, ciemnię, powiększalnik, kuwety itd.)
- 3) comiesięczne gazetki omawiające i ilustrujące pracę kółka
- 4) zwiedzanie wystaw fotografii w „Zachęcie“, „Kordegardzie“ i omawianie wybijających się prac.

Dzieci młodsze (II—IV klasa), jak wynikało z wypełnionych przez nie ankiet, interesowały się bardziej innymi sprawami. Pewna grupa dziewczynek chciała nauczyć się robótek trykotarskich, inna grupa dzieci chciała hodować kwiaty, sporo dzieci miało zainteresowania bardzo indywidualne, nie powtarzające się w innych ankietach. „Indywidualistom“ bibliotekarka dobierała lekturę indywidualnie, dla grup zaplanowała wspólne zajęcia.

Wykorzystując pomysł „Błękitnej sztafety“ Polskiego Radia i w oparciu o dodatek nr 5 do czasopisma „Drużyna“ (r. 1960), prowadzono z dziećmi „Sztafetę kwiatów“. Pierwszy jej etap to „Kwiatek dla Mamy, dla naszej Pani“. Na zebraniu wstępnym ustalono z dziećmi, że będą sadziły, pielęgnowały, hodowały kwiaty, by w dniu 8. III. ucieszyć matkę czy nauczycielkę. Wybrano „drużynową“ sztafety i „dyżurną“. Wyszukano książki, artykuły, które miały pomóc w tej pracy. Zdecydowano, że zasadzi się cebulki tulipanów i będzie się hodować kwiaty doniczkowe, głównie kaktusy. Na następnych zajęciach cebulki tulipanów zostały zasadzone. Pielęgnowano je starannie, w oparciu o wiadomości z lektury, głównie z książek Z. Wilskiej „Ogródek na oknie“, „Ogródek na działce“, „Szkoła w kwiatkach“. I. Kiljańskiej „Rośliny ozdobne w mieszkaniu i na balkonie“ oraz z artykułów „W Drużynie Zuchów“. Na dzień 8. III. zorganizowano śliczny, wesoły „Bal kwiatów“.

Drugi etap pracy młodych hodowców kwiatów przebiegał pod hasłem „Kwiaty dla wszystkich“. Było to hodowanie kwiatów w skrzynkach na oknach, balkonach, na działkach — by było weselej wokół nas, by obdarowywać i cieszyć nimi innych.

Dziewczynki zainteresowane trykotarstwem uczyły się raz w tygodniu, pod kierunkiem bibliotekarki, robót na drutach i szydelkiem, korzystały z książek H. Dutkiewicz „Dziewiarstwo ręczne“, S. Fibich i T. Górskiej



„Wełna, druty, moda“ oraz z artykułów i wzorów w pisemkach. Własnoręcznie wykonane robótki stały się źródłem wielkiej radości, wskazały też jak książka pomaga w życiu.

Kwartalne planowanie pracy pedagogicznej biblioteki obejmować musi oczywiście, prócz prac związanych z głównym zagadnieniem roku, przypadających na dany kwartał, także prace inne, stale powtarzające się, w różnych wariantach. Nie możemy pominąć milczeniem ważnych rocznic ani obchodów tylko dlatego, że propagujemy właśnie książki techniczne czy inne, trzeba żeby wszystkie wydarzenia którymi żyje kraj znalazły swe odbicie w pracy biblioteki. Przystępując więc do sporządzania planu kwartalnego bierzemy pod uwagę:

- 1) główne zadanie danego roku (jego część przypadającą na dany kwartał)
- 2) wydarzenia, rocznice i obchody przypadające w okresie objętym planowaniem, które chcemy podkreślić poprzez różne formy pracy biblioteki
- 3) stałe zadania wychowawcze biblioteki — oddziaływanie na grupy czytelników zapisanych, współpracę ze szkołami (przysposobienie czytelnicze prowadzone dla szkół) itp.

Planując zajęcia, które wiązać się będą z tymi zadaniami, musimy też brać pod uwagę zainteresowania, poziom i szczególne potrzeby czytelników naszej biblioteki. Nie możemy zaniedbać żadnego dziecka ani żadnej grupy dzieci, musimy tak podzielić nasz czas i siły, by zając się wszystkimi dziećmi w mniej więcej równym stopniu.

Forma graficzna planu kwartalnego, sporządzanego w warszawskich bibliotekach dziecięcych, to schemat ze stałymi rubrykami: Zadania — Tematy — M-c — Formy wykonania — Wykonawcy — Uwagi. Czytany poziomo plan ten podaje jakie zagadnienie i jaki temat z niego wypływający będzie przeprowadzony przez takie i inne formy pracy, kto to wykona. Czytany pionowo — informuje ile wystawek (i na jaki temat), konkursów, baśni czy innych jeszcze prac zamierzamy zorganizować. Do sporządzenia planu przystępuje się po zgromadzeniu wszystkich potrzebnych pomocy i przemyśleniu bieżących zadań. Biorąc pod uwagę założenia wychowawcze, ustalamy zadania, a następnie tematy pracy wiążące się z tymi zadaniami. Z kolei obmyślamy, w jaki sposób tematy te odzwierciedlą się najwłaściwiej w naszych formach pracy. Niektóre z tematów wymagać będą przepracowania bardziej szczegółowego, przeprowadzenia przez liczne formy pracy. Inne tematy nie będą wymagały tylu form pracy, wystarczy zaakcentować je tylko np. gazetką umieszczoną w ramach części aktualnej „kalendarza historycznego aktualności“.

Po orientacyjnym rozmieszczeniu na naszym schemacie (w Warszawie schemat ten to gotowe druki) planowanych prac, musimy sprawdzić jak przedstawia się nasz plan jeśli idzie o harmonijne rozłożenie prac w czasie. Może się wówczas okazać, że np. zbyt wiele jak na nasze warunki lokalowe i czasowe zaplanowałyśmy, dajmy na to, wystawek czy pogadanek. Trzeba będzie wówczas z niektórych z nich zrezygnować, oczywiście z tych, które nie są niezbędne, to znaczy ilustrują zagadnienie przepracowane z dziećmi w dostatecznym stopniu przy pomocy innych form pracy. Może się też okazać, że któraś z form pracy, której nie chcemy pominąć, została jednak pominięta, np. „albumy, katalożki“. Zastanowimy się wówczas, jaki album czy katalożek najbardziej jest bibliotece potrzebny i w którym miesiącu znajdzie się czas na jego wykonanie. Biorąc to pod uwagę — wpisujemy go w nasz plan w odpowiednim miejscu, przy wybranym zagadnieniu, w jego linii poziomej. Ponieważ schemat nasz wychodzi od zadań i tematów, a nie od chronologii kalendarzowej, prace w nim opisane nie są kolejne jeśli idzie o wykonanie. Po orientacyjnym rozmieszczeniu, opisanym powyżej, planowanych prac na schemacie, musimy też zorientować się, badając pionową rubrykę „M-c“, czy wszystkie miesiące uwzględniono przy takich formach pracy, powtarzających się stale, jak np. opowiadanie baśni. Baśnie opowiadamy co tydzień, trzeba więc zaplanować cztery baśnie na każdy miesiąc. Jeśli okaże się, że dobierając baśnie do wysuniętych tematów, wybrałyśmy takie które mieszczą się (ze względu na tematykę, wiążącą się z odpowiednimi datami) tylko w dwu miesiącach tego kwartału, to musimy dodatkowo zaplanować baśnie na trzeci miesiąc kwartału, umieszczając je w naszym schemacie. Jeśli np. w kwietniu zaplanowałyśmy uczczenie rocznicy Insurekcji Warszawskiej, a w związku z tym cykl głośnych czytań dla starszych dzieci, pogadankę, konkurs i wystawkę z plakatem, to trudno byłoby w ramach tego tematu opowiadać jeszcze baśnie! Można natomiast dla dzieci młodszych zaplanować na kwiecień temat „Wiosna“ — opowiadać baśnie wiosenne, zrobić wycieczkę do parku i gazetkę o przyrodzie budzącej się do życia.

W pozostałych miesiącach tego kwartału trudności z baśniami nie mamy: po prostu nawiązują one do tematów już uwzględnionych — w maju opowiadamy baśnie o pracy (w związku ze Świętem Pracy 1 Maja) i o potrzebie książki, oświaty (w związku z Dniami Oświaty), a w czerwcu egzotyczne baśnie o dzieciach (w związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka) i legendy morskie (w związku z Dniami Morza). Dla dzieci starszych wszystkie te tematy przedstawione są przy pomocy innych form pracy, a dla dzieci młodszych mogą być właśnie podane w formie baśni.

Po tego rodzaju skorygowaniu planu — przepisujemy go na czysto, bacząc by wszystkie zaplanowane formy pracy umieszczone były na właściwej linii poziomej wspólnej z tematem, który ilustrują. Jest to konieczne, by plan był logiczny, czytelny i dla każdego zrozumiały.

Z właściwie opracowanego planu (zatwierdzonego przez Dyrektora czy komórkę metodyczną) powinna stale korzystać bibliotekarka, która odpowiedzialna jest za dobrą, planową pracę swej placówki. Część planu kwartalnego, przypadającą na jeden miesiąc kwartału, przepisuje się w odpowiednie miejsce „Dziennika Biblioteki dla Dzieci“, który jest podstawą dziennej, miesięcznej i rocznej sprawozdawczości biblioteki.

Przykładowo podajemy cztery plany kwartalne, na cztery kwartały roku 1963, opracowane w formie omówionego powyżej schematu. Głównym tematem tego roku były kolejne obchody związane z 1000-leciem Państwa Polskiego, a także przybliżenie dziecku takich form kulturalnych, jak widowisko teatralne, koncert, dzieło plastyczne. Prace nad tym drugim zagadnieniem przebiegały rozmaicie w różnych bibliotekach dziecięcych, nacisk kładziony był na poszczególne elementy zagadnienia, wybrane zgodnie z lokalnymi możliwościami i potrzebami. W jednych bibliotekach np. zajmowano się szczególnie muzyką, w innych, jak np. w bibliotece, w której opracowano podane przykładowo plany, większy nacisk położono na inscenizacje i przedstawienia kukielkowe oraz sporządzanie kukielek-bohaterów książek. Prace te wpływały na rozbudzenie wrażliwości estetycznej i wyobraźni dzieci.

## BIBLIOGRAFIA

### A) Planowanie

- ŁOPIŃSKA H.: *Planowanie pracy pedagogicznej w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1960 nr 5—6 s. 158—162.
- MAZURKIEWICZ M.: *Planowanie pracy z czytelnikiem*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 s. 344—352.
- MOSKOWA J.: *Kółko Fotograficzne w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1963 nr 6 s. 136—138.

### B) Przykłady przeprowadzenia jednego zagadnienia przez różne formy pracy

- BIAŁKOWSKA B.: *Zapoznajemy dzieci i młodzież z teatrem*. Poradnik Bibliotekarza 1963 nr 7—8 s. 171—175.
- DĄBROWSKA H.: *Turniej „Jedziemy w świat” w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1960 nr 1—2 s. 18—24.
- ŁABANOWSKA S.: *Święto Matki w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1963 nr 4 s. 86—89.
- ŁOPIŃSKA H.: *Święto Lasu w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1963 nr 2—3 s. 68—70.
- ŁOPIŃSKA H.: *Zima w bibliotece dla dzieci i młodzieży*. Poradnik Bibliotekarza 1957 nr 1 s. 11—15.

## PRZYKŁADOWE PLANY KWARTALNE



7 I KWARTAŁE 1963 R.

W Y K O N A N I A								Wyko- nawcy	Uwagi:
mprezy	Kon- kursy	Wystawki książek	Pla- katy	Albumy, katalogi tema- tyczne	Wyświe- tlanie filmów				
		„Warszawa z dawnych kronik“	„Gawęda o dawnej Warszawie“	Album: „Dawna Warszawa“	„Legandy warszaw- skie“			bibliote- karka (Album — wraz z aktywem)	
		Powstanie Styczniowe w malar- stwie	Gazetka 100-lecie powstania 1863 r.		„Powstanie Stycznio- we“			bibliote- karka	
		Poezje Le- nartowicza i książki o Chopinie	Poezja i muzyka Mazowska					bibliote- karka	Książki Lenarto- wicza wy- pożyczono z Muzeum Ks. Dz.
	Konkurs na kukielkę wł. pom., prez. dla matki na 8. III.							czytelnicy	
		Książki: Kono- pnickiej, Orzeszko- wej, Deotymy, Rodziewi- czówny	„Pisarki polskie pionier- kami postępu“	Katalogek: „Pisarki polskie pionier- kami po- stępu“				bibliote- karka (Katalogek - wraz z dziećmi)	
mpreza hoinkowa scenizacja aśni O Księciu Gotfrydzie“								bibliote- karka i aktyw	Wypożycz. kostiumów do imprezy z B. D. XVIII.
	Konkurs na zespoł. pracę nad scenami z ks. histor., w formie wystaw ku- kielek w stro- jach histor.							bibliote- karka z całym zespołem	
								bibliote- karka	
					Bajki filmowe dla naj- młodszych klas			bibliote- karka	
			Wywieszki w szkołach zaprasza- jące do biblioteki					bibliote- karka	



## W II KWARTALE 1963 R.

W Y K O N A N I A								Wyko- nawcy	Uwagi:
Imprezy	Kon- kursy	Wystawki książek	Pla- kаты gazetki	Albumy, katalogi tema- tyczne	Wyświe- tlanie filmów	Teczki zagadnie- niowe			
	Konkurs na kukielkę — postać historyczną z okresu Insurekcji Kościuszkowskiej	„Insurekcja warszawska“	„Insurekcja warszawska“ plakat					Biblio- tekarka Konkurs — zespół dzieci	
			Gazetka „Wiosna“					Cały zespół	
			Gazetka „1 Maja“		„Drozdobrody“			Biblio- tekarka	
								Cały zespół	
Impreza — inscenizacja bajki Kiplinga „Jak został napisany pierwszy list“		„Książka średnio-wieczna“	Plakat „Książka średnio-wieczna“			„Dzieje książki i bibliotek“		Biblio- tekarka Insceni- zacja — dzieci	
	„Złota paletka“ Ilustracje dzieci do baśni			Album ilu- stracji dzie- ci do baśni opowia- danych w bibliotece				Biblio- tekarka i dzieci	
		Książki Korczaka	Plakat „Janusz Korczak“					Biblio- tekarka	
			Gazetka z aktualizowanymi komunikat.					Aktyw	
		Książki o polskim Bałtyku	Plakat „Na- sze morze“		„Burszty- nowa kró- lewna“			Biblio- tekarka	
Udział w imprezie między bibliotecznej p.t. „Dzieje Książki“ — inscenizacja z książek historyczn	Podsum. konkursu na kukielkę, postać z książki historycznej ogłoszonego w poprzed. kwartale	Wystawka najciekawszych kukielek — bohaterów książek historycznych						Zespół	Impreza o- pracowana wraz z bi- bliotekami XVIII, XVI VI, I, XXX
			Wywieszki w szkołach o bibliotece					Biblio- tekarka	
			Wywieszki w szkołach o bibliotece		Bajki filmo- we dla naj- młodszych			Biblio- tekarka	
Porady w sprawie imprez na D.O.K. i P.								Zespół bi- bliotekarek	



**Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy**  
**Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży, Nr XIX**

ul. Litewska 11/13

**PLAN PRACY WYCHOWAWCZ**

(UWAGA: plan dotyczy miesiąca września. W lipcu i

Zadania	Tematy	M-c	F O R M Y							
			Opowiadania	Głośnie czytania	Pogadanki, dyskusje	Zebrań z czytelnikami	Wycieczki do biblioteki	Lekcje i ćwiczenia biblioteczne	Wycieczki poza bibliotekę	
Wiązanie dat historycznych i wydarzeń aktualnych, kulturalnych i społecznych z propagandą książek i czasopism	Wrzesień — miesiąc Warszawy	IX	Oppman „Legendsy warszawskie“				Zebrań poświęconych Warszawie i jej zabytkom		Lekcja biblioteczna „Zwiedzamy Warszawę“	
	Milenium „Warszawa wieku Oświecenia“	IX	Rabska Z. „Ania w Łazienkach“	Kossak Z. „Obiad czwartkowy ze zbioru „Bursztyny“						Wycieczka do Łazienek, Zwiedzanie pałacu i spektakl w teatrze na wyspach, Oproważdżanie czytelników
	Zaczynamy nowy rok szkolny	IX	Perzyński „Jak Dudek został od razu dorosłym człowiekiem“	Jaworczakowa „Coś ci powiem“, Stokrotko „Duszyńska“, Cudacek „Wyśmiewaczek“			Gry i zabawy dla młodszych czytelników			
	10-lecie naszej Biblioteki	IX					Zebrań poświęconych 10 rocznicy założenia naszej biblioteki			
Rozbudzanie wrażliwości estetycznej i wyobraźni dziecka	Widowiska kukielkowe	IX								
Wyrobienie kultury czytelniczej i bibliotecznej. Kontakty ze szkołami	Przysposobienie czytelnicze dla klas V — VII Przysposobienie czytelnicze dla klas II — IV	IX			Pogadanki o książce i bibliotecce wg zgłoszeń szkół				Lekcje biblioteczne wstępne i tematyczne wg zgłoszeń szkół	
Współpraca z bibliotekami grupy Mokotów Śródmieście	Praca zespołowa pod hasłem „Zwiedzamy Warszawę“	IX								Wspólna organizacja wycieczek, na których przewodników obejmują przygotowanie do tego poprzez książki

### V III KWARTAŁE 1963 R.

sierpniu 1963 r. czytelnia nie będzie czynna. Remont).

#### W Y K O N A N I A

imprezy	Konkursy	Wystawki książek	Plakaty	Albumy, katalogi tematyczne	Gazetki	Wyświetlanie filmów		Wykonawcy	Uwagi:
	„Czy znasz zabytki Śródmieścia?“			Początek pracy nad albumem „Warszawa i jej zabytki				Zespół	
		„Warszawa wieku Oświecenia“	„Warszawa wieku Oświecenia“			Film o k - kominiarczyku i królu Stasiu		Bibliotekarka Wycieczka dzieci i bibliotekarka	
		„Książka pomaga w nauce“ Książki popularyzacyjne	„Książka pomaga w nauce“					Bibliotekarka	
Wesoła impreza „W naszej bibliotece“		Wystawa różnych prac dzieci wykonanych w bibliotece	„10 lat naszej biblioteki“		Kronika ważniejszych wydarzeń z dziejów naszej biblioteki			Bibliotekarka i zespół dzieci	
Przygotowania do nowej imprezy kukielkowej		Wystawa prac zespołu kukielkarzy						Dzieci	
								Bibliotekarka	
								Zespół bibliotekarek	

**Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy**  
**Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży, Nr XIX**

ul. Litewska 11/13

**PLAN PRACY WYCHOWAWCZEJ**

Zadania	Tematy	M-c	F O R M Y						
			Opowiadania	Głośnie czytania	Pogadanki, dyskusje	Zebrania z czytelnikami	Wycieczki do biblioteki	Lekcje i ćwiczenia biblioteczne	Wycieczki poza bibliotekę
Wiązanie dat historycznych i wydarzeń aktualnych, i społecznych z propagandą książek i czasopism	Millenium Szlakiem 1 Armii (XX-lecie Ludowego Wojska Polskiego)	X	Januszevska „Fajka żołnierska“	Przymanowski „Chłopiec z nad Wisły“ „Tajemnica wzgórze 117“					
	Młódzież Kraju Rad (Rocznica Rewolucji Październikowej)	XI	Pantelejew „Barbarka i Tamarka“ Baśnie amurskie	Panowa „Sierioża“ Pantelejew „Opowiadania o dzieciach					
	Powstanie Listopadowe 1831 r.	XI		Krülger „Suknia z falbankami“ Płomyczek 1958/59	Pogadanka do wyświetlanego filmu			Lekcja tematyczna „Listopadowy spacer po Warszawie“	Szlakiem pamiątek historycznych 1831 r.
	Górnictwo — 4. XII.	XII	Morcinek „Przedziwne śląskie powiarki“ Dobkiewiczowa „Sztolnia w Sowich górach“	Morcinek „Roztomili ludkowie“	Pogadanka do wyświetlanego filmu				
	Adam Mickiewicz	XII		Grodzińska „Śladami poety“				Lekcja tematyczna „Adam Mickiewicz“	
Rozbudzanie wrażliwości estetycznej i wyobraźni dziecka	Stosowanie form widowiskowych, wystawianie sztuk kukielkowych	X—				Zebrania przygotowawcze przed imprezami			Do teatr Narodowego na szręk Brzechwy o Panu Kleksie
	Choinka 1963 — impreza	IX							
Wyrabianie kultury czytelniczey i bibliotecznej. Kontakty ze szkołami	Przysposobienie czytelnicze dla klas szkolnych	X—	Baśnie dla najmłodszych klas		Pogadanki dla klas II—IV o książce i bibliotece		Przyjmowanie wycieczek klas II—VII	Lekcje biblioteczne tematyczne dla szkół wg zgłoszeń	
		XII							
Kontakty z Komitetami Blokowymi i K. F. J. N.	„Zapraszamy do biblioteki!“	X—XII	Baśnie różnych ludów			Zebranie z dziećmi ze świetlic KB i KFJN			
Współpraca międzybiblioteczna	Pomoc w przeprowadzeniu wspólnych imprez	X—XI							

V IV KWARTAŁE 1963 R.

W Y K O N A N I A								Wyko- nawcy	Uwagi:
Imprezy	Kon- kursy	Wystawki książek	Pla- katy	Albumy, katalogi tema- tyczne	Wyświe- tlanie filmów	Teczki zagadnie- niowe	Gazetki ścienne		
spotkanie autorem Przymar- owski		Szlakiem I Armii	Szlakiem I Armii	Katalogów „Wojsko polskie na frontach II wojny światowej“		„Dzieje Wojska polskiego“		Bibliote- karka i czytelnicy	Impreza wspólna z BD XXI
		Książki o dzieciach i młodzieży radzieckiej	„Młodzież Kraju Rad“	Katalogów „Młodzież Kraju Rad“				Bibliote- karka	
		Bohaterowie powstania listopado- wego	„Rok 1831“		„Janek pod Arsenałem“			Bibliote- karka	
	Postacie z książek Morcinka (kukielki)	Wystawa kukielek konkursow- ych	Czy znasz książki Gustawa Morcinka	Książki Gustawa Morcinka Katalogów	„Jeden dzień w kopalni węgla“			Bibliote- karka i czytelnicy	
							„Adam Mickie- wicz“	Bibliote- karka	
Impreza oinkowa BD XIX owa in- nizacja kielkowa książki ntelejewa arbarka amarka“	Udział w imprezie międzybib- liotecznej konkursow- ej, „Festiwal Kukielek“ (sztuka Kownackiej w wyko- naniu ze- spółu ku- kielkarzy z BD XIX)	Udział w wystawie międzybib- liotecznej Kukielek — bohaterów książek dziecięcych. Wystawa w ramach Festiwalu						Bibliote- karka i czytelnicy	Festiwal i wystawę międzybib- lioteczną zorganizo- wano w lokalu BD XXI
								Bibliote- karka	
proszenie imprezę oinkową								Bibliote- karka	
	Pomoc w organizacji Festiwalu — Konkursu	Pomoc w organizacji Wystawy Festiwal.						Bibliote- karka	

## ROZDZIAŁ II

### SPRAWOZDAWCZOŚĆ

Opracowała *Halina Łopińska*

#### 1. CELE I PODSTAWY SPRAWOZDAWCZOŚCI BIBLIOTECZNEJ

Potrzeba prowadzenia sprawozdawczości w bibliotece dziecięcej jest oczywista. Sprawozdawczość daje materiał do planowania dalszego rozwoju i działalności bibliotek (które jest częścią ogólnonarodowego planu rozwoju życia kulturalnego i oświaty), jest też materiałem do przemyśleń dla bibliotekarza, a wnioski wypływające z analizy materiału sprawozdawczego służą w dalszej naszej pracy, pozwalają ją rozwijać, usprawniać i ulepszać.

Aby sprawozdawczość dawała bibliotekarzowi możliwość krytycznego ustosunkowania się do swej pracy — musi być ścisłym odbiciem rzeczywistości, stanu posiadania i działalności biblioteki, przedstawiającym w sposób jasny, dokładny i prawdziwy co i jak zastało wykonane i osiągnięte. Musi być więc sporządzana bardzo rzetelnie i starannie, w oparciu o prowadzoną systematycznie i sumiennie dokumentację i zapisy statystyczne.

Na dokumentację działalności i stanu posiadania biblioteki, stanowiącą podstawę sprawozdawczości, składają się:

1) „Dzienniki Biblioteki“ wypełniane codziennie bieżącymi zapisami (osobny dla czytelnicy i dla wypożyczalni),

2) kartoteki i zeszyty, w oparciu o które dokonuje się zapisów w „Dziennikach“ (kartoteki kart zapisu, kart czytelników, kart książek, zeszyty zapisów, dokumentacja przeprowadzanych form pracy),

3) dokumentacja wpływów księgozbioru (księga inwentarzowa, teczki faktur, zeszyty ekwiwalentów, darów),

4) dokumentacja ubytków księgozbioru (księga ubytków, teczki z protokołami scontrum, selekcji, książek wycofanych, zaczytanych, zagubionych, przekazanych, zwrotów).

Podstawową jednostką okresu sprawozdawczego w bibliotekach dziecięcych w Warszawie jest okres miesięczny, a sprawozdania miesięczne, sporządzane w oparciu o wyżej wymienioną dokumentację, są z kolei podstawą do sporządzania sprawozdań kwartalnych i rocznych

W ramach sieci bibliotek powszechnych mieszczą się biblioteki różnego typu, różne też obowiązują je przepisy w dziedzinie planowania i sprawozdawczości. Biblioteki dziecięce warszawskie obowiązane są do składania jednostce nadrzędnej sprawozdań miesięcznych liczbowo-opisowych oraz rocznych sprawozdań opisowych, rocznych sprawozdań dla G. U. S. i okolicznościowych sprawozdań z różnych akcji bibliotecznych.

## 2. SPRAWOZDAWCZOŚĆ MIESIĘCZNA

Do sprawozdań miesięcznych biblioteki dziecięce warszawskie posiadają specjalne druki, na które przenosi się z „Dziennika Biblioteki“ podsumowania miesięczne wszystkich danych z całego miesiąca.

„Dziennik Biblioteki dla Dzieci“ to zeszyt zadrukowany odpowiednimi rubrykami, składający się z dwunastu kartek o formacie 21 x 30 cm, ujętych w sztywną kartonową okładkę. Jeden „Dziennik“ prowadzimy przez cały rok, każda kartka jest odbiciem pracy jednego miesiąca.

Nowy miesiąc zaczynamy od wpisania jego nazwy na pierwszej stronie kartki oraz od wpisania danych liczbowych od początku roku w pierwszej poziomej linii. Są to liczby wykazujące ilość zapisów, odwiedzin i wypożyczeń, zgodne z liczbami wykazanymi przy końcu poprzedniego miesiąca. Na początku stycznia nie wpisujemy więc tych liczb, ponieważ „Dziennik“ obejmuje jeden rok, natomiast już na początku lutego wpisujemy liczby, którymi zakończył się styczeń.

Na drugiej stronie kartki wpisujemy na początku miesiąca, w pierwszej poziomej linii do wypełnienia, stan księgozbioru na początku miesiąca. Liczby te muszą być zgodne z liczbami z końca poprzedniego miesiąca. Wpisujemy je od początku stycznia (a nie dopiero od lutego), podając w tym wypadku liczby zgodne ze stanem na 31. XII. roku ubiegłego, ponieważ dane odnośnie księgozbioru nie mają być danymi wyłącznie za jeden rok, lecz mają obrazować stan ogólny oraz roczne przybytki i ubytki w każdym miesiącu z jednego miesiąca.

Wpisujemy też, w rubryce „Plan pracy z zakresu upowszechnienia czytelnictwa na m-c...“, zaplanowane na dany miesiąc prace, wybrane ze sporządzonego wcześniej kwartalnego planu pracy pedagogicznej biblioteki.

Przez cały miesiąc prowadzimy „Dziennik“ sumiennie i systematycznie, wypełniając go zapisami dziennymi, omówionymi dokładnie w rozdziale „Codzienne obowiązki bibliotekarza“.

W ostatnim dniu miesiąca, po zakończeniu pracy z czytelnikami, przystępujemy do miesięcznych podliczeń. Wszystkie obliczenia robimy najpierw na kartce papieru, a dopiero po sprawdzeniu, że są prawidłowe, wpisujemy je do „Dziennika“, który nie powinien być pokreślony poprawkami. Na pierwszej stronie podliczamy wszystkie kolumny pionowe, od

pierwszego dnia w danym miesiącu, pomijając liczby „Od początku roku“. Sumy te wpisujemy w poziomą linię „Razem w miesiącu sprawozdawczym“. Dodajemy do nich liczby z linijki „Od początku roku“ i uzyskane w ten sposób sumy wpisujemy w najniższą poziomą linijkę „Razem od początku roku“. Liczby w tej linijce to stan końcowy, który będzie stanem początkowym następnego miesiąca. Przy podliczeniach musimy pamiętać, że sumy poszczególnych kolumn pionowych każdej rubryki, po dodaniu ich do siebie, muszą dać **taki sam wynik** jak suma pionowej kolumny „Ogółem“ tej samej rubryki. Jeśli wynik jest inny — w obliczenia nasze wkraść się błąd, trzeba je więc powtarzać tak długo, dopóki błąd nie zostanie odnaleziony i poprawiony. Na przykład w rubryce pionowej „Liczba czytelników zarejestrowanych“ mamy cztery kolumny pionowe: „Ogółem“, „1“ (czyli czytelnicy do lat 14), „2“ (czyli czytelnicy powyżej 14 lat, do 20), oraz „3“ (czyli ewentualni czytelnicy powyżej 20 lat). Podliczamy wszystkie kolumny. Zanim wynik podliczenia (zapisany na karteczce) wpisujemy do „Dziennika“, sprawdzamy czy po dodaniu sum kolumn „1“, „2“ i „3“ otrzymamy taką samą sumę, jak suma kolumny „Ogółem“. Jeśli suma ta jest taka sama — wynik jest dobry, jeśli się różni, trzeba szukać błędu. Błąd mógł zaistnieć przy sumowaniu, przeprowadzamy je więc powtórnie. Jeśli powtórne przeliczenie nie da pożądanego rezultatu — trzeba będzie sprawdzić wszystkie podliczenia poziome dzienne. Być może, któregoś dnia zapisało się np. ośmioro dzieci do lat 14 i pięcioro powyżej 14 lat, a w kolumnie „Ogółem“ wpisaliśmy tego dnia nie trzynaścioro dzieci, jak należało, lecz dwanaścioro. Błąd taki trzeba poprawić przez wyraźne skreślenie błędnej cyfry i wpisanie nad nią cyfry właściwej. Te same zasady liczenia i sprawdzania stosujemy do wszystkich rubryk „Dziennika“.

Po podliczeniu wszystkich kolumn wpisujemy jeszcze, na pierwszej stronie kartki u dołu, liczbę dni otwarcia biblioteki oraz liczby przeciętnych dziennych odwiedzin i wypożyczeń. Przeciętną odwiedzin obliczamy dzieląc liczbę odwiedzin ogółem przez liczbę dni otwarcia, przeciętną wypożyczeń obliczamy dzieląc liczbę wypożyczeń ogółem przez liczbę dni otwarcia.

Na drugiej stronie kartki wypełniamy rubrykę „Księgozbiór“. Stan początkowy księgozbioru, w rozbiciu na cztery działy oraz razem, mamy już wpisany na początku miesiąca. Obecnie, na podstawie zapisów w księdze inwentarzowej i księdze ubytków, wpisujemy do „Dziennika“, ile książek przybyło i ubyło i wyliczamy stan końcowy. Liczby obrazujące stan końcowy czterech działów księgozbioru, po dodaniu ich do siebie, muszą być zgodne z liczbą obrazującą stan końcowy w kolumnie „Razem“. Muszą też być, oczywiście, zgodne z faktycznym stanem księgozbioru biblioteki, czyli z liczbą wynikającą z działania: ostatni zajęty

numer w księdze inwentarzowej minus ostatni zajęty numer w księdze ubytków (naturalnie tylko w tym wypadku, jeśli inwentaryzujemy woluminy a nie dzieła, a tak właśnie należy robić).

Rubryki „Sprawozdanie z pracy w zakresie upowszechnienia czytelnictwa“ nie potrzebujemy pod koniec miesiąca wypełniać, ponieważ wypełniana była stopniowo przez cały miesiąc. Zapisy te jednak dokonywane były chronologicznie, a nie według rodzajów form pracy, trzeba więc teraz na osobnej kartce wynotować i obliczyć, ile jakich form pracy przeprowadzono i jaka była frekwencja dzieci na zajęciach. Po podsumowaniu tych liczb, osobno dla każdej formy pracy, wpisujemy dane z całego miesiąca w odpowiednią, przeznaczoną dla danego miesiąca linijkę w tabeli „Prace z zakresu upowszechnienia czytelnictwa w roku...“, zamieszczonej na przedostatniej stronie okładki. Natomiast miesięczne wyliczenia końcowe odnośnie zapisów czytelników, odwiedzin, wypożyczeń i księgozbioru — wpisujemy w odpowiednią linijkę tabeli „Zestawienie pomocnicze za rok...“, umieszczonej na drugiej stronie okładki. Obie tabele przy końcu roku dadzą obraz pracy i księgozbioru biblioteki w poszczególnych miesiącach, kwartałach i w ciągu całego roku.

Gdy wszystkie dane z całego miesiąca są już w „Dzienniku Biblioteki“ podsumowane — przystępujemy do sporządzenia sprawozdania miesięcznego. Sporządza się je na specjalnych drukach, oddzielnie dla czytelnicy, oddzielnie dla wypożyczalni, co zaznaczamy dopisując u góry druku, obok numeru i adresu biblioteki, słowo „Czytelnia“ lub „Wypożyczalnia“. Jedna strona druku na sprawozdania zawiera rubryki do wypełnienia, druga natomiast jest pusta i może być wypełniona opisami i uwagami dodatkowymi.

Wypełniając druk sprawozdawczy, wpisujemy w odpowiednie rubryki dane z „Dziennika Biblioteki“, z karty poświęconej danemu miesiącowi (zapisy, odwiedziny, wypożyczenia i księgozbiór) i z tabeli na okładce (prace z zakresu upowszechnienia czytelnictwa). Prócz tego wyliczamy i wpisujemy przeciętną dzienną od początku roku odwiedzin i wypożyczeń oraz wyjaśnienia odnośnie przyczyn ubytków w rubryce „Ubytki według przyczyn“. Podsumowanie tych ubytków (zaczytanych, wycofanych, zagubionych itd.), czyli liczba „Razem“, ma być taka sama jak w rubryce „Księgozbiór“ — ubyło ogółem. Wpisujemy też ostatni zajęty numer książki inwentarzowej i ostatni zajęty numer z książki ubytków, wreszcie uwagi i wyjaśnienia dodatkowe w rubryce „Uwagi“ (np. wiadomość o przeprowadzonym scontrum, o tematyce form pracy itp.). Wszystkie liczby, ilustrujące stany od początku roku, wyprowadzamy dodając liczby wykazane w bieżącym miesiącu do liczb wykazujących stan od początku roku w poprzednim miesiącu. Przeciętną dzienną odwiedzin i wypożyczeń od początku roku uzyskujemy dzieląc liczby odwiedzin od początku roku





(i wypożyczeń od początku roku) przez liczbę dni otwarcia od początku roku.

Sprawozdanie podpisuje kierownik biblioteki i przesyła do swej jednostki nadrzędnej w terminie zgodnym z poleceniem. Na podstawie tych sprawozdań sporządzane są zbiorcze sprawozdania miesięczne z pracy wszystkich bibliotek dziecięcych danej sieci, a na podstawie „zbiorówek“ miesięcznych, z kolei, „zbiorówki“ kwartalne. Wykazują one aktualny stan księgozbioru i zapisów oraz ruch czytelników, ruch książek i prace prowadzone we wszystkich bibliotekach sieci.

### 3. SPRAWOZDAWCZOŚĆ KWARTALNA

Sprawozdawczość kwartalna warszawskich bibliotek dziecięcych ogranicza się do dokonania odpowiednich podliczeń kwartalnych w „Dziennikach Biblioteki“. Nie wymaga się od bibliotekarek składania osobnych sprawozdań kwartalnych, ponieważ zbiorcze sprawozdania kwartalne wykonywane są, jak wspomniano powyżej, na podstawie „zbiorówek“ miesięcznych.

Kwartalne podliczenia w „Dziennikach Biblioteki“ uzyskiwane są przez podsumowanie cyfr z trzech miesięcy kwartału, wykazanych w zbiorczych tabelach zamieszczonych na wewnętrznych stronach okładki. Nie podsumowuje się tylko kolumn dotyczących cyfr przeciętnych odwiedzin i wypożyczeń, lecz wylicza się przeciętne, dzieląc odwiedziny (i wypożyczenia) całego kwartału przez liczbę dni otwarcia całego kwartału.

Przy końcu ostatniego kwartału roku podsumowania kwartalne wszystkich czterech kwartałów dodaje się do siebie, otrzymując podsumowanie roczne, wpisywane w ostatnią linijkę — „Ogółem“. Przeciętne, tak jak i przy podliczeniach kwartalnych, otrzymywane są nie przez podsumowanie, lecz przez obliczenie (liczba odwiedzin — i wypożyczeń — ogółem od początku roku, podzielona przez liczbę dni otwarcia od początku roku).

### 4. SPRAWOZDAWCZOŚĆ ROCZNA

Bibliotekarki dziecięce warszawskie obowiązane są do składania swym władzom nadrzędnym rocznych sprawozdań opisowych. Sprawozdania składające się z samych cyfr nie byłyby potrzebne, gdyż uzyskuje się je zestawiając „zbiorówkę“ ze zbiorczych czterech sprawozdań kwartalnych wszystkich bibliotek całej sieci. Natomiast sprawozdania opisowe to rodzaj komentarza do cyfr rocznych, wyliczonych przez bibliotekarkę w „Dzienniku Biblioteki“, analiza pracy i wnioski na przyszłość.

W rocznych sprawozdaniach opisowych omawiamy wykonanie (lub uzasadniamy dlaczego nie wykonano) zasadniczych zadań zaplanowanych

w zakresie stanu i rozwoju biblioteki na tle życia środowiska, które obsługuje. Omawiamy sprawy związane z lokalem, urządzeniami, strukturą księgozbioru (ilość i jakość nowych nabytków, ich wykorzystanie, poczytność książek z poszczególnych działów, braki tematyczne), strukturą czytelników i aktywnością biblioteki. Omawiamy też formy pracy zastosowane w ciągu roku, ich tematykę i skuteczność, zastanawiamy się nad ich przydatnością społeczną i wychowawczo-oświatową. Jeśli biblioteka ma zbyt małą frekwencję, staramy się znaleźć przyczyny tego zjawiska i zaplanować środki zaradcze. Wszystkie wnioski, wyciągnięte z analizy rocznej pracy i jej efektów, uwzględnimy w przyszłości.

Prócz sprawozdań opisowych bibliotekarki sporządzają także roczne sprawozdania statystyczne na formularzach otrzymywanych z Ministerstwa Kultury i Sztuki, Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek, według wzoru zatwierdzonego na dany rok statystyczny przez Główny Urząd Statystyczny. Obowiązek sporządzania i nadsyłania tych sprawozdań oparty jest na ustawie z dnia 15 lutego 1962 r., o organizacji statystyki państwowej (Dz. U. nr 10, poz. 47) oraz na zarządzeniu nr 58 Prezesa Rady Ministrów z dnia 25. V. 1962 r., w sprawie zakresu i trybu współdziałania G. U. S. z zainteresowanymi organami administracji państwowej, w usprawnianiu sprawozdawczości, a w szczególności w opracowaniu wzorcowej dokumentacji stosowanej w jednostkach gospodarki społecznej.

Sprawozdania te sporządzamy w trzech egzemplarzach, według wskazań otrzymanych wraz z formularzami. Jeden egzemplarz pozostaje w bibliotece dziecięcej, dwa przekazuje się jednostce nadrzędnej. Wszystkie liczby obrazujące stan początkowy w poszczególnych rubrykach sprawozdania muszą być zgodne z liczbami obrazującymi stan końcowy z poprzedniego sprawozdania G. U. S. i z liczbami wykazywanymi w księgach i sprawozdaniach bibliotecznych.

Prócz sprawozdawczości rocznej, podsumowującej pracę całego roku, sporządzamy też niekiedy, w ciągu roku, sprawozdania z pewnego odcinka naszej pracy, różne sprawozdania „okolicznościowe“ z prac czy akcji bibliotecznych, jak np. sprawozdanie z przebiegu Dni Oświaty, Książki i Prasy (podające liczby i tematykę zajęć organizowanych w czasie Dni oraz uwagi na temat oddźwięku tych zajęć wśród czytelników), czy z uroczystości organizowanych w związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka, sprawozdania z turniejów i konkursów międzybibliotecznych itp.

\* \* \*

Systematyczne i staranne prowadzenie sprawozdawczości biblioteki pozwala na dokonywanie analizy i oceny naszej pracy i działalności biblioteki w której pracujemy. Porównując bieżące dane sprawozdawcze

z danymi z lat ubiegłych, widzimy czy i jak rozwija się biblioteka, jakie rezultaty dają nasze wysiłki. Możemy ocenić czy plany były słuszne, czy prowadzone prace były potrzebne, czy nauczyliśmy się usuwać błędy i usterki w pracy (spowodowane w ubiegłych latach małym doświadczeniem bibliotekarki), czy biblioteka pracuje aktywnie, zaspokajając potrzeby środowiska.

#### BIBLIOGRAFIA

- GRYCH J.: *Bibliotekarstwo praktyczne w zarysie*. Wrocław 1951 s. 186—194.
- K. S.: *Trochę uwag o sprawozdawczości statystycznej*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 12 s. 345—349.
- MILLEROWA J.: *Krótki podręcznik bibliotekarski*. Wyd. 3 Warszawa 1954 s. 72—76.
- PRZELASKOWSKI R.: *Planowanie i sprawozdawczość biblioteczna*. W: *Bibliotekarstwo Powszechne. Organizacja i urządzenie biblioteki*. Warszawa 1957 (s. 127—139: *Sprawozdawczość biblioteczna*).
- SEDLACZEK F.: *Dokumentacja biblioteki*. Poradnik Bibliotekarza 1955 nr 9 s. 225—227.

### ROZDZIAŁ III

## DOKUMENTACJA FORM PRACY I INNE NOTATKI BIBLIOTEKARZA

Opracowała *Izabella Nieczowa*

Prócz koniecznej w bibliotekach dokumentacji, takiej jak np. teczki z fakturami wpływów czy protokołami ubytków, „Dzienniki Biblioteki“ i księgi inwentarzowe, w bibliotece dziecięcej potrzebna jest jeszcze dokumentacja przeprowadzanych form pracy, mniej lub więcej rozbudowana, zależnie od miejscowych potrzeb i możliwości.

Prowadzenie tego rodzaju dokumentacji nie jest wprawdzie ustawowo obowiązujące, jest jednak tak pożyteczne, że stosowane bywa przez wszystkie naprawdę przejmujące się swą pracą bibliotekarki, pragnące by biblioteka pełniła swe funkcje w sposób możliwie doskonały.

Dokładna analiza przeprowadzanych poszczególnych form pracy, dokonywana w oparciu o ich dokumentację, pozwala na udoskonalanie ich i stosowanie w sposób przynoszący maksymalne korzyści czytelnikom.

Dokumentację form pracy stanowią zapisy w odpowiednich zeszytach czy kartotekach (zestawionych z kartoników przeznaczonych na karty katalogowe). Prowadzimy więc np. kartotekę opowiadań baśni (omówioną przy końcu rozdziału „Opowiadanie“), tak samo wyglądać może kartoteka głośnych czytań, pogadanek i odczytów czy dyskusji. Każda karta w takiej kartotece odnosi się do jednego zajęcia z dziećmi. Może zawierać mniej lub więcej danych, ujętych opisowo czy w punktach lub rubrykach, ważne jednak jest, by zawierała datę, temat zajęcia, wyszczególnienie użytych książek i pomocy, ilość uczestników oraz uwagi bibliotekarki na temat reakcji dzieci i na temat przebiegu zajęcia, z podkreśleniem ewentualnych błędów (których w przyszłości postaramy się unikać), czy też właśnie szczególnie udanych momentów.

Kartę wypełnia się zaraz po ukończeniu zajęcia, gdy wszystko mamy świeżo w pamięci, i ustawia się pod wybranym hasłem alfabetycznie w odpowiedniej kartotece. Przeglądając kartotekę przy planowaniu następnych zajęć z tej dziedziny, przekonamy się na pewno, że pamięć nasza jest zawodna, że nie pamiętamy już wszystkich szczegółów ongiś zapisanych i że kartoteka jest nieocenioną pomocą.

Im p r e z y organizujemy w bibliotekach rzadziej niż np. opowiadanie baśni, nie będziemy więc zakładać alfabetycznej kartoteki imprez, lecz

posłużymy się zeszytem, w którym opisywać je będziemy kolejno, w miarę organizowania. Mała ilość imprez pozwala na prędkie odszukanie notatek o każdej z nich, mimo iż nie są podane alfabetycznie, a większe rozmiary zeszytu (niż karty katalogowej) pozwolą na łatwiejsze pomieszczenie opisu, który powinien zawierać nie tylko takie dane jak w poprzednio wymienionych kartotekach, ale także zwięzły scenariusz całej imprezy, a nawet nazwiska wykonawców.

Dokumentacja konkursów wyglądać może podobnie jak dokumentacja imprez. Ważną sprawą będzie tu ilość i wiek dzieci, które w nim wzięły udział i — ewentualnie — zacytowane wypowiedzi dzieci na temat konkursu. Jeśli stare konkursy przechowujemy w bibliotece (tak plansze ilustrowane konkursowe jak i teksty pytań i odpowiedzi konkursów błyskawicznych), to dokumentacja konkursów ograniczy się tylko do danych wymienionych wyżej i do podania daty konkursu. Jeśli wykorzystanych konkursów nie przechowujemy (przekazujemy innej bibliotece), to w dokumentacji konkursu dobrze jest podać jego tekst (ewentualnie ze szkicem planszy). Pisemne konkursowe odpowiedzi dzieci również niekiedy zachowujemy, dopinając je do opisu konkursu lub przechowując w torbach czy teczkach, gdy jest ich większa ilość.

Dokumentację zebrań stanowić może zbiór protokółów, pisanych przez uczestnika-aktywistę lub przez stałego sekretarza. Protokółowanie zebrań omówione jest w rozdziale „Aktyw biblioteczny“.

Dokumentacja przysposobienia czytelniczego będzie bardziej rozbudowana. Przysposobienie wewnątrzbiblioteczne, przebiegające w ramach zebrań, znajdzie swój wyraz w ich protokołach. Przysposobienie organizowane dla szkół musi być opisane osobno. System opisu i układ opisów stosujemy taki, jaki będzie najwygodniejszy w naszych warunkach. Jeśli mamy kontakty z jedną tylko czy z dwiema szkołami, możemy otworzyć „konta“ dla każdej klasy, notując kolejno wszystkie przeprowadzone dla tej klasy zajęcia (ćwiczenia, lekcje wstępne i tematyczne), wymieniając datę, liczbę uczestników, rodzaj i temat zajęcia, przebieg i uwagi. Ta sama kartoteka służyć może jako terminarz przy ustalaniu następnych odwiedzin danej klasy w bibliotece. Prowadzona przez szereg lat — da nam obraz stopniowego przeszkalania danej grupy dzieci, zapoznawania ich z coraz wyższym szczeblem przysposobienia czytelniczego.

Jeśli biblioteka służy wielu szkołom, kartoteka tego rodzaju byłaby bardzo obszerna. Lepiej w tym wypadku założyć kartotekę, której hasła będą tematyczne, takie jak np. „Lekcja o strukturze książki“ czy „Lekcja o Mickiewiczu“. Pod tym hasłem wpisujemy kolejno która klasa, z której szkoły, kiedy i w jakiej liczbie przybyła na lekcję oraz nasze uwagi o przebiegu lekcji.

Osobno założymy wówczas terminarzyk, w którym notować będziemy zamówione lekcje, możemy też notować to po prostu w kalendarzu.

Dokumentacja wystawek i plakatów wykonanych w bibliotece będzie nam również potrzebna. Prowadzimy ją w zeszytach, co jest omówione w rozdziałach „Wystawki“ i „Plakaty“.

Dokumentacji albumów, katalożków i kalendarzy historycznych aktualności nie mamy potrzeby prowadzić. Uwagi o reakcji dzieci na te formy pracy możemy ewentualnie zanotować w zeszycie obserwacji czytelników, a karty z kalendarza historycznego przechowujemy w zbiorach pomocy bibliotecznych, do wykorzystania (po uzupełnieniu) w następnym roku.

Z wielu wyżej wymienionych zapisów dokumentacyjnych możemy zrezygnować, jeśli prowadzimy systematycznie Kronikę Biblioteki. Kronika może być bogata, ilustrowana fotografiami imprez i ekspozycji, wystawek, plakatów, konkursów itp., wykonanymi przez członków kółka fotograficznego lub bibliotekarkę. Dobrze prowadzona Kronika to piękny dokument pracy i zarazem droga pamiątka dla zamężowanego bibliotekarza.

Prócz omówionych zapisków, bibliotekarka prowadzi też często różne zeszyty notatek. Notuje w nich wszelkie „sprawy do załatwienia“, tak natury pedagogicznej jak i administracyjno-gospodarczej, terminy różnych kontaktów itp., a także pomysły do imprez, konkursów czy innych form pracy, które mogą się przydać przy planowaniu dalszej pracy.

Bardzo ważną wreszcie rzeczą jest prowadzenie zeszytów obserwacji czytelników, które omówiono w rozdziale „Praca z czytelnikiem indywidualnym“. Notowanie obserwacji, zwłaszcza na temat wybranych, „trudnych“ dzieci, przyczyni się do lepszego ich poznania i, co za tym idzie, do lepszego kierowania czytelnictwem.

# 5

---

WSPÓLNYM WYSIŁKIEM  
DO WSPÓLNEGO CELU





## WPROWADZENIE

Opracowała *Sława Łabanowska*

Praca nad kształtowaniem umysłu i charakteru dziecka jest procesem bardzo skomplikowanym, a skuteczność wpływu wychowawczego uzależniona jest od całego zespołu okoliczności towarzyszących temu procesowi.

Nawet przy dużej praktyce bibliotekarskiej, doskonałej znajomości literatury dziecięcej, a także znajomości psychiki dziecka nie osiągniemy dobrych wyników, jeśli ograniczymy teren działalności do czterech ścian biblioteki. Troska o dziecko, o efekty pracy pedagogiczno-oświatowej, wymaga wyjścia poza obręb biblioteki, współdziałania z osobami i instytucjami zajmującymi się wychowaniem dziecka, a także sprawami czytelnictwa. Zmobilizowanie środowiska do współpracy z biblioteką, wyrobienie sobie przez bibliotekę autorytetu w tym środowisku, przyczynia się wydatnie do skuteczności naszych wysiłków.

Współpracę ze środowiskiem zaczynamy od rodziców, opiekunów dziecka, z którymi staramy się nawiązać i utrzymywać łączność, nawiązujemy też kontakt z okolicznymi szkołami, głównie podstawowymi, obejmującymi swą działalnością wszystkie dzieci tej dzielnicy, współpracujemy ponadto z poradniami społeczno-wychowawczymi, a także z różnymi organizacjami i instytucjami, szczególnie z gospodarzem terenu — Radami Narodowymi.

Praca nasza będzie też bogatsza w treści i formie, jeśli zechcemy korzystać z doświadczeń koleżanek z innych bibliotek dla dzieci, wspólnie omawiając plany pracy, sposoby ich realizacji, organizując razem niektóre akcje czy imprezy czytelnicze.

Bardzo potrzebna jest też współpraca z Ośrodkiem Metodyczno-Instrukcyjnym. Praca w bibliotekach dziecięcych wymaga wielkiej inwencji, dużych zdolności, nawet umiejętności plastycznych przy realizacji naszych planów. Zadaniom tym nie może często sprostać personel biblioteki, zwłaszcza jeśli przeciążony jest pracą związaną z dużą frekwencją. Konkretną, natychmiastową pomoc znajdujemy w naszym Ośrodku Metodyczno-Instrukcyjnym, który opracowuje i gromadzi różne pomoce metodyczne, a także zbiera i upowszechnia doświadczenia wszystkich bibliotek naszej sieci.

## WSPÓŁPRACA Z RODZICAMI CZYTELNIKÓW

Opracowała *Wiesława Makowska*

Nie każda biblioteka dla dzieci cieszy się od razu popularnością i sympatią środowiska, w którym powstaje. Rodzice, nie znając zadań i pracy biblioteki, uważają że dziecku ich wystarczy wypożyczalnia szkolna, ewentualnie książka którą od czasu do czasu kupią mu na własność.

Uznanie rodziców jest jednak bibliotece potrzebne nie tylko dlatego, aby nie utrudniali dziecku korzystania z jej zbiorów, ale także aby współdziałali z pracą wychowawczą biblioteki, a czasem też służyli bezpośrednią pomocą z dziedziny swej specjalności fachowej.

Toteż biblioteka dla dzieci, której zależy na dużej frekwencji i owocnej pracy — stara się o szybkie nawiązanie kontaktu i przyjaźni nie tylko z młodymi czytelnikami, ale i z ich opiekunami.

Pierwsze zetknięcie z rodzicami następuje zwykle przy zapisywaniu dziecka do biblioteki, zwłaszcza do wypożyczalni, w której dla młodszych dzieci książki wypożyczają rodzice lub opiekunowie. Zapisywanie dziecka starszego też nie może się odbyć bez wiedzy rodziców, których podpis wymagany jest na druczku zobowiązania. Bibliotekarka powinna znaleźć wtedy chwilę czasu, aby zawrzeć znajomość i porozmawiać z rodzicami, pragnącymi aby ich dziecko korzystało z biblioteki. W czasie krótkiej, przyjacielskiej rozmowy powinna ukazać wszystkie zalety czytelnicy i wypożyczalni, jak wyrabianie samodzielności przy wyborze książek czy pomoc w precyzowaniu i pogłębianiu zainteresowań dziecka, powinna też podkreślić znaczenie wychowawcze czytelnicy, uczącej zachowania ciszy, czystości, porządku, poinformować o godzinach otwarcia biblioteki i warunkach korzystania z niej, wyjaśnić różnicę między czytelnicy a świetlicą (co bardzo często jest błędnie rozumiane), opowiedzieć o ewentualnych imprezach, konkursach dostępnych dla dzieci itp. Z kolei postara się uzyskać informacje o dziecku, o jego zamiłowaniach, o trudnościach jakie mogą sprawiać rodzicom np. postępy w szkole lub zachowanie. Często taka przyjacielska pogawędka ukazuje kłopoty wychowawcze, dotyczące braku zainteresowania książką lub jednostronnych tylko nią zainteresowań. Rodzice skarżą się na złe postępy w nauce, wyniki z niechęci do czytania, inni gotowi są przypisywać niepowodzenia szkolne nadmiernej

chęci do czytania. Przy okazji bibliotekarka dowiaduje się nieraz o stosunkach domowych, o rodzeństwie, o warunkach mieszkalnych, o zdrowiu dziecka.

Trzeba tu dodać że nie zawsze i nie od razu zdobywa się zaufanie rodziców. Inną też metodę należy obrać dyskutując i uzgadniając problemy wychowawcze z rodzicami inteligentnymi i kulturalnymi, inną zaś wtedy, gdy rodzice są mniej wyrobieni. Dla takich rodziców wpływ bibliotekarki na ich dziecko i jej rady będą szczególnie pożyteczne, trzeba więc postarać się zdobyć ich zaufanie.

Bibliotekarkę obowiązuje taktowne zachowanie, unikanie tematów zbyt osobistych. Trudności, które nieraz zaistnieją, musi umieć pokonać. Dla przykładu można podać np. fakty wejścia dziecka do czytelnicy w czapce na głowie z ojcem także w czapce albo ordynarne zachowanie i rozmowy dziecka z rodzicami na sali. W takich wypadkach tylko takt bibliotekarki dopomoże w opanowaniu sytuacji. Dużo też trzeba taktu w postępowaniu z rodzicami o przesadnych ambicjach, którzy, wyolbrzymiając zdolności córki lub synka sami decydują co ma czytać, żądając „Pana Tadeusza“ Mickiewicza dla dziecka z klasy II, a „Kryżaków“ Sienkiewicza dla dziecka z III klasy (autentyczne!). I znów sposób, w jaki bibliotekarka odradzi dalsze eksperymenty wpływające z dumy rodzicielskiej — może przyczynić się do zdobycia ich zaufania.

Spotkania indywidualne z rodzicami zdarzają się i przy innych okazjach, jak np. odbieranie nie oddanych dłuższy czas książek. Biblioteka obowiązana jest wysyłać upomnienia (monity) pocztą, ale gdy to nie odnosi skutku — bibliotekarka znajdzie chwilę czasu, żeby odwiedzić takie domy. Wtedy właśnie najlepiej poznaje warunki dziecka, środowisko i problemy, nie zawsze łatwe do rozwiązania. Odwiedzanie domów nie zawsze połączone jest z przyjemnością nawiązania bliższego kontaktu czy rozmowy. Bywa i tak, że bibliotekarka usłyszy wyrzuty, iż „taką wielką historię robi się przez jedną głupią książkę“, że „nachodzi się dom“ itp. Częściej jednak dowiaduje się o chorobie dziecka, kłopotach domowych, zapracowaniu rodziców... co tym więcej upoważnia ją, by zachęcała do korzystania z biblioteki.

O zapisaniu się dziecka do wypożyczalni rodzice muszą wiedzieć, skoro żąda się ich podpisów na zobowiązaniu. Daje to okazję do kontaktów z nimi. Ale i czytelnia ma też sposoby, aby swoją pracą zainteresować rodziców. Może to mieć miejsce np. podczas wycieczki do biblioteki, gdy cała klasa dzieci odwiedza czytelnię, nie tylko z nauczycielką, ale z „trójką klasową“, z opiekunkami-matkami. Korzystając z okazji przemawiania do dzieci, bibliotekarka zachęca i rodziców do zrozumienia roli książki i biblioteki.

Biblioteka nie posługuje się metodami szkolnymi, nie urządza więc wywiadówek połączonych z zebraniem rodziców, może natomiast zgromadzić matki czy ojców na różnego rodzaju imprezach. Magnesem przyciągającym będzie tu udział dziecka w imprezie (deklamacja, śpiew, taniec), chęć rodziców ujrzenia dziecka w jakiejś wykonywanej przez nie roli. Imprezą taką będzie nie tylko przedstawienie. Może to być np. impreza na Święto Kobiet (opisana w rozdziale o aktywie), na powitanie Nowego Roku lub inna, podczas krótkiej dzieci specjalnie dla rodziców wykonują program z życzeniami czy nawet podarunkami. Takie spotkanie z rodzicami powinno upłynąć w serdecznej atmosferze, by wzbudziło lub wzmocniło zaufanie do biblioteki i przekonanie, że dziecko, które spędza czas na czytaniu w bibliotece, czasu tego nie traci. Bibliotekarka wyjaśnia, ile pracy włożyły dzieci w imprezę, zachęca do odwiedzin i zainteresowania się czytelnią dziecięcą, do podzielenia się troskami i zmartwieniami dotyczącymi wychowania i nauki dzieci. Udana impreza kończy się zazwyczaj indywidualnymi podziękowaniami ojców i matek, zadowoleniem z sukcesu dziecka, jeśli brało czynny udział, a czasem zadeklarowaniem dobrych chęci i czasu do pomocy w organizowaniu podobnych imprez czy wycieczek. I oto mamy korzyści, wypływające z kontaktu z rodzicami. Niejeden ojciec gotów jest naprawić czy zreperować coś w bibliotece bezinteresownie (np. przyciąć i wprawić szybę w oknie, skleić uszkodzone krzeselko), dostarczyć obiektów do majsterkowania i zapoznania z techniką (jak np. uszkodzony aparat radiowy czy soczewkę do rzutnika), sfotografować sceny z imprezy, wywołać klisze fotograficzne czy powiększyć odbitki, obsłużyć reflektory z lampy przy przedstawieniu, wypożyczyć adapter i płyty, a nawet wziąć udział w imprezie. I tak muzyk-amator, grający na jakimś instrumencie, może dać ilustrację muzyczną do przedstawienia, matki znające krawiectwo mogą uszyć kostiumy, plastik dopomoże w przygotowaniu dekoracji lub plakatu zdobiącego wystawę książek itd. Gdy zamożniejszy dom zgromadził więcej książek, z których dziecko już „wyrosło“, a książki są w dobrym stanie — może ofiarować je bibliotece. Takich czy podobnych uprzejmości mogą rodzice wyświadczyć wiele. Jedna z bibliotek miała np. okazję zaprosić ojców — cudzoziemców na spotkanie z czytelnikami. Byli to Chińczyk i Hiszpan, którzy rozmawiali z dziećmi obcymi jak z własnymi, przekazując im wiadomości o swoich rodzinnych krajach na podstawie własnych przeżyć, nie w formie odczytu, lecz bardzo bezpośrednio i interesująco. Pomoc rodziców przyda się także podczas wycieczek, które biblioteka organizuje czasem, wychodząc poza swój teren. To samo dotyczy czytania w parkach, podczas letnich miesięcy. Gdy bibliotekarka zajęta jest obsługą czytelników — rodzice mogą czuwać nad utrzymaniem porządku i spokojem czytających dzieci.

Prócz takiej czy innej dorywczej pomocy udaje się czasem pozyskać stałą pomoc jakiejś matki czy ojca, wyrażającą się np. objęciem opieki nad kółkiem zainteresowań, pracującym nad zagadnieniem związanym z fachem dorosłego opiekuna (np. ojciec-fotograf może stać się opiekunem kółka fotograficznego itd.).

Bibliotekarka powinna zawsze z życzliwością i uśmiechem traktować nawet nieuprzejmych czy niechętnych rodziców. Powinna iść na rękę tym, którzy późno wracając z pracy pragną dziecku wymienić książkę, choćby po godzinach otwarcia biblioteki, w czasie „wewnętrznej“ pracy bibliotekarki. W razie konfliktów z dziećmi (jak złe zachowanie, kradzieże itp.) trzeba umieć wyjaśnić sprawę nie urażając ambicji rodziców. Zdarza się zresztą często, że bibliotekarka lepiej rozumie przeżycia czytelnika niż zajęci swymi kłopotami rodzice. Rozbite domy, „wujkowie“ zjawiający się okresowo i krzywdzący dziecko, bicie stosowane jako „metoda wychowawcza“ — to sprawy, z którymi nie rzadko czytelnik zwraca się do bibliotekarki. Zmuszona jest ona czasem do interwencji w obronie dziecka, a udaje się to wtedy, jeśli umiała pozyskać zaufanie rodziców.

Przykładem stopniowego pozyskiwania zaufania rodziców może służyć pewna warszawska biblioteka dla dzieci, założona w nowej dzielnicy, zabudowanej pięknymi, wielkimi blokami. Mieszkańcy jej — to ludność przeniesiona z peryferii warszawskich. Niechętni, nierozumiejący roli książki w życiu dziecka rodzice, zaglądali do nowootwartej biblioteki po to, aby rzucić kilka kąśliwych uwag. Matki wołałyby widzieć w tym lokalu np. sklep centrali rybnej, której w osiedlu nie ma, ojcowie zaś pragnęliby restauracji czy baru. Mieszkańcy osiedla musieli się jednak pogodzić z istnieniem biblioteki, ale matki zaczęły przyprowadzać swoje 2—3-letnie pociechy, zostawiając je w hallu biblioteki wraz z paczką śniadaniową i znikając na kilka godzin, aby załatwić zakupy, pranie lub magiel. Na uwagi, że biblioteka nie jest żłobkiem ani przedszkolem nie reagowały lub odpowiadały złośliwie, że jeśli inne dzieci (cóż z tego, że „trochę“ starsze?) mogą tu przebywać to i dla ich dzieci musi się znaleźć miejsce. Bibliotekarki miały nie lada kłopot z zabawianiem tych maluchów na sali czytelnianej!

Po upływie roku sytuacja uległa dużej poprawie, a po pięciu latach pracy biblioteka ma już duży krąg wielbicieli wśród ludzi dorosłych — doceniono jej wartość i znaczenie. Rodzice często przychodzą do biblioteki, asystują przy wybieraniu przez dzieci książek w wypożyczalni lub sami wypożyczają książki dla synów i córek polegając na radach bibliotekarki; uczestniczą w imprezach, pomagają w ich przygotowaniu; usprawiedliwiają dzieci z opóźnionych zwrotów książek, opowiadają o swych troskach, nieszczęśliwych wypadkach, chorobach itp. Szanują zdanie bibliotekarki nie tylko w sprawie dobierania lektury. Często ze łzami

w oczach radzą się, jak zapobiec złym stopniom w szkole, sprawdzają obecność swego dziecka w bibliotece, proszą o specjalne zwrócenie na nie uwagi, chętnie wykonują polecenia zwrócenia się z dzieckiem „trudnym“ do poradni zdrowia psychicznego itp.

Oczywiście, nie wszystkie trudności zostały definitywnie pokonane i bywają jeszcze w życiu biblioteki chwile przykre w zetknięciu z rodzicami. Największym jednak sukcesem biblioteki jest duża frekwencja, która przy niechętnym stosunku rodziców nie mogłaby zaistnieć.

## ROZDZIAŁ II

### WSPÓŁPRACA ZE SZKOŁAMI

Opracowała *Stawa Łabanowska*

Szukając czytelnika, chcąc każdemu dziecku ułatwić poznanie drogi do dziecięcej biblioteki publicznej, nawiązujemy i utrzymujemy stałą współpracę ze szkołami, głównie typu podstawowego, one bowiem, realizując ustawę o obowiązku powszechnego nauczania, skupiają w swych murach wszystkie dzieci całego rejonu.

Biblioteki dla dzieci stawiają sobie przy tym zadanie niesienia pomocy szkole w realizowaniu jej planów wychowawczych i dydaktycznych.

#### 1. PRZYGOTOWANIA DO WSPÓŁPRACY ZE SZKOŁAMI

##### a. PRZYGOTOWANIE BIBLIOTEKARZA I BIBLIOTEKI

Do współpracy ze szkołą przygotowujemy się jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego, poznając:

- a) wytyczne programowe Ministerstwa Oświaty, podane do wiadomości w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty
- b) wykazy lektury podstawowej i uzupełniającej dla uczniów
- c) uchwały narad i konferencji nauczycielskich (na które są specjalnie zapraszane niektóre koleżanki z naszych bibliotek)
- d) warunki konkursu czytelniczego (konkursów historycznych), organizowanego corocznie.

Przygotowanie takie pozwoli nam później uwzględnić potrzeby szkół w naszych planach pracy pedagogicznej.

Następny etap przygotowań to sporządzanie dla czytelników katalogu książek z lektury podstawowej i uzupełniającej dla poszczególnych klas oraz prowadzenie i uzupełnianie kartoteki zagadnieniowej, zawierającej opisy książek i artykułów z czasopism, z uwzględnieniem tematów wysuwanych przez szkołę.

Planujemy też przygotowanie wystawek książek o tematyce zbliżonej do programu, ewentualnie plakatów bibliograficznych o tej tematyce, np. „Początki Państwa Polskiego“ (w związku z konkursem historycznym) „Ochrona przyrody“, „Z dziejów wojska“ itd.

Zestawienia książek na określone tematy, wysuwane przez szkołę, znajdują też czytelnicy między innymi w kalendarzu historycznym, zmieniającym co miesiąc.



Duży wysiłek wkładamy w zestawienie książek i opracowanie konpektów ćwiczeń z nimi, na godziny przysposobienia czytelniczego.

#### b. NAWIĄZANIE KONTAKTU ZE SZKOŁĄ

Doskonałą okazją do nawiązania pierwszych kontaktów, jednocześnie z kilkoma szkołami, było uczestniczenie w konferencjach nauczycielskich, ewentualnie w sesjach Rad Narodowych, poświęconych sprawom wychowania dziecka. Bibliotekarki nasze zabierały nieraz głos, zapoznając zebranych, między innymi przedstawicieli wszystkich okolicznych szkół, z planami i formami pracy dziecięcych bibliotek publicznych.

Aby nawiązać kontakt z poszczególnymi szkołami podstawowymi, odwiedzamy je, głównie na początku roku szkolnego i w Dniach Oświaty Książki i Prasy. Nawiązujemy łączność z kierownictwem szkół, nauczycielami, przede wszystkim języka polskiego, z bibliotekarzem szkolnym, kierownictwem świetlicy szkolnej, wreszcie z członkami Komitetu Rodzicielskiego, w celu skoordynowania prac wychowawczych.

Niektóre z naszych koleżanek, ściślej współpracujące ze szkołą, mają okazję brać udział w obradach rady pedagogicznej. W dyskusjach wysuwamy projekty współpracy przy oddziaływaniu wychowawczym poprzez książkę.

Dobłą okazją zapropagowania biblioteki, nie tylko wśród nauczycieli, lecz także wśród uczniów, są apele szkolne, poświęcone bibliotekom. Mówimy wówczas o zadaniach biblioteki, formach realizowania tych zadań, a na końcu o najciekawszych pracach na najbliższy okres, pokazujemy też „próbkę“ jednej z form, np. konkurs błyskawiczny czy przegląd ciekawych książek.

Dobrym sposobem jest też wywieszenie w szkole (po uzgodnieniu z jej kierownictwem) plakacików zapraszających do biblioteki, z podaniem jej adresu i godzin otwarcia.

W nawiązaniu współpracy ze szkołą pośredniczy niekiedy między nami i nauczycielstwem bibliotekarz szkolny. W okresie, gdy biblioteki szkolne były prowadzone przez nauczycieli w ramach prac społecznych, niejednokrotnie służyłyśmy im pomocą, doświadczeniem w opracowaniu księgozbioru, klasyfikacji książek, planowaniu prac propagandowych. Bibliotekarze szkolni znają najczęściej nasze biblioteki i kierują do nas dzieci, gdy sami nie są w stanie zaspokoić ich potrzeb. Duży procent bibliotekarzy szkolnych odbywa w Warszawie praktykę w czasie trwania kursu dla bibliotekarzy szkolnych, właśnie w publicznych bibliotekach dziecięcych.

Bibliotekarz szkolny może pośredniczyć między nami i nauczycielami w uzgadnianiu planu szkolenia uczniów w ramach przysposobienia czy-

telniczego, zwłaszcza wycieczek wprowadzających uczniów starszych klas (VI—VII) do biblioteki publicznej, co jest zagwarantowane w programach języka polskiego, zgodnie z instrukcją Ministerstwa Oświaty.

## 2. FORMY WSPÓLPRACY ZE SZKOŁĄ

### a. PRZYSPOSOBIENIE CZYTELNICZE

Biblioteki nasze pomagają szkole realizować punkty programu języka polskiego z zakresu wiedzy o książce i bibliotece. Przygotowują dzieci do samodzielnego doboru książek, posługiwania się wszystkimi katalogami, przygotowują do pracy z książką popularnonaukową na godzinach przysposobienia czytelniczego. Przyjmujemy na terenie czytelni klasy szkolne i przeprowadzamy z nimi określone punkty programu podczas wycieczek i różnego typu ćwiczeń czy lekcji bibliotecznych.

Wycieczki wprowadzają dzieci poszczególnych klas do biblioteki, zapoznają je z księgozbiorem, sposobem korzystania z niego. Wycieczki przyjmujemy najczęściej na początku roku szkolnego, żeby dzieci mogły korzystać z księgozbioru przez cały rok pracy szkolnej oraz w Dniach Oświaty, Książki i Prasy — łączą się one ze zwiedzaniem wystaw i pogadankami. Pod koniec roku szkolnego przyjmujemy wycieczki dzieci z klas pierwszych, wprowadzając je uroczyście do biblioteki.

Do wycieczek przywiązujemy dużą wagę, staramy się aby wszystkie dzieci z okolicznych szkół przeszły przez nie, a zwłaszcza te, które niedługo szkołę opuszczają (klasy VI, VII).

Ćwiczenia biblioteczne z młodszymi klasami (od II do IV) polegają na wykonywaniu pewnych prac z książką, mających na celu wyćwiczenie określonych umiejętności, jak np. posługiwanie się spisem treści, odczytywanie wielu szczegółów dotyczących książki z karty tytułowej itp., przy pomocy książek dobranych przez bibliotekarkę.

Lekcje biblioteczne dla klas starszych (od klasy V) uczą metody posługiwania się katalogami i samodzielnej pracy z książką. Przeprowadzamy w tym celu:

a) lekcje wstępne — ćwiczące technikę poszukiwania książki przy pomocy katalogów

b) lekcje poświęcone układowi treści książki

c) lekcje tematyczne (przeprowadzane po praktycznym zapoznaniu się czytelników z pomocami bibliotecznymi i budową książki), polegające na zebraniu z książek materiału na określony temat, uzgodniony przez bibliotekarkę z nauczycielem danego przedmiotu, w związku z przerabianym programem. Lekcje tematyczne przygotowuje bibliotekarka, na

prośbę szkoły. Przykłady lekcji bibliotecznych tematycznych związanych z poszczególnymi przedmiotami:

- język polski: „Adam Mickiewicz”, „Juliusz Słowacki” — (dwie wersje, dla klas VI i VII), „Wiek Odrodzenia w Polsce”, „Maria Konopnicka”, „Warszawa wieku Oświecenia”, „Pisarze drugiej połowy XIX wieku”, „Dzieje książki”, „Jan Matejko”, „Aleksander Fredro” i wiele innych,
- historia: „Powstanie Styczniowe”, „Listopadowy spacer po Warszawie”, „Ludowe Wojsko Polskie”, „Tadeusz Kościuszko”, „Wielcy polscy rewolucjoniści”, „Ruchy rewolucyjne w Warszawie” itd.
- biologia: „Walka o zdrowie”, „Ochrona przyrody”, „Las” itd.
- geografia: „Wielkie odkrycia geograficzne”, „Chiny”, „Wyprawy polarne”, „Wycieczka po Warmii i Mazurach” itd.

Wybrane grupy dzieci, przeważnie klasy VII, przechodzą przez najwyższy stopień przysposobienia czytelniczego — samodzielne wyszukiwanie materiałów na podany temat — lekcje bibliograficzne.

Są szkoły, które tak wysoko oceniają godziny przysposobienia czytelniczego, korzyści doraźne, wszechstronne przygotowanie do pracy z książką, że przyprowadzają ten sam zespół 2—3 razy w ciągu jednego roku. Przychodzą też nauczyciele, kierujący pracą kółek zainteresowań, np. historycznego, krajoznawczego itd.

Inspektorzy szkolni, w czasie wizytacji tych szkół, zwracają uwagę na doskonałe przygotowanie uczniów, na wszechstronne opracowanie tematów przez dzieci, których warsztatem pracy jest biblioteka publiczna. Dzieci te wdrożone są do samodzielnej pracy z książką niebeletrystyczną.

Niektóre biblioteki dla dzieci, mające w swym zasięgu licea pedagogiczne, przyjmują wycieczki licealistów, wprowadzające do biblioteki, zapoznające z jej pracą. Przeprowadzają dla nich również ćwiczenia z zakresu przysposobienia czytelniczego. Praktykują też w naszych bibliotekach studenci Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego. Nabyte doświadczenia przyszli nauczyciele będą mogli przenieść na teren swoich klas i bibliotek szkolnych, sami też w przyszłości znajdą drogę i przyprowadzą dzieci do najbliższej biblioteki publicznej.

Przykładowe formy przysposobienia czytelniczego były też przeprowadzane w dzielnicach Ochota i Śródmieście dla nauczycieli języka polskiego, na prośbę Dzielnicowych Ośrodków Kształcenia Nauczycieli.

Poznają również naszą pracę studenci pedagogiki i słuchacze Studium Nauczycielskiego, odbywający praktykę w pobliskich szkołach. Przeprowadza się dla nich przeglądy form pracy, ze szczególnym podkreśleniem przysposobienia czytelniczego.

#### b. PORADY BIBLIOGRAFICZNE

W czytelnich naszych uczniowie okolicznych szkół podstawowych i średnich różnych typów opracowują tematy podane im przez nauczy-

cieli poszczególnych przedmiotów. Bibliotekarka pomaga dobierać materiały, ewentualnie daje niekiedy czytelnikowi gotową bibliografię. Młodzież wie, że w czytelni naszej może zawsze znaleźć wszystkie potrzebne materiały.

Porady bibliograficzne udzielane w naszych bibliotekach (około 150 miesięcznie) stanowią ważną pomoc szkole w dziedzinie pogłębiania wiedzy uczniów. Tematyka tych porad to wiadomości o pisarzach i ich twórczości, biografie wielkich ludzi (uczonych, wodzów, działaczy politycznych i społecznych), historia Polski, świat współczesny, poszczególne państwa (ich ustroj, bogactwa, mieszkańcy), najnowsze osiągnięcia nauki, techniki itp.

Pomoc szkole w dziedzinie poradnictwa bibliograficznego nie ogranicza się jednak do poradnictwa uczniom. Biblioteka pomaga również bezpośrednio nauczycielowi w wyborze książek dostosowanych do poziomu dzieci, o ciekawej, bogatej problematyce, do rozwinięcia określonego punktu programu szkoły czy na godziny wychowawcze, a także dostarcza różnorodnych materiałów na imprezy, uroczystości, akademie itp.

Nauczyciele wiedzą, że bibliotekarki dziecięce, pracujące niejednokrotnie wiele lat z książką, znające dobrze literaturę dziecięco-młodzieżową, stopień trudności poszczególnych książek, a także możliwości percepcji czytelników w różnych okresach rozwoju, mogą dopomóc w rozwiązaniu pewnych problemów. Do jednej z naszych bibliotek złożył się np. młody nauczyciel historii, który postanowił pogłębić wiedzę historyczną uczniów wprowadzając jako lekturę uzupełniającą monografię z historii Polski. Dowiedziawszy się od dzieci, że korzystają głównie z naszej biblioteki, przyszedł do niej, przedstawiając dosyć duży wykaz książek i prosząc o uwagi o ich poziomie i możliwości otrzymania. Części tych książek biblioteka wcale nie posiadała (poziom ich przekraczał poziom naszego księgozbioru), część zaś była w bibliotece, ale były to książki też za trudne dla dość przeciętnej klasy V, której miały być polecone. Po wspólnym przejrzeniu posiadanych przez bibliotekę książek i po wspólnej naradzie, wykaz został zmieniony: pewne pozycje wykreślono, inne zastąpiono łatwiejszymi.

Wycinki z czasopism — artykuły i materiały ilustracyjne, kompletowane w teczkach zagadnieniowych, przydają się też szkole. Wypożyczamy np. na lekcje reprodukcje dzieł malarzy polskich i obcych, biografie, materiały z historii Polski itp. Nieraz „ratujemy“ też dzieci, które mają wykonać dla szkoły gazetkę czy plakat, używając im materiałów z naszych zbiorów wycinków.

Rodzice z komitetu rodzicielskiego przychodzą do nas po teksty do inscenizacji na imprezy szkolne, po wiersze, np. na Dzień Nauczyciela albo na choinkę noworoczną.

## c. WSPÓLNE ORGANIZOWANIE IMPREZ

Współpracujące ze szkołami bliżej biblioteki dla dzieci organizują wspólne imprezy, np. z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy czy Dnia Dziecka. Szkoła daje salę widowiskową, pomaga w opracowaniu pewnych punktów imprezy (jak śpiew chóralny czy układy taneczne). W ramach takiej współpracy w Warszawie, pewna szkoła podstawowa związana ściśle od lat z jedną z naszych bibliotek opracowała z dziećmi na lekcji śpiewu piosenki Noskowskiego do słów Marii Konopnickiej na imprezę „Konopnicka — dzieciom“, oraz na imprezę jubileuszową biblioteki.

Niejednokrotnie bibliotekarki nasze wchodzą na teren szkoły z gotowymi imprezami, np. z imprezami kukiełkowymi czy apelami czytelniczymi, czasem biorą udział w imprezie szkolnej, np. opowiadają baśnie na imprezach choinkowych.

## d. WSPÓLNA PRACA NAD ROZWOJEM CZYTELNICTWA DZIECI

Wspólnym celem biblioteki publicznej dla dzieci i szkoły jest trwale związanie dziecka z książką i oddziaływanie wychowawcze przez nią. Biblioteki publiczne i szkolne powinny dopełniać się w tej pracy. Biblioteki szkolne kompletują księgozbiór pod kątem widzenia pomocy nauczycielowi i uczniom w realizacji programu szkolnego z poszczególnych przedmiotów. Biblioteki publiczne poszerzają, uzupełniają i pogłębiają pracę szkolną, udostępniają przy tym swój księgozbiór przez cały rok, bez przerw wakacyjnych. Szkoła powinna wdroić dziecko do korzystania z biblioteki publicznej, zapewniając mu w ten sposób pełniejszą opiekę.

Jednakże nie każdy kierownik szkoły i biblioteki szkolnej o to zabiega. Bywały wypadki, że chcąc zapewnić frekwencję bibliotekom szkolnym wprowadzono obowiązek należenia do tej biblioteki wszystkich uczniów, a biblioteki nasze traktowano jako placówki konkurencyjne, ograniczając, a nawet nieraz wręcz zabraniając uczniom korzystania z nich. Jako argument podawano, że szkoła wychowuje dziecko, musi więc wiedzieć co ono czyta, a jest to możliwe do skontrolowania jedynie w bibliotece szkolnej. Jest to oczywista krótkowzroczność, groźna w swych skutkach społecznych, szczególnie dla młodzieży starszych klas. Gdy opuszcza ona szkołę i bibliotekę szkolną, nie będąc wprowadzona do biblioteki publicznej, może zupełnie utracić kontakt z książką. Mądre współdziałanie biblioteki publicznej i szkolnej jest konieczne.

Na ogół jednak nauczyciele i bibliotekarze szkolni, którym leży na sercu rozwój czytelnictwa dzieci, wiedzą że obrazem ucznia-czytelnika może być nie tylko jego karta w bibliotece szkolnej, lecz także w bibliotece publicznej. Niktórzy nauczyciele, robiąc pod koniec roku szkolnego podsumowanie czytelnictwa dzieci, proszą naszą bibliotekę o wykaz

uczniów z danej klasy, którzy są naszymi czytelnikami lub o zaświadczenia dla uczniów, z podaniem ilości książek wypożyczonych w ciągu roku szkolnego, a nawet — w niektórych wypadkach — z wykazem tych książek. Wykazy takie robią sami uczniowie, na podstawie swych kart analitycznych, bibliotekarka tylko je podpisuje. Okazało się przy tym, że często uczeń posądzany o brak chęci do czytania, przeczytał u nas do 60 pozycji. Tego rodzaju zaświadczenia potrzebne są nieraz także uczniowi starającemu się o przyjęcie do szkoły zawodowej, jako niezbędny załącznik do akt. Wykazu książek naukowych, czytanych w ciągu ostatniego roku, wymagano np. w Technikum Łączności, w Zasadniczej Szkole Metalowej i w innych.

Nauczycielka języka polskiego jednej ze szkół na Ochocie, w zeszyście lektury uczniów klasy VII, w którym zapisują wszystkie czytane książki, kazała na początku roku szkolnego wprowadzić stałą rubrykę poświęconą kontaktom z biblioteką publiczną. Zapisywana w niej jest każda bytność dziecka w naszej bibliotece, a także co wtedy czyta, ewentualnie jaki temat opracowuje. Bibliotekarka stawia przy tym każdorazowo swój znaczek. Eksperyment ten ma na celu nie tylko kontrolę czytelnictwa dziecka, ale głównie przyzwyczajenie ucznia do stałego korzystania z biblioteki publicznej. Daje to dobre rezultaty.

Chcąc dopomóc dziecku słabo czytającemu, biblioteki nasze organizują dla takich dzieci głośne czytania w określone dni. Zawiadamiają o tym najbliższe szkoły. Punktem końcowym tej akcji jest konkurs pięknego czytania. Niektóre nasze biblioteki organizowały także tego rodzaju konkursy dla uczniów kilku sąsiadujących szkół podstawowych, w formie międzyszkolnego współzawodnictwa, dla dzieci z równoległych klas II—III, które przeszły z dobrym wynikiem eliminacje klasowe. Bibliotekarki dobierały teksty, ustalały kryteria oceny, a także (zasiadając w sądzie konkursowym) obiektywnie oceniały poziom czytania uczestników.

Ważnym momentem wspólnej pracy nad rozwojem czytelnictwa dzieci jest włączenie się naszych bibliotek do pomocy w przeprowadzanych przez szkoły konkursach czytelniczych pod hasłem pracy z książką historyczną, organizowanych od kilku lat przez Ministerstwo Oświaty. Biblioteki kompletują potrzebne książki, sporządzają bibliografie do tematów konkursowych (np. „Udział Polaków w walkach o wolność naszą i waszą“ itp.), organizują wystawki tych książek, lekcje biblioteczne związane z tą tematyką, służą nauczycielom i dzieciom wskazówkami metodycznymi. Jedna z bibliotekarek, pracująca w bibliotece związanej lokalowo ze szkołą podstawową, przyjęła nawet na siebie (wyrecając bibliotekę szkolną) zorganizowanie i przeprowadzenie konkursu historycznego dla uczniów tej szkoły na terenie swej biblioteki, wstawiając

realizację tego zamierzenia do planów pracy biblioteki. W bibliotece koncentrowała się praca z książką historyczną, związana z poszczególnymi etapami konkursu. Bibliotekarki, przy pomocy różnych ciekawych form pracy z książką, pomagały uczestnikom uzyskać jak najlepsze rezultaty, a następnie zbierały i oceniały ich prace.

#### e. WSPÓLDZIAŁANIE ZE SZKOŁAMI SPECJALNYMI

Problem dziecka „trudnego“, zaniedbanego moralnie lub upośledzonego umysłowo jest nam specjalnie bliski. Biblioteki nasze zabiegają o współpracę ze szkołami posiadającymi duży procent takich dzieci, a także ze szkołami specjalnymi. Chcemy wnieść w życie tych dzieci radość jaką daje książka.

W rozdziale o pracy z czytelnikiem indywidualnym omówione były bliżej problemy opieki nad dzieckiem trudnym, uczęszczającym do zwykłej szkoły, potrzeba odwiedzin w szkole, wymiany uwag i opinii z jego wychowawcą, a nawet wspólne ustalenie kierunku dalszego postępowania. Kontakt ten trwać musi nieraz dłuższy czas, pożądane jest informowanie nauczyciela o pomyślnych wynikach naszej pracy z tym czytelnikiem.

W niektórych szkołach istnieją tzw. klasy specjalne, skupiające uczniów przerośniętych, powtarzających klasę, zaniedbanych. Zapraszamy te klasy na wycieczkę wprowadzającą do naszej biblioteki, zachęcamy młodzież, by przychodziła również indywidualnie.

Do dzieci „trudnych“ zalicza się także dzieci upośledzone umysłowo, ociężałe umysłowo, opóźnione w rozwoju, chodzące do szkół specjalnych. Biblioteki przyjmują wycieczki takich uczniów, przeprowadzając dla nich ćwiczenia uczące obchodzenia się z książką, oczywiście dostosowane do poziomu tych dzieci. Jedna z bibliotek wzięła nawet pod swą szczególną opiekę, na przeciąg całego roku, jedną taką klasę piątą. Zaczęło się od chodzenia bibliotekarki do szkoły na opowiadanie baśni, wysłuchiwanych przez dzieci „z zapartym tchem“. Potem cała klasa została zapisana do wypożyczalni, wypożyczano im książki dobierane bardzo starannie przez bibliotekarki, łatwe a ciekawe. Rezultatem tej akcji było rozczytanie tej grupy dzieci, przyzwyczajenie do ich stałego czytania książek.

Współpraca dziecięcych bibliotek publicznych ze szkołami daje duże korzyści dzieciom. Biblioteki nasze pomagają szkole w wychowaniu dzieci, w kierowaniu nimi. Właściwe zrozumienie wspólnego celu, który nam przyświeca, powinno prowadzić do rozumnej i owocnej współpracy.

#### BIBLIOGRAFIA

- BZDEGA S.: *Siódma klasa opuszcza szkołę*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 5 s. 110—112.
- GORISZOWSKI W.: *O współpracy bibliotek szkolnych z publicznymi bibliotekami powszechnymi*. Bibliotekarz 1960 nr 2 s. 34—39.

- GRONIEWSKA B.: *Z rozmyślań nad przymusowym czytelnictwem*. Bibliotekarz 1959 nr 1 s. 17—19.
- KUNCZEWSKA L.: *Współpraca bardzo pożądana*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 11 s. 346—347.
- ŁABANOWSKA S.: *Współpraca biblioteki publicznej dla dzieci ze szkołą*. Poradnik Bibliotekarza 1953 nr 7 s. 162—168.
- NARWOYSZ A.: *O współpracy biblioteki powszechnej ze szkołą jeszcze raz*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 9—10 s. 262—265.
- NARWOYSZ A.: *Służba informacyjno-bibliograficzna, teren współpracy biblioteki szkolnej z biblioteką publiczną*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 11 s. 344—345.
- ODLANICKA H.: *Współpraca biblioteki szkolnej z biblioteką powszechną*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 12 s. 354—356.
- PODGÓRECNZY J.: *Czy potrzebne są dwie biblioteki w jednej wsi*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 12 s. 356—357.
- SIEKIERYCZ K.: *O pewnym „małżeństwie” słów kilka. Współdziałanie bibliotek publicznych i szkolnych w Szwecji*. Poradnik Bibliotekarza 1960 nr 7 s. 218—220.
- WERNER M.: *Jeszcze klasa VII*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 9—10 s. 251—255.



## WSPÓŁPRACA Z INSTYTUCJAMI I ORGANIZACJAMI

Opracowała *Sława Łabanowska*

## 1. WSPÓŁPRACA Z RADAMI NARODOWYMI

Bardzo pożądany jest kontakt biblioteki dziecięcej z gospodarzem terenu — Radą Narodową, jej Wydziałem Kultury. Nie chodzi tu tylko o przedstawianie znaczenia biblioteki i uczulanie na jej potrzeby, np. lokalowe.

Bibliotekarki powinny interesować się działalnością Rady Narodowej w zakresie organizowania różnych form pracy z dzieckiem i brać udział w sesjach poświęconych problemom dzieci i młodzieży danego terenu. Głos bibliotekarza-praktyka, często o dużych doświadczeniach w pracy z dzieckiem, może wiele wnieść w obrady sesji. Z kolei pewne wnioski i uchwały sesji mogą wpłynąć na plany pedagogiczne biblioteki, podsunąć pomysły rozwinięcia pewnych akcji, np. na odcinku pracy z dziećmi trudnymi, przyczynić się do podjęcia pewnych prac.

Jedna z bibliotek dla dzieci (na Ochocie) bierze udział w centralnej imprezie organizowanej corocznie przez oddział TPD przy Dzielnicowej Radzie Narodowej na terenie Ogrodu Jordanowskiego; bibliotekarka opowiada dzieciom baśnie, opracowuje zagadki literackie, konkursy błyskawiczne itp., a aktywiści z innej biblioteki dziecięcej (na Pradze) przygotowali część artystyczną na uroczystość spotkania przewodniczącego DRN i radnych z zespołami dziecięcymi tej dzielnicy, a następnie zasiadali w prezydium zebrania.

## 2. WSPÓŁPRACA Z PORADNIAMI SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZYMI

Chcąc dotrzeć z książką do dziecka najbardziej zaniedbanego, zasługującego w pełni na miano „trudnego“, najsłuszniej jest nawiązać kontakt z Poradniami Społeczno-Wychowawczymi TPD. W Warszawie istnieją one już we wszystkich dzielnicach miasta, a prowadzone są przez zespół mądrych, doświadczonych psychologów i pedagogów. Biblioteki nasze kontakty takie nawiązały. Jedna z naszych bibliotek, na Ochocie, współpracuje od 4 lat z poradnią przy ul. Siewierskiej 13. Psychologowie z Poradni Społeczno-Wychowawczej kierują do biblioteki dzieci nerwicowe, trochę ociężałe umysłowo lub opóźnione w rozwoju umysłowym,

zaniedbane moralnie, często już po wyrokach sądowych, traktując czytanie i wszystkie prace z książką prowadzone w bibliotece jako terapię.

Mamy więc do czynienia z tymi, których gusta czytelnicze są spaczone i z tymi, którzy nie chcą czytać wcale. Dzieciom tym bibliotekarki poświęcają wiele uwagi. Dobierając książki biorą pod uwagę stopień rozwoju dziecka, słabą często technikę czytania. Musimy kierować czytelnictwem tych, których dotychczasowe zainteresowania czytelnicze ograniczały się do książek jednego typu, sensacyjno-kryminalnych, pełnych okrucieństw, krwawych scen, na niskim poziomie literackim, szkodliwych pod względem wychowawczym. Ta grupa naszych podopiecznych ma przynajmniej chęć do czytania. Poczynając od dobrych książek przygodowych o wątku zlekka sensacyjnym, skierowujemy ich do książek równie ciekawych, ale o wyraźnych wartościach wychowawczych i społecznych, o bogatej problematyce.

Dużo większe są kłopoty z dziećmi, które w ogóle nie lubią i nie chcą czytać. Sama technika czytania sprawia im poważne trudności, każda książka kojarzy im się ze zbyt trudnym dla nich podręcznikiem i męczącą lekturą szkolną. Wybór książki w tym wypadku wymaga wspólnych, długich poszukiwań, ponieważ każda książka musi być przeczytana, nie przekartkowana. Wybieramy książki bardzo łatwe, o krótkim, prostym tekście, natomiast z bogatą szatą graficzną (np. o Koziółku-Matołku Makuszyńskiego i Walentynowicza), stopniowo przechodząc do coraz trudniejszych, ale również o wartkiej akcji. Proces ten trwa bardzo długo, nie wolno bowiem zrazić dziecka do czytania zbyt wygórowanymi wymaganiem. Wyrównujemy przecież kilkuletnie zaległości i zaniedbania wychowania kulturalnego, a powstanie nawyku czytania wymaga czasu.

Współpracujemy też ze świetlicami prowadzonymi przy Poradniach Społeczno-Wychowawczych. Uczęszczają do nich dzieci i młodzież najbardziej potrzebująca opieki. Jedna z naszych bibliotek prowadziła w takiej świetlicy prace z zakresu upowszechniania czytelnictwa. Bibliotekarka chodziła do świetlicy na godziny żywego słowa, opowiadania baśni, głośne czytania, pogadanki o książkach połączone z wyświetlaniem filmów, o tematyce łączącej się z określonymi zadaniami wychowawczymi. Formy te przyciągały także najstarszą młodzież (16—17 lat), nie uczestniczącą zazwyczaj w zajęciach świetlicowych. Później formy tej współpracy uległy pewnej zmianie, część zajęć przeniesiona została do czytelnicy. Były to ćwiczenia z przysposobienia czytelniczego, rozmowy o książkach, przygotowanie się do konkursu (np. z historii lotnictwa w Polsce). Udało się dzięki temu wprowadzić do biblioteki większość uczestników świetlicy. Byli to głównie członkowie drużyny harcerskiej (chłopcy 12—16 lat), zorganizowanej przy świetlicy, prowadzonej przez wychowawcę. Część z nich wypożyczała także książki do domów. Biblio-

tekarka bierze udział we wszystkich uroczystościach organizowanych przez Poradnię: choinkowych, karnawałowych, na Dzień Dziecka itd. Prowadzi opowiadania, konkursy błyskawiczne, pomaga przygotować imprezę.

### 3. WSPÓŁPRACA Z KOMITETAMI BLOKOWYMI

Na tym samym terenie, często w najbliższym sąsiedztwie biblioteki, działają placówki opiekujące się dziećmi, prowadzone przez Komitety Blokowe. Komitety Blokowe prowadzą świetlice, kierowane przez ludzi dobrej woli, wyrobionych społecznie, ale nie zawsze z przygotowaniem pedagogicznym. Zwracają się oni do nas z prośbą o rady dotyczące pracy z książką — o materiały do głośnych czytań, konkursów, imprez. Skierowują też do nas dzieci na zajęcia z książką i czytanie indywidualne. Czasami współpraca ta może być jeszcze bliższa. Jedna z bibliotek, znajdująca się w centrum nowego osiedla Praga II, przyjęła patronat nad świetlicą Komitetu Blokowego, któremu kierownictwo Dzielnicowej Biblioteki Publicznej oddało do dyspozycji, w określone dni, salę imprezową.

Biblioteka dziecięca na Ochocie natomiast pomogła zorganizować i uruchomić punkt biblioteczny przy świetlicy Komitetu Blokowego, w domu zamieszkałym przez element najbardziej trudny, przeważnie ludzi bez stałego zajęcia, będących często w kolizji z prawem. Bibliotekarka, chcąc zainteresować dzieci książkami, chodziła tam opowiadać baśnie.

Komitety Blokowe pomagają nam niejednokrotnie w akcji propagandy biblioteki w danym środowisku, przez rozwieszanie plakatów-ogłoszeń i kierowanie dzieci ze swoich świetlic do naszych bibliotek.

### 4. WSPÓŁPRACA Z ORGANIZACJĄ HARCERSKĄ

Organizacją dziecięcą najbardziej masową, skupiającą w swych szeregach największą ilość dzieci i młodzieży, jest Związek Harcerstwa Polskiego. Ponieważ drużyny harcerskie istnieją przy każdej prawie szkole, łączność z nimi zostaje nawiązana w momencie gdy bibliotekarka odwiedza szkołę, proponując współpracę. Opiekę nad drużynami sprawuje nauczyciel, poznajemy się więc z nim, nakreślając możliwości współpracy i konkretnych korzyści płynących z niej dla członków drużyny.

Do biblioteki zgłaszają się też sami drużynowi, zbierający materiał na zbiórki, kominki harcerskie, organizujący wycieczki itp. lub przysyłają członków drużyny z poleceniem wykonania takich prac.

Pewne zajęcia harcerskie mogą odbywać się na terenie czytelní. Do jednej z bibliotek zgłosił się np. drużynowy, licealista, który był kiedyś (jako uczeń szkoły podstawowej) w naszej bibliotece na lekcji bibliotecznej, prosząc o podobne ćwiczenia dla swej drużyny. Tematem miało być zebranie materiału o patronie drużyny, „Zośce“, Tadeuszu Zawadz- kim. Bibliotekarka przygotowała lekcję biblioteczną na ten temat. Zbiórka ogłoszona została w czytelní. Około 20 chłopców wykonało ćwiczenia w myśl instrukcji podanych na kartach ćwiczebnych. Odczytanie opraco- wanych przez nich wiadomości, przeplatane odczytywaniem fragmentów z książki „Kamienie na szaniec“, było swego rodzaju akademią ku czci patrona drużyny, a chłopcy opanowali przy tym technikę poszukiwania wiadomości na określony temat. Podobnie ciekawie opracowane zostały następnie na lekcji tematycznej dla harcerzy materiały o Raszynie, przed rocznicą bitwy pod Raszynem.

W bibliotekach naszych harcerze przygotowują się też do akcji letniej — przed wyjazdem na obóz, biwak, wycieczkę — poznają z wy- branych książek teren, na którym stanie obóz, zbierają wiadomości do- tyczące przeszłości tego obszaru i jego mieszkańców, materiały etno- graficzne, zapoznają się (z książek) z zabytkami, które będą oglądać, po- znają też baśnie, podania i pieśni danego regionu.

Harcerze zdobywają też w bibliotece sprawność bibliotekarza, wy- konując pewne prace dla biblioteki, przygotowując materiały do katalo- gów, albumów itp.

\* \* \*

W trosce o urozmaicenie swej pracy bibliotekarze nawiązują też, w miarę możliwości i potrzeb, kontakty z wielu innymi organizacjami (np. z PTTK, Polskim Związkiem Filatelistów, Esperantystów, Ligą Obrony Kraju itp.) oraz instytucjami, które mogą objąć ewentualny patronat nad jakimiś akcjami bibliotecznymi, służyć prelegentem, który wygłosi pogadankę z zakresu swej specjalności, udostępnić jakieś mate- riały czy wypożyczyć eksponaty do wystaw.

#### BIBLIOGRAFIA

- ANDRYSZCZAK J.: *Współpraca P i M B P z Powiatowym Domem Kultury*.  
Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 3 s. 92—93.  
DĄBROWSKA H.: *Książka pomaga w zdobyciu sprawności harcerskich*. Poradnik  
Bibliotekarza 1957 nr 10—11 s. 333—338.

- KUNCZEWSKA L.: *Z doświadczeń bibliotekarza szkolnego. Współpraca z drużyną harcerską*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 5—6 s. 139—142.
- KUŹMICZ B.: *Jak utrwalić zdobycze turnieju „Poznaj swój kraj”*. Poradnik Bibliotekarza 1956 nr 6 s. 139—141.
- NARWOYSZ A.: *Współpraca biblioteki publicznej z drużyną harcerską*. Poradnik Bibliotekarza 1961 nr 12 s. 380—381.
- PODGÓRECNZY J.: *Próby zastosowania form prac harcerskich w czytelnich młodzieżowych*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 7—8 s. 242—244.
- POPLAWSKI F.: *Główne kierunki działania biblioteki*. W: *Metodyka pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1958 (s. 39—48: *Biblioteka w służbie środowiska*).
- TATJEWSKA J.: *Więcej inicjatywy i poszukiwań — czyli o współpracy biblioteki ze świetlicą*. Poradnik Bibliotekarza 1955 nr 2 s. 35—38.
- W. K.: *Czasopisma harcerskie w bibliotece*. Poradnik Bibliotekarza 1958 nr 9—10 s. 299—300.

## INDEKS RZECZOWY

(Liczby wytłuszczone oznaczają strony, na których szerzej omówiono temat)

- Adnotacje w katalogach** 291, 293, 295-6  
**Afisz** 272  
**Aktyw biblioteczny** 82, 93-4, 95-111, 193, 197, 199, 205, 283, 292, 315, 317; bibliografia 111-2  
 — kółka zainteresowań 108-11, 289, 308  
 — różne przejawy aktywności dzieci 107-8, 202-4  
 — zorganizowany 93, 95-107  
**Albumy biblioteczne** 14, 47, 97, 170, 282-9, 311, 315, 317, 319, 321; bibliografia 289  
 — cel 282-3  
 — dla młodszych dzieci 283-4  
 — dla starszych dzieci 284  
 — rodzaje, tematy 286-9  
 — wykonanie 284-6  
**Alfabet** — plakacik 277  
**Analityczna karta czytelnika** 85-6  
**Aparaty i przyrządy** 48-50  
  
**Baśni** opowiadanie zob. Opowiadanie  
**Baśnie dramatyzowane** 160-1  
**Bibliotekarz** 24, 55-71  
 — obsada personalna biblioteki 24  
 — pożądane wykształcenie 58  
 — samokształcenie 63-71; bibliografia 71  
 — szkolenie 58-62; bibliografia 62  
 — wymagania 55-7; bibliografia 57  
 zob. też Codzienna praca bibliotekarza  
**Biblioteki dla dzieci w Warszawie** — historia 11-6; bibliografia 16  
**Biblioteki dla dzieci za granicą** — bibliografia 16  
**Błyskawiczne konkursy** 236-48  
 zob. też Imprezy biblioteczne — zga-  
 duj-zgadule  
**Braki, ubytki** 39-40, 322  
  
**Codzienna praca bibliotekarza** 75-82, 290;  
 bibliografia 83  
 — obsługa czytelników 76-9, 290  
 — „prace wewnętrzne” 80-2  
 — prowadzenie „Dziennika biblioteki” 80-1  
 — przygotowania 75-6  
 — zapisy nowych czytelników 76-8, 80, 84, 97, 324  
 zob. też Formy i metody pracy z czy-  
 telnikami  
**Czasopisma fachowe bibliotekarskie** 64, 65-6, 67  
**Czasopisma w bibliotece dla dzieci** 34, 43, 44, 45-6, 75, 80, 81, 152-4, 172  
**Czytelnia dziecięca** 21-3, 27-9, 30-1, 33-5, 76-7  
 — księgozbiór 33-5  
 — lokal 27-9  
 — meble 30-1  
 — organizacja 21-3  
 — udostępnianie 76-7  
**Czytelnictwo** — kierowanie 11, 14, 35, 88-9, 91-2, 114  
 zob. też Formy i metody pracy z czy-  
 telnikami  
**Ćwiczenia biblioteczne** zob. Przystosowanie  
 czytelnice — ćwiczenia  
  
**Dni Czytelnika** 105-6  
**Dni Oświaty, Książki i Prasy** 105, 106, 128-9, 149-52, 164, 176, 182, 220, 222-30, 263-4, 265, 311, 316-7  
**Dokumentacja form pracy** 90-1, 166-7, 186, 189, 268-71, 282, 330-2  
**Dowody ubytku książek** 40, 322  
**Dowody wpływu książek** 38, 322  
**Dyskusje** 14, 47, 97, 172, 187-92, 330; biblio-  
 grafia 192  
 — cel 187  
 — przygotowania i przeprowadzenie 188-  
 92

- tematyka, wybór książki **187-8**
- Działowy układ księgozbioru **36**
- Dzieci „trudne” **92-3, 348, 350-2**
- „Dziennik biblioteki” **80-1, 323-5**
- Formy i metody pracy z czytelnikami **113-7**; bibliografia **117-8**
- cel stosowania **113-5**
- rodzaje **116**
- teren stosowania **113**
- wybór właściwej formy **116-7**  
zob. też Aktyw biblioteczny; Albumy biblioteczne; Codzienna praca bibliotekarza; Dyskusje; Głośne czytanie; Gry i zabawy literackie; Imprezy biblioteczne; Kalendarz historyczny aktualności; Katalożki; Konkursy; Opowiadanie; Plakaty; Pogadanki i odczyty; Praca z czytelnikiem indywidualnym; Praca z dziećmi „trudnymi”; Przystosowanie czytelnice; Wystawki
- Gazetki ściennie biblioteczne **276, 299, 310, 317, 319, 321**
- Głośne czytanie **14, 47, 97, 168-79, 188, 197, 314, 316, 318, 320, 330, 347**; bibliografia **179**
- cel **168**
- dla dzieci młodszych **168-71**
- dla dzieci starszych **171-9**
- konkursy **170-1, 347**
- tematyka, kalendarzyk **174-9**
- wieczory poezji **173**
- Gromadzenie księgozbioru **32-5**
- Gry i zabawy literackie **47, 104, 249-56, 318**; bibliografia **256**
- cel, organizacja **249-50**
- ćwiczenia spostrzegawczości **251**
- gry i zabawy ruchowe **254-5**
- gry towarzyskie **253-4**
- „pięciominutowki” **251-2**
- stolikowe gry literackie **255-6**
- zgadywanki **252-3**
- Historyczny kalendarz zob. Kalendarz historyczny aktualności
- Imprezy biblioteczne **14, 47, 97, 103-4, 107, 171, 183, 193-211, 315, 317, 319, 321, 330-1, 346**; bibliografia **211-12**
- cel, przygotowania **193-4**
- godziny literackie **97, 194-6**
- przedstawienia **97, 199-202, 312, 315, 317, 319, 321**
- „składane” **207-8**
- spotkanie z autorami **196-9, 272, 321**
- turnieje **107, 202-4, 209-11, 264**
- współpraca bibliotek **208-11, 317, 321**
- zgaduj-zgadule **97, 204-7, 221-2, 236, 245**
- Imprezy międzybiblioteczne zob. Imprezy biblioteczne — współpraca bibliotek
- Kalendarz historyczny aktualności **14, 47, 127, 297-302, 310, 332**; bibliografia **302**
- cel, wykonanie **297-9**
- gazetka aktualności **299, 310, 317**
- przykładowy kalendarz historyczny **299-302**
- tematyka, wybór dat **297-8**
- Kalendarzyk głośnych czytań **174-9**
- Kalendarzyk opowiadań baśni **163-5**
- Kalendarzyk wystawek **264-5**
- Kartoteki zagadnieniowe **43-5, 90-1, 167, 268, 299**
- Katalog centralny **33**
- Katalogi w bibliotece dla dzieci **35, 38, 42-3, 77, 79, 82, 84, 87, 97, 100, 119, 120, 121, 125, 134-6, 139, 141, 146, 154, 221, 290, 296**  
zob. też Katalożki
- Katalożki **14, 36, 43, 47, 87, 97, 124, 154, 167, 181, 197, 213, 268, 271, 284, 290-7, 311, 315, 321**; bibliografia **297**
- cel **290**
- forma, rodzaje, tematyka **290-2**
- notatki (adnotacje) **291, 293, 295-6**
- wykonanie **292-6**
- zastosowanie **296-7**
- Kierowanie czytelnictwem zob. Czytelnictwo — kierowanie
- Klasyfikacja działowa **36, 38**
- Klasyfikacja dziesiętna **35, 37, 101, 126**
- Klasyfikacja poziomowa **35-6, 38**
- Konkursy **14, 47, 97, 115, 170-1, 195, 197, 199, 203, 204-7, 209-11, 212-48, 268, 276, 285, 292, 315, 317, 319, 321, 331, 347-8**; bibliografia **248-9**
- bibliograficzne **230-1**
- błyskawiczne **236-48**
- cel, typy, przygotowanie **212-5, 236-43**

- sprawdzające **215-30**
- uczące posługiwania się książkami popularnonaukowymi **232-6**
- zgaduj-zgadule **97, 204-7, 221-2, 236, 245**
- Konserwacja księgozbioru **39-40, 81**
- Kółka zainteresowań **29, 98, 108-11, 289, 308**
- Kronika aktywu **103-4**
- Kronika biblioteki **103, 289, 332**
- Księgozbiór **32-40, 64-6, 76-9, 81, 82, 101, 126, 324-5, 328**; bibliografia **40-1**
  - centralny zakup **32-3**
  - działowy układ **36**
  - gromadzenie **32-5**
  - klasyfikacja dziesiętna **35, 37, 101, 126**
  - konserwacja **39-40, 81**
  - opieka nad księgozbiorem **39-40**
  - opracowanie **37, 38-9**  
zob. też Katalogi w bibliotece dla dzieci
  - podręczny bibliotekarza **64-6**
  - podział i ustawienie **35-8**
  - poziomowy układ **35-6**
  - scontrum **39-40, 82**
  - struktura **33-5**
  - ubytki **39-40, 322**
  - udostępnianie, obsługa czytelników **76-9, 105-6, 290**
  - zakup **32-3**  
zob. też Czasopisma fachowe bibliotekarskie; Czasopisma w bibliotece dla dzieci; Znajomość księgozbioru
- Kształcenie bibliotekarzy zob. Szkolenie bibliotekarzy dziecięcych
- Kukielki **97, 111, 198-9, 200-1, 267-8, 312, 314, 315, 316, 317, 319, 321**
- Lekcje biblioteczne zob. Przystosowanie czytelniczne — lekcje biblioteczne
- Literatura dziecięca **11-2**; bibliografia **16-7**
- Liternictwo, wykonywanie napisów **279-81, 293**
- Lokal biblioteki **27-9, 157, 306**
- Lokalizacja biblioteki **26-7, 306**
- Lokalizacja, lokal i urządzenie biblioteki dla dzieci **26-31**; bibliografia **31**
- Meble **29-31**
- Metodyka pracy z czytelnikami zob. Formy i metody pracy z czytelnikami
- Obsługa czytelników **76-9, 105-6, 290**
- Odczyty zob. Pogadanki i odczyty
- Odnaka „Dobrego Czytelnika” **106-7, 214, 276, 316**
- Ogłoszenia zob. Plakaty — rodzaje
- Opowiadanie **14, 47, 97, 155-67, 277, 278, 289, 311, 314, 316, 318, 320, 330**; bibliografia **167**
  - cel **155-6**
  - dokumentacja **166-7, 330**
  - dramatyzacja **160-1**
  - organizacja **156-7**
  - reakcja dzieci **159**
  - sposób **157-8**
  - tematyka, kalendarzyk **161-5**
  - z wyświetlaniem fotoprzeźroczy **159-60**
- Opracowanie księgozbioru **37, 38-9**
- Organizacja bibliotek dla dzieci **21-5**
  - czytelnia **21-3**
  - obsada personalna **24, 306**
  - wypożyczalnia **23-4**
- Personel biblioteki dla dzieci **24, 306**
- Plakaty **14, 47, 97, 157, 181, 189, 196, 214-5, 266, 267, 271-82, 297, 315, 317, 319, 321, 332**; bibliografia **282**
  - cel, forma **271-3**
  - rodzaje **274-7**
  - wykonanie **278-82**
- Planowanie pracy pedagogicznej **75, 82, 117, 161, 164, 174, 180, 196, 258, 264-5, 305-21**; bibliografia **312**
  - cel, założenia **305**
  - plan kwartalny **306-21**
  - plan roczny **305-6**
  - przyzakładowe plany kwartalne **313-21**
- Podręczny księgozbiór bibliotekarza **64-6**
- Pogadanki i odczyty **14, 47, 129, 179-86, 268, 308, 314, 316, 318, 320, 330**; bibliografia **186**
  - cel, zastosowanie **179-80**
  - organizacja i przebieg **180-1**
  - tematyka **182-6**
- Pomoce biblioteczne **42-50, 82**; bibliografia **50-1**
  - zob. też Aparaty i przyrządy; Kartoteki zagadnieniowe; Katalogi; Katalożki; Pomoce własne do form pracy; Teczki wycinków
- Pomoce własne do form pracy **46-7**



- Poradnictwo zob. Służba informacyjno-bibliograficzna — poradnictwo
- Poziomowy układ księgozbioru 35-6
- Poznanie czytelników 55, 85-6, 114, 155, 159
- Poznanie książek 59, 60, 62, 66-8
- Praca informacyjno-bibliograficzna zob. Służba informacyjno-bibliograficzna
- Praca pedagogiczna zob. Planowanie pracy pedagogicznej
- Praca z czytelnikami zob. Formy i metody pracy z czytelnikami
- Praca z czytelnikiem indywidualnym 84-94; bibliografia 94
- Praca z dziećmi „trudnymi” 92-3, 348, 350-2
- Praktyka szkoleniowa 59-61
- Prelekcje zob. Pogadanki i odczyty
- Przedstawienia zob. Imprezy biblioteczne
- Przyjmowanie wycieczek zob. Przystosowanie czytelnice
- Przystosowanie czytelnice 96-101, 119-54, 310, 314, 316, 318, 320, 331-2, 343-4; bibliografia 154-5
- ćwiczenia dla klas IV 132-4
  - ćwiczenia dla klas II 130-1
  - ćwiczenia dla klas I 129-30
  - ćwiczenia dla klas III 131-2
  - lekcja bibliograficzna 154
  - lekcja biblioteczna „Struktura książki” 137-40
  - lekcja biblioteczna wstępna 134-6
  - lekcja „Wycieczka po Warmii i Mazurach” 143-9
  - lekcja „Z dziejów polskiej książki” 150-2
  - lekcja „Żywa gazetka” 152-4
  - lekcje biblioteczne tematyczne 140-54, 314, 316, 318, 320, 343-4
  - wewnątrzbiblioteczne 96-101, 121-2
  - wycieczki w Dniach Oświaty, Książki i Prasy 128-9, 316
  - wycieczki wprowadzające dzieci z klas V—VII 125-7
  - wycieczki wprowadzające dzieci z klas pierwszych 127-8
  - wycieczki wprowadzające dzieci z klas II—V 123-5
- Regulamin biblioteki 23, 24, 31, 77, 78, 84, 96-7, 121, 123, 125, 276
- Rejestracja czytelników 76-8, 80, 84, 97, 324
- Rozrywki umysłowe zob. Gry i zabawy literackie
- Rysunki dzieci 155, 159, 169-70, 183, 289, 294, 317
- Samokształcenie bibliotekarza dziecięcego 63-71; bibliografia 71
- organizacja czasu 69-71
  - poznanie książek 66-8
  - uzupełnianie wiedzy 65-6, 68-9
- „Sąd” nad książką zob. Dyskusje
- Scontrum 39-40, 82
- Służba informacyjno-bibliograficzna
- kartoteki zagadnieniowe 43-5, 90-1, 167, 268
  - poradnictwo 55, 63-4, 87, 90-1, 290, 344-5
  - zeszyt tematów kwerend 90-1
- Spotkania z autorami 196-9, 272, 321
- Sprawozdawczość 38, 40, 80-1, 322-9; bibliografia 329
- cel i podstawy 322-3
  - „Dziennik biblioteki” 80-1, 323-5
  - kwartalna 327
  - miesięczna 323-7
  - roczna 327-8
- Struktura książki 137-40
- Struktura księgozbioru 33-5
- Struktura organizacyjna biblioteki dla dzieci zob. Organizacja bibliotek dla dzieci
- Sygnatura 37, 38, 125, 142, 291, 292, 293, 297
- Szkolenie bibliotekarzy dziecięcych 58-62; bibliografia 62
- doksztalcanie 61-2
  - praktyka 59-61
  - szkolenie nowego pracownika 58-61
- Szkolenie czytelników zob. Przystosowanie czytelnice
- Teatryk cieni 201-2
- Teatryk kukiełkowy zob. Kukiełki
- Teczki wycinków 45-6, 281, 317, 321
- Turnieje 107, 202-4, 209-11, 264
- Ubytki 39-40, 322
- Udostępnianie księgozbioru 76-9, 105-6, 290

- Urządzenie biblioteki 29-31  
Ustawienie księgozbioru 35-8  
Ustawienie mebli 30-1
- Wieczory literackie zob. Imprezy biblioteczne — godziny literackie  
Wieczory poezji 173  
zob. też Imprezy biblioteczne — godziny literackie
- Współpraca 185-6, 208-11, 215, 317, 318, 321, 335-54  
— bibliotek jednej sieci 185-6, 208-11, 215, 317, 318, 321, 335  
— z instytucjami i organizacjami 335, 350-3; bibliografia 353-4  
— z rodzicami czytelników 335, 336-40  
— ze szkołami 335, 341-8; bibliografia 348-9; zob. też Przystosowanie czytelnicze
- Wybór książki, pomoc czytelnikowi 36, 38-9, 55, 63-4, 87, 90-1, 290, 293
- Wycieczki poza bibliotekę 184-6, 316, 318, 320
- Wycieczki wprowadzające do biblioteki zob. Przystosowanie czytelnicze — wycieczki wprowadzające
- Wypożyczalnia dziecięca 23-4, 27-9, 30-1, 33-4, 77-9  
— księgozbiór 33-4  
— lokal 27-9  
— meble 30-1  
— organizacja 23-4  
— udostępnianie 77-9
- Wystawki 14, 47, 97, 128-9, 181, 182, 196, 197, 203, 234, 257-71, 272, 275, 292, 315, 317, 319, 321, 332; bibliografia 271  
— cel, rodzaje 257-64  
— dokumentacja 268-71  
— planowanie 264-5  
— przygotowanie 266-8  
— tematyka, kalendarzyk 258-65
- Wyświetlanie fotoprzeźroczy 48-9, 159-60, 181, 182, 308, 315, 317, 319, 321
- Zajęcia rozrywkowe z czytelnikami zob. Gry i zabawy literackie
- Zakup księgozbioru 32-3
- Zapisy nowych czytelników zob. Rejestracja czytelników
- Zebrania z czytelnikami 14, 97-8, 98-9, 102-3, 104, 122, 236, 249, 314, 316, 318, 320, 331
- Zeszyt notatek 332
- Zeszyt obecności (odwiedzin), znaczki obecności 75, 76, 97
- Zeszyt obserwacji czytelników 82, 86, 332
- Zeszyt plakatów 282, 332
- Zeszyt tematów kwerend 90-1
- Zeszyt zapisów 75, 76-7, 78, 84
- Zeszyty wystawek 268-71
- Zgaduj-zgadule 97, 204-7, 221-2, 236, 245
- Znajomość księgozbioru 55, 59, 60, 62, 63-4, 66-8, 290
- Żywa gazetka 152-4
- Żywe obrazy 210



Zespół kukielkarski przy pracy

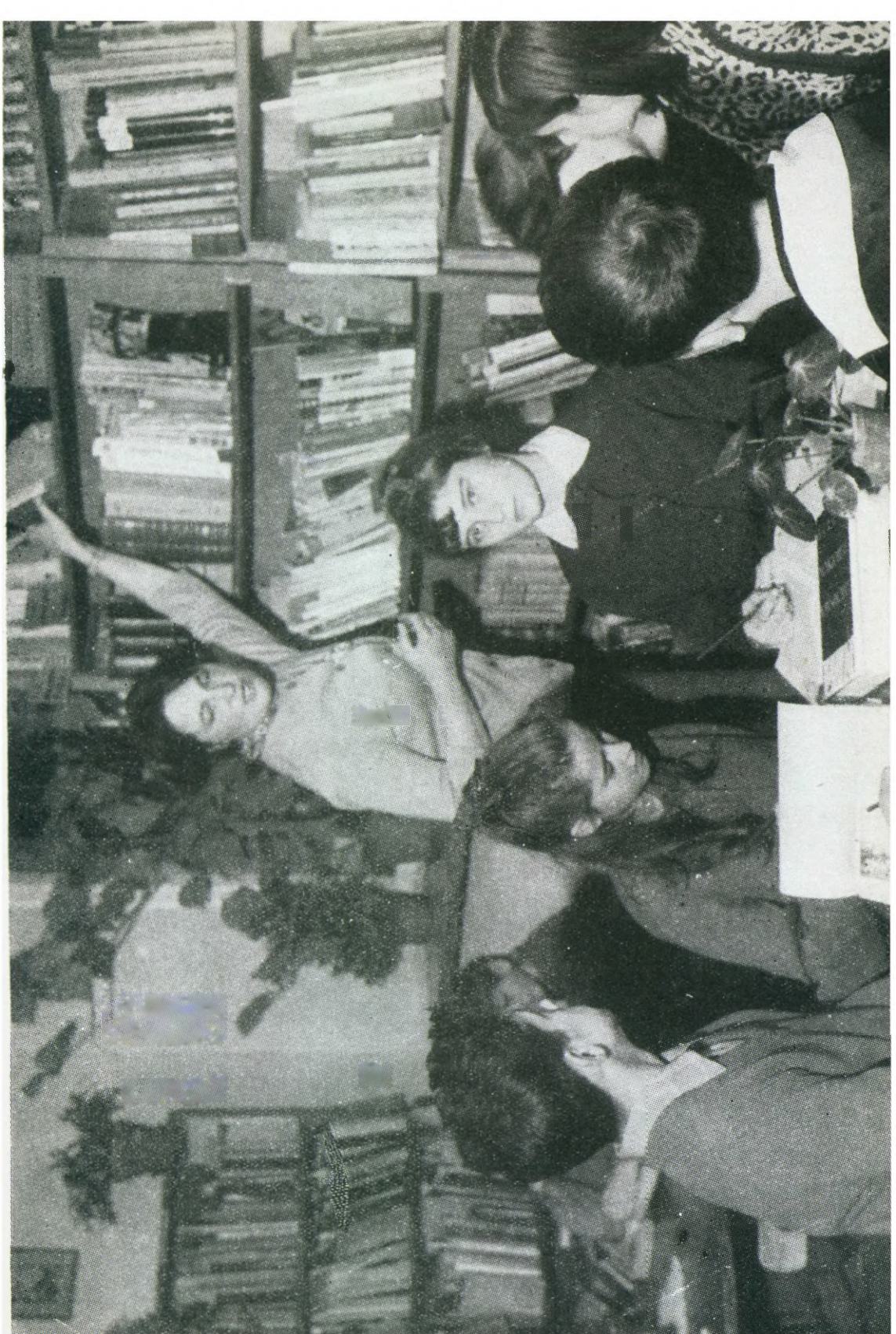






Fragment sali czytelnianej





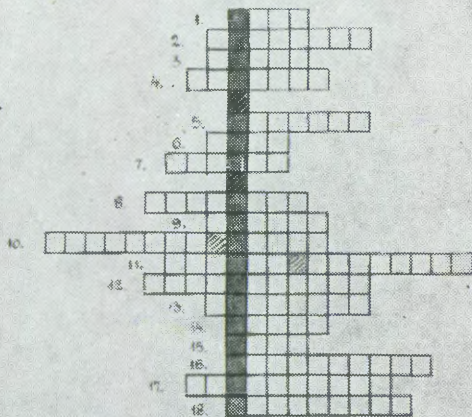






# KONKURS chcę być zdrowy

Przy pomocy książek wyłożonych na wystawie oznaczone kolorowymi zakładkami, encyklopedii i czasopism daj odpowiedzi na pytania wpisując je w odpowiednie kratki. Lifyery oznaczone kolorem czerwonym, czytane z góry na dół dadzą rozwiązanie - tytuł książki o sławnym bakteriologu, dobroczyńcy ludzkości.



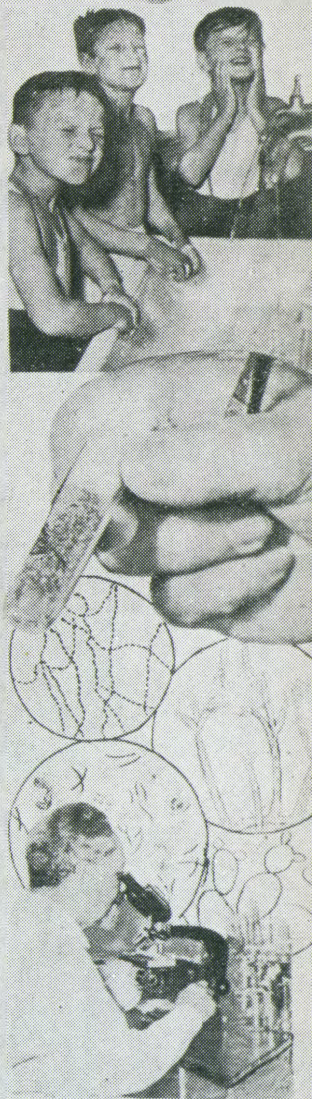
Znaczenie wyrazów:

1. Często używając jej z mukiem unikniiesz wielu chorób. 2. Zakaźna choroba społeczna atakująca głównie płuca. 3. Płyn szkodliwy dla zdrowia. 4. Musisz jej przestrzegać chcąc być zdrowy. 5. Bakteriolog fiński tworzą szczepionki przeciw wągliwom i wściekleżni. 6. Odrywał prątki gruźlicy. 7. Miasto, w którym Fleming dokonał swego odkrycia. 8. Składniki polimerowe niezbędne do prawidłowego rozwoju i pracy organizmu; nazwę wprowadził Polak K. Funk. 9. Zarazki wielu chorób mniejsze od bakterii. 10. Międzynarodowa organizacja społeczna z siedzibą w Genewie, m.in. szerząca ogólnie sanitarną. 11. Książka o ludwiku Pasteurze napisana przez Starogę Doktora. 12. Bakterie występujące w mleku. 13. Powstała dzięki odkryciom Pasteura, stosując ją unikamy zakażenia zaradkami. 14. Autor książki „Lewcy mityzów”. 15. Szczepionkę przeciw tej chorobie wypraczył Jenner. 16. Lek otrzymany z pleśni. 17. Uczeń, który odkrył światło fioletowe. 18. Przyrząd do wykrywania drobnoustrojów. Zawieszamy go w lew. niockowi.

Kartkę podpisz: imię, nazwisko, wiek, klasa i oddaj bibliotekarce.

Konkurs trwa do dn.

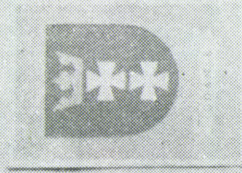
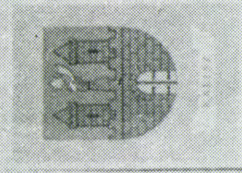
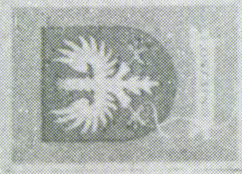
Losowanie nastąpi o godzinie 12.00 w dniu 15.05.1950 r.



Konkurs - krzyżówka propagująca książki wyłożone na wystawie



# NA TROPACH DZIELIW



**1** Jakie miasta polskie mają te herby

**2** Napisz z jakiej książki jest ten fragment:

„Wśród gwarnej rzeszy, wśród śmiechów i łoskotów, wśród bębni słuch, niktował cypis, jak Argus pan technistrz. Strasznie zauważać niecierpiłoby. Trzeci dzień w amoku, powoli na salę. Bowiem się jeszcze z upadkiem przy ślacie, na wietrze amonizowane. Słabnie, ale na przemianym, wreszcie królowa jęknęła powstania. O krzesła, dając znak do rozjazdu się. Ołaje królestwo zebrał na łaskawiej każdego ze znanymiłych go, no jakimś uprzejmym słowem, przy czym król, zignął, przypomniał, że palniesz święto wnieściszewa. Mała, Dobry, nieważkowy, stał. Jej, one swoim spodem powsta. Pogrzezo, światła, szczeru. posłów rzesza, służby, pchniętych, poświęca królów ...”



**4** Napisz czyj pomnik przedstawia ilustracja, gdzie on się znajduje i jakie wydarzenia historyczne nam przypomina..

**5** Odgadnij kto to jest (podaj datę):  
Był synem górszczaka Mł. Ofomy  
działacz robotniczy, adwokat. Miał przyjaciół w Hiszpanii i Rosji. Oświecał dół Węg. Zginął od bandyckiej kuli.



**6** Napisz co przedstawia ten obrazek i co dekoruje ściany. (Należy podać nazwę i datę powstania obrazka)

**3** Podaj dokładną datę:  
Bitwy pod Grunwaldem  
Wybuchu powst. styczniowego  
Zabójstwa Monte Cassino

# KONKURS







# Loteryjka literacka dla młodszych dzieci


W grze brać może udział od 1 do 6 osób. Powodzie grę może dokonać osoba, albo jeden z grających. Rozpoznawamy grę od posiadania uczestnikom daty, o ile dane jest, w jakich czasach wybuchł konflikt. Jeśli gra 2 lub 3 osoby - wywołany po dacie konfliktu. Jeśli 4 osoby - po imieniu zwycięzcy. Jeśli 5 osób - po imieniu przegranej. Jeśli 6 osób - po imieniu przegranej. Jeśli 7 osób - po imieniu przegranej. Jeśli 8 osób - po imieniu przegranej. Jeśli 9 osób - po imieniu przegranej. Jeśli 10 osób - po imieniu przegranej.

**H. FOCHOCKA**



**O WRÓBELKU ELEMELKU**

**M. KOWNACKA**



**PLASTUSIOWY PAMIĘTAŁO**

**A. A. MILNE**



**KUBUSI PUCHATEK**

<p><b>O WRÓBELKU ELEMELKU</b></p> 	<p><b>J. PORAZIŃSKA</b></p> 
<p><b>L. KRZEMIENIECKA</b></p> 	<p><b>PYZA NA POLSKICH DROGACH</b></p> 
<p><b>J. GRABOWSKI</b></p> 	<p><b>SZARUSIA</b></p>
<p><b>FINEK</b></p>	<p><b>Z PRZYGÓD KRASNAŁA HAERBBRY</b></p> 

Loteryjka literacka — kilka kart z kompletem



## Literacki Piotrus

### Objaśnienie gry

Gra składa się z 27 kart, 6 kart tworzy pary, 27-a jest „Piotrusiem”. Jest to carta z postacią „Cuda-żka Wymśmiewaczka”.

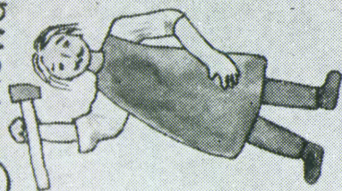
W grę może się bawić

2 lub więcej dzieci.

Gra polega na dobieraniu i odrzucaniu...

Pa.

7 Kowal



Bajze baję po zwyczajaju

Kacperek



Kacperek

73 Kropoci



Wygrywa ten, kto pierwszy dobierze pary i odrzuci wszystkie karty.

„Piotrus” w tym zestawieniu jest przeznaczony i dzieci czytających księgi z I i II poziomu.

77

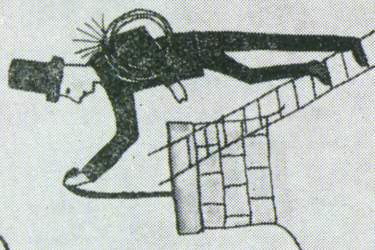
Baba-Sa



Krasnala

Krasnala  
Krasnala  
Krasnala

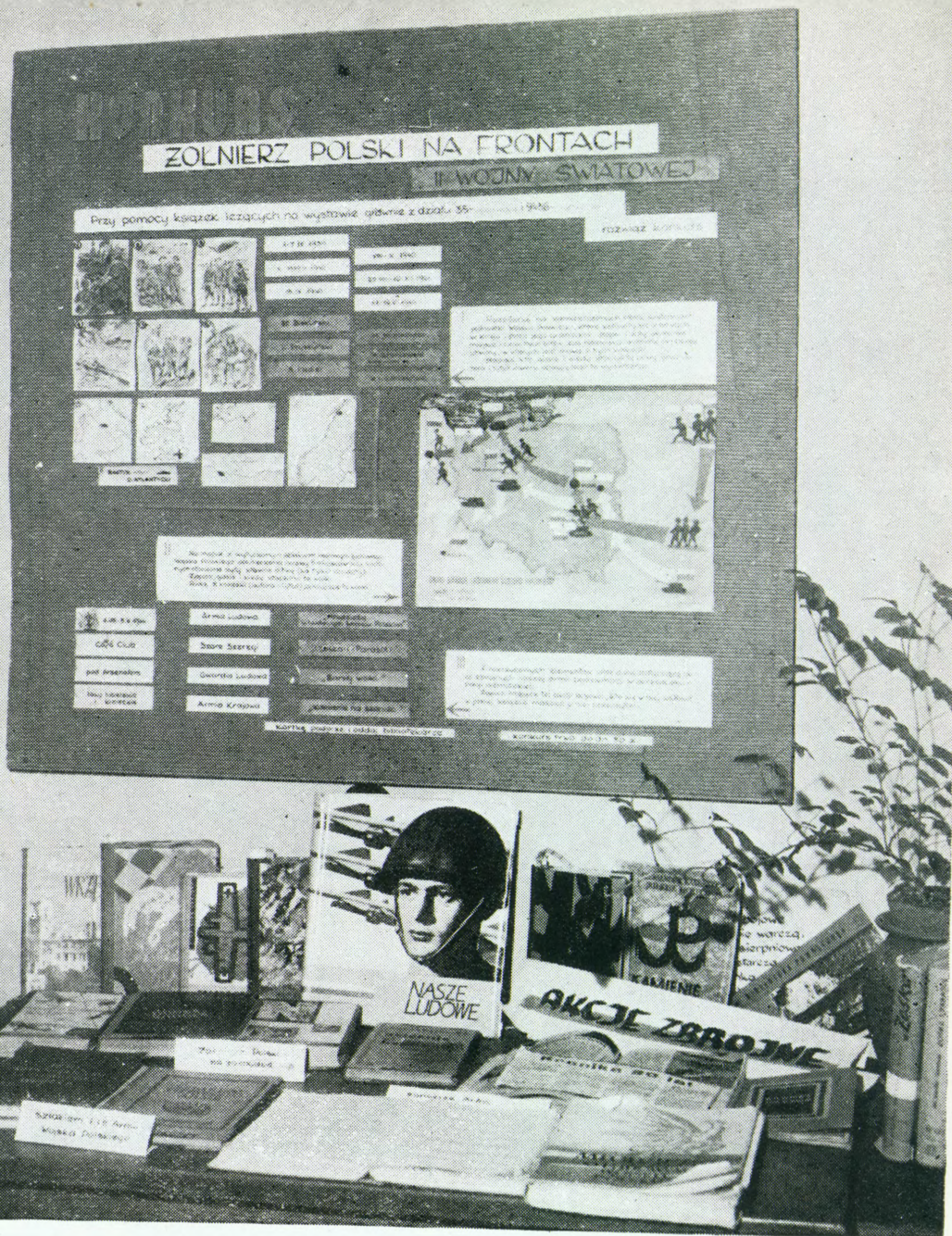
78 Kominiarz



Bajze baję po zwyczajaju

Krasnala






Wystawa „Zolnierz polski na frontach II wojny światowej”, połączona z konkursem

Fragment wystawy zorganizowanej w Dniach Oświaty, Książki i Prasy, na temat dziejów książki



# KSIĄZKI REROPISMEMIE

**Wielki Kalendarz**  
 Wielki Kalendarz z obrazkami i wierszami. Wymiar 15 x 20 cm. Cena 1,50 zł.



Wielki Kalendarz z obrazkami i wierszami. Wymiar 15 x 20 cm. Cena 1,50 zł.


**Psalter, Florianowski**  
wielki XV



Psalter, Florianowski  
wielki XV

**Psalter, Pylawski**  
wielki XV

**Perigrin**  
 Album z ilustracjami i wierszami. Wymiar 15 x 20 cm. Cena 1,50 zł.



Album z ilustracjami i wierszami. Wymiar 15 x 20 cm. Cena 1,50 zł.

**Opera, Pylawski**

**Książka średniowieczna**  
wielki XV



Książka średniowieczna  
wielki XV

Wielki Kalendarz z obrazkami i wierszami. Wymiar 15 x 20 cm. Cena 1,50 zł.

Wielki Kalendarz z obrazkami i wierszami. Wymiar 15 x 20 cm. Cena 1,50 zł.



Wielki Kalendarz

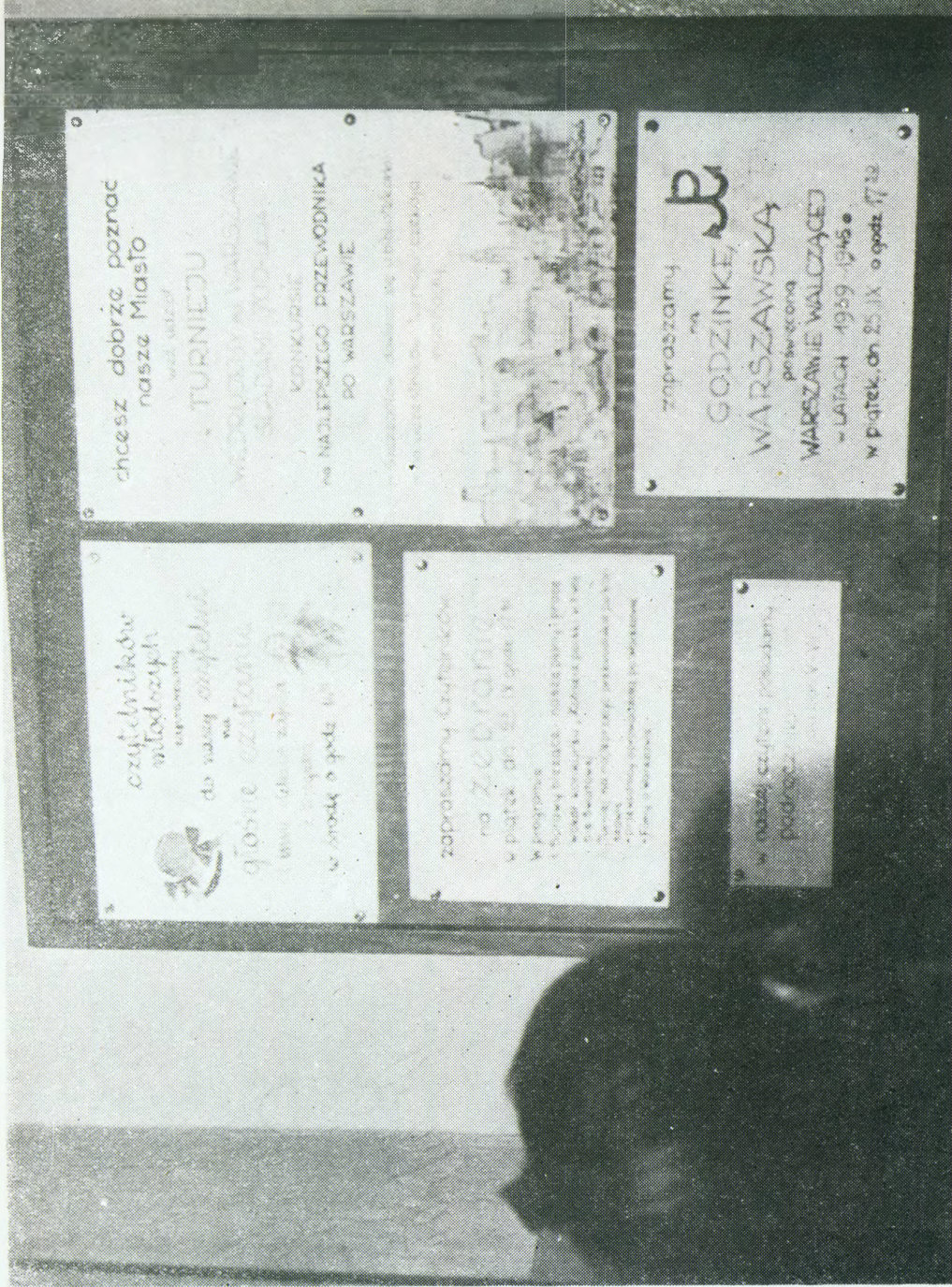
Opera, Pylawski

Wielki Kalendarz z obrazkami i wierszami. Wymiar 15 x 20 cm. Cena 1,50 zł.









chcesz dobrze poznać  
nasze Miasto  
zobacz  
TURNIEJ  
WIEDZY W WARSZAWIE  
SZLAKI PODZIEMIE  
KONKURSA  
NA NAJLEPSZEGO PRZEWODNIKA  
PO WARSZAWIE

zapraszamy  
na  
GODZINKE  
WARSZAWSKA  
poświęconą  
WARSZAWIE WALCZĄCEJ  
- LATACH 1939-1945 -  
w piątek, dn. 25 IX o godz. 17.30

czytelników  
autodziejnych  
zapraszamy  
do naszych imprez  
na  
10-lecie powstania  
Warszawy  
w piątek o godz. 17.30

zapraszamy czytelników  
na ZEBRONIĘ  
w piątek dn. 25 IX o godz. 17.30  
w programie  
1. Sprawy lokalne - kultura polityki i prawa  
2. Wskazówki do „Książki polityki i prawa”  
3. 10-lecie powstania  
4. Tematy na najbliższe prelekcje i spotkania  
5. Kalendarz imprez i spotkań  
6. Inne sprawy biblioteczne  
7. Inne sprawy

w naszej sali konferencyjnej  
podane

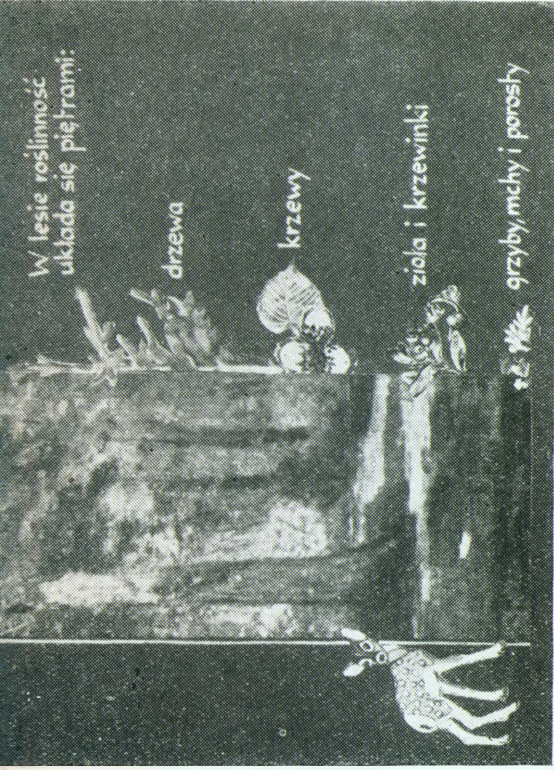
Tablica ogłoszeń w bibliotece





**Książki o lesie**

- Antoniewicz J. - Leśne obrazy
- Bianki W. - Leśna gazeta
- Dyakowski B. - Nasz las
- Glinka Z. - Lasy i leśnictwo
- Kołodziejczyk J. - W świecie roślin
- Macioś S. - Las jako zespół biologiczny
- Ogniew S. - Życie lasu
- Wywiniński - Znaczenie lasu w życiu człowieka
- Zdzitowiecka H. - W lesie



W lesie roślinność  
układa się piętrami:

drzewa

krzewy

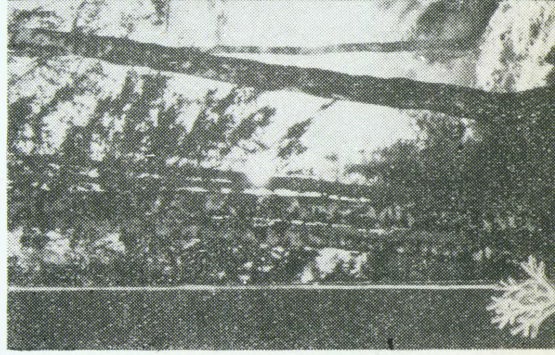
ziola i krzewinki

grzyby, mchy i porosty



**Grzyby, mchy i porosty**

- Książki:  
 Orłowski H. - Otlasik grzybow jadalnych i trujących  
 " " Grzybobranie  
 " " Grzyby jadalne i trujące  
 Zabłocki W. - Grzyby kopeluszowe Polski
- warto obejrzeć przed grzybobran-  
niem





Kilka stron  
z albumu bibliotecznego  
„Las”

# Flet zaczarowany

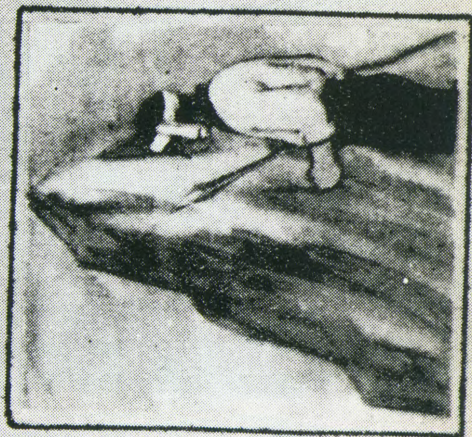
Disney W.

II  
Dis  
f



# Meżny Pak Karawajewa T.

II  
Kar



Kartki  
z katalożku  
„Baśnie”



# CALENDARZ



## historyczny

## aktualności

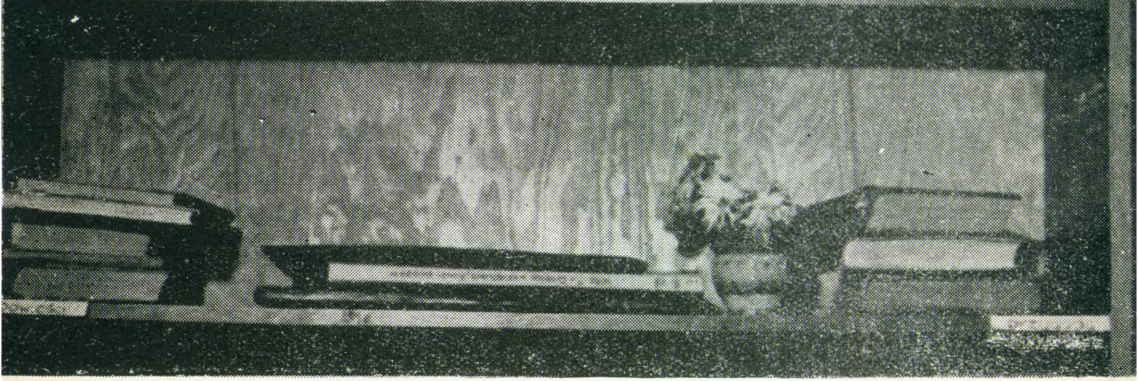
A grid of historical notes and small illustrations. Each note includes a small portrait or image followed by a short text snippet. The text is in Polish and appears to be a list of historical events or figures.

W 1848 roku...  
Lata 1848-1849...  
W 1848 roku...  
Lata 1848-1849...  
W 1848 roku...  
Lata 1848-1849...



W 1848 roku...  
Lata 1848-1849...  
W 1848 roku...  
Lata 1848-1849...  
W 1848 roku...  
Lata 1848-1849...

porcja do odkładania książek



Kalendarz historyczny aktualności

